

ISSN 1895-9911  
ISBN 978-83-7542-074-6

# **Periodyk Naukowy Akademii Polonijnej**

*Polonia University Scientific Journal*

TOM 7

*Vol. 7*

Częstochowa 2013

**Redaktor naukowy:**

dr hab. Beata Gofron, prof. AP

**Sekretarz redakcji:**

dr Zbigniew Jacek Pyskło

**Redaktorzy tematyczni:**

prof. dr hab. Leszek Bednarczuk (językoznawstwo)  
prof. zw. dr hab. Adam Błaś (prawo i administracja)  
prof. zw. dr hab. Zbigniew Domański (matematyka, fizyka, informatyka)  
dr Adam Krzymowski (dyplomacja i polityka zagraniczna)  
ks. prof. dr hab. Stanisław Łupiński (europeistyka)  
prof. zw. dr hab. inż. Zbigniew Piasek (dziedzictwo polonijne)  
prof. dr Bogdan Piotrowski (literatura światowa)  
dr hab. Stanisław Roszkowski, prof. UŁ (translatoryka i traduktologia)  
prof. zw. dr hab. med. Jerzy Supady (pielęgniarstwo i zdrowie publiczne)  
dr hab. Urszula Szubert – Zarzeczny, prof. AP (ekonomia)  
prof. dr Gerrit de Vylder (zrównoważony rozwój)  
prof. zw. dr hab. M. Jolanta Żmichrowska (edukacja)  
prof. dr Andrzej Kryński (edukacja)

**Redaktor statystyczny:**

dr Henryk Ćmiel

**Stali współpracownicy:**

prof. zw. dr hab. Wiesław Bokajto (Wrocław)  
prof. zw. dr hab. Józef Dołęga (Warszawa)  
dr hab. Wanda Grelowska, prof. WWSZiP (Wałbrzych)  
dr hab. Jerzy Koperek, prof. KUL (Lublin)  
Prof. zw. dr hab. Edward Jarmoch

**Rada programowa:**

dr hab. Beata Gofron, prof. AP (przewodniczący)  
prof. zw. dr hab. Kazimierz Bobowski  
dr hab. Wojciech Podlecki  
prof. dr hab. Edward Walewander  
dr n. med. Włodzimierz Wróbel  
dr n. med. Waldemar Tyrek  
dr Kazimierz Wilk  
dr n. med. Georges Kamtho  
dr Piotr Zazula (sekretarz)

#### **Konsultanci naukowci:**

prof. dr hab. Krystyna Chałas  
dr hab. Jan Mazur, prof. UP JP II  
prof. dr hab. Tadeusz Chrobak  
dr hab. Piotr Stec, prof. AP  
dr. hab. Józef Chmiel, prof. AP

#### **Rada konsultacyjna:**

prof. Aime Caekelbergh (Belgia)  
prof. Gerrt Demuijnck (Francja)  
prof. Martin Guimfac (Kamerun)  
prof. Cyril Hišem (Słowacja)  
prof. Matthias Kramer (Niemcy)  
prof. Renata Myšková (Czechy)  
prof. Charles Ngadjifna (Kamerun)  
prof. Roman Nir (USA)  
prof. Marite Opincane (Łotwa)  
prof. R. R. Posada (Kolumbia)  
prof. dr hab. Rostysław Radyszewski (Ukraina)  
prof. dr hab. Nadija Skotna (Ukraina)  
prof. Hellen Suzanne (Francja)  
dr Marian Szablewski (Australia)  
prof. Zdzisław Wesołowski (USA)  
prof. Herkulan Wróbel (Argentyna)  
prof. Jordan Zjawiony (USA)

#### **Recenzenci 2013**

prof. dr Léonce Bekemans (Włochy)  
prof. dr hab. Tadeusz Borys  
prof. Pierre Boubou (Kamerun)  
prof. zw. dr hab. Stanisław Dolata  
dr hab. Maciej Gitling, prof. AP  
dr hab. Teresa Grabińska, prof. UP im. KEN  
prof. zw. dr hab. Edward Jarmoch  
dr hab. Piotr Korzekwa, prof. AJD  
dr hab. Dariusz Walencik, prof. UO  
prof. dr hab. Mirosław Zabierowski  
dr hab. Ivan Zymomrya (Ukraina)  
prof. dr hab. Mykoła Zymomrya (Ukraina)

© Copyright by Wydawnictwo „Educator”  
Częstochowa 2013, wydanie I



Wydawnictwo Akademii Polonijnej w Częstochowie „Educator”  
ul. Pułaskiego 4/6, PL- 42-200 Częstochowa  
tel. +48 34 368 42 15, fax +48 34 324 96 62  
e-mail: wydawnictwo@ap.edu.pl, www.ap.edu.pl

## SPIS TREŚCI

|  |            |
|--|------------|
| <b>SPIS TREŚCI .....</b>   | <b>5</b>   |
| <b>PRZEDMOWA.....</b>  | <b>9</b>   |
| <b>FOREWORD .....</b>  | <b>16</b>  |
| <b>NATURA E OBIETTIVI DELLE ISTITUZIONI FONDAMENTALI DELL'UNIONE EUROPEA .....</b>   | <b>23</b>  |
| <b>STANISŁAW ŁUPIŃSKI .....</b>  | <b>23</b>  |
| <b>ORGANIZACJE POZARZĄDOWE W SYSTEMIE ORGANIZACJI NARODÓW ZJEDNOCZONYCH .....</b>  | <b>29</b>  |
| <b>JOANNA SZYMONICZEK .....</b>  | <b>29</b>  |
| <b>PRZETWARZANIE DANYCH OSOBOWYCH PRZEZ ORGANIZACJE POZARZĄDOWE .....</b>  | <b>43</b>  |
| <b>TOMASZ SZEWC .....</b>  | <b>43</b>  |
| <b>ASPEKTY ORGANIZACYJNO-PRAWNE I WYMIAR PRAKTYCZNY WSPÓŁPRACY ORGANIZACJI PROWADZĄCYCH DZIAŁALNOŚĆ POŻYTKU PUBLICZNEGO Z ADMINISTRACJĄ SAMORZĄDOWĄ W OBSZARZE POMOCY SPOŁECZNEJ I USŁUG SOCJALNYCH W KRAKOWIE .....</b> | <b>59</b>  |
| <b>MARIUSZ PARLICKI .....</b>  | <b>59</b>  |
| <b>PRAWNE ASPEKTY TWORZENIA I FUNKCJONOWANIA FUNDACJI KORPORACYJNYCH W POLSCE .....</b>  | <b>83</b>  |
| <b>KATARZYNA KRÓL.....</b>   | <b>83</b>  |
| <b>FUNDACJE KORPORACYJNE I FUNDACJE POLITYCZNE NA TLE OGÓLNYCH REGULACJI DOTYCZĄCYCH FUNDACJI .....</b>  | <b>95</b>  |
| <b>ANNA GRONKIEWICZ, AGNIESZKA ZIÓŁKOWSKA .....</b>  | <b>95</b>  |
| <b>PROWADZENIE DZIAŁALNOŚCI LECZNICZEJ PRZEZ FUNDACJE .....</b>  | <b>117</b> |
| <b>PIOTR HOROSZ .....</b>  | <b>117</b> |
| <b>USTANOWIENIE FUNDACJI W TESTAMENCIE .....</b>   | <b>131</b> |
| <b>MARIUSZ ZAŁUCKI .....</b>   | <b>131</b> |

---

|  |            |
|--|------------|
| <b>NIEMIECKIE FUNDACJE POLITYCZNE .....</b>  | <b>145</b> |
| JOANNA SZYMONICZEK .....   | 145        |
| <b>KONSTRUKTYWISTYCZNE UJĘCIE PROCESU UCZENIA SIĘ .....</b>  | <b>159</b> |
| BEATA GOFRON .....   | 159        |
| <b>ROLA SŁOWA MÓWIONEGO W WYCHOWANIU .....</b>   | <b>175</b> |
| M. JOLANTA ŻMICHROWSKA.....  | 175        |
| <b>SEKCJA HIGIENY SZKOLNEJ W ŁÓDZKICH SZKOŁACH W OKRESIE II<br/>RZECZYPOSPOLITEJ .....</b>   | <b>183</b> |
| ANNA CISIŃSKA.....   | 183        |
| <b>TRADYCJA, KULTURA, JĘZYK: WSPARCIE TOŻSAMOŚCI NARODOWEJ<br/>WALIJCZYKÓW .....</b>   | <b>193</b> |
| ANITA BUCZEK-ZAWIŁA .....  | 193        |
| <b>TRADYCJA POPRAWNOŚCIOWA A ZMIANA JĘZYKOWA: PRZYKŁADY Z<br/>JĘZYKA POLSKIEGO.....</b>  | <b>207</b> |
| ANNA ŚCIBIOR-GAJEWSKA .....  | 207        |
| <b>O ODKRYWANIU PODSTAWOWYCH WARTOŚCI ŻYCIA LUDZKIEGO .....</b>  | <b>217</b> |
| ZBIGNIEW JACEK PYSKŁO.....   | 217        |
| <b>EUTANAZJA – DYLEMAT NATURY MORALNEJ .....</b>   | <b>229</b> |
| WOJCIECH FRANCISZEK PODLECKI .....   | 229        |
| <b>DEPRESJA, LĘK ORAZ NAJCZĘŚCIEJ ROZPOZNAWANE JEDNOSTKI<br/>CHOROBY WYSTĘPUJĄCE U OSÓB Z CHOROBY ALZHEIMERA ORAZ ICH<br/>OPIEKUNÓW .....</b>            | <b>237</b> |
| KRYSTYNA MIZERSKA, WŁODZIMIERZ WRÓBEL, PIOTR KORZEKWA .....  | 237        |
| <b>GLOBALIZACJA CZY AFRYKA NA SPRZEDAŻ? ZAGADNIENIE ŚMIERCI ETYKI.<br/>U PROGU NOWEJ AFRYKAŃSKIEJ ANTROPOLOGII TEOLOGICZNEJ JEAN-<br/>MARC ELA .....</b> | <b>247</b> |
| BRICE MEGNONO.....   | 247        |
| <b>AUTOKEFALICZNE KOŚCIOŁY PRAWOSŁAWNE .....</b>   | <b>255</b> |
| JAROSŁAW SOKOŁOWSKI .....  | 255        |
| <b>IT JAKO CZYNNIK DOSKONALENIA DZIAŁALNOŚCI PRZEDSIĘBIORSTWA 273</b>  |            |
| ANDRZEJ DULBIŃSKI.....   | 273        |

|   |            |
|---|------------|
| <b>MEANDRY TECHNIKI PODATKOWEJ .....</b>  | <b>283</b> |
| AGNIESZKA SYNOWIEC.....   | 283        |
| <b>OBROT KRAJOWY NA TLE FUNKCJONOWANIA PODATKU VAT .....</b>  | <b>305</b> |
| AGNIESZKA SYNOWIEC.....   | 305        |
| <b>ANALIZA PRUGU RENTOWNOŚCI FUNDUSZU <i>VENTURE CAPITAL</i> .....</b>  | <b>347</b> |
| PIOTR ZASĘPA .....  | 347        |
| <b>WPŁYW ZMIAN W USTAWIE O REHABILITACJI ZAWODOWEJ I SPOŁECZNEJ<br/>ORAZ ZATRUDNIENIU OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH NA DZIAŁALNOŚĆ<br/>PRZEDSIĘBIORSTW ZATRUDNIAJĄCYCH OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNE ...</b> | <b>357</b> |
| KRYSTYNA KIETLIŃSKA .....   | 357        |
| <b>ŹRÓDŁA DO DZIAŁALNOŚCI KOLUMIEN SANITARNYCH I ODDZIAŁÓW<br/>CZERWONEGO KRZYŻA NA PRZEŁOMIE XIX I XX WIEKU W ZASOBACH<br/>ARCHIWÓW GÓRNOŚLĄSKICH.....</b>                                   | <b>379</b> |
| JOANNA LUSEK .....  | 379        |
| <b>ZINTEGROWANE ZARZĄDZANIE ŚRODOWISKIEM. SYSTEMOWE<br/>ZALEŻNOŚCI MIĘDZY POLITYKĄ, PRAWEM, ZARZĄDZANIEM I TECHNIKĄ<br/>(<i>RECENZJA</i>) .....</b>   | <b>409</b> |
| BEATA GOFRON .....  | 409        |





## PRZEDMOWA

Interdyscyplinarny charakter głównego Wydziału Akademii Polonijnej znajduje znakomite odzwierciedlenie w wielości ujęć teoretycznych i metodologicznych, przyjętych przez autorów tekstów prezentowanych w niniejszym tomie. Zróżnicowana jest problematyka proponowanych Czytelnikowi artykułów, różne dziedziny wiedzy naukowej – ekonomię, prawo, pedagogikę, teorię zarządzania, etykę, historię, psychiatrię, językoznawstwo, kulturoznawstwo, politologię – reprezentują ich autorzy.

Tom otwiera tekst S. Łupińskiego dotyczący najważniejszych instytucji Unii Europejskiej: Parlamentu Europejskiego – głównego organu prawodawczego Unii, Rady Unii Europejskiej – głównego organu decyzyjnego i Komisji Europejskiej – organu wykonawczego odpowiedzialnego za bieżącą politykę UE. Autor charakteryzuje organizację tych instytucji, ich kompetencje oraz cele i tryb funkcjonowania.

Działaniu organizacji pozarządowych, zwanych też organizacjami *non-profit* lub organizacjami użyteczności publicznej, czyli grup obywateli nienastawionych na zysk, zorganizowanych na poziomie lokalnym, krajowym lub międzynarodowym, poświęconych jest kilka kolejnych artykułów. J. Szymonczek w swoim tekście analizuje m.in. status NGO (skrót z ang. *non-governmental organization*) w systemie Organizacji Narodów Zjednoczonych. Organizacje pozarządowe mogą uzyskać generalny status konsultacyjny, specjalny status konsultacyjny lub zostać wpisane do tzw. „rejstru”. Wprawdzie organizacjom tym przyznano prawo konsultacyjne przy jednej tylko instytucji ONZ, tj. Radzie Gospodarczej i Społecznej, ale są tak cennym partnerem, że współpracują z całym systemem Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Działalność NGO jest też przedmiotem zainteresowania autorów dwóch kolejnych tekstów: T. Szewca i M. Parlickiego. Ten pierwszy prezentuje obowiązki organizacji pozarządowych w zakresie przetwarzania danych osobowych. W trakcie wykonywania swych statutowych zadań NGO muszą respektować postanowienia ustawy o ochronie danych osobowych (ODO), odpowiednio je zabezpieczać, respektować zasady rejestracji zbiorów danych i prawa osób, których dane są przetwarzane. M. Parlicki z kolei skupia się na przedstawieniu aspektów organizacyjno-prawnych i wymiaru praktycznego

współpracy organizacji prowadzących działalność pożytku publicznego z administracją samorządową w obszarze pomocy społecznej i usług socjalnych.

Autorzy rozległego, powiązanego tematycznie bloku tekstów zajęli się funkcjonowaniem fundacji, drugiej największej pod względem liczebności, niejednorodnej wewnętrznie grupy organizacji społecznych. Ze względu na osobę fundatora i formę ustanowienia dzielą się one na fundacje prawa publicznego oraz fundacje prawa prywatnego. Pierwsze z nich są tworzone w drodze aktu publicznoprawnego (ustawy, aktu administracyjnego) z inicjatywy podmiotu publicznego. Fundacje tego typu wyposażane są w majątek i środki finansowe przez państwo (Skarb Państwa). Ze względu na sposób powoływania, zadania i cele przez nie realizowane, jak i powiązanie z aparatem państwowym, fundacji tych nie można zaliczyć do organizacji pozarządowych. Stanowią one grupę stosunkowo nieliczną w porównaniu z fundacjami prawa prywatnego. Przyjmując z kolei jako kryterium podziału fundacji sposób zagospodarowania zysku wyróżnia się fundacje *non profit* oraz *not for profit*. Pierwsze z nich nie przynoszą zysku, gdyż nie prowadzą działalności gospodarczej, drugie – wypracowany z działalności zysk przeznaczają na realizację celów statutowych. W jeszcze innym podziale fundacji przyjmuje się istnienie następujących ich typów: indywidualnych (np. wywodzących się z fortun przedsiębiorców), zbiorowych (np. utworzonych przez społeczności lokalne), korporacyjnych (zakładanych przez firmy), memoracyjnych (tworzonych dla uczczenia pamięci jakiejś osobistości), operacyjnych (zakładanych w celu realizacji określonego zadania).

K. Król uczyniła przedmiotem swego artykułu procedury tworzenia i funkcjonowania fundacji korporacyjnych, ich organy oraz zasady nadzoru nad ich działaniem. Fundacje te stanowią odrębne i niezależne podmioty prawne, zakładane przez firmy (korporacje). Tym, co je odróżnia od innych tego typu organizacji, jest trwały związek z firmą – matką oraz stałe źródło finansowania pochodzące z tejże firmy. Istnienie fundacji korporacyjnych jest wyrazem społecznej odpowiedzialności biznesu. Są one powoływane przez największe przedsiębiorstwa w celu niesienia pomocy oraz wsparcia dla najbardziej potrzebujących. Dzięki działaniom pomocowym, charytatywnym i prospołecznym firmy budują nie tylko wizerunek samej fundacji, ale także swój własny.

Podobna kwestia została podjęta przez dwie kolejne autorki – A. Gronkiewicz i A. Ziółkowską, które dokonały próby porównania fundacji klasycznych (zwykłych), korporacyjnych i politycznych. Przedmiotem owego porównania uczyniły takie m.in. aspekty funkcjonowania fundacji: podstawę prawną ich powoływania, podmioty uprawnione do ich założenia, sposób

utworzenia, organy obligatoryjne, cele działania, sposób rejestracji, organy nadzoru i kontroli, źródła dochodów, majątek, możliwości prowadzenia działalności gospodarczej.

Na ważną funkcję podmiotów trzeciego sektora, w tym zwłaszcza fundacji prowadzących działalność leczniczą, zwraca uwagę P. Horosz. W sytuacji komercjalizacji samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej (SPZOZ), co może prowadzić do skomercjalizowania świadczeń zdrowotnych i ograniczenia ich dostępności (również wskutek możliwych upadłości spółek kapitałowych prowadzących działalność leczniczą), istotną rolę w redukowaniu negatywnych skutków tego procesu mogą odegrać właśnie fundacje. Wskazane byłoby ich rosnące zaangażowanie w sektor ochrony zdrowia, z zastrzeżeniem, że celem statutowym fundacji nie może być działalność lecznicza, traktowana jako działalność gospodarcza, lecz ochrona zdrowia.

Gdy chodzi o sposób ustanawiania fundacji, w grę wchodzi zarówno możliwość jej powołania w drodze czynności *inter vivos*, jak i w drodze czynności *mortis causa*, jaką jest testament. Ten drugi tryb postępowania jest przedmiotem zainteresowania M. Załuckiego. Pisze on, że ustanowienie fundacji w testamencie może nastąpić w przypadku, gdy oświadczenie woli spadkodawcy (akt fundacyjny) zawiera określenie co najmniej celu fundacji oraz składników majątkowych przeznaczonych do jego realizacji. Ostatni tekst poświęcony fundacjom został przygotowany przez J. Szymoniczek, która tym razem skupiła swą uwagę na niemieckich fundacjach politycznych. Wspólnym celem ponad 7000 fundacji tego rodzaju jest edukacja polityczna, współpraca z takimi grupami i instytucjami, jak: związki zawodowe, partie polityczne, zrzeszenia pracodawców, organizacje spółdzielcze, organizacje młodzieżowe. Obszary funkcjonowania fundacji odpowiadają typom aktywności i programom partii politycznych, z którymi są związane.

Po artykułach, których tematyka dotyczy organizacyjno-prawnych aspektów funkcjonowania instytucji stanowiących trzeci sektor w organizacji państwa, opublikowane zostały w niniejszym tomie teksty stanowiące wyraz różnorodnych pasji badawczych ich autorów. Spektrum tematyczne tych tekstów jest szerokie i trudno byłoby znaleźć dla nich jakąś wspólną myśl przewodnią.

Rozpoczyna tę część tomu artykuł B. Gofron na temat konstruktywistycznego ujęcia procesu uczenia się. Autorka przywołuje epistemologiczne i psychologiczne podstawy konstruktywizmu, po czym poddaje analizie i interpretacji jego najbardziej znaczące nurty: konstruktywizm społeczno-kulturowy L. Wygotskiego, konstruktywizm genetyczno-epistemologiczny

J. Piageta i teorię reprezentacji J.S. Brunera. W dalszej części tekstu autorka przedstawia współczesne psychologiczne teorie uczenia się uwzględniające konstruktywistyczny punkt widzenia oraz ukazuje jego implikacje dla praktyki dydaktycznej.

W kręgu zagadnień pedagogicznych pozostają artykuły M.J. Żmichrowskiej oraz A. Cisińskiej. Pierwszy z nich jest analizą roli słowa mówionego jako formy przekazu wiedzy i kształtowania postaw w procesie wychowania. Język jest tu rozumiany jako system znaków, skierowanych do drugiej osoby, pełniący wiele różnych funkcji, takich jak: przekazywanie prawdy, przekonywanie, komunikowanie, wyrażanie uczuć, prowokowanie reakcji emocjonalnych itp. Autorka zwraca uwagę na fakt, że słowo jest koniecznym elementem wszelkich sytuacji edukacyjnych, a kultura języka i umiejętności retoryczne – ważnym czynnikiem skuteczności pedagogicznej.

A. Cisińska zajmuje się nadzorem nad zdrowiem dzieci i młodzieży w łódzkich szkołach w okresie II Rzeczypospolitej. Opisuje w tym celu działalność Sekcji Higieny Szkolnej powołanej w 1918 r. przy Wydziale Szkolnictwa. Zadaniem tej instytucji było otoczenie uczniów odpowiednią opieką lekarską i pielęgniarzką, w związku z czym uczniowie byli systematycznie poddawani badaniom w celu oceny ich rozwoju i wykrycia nieprawidłowości.

Dwa kolejne artykuły są wyrazem językoznawczych i kulturoznawczych zainteresowań ich autorek. Pierwszy z nich, autorstwa A. Buczek-Zawiły, ukazuje dążenia Walijczyków do utrzymania i rozwijania poczucia odrębności kulturowej, religijnej, a nade wszystko językowej. Autorka dowodzi, że w procesie podtrzymywania tożsamości narodowej fundamentalną rolę przypisać należy rozbudowanej tradycji celtyckiej, literaturze, religii (w jej odmianach nonkonformistycznych) oraz przede wszystkim językowi. Walijczycy traktują możliwość posługiwania się językiem jako podstawowy wyznacznik ich tożsamości. Drugi tekst, opracowany przez A. Ścibior-Gajewską, dotyczy relacji między tradycją poprawnościową a zmianą językową, odwołuje się zatem do debaty pomiędzy zwolennikami „preskryptywnego”, czyli normatywnego, poprawnościowego podejścia do języka, oraz przedstawicielami językoznawstwa deskryptywnego, czyli opisowego. Autorka wydaje się być zwolenniczką tego drugiego, gdy przedstawia przykłady ilustrujące proces zmian językowych zachodzących w języku polskim w systemach morfologii i składni.

Za sprawą kilku kolejnych autorów znajdujemy się w obszarze zagadnień aksjologicznych i etycznych. Z.J. Pyskło pisze o odkrywaniu podstawowych wartości w życiu ludzkim. Wartościami, których przywołaniu poświęca autor najwięcej miejsca są: wolność osobista i społeczna (w znaczeniu poli-

tycznym, filozoficznym, religijnym i ekonomicznym), prawda, pokój, prawa człowieka, w tym prawo do życia. Zajmuje się też relacjami i związkami między tymi wartościami, poddaje refleksji warunki, w których mogą być w pełni urzeczywistniane.

Prawo do życia, a ściślej do jego przerwania w wyjątkowych okolicznościach jest też przedmiotem rozważań W.F. Podleckiego, który czyni eutanazję tematem swojego artykułu. Autor wskazuje na różnicę między rezygnacją z uporczywej terapii a eutanazją i jednoznacznie opowiada się przeciw tej drugiej. Podkreśla sens cierpienia (także w wymiarze religijnym), po czym przywołuje argumenty natury filozoficznej, antropologicznej, religijnej przeciwko eutanazji i zestawia je z argumentami jej zwolenników. Te ostatnie poddaje krytyce.

Cierpienie, tym razem osób z chorobą Alzheimera i ich opiekunów, jest przedmiotem tekstu przygotowanego przez K. Mizerską, W. Wróbla i P. Korzekwę. Autorzy poddali badaniom dwie grupy (osoby chore i ich opiekunów) w celu ustalenia występujących u nich dodatkowych jednostek chorobowych. Okazuje się, że choroby układu krążenia, oczu, układu trawienno-go, układu oddechowego, cukrzyca, ale też stany depresyjne i lękowe to dolegliwości, z którymi badani najczęściej się zmagają. Dylematy moralne zajmują też B. Megnono, który rozważa zagadnienie śmierci etyki w kontekście nowej afrykańskiej antropologii teologicznej Jean-Marc Ela. Autor zadaje wiele pytań, wśród których najważniejsze wydaje się być pytanie o procesy globalizacyjne zachodzące we współczesnym świecie i ich wpływ na zachowanie tożsamości kulturowej Afrykańczyków. Autora niepokoi też sprzeczność między coraz powszechniej obowiązującymi prawami wolnego rynku a zasadą sprawiedliwości społecznej.

Jarosław Sokołowski prezentuje w swoim tekście strukturę Kościoła prawosławnego, który stanowi wspólnotę niezależnych lokalnych kościołów. W strukturze tej znajdują się: starsze patriarchaty, młodsze patriarchaty państw lub narodów, kościoły autokefaliczne i kościoły autonomiczne. Autor charakteryzuje ogólne zasady funkcjonowania prawosławnych patriarchatów starożytnych oraz szczegółowo opisuje prawosławne patriarchaty nowożytne (rosyjski, serbski, bułgarski i rumuński), autokefaliczne kościoły prawosławne (polski, czeski i słowacki) oraz kościoły prawosławne (grecki i macedoński).

Dość odległe od zagadnień etycznych są zainteresowania autorów, których artykuły zostaną teraz przedstawione. Ich treść związana jest z problemami natury raczej pragmatycznej niż etycznej i dotyczy różnych aspektów funkcjonowania przedsiębiorstw. A. Dulbiński analizuje znaczenie technologii informacyjnych w procesie doskonalenia działalności przedsię-

biorstw. Nowoczesne technologie, jak dowodzi, pozwalają na szybkie gromadzenie, analizowanie, przetwarzanie i przesyłanie informacji, co radykalnie zmienia produkcję, marketing, handel oraz relacje przedsiębiorstwa z klientem. A. Synowiec z kolei rozważa meandry techniki podatkowej oraz kwestię obrotu krajowego na tle funkcjonowania podatku VAT. W pierwszym tekście przedstawia cechy podatków, opisuje ich funkcje i klasyfikacje, charakteryzuje prawidłową (i nieprawidłową) politykę fiskalną państwa. Przedmiotem drugiego tekstu są mechanizmy funkcjonowania podatku od towarów i usług: zasady powstawania obowiązku podatkowego, stawki podatkowe, podstawy opodatkowania podatkiem VAT itp.

Zagadnienia fiskalne interesują też P. Zasępe, który w swoim artykule prezentuje modele analizy rentowności funduszu *venture capital*. Analiza prognozy rentowności umożliwi ocenę efektywności portfela inwestycyjnego oraz struktury kosztów, które pozwalają inwestorom na osiągnięcie zysków.

Funkcjonowanie przedsiębiorstw zatrudniających osoby niepełnosprawne poddaje analizie K. Kietlińska. Ukazuje rolę Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON), rejestruje też zmiany, jakie nastąpiły w ostatnich latach w orzecznictwie rentowym i pozarentowym oraz w systemie przywilejów dla podmiotów zatrudniających osobyniepełnosprawne. Wyraża obawę, iż zmiany, które miały uszczelnić system i zmobilizować przedsiębiorstwa do zatrudniania osób o znacznym i umiarkowanym stopniu niepełnosprawności mogą ograniczyć zatrudnienie osób niepełnosprawnych.

Badania archiwistyczne materiałów dokumentujących powstanie i działanie kolumn sanitarnych oraz oddziałów Czerwonego Krzyża na przełomie XIX i XX wieku przeprowadziła J. Lusek. Pierwsza grupa zachowanych dokumentów dotyczy 19 miejscowości na Górnym Śląsku, tj. Bielska, Bytomia, Chorzowa, Dobrodzienia, Gliwic, Głubczyc, Katowic, Kędzierzyna, Korfantowa, Koźła, Lublińca, Nysy, Opola, Piekar Śląskich, Pszczyny, Raciborza, Rybnika, Tarnowskich Gór i Ustronia. W drugiej grupie materiałów archiwalnych opisane są zadania realizowane przez Czerwony Krzyż podczas drugiej wojny światowej, prowadzona korespondencja oraz raporty dotyczące obozów jenieckich, działających m.in. na terenie VIII Okręgu Wojskowego, z siedzibą we Wrocławiu.

Kończy niniejszy tom recenzja podręcznika akademickiego „*Zintegrowane zarządzanie środowiskiem. Systemowe zależności między polityką, prawem, zarządzaniem i techniką*”, którego redaktorami naukowymi są Andrzej Kryński, Matthias Kramer i Aime F. Caekelbergh. Wydanie go w języku polskim było możliwe dzięki projektowi finansowanemu przez Akademię

Polonijną w Częstochowie, Instytut Edukacji i Rozwoju w Częstochowie oraz Disop VZW Belgia.

Redaktor naukowy niniejszej pracy i autorzy zamieszczonych w niej tekstów mają nadzieję, że jej lektura okaże się pożyteczna i pozwoli lepiej rozumieć rzeczywistość, w której żyjemy. Słowa podziękowania i wdzięczności należą się tym wszystkim, którzy przyczynili się do powstania prezentowanej publikacji.

**Beata Gofron**

## FOREWORD

The interdisciplinary character of Polonia University's main Faculty is amply reflected in the multiplicity of theoretical and methodological approaches utilized by the authors of the articles making up this volume. The thematic area of these texts is as diverse as the fields of expertise – including economics, law, education, management theory, ethics, history, psychiatry, linguistics, cultural studies, and political science – represented by their authors.

The volume begins with S. Łupiński's article on the key institutions of European Union: the European Parliament (the EU central legislative body), the European Council (the EU key decision-making body), and the European Commission (the executive body responsible for EU's current politics). The author discusses the organization of these institutions, their fields of competence as well as their aims and modes of functioning.

Some of the subsequent articles discuss the functioning of non-governmental organizations (NGOs), also known as non-profit organizations or pro-publico-bono organizations, that is of citizen groups not aiming at a profit, organized on a local, nationwide, or international level. J. Szymoniczek analyzes, among other things, NGOs' status within the United Nations. Non-governmental organizations can gain the so-called general consulting status, the special consulting status or be entered into the so-called register. Although NGOs have been granted consulting rights with one UN institution only, namely the Economic and Social Council, they are deemed so worthy a partner that they co-operate with the entire UN system.

The functioning of NGOs is also explored by the authors of two subsequent texts – T. Szewc and M. Parlicki. The former surveys the NGOs duties pertaining to the processing of personal data. While executing their statutory tasks, NGOs are obligated to adhere to the regulations of the personal-data-protection bill, to adequately protect these data and to respect the rules of registration of personal-data files as well as the rights of individuals whose personal data are being processed. M. Parlicki, in turn, focuses on the organizational and legal aspects as well as the practical dimension of the co-operation between pro-publico-bono organizations and local government administration in the area of welfare and social services.



The authors of an extensive, thematically-interconnected block of texts have focused on the functioning of foundations, the second-largest, structurally-diverse group of social organizations. Depending on the founder and the founding procedure, these can be divided into public-law foundations and private-law foundations. The former are established via a public legal act (a bill, an administrative decree) on a public agent's initiative. Foundations of this type are endowed with assets and financial means by the state (the State Treasury). Because of their founding procedures, their tasks and aims, as well as their connection to the state apparatus such foundations do not belong in the category of non-governmental organizations. They constitute a relatively small group in comparison with private-law foundations. If, in turn, one takes as a criterion of division the way the foundations' profits are managed, then one can distinguish between non-profit and not-for-profit foundations. The former do not yield any dividends because they do not engage in business activities, the former use the dividends obtained from business activities to realize their statutory goals. In yet another type of division one distinguishes between five types of foundations: individual (e.g. those originating in entrepreneurs' fortunes), collective (e.g. those founded by local communities), corporate (founded by companies), memorial (founded in order to commemorate an illustrious individual), and operative (founded in order to accomplish a particular task).

K. Król, in her article, discusses the founding and functioning procedures of corporate foundations, their organs as well as their audit and supervision rules. Such foundations constitute separate and autonomous legal agents established by companies (corporations). What sets them apart from other organizations of this type is their permanent connection to the founding company and their stable source of financing coming from that company. Corporate foundations are manifestations of the big business' social responsibilities. Founded by the biggest companies, they are supposed to assist those in gravest need. Through all kinds of community-supportive, charitable and pro-social activities, companies build not only the foundation's image but also their own.

A similar issue has been touched upon by two subsequent authors – A. Gronkiewicz and A. Ziółkowska, who have attempted a comparative analysis of classic (i.e. standard), corporate and political foundations. Subject to their comparison are the following aspects of the foundations' operations: the legal basis for their establishment, the legal agents capable of founding them, the founding procedure, the mandatory organs, statutory aims, registration mode, supervision and audit organs, sources of income, assets, and

venues for entrepreneurial activity. P. Horosz points out to the important function of third-sector agents, especially the foundations engaged in health-care and treatment activities. Given the current commercialization of public health care systems, which may result in commercializing and reducing the accessibility of health-care services to the general public (also due to the possible exposure to bankrupting liability of companies offering health-care services), foundations can play a key role in moderating the negative consequences of such processes. The foundations' increasing contribution to health-care systems is thus highly commendable on condition that their statutory goals should not include medical treatment as such, regarded as an economic pursuit, but broadly-conceived health care.

As for the foundations' founding procedures there are two options available: the *inter vivos* motion or the *mortis causa* one, that is via one's last will. The latter option is discussed by M. Załucki, who points out that establishing a foundation through a will or testament is possible when the donator's declaration of his/her intentions (the founding act) includes at least the definition of the foundation's goal and the list of assets to be used in order to achieve it. The last article dealing with foundations is by J. Szymoniczek, who focuses this time on German political foundations. The statutory goals shared by over seven thousand foundations of this type include political education as well as cooperation with such groups and institutions as labor unions, political parties, employers' unions, co-ops, and youth organizations. The foundations' operative areas are commensurate with the type of activity and political programs of the parties they are connected to.

What follows the articles on operative and legal aspects of the state's third-sector institutions is a group of highly diverse texts reflecting individual research interests of their authors. Given their broad thematic spectrum, it would be hard to find a single unifying principle among them.

The transition to that part of the volume is marked by B. Gofron's article discussing constructivist approaches to the learning process. After referring to the epistemological and psychological foundations of constructivism, the author analyzes and interprets its major schools: L. Wygotski's socio-cultural constructivism, J. Piaget's genetic-epistemological constructivism, and J. S. Bruner's theory of representation. Further into her text, the author presents contemporary psychological theories of learning based on a constructivist perspective and discusses its implications for didactic practice.

Education is also the focus of M. J. Żmichowska's and A. Cisińska's articles. The former analyzes the role of the spoken word in the transfer of knowledge and in the shaping of attitudes as part of the educational pro-

cess. Language is understood here as a system of signs addressed to another person and fulfilling a number of functions, such as conveying the truth, persuading, communicating, expressing feelings, soliciting emotional responses, etc. The author points out to the fact that the word is an indispensable element of all educational situations, linguistic culture and rhetorical skills being crucial to pedagogical efficiency.

Cisińska, in turn, discusses health-care supervision in the Łódź primary and secondary schools of interwar Poland (1918 – 1939). She focuses on the operations of School Hygiene Section, established in 1918 as part of the Department of Education. The institution's task was to provide extensive health care to school children. As a result, pupils underwent medical examinations on a regular basis aimed at evaluating their physical development and spotting imminent diseases.

Two subsequent articles explore the areas of linguistics and cultural studies, respectively. The first one, by A. Buczek-Zawiła, discusses the attempts on the part of the Welsh people to preserve and cultivate their sense of cultural, religious, and, first of all, linguistic separateness from the rest of today's Britain. The author argues that the pervasive Celtic tradition with its distinct language, literature and religion (especially the nonconformist variety) proved crucial in cultivating Wales's national identity. The Welsh consider the opportunity to use their native language as a fundamental marker of their collective identity.. The second text, written by A. Ścibior-Gajewska explores the relation between the normative tradition and language change, thus expanding on the ongoing debate between the supporters of a "prescriptive" or normative approach to the issue of linguistic "correctness" and the representatives of descriptive linguistics. The author seems to side with the latter camp, demonstrating examples that illustrate the process of language change in the morphology and syntax of the Polish language.

The next three texts in the volume mark a transition to the problematic of axiology and ethics. Z. J. Pyskło writes about discovering fundamental values in human life. The author focuses on such values as personal and social freedom (in the political, philosophical, religious, and economic sense), truth, peace, and human rights (including the right to live). He also explores the relations and interdependencies between these values, musing upon the conditions most conducive to their realization.

The right to live, or more precisely the right to terminate life under exceptional circumstances is also discussed by F. W. Podlecki, whose article focuses on euthanasia. Pointing out the difference between terminating an

unduly prolonged therapy and euthanasia, the author adamantly rejects the latter as an option. Emphasizing the sense of suffering (also from a religious perspective), he also cites various philosophical, anthropological, and religious arguments against euthanasia to contrast them with the arguments of its supporters. He offers an extensive critique of the latter.

Suffering, this time of individuals struggling with the Alzheimer disease and of those looking after them, is the subject of an article co-authored by K. Mizerska, W. Wróbel and P. Korzekwa. The authors have screened two groups of individuals, namely the ill and their carers, searching for additional diseases afflicting them. They have found out that circulatory system, eyes, digestive system, and respiratory system problems, as well as diabetes and depression are the most common diseases afflicting the examinees. Moral dilemmas are also at the core of B. Megnono's research. He ponders the notion of the death of ethics in the context of Jean-Marc Ela's new African theological anthropology. The author raises many questions, the most important one being apparently that about globalization processes in today's world and their impact on the Africans' preservation of their cultural identity. The author is also disturbed by the conflict between the increasingly pervasive free market economy and social justice.

In his text, Jarosław Sokołowski presents the structure of Orthodox church which is a community of local independent churches. The following can be found within the structure: older patriarchates, younger patriarchates of states and nations, autocephalous churches and autonomic churches. The author characterizes general functioning rules of ancient patriarchates and describes in detail modern Orthodox patriarchates (Russian, Serbian, Bulgarian and Romanian), autocephalous Orthodox churches (Polish, Czech and Slovak) and Orthodox churches (Greek and Macedonian).

By contrast, the subsequent group of articles are at many removes from ethical concerns, focusing instead on purely pragmatic issues pertaining to different aspects of companies' operation. A. Dulbiński analyzes the role of information technologies in the process of improving the companies' performance. As he compellingly demonstrates, modern technologies facilitate accelerated storage, analysis, processing and transfer of information, thus substantially altering production, marketing, trade and the relations between the company and its clients. A. Synowiec, in turn, explores the meanders of taxation technique and the issue of national turnover in the context of the Value Added Tax. In his first text he surveys the major characteristics of taxes, describes their functions and classifications, characterizes the adequate (and inadequate) fiscal policies of the state. In

the second text he discusses the operating mechanisms of Value Added Tax – the rules of taxation, tax brackets, tax base, etc.

Fiscal issues are also of interest to P. Zasepa, who discusses in his article diverse models of profitability analysis as applied to venture capital funds. Analyzing the profitability threshold enables one to assess the effectiveness of investment portfolios and cost structures, thus enabling investors to make profit.

K. Kietlińska analyzes the operations of companies employing disabled persons. She shows the role of the State Fund for the Rehabilitation of Disabled Persons (Polish PFRON), takes notice of the changes in court rulings on disability pensions as well as in the system of privileges for employers of the disabled persons. She voices her concern that the legal changes whose original intention was to encourage companies to employ disabled persons may in fact have the opposite effect on the labor market.

J. Lusek has conducted extensive archival research into the operations of sanitary columns and Red Cross units at the turn of the 19<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> centuries. The first group of extant documents pertains to 19 locations in Upper Silesia, namely Bielsko, Bytom, Chorzów, Dobrodzień, Gliwice, Głubczyce, Katowice, Kędzierzyn, Korfantów, Koźle, Lubliniec, Nysa, Opole, Piekary Śląskie, Pszczyna, Racibórz, Rybnik, Tarnowskie Góry, and Ustroń. The second group of archival materials features the operations of the Red Cross during World War Two, the professional correspondence and reports on prisoner-of-war camps, operating, among other locations, on the territory of the 8<sup>th</sup> Military District, with its headquarters in Wrocław.

The volume closes with a review of the academic textbook *Integrated Environment Management. Systemic Interdependencies Between Politics, Law, Management and Technology* jointly edited by Andrzej Kryński, Matthias Kramer and Aime F. Caekelbergh. Publishing the textbook in Polish was possible thanks to a project sponsored by Polonia University in Częstochowa, Institute for Education and Development in Częstochowa and Disop VZW Belgium.

The volume's editor and its authors hope that the book proves useful and facilitates better understanding of the complex reality we live in. Our thanks and lasting gratitude are due to all those who, in one way or another, contributed to the making of this anthology.

**Beata Gofron**



## NATURA E OBIETTIVI DELLE ISTITUZIONI FONDAMENTALI DELL'UNIONE EUROPEA

*ISTOTA I ZADANIA PODSTAWOWYCH INSTYTUCJI UNII EUROPEJSKIEJ*

**STANISŁAW ŁUPIŃSKI\***

### **Streszczenie**

*Przedmiotem artykułu jest struktura i funkcjonowanie najważniejszych instytucji w Unii Europejskiej, do których zalicza się: Radę Unii Europejskiej, Komisję Europejską i Parlament Europejski. Główną kompetencją Rady Unii Europejskiej, która jest organem międzyrządowym, jest stanowienie prawa wspólnie z Parlamentem Europejskim. Przewodnictwo w Radzie, nazywane również prezydencją, sprawowane jest przez trzy państwa członkowskie, po pół roku każde. Komisja Europejska przygotowuje wstępny budżet UE, a po uchwaleniu ostatecznej jego wersji realizuje ten budżet we współpracy z państwami członkowskimi. Parlament Europejski reprezentuje obywateli UE. Uczestniczy w tworzeniu prawa poprzez procedury konsultacji, współpracy i współdecydowania.*

### **INTRODUZIONE**

L'Unione Europea nel senso e significato odierno è stata istituita nel 1992 a seguito della firma del Trattato di Maastricht da parte dei rappresentanti dei 12 Stati membri della Comunità Europea. L'Unione Europea attualmente opera sulla base di due trattati: il Trattato sull'Unione Europea (TUE) e il Trattato sul funzionamento dell'Unione europea (TFUE).

Fino al 1973 i membri delle Comunità Europee erano i 6 paesi fondatori: Francia, Germania Federale, Italia, Belgio, Paesi Bassi e Lussemburgo. Nel 1973 entrarono a far parte delle Comunità: Regno Unito, Irlanda e Danimarca. Nel 1981 la Grecia, nel 1986 - Spagna e Portogallo, nel 1995 - Austria, Finlandia e Svezia, nel 2004 - Cipro, Repubblica Ceca,

---

\* ks. prałat dr hab. Stanisław ŁUPIŃSKI, prof. AP, Akademia Polonijna w Częstochowie, Wydział Interdyscyplinarny.

Estonia, Malta, Lettonia, Lituania, Polonia, Slovacchia, Slovenia e Ungheria, e nel 2007 - la Bulgaria e la Romania.

Fino al momento dell'entrata in vigore del Trattato di Lisbona, le Comunità Europee (che hanno avuto origine negli anni '50) e l'Unione Europea (fondata nel 1992) esistevano fianco a fianco. Le Comunità sono state il primo pilastro dell'Unione Europea. Il Trattato di Lisbona ha formalmente liquidato la Comunità Europea e ha fatto diventare l'Unione il suo successore legale. Per questo motivo i paesi che inizialmente (fino al 1992, cioè quando è stato firmato il Trattato di Maastricht che istituiva l'Unione Europea) erano membri solo della Comunità, e in seguito invece, con i nuovi paesi, membri sia della Comunità che dell'Unione, attualmente appartengono solo all'Unione Europea. Ad oggi fanno parte come membri dell'Unione Europea 27 Stati.

Le Istituzioni più importanti dell'Unione Europea sono i seguenti:

1. Consiglio dell'Unione Europea;
2. La Commissione Europea;
3. Parlamento Europeo.

## **IL CONSIGLIO DELL'UNIONE EUROPEA**

Le origini del Consiglio Europeo risalgono agli anni '60. In considerazione del fatto che nessuna delle Istituzioni delle Comunità aveva il potere di prendere decisioni politiche relative all'integrazione europea, si cominciò ad organizzare delle riunioni informali dei capi di Stato e capi di governo degli Stati membri. Questi erano dei "summit", che poi si sarebbero svolti regolarmente. Nel dicembre del 1974, durante una di queste riunioni fu deciso che da allora in poi le riunioni dei capi di Stato o di governo degli Stati membri si sarebbero svolte sotto forma di Consiglio della Comunità - un forum di cooperazione politica.<sup>1</sup>

Nel 1983, durante il vertice di Stoccarda fu stilata la solenne Dichiarazione dell'Unione Europea dove si stabilì che il Consiglio Europeo avrebbe dato all'integrazione europea „generalissimi impulsi politici", avrebbe deciso delle tendenze di integrazione europea, avrebbe fornito un forum per lo scambio di opinioni e di cooperazione ed avrebbe espresso una posizione comune sulle relazioni estere.

---

<sup>1</sup> M. Błażejczyk, *Wstęp do prawoznawstwa*, Częstochowa 2005, pagina 57.



Gli incontri nell'ambito del Consiglio Europeo, tuttavia, non avevano un trattato di base fino al 1986, quando nell'Atto Unico Europeo i governi degli Stati membri hanno dichiarato che "cercheranno di trasformare le relazioni tra i loro Stati nell'Unione Europea".

Con il potere concessogli dal Trattato di Lisbona il Consiglio Europeo ha ottenuto lo status della tipica istituzione dell'Unione Europea. Il Consiglio Europeo è composto da: il Presidente, i capi di Stato o di governo degli Stati membri e il Presidente della Commissione Europea. Ai lavori partecipa anche il rappresentante del Consiglio per gli affari esteri e della politica per la sicurezza.

Il Consiglio Europeo elegge il suo presidente con la maggioranza qualificata ogni 2,5 anni. Il mandato del presidente è rinnovabile una sola volta. In caso di impedimento o colpa grave, il Consiglio Europeo può porre fine al mandato del presidente in carica. Il Consiglio Europeo opera ai sensi del Regolamento di procedura interna.

I Consigli Europei, comunemente chiamati "vertici dell'Unione Europea", si svolgono a Bruxelles due volte a semestre. Sono convocati dal Presidente. Se la situazione lo richiede il Presidente convoca una riunione straordinaria. I membri del Consiglio Europeo possono decidere di farsi assistere da un ministro e, nel caso del presidente della Commissione - da uno dei membri della Commissione.

Il Consiglio dell'Unione Europea è un organismo intergovernativo. I membri del Consiglio rappresentano gli interessi dei rispettivi Stati membri e lavorano basandosi sulle istruzioni del loro governo. La composizione del Consiglio non è costante. Opera in varie formazioni, come ad esempio l'agricoltura o la competitività. La competenza principale del Consiglio dell'Unione Europea è la deliberazione legislativa insieme al Parlamento Europeo.

La Presidenza del Consiglio è esercitata da 3 Stati membri, in carica 6 mesi ciascuno. Le sedute del Consiglio dell'Unione Europea convocano lo Stato Presidente, di propria iniziativa o su richiesta di uno dei membri del Consiglio o del Comitato. Ogni Stato membro ha un certo numero di voti in base alla dimensione dello stato. Bruxelles è la sede del Consiglio ma nel mese di aprile, giugno e ottobre le riunioni si svolgono a Lussemburgo. Le decisioni del Consiglio sono adottate a maggioranza semplice, a maggioranza qualificata o all'unanimità.

## COMMISSIONE EUROPEA

Nella composizione della Commissione rientrano attualmente 27 commissari, uno per ogni Stato membro, tra cui l'alto rappresentante dell'Unione per gli affari esteri e la politica per la sicurezza, che d'ufficio riveste la qualifica del vicepresidente della Commissione. I Commissari non rappresentano però i loro stati, sono scelti in riferimento alle loro qualifiche generali e impegno negli affari europei. I Commissari sono del tutto indipendenti e non possono prendere nessuna istruzione dai governi degli stati membri. Esercitando le loro funzioni devono puntare esclusivamente all'interesse generale dell'Unione Europea. Non possono, inoltre, svolgere altre funzioni durante la cadenza. Gli Stati membri sono invece obbligati a rispettare le regole di indipendenza del mandato dei Commissari. Non possono neppure influire sulle decisioni prese dai Commissari nell'ambito della funzione esercitata<sup>2</sup>.

La cadenza della Commissione Europea dura 5 anni. I Commissari sono scelti tra i candidati proposti dagli stati membri. Il Consiglio Europeo presenta al Parlamento Europeo, dopo preve consultazioni, i candidati che a maggioranza qualificata scelgono il Commissario. In mancanza di tale maggioranza, nel corso di un mese si presenta per conferma un nuovo candidato.

Il membro della Commissione Europea può essere dimissionato dalla Corte di Giustizia su richiesta del Consiglio o della Commissione, se non soddisfa le condizioni necessarie per lo svolgimento della funzione o se ha commesso una grave infrazione. Il Parlamento Europeo possiede validi strumenti di controllo nei confronti della Commissione. In caso della delibera da parte del Parlamento Europeo del voto di sfiducia, i membri della Commissione, in sede di collegio, rassegnano le proprie dimissioni e l'Alto Rappresentante dell'Unione per gli affari esteri e la politica di sicurezza si dimette dalla propria carica e rinuncia alle funzioni esercitate in seno alla Commissione.

Il trattato sul funzionamento dell'Unione Europea assegna alla Commissione Europea importanti poteri in materia del budget dell'Unione Europea. La Commissione Europea prepara un budget preliminare, e dopo l'approvazione da parte del Consiglio dell'Unione Europea e dal Parlamento, realizza questo budget in collaborazione con gli Stati membri.

---

<sup>2</sup> M. Błażejczyk, *Podstawy wiedzy elementarnej o integracji europejskiej*, Częstochowa 2006, pagina 30.

L'approvazione per l'esecuzione del bilancio generale dell'Unione Europea viene dato alla Commissione da parte del Parlamento in base alla raccomandazione del Consiglio.

La Commissione Europea realizza le competenze spettantegli con l'aiuto dell'amministrazione. Ognuno dei Commissari è responsabile per l'area di azione dell'Unione Europea indicata dal Presidente della Commissione. I consiglieri e il comitato politico dei singoli commissari forniscono aiuto ai commissari. Le direzioni generali garantiscono tutto il sostegno in merito. La sede della Commissione Europea è Bruxelles però alcuni servizi si trovano in Lussemburgo.

## **I. PARLAMENTO EUROPEO**

Il Parlamento Europeo rappresenta i cittadini dell'Unione Europea. I deputati, chiamati anche eurodeputati sono scelti nelle elezioni popolari, direttamente dai cittadini degli Stati membri. Il diritto elettorale attivo e passivo non dipende dalla cittadinanza dello stato membro ma dalla cittadinanza dell'Unione Europea. Il cittadino di uno degli Stati membri può usufruire del diritto elettorale attivo e passivo dello Stato di cui non ha cittadinanza, ma sul territorio del quale, abita<sup>3</sup>.

Il Parlamento Europeo ha la sua sede a Strasburgo. Una volta al mese, tranne agosto, si svolgono le sessioni plenarie. Il Parlamento Europeo effettua 12 sessioni plenarie nel corso dell'anno, tra cui le sedute dedicate al bilancio. Il secondo martedì di marzo il Parlamento effettua la sessione annuale. Ulteriori sedute plenarie si svolgono a Bruxelles. Il Segretariato Generale del Parlamento e i suoi servizi si trovano invece in Lussemburgo. Il numero dei posti nel Parlamento Europeo spetta a ogni stato membro sulla base del numero degli abitanti. Nel corso dell'attuale legislatura il Parlamento Europeo è composto da 736 deputati.

Il Presidente è l'organo di governo del Parlamento Europeo. Esso dirige i lavori del Parlamento e rappresenta il Parlamento nelle relazioni estere. Il Presidente è scelto dagli eurodeputati a maggioranza assoluta dei voti per un periodo pari a metà legislatura del Parlamento cioè per due anni e mezzo, a scrutinio segreto.

Il Parlamento Europeo coopera alla promulgazione di leggi attraverso la procedura della consultazione, della collaborazione, della decisione codecisione e del parere conforme. Possiede inoltre poteri

---

<sup>3</sup> M. Błażejczyk, *Prawo europejskie w zarysie*, Częstochowa 2007, pagina 45.

sull'approvazione del budget con la sua conferma e redige nei confronti della Commissione la relazione generale in merito al suo funzionamento. Risponde anche per la nomina del Mediatore per la tutela dei diritti umani, della democrazia e delle regole dello Stato di diritto.

## **CONCLUSIONE**

Le Istituzioni più importanti dell'Unione Europea, ossia: il Consiglio dell'Unione Europea, la Commissione Europea, costituiscono il fondamento per il funzionamento delle altre Istituzioni, come: la Corte di Giustizia dell'Unione Europea, la Banca Centrale Europea e la Corte dei Conti.

I compiti principali dell'Unione Europea vengono assunti però dal Consiglio dell'Unione Europea, la Commissione Europea e il Parlamento Europeo. Il presente articolo ha cercato di presentare il loro funzionamento. Nelle successive trattazioni bisogna riprendere le restanti istituzioni, partendo dai fondamenti tracciati dalle istituzioni che coadiuvano le tre principali.

Nella presente trattazione sono stati analizzati i fondamentali compiti delle istituzioni europee. E' difficile in una breve dissertazione includere informazioni pertinenti alla storia di queste istituzioni. Gli organi descritti si completano a vicenda e lavorano per il bene dei membri dell'Unione Europea.

Il compendio costituisce un modello di *framework* che offre in grandi linee una visione globale delle istituzioni dell'Unione Europea introducendo, nello stesso tempo, il lettore alla conoscenza di questo argomento. Un europeo medio deve conoscere bene le fondamentali istituzioni dell'Unione Europea e i loro compiti svolti per il bene del continente. La conoscenza delle istituzioni trattate fornisce un completo ritratto della realtà in cui vive. La conoscenza delle istituzioni dell'Unione Europea permette di comprendere lo scopo e gli obiettivi della Comunità per il bene dei suoi cittadini.

# ORGANIZACJE POZARZĄDOWE W SYSTEMIE ORGANIZACJI NARODÓW ZJEDNOCZONYCH

NON-GOVERNMENTAL ORGANIZATIONS IN THE UNITED NATION'S SYSTEM

JOANNA SZYMONICZEK\*

## **Abstract**

*It is the undertaking of non-governmental organizations to support the work of the United Nations and promote knowledge of its principles and activities. The Economic and Social Council may consult with international, regional, sub-regional and national non-governmental organizations which are concerned with matters within the Council's competence. 3,500 NGOs have consultative status with the Council. They are classified into three categories: 1) organizations which are concerned with most of the Council's activities, 2) organizations which have special competence in specific areas, 3) organizations that can make an occasional contribution to the Council and are placed on a roster for ad hoc consultations. NGOs with consultative status may send observers to public meetings of the Council as well as its subsidiary bodies, and may submit written statements relevant to the Council's work. They may also consult with the United Nations Secretariat on matters of mutual concern.*

## **1. Wstęp**

Na potrzeby niniejszego opracowania należy przyjąć, że „organizacja pozarządowa to nienastawiona na zysk, dobrowolna pod względem członkostwa grupa obywateli, zorganizowana na poziomie lokalnym, krajowym i międzynarodowym. W zakres jej zainteresowania wchodzi kwestie służące dobru powszechnemu. Organizacje pozarządowe pełnią różnorodne funkcje społeczne. Składają się z ludzi posiadających wspólny cel, naświełają rządowi potrzeby obywateli, monitorują implementację różnorodnych programów i polityk, a także zachęcają obywateli państw do udziału w życiu

---

\* dr Joanna SZYMONICZEK, Polska Akademia Nauk, Instytut Studiów Politycznych, Warszawa.

swej społeczności. Dostarczają analizy i ekspertyzy, służą jako mechanizmy wczesnego ostrzegania” (Resolutions, 1996, s. 54).

Początek relacji pomiędzy organizacjami pozarządowymi a Organizacją Narodów Zjednoczonych (ONZ) sięga konferencji założycielskiej Organizacji Narodów Zjednoczonych w San Francisco w 1945 r. Organizacje pozarządowe odegrały w niej istotną rolę, przede wszystkim poprzez wpływ na zapisy w Karcie Narodów Zjednoczonych (KNZ), jak i ustanowienie wzajemnych kontaktów. Najważniejsze znaczenie dla obustronnych relacji ma art. 71 Karty Narodów Zjednoczonych, który stwierdza, że „Rada Gospodarcza i Społeczna władna jest poczynić odpowiednie zarządzenia celem porozumienia się z organizacjami nie rządowymi, które zajmują się sprawami, wchodzącymi w zakres jej kompetencji. Zarządzenia takie mogą być poczynione w porozumieniu z organizacjami międzynarodowymi, a w razie potrzeby i z organizacjami narodowymi, po uprzednim zaciągnięciu zdania odnośnego członka Narodów Zjednoczonych” (Karta Narodów Zjednoczonych, 2003, s. 49).

Twórcy Karty Narodów Zjednoczonych docenili więc rolę, znaczenie na arenie międzynarodowej i możliwości działania organizacji pozarządowych. Znalazło to wyraz w przyznaniu im prawa konsultacyjnego, jednak tylko przy jednej instytucji ONZ, tj. Radzie Gospodarczej i Społecznej (*The Economic and Social Council - ECOSOC*). Równocześnie NGO's pozbawiono prawa uczestnictwa w debatach i dyskusjach na forum tejże, do których, zgodnie z art. 75-76 KNZ, są upoważnione tylko państwa i organizacje wyspecjalizowane systemu Narodów Zjednoczonych (Karta Narodów Zjednoczonych, 2003, s. 49). Takie ograniczenie utrudnia wzajemnie relacje, jak inie odpowiada rzeczywistej pozycji organizacji pozarządowych, zwłaszcza tych o charakterze międzynarodowym bądź subregionalnym na forum międzynarodowym. Jest też znaczącym utrudnieniem, nie pozwalającym w pełni wykorzystać ich potencjału.

## **2. Zadania organizacji pozarządowych**

Organizacje pozarządowe są cennym partnerem dla ONZ, czasami nawet zastępującym w działaniu Organizację. NGO's współpracują, czego nie przewidują zapisy Karty Narodów Zjednoczonych, z całym systemem Organizacji Narodów Zjednoczonych, a nie tylko z Radą Gospodarczą i Społeczną. Do ich zadań zalicza się przede wszystkim (Resolutions, 1996, s. 54-55):

- rozpowszechnianie informacji na temat ONZ: celów, zasad funkcjonowania, prowadzonej działalności itp.,

- prowadzenie edukacji rozwojowej,
- podnoszenie poziomu świadomości wśród członków społeczeństw,
- prowadzenie kampanii wokół polityk w określonym obszarze,
- dostarczanie ekspertyz i analiz.

Szczególne znaczenie przypada organizacjom pozarządowym w sytuacjach nagłych, takich jak stan klęski żywiołowej, wystąpienie katastrofy, w okresie konfliktów zbrojnych, masowego napływu uchodźców na dany teren. Niezbędne jest wówczas szybkie i skuteczne udzielenie pomocy humanitarnej. Ze względu na niższy stopień zinstytucjonalizowania, niż ten charakteryzujący ONZ<sup>1</sup>, organizacje pozarządowe mogą skuteczniej i szybciej reagować. Zazwyczaj też znajdują się „bliżej potrzebujących”, lepiej znając ich potrzeby i miejscowe uwarunkowania. Ma to szczególne znaczenie w skomplikowanych sytuacjach politycznych, a takie zazwyczaj towarzyszą konfliktom zbrojnym czy masowym napływom uchodźców. Zdarza się wtedy, że zainteresowane rządy, mimo olbrzymich potrzeb, odrzucają czy nie dopuszczają na swoje terytorium pomocy niesionej przez organizacje rządowe i inne państwa. W takich sytuacjach godzą się jednak często na przyjęcie pomocy od organizacji pozarządowych, ze względu na ich apolityczny i niezależny charakter (Zdanowicz, 1994, s. 10). Kolejnym argumentem przemawiającym za zlecaniem zadań organizacjom pozarządowym przez ONZ jest kwestia bezpieczeństwa personelu. Zdarza się, że osoby, które niosą pomoc lub pracują czy też przebywają tam, gdzie ich działalność jest niezbędna, stają się ofiarami napadów, porwań czy nawet zabójstw. W większym stopniu dotyczy to pracowników i wolontariuszy organizacji rządowych niż pozarządowych, właśnie ze względu na postrzeganie organizacji pozarządowych jako organizacji apolitycznych i niezależnych (Szymoniczek, 2011, s. 138-

---

<sup>1</sup> Za udzielanie pomocy humanitarnej w ONZ odpowiada Biuro do spraw Koordynacji Pomocy Humanitarnej Organizacji Narodów Zjednoczonych (*United Nations Office for the Coordination of Humanitarian Affairs - OCHA*) powstałe wstęcznie w 1998 roku z przekształcenia utworzonego w 1992 r. Departamentu Pomocy Humanitarnej, jak i agendy wyspecjalizowane ONZ, m.in. Światowa Organizacja Zdrowia (*World Health Organization - WHO*), Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa (*Food and Agriculture Organization of the United Nations - FAO*), Fundusz Narodów Zjednoczonych na Rzecz Dzieci (*United Nations International Children's Emergency Fund - UNICEF*), Światowy Program Żywnościowy (*World Food Programme - WFP*), Urząd Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców (*United Nations High Commissioner for Refugees - UNHCR*), (Szymoniczek, 2011, s. 135-137).

139)<sup>2</sup>. Stąd też Organizacja Narodów Zjednoczonych (podobnie jak czynią to inne organizacje, np. Unia Europejska) woli zlecić organizacjom pozarządowym realizację swoich zadań w terenie. Takie postępowanie opiera się często na nieformalnych porozumieniach, ze względu na brak podstaw prawnych do takiej decyzji, jak i ze względu na możliwość szybszego podjęcia działań (Zdanowicz, 1994, s. 99-100).

### **3. Znaczenie współpracy organizacji pozarządowych z Organizacją Narodów Zjednoczonych**

Pragnąc uporządkować wzajemne relacje i współpracę, zwłaszcza wobec coraz większej liczby organizacji pozarządowych, których ilość dochodzi obecnie do kilkudziesięciu tysięcy<sup>3</sup>, a także doceniając ich rolę, działalność i potencjał oraz wobec coraz bardziej „starzejących się” i coraz mniej adekwatnych do dzisiejszej areny stosunków międzynarodowych zapisów Karty Narodów Zjednoczonych, ONZ przyjęła szereg rezolucji będących, obok art. 71 KNZ, podstawą wzajemnych relacji. Najważniejsze znaczenie mają rezolucje Rady Gospodarczej i Społecznej: nr 288B (X) z 27 lutego 1950 r., nr 1296 (XLVI) z 23 maja 1968 r. i nr 31 (1996/31) z 25 lipca 1996 r. (Zdanowicz, 1994, s. 107). Rezolucje te określają warunki uzyskania statusu konsultacyjnego przez organizacje pozarządowe, prawa i obowiązki wynikające z przyznania tego statusu, procedury regulujące wycofanie bądź zawieszenie statusu, rolę i funkcję Komitetu ds. Organizacji Pozarządowych oraz obowiązki Sekretariatu w zakresie wspierania konsultacyjnych stosunków

---

<sup>2</sup> Przykładem niebezpieczeństwa, na jakie mogą być narażeni pracownicy ONZ, jest atak na siedzibę ONZ w Bagdadzie 19 sierpnia 2003 r., w którym zginęło 22 pracowników tej organizacji. Niestety pracownicy organizacji pozarządowych też nie zawsze są bezpieczni. W tym samym roku, 27 października doszło do ataku na siedzibę Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w Bagdadzie, w którym zginęło 10, a 15 pracowników tej organizacji zostało rannych. Był to jednak pierwszy taki atak na przedstawicieli Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w historii.

<sup>3</sup> Trudno jest jednoznacznie ustalić liczbę wszystkich organizacji pozarządowych na świecie. Jest to związane m.in. z różnymi kryteriami pozwalającymi uznać daną organizację za organizację pozarządową (kryteria te różnią się w poszczególnych państwach), jak i z niezwykle dynamicznym w ostatnich kilkudziesięciu latach procesem powstawania nowych organizacji pozarządowych. Ich stan zwiększa się dosłownie z dnia na dzień. Na początku XXI w. istniało (pomijając organizacje o charakterze specjalnym) ok. 6.000 międzynarodowych organizacji pozarządowych i ok. 20.000 krajowych organizacji pozarządowych (Symonides, 2004, s. 9).



pomiędzy ONZ a organizacjami pozarządowymi (Resolutions, 1996, s. 56-67) W dokumentach tych zawarte są też apele do organizacji pozarządowych o większe zaangażowanie się w pracę Rady Gospodarczej i Społecznej, które miałyby polegać przede wszystkim na ich udziale w międzynarodowych konferencjach organizowanych przez ONZ. Apel ten dotyczy zwłaszcza organizacji pozarządowych z krajów rozwijających się i krajów znajdujących się na drodze przemian ustrojowych, które są cały czas niedoreprezentowane na forum ONZ. Apel ten jest stopniowo wysłuchiwany i realizowany. Od początku lat 90. organizacje pozarządowe coraz chętniej i częściej uczestniczą w konferencjach światowych zwoływanych przez Narody Zjednoczone. W przygotowaniu Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka uczestniczyło w 1948 r. piętnaście organizacji pozarządowych, dziś zdarza się, że podczas konferencji akredytowanych jest nawet tysiąc organizacji pozarządowych. Cały czas jednak dominują organizacje z państw zachodnich (Symonides, 2006, s. 56).

Opierając się na wymienionych wcześniej rezolucjach, jak i zasadach regulujących w praktyce wzajemne relacje, można wyróżnić cztery podstawowe formy współpracy organizacji pozarządowych z Organizacją Narodów Zjednoczonych (Resolutions, 1996, s. 54-61):

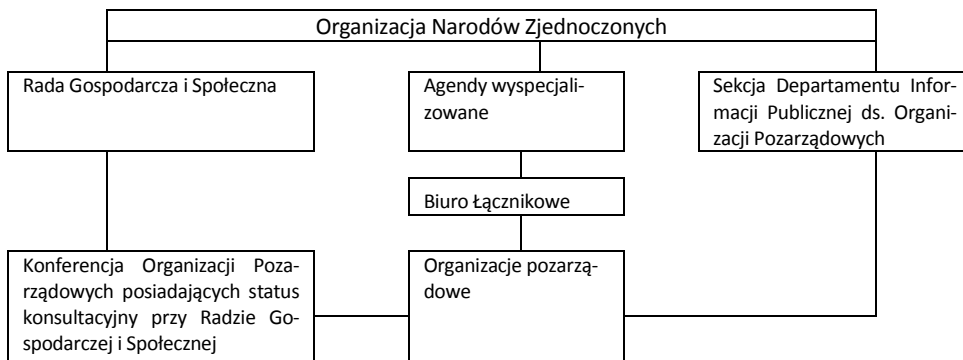
1. Międzynarodowe organizacje pozarządowe<sup>4</sup>, które są aktywne na polu rozwoju społeczno-gospodarczego, mogą uzyskać status konsultacyjny przy Radzie Gospodarczej i Społecznej. Status taki upoważnia je do udziału w oficjalnych posiedzeniach Rady i jej organów pomocniczych, jak również do udziału w międzynarodowych konferencjach organizowanych zarówno przez Radę, jak i inne agendy lub też odbywającej się pod egidą ONZ.
2. Organizacje pozarządowe mogą otrzymać akredytację przy konferencjach, szczytach czy innych spotkaniach organizowanych przez lub pod egidą ONZ. Taka akredytacja uprawnia organizację pozarządową

---

<sup>4</sup> Union of International Association wymienia siedem kryteriów dla sklasyfikowania organizacji pozarządowych jako międzynarodowe: organizacja musi mieć międzynarodowe cele, organizacja musi skupiać członków (z prawem głosowania) z co najmniej trzech państw i nie podlegać kontroli żadnej grupy narodowej, statut musi tworzyć formalną strukturę ze stałą siedzibą, organizacja musi posiadać personel różnej narodowości, środki finansowe na działalność muszą pochodzić z terytoriów różnych państw, organizacja musi być niezależna, organizacja musi prowadzić działalność (w przypadku zwieszenia działalności na okres dłuższy niż pięć lat, organizacja traktowana jest jako nieistniejąca), (Zdanowicz, 1994, s. 25).

- downą do uczestniczenia w procesie przygotowawczym, jak i samej konferencji, a zatem daje możliwość wpływu na jej wynik.
3. Organizacje pozarządowe, zainteresowane działalnością ONZ i rozpowszechnianiem informacji na temat tej organizacji (przez środki masowego przekazu, organizację konferencji, wykładów, seminariów, szkoleń, warsztatów itp.), mogą uzyskać status stowarzyszonych z Departamentem Informacji Publicznej (DIP). Departament ten został powołany w 1947 r., aby docierać z informacjami o pracy i celach ONZ do ludzi na całym świecie. Organizacje pozarządowe, w ramach współpracy z DPI, zajmują się: publikowaniem informacji na temat działalności ONZ w zakresie pokoju i bezpieczeństwa, rozwoju społecznego i gospodarczego, praw człowieka, spraw humanitarnych i prawa międzynarodowego; promocją obchodów, „dni”, „dekad”, „lat”, ustanawianych przez Zgromadzenie Ogólne celem przyciągnięcia uwagi opinii publicznej do problemów stojących przed międzynarodową społecznością. Współpracę pomiędzy DPI a organizacjami pozarządowymi koordynuje Sekcja Departamentu Informacji Publicznej ds. Organizacji Pozarządowej, która odpowiada za: cotygodniowe spotkania z organizacjami pozarządowymi, organizowanie corocznej konferencji DPI i NGO's na ważny dla ONZ temat, organizuje warsztaty z zakresu komunikacji społecznej, spotkania informacyjne dla nowo stowarzyszonych organizacji pozarządowych, dostarczanie materiałów informacyjnych drogą pocztową lub internetową, udostępnianie dokumentów, publikacji i materiałów audio-wizualnych itp.
  4. Organizacje pozarządowe mogą też ustanowić robocze stosunki z odpowiednim Departamentem, Programem, czy też wyspecjalizowaną agendą Narodów Zjednoczonych, w zależności od zakresu własnych zainteresowań i podejmowanych działań.

Rys. 1: Organizacje pozarządowe w systemie Narodów Zjednoczonych



Źródło: Opracowanie własne.

Najważniejsze znaczenie ze względów praktycznych, czyli możliwości wpływu na działania i ustalenia czynione przez ONZ, jak i prestiżowych, ma uzyskanie statusu konsultacyjnego przy Radzie Społecznej i Ekonomicznej, która odpowiada za działania ONZ związane z międzynarodowymi zagadnieniami gospodarczymi, społecznymi, kulturalnymi, oświatowymi i zdrowotnymi (Karta Narodów Zjednoczonych, 2003, s. 48-49). Status taki mogą uzyskać organizacje:

- o zasięgu międzynarodowym, regionalnym, subregionalnym lub krajowym,
- mające charakter nierządowy,
- nieprowadzące żadnej działalności dochodowej,
- posiadające cel zgodny z celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych<sup>5</sup>,
- istniejące co najmniej dwa lata,
- mające ustanowioną siedzibę,
- posiadające demokratycznie przyjęty statut,

<sup>5</sup> Zgodnie z art. 1 KNZ Narody Zjednoczone dążą do utrzymywania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, do rozwoju przyjaznych stosunków między narodami, opartych na poszanowaniu zasady równouprawnienia i stanowienia narodów o sobie, do osiągnięcia międzynarodowej współpracy przy rozwiązywaniu zagadnień międzynarodowych o charakterze gospodarczym, społecznym, kulturalnym lub humanitarnym, jak również przy popieraniu i zachęcaniu do poszanowania praw człowieka i podstawowych swobód dla wszystkich bez różnicy rasy, płci, języka i religii (Karta Narodów Zjednoczonych, 2003, s. 39).

- posiadające kierownictwo reprezentujące organizację na zewnątrz,
- w których decyzje podejmowane są w sposób demokratyczny,
- których główne źródło dochodu pochodzi w większości ze środków krajowych oddziałów i sekcji oraz ze składek członków indywidualnych.

Status konsultacyjny jest przyznawany przez Radę Gospodarczą i Społeczną na wniosek Komitetu ds. Organizacji Pozarządowych (*Committee on Non-Governmental Organizations - CNGO*). Komitet ten został utworzony w 1946 r. rezolucją Rady Gospodarczej i Społecznej nr 3/II/1946 w celu rekomendowania organizacji pozarządowych, ubiegających się o status konsultacyjny przy ECOSOC, monitorowaniem ich pracy oraz ocenianiem, czy działają zgodnie z zasadami ustalonymi przez Radę. Składa się on z 19 członków, będących przedstawicielami państw, wybieranych na 4 lata według klucza geograficznego: pięciu członków pochodzi z Afryki, czterech z Azji, dwóch z Europy Wschodniej, czterech jest przedstawicielami Ameryki Łacińskiej i Karaibów, czterech kolejnych natomiast Europy Zachodniej innych państw (Zdanowicz, 1994, s. 107-108).

Ze względu na ustalanie statusu konsultacyjnego oraz samą współpracę z Radą Gospodarczą i Społeczną organizacje pozarządowe zostały podzielone na trzy grupy (Basic facts, 1995, s. 14).

Do pierwszej grupy zaliczane są organizacje pozarządowe, których działalność powiązana jest z większością działań Rady i jej organów pomocniczych. Organizacje te powinny być stosunkowo duże, prowadzić działalność na skalę międzynarodową i posiadać szeroki zasięg geograficzny. Oprócz tego muszą udowodnić swoją możliwość wniesienia cennego i trwałego wkładu w prace i działalność Rady oraz całej ONZ. Przysługuje im generalny status konsultacyjny (*general consultative status*). Upoważnia on do zabierania głosu w obradach Rady. Prawo to, będące odstępstwem od treści art. 71 KNZ, jest konsekwencją docenienia dzisiejszej roli organizacji pozarządowych na arenie międzynarodowej i ich pozytywnego wpływu na pracę Rady. Na dzień dzisiejszy (stan z 1 września 2010 r.) 139 organizacji pozarządowych posiada ten status (List, 2010, s. 2-6). Są to m. in.: *Africa-America Institute* (uzyskał generalny status konsultacyjny w 1995 r.), *Asian Forum of Parliamentarians on Population and Development* (1996), *Caritas Internationalis* (1996), *Femmes Afrique solidarité* (2000), *Greenpeace International* (1998), *International Alliance of Women* (1947), *International Chamber of Commerce* (1946), *International Union of Economists* (1999),

*Organization for Industrial, Spiritual and Cultural Advancement International* (1995), *Union Cities and Local Governments* (1947), *World Blind Union* (1999), *World Fellowship of Buddhist* (1995), *World Muslim Congress* (1967) czy *Youth for Unity and Voluntary Action* (1996).

Organizacje posiadające ograniczone kompetencje i zainteresowane jedynie wąskim, określonym zakresem działalności Rady i jej organów pomocniczych mogą uzyskać specjalny status konsultacyjny (*special consultative status*). Obecnie (stan z 1 września 2010 r.) 2.218 organizacji pozarządowych zaliczanych jest do tej grupy (List, 2010, s. 6-71). Wśród nich są m.in. *A Child Is Missing* (organizacja ta otrzymała specjalny status konsultacyjny w 2007 r.), *Action for Integrated Rural and Tribal Development Social Service Society* (1998), *Africa Safe Water Foundation* (2010), *AIDS Action* (2007), *Alliance for Marriage* (2004), *Assembly of First Nations - National Indian Brotherhood* (2002), *Associations of Indigenous Peoples of the North, Siberia and Far East of the Russian Federation* (2001), *Be Active, Be Emancipated* (2005), *Centre for the World Religions* (2002), *Chernobyl Union International* (1996), *European Federation of Older Students at Universities* (1996), *Federati6n Estatal de Lesbians, Gays, Transexuales y Bisexuales* (2008), *Hoffnungszeichen* (2005), *International Association of Penal Law* (1948), *International Council on Alcohol and Addictions* (1972), *International Statistical Institute* (1947), *Ligue internationale contre le racisme et l'antis6mitisme* (2003), *Mouvement pour l'abolition de la prostitution et de la pornographie et de toutes formes de violences sexuelles et discriminations sexistes* (2001), *Special Olympics International* (1991) czy *World Organization for Education, Science and Development* (2004).

Organizacjom pozarządowym, którym nie udało się uzyskać ani generalnego, ani specjalnego statusu konsultacyjnego (lub nie chcą się o takie statusy ubiegać), pozostaje jeszcze jedna możliwość na sformalizowanie swoich stosunków z ONZ. Jeśli Rada Gospodarcza i Społeczna lub Sekretarz Generalny ONZ, po konsultacjach z Komitetem ds. Organizacji Pozarządowych, uzna, że dana organizacja pozarządowa może wnieść okazjonalny wkład do prac Rady lub jej organów pomocniczych zostaje ona wówczas wpisana w tzw. „rejestr” (*Roster*) organizacji pozarządowych. Do „rejestru” wpisywane są też organizacje pozarządowe utrzymujące formalne stosunki z innymi niż ECOSOC, ONZ-owskimi instytucjami i agendami wyspecjalizowanymi. Obecnie (stan z 1 września 2010 r.) wpisanych w „rejestr” jest 1.025 organizacji pozarządowych (List, 2010, s. 71-89). Są to na przykład: *Africa Genetics Association* (wpisana w 1989 r.), *Africa-American Society for Humanitarian Aid and Development* (1991), *American Forest and Paper*

*Association (1996), European Union of Developers and House Builders (1997), Friedrich Ebert Foundation (1979), International Association of Airport and Seaport Police (1986), National Organization of Circumcision Information Resource Centers (1999), Park Rigde Center (1999), Union of Technical Assistance for Motor Vehicles and Road Traffic (1984), World Forum on the Future of Sport Shooting Activities (2002).*

Z przedstawionego powyżej podziału wynika, że obecnie blisko 3.500 organizacji pozarządowych posiada sformalizowane stosunki z Radą Gospodarczą i Społeczną. To bardzo dużo, tym bardziej, że liczba ta co roku rośnie lawinowo. Dla przykładu można przytoczyć, że w 2007 r. było to 2.870 organizacji pozarządowych, w 1992 - 744, w 1948 - tylko 45, a na początku, czyli w 1946 r. - 41. Należy założyć, że w najbliższych latach ta tendencja zostanie utrzymana. Związane jest to przede wszystkim z powstawaniem kolejnych organizacji pozarządowych w państwach rozwijających się, które coraz chętniej podejmują współpracę z ONZ, która jest zainteresowana współpracą z tą grupą (a więc i przyznawaniem im statusu konsultacyjnego). Jest to także związane, ze wspomnianym już, niedoreprezentowaniem organizacji pozarządowych z państw rozwijających się na forum ONZ.

Jak już wspomniano, do trzeciej grupy, zaliczane są też organizacje pozarządowe, które utrzymują oficjalne stosunki konsultacyjne z agendami wyspecjalizowanymi ONZ, a nie z Radą Gospodarczą i Społeczną. Jest to kolejna bardzo ważna płaszczyzna wzajemnych relacji pomiędzy NGO's a ONZ. Teoretycznie organizacje pozarządowe mogą uzyskać status konsultacyjny przy każdej agendzie wyspecjalizowanej ONZ. Jest to zależne od sfery działalności agendy i organizacji pozarządowej, możliwości podjęcia współpracy, oceny czy dana NGO może posiadać cenne informacje czy uwagi związane z zakresem działalności agendy. W praktyce 414 organizacji pozarządowych posiada na dzień dzisiejszy (stan z 1 września 2010 r.) status konsultacyjny przy 11 agendach wyspecjalizowanych ONZ. Są to agendy: FAO, Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej (*International Atomic Energy Agency - IAEA*), Organizacja Międzynarodowego Lotnictwa Cywilnego (*International Civil Aviation Organization - ICAO*), Międzynarodowa Organizacja Pracy (*International Labour Organization - ILO*), Międzynarodowa Organizacja Morska (*International Maritime Organization - IMO*), Międzynarodowy Związek Telekomunikacyjny (*International Telecommunication Union - ITU*), Konferencja Narodów Zjednoczonych ds. Handlu i Rozwoju (*United Nations Conference on Trade and Development - UNCTAD*), Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Oświaty, Nauki i Kultury (*United Nations*

*Educational, Scientific and Cultural Organization - UNESCO*), Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (*United Nations Industrial Development Organization - UNIDO*), WHO i Światowa Organizacja Własności Intelktualnej (*World Intellectual Property Organization - WIPO*). Niektóre NGO's posiadają status konsultacyjny przy więcej niż jednej agencji wyspecjalizowanej. Są to np.: *Austro-Egyptian Chamber of Commerce* posiadająca status konsultacyjny przy UNCTAD i UNIDO, *European Broadcasting Union* akredytowana przy ITU, UNESCO i WIPO, *International Association of Conference Interpretes* przy ILO, UNESCO, WIPO, a *International Federation of Pharmaceutical Manufacturers Associations* aż przy czterech agendach: UNCTAD, UNIDO, WHO i WIPO (List, 2010, s. 89-102).

Coraz większa liczba organizacji pozarządowych mających kontakt z ONZ, różne możliwości wzajemnej współpracy i relacji, powiększający się stale zakres spraw, którymi się zajmują doprowadziły do konieczności powstania specjalnych instytucji mających ułatwić wzajemne kontakty. Pierwszą z takich komórek jest Biuro Łącznikowe dla Organizacji Pozarządowych, stanowiące w systemie ONZ miejsce kontaktowe dla NGO's. Jest to biuro międzyinstytucjonalne, które pozostaje niezależne od innych organów ONZ. Działa zarówno na rzecz państw członkowskich ONZ, informując je o tematach i nowych wydarzeniach podejmowanych przez organizacje pozarządowe, o współpracy między organizacjami pozarządowymi a ONZ, jak i organizacji pozarządowych, promując dynamiczne partnerstwo pomiędzy nimi a Organizacją Narodów Zjednoczonych. Działalność tę prowadzi poprzez wydawanie publikacji, organizowanie wspólnych imprez, spotkań oraz szkoleń dla organizacji pozarządowych, mających na celu ułatwianie partycypacji organizacji pozarządowych w konferencjach organizowanych przez ONZ lub pod jej auspicjami, jak i poprzez prowadzenie baz danych oraz udzielanie porad i informacji w sprawie możliwości współpracy z ONZ.

Drugą z takich komórek mających ułatwić wzajemną współpracę jest powstała w 1948 r. Konferencja Organizacji Pozarządowych Posiadających Status Konsultacyjny Przy Radzie Gospodarczej i Społecznej (*Conference of Non-Governmental Organizations in Consultative Status with the Economic and Social Council - CONGO*). Jest to międzynarodowe, niezależne stowarzyszenie organizacji pozarządowych mające na celu ułatwić im działalność w ramach ONZ, jak i koordynację prac na forum ONZ. Dodatkowo posiada ono generalny status konsultacyjny przy Radzie Gospodarczej i Społecznej uzyskany w 2002 r. CONGO zajmuje się koordynacją prac organizacji pozarządowych na forum ONZ. Szczegółowe funkcje są następujące:

- asystowanie znacznej liczbie różnorodnych organizacji pozarządowych w działalności na rzecz realizacji zapisów Karty Narodów Zjednoczonych,
- praca na rzecz wzmocnienia statusu konsultacyjnego i pogłębienia współpracy organizacji pozarządowych z ONZ i jego organami,
- stanowi forum dla integracji i koordynacji interesów organizacji pozarządowych o wspólnym polu zainteresowania.

Początek wzajemnych relacji pomiędzy organizacjami pozarządowymi i ONZ sięga do powstania ONZ. Od początku zdawano sobie bowiem sprawę z roli, jaką organizacje pozarządowe spełniają na arenie międzynarodowej. Znalazło to potwierdzenie zarówno w zapisach Karty Narodów Zjednoczonych, jak i kolejnych rezolucjach ONZ. Niestety zapisy te nie są już adekwatne wobec zacieśniających się relacji pomiędzy ONZ a NGO's.

#### **4. Podsumowanie**

Organizacje pozarządowe mają możliwość realnego wpływu na prace i ustalenia czynione przez ONZ. Najważniejsze znaczenie ma sformalizowanie współpracy z Radą Gospodarczą i Społeczną, poprzez uzyskanie akredytacji przy tej instytucji. NGO's mogą uzyskać generalny status konsultacyjny, specjalny status konsultacyjny lub zostać wpisane do tzw. „rejestru”. Do tej pory wpisano 3.500 organizacji pozarządowych. Liczba ta rośnie z roku na rok, jednak cały czas dominują w niej organizacje pozarządowe z państw zachodnich. Kolejną możliwością współpracy jest utrzymywanie oficjalnych stosunków z jedną, bądź wieloma agendami wyspecjalizowanymi ONZ. Każda z tych form współpracy przynosi korzyści obu stronom, jak i społeczności międzynarodowej: następuje lepszy przepływ informacji, skuteczniejsze określenie celów i form działania, jak i szybsze dotarcie do potrzebujących. Należy przypuszczać, że w najbliższym czasie ta współpraca będzie rozwijana i zacieśniana. Za takim wnioskiem przemawia dotychczasowa współpraca, lawinowo zwiększająca się liczba organizacji pozarządowych, zwłaszcza w krajach rozwijających się, jak i coraz większa liczba problemów i spraw stojących przed ONZ. Rozszerzenie współpracy będzie jednak wymagało ustanowienia nowych uregulowań prawnych.

#### **LITERATURA**

ABC des Nations Unies. Nation Unies, New York 2006.



- Basic facts about the United Nations. United Nation, New York 1995.
- Chiang P., Non-Governmental Organizations at the United Nations. United Nation, New York 1981.
- <http://www.unic.un.org/pl/ngo> (stan z dnia: 12 kwietnia 2011 r.).
- <http://www.ngocongo.org> (stan z dnia: 12 kwietnia 2011 r.).
- Karta Narodów Zjednoczonych. W: Flemming M., Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych. Zbiór dokumentów. Uzupełnienie i redakcja Marek Gąska i Elżbieta Mikos-Skuza, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2003, s. 39-54.
- List of non-governmental organizations in consultative status with Economic and Social Council as of 1 September 2010. United Nations, New York 2010.
- Rydzkowski J., Słownik Organizacji Narodów Zjednoczonych. Państwowe Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 2003.
- Symonides J., Organizacja Narodów Zjednoczonych: geneza, podstawa, cele i zasady funkcjonowania, struktura, organy główne i pomocnicze, system Narodów Zjednoczonych. W: Symonides J. (red.), Organizacja Narodów Zjednoczonych. Bilans i perspektywy. Wydawnictwo Naukowe „Scholar”: Fundacja Stosunków Międzynarodowych, Warszawa 2006, s. 20-73.
- Symonides M., Symonides J., Wkład organizacji pozarządowych w promocję i ochronę praw człowieka. „Stosunki Międzynarodowe”, nr 1-2, 2004, s. 9-24.
- Szymoniczek J., Międzynarodowa pomoc humanitarna i rozwojowa jako instrumenty niemieckiej polityki zagranicznej. „Rocznik Polsko-Niemiecki”, 2011, nr 19
- The resolutions 1996/31. Consultative relationship between the United Nations and non-governmental organizations. W: Resolutions and decisions of the Economic and Social Council. Official Records, 1996. E/1996/96. Supplement No.1, United Nations, New York 1997, s. 53-61.
- The United Nations Today. United Nation, New York 2008.
- Zdanowicz M., Wysoki Komisarz ONZ do spraw Uchodźców. Studium prawnomiędzynarodowe z zakresu współpracy Urzędu Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców z organizacjami pozarządowymi. Białystok 1994.



# PRZETWARZANIE DANYCH OSOBOWYCH PRZEZ ORGANIZACJE POZARZĄDOWE

PERSONAL DATA PROCESSING IN NON-GOVERNMENTAL ORGANIZATIONS

TOMASZ SZEWC\*

## **Abstract**

*This paper describes rules of personal data processing used by non-governmental organizations. It characterizes premises of respecting the law concerning personal data processing, obligations set by this law binding NGOs and principles of control exercised by the Polish General Inspector for the Protection of Personal Data.*

## **1. Wstęp**

Organizacje pozarządowe (OP) to jedna z grup podmiotów uprawnionych do prowadzenia tzw. działalności pożytku publicznego obejmującej określone kategorie zadań publicznych<sup>1</sup>. Przegląd tych zadań prowadzi do wniosku, że beneficjentami znacznej ich części są osoby fizyczne (Kozioł, 2006, s. 43). Organizacja pozarządowa musi więc dysponować różnymi informacjami o osobach, na rzecz których wykonuje zadania. Zatrudnia ponadto pracowników i korzysta z pomocy wolontariuszy, poborowych odbywających zastępczą służbę wojskową, a także osób wykonujących prace społeczne w ramach odbywania kary ograniczenia wolności. Często są to informacje o wysokim stopniu prywatności, dotyczące skazań, stanu zdrowia itp. Wynika stąd konieczność przestrzegania osobnej ustawy – o ochronie danych osobowych (ODO)<sup>2</sup>, której regulacje wciąż nie są po-

---

\* dr Tomasz SZEWC, Politechnika Śląska, Wydział Organizacji i Zarządzania w Zabrze.

<sup>1</sup> Art. 3 ust. 1 w zw. z art. 3, ust. 2 i 4 ust. 1 ustawy z 24 kwietnia 2003 r., Dz.U. z 2010 r. Nr 234, poz. 1536, zwana dalej ustawą PPW.

<sup>2</sup> Ustawa z 29 sierpnia 1997 r., Dz.U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm., zwana dalej ustawą ODO. Konieczność przestrzegania tej ustawy może także wyni-

wszechnie znane, a ponadto wywołują wiele wątpliwości w praktycznym stosowaniu. Te przesłanki legły u podstaw niniejszego opracowania, którego celem jest przedstawienie zasad przetwarzania danych osobowych przez OP w związku z prowadzeniem działalności pożytku publicznego.

## 2. Zakres przedmiotowy ustawy o ochronie danych osobowych

Do przesłanek obowiązywania tej ustawy zalicza się:

- a) przetwarzanie przez OP informacji, które są danymi osobowymi,
- b) przetwarzanie danych osobowych w odpowiedniej formie (postaci),
- c) objęcie OP zakresem podmiotowym ustawy.

Ad a) Za dane osobowe uważa się wszelkie informacje dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej. W tej definicji występują cztery słowa kluczowe:

- informacja - są różne definicje informacji, można jednak przyjąć, że jej cechami charakterystycznymi są redukcja niepewności (w tym sensie, że uzyskujemy wiedzę o otaczającej nas rzeczywistości) oraz niematerialny charakter (Szewc, 2007, s. 4),
- osoba fizyczna - jest to każdy człowiek od urodzenia aż do śmierci<sup>3</sup>; dla OP istotne może być to, że nie podlegają w związku z tym ochronie dane o dzieciach, które jeszcze się nie urodziły oraz dane osób zmarłych,
- związek informacji z osobą fizyczną wynikający z użycia słowa „dotyczy”; wystąpi on wówczas, gdy przekazuje jakąś wiedzę na jej temat, np. o sytuacji majątkowej, stanie zdrowia czy aktywnym uczestniczeniu w życiu społecznym (Barta, Fajgielski, Markiewicz, 2004, s. 377 i in.),
- identyfikowalność osoby fizycznej, która może być bezpośrednia (wprost, przy pomocy danych identyfikujących, takich jak imię i nazwisko) lub pośrednia (posługując się pewnym zestawem cech, które można połączyć z daną osobą, np. zwrot „małżonka prezydenta Francji” jednoznacznie identyfikuje określoną osobę).

---

kać ze świadczenia usług drogą elektroniczną, jeżeli OP taką działalność prowadzi. Należy wówczas stosować zasady szczególne wskazane w rozdz. 4 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną, Dz.U. Nr 144, poz. 1204 z późn. zm. (ich omówienie wykracza jednak poza ramy niniejszego opracowania).

<sup>3</sup> [http://www.giodo.gov.pl/319/id\\_art/974/j/pl](http://www.giodo.gov.pl/319/id_art/974/j/pl) (stan z dnia: 10 marca 2011 r.).

Ad b) Jeżeli chodzi o formę przetwarzania danych, to ustawę stosuje się do wszelkich danych osobowych znajdujących się w zasobach informatycznych, a poza systemem informatycznym - jeżeli tworzą tzw. zbiór ewidencyjny (art. 2 ust. 2 ustawy ODO). Ponadto ustawa przewiduje obowiązek podania szeregu informacji osobom, których dane są gromadzone (zbierane).

Nie jest jasne, jak należy rozumieć zwrot „zbiór ewidencyjny”. Ustawodawca podaje tylko przykłady takich zbiorów (księgi, ewidencje). Oprócz tego w ustawie funkcjonuje pojęcie zbioru danych (i jednocześnie brak określenia wzajemnej relacji między tymi pojęciami). Jest to każdy posiadający strukturę zestaw danych o charakterze osobowym, dostępnych według określonych kryteriów, niezależnie od tego, czy zestaw ten jest rozproszony lub podzielony funkcjonalnie (art. 7, pkt 1). Wymóg posiadania struktury oznacza uporządkowanie danych w zbiorze w taki sposób, aby dostęp do informacji dotyczących określonej osoby był możliwy bez konieczności przeglądania wszystkich danych wchodzących w skład zbioru<sup>4</sup>. Kontrowersyjny jest natomiast warunek dostępności danych według określonych kryteriów. Nie jest bowiem jasne, czy ustawodawca zastosował liczbę mnogą w celu podkreślenia liczby kryteriów mogących wchodzić w grę (spośród których administrator wybiera jedno), czy też uznał za zbiór danych tylko takie zestawienie, które umożliwi dotarcie do danych osobowych określonej osoby poprzez przynajmniej dwa kryteria<sup>5</sup>. W każdym razie praktyka organów państwa jest niekonsekwentna i o ile sam Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych (GIODO - organ kontroli państwowej właściwy w sprawach przestrzegania przepisów o ochronie danych osobowych) uznaje jedno kryterium za wystarczające do uznania zestawu za zbiór<sup>6</sup>, o tyle sądy administracyjne wymagają przynajmniej dwóch kryteriów<sup>7</sup>. Jest to istotny problem praktyczny, ponieważ rzutuje na konieczność stosowania, bądź nie, przepisów ustawy ODO dotyczących właśnie zbiorów danych, np. przepisów o rejestracji, podczas gdy niezgłoszenie zbioru jest zagrożone odpowiedzialnością karną (art. 53 ustawy ODO). Z kolei prokuratura i sądy karne, rozpatrujące ewentualną sprawę, nie są związane żadnym z tych stanowisk i sa-

---

<sup>4</sup> Np. katalog w bibliotece.

<sup>5</sup> Przykładem takiego zbioru są bazy danych sporządzane przez programistów, a w postaci tradycyjnej - znów katalog w bibliotece, gdzie można dotrzeć do pożądaney publikacji, kierując się układem przedmiotowym lub alfabetycznym.

<sup>6</sup> [http://www.giodo.gov.pl/320/id\\_art/1475/j/pl](http://www.giodo.gov.pl/320/id_art/1475/j/pl) (stan z dnia: 10 marca 2011 r.).

<sup>7</sup> Wyrok NSA z 12 stycznia 2007 r. - I OSK 218/06, LEX nr 290699.

modzielnie dokonują wykładni ustawy na użytek konkretnej sprawy. Dlatego ze względów praktycznych lepiej zastosować się do wykładni przyjętej przez GIODO, jednakże takie rozumienie zbioru danych nie różni się od zbiorów ewidencyjnych, które ze swojej natury (księgi, ewidencje) umożliwiają dostęp do danych według jednego kryterium (Drozd, 2004, s. 19).

Podsumowując należy stwierdzić, iż forma przetwarzania danych rzutuje w sposób następujący na obowiązek przestrzegania ustawy ODO:

- ustawy należy przestrzegać w przypadku przetwarzania danych w systemach informatycznych, bez względu na ich uporządkowanie, a także w sposób tradycyjny, o ile są one w jakikolwiek sposób uporządkowane (np. jako zestaw akt),
- dodatkowo należy przestrzegać przepisów o zbiorach danych w przypadku posiadania takich zbiorów, jednakże wobec niejednolitej wykładni bezpieczniej jest przyjąć, że zbiór ewidencyjny to także zbiór danych i stosować przepisy o zbiorach danych do zbiorów ewidencyjnych.

Istnieje wszakże kategoria zbiorów danych, do których ustawa ma ograniczone zastosowanie, polegające na obowiązku przestrzegania wyłącznie przepisów dotyczących zasad zabezpieczenia (nie stosuje się np. przesłanek przetwarzania, ani rejestracji zbiorów). Są to zbiory sporządzone doraźnie wyłącznie ze względów technicznych, szkoleniowych lub w związku z dydaktyką w szkołach wyższych, a po ich wykorzystaniu niezwłocznie usuwanych albo poddanych anonimizacji. Zbiór taki musi więc odpowiadać dwóm warunkom: przejściowego (ograniczonego czasowo) utworzenia oraz utworzenia w jednym z *explicite* wymienionych celów, spośród których do OP może mieć w szczególności zastosowanie cel szkoleniowy (np. w odniesieniu do obszaru działania obejmującego upowszechnianie praw konsumentów - art. 4 ust. 1 pkt 25 ustawy PPW) oraz cel techniczny.

Techniczny to słowo-wytrych. Oznacza bowiem „dotyczący spraw związanych ze sposobem wykonania, przeprowadzenia, załatwienia czegoś” (Słownik, 1981, t. III, s. 486). Inaczej mówiąc, każdy zbiór utworzony przejściowo, dla pomocy w realizacji określonego, terminowego przedsięwzięcia, może być za taki uznany i tym samym ustawa będzie miała do niego ograniczone zastosowanie. Ważne jest jednak to, że utworzenie zbioru nie może być celem samym w sobie, musi jedynie towarzyszyć innemu przedsięwzięciu. Jako przykład można podać utworzenie bazy danych naukowców (cel sam w sobie) oraz badanie efektywnego czasu pracy nauczycieli (gdzie

zgrupowanie danych o nauczycielach ma charakter uboczny z punktu widzenia celu przedsięwzięcia). Tylko ten drugi zbiór można uznać za doraźny.

Ad c) Do przestrzegania przepisów ustawy ODO zobowiązane są m.in. osoby prawne o ile przetwarzają dane osobowe w celu wykonywania działalności zarobkowej, zawodowej lub realizacji celów statutowych oraz podmioty niepubliczne realizujące zadania publiczne (bez względu na osobowość prawną). Warunkom tym odpowiadają OP. Są to bowiem osoby prawne lub jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, które nie działają w celu osiągnięcia zysku i jednocześnie nie są jednostkami organizacyjnymi sektora finansów publicznych<sup>8</sup>, ani partiami politycznymi, związkami zawodowymi, organizacjami pracodawców, samorządami zawodowymi, fundacjami utworzonymi przez partie polityczne (art. 3 ustawy PPW). Najczęściej występującymi w praktyce OP są stowarzyszenia i fundacje, co nie wyklucza jednakże spółek handlowych (Ruszewski, 2005, s. 82).

Wśród podmiotów zobowiązanych do przestrzegania ustawy wyróżnia się administratorów danych oraz podmioty przetwarzające dane na zlecenie. Administratorem jest podmiot decydujący o celach i środkach przetwarzania danych. Definicja ta budzi wiele wątpliwości, których nie sposób w tym miejscu omówić. Dlatego konkludując można stwierdzić, że status administratora trzeba ustalać każdorazowo na tle określonego stanu faktycznego, biorąc pod uwagę następujące uwarunkowania:

- a) podejmowanie decyzji musi być faktyczne i samodzielne (Sibiga, 2003, s. 54; Mednis 1999, s. 29); samodzielność oznacza tu działanie we własnym imieniu,
- b) cele to wartości, które mają być osiągnięte w wyniku przetwarzania (Karp, 2011, s. 62),
- c) środki to środki, „za pomocą których realizowane jest przetwarzanie” (Karp, 2011, s. 62),
- d) w sferze publicznej okolicznością dodatkową, przesądzającą o nabyciu statusu administratora jest podejmowanie decyzji odnośnie konkretnych danych, w wyniku abstrakcyjnego decydowania przez inny podmiot o celu i zakresie przetwarzania (Karp, 2011, s. 66),

---

<sup>8</sup> Jednostki sektora finansów publicznych określa ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz.U. Nr 157, poz. 1240 z późn. zm.). Są to przede wszystkim organy władzy publicznej, uczelnie publiczne, publiczne zakłady opieki zdrowotnej, jednostki i zakłady budżetowe (art. 9).

- e) w przypadkach szczególnie wątpliwych warto posłużyć się kryterium pomocniczym podejmowania decyzje o celach i środkach przetwarzania danych we interesie własnym administratora (Karp, 2011, s. 66),
- f) o nabyciu statusu administratora decyduje jednocześnie decydowanie o celach i środkach, rozbięcie tych kompetencji prowadzi do współadministrowania danymi (Drozd, 2004, s. 71).

Ustalenie, czy OP są administratorami danych jest przede wszystkim uzależnione od obszaru działania, który obejmuje: wykonywanie zadań publicznych, prowadzenie własnej działalności zarobkowej lub niezarobkowej oraz sprawy wewnętrzne (np. zatrudnianie pracowników).

Z uwagi na fakt, że prowadzenie działalności pożytku publicznego opiera się na zleceniu (art. 16, ustawy PPW), OP nie podejmują we własnym imieniu decyzji o celu i środkach przetwarzania danych. Wręcz przeciwnie, są związane decyzjami podjętymi przez organ administracji publicznej; mają charakter wykonawczy, a jeżeli podejmują decyzje, to w imieniu i na rachunek zlecającego zadanie. Wynika to także z faktu, że zlecenie zadania nie przenosi publicznoprawnej odpowiedzialności za jego wykonanie (Blicharz, 2005, s. 99). Dopiero w tych przypadkach, gdy OP nie działają na podstawie zlecenia, można je uznać za administratorów danych<sup>9</sup>. W tym charakterze mogą przetwarzać przykładowo dane następujących osób:

- należących do określonej OP (np. członkowie stowarzyszeń),
- zatrudnionych przez OP lub wolontariuszy,
- korzystających z działalności statutowej,
- klientów działalności gospodarczej prowadzonej przez OP,
- wspierających działalność OP (w szczególności przekazujących 1% podatku).

Jeżeli natomiast chodzi o okoliczności wyłączające stosowanie ustawy, to nie będą miały one zastosowania do ODO, ponieważ nie ma innych przepisów dotyczących przetwarzania danych osobowych (a stosujących się jednocześnie do OP) przewidujących dalej idącą ochronę lub umów międzynarodowych, których stroną jest Polska, stanowiących inaczej niż ustawa ODO (a więc już bez względu na to, czy przewidują dalej idącą ochronę).

---

<sup>9</sup> Warto zauważyć, że OP, która nie prowadzi działalności pożytku publicznego, lecz wykonuje zadania publiczne na podstawie aktu administracyjnego (np. zezwolenia na prowadzenie szkoły) będzie administratorem danych, działa bowiem we własnym interesie.



### **3. Obowiązki organizacji pozarządowych w zakresie przetwarzania danych osobowych**

Dla właściwego stosowania zasad ochrony danych osobowych konieczne jest zrozumienie mechanizmu działania ustawy ODO. Po pierwsze, ustawa co do zasady zabrania przetwarzania danych osobowych, czyniąc wyjątki w ściśle określonych sytuacjach, nazywanych przesłankami przetwarzania danych. Administrator jest zobowiązany wykazać, że przynajmniej jedna z tych przesłanek jest w stosunku do niego spełniona. Po drugie, na administratorze spoczywa szereg obowiązków związanych z: zabezpieczeniem danych, respektowaniem praw osób, których dane są przetwarzane oraz z rejestracją. Jeżeli OP występuje jako zleceniobiorca, przetwarzający dane, to jest ona zobowiązana do zabezpieczenia danych. Inne czynności może wykonać tylko wtedy, gdy taki obowiązek przyjęła na siebie w umowie i działa w imieniu administratora. Po trzecie wreszcie, administrator i zleceniobiorca podlegają kontroli GODO oraz odpowiedzialności karnej, cywilnej i administracyjnej.

### **4. Przesłanki przetwarzania danych**

Wyróżnia się przesłanki ogólne (mające zastosowanie do każdej czynności wchodzącej w skład pojęcia „przetwarzania”<sup>10</sup>), które dzielą się z kolei na przesłanki przetwarzania danych zwykłych i danych wrażliwych<sup>11</sup> oraz na przesłanki szczególne, dotyczące konkretnych czynności. Istotne jest zrozumienie faktu, że przesłanki działają autonomicznie. Oznacza to, że każda z nich uprawnia samodzielnie do przetwarzania danych i nie ma konieczności wykazywania spełnienia wszystkich w konkretnej sytuacji. Poza tym w sytuacji, gdy OP przetwarza dane na podstawie zlecenia, nie musi wykazywać żadnej przesłanki, gdyż zastępuje swoim działaniem działanie

---

<sup>10</sup> Przetwarzanie to jakiegokolwiek operacje wykonywane na danych osobowych, takie jak zbieranie, utrwalanie, przechowywanie, opracowywanie, zmienianie, udostępnianie i usuwanie, a zwłaszcza te, które wykonuje się w systemach informatycznych (art. 10 ustawy ODO).

<sup>11</sup> Są to dane ujawniające pochodzenie rasowe lub etniczne, poglądy polityczne, przekonania religijne lub filozoficzne, przynależność wyznaniową, partyjną lub związkową, dane o stanie zdrowia, kodzie genetycznym, nałogach lub życiu seksualnym oraz dane dotyczące skazań, orzeczeń o ukaraniu i mandatów karnych, a także innych orzeczeń wydanych w postępowaniu sądowym lub administracyjnym (art. 27, ust. 1 ustawy ODO).

administratora. Poszukiwanie przesłanek jest konieczne wtedy, gdy OP jest samodzielnym administratorem danych. Do przesłanek przetwarzania danych zwykłych należy:

- a) usunięcie danych - administrator może w każdej chwili usunąć dane każdej osoby,
- b) zgoda osoby, której dane są przetwarzane - można się na nią powołać tylko wtedy, gdy żadna z pozostałych przesłanek nie uprawnia do przetwarzania; zgodę można wyrazić w dowolnej formie (Szewc, 2008, s. 90-91),
- c) ochrona żywotnych interesów osoby, której dane dotyczą - za interesy żywotne uznaje się ochronę życia, zdrowia (Barta, Fajgielski i.in., 2004, s. 488); w oparciu o tę przesłankę można przetwarzać dane, jeżeli nie ma możliwości uzyskania zgody osoby, której te dane dotyczą,
- d) realizacja uprawnienia lub spełnienia obowiązku wynikającego z przepisu prawa - chodzi tu o uprawnienia lub obowiązki wynikające z przepisów i do realizacji których konieczne jest przetwarzanie danych osobowych (Szewc, 2007, s. 34),
- e) podjęcie działań przed zawarciem umowy - są to działania podejmowane na wniosek osoby zainteresowanej, zmierzające do zawarcia umowy,
- f) wykonanie umowy - są to działania konieczne do wykonania umowy,
- g) działanie dla dobra publicznego - są to zadania publiczne o charakterze nieobowiązkowym, np. realizacja porozumienia administracyjnego czy też zadania wykonywane przez OP (Drozd, 2004, s. 123 i nast.),
- h) wypełnienie prawnie usprawiedliwionych celów administratora lub odbiorcy danych - cel usprawiedliwiony to cel zgodny z prawem i mieszczący się w ramach działalności prowadzonej przez administratora lub odbiorcę (Kuczyński, 1998, s. 123)<sup>12</sup>.

Przesłanki przetwarzania danych wrażliwych to z kolei:

- a) usunięcie danych,
- b) pisemna zgoda osoby, której dane są przetwarzane (różnica w stosunku do przetwarzania danych zwykłych polega na konieczności uzyskania własnoręcznego podpisu osoby, której dane dotyczą, bądź

---

<sup>12</sup> Ustawodawca jako przykład podaje m.in. dochodzenie roszczeń z działalności gospodarczej, a GIODO prowadzenie programu naukowego badań stulatków (Sprawozdanie, 2000, s. 43).

- też tzw. kwalifikowanego podpisu elektronicznego z nim równoważnego<sup>13</sup>),
- c) przetwarzanie na podstawie przepisów szczególnych - chodzi tu o przepisy, które wyraźnie upoważniają do przetwarzania danych wrażliwych (Kulesza, 2000),
  - d) ochrona żywotnych interesów osoby fizycznej,
  - e) wykonanie zadań statutowych organizacji niezarobkowej - przesłanka ta umożliwia przetwarzanie danych dotyczących członków takich organizacji lub osób utrzymujących z nimi ścisłe kontakty (np. wolontariuszy - Drozd, 2004, s. 169); do organizacji tego rodzaju zalicza się m.in. stowarzyszenia i fundacje<sup>14</sup>,
  - f) zatrudnianie pracowników i innych osób - chodzi tu o przetwarzanie danych wrażliwych pracowników, zleceniobiorców czy wolontariuszy,
  - g) dochodzenie praw przed sądem - są to wszelkie informacje konieczne do prowadzenia postępowania (warto dodać, że w przepisach zagwarantowano liczne uprawnienia OP związane z udziałem w postępowaniu sądowym),
  - h) wykonanie orzeczenia sądowego lub administracyjnego - zastosowanie tej przesłanki do OP wystąpi w szczególności wówczas, gdy na rzecz OP zostanie zasądzona zapłata „na cel społeczny” na podstawie kodeksu karnego<sup>15</sup>, czy ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych<sup>16</sup>,
  - i) badania naukowe (zgodnie z art. 4 ust. 1 pkt. 14 ustawy PPW OP mogą prowadzić działalność w zakresie nauki),
  - j) ochrona stanu zdrowia (przesłanka ta dotyczy podmiotów zawodowo trudniących się taką działalnością, obejmuje jednakże zarządzanie świadczeniem usług zdrowotnych, co może mieć zastosowanie do OP).

---

<sup>13</sup> Art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym (Dz.U. Nr 130, poz. 1450 z późn. zm.).

<sup>14</sup> Przesłanka ta może w praktyce uniemożliwić przetwarzanie danych osobowych osób utrzymujących ścisły kontakt organizacją *non-profit* przez OP o innym statusie niż stowarzyszenie lub fundacja, np. spółek prawa handlowego. W ich przypadku, przetwarzanie danych osobowych wolontariusza czy osoby wykonującej pracę społeczną jest możliwe na podstawie przesłanki odrębnego przepisu prawa lub zatrudnienia.

<sup>15</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. (Dz.U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.).

<sup>16</sup> Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. (Dz.U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 z późn. zm.).

Do czynności posiadających osobną regulację należy:

- a) zbieranie danych,
- b) podejmowanie automatycznych rozstrzygnięć,
- c) numerowanie danych w zestawach,
- d) zlecenie przetwarzania danych,
- e) przekazywanie danych do państwa trzeciego.

Spośród nich, najistotniejsze w praktyce OP jest zbieranie danych i zlecenie przetwarzania. Zbieranie danych to czynność polegająca na pozyskiwaniu danych. Wyróżnia się przy tym zbieranie bezpośrednie (wprost od osób, których dane dotyczą) i pośrednie (od innych osób, np. z rejestru publicznego<sup>17</sup>). W obydwu przypadkach konieczne jest spełnienie tzw. obowiązku informacyjnego, czyli przekazanie osobie, której dane dotyczą, pewnego zakresu informacji wskazanego w ustawie, który różni się w zależności do zbierania bezpośredniego lub pośredniego (art. 24 i 25 ustawy ODO). Istnieją wszakże wyjątki od tego obowiązku, z których do najważniejszych należą:

- a) posiadanie przez osobę, której dane dotyczą informacji objętych obowiązkiem informacyjnym. Wystąpi to np. w przypadku utrzymywania częstych kontaktów między osobą przekazującą swoje dane a administratorem (Drozd, 2004, s. 136),
- b) przetwarzanie danych osobowych na podstawie przepisów prawa (co dotyczy tylko pośredniego zbierania danych). Będą to wszelkie sytuacje, gdy przepisy prawa nakazują przetwarzanie danych osobowych (np. otrzymanie od kuratora informacji o osobie skazanego zobowiązanego do wykonywania prac społecznych)<sup>18</sup>.

Zlecenie przetwarzania danych z kolei wymaga zawarcia umowy na piśmie, w której określa się cel (tj. czemu ma służyć) i zakres (tj. jakie kategorie danych otrzymuje zleceniobiorca) przetwarzania danych. Niespełnienie tego wymogu pociąga za sobą traktowanie OP jak administratora danych wraz ze wszelkimi, wynikającymi z tego, konsekwencjami (np. wskaza-

---

<sup>17</sup> Por. Rozporządzenie Rady Ministrów z 27 września 2007 r. w sprawie sposobu, zakresu i trybu udostępniania danych zgromadzonych w rejestrze publicznym (Dz.U. Nr 205, poz. 1692).

<sup>18</sup> Art. 56 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. Nr 90, poz. 557 z późn. zm.).

nia przesłanki przetwarzania). Zlecenie przetwarzania danych powinno być jednym z postanowień umowy zlecającej wykonywanie zadań publicznych.

## **5. Zabezpieczanie danych osobowych**

Obowiązek zabezpieczenia danych obejmuje rozwiązania techniczne (czyli zastosowanie różnych urządzeń zabezpieczających dane osobowe) oraz organizacyjne (czyli wdrożenie odpowiednich procedur). Dobór środków technicznych opiera się na zasadzie adekwatności do zagrożeń (w przypadku przetwarzania danych poza systemem informatycznym) albo zgodnie z rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie dokumentacji przetwarzania danych osobowych oraz warunków technicznych i organizacyjnych, jakim powinny odpowiadać urządzenia i systemy informatyczne służące do przetwarzania danych osobowych (Dz.U. Nr 100, poz. 1024), jeżeli dane są przetwarzane w systemie informatycznym. Rozporządzenie to wymienia trzy poziomy zabezpieczeń, przy czym w praktyce stosuje się najwyższy, z uwagi na połączenie systemu komputerowego, w którym znajdują się dane osobowe, z Internetem.

Do procedur, których wdrożenie jest konieczne przez podmiot przetwarzający dane osobowe należy:

- prowadzenie dokumentacji opisującej sposób przetwarzania danych osobowych (składają się na nią dwa dokumenty: polityka bezpieczeństwa i instrukcja zarządzania systemem informatycznym, których zawartość określa ww. rozporządzenie),
- ustanowienie administratora bezpieczeństwa informacji (jest to osoba odpowiedzialna za przestrzeganie zasad ochrony danych osobowych),
- wewnętrzna kontrola przetwarzania danych (musi istnieć możliwość każdorazowego ustalenia, kto i kiedy wprowadził określone dane do zbioru, a także komu zostały one przekazane),
- indywidualne upoważnienie osób zatrudnionych przy przetwarzaniu danych,
- prowadzenie ewidencji osób upoważnionych.

## **6. Prawa osób, których dane są przetwarzane w zbiorach danych**

Respektowanie praw osób, których dane są przetwarzane należy do obowiązków administratora. Stąd OP będzie wtedy wykonywać te zadania,

gdy działa jako samodzielny administrator, albo gdy przyjmie na siebie taki obowiązek. Uprawnienia te dzielą się na informacyjne (złożenie zapytania np. o osobę administratora, przesłankę i cel przetwarzania danych, źródło danych itp.), rektyfikacyjne (np. uzupełnienie, sprostowanie, usunięcie danych) i zakazowe (sprzeciw przeciwko przetwarzaniu danych oraz żądanie zaprzestania przetwarzania danych). O ile respektowanie praw informacyjnych i rektyfikacyjnych jest konieczne niemal w każdym przypadku wniesienia odpowiedniego żądania (za wyjątkiem art. 32 ust. 5 i 34 ustawy ODO), o tyle na uprawnienia zakazowe można się powołać tylko w przypadku przetwarzania danych na podstawie jednej z dwóch przesłanek:

- a) wykonywania określonych prawem zadań dla dobra publicznego,
- b) wypełnienie prawnie usprawiedliwionych celów administratorów lub odbiorców danych.

Oznacza to, że w przypadku przetwarzania danych na podstawie innej przesłanki, wniesione żądanie może nie być uwzględnione.

## **7. Zasady rejestracji zbiorów danych**

Co do zasady każdy zbiór danych powinien być zgłoszony przez administratora do rejestru prowadzonego przez GIODO. Zgłoszenie zbioru danych przez OP, wykonującą zadania publiczne, wykracza więc poza zlecenie przetwarzania danych i wymaga osobnego upoważnienia. Szereg kategorii zbiorów jest jednak z tego obowiązku zwolnionych. Lista wyjątków jest długa, można więc zastanowić się, które zbiory danych OP będą zwolnione z tego obowiązku (Sibiga, 2011):

- a. przetwarzane w związku z zatrudnieniem u nich, świadczeniem im usług na podstawie umów cywilnoprawnych, a także dotyczących osób u nich zrzeszonych lub uczących się (w tym zakresie mieszczą się dane członków stowarzyszeń, pracowników, a także osób skazanych, ponieważ również świadczą one pracę),
- b. przetwarzane wyłącznie w celu wystawienia faktury, rachunku lub prowadzenia sprawozdawczości finansowej,
- c. powszechnie dostępne,
- d. przetwarzane w zakresie drobnych bieżących spraw życia codziennego (za takie można uznać zbiory danych osób, z którymi OP utrzymuje kontakty, np. przedstawiciele sponsorów, doradcy społeczni itp.).

Rejestracji wymaga więc np. lista donatorów, czyli osób, które przekazały darowiznę lub 1% podatku dochodowego na rzecz OP, czy lista wolontariuszy<sup>19</sup>. Wyjątkiem może być upowszechnienie tej listy, co jest możliwe jedynie za zgodą osób tam wymienionych. Można wówczas skorzystać ze zwolnienia z obowiązku rejestracji „danych powszechnie dostępnych”. Druga możliwość to wykorzystanie listy donatorów wyłącznie dla sporządzenia sprawozdania finansowego, co jednak wyklucza jakiegokolwiek inne cele przetwarzania tych danych, np. podziękowanie i zachęcenie ich do przekazania części podatku w kolejnym roku (Sibiga, 2011).

Procedura rejestracji jest następująca. Administrator wypełnia zgłoszenie zbioru do rejestracji według wzoru stanowiącego załącznik do rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 11 grudnia 2008 r. w sprawie wzoru zgłoszenia zbioru danych do rejestracji Generalnemu Inspektorowi Ochrony Danych Osobowych (Dz.U. Nr 229, poz. 1536). Jeżeli posiada dane zwykłe, może rozpocząć przetwarzanie z chwilą złożenia wniosku (np. z chwilą nadania listu poleconego). W przypadku danych wrażliwych musi poczekać aż do wpisu zbioru do rejestru. GIODO sprawdza poprawność wniosku i albo wzywa do usunięcia braków (może przy tym wydać jedną z decyzji w sprawie przywrócenia stanu zgodnego z prawem), albo dokonuje wpisu. Następnie wystawia zaświadczenie o dokonaniu wpisu (z urzędu w przypadku danych wrażliwych i na wniosek administratora w przypadku danych zwykłych). Procedura rejestracji ma zastosowanie do wszelkich zmian w stanie faktycznym zbioru.

## **8. Kontrola GIODO**

GIODO może sprawować kontrolę osobiście lub poprzez uprawnionych inspektorów, którzy przy rozpoczęciu kontroli okazują legitymację i upoważnienie do przeprowadzenia kontroli konkretnego podmiotu. Jeżeli kontrola dotyczy przetwarzania danych w związku z działalnością gospodarczą OP, musi być ona dokonywana z uwzględnieniem ograniczeń ustanowionych w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej.

Kontroler ma prawo wstępu do jednostki kontrolowanej w godzinach od 6 do 22 i ustalenia stanu faktycznego. Utrudnianie lub uniemożliwienie kontroli jest obecnie zagrożone karą grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat dwóch (art. 54a ustawy ODO). W wyniku kontroli sporządza się protokół. Osoba reprezentująca kontrolowaną OP

---

<sup>19</sup> [http://www.giodo.gov.pl/318/id\\_art/3066/j/pl](http://www.giodo.gov.pl/318/id_art/3066/j/pl) (stan z dnia: 10.03.2011 r.).

może odmówić podpisania protokołu i przekazać GIODO swoje stanowisko na piśmie. Kontrola może zakończyć się niestwierdzeniem uchybień, bądź – w razie ich ustalenia - wnioskiem o wydanie przez GIODO decyzji nakazujących przywrócenie stanu zgodnego z prawem (w trybie art. 18 ustawy), zawiadomieniem o przestępstwie lub żądaniem wszczęcia przewidzianego prawem postępowania przeciwko osobom winnym uchybień.

## 9. Podsumowanie

Organizacja pozarządowa występuje w procesie przetwarzania danych - w przypadku wykonywania zadań publicznych - jako podmiot przetwarzający dane na zlecenie, a w pozostałych przypadkach - jako administrator. Z tego rozróżnienia wynika znacząca odmiennosc w zakresie praw i obowiązków. Niezależnie jednak od tego, w jakim charakterze występuje, istotna byłaby wykładnia ustawy ODO, uwzględniająca potrzeby OP. Dotyczy to w szczególności wykorzystania zbiorów doraźnych, specyficznych przesłanek przetwarzania danych czy zwolnienia z obowiązku rejestracyjnego. Ustawę ODO stosuje się również do OP, podobnie jak do każdego innego podmiotu administrującego danymi osobowymi.

## LITERATURA

- Barta J., Fajgielski P., Markiewicz R., Ochrona danych osobowych. Komentarz. Wydawnictwo Zakamycze, Kraków 2004.
- Blicharz J., Udział polskich organizacji pozarządowych w wykonywaniu zadań administracji publicznej. Wydawnictwo Kolonia Limited, Wrocław 2005.
- Drozd A., Ustawa o ochronie danych osobowych. Komentarz. Wzory pism i przepisy. Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2004.
- Karp G., Administrator danych osobowych - podmiot decydujący o celach i środkach przetwarzania danych. „Palestra”, nr 1-2, 2011, s. 60-71.
- Kozioł K., Prawne aspekty podejmowania i wykonywania działalności użytku publicznego. „Samorząd Terytorialny”, nr 3, 2006, s. 34-49.
- Kuczyński T., Ochrona danych osobowych w stosunkach zatrudnienia. „Przegląd Sądowy”, nr 11-12, 1998, s. 119-131.
- Kulesza E., Istotne rozróżnienie. „Rzeczpospolita”, nr 37 z dnia 14 lutego 2000 r.
- Mednis A., Ustawa o ochronie danych osobowych. Komentarz. Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1999.



- Ruszewski J., Organizacja pożytku publicznego. „Państwo i Prawo”, z. 7, 2005, s. 81-94.
- Sibiga G., Postępowanie w sprawie ochrony danych osobowych. Wydawnictwo ABC, Warszawa 2003.
- Sibiga G., Opinia prawna w sprawie wykonania obowiązku rejestracji zbiorów danych przez organizacje pożytku publicznego, <http://www.isp.org.pl/kompas/files/1597206830495166001182107864.pdf> (stan z dnia: 20.03.2011 r.).
- Słownik Języka Polskiego, red. M. Szymczak, PWN, Warszawa 1981.
- Sprawozdanie Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych z działalności za rok 2000, [http://www.giodo.gov.pl/data/filemanager\\_pl/35.pdf](http://www.giodo.gov.pl/data/filemanager_pl/35.pdf) (stan z dnia: 03.03.2011 r.).
- Szewc T., Publicznoprawna ochrona informacji. Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2007.
- Szewc T., Publicznoprawna ochrona informacji. Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2007.
- Szewc T., Zgoda na przetwarzanie danych osobowych. „Państwo i Prawo”, z. 2, 2008, s. 87-96.



**ASPEKTY ORGANIZACYJNO-PRAWNE I WYMIAR  
PRAKTYCZNY WSPÓŁPRACY ORGANIZACJI  
PROWADZĄCYCH DZIAŁALNOŚĆ POŻYTKU  
PUBLICZNEGO Z ADMINISTRACJĄ SAMORZĄDOWĄ  
W OBSZARZE POMOCY SPOŁECZNEJ I USŁUG  
SOCJALNYCH W KRAKOWIE**

*ORGANIZATIONAL AND LEGAL ASPECTS AND PRACTICAL DIMENSION  
OF COOPERATION OF PUBLIC BENEFIT ORGANIZATIONS  
WITH PUBLIC ADMINISTRATION IN THE AREA OF SOCIAL ASSISTANCE  
AND SOCIAL SERVICES IN KRAKÓW*

**MARIUSZ PARLICKI\***

**Abstract**

*Cooperation model of non-governmental organizations with public administration that is characterized in this case study has been compared with models existing in other EU- countries. This has allowed to point out the advantages and disadvantages of native solutions and to propose a participating model as a desirable solution of model cooperation. Theoretical considerations have been completed by remarks about practical dimension of cooperation in the social assistance area as well social services between Krakow self-government, unities subordinated to it and non-governmental organizations in 2009. Based on own research and documents' analysis, the author of this work has defined degree of third sector involvement in task implementation in the social assistance area as well the amount of means*

---

\* dr Mariusz PARLICKI, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Wydział Psychologii i Nauk o Rodzinie.

*allocated for the purpose and main areas of cooperation of the local self-government with third sector agents.*

## **1. Wstęp**

Pomoc społeczna jako instytucja polityki społecznej państwa stanowi domenę działań władzy rządowej i samorządowej. W działaniach tych administracja publiczna podejmuje współpracę z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego. Celem niniejszej pracy jest przedstawienie aspektów organizacyjno-prawnych tej współpracy oraz zasad, na jakich się ona opiera. Opisany polski model współpracy zostanie skonfrontowany z modelami obowiązującymi w innych krajach UE, co pozwoli na wskazanie mocnych i słabych stron rozwiązań rodzimych. Rozważania teoretyczne uzupełnione zostaną o uwagi na temat praktycznego wymiaru współpracy pomiędzy samorządem lokalnym - samorządem miasta Krakowa i podległymi mu jednostkami, a organizacjami pozarządowymi, działającymi w obszarze pomocy społecznej i usług socjalnych. Analizie zostanie poddany roczny program współpracy samorządu miasta Krakowa z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w 2009 r. oraz sprawozdanie z realizacji tego programu. W oparciu o badania własne autora niniejszej pracy i analizę sprawozdania z realizacji budżetu miasta Krakowa zostanie określony stopień zaangażowania organizacji trzeciego sektora w realizację zadań publicznych w obszarze pomocy społecznej i wysokość przekazanych środków na ten cel oraz główne obszary współpracy samorządu lokalnego z podmiotami trzeciego sektora. W szczególności oceniona zostanie aktywność organizacji trzeciego sektora w zakresie prowadzenia jednostek organizacyjnych pomocy społecznej oraz w zakresie realizacji zadań pomocy społecznej w ramach grantów przyznawanych w drodze konkursu ofert organizacjom pozarządowym przez MOPS w Krakowie i Wydział Spraw Społecznych Urzędu Miasta Krakowa w 2009 r. Przeprowadzone analizy służyć będą odpowiedzi na pytanie o to, czy obecnie funkcjonujący model współpracy powinien być kontynuowany, czy też należy podjąć działania zmierzające do jego modyfikacji. Interesująca będzie też próba odpowiedzi na pytanie, jakie czynniki sprzyjają, a jakie utrudniają rozwój pozarządowej branży organizacji zajmujących się pomocą społeczną.

## 2. Aspekty prawne współpracy administracji publicznej z organizacjami pozarządowymi

Współpraca administracji publicznej z organizacjami pozarządowymi stała się istotnym postulatem, który podnosili badacze społeczeństwa obywatelskiego już na początku procesu transformacji ustrojowej w Polsce. W Ustawie o pomocy społecznej z 1990 r. stwierdzono, że „pomoc społeczną organizują organy administracji rządowej i samorządowej, współpracując w tym zakresie z organizacjami społecznymi, Kościołem Katolickim, innymi kościołami, związkami wyznaniowymi, fundacjami, stowarzyszeniami, pracodawcami oraz osobami fizycznymi i prawnymi” (Dz. U. z 1990 r. Nr 87, poz. 506, art. 1, ust. 2) oraz, że „gmina współdziała, w tym może wspierać finansowo, prowadzoną na jej terenie działalność organizacji społecznych, Kościoła Katolickiego i innych kościołów, związków wyznaniowych, fundacji, stowarzyszeń, pracodawców oraz osób fizycznych i prawnych w celu realizacji zadań z zakresu pomocy społecznej” (Dz. U. z 1990 r. Nr 87, poz. 506, art. 47, ust. 1). Przewidziano także, że „gmina może zlecić wymienionym w ust. 1 podmiotom, za ich zgodą, w trybie pisemnego porozumienia, realizację określonych zadań pomocy społecznej, przyznając na ten cel środki pieniężne (Dz. U. z 1990 r. Nr 87, poz. 506, art. 47, ust. 2). Warto zauważyć, że w cytowanych przepisach organizacje trzeciego sektora nie miały pozycji uprzywilejowanej w stosunku do innych podmiotów niepublicznych - pracodawców, czy innych osób fizycznych i prawnych, a współpraca uzależniona była faktycznie od woli administracji publicznej i nie miała charakteru obligatoryjnego.

W związku z uwagami zaprezentowanymi powyżej, w 1994 r. Bożena Kłós stwierdziła, że włączenie organizacji pozarządowych do realizacji zadań społecznych państwa powinno stanowić ważny cel polskiej polityki społecznej i że współpraca w tym zakresie podmiotów publicznych i pozarządowych stanowi pożądaną model przemian. Autorka zwróciła uwagę, że utrudnieniem w realizacji owego modelu współpracy są braki uregulowań legislacyjnych dotyczących samego sektora *non profit*, ulg podatkowych dla organizacji, wreszcie zasad, na których powinna odbywać się międzysektorowa współpraca w realizacji zadań publicznych wraz z określeniem wysokości środków i ich zabezpieczeniem w budżecie państwa i samorządu. Co więcej, Kłós podkreśliła rolę wsparcia szkoleniowego i doradczego dla organizacji pozarządowych (Kłós, 1994, s. 1). Istotnie, współpraca administracji publicznej z organizacjami pozarządowymi nie powinna opierać się tylko na

zleceniu zadań i przydzielaniu środków na ich realizację, ale powinna być działaniem wieloaspektowym i wielopoziomowym.

W Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. kwestia współpracy administracji publicznej z organizacjami pozarządowymi poruszona została w preambule: „(...) ustanawiamy Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej jako prawa podstawowe dla państwa, oparte na poszanowaniu wolności i sprawiedliwości, współdziałaniu władz, dialogu społecznym oraz na zasadzie pomocniczości umacniającej uprawnienia obywateli i ich wspólnot” (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483, Preambuła). Choć pojęcie „organizacje pozarządowe” nie pojawia się w cytowanym fragmencie, to jednak wyraźnie z niego widać, że administracja powinna na zasadzie pomocniczości współdziałać w realizacji zadań publicznych z obywatelami i ich wspólnotami, a więc z organizacjami pozarządowymi. Jak słusznie zauważa Małgorzata Kurlęto, wpisanie zasady pomocniczości do preambuły Konstytucji należy uznać „za nakaz jej rozwijania w ustawodawstwie i stosowaniu prawa” (Kurlęto, 2008, s. 40). Z kolei art. 12 Konstytucji gwarantuje wolność tworzenia i działania organizacji społeczeństwa obywatelskiego w Polsce. Artykuł ten stwierdza, że „Rzeczpospolita Polska zapewnia wolność tworzenia i działania związków zawodowych, organizacji społeczno-zawodowych rolników, stowarzyszeń, ruchów obywatelskich, innych dobrowolnych zrzeszeń oraz fundacji” (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483, art. 12), a więc szeroko pojmowanego trzeciego sektora.

Doprecyzowanie zasad i form współpracy administracji z organizacjami pozarządowymi stało się od 1997 r. konieczne w świetle realizacji konstytucyjnie gwarantowanych praw. W 1998 r. uzupełniono Ustawę o pomocy społecznej o art. 12a, który stwierdzał, że „organy administracji rządowej i organy jednostek samorządu terytorialnego mogą zlecać, w drodze umowy, organizacjom społecznym, Kościołowi Katolickiemu i innym kościołom, związkom wyznaniowym, fundacjom, stowarzyszeniom, pracodawcom oraz osobom fizycznym i prawnym, zadania z zakresu pomocy społecznej, oraz wspierać je, w tym finansowo” (Dz. U. z 1998 r. Nr 106, poz. 668, art. 12a). W 2000 r. doprecyzowano brzmienie artykułu 12a, stwierdzając, na jakich zasadach powinna opierać się współpraca międzysektorowa w zleceniu zadań z zakresu pomocy społecznej. Ustawodawca stwierdził, że administracja rządowa i samorząd terytorialny współdziałają na zasadach partnerstwa, pomocniczości, profesjonalizmu, równego dostępu, jawności, efektywności ekonomicznej i jakości z podmiotami wymienionymi powyżej. Co więcej, zobowiązano ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, aby określił w drodze rozporządzenia szczegó-

łowe zasady i formy współdziałania (Dz. U. z 2000 r. Nr 19, poz. 238, art. 12a, ust. 1a i 2). Rozporządzenie MPiPS w sprawie szczegółowych zasad i form współdziałania administracji publicznej z innymi podmiotami oraz wzorów ofert, umów i sprawozdań z realizacji zadań pomocy społecznej wprowadzono 30 czerwca 2000 r. (Dz. U. z 2000 r. Nr 55, poz. 662). Jak zauważa Hubert Izdebski, przyjęte rozwiązania prawne stanowiły ważny materiał w dalszych pracach legislacyjnych nad ustawą regulującą kwestie samych organizacji pozarządowych, jak też współpracy administracji publicznej z organizacjami pozarządowymi (Izdebski, 2003, s. 4).

Ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie (UDPP), uchwalona w 2003 r. według Piotra Frączaka i Ryszarda Skrzypca nie służyła uregulowaniu współpracy międzysektorowej, określeniu ostatecznego modelu współdziałania sektorów, ale raczej wymuszeniu na administracji upowszechnienia współpracy, a w szczególności zlecana zadań publicznych organizacjom pozarządowym (Frączak, Skrzypiec, 2007, s. 19). Autorzy podkreślają, że ustawa szczegółowo określiła zasady zlecania zadań publicznych, natomiast pozostałe formy współpracy traktuje dość ogólnikowo (Frączak, Skrzypiec, 2007, s. 20). Ze stwierdzeniem tym trudno polemizować zarówno bazując na samym tekście Ustawy, jak też na badaniach odnoszących się do efektów współpracy sektora publicznego z organizacjami pozarządowymi po wejściu w życie UDPP. Ustawa stwierdza, że organy administracji publicznej prowadzą działalność w sferze zadań publicznych we współpracy z organizacjami pozarządowymi (Dz. U. z 2003 r. Nr 96, poz. 873, art. 5, ust. 1) oraz że współpraca ta odbywa się nie tylko poprzez zlecenie organizacjom pozarządowym oraz innym podmiotom wymienionym w ustawie realizacji zadań publicznych, lecz także przybiera formy: wzajemnego informowania się o planowanych kierunkach działalności; konsultowania projektów aktów normatywnych w dziedzinach dotyczących działalności statutowej organizacji; konsultowania projektów aktów normatywnych dotyczących sfery zadań publicznych, tworzenia wspólnych zespołów o charakterze doradczym i inicjatywnym; zawierania umów o wykonanie inicjatyw lokalnych; umów partnerstwa określonych w ustawie z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (Dz. U. z 2009 r. Nr 84, poz. 712 i Nr 157, poz. 1241). Należy jednak zauważyć, że tylko prowadzenie działalności pożytku publicznego na podstawie zlecenia realizacji zadań publicznych zostało omówione bardzo szczegółowo (Dz. U. z 2010 r. Nr 234, poz. 1536, Dział II, Rozdział 2 i 2a). Z kolei badania wskazują, że współpraca finansowa, a ściślej rzecz ujmując zlecenie w drodze konkursów

ofert zadań publicznych i przekazywanie środków na ich realizację, stanowi dominujący element międzysektorowych relacji (Herbst, 2008, s. 21-36).

Jan Herbst zauważa, że „wymóg, aby środki publiczne wydawane były w trybie otwartych konkursów wciąż traktowany jest dość swobodnie” (Herbst, 2008, s. 33). Jego zdaniem przepis ten domaga się precyzyjniejszego zapisu, a więc „stwierdzenia, w przypadku których organizacji i jakich działań powinno się stosować literę ustawy o działalności pożytku publicznego, kiedy zaś dozwolone jest odwoływanie się do innych przepisów” (Herbst, 2008, s. 33). Stwierdzenie to jest szczególnie istotne z punktu widzenia rozważań podjętych w tej pracy, gdyż zlecenie zadań z zakresu pomocy społecznej odbywało się do 2009 r. na podstawie zapisów Ustawy o pomocy społecznej z 2004 r. (Dz. U. z 2004 r. Nr 64, poz. 593). Ustawa ta stanowi, że pomoc społeczną organizują organy administracji rządowej i samorządowej, współpracując w tym zakresie, na zasadzie partnerstwa, z organizacjami społecznymi i pozarządowymi, Kościołem Katolickim, innymi kościołami, związkami wyznaniowymi oraz osobami fizycznymi i prawnymi (Dz. U. z 2004 r. Nr 64, poz. 593, art. 2, ust. 2). Stwierdza także, że organy administracji rządowej i samorządowej mogą zlecać realizację zadania z zakresu pomocy społecznej, udzielając dotacji na finansowanie lub dofinansowanie realizacji zleconego zadania organizacjom pozarządowym oraz że zlecenie realizacji zadania z zakresu pomocy społecznej odbywa się po uprzednim przeprowadzeniu konkursu ofert (Dz. U. z 2004 r. Nr 64, poz. 593, art. 25, ust. 1 i art. 25, ust. 4). W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że do 2009 r. istniały różnice w zasadach przeprowadzania owych konkursów pomiędzy cytowaną ustawą, a UDPP. W wyniku zmiany ustawy o pomocy społecznej w 2009 r. wprowadzono zapis stanowiący, że organy administracji rządowej i samorządowej mogą zlecać realizację zadania z zakresu pomocy społecznej, udzielając dotacji na finansowanie lub dofinansowanie realizacji zleconego zadania organizacjom pozarządowym, o których mowa w art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, oraz podmiotom wymienionym w art. 3 ust. 3 tej ustawy, prowadzącym działalność w zakresie pomocy społecznej, oraz że do zlecenia zadań stosuje się przepisy ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1362, art. 25 ust. 1 i art. 25 ust. 5). Z obowiązku stosowania tej zasady ustawa o pomocy społecznej wyłączyła jedynie podmioty prowadzące całonocne placówki opiekuńczo-wychowawcze utworzone przed dniem 1 stycznia 2005 r. (Dz. U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1362, art. 25a). Należy zwrócić uwagę, że wprowadzone zmiany ujednoliciły prawo w tym względzie,



przez co postulat Herbsta w odniesieniu do pomocy społecznej został zrealizowany.

### **3. Polski model współpracy administracji publicznej z organizacjami pozarządowymi na tle rozwiązań innych krajów europejskich**

Rozwiązanie modelowe stanowi pewien wzorzec, który dane państwo, społeczeństwo, instytucja czy organizacja pozarządowa chce urzeczywistnić w swoich działaniach. Podejmując problematykę określenia polskiego modelu współpracy administracji z organizacjami pozarządowymi należy zauważyć, że w tej materii brak jest ogólnospołecznego konsensusu. Jeżeli przyjąć założenie, że ramy tego modelu wyznacza obowiązujące prawo, sprawa wydaje się bardziej prosta, jednak należy zauważyć, że wielu przedstawicieli nauki, wiele środowisk politycznych czy wiele organizacji pozarządowych kontestuje obowiązujące w tym zakresie rozwiązania i postuluje wielorakie, często wykluczające się nawzajem, zmiany. W takim wypadku, może za rozwiązanie modelowe należy przyjąć któreś z obowiązujących w innych państwach europejskich? Wydaje się, że ta droga też nie jest możliwa, gdyż nasza narodowa skłonność do szukania „trzeciej drogi” dla rozwoju współpracy międzysektorowej da w tym wypadku znać o sobie tak samo, jak w przypadku reformy systemu ochrony zdrowia. System, który miał być wzorowany na rozwiązaniach niemieckich i francuskich, w istocie stał się niewydolną i bezprecedensową w skali całej UE hybrydą. Można wyrazić tylko nadzieję, że w odniesieniu do współpracy administracji z organizacjami pozarządowymi ta „trzecia droga” okaże się optymalną. Wobec powyższych uwag, rozważania o modelu współpracy będą w istocie rozważaniami nie o idealnym modelu, lecz o modelu zaproponowanym przez ustawodawcę, o modelu faktycznie realizowanym i o modelu możliwym do wprowadzenia w przypadku uzyskania dla niego powszechnej aprobaty. Scharakteryzowane zostaną więc w tej części pracy modele rozumiane jako uproszczone reprezentacje złożonych systemów współpracy administracji i organizacji pozarządowych.

UDPP miała stać się „Konstytucją Trzeciego Sektora” i filarem współpracy międzysektorowej w realizacji zadań publicznych, jednak jak zauważa Marek Rymsza, „badania skutków wejścia w życie UDPP wskazują na opaczne pojmowanie zasady pomocniczości państwa jako „zasady pomocniczości państwu” (Rymsza, 2007, s. 8). Należy podkreślić, że takie pojmowanie zasady pomocniczości reprezentowane jest przez urzędników administracji, ale także widać, że nie jest ono obce niektórym działaczom

organizacji pozarządowych, którzy nie podejmują inicjatyw oddolnych, a jedynie aplikują o środki na realizację tych celów, które za właściwe uznaje władza publiczna.

Marek Rymusza zauważa, że w Europie dominują obecnie dwa modele współpracy administracji z organizacjami pozarządowymi: model niemiecki i model angielski. Autor poddając oba modele gruntownej analizie dochodzi do wniosku, że pierwszy z nich realizując zasadę pomocniczości państwa wprowadza zasadę pierwszeństwa podmiotów społecznych w realizacji świadczeń z wykorzystaniem publicznych funduszy oraz że opiera się na korporacyjnym charakterze relacji administracja publiczna - organizacje pozarządowe, co skutkuje federalizacją sektora *non-profit* i upodobnieniem się organizacji pozarządowych do zbiurokratyzowanej i zetatyzowanej administracji. Z kolei model angielski, zdaniem Rymusy, jest otwarty na konkurencję świadczeniodawców przynależących zarówno do sektora *non-profit*, jak i do sektora *for profit*, wskutek czego w modelu tym większą rolę odgrywają mechanizmy rynkowe. Autor dostrzegając ograniczenia i niedoskonałości każdego z opisywanych modeli, zauważa, że programy naprawcze w krajach, w których one występują, polegają na wprowadzeniu do istniejącego modelu elementów charakterystycznych dla modelu konkurencyjnego (Rymusza, 2006, s. 6-8). Jakub Wygnański pisze jeszcze o dwóch modelach: rudymen-tarnym i skandynawskim. Pierwszy występuje w takich krajach, takich jak Portugalia, Hiszpania, Grecja, Irlandia i Włochy i charakteryzuje się wsparciem organizacji charytatywnych i Kościoła dla ograniczonego w swych rozmiarach i zakresie działań systemu państwowego zabezpieczenia społecznego, natomiast drugi model, realizowany w krajach skandynawskich, charakteryzuje się dużą aktywnością państwowego systemu zabezpieczenia społecznego, a przez to marginalnym udziałem w tym systemie podmiotów niepublicznych (Wygnański, 2005, s. 112-114). Należy zauważyć, że w obecnych czasach zarówno model skandynawski, jak i model rudymen-tarny przechodzi daleko idące transformacje, przez co upodabnia się do jednego z dwóch poprzednich, opisanych przez Rymusę. Wynika to z kryzysu państwa opiekuńczego w Skandynawii, wzrostu kosztów ekonomicznych realizacji tego modelu, a przez to z konieczności wsparcia państwa w świadczeniu usług społecznych przez sektor pozarządowy oraz z ożywienia aktywności sektora *non-profit* w krajach śródziemnomorskich i zaangażowania organizacji pozarządowych w realizację zadań ekonomii społecznej czy pomocy społecznej dla osób i rodzin zagrożonych wykluczeniem.

Po prezentacji modeli współpracy sektora publicznego i pozarządowego w Europie, należy sobie zadać pytanie o model polskiej współpracy

między tymi podmiotami. Zdaniem Rymszy mamy w Polsce do czynienia z modelem mieszanym, który zawiera w sobie elementy modelu niemieckiego i angielskiego. Autor swoją tezę uzasadnia tym, że z jednej strony UDPP daje względne pierwszeństwo przy zlecaniu realizacji zadań publicznych organizacjom pozarządowym, a z drugiej strony wprowadzając zasadę konkursu ofert na realizację tych zadań, przyczynia się do wzmocnienia konkurencji wśród świadczeniodawców (Rymsza, 2006, s. 8). Z kolei Wygnański zwraca uwagę, że poszukiwania specyficznego polskiego modelu mają przypadkowy charakter, ponieważ „jesteśmy krajem, którego obywatele nie są ani dość bogaci, ani dość aktywni, aby praktykować liberalny model rezydualny”, a jednocześnie „jesteśmy też krajem, który nie jest wystarczająco zamożny, aby pozwolić sobie na doktrynę państwa opiekuńczego, choć pewnie właśnie taki model preferowałaby większość Polaków”. Autor zauważa, że sytuację tę trafnie określił Edmund Mokrzycki jako „próbę życia w socjalizmie po jego obaleniu” (Wygnański, 2005, s. 114). Bez względu na to, którą interpretację przyjmujemy za słuszną, trzeba zgodzić się z faktem, że nasz rodzimy model jest w dalszym ciągu w fazie kształtowania się i zawiera elementy różnych, opisanych powyżej rozwiązań.

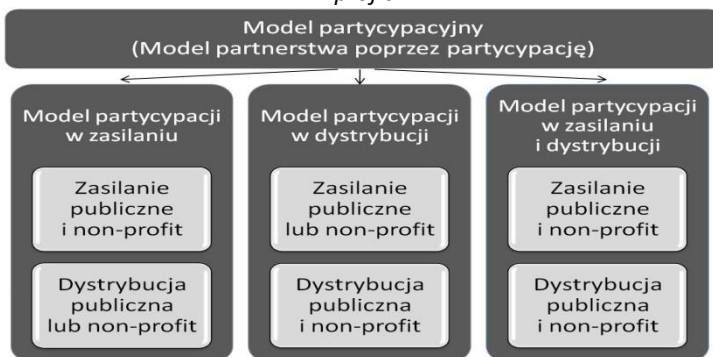
Odmienne typy myślenia o modelu współpracy między sektorem publicznym a organizacjami pozarządowymi reprezentują Gidron, Kramer i Salamon. Zaprezentowane przez nich modele uwzględniają dwa elementy: źródła zasilania realizacji zadań oraz dystrybucję. Zastosowanie tych zmienionych doprowadziło badaczy do wyodrębnienia czterech modeli: (1) publicznego - zasilanie i dystrybucja publiczna; (2) *non-profit* - zasilanie i dystrybucja przez podmioty *non-profit*; (3) komplementarnego, w którym świadczone są usługi przez podmioty publiczne zasilane przez środki publiczne oraz przez podmioty *non-profit* zasilane przez środki sektora *non-profit* oraz (4) partnerskiego, w którym usługi dystrybuowane przez podmioty *non-profit* zasilane są ze środków publicznych (Gidron, Kramer, Salamon, 1992, s. 1-30). Wydaje się wątpliwe określenie przez Gidrona i współpracowników modelu, w którym podmioty publiczne zasilają realizację zadań, a podmioty *non-profit* je realizują, mianem partnerskiego. Spójrzmy na ten problem stosując analogię do relacji małżeńskich. Czy na pewno sytuacja, w której mąż daje żonie zarobione pieniądze, a ona zajmuje się w całości prowadzeniem gospodarstwa domowego można uznać za realizację partnerskiego modelu małżeństwa? Oczywiście nie, a więc i w relacjach administracji publicznej z organizacjami pozarządowymi powinno być realizowane partnerstwo na trochę innych zasadach - partnerstwo poprzez partycypację zarówno w zasilaniu, jak i w dystrybucji. Krystyna Kietlińska zauważa z kolei,

że w modelu komplementarnym możemy mieć do czynienia z sytuacją, w której te same usługi świadczone są przez oba sektory lub też z sytuacją, w której oba sektory świadczą odmienne usługi, które się uzupełniają (Kietlińska, 2010, s. 57-58). Po przeanalizowaniu powyższych modeli można dojść do wniosku, że nawet przy uwzględnieniu uwag Kietlińskiej stanowią one niepełny katalog realizowanej i możliwej do realizacji współpracy. Nie uwzględniają one modelu, który można nazwać partycypacyjnym, czy jak wspomniano powyżej modelem partnerstwa poprzez partycypację. Model ów może występować w trzech odmianach:

- model partycypacji w zasilaniu, w którym środki *non-profit* i środki publiczne umożliwiają dystrybucję usług przez organizację *non-profit* lub podmiot publiczny;
- model partycypacji w dystrybucji, w którym w dystrybucji usług finansowanych ze środków publicznych lub ze środków *non-profit* współdziałają podmioty publiczne i *non-profit* oraz
- model partycypacji w finansowaniu i dystrybucji, w którym podmioty publiczne i *non-profit* współfinansują i współdystrybuują usługi.

Graficznie, proponowany model zaprezentowano poniżej.

Rys. 1: Partycypacyjny model współpracy sektora publicznego i sektora *non-profit*



Źródło: Opracowanie własne.

Model partycypacyjny w swoich trzech odmianach wydaje się istotnym uzupełnieniem modelu partnerskiego i komplementarnego. Pokazuje on szereg możliwości realizacji współpracy w zakresie świadczenia usług przez podmiot publiczny i *non-profit*. Oczywiście należy zaznaczyć, że mię-

dzysektorowa współpraca nie powinna sprowadzać się wyłącznie do kwestii finansowania i dystrybucji usług. UDPP wymienia także inne, wydaje się równie istotne, formy współpracy: wzajemne informowanie się o planowanych kierunkach działalności, konsultowanie z organizacjami pozarządowymi projektów aktów normatywnych w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji czy tworzenie wspólnych zespołów o charakterze doradczym i inicjatywnym. Co więcej, a może przede wszystkim, UDPP zobowiązuje jednostki samorządu terytorialnego do uchwalania, po konsultacjach z zainteresowanymi stronami, rocznych programów współpracy z organizacjami pozarządowymi, a organom administracji rządowej stwarza taką możliwość. Programy współpracy mają obowiązek zawierać takie elementy, jak: cel główny i cele szczegółowe programu, zasady współpracy, zakres przedmiotowy, formy współpracy, priorytetowe zadania publiczne, okres realizacji programu, sposób realizacji programu, wysokość środków przeznaczanych na realizację programu, sposób oceny realizacji programu, informację o sposobie tworzenia programu oraz o przebiegu konsultacji, tryb powoływania i zasady działania komisji konkursowych do opiniowania ofert w otwartych konkursach ofert.

#### **4. Współpraca MOPS w Krakowie z organizacjami pozarządowymi w zakresie prowadzenia jednostek organizacyjnych pomocy społecznej i świadczenia usług opiekuńczych**

Zgodnie z Ustawą o pomocy społecznej, jednostkami organizacyjnymi pomocy społecznej są: regionalne ośrodki polityki społecznej, powiatowe centra pomocy rodzinie, ośrodki pomocy społecznej, domy pomocy społecznej, placówki specjalistycznego poradnictwa, w tym rodzinnego, placówki opiekuńczo-wychowawcze, ośrodki adopcyjno-opiekuńcze, ośrodki wsparcia i ośrodki interwencji kryzysowej. Pierwsze trzy typy jednostek działając odpowiednio na szczeblu samorządowego województwa, powiatu i gminy organizują regionalny i lokalny system pomocy społecznej. Prowadzenie pozostałych jednostek organizacyjnych pomocy społecznej spoczywa na podmiotach publicznych lub też może być zlecone innemu podmiotowi, w tym organizacjom pozarządowym. Zlecenie zadania podmiotom niepublicznym odbywa się w drodze konkursu ofert przy uwzględnieniu zasad: pomocniczości, efektywności, uczciwej konkurencji i jawności. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Krakowie współpracuje w zakresie prowadzenia jednostek organizacyjnych pomocy społecznej z podmiotami niepublicznymi. Obecnie na podstawie pełnomocnictwa Nr 156/2010 Pre-

zydenta Miasta Krakowa z dnia 28 kwietnia 2010 r. i w związku z art. 11 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie (Dz. U. z 2003 r. Nr 96, poz. 873 z późn. zm.), Dyrektor MOPS w Krakowie ogłasza otwarte konkursy ofert na realizację zadań w zakresie pomocy społecznej. Wcześniej, a więc w okresie, który stanowi przedmiot analiz w tej pracy, konkursy ofert ogłaszane były na podstawie upoważnienia Nr 2/2005 Prezydenta Miasta Krakowa z dnia 7 stycznia 2005 r. i w związku z art. 25 ust. 4 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 2004 r. Nr 64, poz. 593 z późn. zm.). Zasadność zmiany podstawy prawnej organizacji konkursu ofert została omówiona w rozdziale: „Aspekty prawne współpracy administracji publicznej z organizacjami pozarządowymi” niniejszej pracy.

W 2009 r. organizacje pozarządowe prowadzące jednostki organizacyjne pomocy społecznej były w przeważającej mierze podmiotami o silnej pozycji wewnątrz sektora, miały za sobą długoletni staż działań w obszarze pomocy społecznej, często sięgający okresu początku transformacji, a nawet lat wcześniejszych. Organizacje te poza prowadzeniem jednostek organizacyjnych pomocy społecznej angażowały się zwykle w inne działania na tym oraz na komplementarnych polach, a w swoich działaniach były wspierane zarówno przez pracowników etatowych, jaki i wolontariuszy. W sumie, w prowadzenie jednostek organizacyjnych pomocy społecznej zaangażowane były 33 podmioty niepubliczne. Użycie terminu „podmioty niepubliczne” wynika z faktu, że poza organizacjami pozarządowymi w rozumieniu UDPP, a więc poza fundacjami, stowarzyszeniami, organizacjami społecznymi, znalazły się w tej grupie podmioty będące kościelnymi osobami prawnymi, a więc niebędące organizacjami pozarządowymi *sensu stricte*, ale zrównane w prawach z tymi organizacjami w zakresie prowadzenia działalności pożytku publicznego i wliczane do sektora pozarządowego przy zastosowaniu szerokiej definicji sektora *non-profit*.

Na ogólną liczbę 33 organizacji niepublicznych zaangażowanych w prowadzenie jednostek organizacyjnych pomocy społecznej w Krakowie w 2009 r. składało się 52% stowarzyszeń, 33% kościelnych osób prawnych i 15% fundacji. Wśród tych podmiotów 14 posiadało status organizacji pożytku publicznego: 12 stowarzyszeń, 1 fundacja i 1 kościelna osoba prawna. Charakterystyczny jest fakt relatywnie wysokiego udziału w grupie podmiotów zaangażowanych w prowadzenie jednostek pomocy społecznej organizacji pożytku publicznego. Generalnie, co dziesiąta organizacja posiadała taki status, a wśród podmiotów prowadzących jednostki pomocy społecznej w Krakowie aż 42%.

W sumie 33 podmioty niepubliczne prowadziły 83 jednostki organizacyjne pomocy społecznej, a samorząd - 32 jednostki. Udział podmiotów niepublicznych w realizacji tego zadania przy uwzględnieniu liczby prowadzonych jednostek wynosił 72%. Najbardziej aktywne w prowadzeniu jednostek pomocy społecznej były organizacje posiadające status pożytku publicznego, prowadziły one łącznie 60 jednostek, co stanowi 72% prowadzonych przez podmioty niepubliczne i 52% wszystkich jednostek, a organizacje nieposiadające statusu OPP - 23 jednostki, co stanowi odpowiednio 28% prowadzonych przez podmioty niepubliczne i 20% wszystkich jednostek.

Wśród podmiotów niepublicznych stowarzyszenia prowadziły 53 jednostki pomocy społecznej, co stanowiło 64% jednostek prowadzonych przez podmioty niepubliczne i 46% wszystkich jednostek. Kościelne osoby prawne prowadziły 24 jednostki, co stanowiło 29% jednostek prowadzonych przez podmioty niepubliczne i 21% wszystkich jednostek, a fundacje - 6 jednostek, co stanowiło odpowiednio 7% i 5%.

Organizacja posiadająca status OPP prowadziła średnio 4,3 jednostki, a organizacje nieposiadające statusu OPP - 1,2 jednostki. Stowarzyszenia prowadziły średnio 3,1 jednostki, kościelne osoby prawne - 2,2, a fundacje - 1,2 jednostki. Informację na temat średniej liczby jednostek organizacyjnych pomocy społecznej prowadzonych przez poszczególne rodzaje podmiotów warto jeszcze uzupełnić o informację, że na 24 jednostki prowadzone przez 11 kościelnych osób prawnych aż 12 (50%) prowadziła Caritas Archidiecezji Krakowskiej, a na 53 jednostki prowadzone przez 17 stowarzyszeń aż 27 (51%) prowadziły 2 stowarzyszenia: Towarzystwo Przyjaciół Dzieci i Stowarzyszenie U Siemachy.

Pierwszym typem jednostek, które prowadzone były zarówno przez podmioty publiczne, jak i niepubliczne są domy pomocy społecznej (DPS). Łącznie w 2009 r. na terenie Krakowa funkcjonowało 17 DPS. Jednostką prowadzącą 13 placówek dla 2.036 osób łącznie był samorząd lokalny, natomiast 4 placówki dla 236 osób łącznie prowadziły podmioty niepubliczne. Dominującą rolę wśród podmiotów niepublicznych prowadzących DPS odgrywały kościelne osoby prawne. Warto zauważyć, że domy pomocy społecznej prowadzone przez podmioty niepubliczne były placówkami o znacznie mniejszej liczbie mieszkańców, niż domy pomocy społecznej funkcjonujące jako miejskie jednostki organizacyjne. Przykładowo, w domach pomocy społecznej dla osób w podeszłym wieku średnia liczba mieszkańców wynosiła 83 osoby w publicznych i 67 w niepublicznych, w DPS dla osób przewlekle somatycznie chorych średnia liczba mieszkańców wynosiła 159 w publicznych i 47,5 w niepublicznych. Według danych MOPS w Kra-

kowie, wydatki na bieżącą działalność domów pomocy społecznej w 2009 r. wyniosły 76.811.731 zł, w tym 71.829.713 zł to wydatki miejskich jednostek organizacyjnych, natomiast 4.982.018 - wydatki jednostek niepublicznych (MOPS w Krakowie, 2010, s. 45). Wynika z tego, że domy pomocy społecznej prowadzone przez podmioty niepubliczne świadczyły opiekę dla 10% wszystkich podopiecznych krakowskich DPS-ów, a otrzymywały na ten cel wsparcie w wysokości 6% wszystkich wydatków poniesionych na bieżącą działalność tego typu placówek. Potwierdza to powszechne przekonanie, że działalność sektora pozarządowego jest tańsza niż działalność sektora publicznego. Warto podkreślić, że standaryzacja opieki świadczonej przez DPS-y dotyczy zarówno placówek publicznych, jak i niepublicznych, a więc ewentualny zarzut, że tańsza działalność jest wynikiem niższej jakości należy uznać w tym wypadku za bezpodstawny.

Szczególnym typem domu pomocy społecznej są rodzinne domy pomocy (RDP). Rodzinny dom pomocy to forma usług opiekuńczych i bytowych, które są świadczone całodobowo przez osobę w jej miejscu zamieszkania dla nie mniej niż trzech i nie więcej niż ośmiu osób, wymagających z powodu wieku tej formy wsparcia (Dz.U. z 2004 r. Nr 64, poz. 593, art. 52). W 2009 r. w Krakowie istniały 2 RDP prowadzone przez podmioty niepubliczne - kościelne osoby prawne. Opiekę znalazło w nich łącznie 15 osób. Na prowadzenie rodzinnych domów pomocy przekazano podmiotom niepublicznym środki w wysokości 300.760 zł (MOPS w Krakowie, 2010, s. 46).

Kolejnym typem placówek poddanych analizie są całodobowe placówki opiekuńczo-wychowawcze (PO-W). W sumie w 2009 r. w Krakowie funkcjonowało 28 placówek opiekuńczo-wychowawczych całodobowych, przy czym 20 z nich dla 471 osób prowadziło 11 podmiotów niepublicznych, a osiem dla 431 osób prowadził samorząd. Z przytoczonych danych wynika, że w placówkach niepublicznych przebywało średnio 23,6 osób, a w placówkach publicznych - 54 osoby. Wydatki na utrzymanie całodobowych placówek opiekuńczo-wychowawczych w 2009 r. wyniosły łącznie 24.601.402 zł, w tym 14.793.746,07 to wydatki placówek publicznych, a 9.807.655,93 zł to wydatki placówek niepublicznych (MOPS w Krakowie, 2010, s. 39). Wynika z tego, że podmioty niepubliczne obejmując opieką 52% wszystkich podopiecznych domów dziecka otrzymywały na swoją działalność środki rzędu 42% wszystkich ponoszonych na utrzymanie tego typu placówek.

W 2009 r. w Krakowie funkcjonowało 36 placówek opiekuńczo-wychowawczych wsparcia dziennego. Dominującą rolę w prowadzeniu tego typu placówek zajmowały podmioty niepubliczne, prowadząc łącznie 34 placówki: 20 opiekuńczych i 14 specjalistycznych. Samorząd prowadził zale-



dwie 2 placówki opiekuńcze. Łącznie opieką placówki prowadzone przez podmioty niepubliczne obejmowały 4.042 dzieci, natomiast placówki prowadzone przez samorząd - 58 dzieci. Wysokość środków przekazanych na prowadzenie tego typu placówek wyniosła 7.663.080,16 zł (MOPS w Krakowie, 2010, s. 36), przy czym podmioty niepubliczne obejmując opieką łącznie 99% podopiecznych otrzymywały środki wynoszące łącznie 97% wszystkich przekazanych na ten cel.

Dominująca rola organizacji pozarządowych widoczna jest także w prowadzeniu środowiskowych domów samopomocy (ŚDS). Spośród 13 ŚDS, które funkcjonowały w Krakowie w 2009 r., aż 12 prowadziły organizacje pozarządowe. ŚDS prowadzone przez podmioty niepubliczne obejmowały opieką 400 osób, a prowadzone przez samorząd - 66 osób. Wydatki na działalność ŚDS wyniosły łącznie 3.979.060,63 zł, w tym 547.840,63 zł to wydatki jednostki publicznej, a 3.431.220 zł to wydatki 12 jednostek niepublicznych (MOPS w Krakowie, 2010, s. 44). Wynika z tego, że ŚDS-y prowadzone przez podmioty niepubliczne oferując opiekę 86% osób korzystających z tej formy wsparcia w Krakowie, generowały koszty rzędu 86% wszystkich kosztów, a więc środki przeznaczone na działalność ŚDS-ów przekazywano proporcjonalnie do liczby uczestników bez różnicowania pod względem typu podmiotu prowadzącego.

W przypadku dziennych ośrodków wsparcia dla osób starszych widoczna była w 2009 r. dominująca pozycja samorządu, jako podmiotu prowadzącego. Wprawdzie podmioty niepubliczne prowadziły trzy dzienne ośrodki wsparcia, a samorząd jeden dzienny dom pomocy społecznej, jednak w placówkach niepublicznych objęto łącznie opieką 145 osób starszych, a w placówce samorządowej, posiadającej 12 filii - 1.222 osoby. Według danych MOPS w Krakowie, wydatki na bieżącą działalność dziennych ośrodków wsparcia w 2009 r. wyniosły 5.191.247,57 zł, w tym 4.700.761,57 zł to wydatki Miejskiego Dziennego Domu Pomocy Społecznej, a 490.487 to wydatki ośrodków niepublicznych (MOPS w Krakowie, 2010, s. 44). Działalność w tym zakresie podmiotów publicznych była zatem droższa niż podmiotów niepublicznych. Podmioty niepubliczne oferując usługi 11% seniorów, korzystających z tej formy pomocy, wydatkowały na ten cel 9% łącznej wysokości środków.

Samorząd odgrywał w 2009 r. dominującą rolę w zakresie interwencji kryzysowej. Do OIK prowadzonego przez administrację samorządową trafiło blisko 98% osób, które potrzebowały tego typu wsparcia.

Noclegownie i schroniska dla osób bezdomnych na terenie Krakowa prowadziły w 2009 r. wyłącznie podmioty trzeciego sektora. Wprawdzie

jedną placówkę - Noclegownię i Schronisko dla Bezdomnych Mężczyzn w Krakowie, przy ul. Makuszyńskiego 19a, w okresie od stycznia do czerwca 2009 r. prowadził MOPS, jednak od lipca do grudnia w wyniku przeprowadzonego konkursu ofert prowadzenie placówki przejął Polski Komitet Pomocy Społecznej. Poza zapewnieniem schronienia, placówki tego typu oferują podopiecznym wsparcie oraz specjalistyczne poradnictwo. Łącznie w 3 placówkach tego typu w 2009 r. udzielono schronienia i wsparcia 702 osobom.

Jednostki zajmujące się specjalistycznym poradnictwem prowadzone były w 2009 r. na terenie Krakowa wyłącznie przez podmioty niepubliczne. Cztery tego typu jednostki udzieliły wsparcia łącznie 2.478 osobom. Podmioty niepubliczne uzyskały na prowadzenie tych ośrodków dotacje o łącznej wartości 1.226.256 zł (MOPS w Krakowie, 2010, s. 37). Należy w tym miejscu zaznaczyć, że poradnictwo psychologiczne i prawne realizowane jest także w ramach działalności MOPS przez wyspecjalizowanych w tym zakresie pracowników. Ze sprawozdania MOPS za 2009 rok wynika, że w 9 punktach konsultacyjnych, które zlokalizowane są w filiach MOPS, prawnicy i psychologowie udzielili 19.972 porady prawne oraz 4.813 porad psychologicznych dla 6.228 osób (MOPS w Krakowie, 2010, s. 36).

Ostatnim typem jednostek omówionych w tej części atrykułu są ośrodki adopcyjno-opiekuńcze, które realizują zadania na rzecz rodzin naturalnych, adopcyjnych i zastępczych, a w szczególności poradnictwo i wsparcie dla tych rodzin oraz szkolenia i kwalifikowanie kandydatów na rodziny zastępcze i adopcyjne. Podmioty niepubliczne prowadziły w 2009 r. trzy tego typu placówki i udzieliły pomocy 1.271 osobom, natomiast 1 placówka prowadzona była przez samorząd i objęła pomocą 811 osób. W stosunku do liczby osób objętych pomocą udział podmiotów niepublicznych w stosunku do podmiotu publicznego wynosił 69% do 31%. Wydatki na realizację zadań przez ośrodki adopcyjno-opiekuńcze w 2009 r. wyniosły łącznie 1.038.808,09 zł, z czego wysokość środków przekazanych ośrodkom prowadzonym przez podmioty niepubliczne wyniosła 541.800 zł (MOPS w Krakowie, 2010, s. 38). Wynika z tego, że relacja wydatków na ośrodki adopcyjno-opiekuńcze niepubliczne i ośrodek publiczny wyniosła 51% do 49%.

## **5. Główne obszary i formy współpracy samorządu Miasta Krakowa z organizacjami pozarządowymi w zakresie pomocy społecznej i usług socjalnych**

Współpraca samorządu Krakowa z organizacjami pozarządowymi działającymi w obszarze pomocy społecznej i usług socjalnych nie sprowa-

dza się wyłącznie do powierzenia podmiotom niepublicznym realizacji zadań polegających na prowadzeniu jednostek organizacyjnych pomocy społecznej. W tej części pracy przedstawione zostaną także inne obszary i formy realizowanej współpracy. W pierwszej kolejności zaprezentowane zostaną uwagi na temat zlecenia realizacji zadań w zakresie usług opiekuńczych i specjalistycznych usług opiekuńczych przez MOPS w Krakowie organizacjom pozarządowym oraz na temat zlecenia innych zadań z zakresu pomocy społecznej podmiotom trzeciego sektora. Omówione zostaną także inne obszary i formy współpracy na linii MOPS - organizacje pozarządowe. W dalszej kolejności poddane analizie zostaną konkursy grantowe organizowane przez Wydział Spraw Społecznych Urzędu Miasta Krakowa dla organizacji pozarządowych działających w obszarze pomocy społecznej.

MOPS w Krakowie zleca podmiotom niepublicznym zadania z zakresu świadczenia usług opiekuńczych na rzecz osób starszych i niepełnosprawnych i specjalistycznych usług opiekuńczych na rzecz osób z zaburzeniami psychicznymi i rodzin z dziećmi niepełnosprawnymi. Usługi opiekuńcze na rzecz osób starszych i niepełnosprawnych w 2009 r. realizowane były w wyniku rozstrzygnięcia otwartego konkursu ofert wyłącznie przez 3 podmioty niepubliczne: Fundację na Rzecz Chorych na SM im. Bł. Anieli Salawy, Małopolski Zarząd Wojewódzki Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Krakowie i Małopolski Zarząd Okręgowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Krakowie. Z kolei specjalistyczne usługi opiekuńcze dla osób z zaburzeniami psychicznymi realizowała w 2009 r. Fundacja na Rzecz Chorych na SM im. Bł. Anieli Salawy, a specjalistyczne usługi opiekuńcze dla rodzin z dziećmi niepełnosprawnymi realizował Małopolski Zarząd Okręgowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Krakowie. Wysokość środków przekazanych na realizację usług opiekuńczych w łącznym wymiarze 964.778 godzin wyniosła łącznie w 2009 r. 8.091.489,29 zł. Z kolei wysokość środków przekazanych na realizację specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi w wymiarze 159.242,5 wyniosła 1.817.600 zł. Na specjalistyczne usługi opiekuńcze dla rodzin z dziećmi niepełnosprawnymi przekazano środki w wysokości 41.900 zł, co pozwoliło na realizację 1.010,5 godzin usług (MOPS w Krakowie, 2010, s. 23-24).

Przykładem zlecenia organizacjom pozarządowym innych zadań z zakresu pomocy społecznej w 2009 r. było zlecenie przez MOPS w Krakowie Centrum Profilaktyki i Edukacji Społecznej PARASOL zadania, polegającego na świadczeniu pracy socjalnej na ulicy, w środowisku osób małoletnich zagrożonych lub dotkniętych marginalizacją i demoralizacją. Obszar działania streetworkerów to teren Dzielnicy I i II Miasta Krakowa. W ramach

realizacji programu poza świadczeniem ulicznej pracy socjalnej, w lokalu przy ul. Rakowickiej 10a w Krakowie świadczone usługi wspierające działania terenowe, które polegały w szczególności na wsparciu psychologicznym, socjalnym, prawnym i innej specjalistycznej pomocy, np. w zakresie terapii uzależnień, na kontaktach z rodzicami, opiekunami, reprezentowaniem interesów dzieci i młodzieży w czasie mediacji ze szkołą, policją i instytucjami wychowawczymi. Na realizację powyższego zadania MOPS w Krakowie w 2009 r. przekazał dotację w wysokości 120.000 zł. Jak podaje raport MOPS, w okresie od stycznia do grudnia 2009 r. oddziaływaniami o charakterze krótkoterminowym objęto 425 osób, a oddziaływaniami długoterminowymi - 154 osoby (MOPS w Krakowie, 2010, s. 25-26).

Innym przykładem współpracy finansowej MOPS w Krakowie z organizacjami pozarządowymi w 2009 r. były konkursy grantowe. Konkursy te realizowane były jako otwarte konkursy ofert w ramach realizacji zadań priorytetowych dzielnic Krakowa w oparciu o roczny program współpracy samorządu miasta Krakowa z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego. W wyniku dwóch edycji konkursów wyłoniono do realizacji 13 projektów, przekazując na ten cel łącznie 63.500 zł (MOPS w Krakowie, 2010, s. 17-18). Najwięcej, bo aż 11 projektów realizowały Zarządy Rejonowe Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Projekty te dotyczyły przygotowania paczek żywnościowych dla najbardziej potrzebujących członków Związku z poszczególnych dzielnic Krakowa (9 projektów) oraz organizacji 2 spotkań: integracyjnego i wigilijnego. Ponadto wsparto 2 projekty w ramach zadań Dzielnic XII: „Szansa dla Rodziny”, realizowany przez Korczakowską Republikę Dziecięcą Dyliniarnia, i zajęcia na basenie dla osób z autyzmem, realizowane przez Chrześcijańskie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych, ich Rodzin i Przyjaciół „Ognisko”.

W listopadzie 2009 r. MOPS w Krakowie ogłosił otwarty konkurs ofert na prowadzenie kuchni dla najuboższych i bezdomnych w latach 2010-2011. W wyniku przeprowadzenia konkursu w chwili obecnej zadanie to realizuje 6 podmiotów niepublicznych: 5 kościelnych osób prawnych: Caritas Archidiecezji Krakowskiej, Zgromadzenie Sióstr Albertynek Posługujących Ubogim, Zgromadzenie Braci Albertynów, Parafia Rzymskokatolicka Św. Jadwigi Królowej, Parafia Rzymskokatolicka Miłosierdzia Bożego i 1 stowarzyszenie - Stowarzyszenie Przyjaciół im. Św. Brata Alberta (MOPS w Krakowie, 2010, s. 54).

Pozafinansowa współpraca MOPS w Krakowie z organizacjami pozarządowymi w 2009 r. polegała na kierowaniu przez MOPS w Krakowie osób

wymagających dodatkowej pomocy i wsparcia do organizacji pozarządowych. Za przykład takich działań posłużyć może współpraca MOPS z Bankiem Żywności w Krakowie, Caritas Archidiecezji Krakowskiej, Polskim Komitetem Pomocy Społecznej w ramach realizacji Europejskiego Programu Pomocy Najbardziej Potrzebującym (PEAD) „Dostarczanie żywności dla najuboższej ludności Unii Europejskiej”. Według danych MOPS, w 2009 r. pomoc żywnościową w ramach programu PEAD otrzymało 5.787 rodzin (MOPS w Krakowie, 2010, s. 54). Innym przykładem współpracy w tym zakresie jest przekazywanie przez PKPS odzieży, żywności i środków czystości dla klientów MOPS, znajdujących się w szczególnie trudnej sytuacji materialnej. Podstawą do przekazania pomocy przez PKPS jest pisemny wniosek sporządzony przez pracownika socjalnego MOPS. W 2009 r. z pomocy takiej skorzystało 255 osób (MOPS w Krakowie, 2010, s. 30).

W 2009 r. współpracę z organizacjami pozarządowymi działającymi w obszarze pomocy społecznej i usług socjalnych realizował także Wydział Spraw Społecznych Urzędu Miasta Krakowa. W ramach realizacji zadań z zakresu „pomocy społecznej, w tym pomocy rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej oraz wyrównywanie szans tych rodzin i osób”, merytorycznej ocenie poddano 30 wniosków grantowych organizacji pozarządowych i podmiotów działających na rzecz pożytku publicznego. Do realizacji wyłoniono 13 projektów przyznając na nie łącznie dotację w wysokości 250.000 zł. Podmioty wyłonione do realizacji zadań w ww. konkursie grantowym to 7 kościelnych osób prawnych, 5 stowarzyszeń i innych organizacji społecznych działających w oparciu o odrębne przepisy ustawowe oraz 1 fundacja.

Rok 2009 był ostatnim rokiem realizacji trzyletnich kontraktów na realizację zadań z zakresu pomocy społecznej - w obszarach bezdomność i skrajne ubóstwo. Na realizację 13 kontraktów przeznaczono w 2009 r. łączną kwotę 821.000 zł. Kontrakty realizowały cztery kościelne osoby prawne - 9 kontraktów i trzy stowarzyszenia - 4 kontrakty. Z informacji zawartych w sprawozdaniu z realizacji współpracy samorządu Krakowa z organizacjami pozarządowymi w 2009 r. wynika, że organizacje pozarządowe zaangażowały w realizację kontraktów własne środki finansowe i pozafinansowe w łącznej kwocie 1.490.000 zł.

Na szczególną uwagę przy prezentacji obszarów współpracy samorządu z organizacjami pozarządowymi zasługuje inicjatywa Miejskiego Ośrodka Wspierania Inicjatyw Społecznych (MOWIS). Jest to projekt realizowany od 2008 r. przy współudziale środków z Norweskiego Mechanizmu Finansowego przez Wydział Sportu i Inicjatyw Społecznych UMK. Podsta-

wowym celem projektu było i jest wzmocnienie współpracy pomiędzy samorządem lokalnym, a organizacjami pozarządowymi działającymi na terenie Krakowa oraz profesjonalizacja działań organizacji pozarządowych. Współpraca MOWIS z organizacjami trzeciego sektora, w tym z organizacjami interesującej nas branży, realizowana była i jest poprzez prowadzenie portalu internetowego dla krakowskich organizacji pozarządowych i bazy danych organizacji trzeciego sektora, promowanie osiągnięć i działań organizacji pozarządowych prowadzonych na rzecz mieszkańców oraz informowanie o realizowanych przez nie projektach, prowadzenie działalności doradczej, udostępnianie organizacjom pomieszczeń UMK w celu odbywania spotkań i realizacji projektów służących mieszkańcom, podejmowanie inicjatyw integrujących organizacje pozarządowe, oraz inicjatyw służących wymianie doświadczeń i promowaniu wolontariatu, organizowanie szkoleń dla organizacji pozarządowych, wspieranie organizacyjne i rzeczowe projektów realizowanych przez organizacje, pomoc w nawiązywaniu i rozwijaniu kontaktów międzynarodowych.

## **Podsumowanie**

Zaprezentowane w niniejszym artykule uwagi teoretyczne na temat aspektów organizacyjnych i prawnych współpracy administracji publicznej z organizacjami pozarządowymi wskazują, że na przestrzeni ponad 20. lat od okresu transformacji ustrojowej, kwestie te doczekały się rozwiązań szczegółowych, wypracowanych w wyniku dyskusji wewnątrzsektorowej i międzysektorowej, dyskusji praktyków i teoretyków społeczeństwa obywatelskiego. Jednocześnie przytoczone uwagi wskazują na fakt, że obowiązujące rozwiązania organizacyjne i prawne nie są nadal w pełni satysfakcjonujące dla części środowiska naukowego i praktyków zajmujących się działalnością *non-profit* i współpracujących w realizacji obranych celów z administracją publiczną. Autor podziela opinie o konieczności dalszych zmian, mających na celu z jednej strony rozwój współpracy pozafinansowej administracji i organizacji pozarządowych, a z drugiej strony rozwój współpracy w finansowaniu i dystrybucji usług opartej na modelu partycypacyjnym, a więc współpracy, w której na zasadzie partnerstwa podmioty współdecydują o priorytetach, obszarach działań, współfinansują te działania, wspólnie dystrybuują usługi, wreszcie wspólnie dokonują ewaluacji swojej działalności i w razie potrzeby wspólnie podejmują działania korygujące nieprawidłowości.

Obecny model współpracy w obszarze pomocy społecznej, realizowany przez administrację publiczną, opiera się przede wszystkim na zlecaniu

zadań z tego zakresu organizacjom pozarządowym i podmiotom prowadzącym działalność pożytku publicznego. W większości przypadków zlecenie tych zadań podmiotom trzeciego sektora skutkuje pozytywnymi zmianami w prowadzonych przez nie jednostkach organizacyjnych pomocy społecznej. Działania organizacji pozarządowych, jak wskazano w analizach zamieszczonych powyżej generują mniejsze koszty, a liczba osób objętych całodobową opieką instytucjonalną w jednostkach prowadzonych przez podmioty niepubliczne jest znacznie mniejsza niż w przypadku jednostek prowadzonych przez samorząd. Mniejsza liczba osób objętych opieką przez poszczególne jednostki pomocy społecznej, sprzyja budowaniu w tych instytucjach atmosfery zbliżonej do tej, która panuje w środowisku rodzinnym.

Ważnym elementem profesjonalizacji działań podmiotów niepublicznych w obszarze pomocy społecznej jest proces standaryzacji usług świadczonych przez poszczególne typy jednostek. Wydaje się, że proces standaryzacji powinien być kontynuowany. Standaryzacja pozwoli na podniesienie jakości świadczonych usług, zwiększy satysfakcję osób korzystających z instytucjonalnego wsparcia, pozwoli na optymalizację wydatkowania publicznych pieniędzy, będzie przeciwdziałała powierzaniu zadań nieuczciwym i nieprofesjonalnym świadczeniodawcom.

Największą aktywność we współpracy z samorządem Krakowa w zakresie świadczenia usług pomocy społecznej i socjalnych wykazują organizacje społeczne (PKPS<PCK), stowarzyszenia i kościelne osoby prawne. Znaczna część organizacji zaangażowanych w działalność w tym obszarze w 2009 r. posiadała status organizacji pożytku publicznego. Warto podkreślić, że organizacje aktywnie działające na tym polu stanowią nieznaczną część wszystkich formalnie istniejących. Według przytoczonych danych jednostki organizacyjne pomocy społecznej prowadziły w 2009 r. 33 podmioty niepubliczne, przy czym 22 z nich to fundacje i stowarzyszenia. W ogólnopolskiej bazie organizacji i instytucji działających na polu pomocy społecznej zidentyfikowano 379 organizacji na terenie Krakowa (<http://bazy.ngo.pl>, 2011).

Dalszy rozwój współpracy międzysektorowej w zakresie pomocy społecznej i usług socjalnych jest nie tylko zasadny z punktu widzenia rozwoju społeczeństwa obywatelskiego i organizacji pozarządowych, stanowiących jeden z filarów tego społeczeństwa, lecz także jest zasadny z punktu widzenia interesu państwa i interesu społecznego. Organizacje pozarządowe mają wciąż do odegrania ważną rolę jako podmioty zarówno zastępujące administrację publiczną w świadczeniu niektórych typów usług, w prowadzeniu jednostek pomocowych, jak również jako podmioty uzu-

pełniące ofertę pomocową, oferowaną przez sektor publiczny. Aby współpraca w tym zakresie mogła rozwijać się w kolejnych latach konieczne jest nie tylko doprecyzowanie lub nowe wyznaczenie ram prawnych współpracy i egzekwowanie realizacji ustawowych zapisów w tym względzie, ale także, a może przede wszystkim, upowszechnienie w świadomości osób odpowiedzialnych za realizację współpracy z organizacjami trzeciego sektora przekonania, że współpraca ta jest celowa i korzystna dla wszystkich współpracujących stron, a w konsekwencji korzystna dla świadczeniobiorców pomocy społecznej.

Warto upowszechniać ideę współpracy pozafinansowej, która wydaje się równie ważna, co współpraca finansowa, a nawet ważniejsza, bo umożliwia samorozwój organizacji pozarządowych, ich samodoskonalenie i zachowanie niezależności od administracji publicznej jako jedynego gwaranta środków na realizację statutowych zadań.

#### **LITERATURA:**

- Frączak P., Skrzypiec R., Analiza aktualnych warunków współpracy administracji publicznej z sektorem pozarządowym. W: Rymsza M., Frączak P., Skrzypiec R., Wejzman Z. (red.), Standardy współpracy administracji publicznej z sektorem pozarządowym. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2007.
- Gidron B., Kramer R.M., Salamon L.M., Government and the Third Sector in Comparative Perspective: Allies or Adversaries? W: Gidron B., Kramer R.M., Salamon L.M. (red.), Government and the Third Sector. Emerging relations in Welfare States. Jossey-Bass Publications, San Francisco, 1992, p. 1-30.
- Herbst J., Współpraca organizacji pozarządowych i administracji publicznej w Polsce 2008 - bilans czterech lat. Stowarzyszenie Klon/Jawor, Warszawa 2008.
- Izdebski H., Ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Komentarz. Warszawa 2003.
- Kietlińska K., Rola trzeciego sektora w społeczeństwie obywatelskim. Difin SA, Warszawa 2010.
- Kłos B., Status, rola i miejsce organizacji pozarządowych realizujących zadania z zakresu polityki społecznej państwa. Informacja Nr 232, Kancelaria Sejmu, Biuro Studiów i Ekspertyz, Wydział Analiz Ekonomicznych i Społecznych, Warszawa, 1994.



- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483; Dz.U. z 2001 r. Nr 28, poz. 319; Dz.U. z 2006 r. Nr 200, poz. 1471).
- Kurleto M.H., Organizacje pozarządowe w działalności pożytku publicznego. Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2008.
- MOPS w Krakowie. Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krakowie za rok 2009. Kraków 2010.
- Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 30 czerwca 2000 r. w sprawie szczegółowych zasad i form współdziałania administracji publicznej z innymi podmiotami oraz wzorów ofert, umów i sprawozdań z realizacji zadań pomocy społecznej (Dz.U. z 2000 r., Nr 55, poz. 662).
- Rymsza M., Frączak P., Skrzypiec R., Wejcman Z., Standardy współpracy administracji publicznej z sektorem pozarządowym. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2007.
- Rymsza M. (red.), Standardy współpracy administracji publicznej z sektorem pozarządowym. Ekspertyza przygotowana na zlecenie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2006.
- Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1362).
- Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie (Dz.U. z 2010 r. Nr 234, poz. 1536).
- Ustawa z dnia 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej (Dz.U. z 1990 r. Nr 87, poz. 506; Dz.U. z 1993 r. Nr 13, poz. 60; Dz.U. z 1998 r. Nr 64, poz. 414).
- Wygnański J., Elementarz III sektora. Stowarzyszenie Klon/Jawor, Warszawa 2005.



# PRAWNE ASPEKTY TWORZENIA I FUNKCJONOWANIA FUNDACJI KORPORACYJNYCH W POLSCE

LEGAL ASPECTS OF CREATING AND FUNCTIONING  
OF CORPORATE FOUNDATIONS IN POLAND

KATARZYNA KRÓL\*

## **Abstract**

*The article presents rules and opportunities which allow establishing a foundation - one of the most popular forms in non-profit sector in Polish economic system. It is difficult to ascertain how many corporate foundations exist and function in the Polish non-profit sector. Certainly they are the biggest group of charities, helping in areas which didn't get sufficient or any support from the Polish government. These organizations are independent legal entities, singled out from big corporations which participate in corporate social responsibility and social activities. The beginning of the paper defines a foundation, corporation and corporate foundation as well as their activities. The next part of the article represents the common rules and forms which must be adhered to in order to found this kind of legal entity. Another important aspect of the paper deals with obligatory control of foundations that is imposed by the law. In conclusion, the author analyzes how Polish law makes it difficult to found these organizations in Poland.*

## **1. Wstęp**

Odkąd w 1984 r. została uchwalona ustawa, której przedmiot stanowiły fundacje (Dz.U. z 1991 r. Nr 46, poz. 203 z późn. zm.), proces tworzenia tego typu organizacji stał się o wiele łatwiejszy, gdyż podstawowe i bezpośrednio z tym związane sprawy zostały zawarte w jednym akcie prawnym.

---

\* lic. Katarzyna KRÓL, Politechnika Śląska, Wydział Organizacji i Zarządzania w Zabrze.

Zgodnie z danymi prezentowanymi w Raporcie z 2008 r., dotyczącym fundacji korporacyjnych w Polsce, powstałym z Inicjatywy Forum Darczyńców, liczba tego typu organizacji jest niewielka, chociaż z roku na rok sukcesywnie wzrasta. Biorąc pod uwagę ten niewielki udział fundacji korporacyjnych w obszarze trzeciego sektora oraz niewystarczającą pomoc oferowaną przez państwo, trzeba zauważyć, iż stanowią one potężną grupę, jeżeli chodzi o wysokość przeznaczanych grantów dla potrzebujących (Nowicka, 2010, s. 2). Celem niniejszego opracowania jest analiza przepisów prawnych, które pozwalają na utworzenie i funkcjonowanie fundacji, w szczególności fundacji korporacyjnych w polskim systemie gospodarczym.

## **2. Pojęcie i cechy fundacji korporacyjnych**

W polskim prawie fundacyjnym brak jest legalnej definicji fundacji. Ustawa z 16 kwietnia 1984 r., która została znowelizowana 23 lutego 1991 r. (Dz.U. Nr 19, poz. 82), uchylająca rozporządzenie z 1985 r. o działalności gospodarczej prowadzonej przez fundacje, a także odstępująca od administracyjnego trybu ustanawiania fundacji i jej statutu (Izdębski, 1997, s. 36-39; II CKU 8/97), w swojej treści nie określa, czym dokładnie jest fundacja, mimo iż poszczególne artykuły wskazują na jej podstawowe i charakterystyczne cechy. Zgodnie z tym można określić, iż częściami składowymi definicji zawartymi w ustawie są: osobowość prawna, fundator jako jednostka zakładająca tą instytucję, użyteczność społeczna lub gospodarcza, istnienie majątku, a także nadzoru. Na potrzeby niniejszego opracowania w dalszej części dokonana zostanie tylko charakterystyka osobowości prawnej, która bezpośrednio odnosi się do zagadnienia związanego z fundacjami korporacyjnymi w Polsce oraz nadzoru, istotnego z punktu widzenia działania organizacji pozarządowych.

Fundacjami nazywane są jednostki organizacyjne o określonych, w statucie i akcie fundacyjnym, celach użytecznych społecznie, na realizację których przeznaczony jest wydzielony przez fundatora majątek (Wasilewski, 1984, s. 27; Suski, 2006, s. 350; Cioch, 2008, s. 28). Zważywszy na to, iż rola fundatora kończy się na jej założeniu, trzeba stwierdzić, że fundacja jest jednostką samodzielną wyposażoną w osobowość prawną ponoszącą odpowiedzialność za swoje działania. Fundacja jako organizacja pozarządowa, działająca w obszarze trzeciego sektora gospodarczego w Polsce nie jest nastawiona na zysk.

Korporacjami natomiast nazywane są organizacje, które posiadają osobowość prawną i prowadzą działania na szeroką skalę. Zazwyczaj korp-

racjami są największe spółki akcyjne, funkcjonujące w wielu obszarach kraju lub świata, niezależnie od podmiotów, które je utworzyły (Baumgartner, 2009, s. 33). Istotą funkcjonowania tych jednostek są członkowie (korporacja zapewnia im korzyści) (Bugajna-Sporczyk, 2005, s. 18) oraz to, że ich działania są nastawione na zysk.

Fundacja korporacyjna jest odrębnym i niezależnym podmiotem prawnym, zakładanym przez firmę, która stanowi jej główne źródło finansowe (Bakalarz, 2008, s. 27; Ciżła, 2008, s. 96). Już sama nazwa - fundacje korporacyjne - poniekąd, wskazuje na specyfikę tego rodzaju organizacji, jednak nie stanowi o jej korporacyjnym charakterze. Pod względem formalno-prawnym jest to taka sama jednostka prawna, jak innego rodzaju fundacje, gdyż działa w oparciu o normy i na zasadach określonych w ustawie o fundacjach, a także w ustawie o działalności pożytku publicznego. To, co odróżnia ją od innych tego typu podmiotów, jest trwały związek z firmą-matką, dzięki której istnieje i funkcjonuje oraz stałe źródło finansowania pochodzące z firmy.

Fundacje korporacyjne zajmują się głównie działaniami użyteczności społecznej - w myśl art. 1 u.f.: „fundacja może być ustanowiona dla realizacji zgodnych z podstawowymi interesami Rzeczypospolitej Polskiej celów społecznie lub gospodarczo użytecznych, w szczególności takich, jak: ochrona zdrowia, rozwój gospodarki i nauki, oświata i wychowanie, kultura i sztuka, opieka i pomoc społeczna, ochrona środowiska oraz opieka nad zabytkami.” (Dz.U. 1991, Nr 46, poz. 203 z późn. zm.). Są to cele użyteczności publicznej, które ustawa wymienia jako przykładowe, zatem mają one służyć ogółowi i być zgodne z podstawowymi interesami Polski. Fundator, ustanawiając fundację, ma zatem szeroki zakres, jeżeli chodzi o wybór celu fundacji. Musi on jednak realizować cel charytatywny, społeczny lub gospodarczo-użyteczny, z założenia o charakterze publicznym, tzn. taki, który nie służy grupie osób związanych z fundatorem albo samemu fundatorowi (Bugajna-Sporczyk, 2005, s. 17-18; Cioch, Kidyba, 2007, s. 20). Fundacje korporacyjne funkcjonują najczęściej w obrębie celów strategicznych i działań firmy-założycielki (Bakalarz, 2008, s. 59).

Do założenia fundacji w polskim prawie konieczne jest posiadanie osobowości prawnej. Warto zaznaczyć, że osobowość ta jest zdobywana przez fundacje na podstawie wpisu do sądowego rejestru fundacji, który następuje po uznaniu przez sąd zgodności z prawem aktu ustanowienia fundacji oraz po stwierdzeniu, że cel oraz statut również podlegają tej ważności. Od tego momentu fundacja staje się samodzielnym podmiotem praw i obowiązków, niezależnym od fundatora, ponosząc odpowiedzialność za

swoje działania. Podstawą tej organizacji jest majątek, z powodu czego są one określane jako osoby prawne rodzaju zakładowego. Chodzi tu o przeciwieństwo typu korporacyjnego, charakteryzującego się głównie istnieniem osób jako członków, przez co osoby prawne (spółdzielnie i stowarzyszenia) nie muszą posiadać majątku. Charakter zakładowy odróżnia się tym, że majątek jest konieczny i nie jest możliwe członkostwo (Bugajna-Sporczyk, 2005, s. 16; Izdebski, 1997, s. 39; Cioch, 2005, s. 27).

### **3. Powody powoływania fundacji**

Fundacje korporacyjne powoływane są przez największe przedsiębiorstwa, działające na całym świecie z wielu różnych powodów. Jednak wszystkie z nich wiążą się ze społeczną odpowiedzialnością biznesu i chęci niesienia pomocy oraz wsparcia dla najbardziej potrzebujących. Podmioty te zamieszczają w swoich statutach kilka celów, niemniej jednak nie wszystkie są realizowane od razu. Fundacje najczęściej skupiają się tylko na kilku celach spośród wymienionych, pozostawiając sobie możliwości zrealizowania pozostałych w odpowiednim czasie, bez konieczności dokonywania zmian statutu.

Działania pomocowe, charytatywne i prospołeczne budują nie tylko wizerunek samej fundacji, ale także firmy. Stanowią o prestiżu i zwiększają korzyści, jakie fundacja z tego tytułu nabywa. Cele, na podstawie których będzie działać fundacja, uzasadniają kierunek postępowania samego fundatora i jego indywidualne motywacje. Często powody do założenia fundacji z zamysłu budują bezpośrednio utworzenie struktury, która zajmuje się zarządzaniem obszarami dobroczynności przedsiębiorstwa.

Funkcjonowanie fundacji korporacyjnych dotyczy takich obszarów życia społecznego, jak: oświata i nauka, pomoc społeczna czy też ochrona zdrowia. Podejmowane inicjatywy realizowane są zazwyczaj w postaci wsparcia finansowego (np. opłacanie stypendiów), wsparcia rzeczowego (np. fundowanie sprzętu medycznego) czy też usług bezpłatnych (np. doradztwo) zarówno dla indywidualnych osób, jak i instytucji (Bakalarz, 2008, s. 12, 17, 19, 60-62). Fundacje korporacyjne działają najczęściej w takim zakresie, który można kojarzyć z działaniami firmy-założycielki i który jest jej najlepiej znany. Przykładem może tu być Fundacja Kronenberga City Handlowy, która tworzy programy związane z finansami i bankowością, np. „Moje Finanse”, „Tydzień dla Oszczędzania” czy też Fundacja TP prowadząca m.in. program „Telefon do Mamy” oraz „Dźwięki Marzeń” (finansowanie domowej rehabilitacji osób z wadą słuchu) (Kmita, 2008, s. 70-71, 78-79;

Nowicka, s. 7). Te oraz wiele innych zadań i programów realizowanych jest w głównej mierze na podstawie wolontariatu pracowniczego, który związany jest ze społecznym zaangażowaniem przedsiębiorstw i firm.

#### 4. Procedura tworzenia fundacji

Kwestię tworzenia instytucji fundacji w przejrzysty sposób ukazuje art. 2, pkt. 1 u.f. Przepis ten wskazuje, jakie podmioty mogą działać w charakterze założycieli, tym samym, jakie wymagania muszą zostać przez nich spełnione. Stanowi on mianowicie, że fundacje mogą ustanawiać:

- osoby fizyczne, niezależnie od ich obywatelstwa i miejsca zamieszkania lub
- osoby prawne, mające siedzibę w Polsce lub za granicą.

Fundacja może zostać utworzona zarówno przez pojedynczą osobę fizyczną lub prawną, przez kilka osób fizycznych lub prawnych, a także łącznie przez osoby fizyczne i prawne (Sagan, Strzępka, 1992, s. 17). W przypadku fundacji korporacyjnych fundatorem jest osoba prawna jako jednostka organizacyjna, która została strukturalnie i majątkowo wyodrębniona, posiadająca trwałe zespolenie ludzi i majątku, w celu realizacji określonych zadań społecznych lub gospodarczych (Gniewek, 2005, s. 53; Sagan, Strzępka, 1992, s. 18). Osobami prawnymi, zgodnie z art. 33 k.c., są Skarb Państwa i jednostki organizacyjne, którym przepisy szczególne przyznają osobowość prawną. Podobnie, jak w przypadku osób fizycznych, ustawodawca nie określił dokładnie, jakie osoby prawne mają możliwość ustanowienia fundacji. Zatem przyjęto, że prawo to mają wszystkie osoby prawne na podstawie posiadanej przez nich zdolności do czynności prawnej (Suski, 2006, s. 365). Jednakże art. 23 ustawy z 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz.U. z 1998 r. Nr 155, poz. 1014 z późn. zm.), wyraźnie wskazuje, że Skarb Państwa nie może tworzyć fundacji. Oprócz tego, na podstawie przepisów wprowadzających ustawy reformujące administrację publiczną z 13 października 1998 r., z dniem 1 stycznia 1999 r. marszałek województwa przejmuje zadania i kompetencje przewidziane dla fundatora w statutach fundacji, których fundatorem jest Skarb Państwa, ustanowionych przez dotychczasowych wojewodów (Dz.U. z 1998 r. Nr 133, poz. 872, art. 69, pkt. 2). Skarb Państwa może udzielić dotacji celowych na rzecz fundacji (Bugajna-Sporczy, 2005, s. 25).

Zdolność prawną nabywa osoba prawna z chwilą jej powstania i trwa ona aż do momentu ustania bądź jej likwidacji. Osobowość prawną

jednostka organizacyjna uzyskuje z chwilą wpisu do właściwego rejestru, zgodnie z art. 37 § 1 k.c. Osoba prawna staje się podmiotem praw i obowiązków od momentu powstania. Zakres jej praw jest jednak mniejszy niż ma to miejsce w przypadku osób fizycznych. W myśl art. 38 k.c. osoba prawna działa poprzez swoje organy, tzn. że jej zdolność do czynności prawnej realizowana jest za pomocą organu lub organów. Przejawem powyższej zasady jest fakt, iż działania oraz oświadczenia woli, które są przypisywane osobie prawnej, dokonywane są przez osoby fizyczne jako organy osoby prawnej i z prawnego punktu widzenia stanowią one wolę osoby prawnej (Gniewek, 2005, s. 59; Sagan, Strzępka, s. 19). Fundatorem jest ten podmiot, który widnieje w rejestrze jako osoba prawna, a jego rolą jest ustanowienie fundacji na podstawie aktu fundacyjnego i stworzenie statutu, którego wykonanie może jednak zlecić innej osobie. Dokonanie rejestracji fundacji, wiąże się z końcem działalności fundatora. To zarząd fundacji staje się wówczas odpowiedzialny za jej kapitał i działania. Fundator może wejść w skład zarządu tylko wtedy, kiedy statut przewiduje taką możliwość (Dz.U. z 1991 r. Nr 46., poz. 203 z późn. zm.: art. 2, ust. 1; Izdebski, 1997, s. 39). Najczęściej fundacje korporacyjne zakładane są przez banki czy też firmy przemysłowe. Decyzję o jej założeniu podejmuje zarząd danej firmy z własnej inicjatywy bądź też z inicjatywy swoich pracowników (Bakalarz, 2008, s. 83).

Pierwszą niezwykle istotną czynnością, którą należy wykonać przy podjęciu procesu tworzenia fundacji jest sporządzenie aktu fundacyjnego. Kwestię tą uregulowano w art. 3 u.f. Na jego podstawie wyróżniono znaczące elementy, które powinien zawierać prawidłowo sporządzony akt fundacyjny. Aktem fundacyjnym jest oświadczenie woli zamierzające ustanowić fundację, w którym wskazany powinien zostać cel fundacji oraz składniki majątkowe przeznaczone na jego realizację (Cioch, 2005, s. 54; Kwiatkowska, 2007, s. 8; Niezbecka, 1992, s. 23). Za pomocą samego aktu fundacyjnego nie można utworzyć fundacji, gdyż w tym celu koniecznie muszą zostać spełnione pozostałe niezbędne czynności (Sagan, Strzępka, 1992, s. 20-21). Tą czynność powinien dokonać fundator lub jego pełnomocnik (Kidyba, 1995, s. 17; Suski, 2006, s. 373; Dłużak, 1992, s. 65; I CRN 1982/92, s. 5). Zgodnie z ustawą o fundacjach, akt fundacyjny musi być sporządzony w formie aktu notarialnego. Gdy forma ta nie zostanie dochowana, czynność sporządzenia aktu fundacyjnego nie będzie ważna. Fundator sporządza oświadczenie woli w obecności notariusza i nie przekazuje go innej osobie. Oznacza to, że akt fundacyjny ma charakter jednostronnej czynności prawnej, która powoduje zaistnienie skutku zobowiązującego, tj.



przeniesienia majątku fundatora (Niezbecka, 1992, s. 23; Sagan, Strzępka, 1992, s. 21; Stecki, 1996, s. 21; Kwiatkowska, 2007, s. 9).

Ustalenie statutu stanowi kolejną (z trzech), niezbędną czynność, której celem jest doprowadzenie do utworzenia fundacji. Stanowi on swego rodzaju zbiór regulacji i postanowień prawnych, które wyznaczają zakres zadań i środków na realizację celów fundacyjnych oraz jej strukturę organizacyjną. Jest to główny i upubliczniony akt wewnętrzny, mający indywidualny charakter, osobistą postać i będący wyrazem samodzielnej, nieprzymuszonej decyzji fundatora, obowiązujący w ramach spraw organizacyjnych oraz strukturalnych fundacji, a także regulujący wszelką jej działalność. W literaturze istnieje pogląd, iż statut stanowi wewnętrzny kodeks, wpływający także na stosunki między fundacją a osobami trzecimi (Bugajna-Sporczyk, 2005, s. 46-53; Bugajna-Sporczyk, 1994, s. 57). Ustawodawca w art. 5, ust. 1 wskazał, jakie elementy musi posiadać statut. Są nimi: nazwa fundacji, siedziba fundacji, majątek, jaki fundacja posiada, obrany cel, zasady, formy i zakres działalności fundacji, skład, organizację zarządu, sposób jego powoływania, a także obowiązki i uprawnienia tego organu oraz jego członków. Elementy te są obligatoryjne, jednak nie jedyne, jakie fundator może zawrzeć w statucie (Cioch, Kidyba, 2007, s. 46; Bugajna-Sporczyk, 2005, s. 57; Stecki 1996, s. 208).

Wartym uwagi elementem, jaki powinien zawierać statut, jest nazwa fundacji. Większość fundacji korporacyjnych funkcjonujących w obszarze trzeciego sektora, charakteryzuje się tym, że ich nazwy są takie same, jak nazwy firm-założycielek lub też zawierają elementy, dzięki którym łatwo można je skojarzyć z firmami, w obszarze których zostały utworzone, np. Fundacja TVN „Nie jesteś sam”, Fundacja Grupy TP, Fundacja Ronalda MacDonalda, Fundacja Banku Zachodniego WBK itp. Wiąże się to z budowaniem wizerunku obu podmiotów gospodarczych i z korzyściami wynikającymi z tego powodu (Bakalarz, 2008, s. 86; Nowicka, 2011, s. 4).

Ostatnią czynnością, konieczną do utworzenia fundacji jest poczynienie wpisu do KRS-u. Działania rejestrowe doprowadzają do końca cały proces ustanawiania fundacji. Jego realizacja uwarunkowana jest kilkoma źródłami prawa, m.in. ustawą o fundacjach i ustawą z 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym. Rejestr, do którego muszą być wpisane wszystkie fundacje, bez względu na to czy prowadzą działalność gospodarczą czy też nie, stanowi swego rodzaju publiczny spis organizacji społecznych i zawodowych, przedsiębiorców, publicznych zakładów zdrowotnych i niewypłacalnych dłużników (Dz.U. z 1997 r. Nr 121, poz. 769, art. 2). Wniosek o wpis składa się na formularzu urzędowym (KRS-W20), na którym

znajdują się wszelkie potrzebne informacje mówiące o tym, jaka fundacja zgłasza się do rejestracji, np. jej rodzaj, nazwa, siedziba itd. (Krawczyk, 2009, s. 6). Jeżeli wniosek nie zostanie złożony na formularzu urzędowym, to następuje jego zwrot bez wcześniejszego wezwania do poprawy tej czynności (Szoplińska, 2006, s. 10). Wniosek o wpis składany jest osobiście, za pomocą poczty polskiej (z zachowaniem dowodu nadania) lub też drogą elektroniczną i muszą być do niego dołączone odpowiednie dokumenty, m.in. akt fundacyjny, statut oraz dowód wpłaty, jeżeli zgłoszenie wymaga opłat (Szoplińska, 2006, s. 8-10; Bugajna-Sporczyk, 2005, s. 112). Aby ustanawianie fundacji, na podstawie dokonania wpisu do rejestru, mogło dobiec końca, musi być w tym celu przeprowadzone postępowanie rejestrowe. Pełni ono zarówno funkcję legalizacyjną, gdyż zmierza do wpisania fundacji do KRS-u i do uzyskania przez nią osobowości prawnej, jak i funkcję kontrolną. Kontrola ta jest wstępna i stanowi o prawidłowości jej utworzenia. Jest to forma nadzoru państwowego, w związku z którym sąd bada m.in., czy akt fundacyjny i treść statutu zostały prawidłowo sporządzone.

## **5. Organy fundacji**

Zgodnie z ustawowymi postanowieniami organem obligatoryjnym fundacji jest zarząd. Obowiązek powołania tego organu uwarunkowany został art. 5 ust. 1 u.f., który określa, iż kwestie związane z organizacją, sposobem powołania oraz obowiązkami i uprawnieniami zarządu powinny znaleźć się w statucie fundacji. Zarząd jest organem kolegialnym (wynika to z art. 5 ust. 1 oraz pośrednio z art. 13 u.f.), co najmniej 3-osobowym, który stanowi integralną część struktury fundacji i nie może być odrębnym podmiotem praw i obowiązków. W literaturze można się spotkać ze stwierdzeniem, że możliwe jest powołanie i funkcjonowanie zarządu jednoosobowego (Bugajna-Sporczyk, 2005, s. 65; Suski, 2006, s. 401). Art. 10 ustawy określa funkcje zarządu, tzn. kierowanie działalnością fundacji i jej reprezentacja. W skrócie można stwierdzić, iż organ ten przejawia wolę fundacji na zewnątrz, w związku z czym jego czynności wywołują bezpośrednie skutki dla fundacji.

Poza ustawowo określonym organem, statut może przewidywać powołanie innych organów, np. rada fundacyjna, rada naukowa, komisja rewizyjna, które będą funkcjonować w zakresie innych kompetencji niż zarząd. Statut musi określić szczegółowo skład tych organów, ich obowiązki, uprawnienia, sposób działania, a także możliwość powoływania i odwoływania. Należy zauważyć, iż z reguły są to organy mające charakter kontrol-

no-nadzorczy wobec zarządu. Typowymi kompetencjami tych organów jest uchwalanie rocznych i wieloletnich planów działalności fundacji, nadzór nad działalnością fundacji oraz zarządu, przyjmowanie corocznych sprawozdań sporządzanych przez zarząd, a także ustalanie jego zasad wynagradzania czy też reprezentacja fundacji na zewnątrz (Suski, 2006, s. 401; Niemirka, 1995, s. 77-78). Ponadto warto zaznaczyć, że w przypadku posiadania przez fundacje korporacyjne statusu organizacji pożytku publicznego istnienie organu, takiego jak rada, jest nakazane przepisami prawa. Dla fundacji tego rodzaju ustalenie dodatkowego organu jest czynnością z zasady prostą, gdyż bazuje ona na strukturze organizacyjnej firmy-założycielki (Bakalarz, 2008, s. 34).

## **6. Nadzór nad funkcjonowaniem fundacji**

Fundacja charakteryzuje się tym, że jako samodzielny podmiot prawa znajduje się pod nadzorem organów państwowych, z tym, że nadzór ten służy nie tylko interesom państwa, ale również interesom fundatora. Przejawem nadzoru państwowego jest kontrola nad przestrzeganiem woli fundatora, określonej w akcie fundacyjnym oraz w statucie fundacji, jako cel tej jednostki organizacyjnej. Fundacje w wielu przypadkach nie mają organów, których zadaniem jest pełnienie kontroli i nadzoru, dlatego państwo sprawuje te funkcje w celu zapewnienia im bezpieczeństwa przed niegospodarnością i bezużytecznymi czynnościami. Taki nadzór daje państwu możliwość sprawdzenia działalności fundacji, aby postępowały zgodnie z prawem i wcześniejszymi założeniami statutowymi oraz w granicach przyznanej im zdolności prawnej (Cioch, 2005, s. 113-114).

Fundacja jest zobligowana, według art. 12 ust. 2 u.f., do składania corocznie właściwemu ministrowi sprawozdania ze swojej działalności. Treść sprawozdania została określona w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 maja 2001 r. (Dz.U. z 2001 r. Nr 50, poz. 529). Na jego podstawie sprawozdanie musi być sporządzane na piśmie i podpisane przez co najmniej dwóch członków zarządu. Musi między innymi zawierać dane fundacji, informacje o prowadzonej działalności gospodarczej według wpisu do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego, informacje o poniesionych kosztach. Zgodnie z art. 12, ust. 3 u.f., sprawozdanie musi zostać udostępnione do wiadomości publicznej przez fundację. Natomiast sposób, w jaki fundacja ma upowszechnić sprawozdanie nie został unormowany przez ustawodawcę, dlatego też może tego dokonać poprzez wywieszenie sprawozdania na tablicy ogłoszeń w swojej siedzibie (Dz.U.

z 1991 r. Nr 46, poz. 203 z późn. zm.: art. 9, ust. 2 i 3; Dz.U. Nr 50, poz. 529; Bugajna-Sporczyk, 2005, s. 186; Cioch, Kidyba, 2007, s. 259-260). Zgodnie z powyższym, fundacje korporacyjne, w celu zapewnienia sobie i firmie odpowiedniego wizerunku oraz ukazania w jasny i najlepszy z możliwych sposób swoich działań, składa co roku sprawozdanie właściwemu ministrowi. Sprawozdanie takie najczęściej jest udostępnione na stronach internetowych fundacji. W dokumentach tych organizacje prezentują najważniejszą kwestię, czyli wydatkowanie finansów, dlatego też do sprawozdania dołączane są listy beneficjentów, którym fundacja pomogła wraz z określeniem wysokości kwot pomocowych (Bakalarz, 2008, s. 53-56).

W komentarzach do tej kwestii (Trzaskowski, 2002; Lipski, 2002, s. 68) można spotkać się ze stwierdzeniem, iż organy nadzorcze nie są uprawnione do kompleksowych i systematycznie przeprowadzanych kontroli. Przepis dający ministrowi taką właściwość został uchylony wraz z nowelizacją ustawy w 1991 r. Co gorsza skuteczność nadzoru stanowi fikcję, gdyż kończy się praktycznie z chwilą rejestracji fundacji. Do tego momentu organ nadzorczy może korygować pewne nieścisłości, później nadzór jest zaniedbywany, gdyż organy nie mają odpowiednio nadanych instrumentów do weryfikowania tych działań, a jedynym źródłem informacji na temat funkcjonowania fundacji jest sprawozdanie, które według danych nie jest przesyłane przez ponad połowę instytucji.

## **Podsumowanie**

Powyższe rozważania pozwalają stwierdzić, iż przepisy ustawy regulujące możliwość tworzenia fundacji oraz ich funkcjonowania, zwłaszcza fundacji korporacyjnych, w obszarze organizacji trzeciego sektora są zasadniczo ogólne, przez co konieczne jest stosowanie innych aktów prawnych. Ponadto fundacje w znaczeniu ogólnym są jednostkami, których nie należy mylić z jednostkami typu korporacyjnego, gdyż obie charakteryzują się odrębnymi od siebie cechami.

Fundacje korporacyjne w Polsce nie są typowymi i często powoływanymi podmiotami prawa. Z uwagi na powiązanie z firmą-założycielką i stałe źródło finansowania fundacje te nie są przychylnie oceniane i przyjmowane przez obywateli. Zdaniem autorki wiąże się to z powszechnym przeświadczeniem o korupcji i „praniu brudnych pieniędzy” przez dobroczynne organizacje, takie jak fundacje. Brak ufności społeczeństwa i często samych beneficjentów nie przeszkadza jednak fundacjom korporacyjnym w aktywności społecznej i wzorowych działaniach dla dobra społecznego.

## LITERATURA

- Bakalarz M. (red.), Fundacje korporacyjne w Polsce - raport z badań. Warszawa 2008 ([www.forumdarczyncow.pl](http://www.forumdarczyncow.pl)).
- Baumgartner E., Otwieram biznes. Podręcznik początkującego przedsiębiorcy. Wyd. Polpres Servive, NY 2009.
- Bugajna-Sporczyk D., Dzbeńska E., Janson E.I., Sztekier-Łabuszewska M., Fundacje i stowarzyszenia. Prawo i praktyka. Wyd. Zrzeszenia Prawników Polskich, Warszawa 2005.
- Bugajna-Sporczyk D., Janson I., Zakładamy fundację. Praktyczny komentarz do prawa o fundacjach. Wyd. Zrzeszenia Prawników Polskich, Warszawa 1994.
- Cioch H., Prawo fundacyjne. Seria akademicka. Wyd. Zakamycze, Kraków 2005.
- Cioch H., Kidyba A., Ustawa o fundacjach. Komentarz. Wyd. Lex, Wolters Kluwer Business, Warszawa 2007.
- Ciżła A., Moda na korporacyjną hojność. W: Kmita W. (red.), Fundacje korporacyjne w Polsce. Dodatek do magazynu FORBES, nr 1/2009.
- Dłużak K., Fundacja w praktyce notarialnej. „Rejent”, 1992, nr 2.
- Gniewek E., Podstawy prawa cywilnego. C.H. BECK, Warszawa 2005.
- Izdebski H., Fundacje i stowarzyszenia. Wyd. Transit, Warszawa 1997.
- Kidyba A., Fundacje i Stowarzyszenia. Zagadnienia podstawowe. Wyd. Fundacja im. Friedricha Eberta, Warszawa 1995.
- Kmita W. (red.), Fundacje korporacyjne w Polsce. Dodatek do magazynu FORBES, nr 1/2009.
- Krawczyk A., Krajowy Rejestr Sądowy a fundacje i stowarzyszenia. W: seria broszur „Warto Wiedzieć Więcej”, nr 001, stan z dnia 01.04.2009 r., wyd. Stowarzyszenie Klon/Jawor, Warszawa 2009.
- Kwiatkowska B., Jak założyć fundację? W: seria broszur „Warto Wiedzieć Więcej”, nr 006, stan prawny z dnia 01.07.2007 r., wyd. Stowarzyszenie Klon/Jawor, Warszawa 2007.
- Lipski J., Kontrola sprawowana nad fundacjami w Polsce i w wybranych krajach europejskich. „Biuletyn Ekspertyzy i Opinii Prawne”, 2002; w: Biuletyn Ekspertyzy i Opinii Prawne 2003, nr 1 (<http://biurose.sejm.gov.pl>).
- Niemirka B., Statut fundacji. Wyd. C.H. Beck, Warszawa 1995.
- Niezbecka E., Status majątku fundacji a zdolność dziedziczenia fundacji ustanowionej w testamencie. „Rejent”, 1992, nr 12.
- Nowicka A. D., Jak wyglądałaby Polska bez społecznej odpowiedzialności biznesu? 2010, [www.spoecznieodpowiedzialni.pl](http://www.spoecznieodpowiedzialni.pl) (stan z dnia:

07.04.2011 r.).

- Nowicka A. D., Wolontariat pracowniczy, czyli dobre uczynki pracowników czynione w ramach korporacji. 2010, [www.spolecznieodpowiedzialni.pl](http://www.spolecznieodpowiedzialni.pl) (stan z dnia: 07.04.2011 r.).
- Sagan B., Strzępka J., Prawo o fundacjach. Komentarz. Wydawnictwo dr Andrzeja Abramskiego, Katowice 1992.
- Stecki L., Fundacja. Część pierwsza. TNOiK „Dom Organizatora”, wyd. 1, Toruń 1996.
- Suski P., Stowarzyszenie i fundacje. Wydanie drugie. Wyd. LexisNexis, Warszawa 2006.
- Szoplińska A, Jak założyć fundację? W: seria broszur „Warto Wiedzieć Więcej”, nr 005, stan prawny z dnia 01.02.2006 r., wyd. Stowarzyszenie Klon/Jawor, Warszawa 2006.
- Trzaskowski R., Nadzór nad fundacjami w praktyce: myszy harczą. „Rzeczpospolita”, z dnia 13 marca 2002 r., nr 61 (<http://archiwum.rp.pl>).
- Wasilewski A., Prawna problematyka fundacji. Zagadnienia podstawowe. „PiP”, 1984, nr 9.

# FUNDACJE KORPORACYJNE I FUNDACJE POLITYCZNE NA TLE OGÓLNYCH REGULACJI DOTYCZĄCYCH FUNDACJI

*CORPORATE FOUNDATIONS AND POLITICAL FOUNDATIONS  
ON THE BACKGROUND OF GENERAL REGULATIONS CONCERNING  
FOUNDATIONS*

**ANNA GRONKIEWICZ\***, **AGNIESZKA ZIÓŁKOWSKA\*\***

## **Abstract**

*There is a constitutional right to create a foundation. The legal basis of their functioning is the Act on foundations (6 April 1984) as well as founder or external entity created statutes. Corporate and political foundations are the new categories of foundation. The first type is created by large companies and acts between two sectors, non-governmental and economic. Most often the target groups of corporate foundations are: children, youth, invalids, patients, students and scientists. In Polish legal system creating political foundations is as long as foreseen (we have only the draft of a bill now). The existence of foundations improves the quality of public debate, the promotion of democratic values in country, increase in citizens' electoral activity and their civil consciousness, as well as the growth of political culture.*

## **1. Wstęp**

Institucja fundacji ma długą tradycję w polskiej rzeczywistości, gdyż funkcjonowały już w okresie międzywojennym. Wówczas wyodrębniano fundacje prywatne i fundacje publiczne, przy czym te ostatnie klasyfikowa-

---

\* dr Anna GRONKIEWICZ, Uniwersytet Śląski, Wydział Prawa i Administracji, Katowice.

\*\* dr Agnieszka ZIÓŁKOWSKA, Uniwersytet Śląski, Wydział Prawa i Administracji, Katowice.

no na: państwowe i niepaństwowe. Wznowienie ich działania, po przerwie w okresie Polski Ludowej (dekret z 24 kwietnia 1952 r. o zniesieniu fundacji, Dz.U. Nr 27, poz. 72), nastąpiło w wyniku uchwalenia ustawy z dnia 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach (Dz.U. z 1991 r. Nr 46, poz. 203 z późn. zm., zwana dalej: u.f.). W aktualnym stanie prawnym fundacje uczestniczą w obrocie prawnym w oparciu o wspomnianą ustawę oraz przyjęty statut.

Fundacje - obok stowarzyszeń - stanowią drugą największą pod względem liczebności grupę organizacji społecznych. Art. 12 Konstytucji RP wymienia je wśród zrzeszeń obywatelskich. Fundacje niebędące organizacjami typu korporacyjnego, posiadają większość cech wspólnych wszystkim zrzeszeniom i są zaliczane do grona organizacji społecznych, co potwierdził NSA w uchwale z dnia 12 grudnia 2005 r. Są to organizacje pozarządowe, które nie stanowią jednolitej wewnętrznie grupy. Mogą wykonywać funkcje z zakresu administracji publicznej, jednak ta rola jest w doktrynie prawa administracyjnego kwestionowana. Można bowiem spotkać się ze stanowiskiem, iż fundacja to organ administrujący (Sthal, 2009, s. 265) lub z tezami zaprzeczającymi poprawność takiego twierdzenia<sup>1</sup>.

Stworzenie i późniejsza reaktywacja podstaw funkcjonowania fundacji w polskim systemie prawnym ma doniosłe znaczenie z punktu widzenia interesu publicznego, który może być zaspakajany nie tylko poprzez wykonywanie zadań z zakresu administracji publicznej przez organy administracyjne, ale także subsydiarnie przez inne prawem przewidziane instytucje, jakimi są niewątpliwie fundacje.

## **2. Fundacje – uwagi ogólne**

W kwestii uwag wprowadzających należy wskazać, że wyróżnia się fundacje prawa publicznego (Michalska-Badziak, Duniewska i.in., 2004, s.225; Fundowicz, 2002, s. 194-204; Fundowicz, 2005, s. 275, Ćwiek, 2006, s. 78-82; Ochendowski, 1997, s. 355-363; Ochendowski, 2005, s. 248-249) oraz fundacje prawa prywatnego<sup>2</sup>. Kryterium odróżniające te grupy fundacji

---

<sup>1</sup> Np. Uchwała 7 sędziów SN z dnia 31 marca 1998r., III ZP 44/97: „(...) To, że fundacja stawia sobie za cel zaspakajanie tych samych, albo takich samych potrzeb, do obsługi których powołane są organy administracji publicznej nie upoważnia do twierdzenia, że fundacja wykonuje funkcje z zakresu administracji publicznej (...)”.

<sup>2</sup> Należy podkreślić, że podział ten nie jest tożsamy z klasyfikacją fundacji ze względu na wykonywany cel, prywatny lub publiczny, ponieważ w Polsce niemożliwe jest tworzenie fundacji o prywatnych celach, co wynika z konstrukcji art. 1 u. f. Por. Cioch (2000, s. 14) oraz Suski (2008, s. 343).



stanowi osoba fundatora i forma ustanowienia. Pierwsze z nich są tworzone w drodze aktu publicznoprawnego (ustawy, aktu administracyjnego) z inicjatywy podmiotu publicznego. Fundacje tego typu wyposażane są w majątek i środki finansowe przez państwo (Skarb Państwa). Ze względu na sposób powoływania, zadania i cele przez nie realizowane, jak i powiązanie z aparatem państwowym, fundacji tych nie można zaliczyć do organizacji pozarządowych. Warto podkreślić, że stanowią grupę stosunkowo niewielką w porównaniu z fundacjami prawa prywatnego. Podmioty te występują wyjątkowo w polskim systemie administracji publicznej oraz pełnią rolę uzupełniającą w zakresie wykonywania zadań publicznych (Knośala, Zacharko, Stasikowski, 2005, s. 322). Ponadto należy podkreślić, że art. 45 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz.U. Nr 157, poz. 1240 z późn. zm.) wyraźnie wskazuje, że ze środków publicznych nie można tworzyć fundacji. Obecnie można wskazać kilka fundacji tego typu, jak np.: Fundacja im. Ossolińskich (Cioch, 2000, s. 67-73), Centrum Badania Opinii Społecznej, Zakłady Kórnickie (Rogała, 2003, s. 23-27). Niektórzy autorzy do grupy tej zaliczają także Fundację na Rzecz Nauki Polskiej (FNP), (Fundowicz, 2002, s. 279-280)<sup>3</sup> oraz Fundację Polsko-Niemieckie Pojednanie (FPNP)<sup>4</sup>, w przypadku których także występują pewne wątpliwości<sup>5</sup>.

Zagadnienie fundacji prawa prywatnego zostało unormowane przede wszystkim w ustawie z dnia 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach oraz w przepisach kodeksu cywilnego. Ustawa o fundacjach nie zawiera definicji poję-

<sup>3</sup> Trudno jednoznacznie określić status Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej, gdyż sama Fundacja określa się jako niezależna i samodzielna instytucja pozarządowa *non profit*.

<sup>4</sup> FPNP została ustanowiona wskutek umowy z dnia 16 października 1991 r., zawartej pomiędzy rządem Rzeczypospolitej Polskiej a rządem Republiki Federalnej Niemiec. Na mocy powołanej umowy Rząd RFN przekazał FPNP środki finansowe w kwocie 500 mln marek niemieckich, w celu udzielenia wsparcia ofiarom narodowo-socjalistycznych prześladowań. Następnie FPNP zawarła umowę z niemiecką fundacją „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość Fundacja”, na mocy której uzyskała 1.812 mld marek niemieckich. Z pozyskanych funduszy FPNP realizowała programy wypłat odpowiednio w latach 1999-2000 i 2001-2006 oraz inne doraźne programy wypłat. Por. Kranz (2006, s. 63; por. także <http://www.fnpn.pl/fundacja/statut.php>, 2011).

<sup>5</sup> Suski wskazane fundacje zalicza do grona tzw. szczególnych rodzajów fundacji (Suski, 2008, s. 442). Cioch i Kidyba nie wymieniają natomiast tych podmiotów wśród omówionych fundacji prawa publicznego (Cioch, Kidyba, 2007, s.335-381). Por. także list prof. M. Żylicza, prezesa zarządu fundacji, *Fundacja Nauki Polskiej musi pozostać niezależna*, Dziennik z dnia 2-3 września 2006 r.

cia „fundacja”, ale określa ją przedmiotowo, tzn. przez pryzmat tego, czym fundacja może się zajmować. Brak legalnej definicji powoduje, że w literaturze przedmiotu, podejmowane są bardziej lub mniej udane próby konstruowania definicji tego terminu, mające charakter albo definicji *sensu largo* albo *sensu stricte* (Michalska-Badziak, Duniewska i.in. 2004, s. 222). W konsekwencji: „w nauce prawa i judykaturze brak zadowalających wyjaśnień odnośnie natury prawnej fundacji” (Kruczalak, 1997, s. 158), a niektórzy autorzy wprost wskazują, że art. 1 u.f. jest przyczyną sprawczą patologii, występującej w obszarze fundacji prowadzących działalność gospodarczą (Cioch, 2007, s. 20).

Wyróżnia się ponadto fundacje *non profit* (np. Fundacja na rzecz Nauki Polskiej, Fundacja Mam Marzenie) oraz *not for profit*, przyjmując jako kryterium sposób zagospodarowania zysku. Pierwsze z nich nie przynoszą zysku, gdyż nie prowadzą działalności gospodarczej, drugie - wypracowany z działalności zysk przeznaczają na realizację celów statutowych.

Zgodnie z art. 1 u.f.: „fundacja może być ustanowiona dla realizacji zgodnych z podstawowymi interesami Rzeczypospolitej Polskiej celów społecznie lub gospodarczo użytecznych, w szczególności takich, jak ochrona zdrowia, rozwój gospodarki i nauki, oświata i wychowanie, kultura i sztuka, opieka i pomoc społeczna, ochrona środowiska oraz opieka nad zabytkami”. Powyższa konstrukcja powoduje, że fundacje tworzone w oparciu o tę normę są podmiotami realizującymi tak naprawdę cele ogólne<sup>6</sup>, niemniej funkcjonującymi na zasadach prawa prywatnego. W związku z tym w doktrynie występują polemiki, czy prawo fundacyjne należy zaliczyć do regulacji administracyjnoprawnych czy też regulacji cywilnoprawnych.

Podmiotami legitymowanymi do utworzenia fundacji są zarówno osoby fizyczne, jak i osoby prawne (Strzępka, 2002, s. 32-38), niezależnie od obywatelstwa, czy siedziby osoby prawnej (art. 2 u.f.). Osoby fizyczne mogą ustanowić fundację czynnością prawną *inter vivos*, czyli przez oświadczenie woli, wskazane w akcie notarialnym oraz czynnością *mortis causa*, czyli w testamencie (art. 3 ust. 1 zd. 2 u.f. w zw. z art. 927 § 3 k.c.<sup>7</sup>). Osoby praw-

---

<sup>6</sup> Jak podkreślono w orzeczeniu SN z dnia 7 lipca 1993 r., IIICZP 88/93, OSNC 1994/1/14: „Cel, dla realizacji którego ustanowiona jest fundacja, ma znaczenie dla danej fundacji i dla konstrukcji tej instytucji prawnej. SN określił fundację jako „formalnie spersonifikowany majątek, o którego przeznaczeniu i sposobie wykorzystania decyduje wola fundatora, wyrażona w statucie”.

<sup>7</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

ne mogą utworzyć fundację wyłącznie przez złożenie oświadczenia woli *inter vivos*. Podmioty zakładające fundację określane są mianem fundatorów. Fundatorzy przez złożenie oświadczenia o ustanowieniu fundacji i przekazaniu majątku ustanawiają fundację (Cioch, 1986, s. 17-30; Zaporowska, Mazurkiewicz, 1998, Nr 6, s. 224-225, Zaporowska, Mazurkiewicz, 1998, Nr 7, s. 263-266; Dłużak, 1992, s. 66). Samo oświadczenie o powołaniu fundacji musi być złożone w formie aktu notarialnego.

Fundacja działa w oparciu o statut, który może być stworzony przez fundatora (Cioch, 1987, s. 32-43) lub przez podmiot zewnętrzny<sup>8</sup>. Elementem koniecznym jest wpis fundacji do KRS-u. Z momentem wpisu, fundacja uzyskuje osobowość prawną (art. 7 ust. 2 u.f.). Fundacje mogą prowadzić działalność gospodarczą w rozmiarach służących realizacji celu statutowego (art. 5, ust. 5 u.f.). Działalność ta może być prowadzona bezpośrednio lub w formach wyodrębnionych organizacyjnie, jak np. spółka czy spółdzielnia. Utworzenie fundacji prowadzącej działalność gospodarczą wymaga, aby kwota przeznaczona na fundusz założycielski wynosiła co najmniej 1.000 zł.

Nadzór nad fundacjami sprawuje starosta, właściwy minister (ze względu na przedmiot działania) oraz sąd, który orzeka o zgodności działań fundacji i jej organów z prawem, a także ze statutem. Należy podkreślić, iż utworzenie fundacji prawa prywatnego nie jest tożsame z realizacją interesu prywatnego fundatora<sup>9</sup>. O ile początkowo występuje majątek prywatny, przekazany przez fundatora, to w trakcie działania fundacji, przez realizację celów społeczno i gospodarczo użytecznych staje się on niejako „majątkiem publicznym”.

Konkludując, należy zaznaczyć, że przepisy u.f. były wielokrotnie nowelizowane. Zabiegi te spotkały się z krytyką doktryny. Wskazywano m.in. na niedostosowanie ustawy - pomimo rozlicznych prób udoskonalenia regulacji - do obecnej rzeczywistości oraz zwracano uwagę na wadliwość przyjętej w Polsce koncepcji fundacji, powodującej wadliwość prawa fundacyjnego. Zaznaczano też brak czytelności ustawy i nadmierną lakoniczność, wykluczającą regulacje zagadnień o podstawowym znaczeniu, dla funkcjonowania fundacji. W dyskusji podkreślano, że problemy powstałe na tle istniejącej regulacji, prowadzą do uznaniowej interpretacji, która może być usunięta jedynie w drodze uchwalenia nowej ustawy (Zaporowska, Mazurkiewicz, 1994, s. 35; Wiśniewski, 1999, s. 19; Wiśniewski, 1999, s. 4). Wsku-

<sup>8</sup> Por. Post. SN z dnia 08.12.1992 r. I CRN 182/92 publ. OSNC 1993, z. 7-8. poz. 139.

<sup>9</sup> Uchwała SN z dnia 18 kwietnia 2000 r., III CZP 9/00 publ. OSNC 2000, poz. 153; Uchwała SN z dnia 13 grudnia 2000 r., III CZP 42/00 publ. OSNC 2001, poz. 67.

tek postulatów przedstawiciele nauki i środowisk pozarządowych, wobec niejasności, jakie wywołała powoływana uchwała NSA, podjęto prace nad nowym aktem prawnym, dotyczącym fundacji. Prace te nie miały jednak jednolitego charakteru (Makowski, 2006, s. 85) i zostały przerwane wskutek wcześniejszego rozwiązania Sejmu w 2007 r. W nowej kadencji Sejm, mimo postulatów środowisk pozarządowych, nie powrócił do pracy nad nowelizacją ustawy.

### 3. Fundacje korporacyjne

W ostatnich latach widoczna jest wzrastająca tendencja do powstawania fundacji korporacyjnych. Powstawanie opisywanych podmiotów wiąże się z ideą CSR (z ang. *Corporate Social Responsibility*) czyli tzw. społeczną odpowiedzialnością biznesu (Nährlich, 2005, s. 55; *Raport Amcham*, 2011). Jest to koncepcja, która zakłada, iż firmy dobrowolnie prowadzą strategię uwzględniającą interesy społeczne, a dokładnie promują społeczne zaangażowanie biznesu oraz upowszechniają filantropię korporacyjną. W ramach tak pojętych przedsięwzięć przedsiębiorstwa wspierają organizacje społeczne finansowo (sponsoring), delegują swoich pracowników do pracy w organizacjach społecznych (wolontariat pracowniczy), tworzą fundacje wspierające określone szczytne cele oraz propagują działania na rzecz przestrzegania standardów pracy, ochrony praw człowieka i ochrony środowiska (Rok, 2004; Zieliński, 2005; Czerwińska, Raszewska, 2005; Raszewska, 2005). Idea odpowiedzialnego biznesu w szerokim rozumieniu stanowi jeden z wielu elementów zasady zrównoważonego rozwoju (Urbaniec, 2010, s. 283-294).

Fundacje zakładane przez firmy nie do końca stanowią organizacje niezależne. Działają na pograniczu dwóch sektorów, pozarządowego i ekonomicznego. Są silnie powiązane z biznesem, co wpływa na ich odmienną pozycję. Jako przykład fundacji tego typu można wskazać Fundację „Ernst&Young”, Fundację ORLEN „Dar Serca”, Fundację Grupy TP, fundację Polsat lub TVN.

Formalnie są one niezależne od firm założycielskich, aczkolwiek w praktyce sposób finansowania, obsada władz fundacji, jak też działalność przez nie prowadzona, ściśle wiąże się z podmiotami je tworzącymi (Łazarowicz-Kowalik, 2008, s. 84-95). Zwolennicy tego typu organizacji wskazują na autentyczne społeczne zaangażowanie podmiotów. Przeciwnicy natomiast uznają, że stanowią one jedno z wielu narzędzi, służących do budowy wizerunku firmy oraz w rzeczywistości są: „kanałem wydawania firmowych

pieniędzy bez możliwości realnego wpływu na politykę społeczną firmy.” (Dżoga, 2008).

Należy podkreślić, że także zakres działania opisywanych fundacji jest zawężony w stosunku do obszaru zainteresowania fundacji w ujęciu klasycznym (Biały, 2008). Opisywane organizacje powstają na podstawie przepisów u.f. Omawiając zagadnienie fundacji korporacyjnych warto zwrócić uwagę na niezbyt dużą liczbę opracowań i dokumentów w tym temacie, co zdecydowanie utrudnia określenie ich pozycji. Bez wątplenia istotnym źródłem wiedzy, umożliwiającym ocenę działalności fundacji korporacyjnych jest Raport<sup>10</sup> opracowany przez Forum Darczyńców. Autorzy dokumentu starali się przedstawić cechy charakterystyczne dla fundacji korporacyjnych oraz zaprezentować skalę omawianego zjawiska. Z powyższego dokumentu płyną następujące wnioski. Po pierwsze: liczba fundacji korporacyjnych jest zdecydowanie mniejsza od liczby fundacji klasycznych. Autorzy badań zidentyfikowali ok. 50 fundacji korporacyjnych rzeczywiście funkcjonujących, co w odniesieniu do ogólnej liczby fundacji stanowi niewielki odsetek. Najwięcej fundacji korporacyjnych w Polsce powstaje wśród firm i przedsiębiorstw z branży finansowej, wydawniczo-medialnej i paliwowo-energetycznej. Po drugie: impulsem decydującym o zakładaniu fundacji korporacyjnych jest przede wszystkim potrzeba uporządkowania strategii społecznej określonego przedsiębiorstwa. W wielu przypadkach ma to na celu budowanie pozytywnego wizerunku korporacji, która utworzyła fundację. Jak wynika z przeprowadzonych badań fundacje korporacyjne są w pewien sposób bliższe idei fundacji rozumianej jako zespół składników majątkowych przeznaczonych na określony cel. Istotnym substratem tych fundacji jest bowiem kapitał przeznaczony przez konkretną firmę na rzecz fundacji. W przypadku fundacji klasycznych opisywany kapitał wydaje się być wtórny w stosunku do samego zamiaru założenia fundacji i jej celu. Najczęściej kapitał ten ma bowiem minimalną wartość niezbędną do założenia fundacji. Wydaje się zatem, że potencjał finansowy i organizacyjny fundacji korporacyjnych jest zdecydowanie większy niż w przypadku fundacji klasycznych. Fundacje firmowe są lepiej zorganizowane, gdyż mają możliwość korzystania z narzędzi firmy m.in. z wiedzy ekspertów będących pracownikami określonego przedsiębiorstwa. W konsekwencji przekłada się to na profesjonalizację działań w wymiarze organizacyjnym. Statuty funda-

---

<sup>10</sup> *Fundacje korporacyjne w Polsce - raport z badań*, dostępny pod adresem: <http://www.forumdarczyncow.pl/docs/raport-fundacje-korporacyjne-w-polsce.pdf> (stan z dnia: 03.04.2011 r.).

cji firmowych, sporządzone są przez prawników i wzorowane na statutach spółek, są znacznie bardziej rozbudowane, występują także organy kontroli, a fundacje w zdecydowanej większości wywiązują się z obowiązków sprawozdawczych.

Inaczej także kształtują się źródła dochodów fundacji korporacyjnych i fundacji klasycznych. W przypadku tych pierwszych podstawowym źródłem jest majątek przekazany przez korporację, darowizny ze strony firmy założycielskiej oraz wpłaty z tytułu alokacji 1% podatku dochodowego. Podstawowymi źródłami dochodu fundacji klasycznych są natomiast środki pochodzące z darowizn od osób prywatnych oraz środki z dotacji publicznych, rzadziej 1% podatku. Elementem odróżniającym fundacje korporacyjne jest także cel dla którego zostają one utworzone. Omawiane podmioty najczęściej wspierają działania z obszaru edukacji, nauki, ochrony zdrowia czy pomocy społecznej. Fundacje firmowe rzadko wspierają działania związane z ekologią, ochroną środowiska, prawami zwierząt, kulturą czy prawami człowieka (np. pomoc osobom starszym), które to stanowią domenę działalności fundacji w ujęciu klasycznym. Grupami docelowymi działań fundacji korporacyjnych są najczęściej: dzieci, młodzież, niepełnosprawni, chorzy, studenci i naukowcy. Najczęstszą formą pomocy udzielanej przez nie jest wsparcie finansowe. Fundacje realizują także własne projekty i kampanie, udzielają pomocy rzeczowej lub w formie bezpłatnych usług wykorzystując wiedzę i doświadczenie własnych pracowników, aby np. poprzez udzielanie konsultacji prawnej lub organizację korepetycji dla określonej grupy uczniów (akcja „kup indeks”).

Reasumując trudno jednoznacznie wyłączyć fundacje korporacyjne z sektora pozarządowego, aczkolwiek nie jest możliwe również utożsamienie tych podmiotów z klasycznymi fundacjami czy szerzej z organizacjami pozarządowymi. Wydaje się, że fundacje korporacyjne powinny podlegać wyłączeniu z zakresu pojęcia organizacji pozarządowych na podobnych zasadach, jak fundacje prawa publicznego. Zasygnalizować trzeba, że w ostatnim czasie występuje zjawisko sprzeciwu wobec możliwości uzyskiwania statusu organizacji pożytku publicznego przez fundacje korporacyjne. Zwolennicy takiego rozwiązania prezentują pogląd, iż 1% odpisu podatkowego jest pewnego rodzaju pomocą publiczną, która nie powinna być przeznaczana na rzecz fundacji korporacyjnych<sup>11</sup>.

---

<sup>11</sup> W celu zaprezentowania negatywnego stanowiska wobec finansowania fundacji korporacyjnych z 1% podatku została przeprowadzona akcja na portalu spo-

#### 4. Fundacje polityczne

W Polsce zauważa się brak tradycji w zakresie funkcjonowania fundacji politycznych. Nie ma także aktu normatywnego, który regulowałby status tego typu fundacji. Partie polityczne mogą powoływać fundacje na zasadach ogólnych, zgodnie z przepisami u.f. Należy jednak podkreślić, że w Polsce działają przedstawicielstwa niemieckich fundacji politycznych (m.in. Fundacja im. Friedricha Eberta, Fundacja Heinricha Böla, Fundacja Konrada Adenauera).

Fundacje polityczne są obecnie elementem rzeczywistości wielu krajów Europy (Niemcy, Hiszpania, Węgry) oraz występują w Stanach Zjednoczonych. Podmioty tego typu funkcjonują też na szczeblu Parlamentu Europejskiego. Partie i frakcje polityczne działające w Parlamencie Europejskim mogą zakładać fundacje polityczne zgodnie z Rozporządzeniem (WE) nr 1524/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 18 grudnia 2007 r.<sup>12</sup>. W myśl powołanego aktu przez fundację polityczną na poziomie europejskim rozumie się: podmiot lub zrzeszenie podmiotów, posiadające osobowość prawną w państwie członkowskim, powiązane z partią polityczną na poziomie europejskim, które w ramach celów i podstawowych wartości, do których dąży Unia Europejska, wspiera i dopełnia cele tej partii politycznej na poziomie europejskim poprzez określone działania. Fundacje polityczne realizują tak określony cel poprzez: aktywny udział w debacie dotyczącej polityki i integracji europejskiej, organizacje szkoleń, seminariów i badań mających na celu propagowanie polityki i integracji europejskiej, współpracę z innymi podmiotami z sektora pozarządowego czy przedstawicielami uczelni wyższych na szczeblu krajowym. Warunkami istnienia europejskiej fundacji politycznej są: 1) powiązanie z jedną z istniejących partii europejskich, potwierdzone przez tą partię, 2) posiadanie osobowości prawnej wkraju w którym fundacja ma siedzibę, 3) przestrzeganie w swoim działaniu i programie zasad i wartości Unii Europejskiej, 4) nie prowadzenie działal-

---

łecznościowym, która jest dostępna pod adresem: <http://www.facebook.com/group.php?gid=386579572864&v=wall> (stan z dnia: 06.04.2011 r. ).

<sup>12</sup> Rozporządzenie (WE) nr 1524/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 18 grudnia 2007 r. zmieniające rozporządzenie (WE) nr 2004/2003 w sprawie przepisów regulujących partie polityczne na poziomie europejskim oraz zasad dotyczących ich finansowania dostępne pod adresem: <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:L:2007:343:0005:01:PL:HTML> (stan z dnia: 03.04.2011 r.)

ności komercyjnej dla zysku, 5) zrównoważenie składu zarządu pod względem geograficznym.

Aktualnie na poziomie Parlamentu Europejskiego działa dziewięć fundacji politycznych<sup>13</sup>. Podmioty te uzyskują fundusze z budżetu ogólnego Unii Europejskiej wyłącznie za pośrednictwem europejskiej partii politycznej. Przyznane środki, uzyskane z budżetu ogólnego UE, nie mogą być przeznaczane przez fundację do finansowania kampanii wyborczych lub kampanii referendalnych, do bezpośredniego lub pośredniego finansowania innych partii politycznych, do bezpośredniego lub pośredniego finansowania kandydatów lub partii politycznych na poziomie krajowym oraz fundacji na poziomie krajowym.

Fundacja polityczna na poziomie europejskim zostaje wyłączoną zfinansowania w przypadku utraty statusu partii przez organizację, która ją powołała. Także w przypadku, gdy fundacja nie spełni przesłanek wymaganych dla fundacji politycznych zostaje wyłączona z finansowania. Fundacje polityczne są ponadto objęte różnymi zakazami odnośnie darowizn (ograniczenia przedmiotowe i kwotowe). Są zobowiązane do corocznej publikacji swoich dochodów i wydatków oraz do publikacji oświadczenia o aktywach i pasywach, a także do dostarczenia list darczyńców z wyjątkiem darowizn, których wartość nie przekracza 500 euro rocznie na darczyńcę. Parlament Europejski jest zobowiązany do publikacji, na specjalnie utworzonej stronie

---

<sup>13</sup> (1) *Centre for European Studies*/Centrum Badań Europejskich (<http://www.thinkingeurope.eu/index.php>) związane z Europejską Partią Ludową, (2) *Foundation for European Progressive Studies*/Fundacja Progresywnych Badań Europejskich (<http://www.feps-europe.eu/>) związana z Partią Europejskich Socjalistów, (3) *European Liberal Forum*/Europejskie Forum Liberalne (<http://www.liberalforum.eu/>) związana z Partią Europejskich Liberalów, Demokratów i Reformatorów, (4) *Green European Foundation*/ Zielona Fundacja Europejska (<http://www.gef.eu/>) związana z Europejską Partią Zielonych, (5) *Institute of European Democrats*/Instytut Europejskich Demokratów (<http://www.iedonline.eu/>) związany z Europejską Partią Demokratyczną, (6) *Transform Europe*/Zmienić Europę (<http://www.transform-etwork.org/index.php>) fundacja związana z Europejską Partią Lewicy, (7) *EUROPA - Osservatorio sulle politiche dell'unione*/UROPA - Obserwatorium Partii Politycznych (<http://www.farefuturofondazione.it/ff/default.asp>) związana z partią Sojusz na Rzecz Europy Narodów, (8) *Foundation for EU Democracy*/ Fundacja na Rzecz Demokracji Unii Europejskiej (<http://www.ffeu.eu/>) związane z Europejskimi Demokratami, (9) *Centre Maurits Coppieters*, związany frakcją polityczną złożoną z reprezentantów dwóch europartii Zielonych i Wolnego Sojuszu Europejskiego skupiającego „narody bez państw” *Greens/European Free Alliance*.



internetowej, sprawozdań rocznych wskazujących kwoty dotacji przyznanych na rzecz poszczególnych fundacji politycznych w konkretnym roku budżetowym.

W ramach działania na rzecz wzmocnienia demokracji i dialogu politycznego w Europie, a także zwiększenia frekwencji w wyborach do Parlamentu Europejskiego, w 2008 r. fundacje europartii otrzymały z budżetu Parlamentu Europejskiego 5 mln euro<sup>14</sup>.

W ostatnim czasie w polskim parlamencie został przedstawiony projekt ustawy o fundacjach politycznych, który określa zasady tworzenia i funkcjonowania fundacji politycznych<sup>15</sup>. W ocenie projektodawców *ratio legis* uzasadniającym powstanie fundacji politycznych jest niska jakość debaty publicznej. Zjawisko to, zdaniem autorów ustawy projektu, wywołuje dalsze konsekwencje w postaci:

- zniechęcenia obywateli do udziału w życiu publicznym,
- trudności w zakresie konstruowania przez partie wspólnych polityk publicznych,
- braku współdziałania partii politycznych z organizacjami pozarządowymi,
- niskiej jakości tworzonego prawa w sensie braku dostatecznej analizy skutków wprowadzanych regulacji. Autorzy wskazali ponadto na doświadczenie innych państw w przedmiocie fundacji politycznych.

Zgodnie z projektem, fundacja polityczna może zostać utworzona wyłącznie przez partię polityczną (art. 1 ust. 2). Każda partia ma prawo do utworzenia wyłącznie jednej fundacji (art. 2, ust. 2). Celem działania fundacji politycznych jest: podniesienie jakości debaty publicznej, promocja wartości demokratycznych w kraju i za granicą, zwiększenie aktywności wyborczej obywateli i ich widomości obywatelskiej, rozwój kultury politycznej (art. 3). Wskazane cele mogą być osiągnięte w szczególności poprzez:

- działalność informacyjną, edukacyjną, badawczą, naukową i wydawniczą,
- organizowanie konferencji, seminariów i warsztatów,
- przygotowywanie na potrzeby partii - fundatora ekspertyz i analiz,

<sup>14</sup> <http://europa.eu/rapid/pressReleasesAction.do?reference=IP/07/1953&format=HTML&aged=1&language=PL&guiLanguage=en> (stan z dnia: 03.04.2011 r.).

<sup>15</sup> Projekt ustawy wraz z uzasadnieniem, oznaczony jako druk nr 3760 jest dostępny pod adresem: <http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/3760.htm> (stan z dnia: 06.04.2011 r.).

- przyznawanie stypendiów i grantów na rzecz badaczy i organizacji pozarządowych w zakresie badań związanych z celami fundacji,
- współpracę z krajowymi i zagranicznymi organizacjami pozarządowymi, uczelniami i innymi instytucjami badawczymi (art. 4).

Fundacje polityczne muszą posiadać dwa obligatoryjne organy w postaci zarządu (organ wykonawczy) i rady fundacji (wewnętrzny organ kontroli). Wskazane podmioty działają w oparciu o statut i przepisy projektowanej ustawy (art. 7), przy czym cele fundacji nie mogą być sprzeczne z celami wynikającymi z ustawy. Fundacja polityczna wyposażona jest w osobowość prawną i stanowi podmiot niezależny od partii, która ją ustanowiła. Osobowość tę fundacja uzyskuje z momentem wpisu do ewidencji fundacji politycznych prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Warszawie (art. 9-19), przy czym niezależność fundacji wydaje się mieć charakter ograniczony z uwagi na możliwość kreowania organów fundacji przez partię - założycielkę (art. 27, ust. 3) oraz możliwość likwidacji fundacji przez fundatora w każdym czasie (art. 38). Podstawowym źródłem dochodów fundacji jest subwencja przekazana z budżetu państwa (art. 21, ust. 1), a przypadku fundacji utworzonych przez partie bez prawa do subwencji fundusz założycielski w kwocie 10.000 zł (art. 22). Fundacje ponadto mogą uzyskiwać środki finansowe z darowizn, zapisów, spadków oraz z dochodów z majątku. Projekt nie określa jednak żadnych ograniczeń przedmiotowych, podmiotowych czy limitów związanych z tymi dochodami (art. 23, ust. 1). Jedyne ograniczenie stanowi niemożność przyjmowania darowizn od osób prawnych (art. 23, ust. 2). Fundacje polityczne nie mogą natomiast prowadzić działalności gospodarczej, ale w ramach działalności statutowej uprawnione są do prowadzenia limitowanej działalności odpłatnej (art. 5, ust. 4).

Nadzór nad fundacjami politycznymi powierzony został Państwowej Komisji Wyborczej, która ma prawo do występowania do sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie uchylecia uchwał fundacji niezgodnych z prawem oraz statutem, a także w sprawie zawieszenia organów fundacji i ustanowienia zarządcy przymusowego (art. 29-31). Fundacje ponadto w ramach nadzoru zobowiązane są do składania rocznego sprawozdania ze swojej działalności (art. 32) oraz tzw. informacji finansowej (art. 33 i nast.) do PKW. Opisywany projekt odnosi się także do łączenia fundacji (art. 37) oraz wskazuje zmiany, które należałoby wprowadzić w dotychczas obowiązujących przepisach, dokładnie w 39 aktach normatywnych.

Projektowana regulacja została skrytykowana przez opozycję parlamentarną, środowiska pozarządowe oraz inne podmioty (Król, 2011). Nie sposób nie zgodzić się z niektórymi negatywnymi recenzjami omawianego unormowania. Zarzuty można podzielić na kilka grup problemowych. Po pierwsze podstawowym problem projektu jest brak wystarczającego uzasadnienia dla przyjętego założenia, iż jakość debaty publicznej zostanie poprawiona wskutek powołania fundacji politycznych. Wskazane cele mogą zostać osiągnięte także poprzez wykorzystanie istniejących przepisów przy przeprowadzeniu ich nowelizacji. Nie jest bowiem niezbędne funkcjonowanie dwóch reżimów prawnych regulujących status fundacji i fundacji politycznych. Zasadność powstania inicjatywy legislacyjnej została zakwestionowana m.in. przez Sąd Najwyższy<sup>16</sup>, Prokuratora Generalnego<sup>17</sup> czy Forum Darczyńców w Polsce<sup>18</sup>. Dodatkowo Forum zwraca uwagę, iż aktualna pozycja i zaufanie do sektora pozarządowego zostały wypracowane wskutek ciężkiej pracy podmiotów go tworzących. Stąd też negatywne konsekwencje wynikające z ewentualnych działań fundacji politycznych mogą wpłynąć na ocenę całego sektora.

Podobna sytuacja wystąpiła w 1994 r., po opublikowaniu raportu Najwyższej Izby Kontroli w przedmiocie funkcjonowania fundacji. Przez wiele lat podmioty te były uznawane za formę przestępczości gospodarczej, co umniejszyło zaufanie do całego środowiska pozarządowego. Wobec tego Forum proponuje zastąpienie terminu fundacja innym, jak np. instytut polityczny. Przeciwnicy projektu wskazują też na niewielkie praktyczne wykorzystanie i znaczenie funduszu eksperckiego dla partii politycznych, który ma zostać zastąpiony właśnie przez fundacje polityczne. Fundusz ten dotychczas był wykorzystywany przez partie polityczne na minimalnym poziomie 5% przyznanej subwencji budżetowej. Należy też odnotować, że aktualnie zauważa się brak przeszkód uniemożliwiających współpracę partii politycznych z istniejącymi organizacjami pozarządowymi (typu *think-tank*). Partie polityczne, jak dotąd, nie przejawiały jednak większego zaintereso-

---

<sup>16</sup> Opinia do poselskiego projektu ustawy o fundacjach politycznych, nadesłanego przy piśmie Szefa Kancelarii Sejmu z dnia 21 października 2010 r., GMS-WP-183-178/10.

<sup>17</sup> Opinia Prokuratora Generalnego, PGVII G 023-114/10.

<sup>18</sup> Stanowisko Forum Darczyńców w Polsce z dnia 21 kwietnia 2010 r. na temat projektu ustawy o fundacjach politycznych, w: [http://www.forumdarczyncow.pl/docs/download/stanowisko\\_forum\\_darczyncow\\_na\\_temat\\_projektu\\_ustawy\\_o\\_fundacjach\\_politycznych.pdf](http://www.forumdarczyncow.pl/docs/download/stanowisko_forum_darczyncow_na_temat_projektu_ustawy_o_fundacjach_politycznych.pdf) (stan z dnia: 03.04.2011 r.).

wania taką współpracą, wręcz odwrotnie była ona marginalizowana. Znamiennym przykładem takiego działania wydaje się nie uwzględnienie projektu nowelizacji przepisów u.f., wypracowanego przez koalicję środowisk pozarządowych w 2007 r.

Kolejnym obszarem problemowym jest kwestia finansowania fundacji politycznych w kontekście przewidzianych instrumentów finansowych. Projekt nie określa żadnych ograniczeń przedmiotowych, podmiotowych czy limitów związanych z dochodami w postaci darowizn, spadków czy zapisów. W związku z tym powstaje ogromne pole do nadużyć o charakterze korupcyjnym. Dla ścisłości trzeba podkreślić, że takie ograniczenia przewiduje ustawa o partiach politycznych<sup>19</sup>. W ocenie SN nie dość precyzyjne określenie środków pozyskiwanych przez fundacje może prowadzić do obejścia istniejących ograniczeń w zakresie finansowania partii politycznych. Brak doprecyzowania przepisów może skutkować obejściem zakazu finansowania partii ze źródeł zagranicznych oraz utrudni realizację zasady jawności źródeł finansowych partii politycznych. Niezrozumiałe jest także zróżnicowanie w zakresie rejestracji fundacji politycznych w odniesieniu do fundacji zwykłych, co budzi zastrzeżenia z punktu widzenia równości wobec prawa. Określone wątpliwości nasuwają się wobec ustanowienia PKW organom nadzoru, gdyż należałoby wprowadzić w związku z tym odpowiednie uregulowania organizacyjno-kadrowe pozwalające na skuteczne wykonywanie nadzoru. Rozwiązaniem niemożliwym do zaakceptowania jest także sposobność udzielania grantów przez fundacje na rzecz środowiska naukowego czy pozarządowego. Nie można bowiem zgodzić się z założeniem prezentowanym przez projektodawców, iż fundacje polityczne stanowią będąc ciałami niezależne od partii, które je powołały. Przedstawione wyżej zarzuty stanowią jedynie część negatywnych opinii dotyczących proponowanego aktu. Zastrzeżenia do omawianego projektu przedstawiły także Biuro Analiz Sejmowych, Komisja Ustawodawcza, Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Krajowa Rada Sądownictwa.

Prezentowane wady z jednej strony świadczą o nadmiernym pośpiechu związanym z przygotowaniem projektu, a z drugiej wskazują na kompletne niezrozumienie podstawowych zasad dotyczących organizacji pozarządowych czy współpracy tych podmiotów z organami administracji publicznej, ze strony projektodawców.

---

<sup>19</sup> Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o partiach politycznych (tj. Dz.U. z 2001 r. Nr79, poz. 857 z późn. zm.).

W konkluzji podkreślić trzeba, że sama idea fundacji politycznych zasługuje na uwagę. Niemniej przyjęcie koncepcji wypracowanej w projekcie nie jest możliwe do zaakceptowania. Wprowadzenie proponowanych regulacji może spowodować skutki odwrotne od zamierzonych w uzasadnieniu projektu. Naprawa debaty publicznej nie wymaga wprowadzenia nowych podmiotów, a polega na udoskonaleniu narzędzi już istniejących, które mogłyby tę debatę umożliwić. Należy pamiętać że nowe nie zawsze oznacza lepsze, tak jak inne nie oznacza gorsze. Wydaje się że podstawowym problemem debaty publicznej jest jej pozornosc, a w skrajnych przypadkach nawet jej brak.

## 5. Podsumowanie

Funkcjonowanie fundacji w sferze życia społecznego jest przejawem poprawności działania tzw. społeczeństwa obywatelskiego. Wielość potrzeb oraz rosnące oczekiwania, zmierzające do zaspokojenia często indywidualnego interesu, są podstawą pewnego rodzaju „specjalizacji” fundacji.

Fundacje korporacyjne oraz fundacje polityczne stanowią pewne wyzwanie dla rzeczywistości społecznej w naszym kraju. Podmioty te wydają się interesujące, nie tyle dla samego sektora pozarządowego, lecz także dla współpracy międzysektorowej. W przypadku fundacji korporacyjnych można wskazać na współdziałanie na linii sektor pozarządowy - sektor ekonomiczny, a w przypadku fundacji politycznych współdziałanie na szczeblu sektor rządowy - sektor pozarządowy. Mając na uwadze stały rozwój środowiska pozarządowego, w tym powstawanie nowych form organizacji, czy też fundacji należałoby postulować za stworzeniem jednej regulacji dotyczącej wszystkich tych podmiotów. Działania takie powinny jednak zostać poprzedzone dyskusją na temat tożsamości fundacji korporacyjnych i politycznych, które trudno uznać za organizacje niezależne i apolityczne. Przy założeniu, iż wskazane fundacje należą do grona organizacji pozarządowych, należy zgłosić postulat *de lege ferenda*, aby proponowane działania legislacyjne dotyczyły przede wszystkim nowelizacji przepisów u.f., które to uwzględniłyby nowe formy fundacji i kompleksowo rozwiązywałyby problemy występujące w obszarze działania wszystkich rodzajów fundacji<sup>20</sup>.

---

<sup>20</sup> Warto zwrócić uwagę na ustawę z dnia 17 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach, która odnosi się do różnych rodzajów stowarzyszeń, takich jak: stowarzyszenia zwykłe, uproszczone czy związki stowarzyszeń.

W trzecim sektorze pozarządowym występują określone cechy (zale-ty) nieobecne w pierwszym czy drugim sektorze. Włączenie fundacji korporacyjnych i politycznych do sektora pozarządowego może przyczynić się do ich zaniku. W konsekwencji może to zwiększyć dwie skrajne tendencje prowadzące do upublicznienia tego sektora - z jednej strony, oraz do komercjalizacji środowiska pozarządowego - z drugiej strony. Aktualnie można dostrzec pojedyncze symptomy opisywanego zjawiska przejawiające się w nadmiernej etatyzacji i hybrydyzacji struktur pozarządowych oraz w rywalizacji o ograniczone środki finansowe. Warto także podkreślić, że działanie na styku sektorów sprzyja zachowaniom korupcyjnym, co w efekcie może prowadzić do powstawania zjawiska czwartego sektora, charakteryzującego się realizacją prywatnych korzyści za publiczne środki. Poniżej zaprezentowano próbę komparatystyki fundacji korporacyjnych i fundacji politycznych, stanowiących szczególną formę fundacji.

Tab. 1: Porównanie fundacji zwykłych, korporacyjnych i politycznych

| Kryterium                               | Fundacje zwykłe  | Fundacje korporacyjne  | Fundacje polityczne  |
|---|--|--|--|
| <b>Podstawa prawna</b>                  | Ustawa z dnia 6 kwietnia 1984 r. (tj. Dz.U. z 1991 r. Nr 46, poz. 203 z późn. zm.)   | Ustawa z dnia 6 kwietnia 1984 r. (tj. Dz.U. z 1991 r. Nr 46, poz. 203 z późn. zm.)   | Brak<br>Projekt ustawy druk nr 3760  |
| <b>Podmioty uprawniane do założenia</b> | <ul style="list-style-type: none"> <li>Osoby fizyczne</li> <li>Osoby prawne, mające miejsce zamieszkania lub siedzibę w Polsce lub za granicą</li> </ul>   | <ul style="list-style-type: none"> <li>Osoby fizyczne</li> <li>Osoby prawne, mające miejsce zamieszkania lub siedzibę w Polsce lub za granicą</li> </ul>   | Wyłącznie partie polityczne zarówno będące w parlamencie oraz partie pozostające poza parlamentem mające siedzibę w Polsce   |
| <b>Sposób utworzenia</b>                | Czynność <i>inter vivos</i> oświadczenie notarialne<br><br>Czynność <i>mortis causa</i> w testamencie  | Czynność <i>inter vivos</i> oświadczenie notarialne  | Czynność <i>inter vivos</i> oświadczenie notarialne  |
| <b>Organy obligatoryjne</b>             | Zarząd   | Zarząd   | Zarząd<br>Rada fundacji  |
| <b>Cel działania</b>                    | cele społecznie lub gospodarczo użyteczne, w szczególności: <ul style="list-style-type: none"> <li>ochrona zdrowia,</li> <li>rozwój gospodarki i nauki, oświata i wychowanie,</li> <li>kultura i sztuka,</li> <li>opieka i pomoc społeczna, ochrona środowiska,</li> <li>opieka nad zabytkami</li> </ul> | cele społecznie lub gospodarczo użyteczne, w szczególności: <ul style="list-style-type: none"> <li>ochrona zdrowia,</li> <li>rozwój gospodarki i nauki, oświata i wychowanie,</li> <li>kultura i sztuka,</li> <li>opieka i pomoc społeczna, ochrona środowiska,</li> <li>opieka nad zabytkami</li> </ul> | <ul style="list-style-type: none"> <li>podniesienie jakości debaty publicznej,</li> <li>promocja wartości demokratycznych,</li> <li>zwiększenie aktywności wyborczej obywateli i ich świadomości obywatelskiej,</li> <li>rozwój kultury politycznej</li> </ul> |
| <b>Rejestracja</b>                      | Krajowy Rejestr Sądowy   | Krajowy Rejestr Sądowy   | Ewidencja fundacji politycznych  |
| <b>Organy</b>                           | Starosta właściwy miejscowo,   | Starosta właściwy miejscowo-   | Państwowy Komitet Wybor-   |

FUNDACJE KORPORACYJNE I FUNDACJE POLITYCZNE NA TLE...

| Kryterium  | Fundacje zwykłe   | Fundacje korporacyjne  | Fundacje polityczne  |
|--|---|--|--|
| <b>nadzoru i kontroli</b>                              | Minister właściwy resortowo,<br>Sąd rejestrowy właściwy miejscowo   | wo,<br>Minister właściwy resortowo,<br>Sąd Rejestrowy właściwy miejscowo   | czy,<br>Sad rejestrowy (Sąd Okręgowy w Warszawie)  |
| <b>Majątek</b>   | Fundusz założycielski minimalnie wynoszący 1.000 zł<br>Składniki majątkowe wskazuje fundator, mogą to być: <ul style="list-style-type: none"> <li>• pieniądze</li> <li>• papiery wartościowe</li> <li>• rzeczy ruchome i nieruchomości oddane na własność</li> </ul>              | Fundusz założycielski minimalnie wynoszący 1.000 zł<br>Składniki majątkowe wskazuje fundator, mogą to być: <ul style="list-style-type: none"> <li>• pieniądze</li> <li>• papiery wartościowe</li> <li>• rzeczy ruchome i nieruchomości oddane na własność</li> </ul> | Fundacje założone przez partie pozostające w parlamencie<br>brak wskazania<br><br>Fundacje założone przez partie pozostające poza parlamentem fundusz założycielski - 10.000 zł  |
| <b>Źródła dochodu</b>                                  | <ul style="list-style-type: none"> <li>• Dotacje od organów administracji publicznej</li> <li>• Darowizny,</li> <li>• Zapisy,</li> <li>• Spadki,</li> <li>• Ofiarność publiczna</li> <li>• Nawiązki i świadczenia pieniężne nakładane przez sądy</li> <li>• 1% podatku</li> </ul> | <ul style="list-style-type: none"> <li>• Darowizny,</li> <li>• Zapisy,</li> <li>• Spadki,</li> <li>• Ofiarność publiczna,</li> <li>• 1% podatku</li> </ul>   | <ul style="list-style-type: none"> <li>• Subwencja budżetowa w wysokości 25% przekazywana przez partię założycielkę z budżetu państwa ,</li> <li>• Darowizny,</li> <li>• Zapisy,</li> <li>• Spadki</li> </ul>  |
| <b>Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej</b> | Tak, ale pod warunkiem przeznaczenia dochodu na cele statutowe  | Tak, ale pod warunkiem przeznaczenia dochodu na cele statutowe   | Nie, ale występuje możliwość prowadzenia działalności odpłatnej w ramach celów statutowych ograniczona do usług szkoleniowych i edukacyjnych, sprzedaży wydawnictw i przedmiotów promujących fundację<br>Dochód może być przeznaczony wyłącznie na działalność statutową i nie może przekroczyć 10% ogólnych dochodów fundacji, nadwyżka przeznaczana jest na rzecz Skarbu Państwa |
| <b>Przedstawicielstwa</b>                              | tak   | tak  | nie  |
| <b>Łączenie fundacji</b>                               | Według postanowień statutu  | Według postanowień statutu   | W przypadku połączenia partii politycznej z inną partią fundacje podlegają połączeniu  |

| Kryterium                              | Fundacje zwykłe   | Fundacje korporacyjne  | Fundacje polityczne  |
|--|---|--|--|
| <b>Likwidacja fundacji</b>             | <ul style="list-style-type: none"> <li>• w razie osiągnięcia celu, dla którego fundacja była ustanowiona</li> <li>• w razie wyczerpania środków finansowych i majątku fundacji</li> <li>• na wniosek wojewody lub Ministra właściwego resortowo</li> <li>• majątek przeznaczają się na cele społecznie lub gospodarcze</li> </ul> | <ul style="list-style-type: none"> <li>• w razie osiągnięcia celu, dla którego fundacja była ustanowiona</li> <li>• w razie wyczerpania środków finansowych i majątku fundacji</li> <li>• na wniosek wojewody lub Ministra właściwego resortowo</li> </ul> | <ul style="list-style-type: none"> <li>• z woli fundatora w dowolnym czasie</li> <li>• na wniosek PKW</li> <li>• majątek jest przejmowany Skarb Państwa</li> </ul> |
| <b>Możliwość uzyskania statusu OPP</b> | tak   | tak  | nie  |

Źródło: Opracowanie własne.

## LITERATURA

- Biały A., Hojność według korporacji. „Rzeczpospolita”, 3 marca 2008 r.
- Cioch H., Istota aktu fundacyjnego. „Nowe Prawo”, 1986, Nr 10, s. 17-30.
- Cioch H., Statut fundacji. „Państwo i Prawo”, 1987, Nr 2, s. 32-43.
- Cioch H., Fundacja - Zakład Narodowy imienia Ossolińskich jako fundacja prawa publicznego. „Państwo i Prawo”, 2000, Nr 4, s. 67-73.
- Cioch H., Przedstawicielstwa fundacji zagranicznych. „Przeгляд Sądowy”, 2000, Nr 5.
- H. Cioch, W: H. Cioch, A. Kidyba, Ustawa o fundacjach. Komentarz. Warszawa 2007.
- Cioch H., Kidyba A., Ustawa o fundacjach. Komentarz. Warszawa 2007, s.335-381.
- Czerwińska G., Raszewska G., Dobroczynność jest zaraźliwa. „Rzeczpospolita”, 28 maja 2005 r.
- Czerwińska G., Raszewska G., Firmowi społecznicy. „Rzeczpospolita”, 28 grudnia 2005 r.
- Ćwiek M., Fundacje prawa publicznego w Polsce - charakterystyka i przykłady. „Trzeci Sektor”, 2006, Nr 8, s. 78-82.
- Dłużak K., Fundacja w praktyce notarialnej. „Rejent”, 1992, Nr 2.
- Dzoga M., Wiele fundacji korporacyjnych służy do wydawania firmowych pieniędzy. „Gazeta Prawna”, 18 października 2008 r.
- Fundowicz S., W: Stelmasiak J., Szreniawski J. (red.), Prawo administracyjne ustrojowe. Podmioty administracji publicznej. Bydgoszcz - Lublin 2002.



- Fundowicz S., Decentralizacja administracji. Lublin 2005.
- Fundacje korporacyjne w Polsce - raport z badań. W:  
<http://www.forumdarczyncow.pl/docs/raport-fundacje-korporacyjne-w-polsce.pdf> (stan z dnia: 03.04.2011 r.).
- <http://www.fnp.pl/fundacja/statut.php> ).
- <http://europa.eu/rapid/pressReleasesAction.do?reference=IP/07/1953&format=HTML&aged=1&language=PL&guiLanguage=en> (stan z dnia: 03.04.2011 r.).
- <http://www.facebook.com/group.php?gid=386579572864&v=wall> (stan z dnia: 06.04.2011 r.).
- [http://www.forumdarczyncow.pl/docs/download/stanowisko\\_forum\\_darczyncow\\_na\\_temat\\_projektu\\_ustawy\\_o\\_fundacjach\\_politycznych.pdf](http://www.forumdarczyncow.pl/docs/download/stanowisko_forum_darczyncow_na_temat_projektu_ustawy_o_fundacjach_politycznych.pdf) (stan z dnia: 03.04.2011 r.).
- Knosala E., Zacharko L., Stasiowski R., Nowe zjawiska organizacyjno-prawne we współczesnej polskiej administracji. W: Podmioty administracji publicznej i prawne formy ich działania. Studia i materiały z konferencji jubileuszowej Profesora Eugeniusza Ochendowskiego. Toruń 2005.
- Kranz F., Dostęp do sądu a świadczenie Fundacji „Polsko - Niemieckie Pojednanie”. „Państwo i Prawo”, 2006, Nr 8.
- Król M., Po co nam fundacje polityczne? „Dziennik Gazeta Prawna”, 9 lutego 2011 r.
- Kruczalak K., Niektóre zagadnienia polskiego prawa fundacyjnego. W: Bączek M. (red.), Księga Pamiątkowa Ku Czci Profesora Leopolda Steckiego. Toruń 1997.
- Łazarowicz-Kowalik M., Między organizacjami pozarządowymi a biznesem - fundacje korporacyjne. „Trzeci Sektor”, 2008, Nr 14, s. 84-95.
- Makowski G., Kalendarium zmian prawnych. „Trzeci Sektor”, 2006, Nr 8.
- Michalska-Badziak R., W: Duniewska Z., Jaworska-Dębska B., Michalska-Badziak R., Olejniczak-Szałowska E., Stahl M., Prawo administracyjne ustrojowe. Podmioty administracji publicznej. Bydgoszcz - Lublin 2002.
- Michalska-Badziak R., W: Duniewska Z., Jaworska-Dębska B., Michalska-Badziak R., Olejniczak-Szałowska E., Stahl M., Prawo administracyjne. Pojęcia, instytucje, zasady w teorii i orzecznictwie. Warszawa 2004.
- Nährlich S., Bürgerstiftungen als Ausdruck modernen Corporate Citizenship. W: Deutschland, Bürgergesellschaft und Demokratie. Berlin 2005.

- Ochendowski E., Fundacja prawa publicznego - Nowy podmiot administracji. W: Olszewski H., Popowska B. (red.), *Gospodarka - Administracja - Samorząd*. Poznań 1997, s. 355-363.
- Ochendowski E., *Prawo administracyjne. Część ogólna*. Toruń 2005.
- Raport Amcham na temat społecznej odpowiedzialności biznesu 2010. W: [http://amcham.pl/file/pdf/csr\\_report\\_polish\\_version.pdf?PHPSESSID=e7a5a632d317e2fb09f2e26656a4f1f7](http://amcham.pl/file/pdf/csr_report_polish_version.pdf?PHPSESSID=e7a5a632d317e2fb09f2e26656a4f1f7)(stan z dnia: 06.04.2011 r.).
- Raszkowska G., Mali nie lubią rozgłosu. „Rzeczpospolita”, 28 grudnia 2005 r.
- Rogała R., Wybrane aspekty prawne Fundacji Zakłady Kórnickie. „Fundacja”, 2003, Nr 1, s. 23-27.
- Rok B., *Odpowiedzialny biznes w nieodpowiedzialnym świecie*. Warszawa 2004.
- Sthal M. (red.), *Prawo administracyjne. Pojęcia, instytucje, zasady w teorii i orzecznictwie*. Wyd. IV, Warszawa 2009.
- Strzępka J., Fundator - osoba prawna w prawie fundacyjnym. „Prawo Spółek”, 2002, Nr 6, s. 32-38.
- Suski P., *Stowarzyszenia i fundacje*. Warszawa 2008.
- Wiśniewski C., Granice wolności i funkcjonowania organizacji pozarządowych ze względu na formy prawno-organizacyjne. W: Wyrzykowski M. (red.), *Podstawy prawne funkcjonowania organizacji pozarządowych*. Warszawa 1999.
- Wiśniewski C., Tworzenie i funkcjonowanie organizacji pozarządowych - wybrane problemy cywilnoprawne. „Glosa”, 1999, Nr 4.
- Urbaniec M. (2010): Wybrane instrumenty rozwoju zrównoważonego. W: Banse G.; Janikowski R.; Kiepas, A. (red.): *Zrównoważony rozwój - ponadnarodowo. Spojrzenia i doświadczenia z Europy Środkowej*. Edition Sigma: Berlin, s. 283-294.
- Zaporowska J., Mazurkiewicz J., Cel fundacji. „Monitor Podatkowy”, 1994, Nr 12.
- Zaporowska J., Mazurkiewicz J., Kapitał założycielski fundacji, cz. I. „Monitor Podatkowy”, 1998, Nr 6, s. 224-225.
- Zaporowska J., Mazurkiewicz J., Kapitał założycielski fundacji, cz. II. „Monitor Podatkowy”, 1998, Nr 7, s. 263-266.
- Zieliński M. A., Biznes z ludzką twarzą. „Rzeczpospolita”, 28 maja 2005 r.
- Żylicz M., Fundacja Nauki Polskiej musi pozostać niezależna. „Dziennik”, 2-3 września 2006 r.

## Akty prawne

Dz.U. Nr 27, poz.72.

Dz.U. Nr 46, poz. 203 z późn. zm.

Dz.U. Nr 157, poz. 1240 z późn. zm.

Projekt ustawy wraz z uzasadnieniem, oznaczony jako druk nr 3760 jest dostępny pod adresem: <http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/3760.htm> (stan z dnia: 06.04.2011 r.).

Opinia do poselskiego projektu ustawy o fundacjach politycznych, nadesłanego przy piśmie Szefa Kancelarii Sejmu z dnia 21 października 2010r., GMS-WP-183-178/10.

Opinia Prokuratora Generalnego, PGVII G 023-114/10.

Orzeczenie SN z dnia 7 lipca 1993r., IIICZP 88/93, OSNC 1994/1/14.

Post. SN z dnia 08. 12. 1992 r. I CRN 182/92 publ. OSNC 1993, z. 7-8. poz. 139.

Rozporządzenie (WE) nr 1524/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 18 grudnia 2007 r. zmieniające rozporządzenie (WE) nr 2004/2003 w sprawie przepisów regulujących partie polityczne na poziomie europejskim oraz zasad dotyczących ich finansowania. W: <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:L:2007:343:0005:01:PL:HTML> (stan z dnia: 03.04.2011 r.)

Uchwała 7 sędziów SN z dnia 31 marca 1998r., III ZP 44/97: „(...) To, że fundacja stawia sobie za cel zaspokajanie tych samych, albo takich samych potrzeb, do obsługi których powołane są organy administracji publicznej nie upoważnia do twierdzenia, że fundacja wykonuje funkcje z zakresu administracji publicznej (...)”.

Uchwała SN z dnia 18 kwietnia 2000 r., III CZP 9/ 00 publ. OSNC 2000, poz.153.

Uchwała SN z dnia 13 grudnia 2000 r., III CZP 42/00 publ. OSNC 2001, poz. 67.

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o partiach politycznych (Dz.U. z 2001 r. Nr 79, poz. 857 z późn. zm.).



# PROWADZENIE DZIAŁALNOŚCI LECZNICZEJ PRZEZ FUNDACJE

HEALTHCARE SERVICE ACTIVITIES PROVIDED BY A FOUNDATION

PIOTR HOROSZ\*

## **Abstract**

*The paper raises several issues regarding the use of the third sector in the healthcare system. The author emphasizes that the commercialization of public healthcare facilities became possible due to new legal regulations. Healthcare activity could restrict the availability of some medical services due to their lack of profitability. Filling such gaps can be used by the third sector entities - especially foundations. The next part of the article discusses the concept of medical and therapeutic entity and describes the basic issues related to the conduct of such activities by foundations. The author signals possible controversies that arise on the border of the regulations contained in the Act of Foundations and the Act of Health Care. The summary includes the need for wider use of the third sector in the health system and de lege ferenda conclusions.*

## **1. Wstęp**

W dniu 15 kwietnia 2011 r. uchwalona została przez Sejm RP (po przyjęciu części poprawek Senatu) ustawa o działalności leczniczej<sup>1</sup> (dalej jako UoDL). Jej wejście w życie, planowane - zgodnie z art. 221 UoDL - na dzień 1 lipca 2011 r. doprowadzić może do zasadniczej przebudowy struktury publicznej służby zdrowia, zwłaszcza w zakresie lecznictwa szpitalne-

---

\* dr Piotr HOROSZ, Politechnika Śląska, Wydział Organizacji i Zarządzania w Zabrze.

<sup>1</sup> Por. <http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/3489.htm> (stan z dnia: 27 kwietnia 2011 r.).

go<sup>2</sup>. Zawarte w UoDL regulacje (art. 69-82) umożliwiają bowiem bezpośrednio przekształcanie samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej (dalej jako SPZOZ) w spółki prawa handlowego<sup>3</sup>, a zatem ich komercjalizację<sup>4</sup>. Wobec trudnej sytuacji finansowej polskiej służby zdrowia, zwłaszcza szpitali, które ze względu na swój rozmiar oraz rodzaj i zakres prowadzonej działalności generują największe zobowiązania<sup>5</sup>, przekształcenie SPZOZ-ów w spółki prawa handlowego niejednokrotnie przedstawiane było jako optymalne na poziomie systemowym (Rój, 2006, s. 55; Milczarek, 2006, s. 67-68). Zmiana formy własności (z publicznej na prywatną) miałaby pociągać za sobą ich sprawniejsze zarządzanie, większą aktywność na rynku i dynamikę rozwoju (Węgrzyn, 2006, s. 16). Zwłaszcza szpital prowadzony przez spółkę miałby być zarządzany lepiej niż prowadzony przez SPZOZ i poprzez efektywniejszą gospodarkę środkami finansowymi unikać ujemnego wyniku finansowego (Rój, 2006, s. 55-56; Bokiej, 2006, s. 75-77). Komercjalizacja SPZOZ-ów miałaby zatem być rozwiązaniem systemowym, usuwającym istniejące w ich strukturze bariery w zakresie bieżącego zarządzania, kontroli właścicielskiej i szerszego dostępu do instrumentów finansowych (Kachniarz, 2008, s. 132).

Stanowisko takie - podzielane przez przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia<sup>6</sup> - znalazło swój wyraz w umożliwiających przekształcenie SPZOZ-u

---

<sup>2</sup> Większość pozostałych placówek ochrony zdrowia prowadzona jest w formie niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej.

<sup>3</sup> Obowiązujące przed wejściem w życie UoDL przepisy ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U. Nr 14, poz. 89 z późn. zm.) nie zezwalały organowi założycielskiemu na bezpośrednio przekształcenie SPZOZ-u w spółkę prawa handlowego (Klich, 2007, s. 299). Możliwe było jedynie tzw. przekształcenie przez likwidację, a więc likwidacja danego SPZOZ-u i założenie nowej spółki komunalnej, przejmującej kontrakt z NFZ-em (Kachniarz, 2008, s. 140 i nast.) Nie była to zatem w zasadzie komercjalizacja, lecz powołanie nowego podmiotu i likwidacja starego, przy czym nie występowało pomiędzy nimi następstwo prawne (Kachniarz, 2008, s. 133; Klisowska, 2006, s. 61-62).

<sup>4</sup> W ślad za terminologią utrwaloną na gruncie ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji (Dz.U. z 2002 r. Nr 171, poz. 1397 z późn. zm.) w odniesieniu do przedsiębiorstw państwowych (Kostecka, 2002, s. 21-25).

<sup>5</sup> Związane jest to z faktem, że szpitale należą do szczególnej kategorii zakładów opieki zdrowotnej, których podstawowa działalność statutowa przeznaczona jest dla osób wymagających całonocnych lub całodziennych świadczeń zdrowotnych (Dercz, 2010, s. 28).

<sup>6</sup> Por. przykładowo wypowiedzi Minister Zdrowia, Ewy Kopacz, w wywiadzie J. Żakowskiego - *Szpital z o.o.*, „Polityka” nr 45 z dnia 6 listopada 2010 r., s. 20, iż

w spółkę prawa handlowego, wzmiankowanych przepisach UoDL. Co więcej, rozwiązania zawarte w UoDL, nie wprowadzają wprawdzie ustawowego obowiązku komercjalizacji SPZOZ-ów<sup>7</sup>, stwarzają jednak w tym zakresie swoisty przymus ekonomiczny<sup>8</sup>. Ustawodawca z jednej strony proponuje pomoc państwową w spłacie przejmowanych przez organy założycielskie (czyli, w myśl terminologii zawartej w przepisach UoDL - podmioty tworzące) zobowiązań przekształcanych w spółki kapitałowe SPZOZ-ów<sup>9</sup>, a zatem ich oddłużenie w procesie komercjalizacji. Z drugiej strony przepisy UoDL wprowadzają rozwiązania grożące organom założycielskim koniecznością pokrywania ze środków własnych ujemnego wyniku finansowego SPZOZ-u, gdyby organ ten nie dokonał jego komercjalizacji. Owe połączone mechanizmy mogą skutecznie skłonić organ założycielski (z reguły jednostkę samorządu terytorialnego) do przekształcenia generującego długi SPZOZ-u w spółkę prawa handlowego. W ciągu najbliższych kilku lat większość SPZOZ-ów może zatem zostać skomercjalizowana.

W tym miejscu należy jednak zwrócić uwagę na, podnoszony już w trakcie dyskusji nad projektem UoDL, fakt, iż nie zawiera ona regulacji zabezpieczających przed przekształceniem skomercjalizowanego SPZOZ-u w placówkę w pełni komercyjną, której celem działania jest zysk<sup>10</sup>. Pojawiają się wręcz głosy, iż przekształcenie SPZOZ-u w spółkę kapitałową, powo-

---

„szpitale, które już się przekształciły, wcześniej miały straty, a teraz mają zyski”, a także wypowiedzi Minister Zdrowia, Ewy Kopacz, w trakcie debaty sejmowej nad projektem ustawy o działalności leczniczej - 77 posiedzenie Sejmu RP w dniu 27 października 2010 r., sprawozdanie stenograficzne, s. 51 i nast.

<sup>7</sup> Obowiązek przekształcenia SPZOZ-ów w spółki prawa handlowego (konkretnie - w spółki kapitałowe) przewidywała uchwalona dnia 6 listopada 2008 r. ustawa o zakładach opieki zdrowotnej (oparta na poselskim projekcie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej. Por. druk nr 284 z dnia 18 stycznia 2008 r. Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej VI kadencji (Balicki, 2008, s. 5). Ustawa ta jednak została zawetowana przez Prezydenta RP. Por. wniosek Prezydenta RP o ponowne rozpatrzenie ustawy - druk nr 1436, Warszawa, dnia 27 listopada 2008 r., Sejm Rzeczypospolitej Polskiej VI kadencji.

<sup>8</sup> Por. *Uczmy się na błędach innych* - wywiad E. Cichockiej z prof. dr hab. C. Włodarczykiem, „Gazeta Wyborcza” z 4 listopada 2010 r., s. 19.

<sup>9</sup> Pomoc ta może przybrać postać dotacji celowej na spłatę przejętych przez organ założycielski zobowiązań prywatnoprawnych przekształcanego w spółkę kapitałową SPZOZ-u, a także umorzenia jego zobowiązań publicznoprawnych, przejętych przez organ założycielski.

<sup>10</sup> Por. wypowiedź posła M. Balickiego (Twardowska, 2011, s. 5).

duże unicestwienie niekomercyjnego świadczeniodawcy (Kubot, 2010, nr 2, s. 22), prowadząc do generalnego komercyjnego celu działania takich podmiotów (Kubot, 2010, nr 4, s. 21). Ponadto przepisy UoDL nie zakazują podmiotowi publicznemu dokonującemu przekształcenia SPZOZ-u w spółkę zbycia jej udziałów lub akcji.<sup>11</sup> Komerccjalizacja SPZOZ-u może zatem w praktyce stanowić wstęp do jego prywatyzacji<sup>12</sup>, co w dalszej perspektywie grozi ograniczeniem dostępności do opieki zdrowotnej pewnych grup pacjentów. Zakłady opieki zdrowotnej wyróżniają się przecież specyficznym charakterem wykonywanych usług i społeczną funkcją, które często są sprzeczne z zasadami rachunku ekonomicznego (Burda-Świerz, 2009, s. 85). W przypadku gdy działalność lecznicza prowadzona będzie w formie spółki prawa handlowego, zwłaszcza spółki, w której większość udziałów posiadał będzie inwestor prywatny, rachunek ekonomiczny może się okazać czynnikiem decydującym. Nie jest wykluczona sytuacja, w której skomerccjalizowany SPZOZ będzie koncentrował się jedynie na zabiegach wysoko wycenianych przez NFZ lub wręcz odpłatnych.

W tej sytuacji istnieje niebezpieczeństwo powstania w systemie opieki zdrowotnej swoistych „czarnych dziur” - rodzajów usług medycznych, w przypadku których stawki proponowane przez NFZ będą dla skomerccjalizowanych SPZOZ-ów na tyle nieatrakcyjne, że będą one całkowicie rezygnować z ich świadczenia. W efekcie może się okazać, że całe grupy pacjentów zostaną pozbawione określonych świadczeń medycznych lub będą je mogły uzyskać jedynie na zasadzie odpłatności. Próba zapobieżenia takiemu zagrożeniu może być szersze zaangażowanie w prowadzenie działalności leczniczej podmiotów trzeciego sektora - w szczególności fundacji, poprzez prowadzenie takiej działalności obejmującej świadczenia nieatrakcyjne dla funkcjonujących na zasadach komercyjnych spółek kapitałowych, w które zostaną przekształcone obecne SPZOZ-y.

Oczywiście nie oznacza to, że fundacje musiałyby ograniczyć się jedynie do niektórych pól działalności leczniczej. Jednakże wobec perspektywy komercjalizacji SPZOZ-ów i związanych z tym, wyżej zasygnalizowanych zagrożeń, zdaniem autora szczególnego znaczenia może nabrać wykorzystanie podejmujących prowadzenie działalności leczniczej podmiotów trzeciego sektora w celu wypełniania owych „czarnych dziur” mogących po-

---

<sup>11</sup> Większość udziałów w skomerccjalizowanych szpitalach klinicznych zachować muszą, z mocy art. 6, ust. 7 UoDL, jedynie uczelnie medyczne.

<sup>12</sup> Por. krytyczne wypowiedzi posłów opozycji w czasie prac nad projektem UoDL (Szparkowska, 2011, s. A4; Cichocka, 2011, s. 4).



wstać w systemie opieki zdrowotnej wskutek potencjalnego rezygnowania przez powstałe z przekształconych SPZOZ-ów spółki kapitałowe ze świadczenia niektórych usług medycznych z powodu ich nieopłacalności. Fundacje działające obecnie w sektorze ochrony zdrowia z reguły zajmują się jedynie wspieraniem podmiotów publicznej służby zdrowia (*Typologia fundacji...*, 2011). Taka działalność wspierająca, np. w dziedzinie pomocy osobom niepełnosprawnym poprzez prowadzenie warsztatów terapii zajęciowej (Fryczek, 2006, s. 19-20) jest bardzo istotna i niejednokrotnie wręcz trudna do przecenienia. W systemie opieki zdrowotnej, który prawdopodobnie ukształtuje się w wyniku komercjalizacji SPZOZ-ów wskazane byłoby jednak, aby fundacje aktywniej zaangażowały się w bezpośrednie prowadzenie działalności leczniczej, również na poziomie szpitalnym. Możliwość taką daje im art. 4, ust. 1, pkt. 5 UoDL, wymieniający wśród podmiotów leczniczych fundacje i stowarzyszenia, których celem statutowym jest wykonywanie zadań w zakresie ochrony zdrowia i których statut dopuszcza prowadzenie działalności leczniczej. Przed zasygnalizowaniem podstawowych kwestii związanych z prowadzeniem działalności leczniczej przez fundacje - co podlega zarówno przepisom zawartym w UoDL, jak i w ustawie o fundacjach<sup>13</sup> - konieczne jest jednak wprowadzenie kluczowych zawartych w UoDL pojęć - działalności leczniczej i podmiotu leczniczego.

## 2. Działalność lecznicza i podmioty lecznicze

Zgodnie z art. 3 ust. 1 UoDL, działalność lecznicza polega na udzielaniu świadczeń zdrowotnych. Ponadto, z mocy art. 3 ust. 2 UoDL, działalność lecznicza może polegać również na promocji zdrowia lub realizacji zadań dydaktycznych i badawczych w powiązaniu z udzielaniem świadczeń zdrowotnych i promocją zdrowia, w tym wdrażaniem nowych technologii medycznych oraz metod leczenia.

Z brzmienia art. 3 UoDL wynika zatem, że głównym wyznacznikiem prowadzenia działalności leczniczej jest fakt udzielania świadczeń zdrowotnych. Dla właściwego wyjaśnienia pojęcia działalności leczniczej konieczne jest zatem odwołanie się do definicji świadczeń zdrowotnych, zawartej w art. 2 ust. 1 pkt. 10 UoDL. Są nimi działania służące zachowaniu, ratowaniu, przywracaniu lub poprawie zdrowia oraz inne działania medyczne wynikające z procesu leczenia lub przepisów odrębnych regulujących zasady

---

<sup>13</sup> Ustawa z dnia 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach (tj. Dz.U. z 1991 r. Nr 46, poz. 203) - dalej jako UoF.

ich wykonywania. W obrębie świadczeń zdrowotnych ustawodawca wyodrębni i definiuje ponadto: świadczenie szpitalne; stacjonarne i całodobowe świadczenie zdrowotne inne niż świadczenie szpitalne; ambulatoryjne świadczenia zdrowotne.

Świadczeniami szpitalnymi, zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt. 11 UoDL, są wykonywane całą dobę kompleksowe świadczenia zdrowotne polegające na diagnozowaniu, leczeniu, pielęgnacji i rehabilitacji, które nie mogą być realizowane w ramach innych stacjonarnych i całodobowych świadczeń zdrowotnych lub ambulatoryjnych świadczeń zdrowotnych (świadczeniami szpitalnymi są również świadczenia udzielane z zamiarem zakończenia ich udzielania w okresie nieprzekraczającym 24 godzin). Stacjonarne i całodobowe świadczenia zdrowotne inne niż świadczenia szpitalne są to świadczenia opiekuńcze, pielęgnacyjne, paliatywne, hospicyjne, świadczenia z zakresu opieki długoterminowej, rehabilitacji leczniczej, leczenia uzależnień, psychiatrycznej opieki zdrowotnej oraz leczenia uzdrowiskowego, udzielane pacjentom, których stan zdrowia wymaga udzielania całodobowych lub całodziennych świadczeń zdrowotnych w odpowiednio urządzonych, stałych pomieszczeniach (art. 2 ust. 1 pkt. 12 UoDL). Natomiast ambulatoryjne świadczenia zdrowotne, zgodnie z art. 10 UoDL, obejmują świadczenia podstawowej lub specjalistycznej opieki zdrowotnej oraz świadczenia z zakresu rehabilitacji leczniczej, udzielane w warunkach niewymagających ich udzielania w trybie stacjonarnym i całodobowym w odpowiednio urządzonej, stałej pomieszczeniu. Udzielanie tych świadczeń może odbywać się w pomieszczeniach przedsiębiorstwa, w tym w pojeździe przeznaczonym do udzielania tych świadczeń lub w miejscu pobytu pacjenta.

W związku z wyżej przedstawionym podziałem świadczeń zdrowotnych, ustawodawca w art. 8 UoDL stwierdza, iż rodzajami działalności leczniczej są:

- stacjonarne i całodobowe świadczenia zdrowotne:
  - szpitalne,
  - inne niż szpitalne,
- ambulatoryjne świadczenia zdrowotne.

Działalność lecznicza może również polegać na promocji zdrowia, przez którą ustawodawca, zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt. 7 UoDL, rozumie działania umożliwiające poszczególnym osobom i społeczności zwiększenie kontroli nad czynnikami warunkującymi stan zdrowia, a przez to jego poprawę, promowanie zdrowego stylu życia oraz środowiskowych i indywidualnych

alnych czynników sprzyjających zdrowiu. Do działalności tej zaliczana jest również realizacja zadań dydaktycznych i badawczych, w tym wdrażanie nowych technologii medycznych oraz metod leczenia, ale, jak to wynika z brzmienia art. 3 ust. 2 UoDL, działania takie są działalnością leczniczą tylko, gdy występują w powiązaniu z udzielaniem świadczeń zdrowotnych i promocją zdrowia.

Podkreślić należy, że zgodnie z art. 16 ust. 1 UoDL działalność lecznicza jest działalnością regulowaną w rozumieniu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej<sup>14</sup>.

Z pojęciem działalności leczniczej powiązane jest ściśle pojęcie podmiotu wykonującego działalność leczniczą, obejmujące, zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt. 5 UoDL, dwie grupy podmiotów: podmioty lecznicze i praktyki zawodowe, o których mowa w art. 5 UoDL, czyli praktyki lekarskie i praktyki pielęgniarek. Z art. 5 UoDL wynika przy tym, że praktyki lekarskie i praktyki pielęgniarek mogą być prowadzone jedynie w formie indywidualnej działalności gospodarczej, spółki cywilnej, spółki jawnej albo spółki partnerskiej. Prowadzenie ich w formie fundacji nie jest zatem możliwe. Odmienna sytuacja występuje natomiast w przypadku podmiotów leczniczych, których katalog zawiera art. 4 ust. 1 UoDL. Zgodnie z jego pkt. 5 podmiotami leczniczymi są również w zakresie, w jakim wykonują działalność leczniczą, fundacje i stowarzyszenia, których celem statutowym jest wykonywanie zadań w zakresie ochrony zdrowia, i których statut dopuszcza prowadzenie działalności leczniczej.

### **3. Fundacje jako podmioty lecznicze**

Na gruncie ustawy o działalności leczniczej prawną podstawę dla prowadzenia przez fundacje działalności leczniczej, stanowi wzmiankowany już art. 4 ust. 1 pkt. 5 UoDL, wymieniający wśród podmiotów leczniczych fundacje, których celem statutowym jest wykonywanie zadań w zakresie ochrony zdrowia i których statut dopuszcza prowadzenie działalności leczniczej. Rozpatrując tę kwestię należy odnieść się również do przepisów UoF, jako podstawowego aktu regulującego działalność tych podmiotów, ustalającego cele, dla realizacji których mogą być utworzone fundacje, a zwłaszcza poruszyć problem dopuszczalności prowadzenia przez fundacje działalności gospodarczej.

---

<sup>14</sup> Ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. z 2010 r. Nr 220, poz. 1447 z późn. zm.).

W pierwszym rzędzie zaznaczyć należy, że w przepisach UoF - czy też ogólnie w polskim prawie fundacyjnym - brak jest legalnej definicji fundacji (Cioch, 2005, s. 25; Suski, 2008, s. 333). Ustawa o fundacjach wskazuje natomiast w art. 1 cele, dla realizacji których może być powołana fundacja i stanowi, że z chwilą wpisania fundacji do Krajowego Rejestru Sądowego uzyskuje ona osobowość prawną (art. 7 ust. 2 UoF). Zgodnie z art. 1 UoF fundacja może być ustanowiona dla realizacji zgodnych z podstawowymi interesami Rzeczypospolitej Polskiej celów społecznie lub gospodarczo użytecznych, w szczególności takich, jak: ochrona zdrowia, rozwój gospodarki i nauki, oświata i wychowanie, kultura i sztuka, opieka i pomoc społeczna, ochrona środowiska oraz opieka nad zabytkami. Przyjmuje się, że - choć nie jest to wyraźnie sformułowane w ustawie - statutowy cel wyznaczający działalność fundacji ma mieć charakter niezarobkowy (Trzaskowski, 2003, s. 53; Szczyrski, 2009, s. 6; Suski, 2008, s. 361 i nast.). Fundacja może wprawdzie, z mocy art. 5 ust. 5 UoF, prowadzić działalność gospodarczą, w rozmiarach służących realizacji jej celów, ale środki uzyskane z tej działalności muszą być przeznaczane na cele określone w statucie fundacji (Suski, 2008, s. 346; Trzaskowski, 2003, s. 142; Kidyba, 2010, s. 129 i nast.). Ewentualna działalność gospodarcza fundacji służy zatem - poprzez pozyskanie środków finansowych - realizacji działalności statutowej tej fundacji i powinna pozostawać z nią w ścisłym związku (Góra, Kotula, 2001, s. 11; Arczewska, 2005, s. 50; Kidyba, 2010, s. 129-130). Ma mieć ona zatem jedynie charakter pomocniczy wobec działalności statutowej danej fundacji (Suski, 2008, s. 393; Trzaskowski, 2003, s. 141) i może być prowadzona wyłącznie w rozmiarach służących realizacji jej celów statutowych (Kidyba, 2010, s. 129; Cioch, 2005, s. 44).

Zgodnie z art. 4 UoF fundacja działa na podstawie przepisów tej ustawy oraz statutu. Z przepisu tego wynika zatem obowiązek posiadania przez każdą fundację swojego statutu (Cioch, 2005, s. 78), który stanowi szczególne źródło prawa wewnętrznego fundacji (Suski, 2008, s. 331). Statut danej fundacji, z mocy art. 5 UoF, ustala jej fundator. Fundator może być jeden, może też być ich kilku (Szczyrski, 2009, s. 6; Suski, 2008, s. 349). W sytuacji jednak, gdy fundatorów jest kilku przyjmuje się, że dla ustalenia treści statutu wymagana jest jednomyślność fundatorów (Kidyba, 2010, s. 49). Statut określa nazwę, siedzibę i majątek, cele, zasady, formy i zakres działalności fundacji, skład i organizację jej zarządu, sposób powoływania oraz obowiązki i uprawnienia tego organu i jego członków. Może on również zawierać inne postanowienia, w szczególności dotyczące prowadzenia przez fundację działalności gospodarczej (jest to zatem postanowienie

fakultatywne), (Suski, 2008, s. 393), dopuszczalności i warunków jej połączenia z inną fundacją, zmiany celu lub statutu, a także przewidywać tworzenie obok zarządu innych organów fundacji.

Możliwość podejmowania przez fundacje działań zmierzających do realizacji celów w zakresie ochrony zdrowia została zatem przewidziana wprost w przepisach UoF (przy czym szczegółowe cele i zakres prowadzonych przez daną fundację działań w zakresie ochrony zdrowia powinien wyznaczać jej statut). Prowadzenie działalności leczniczej, jako działania polegającego, w myśl art. 3 UoDL, na udzielaniu świadczeń zdrowotnych ewentualnie promocji zdrowia lub realizacji zadań dydaktycznych i badawczych w powiązaniu z udzielaniem świadczeń zdrowotnych i promocją zdrowia, może być niewątpliwie uznane za działanie zmierzające do realizacji określonych celów w zakresie ochrony zdrowia.

W świetle regulacji zarówno UoDL, jak i UoF nie ulega zatem wątpliwości, że fundacje mogą prowadzić działalność leczniczą jako podmioty lecznicze. Przepisy UoDL nie zawierają przy tym ograniczeń co do rodzajów działalności leczniczej, która może być wykonywana przez fundacje. Przyjąć zatem należy, że dopuszczalne jest prowadzenie przez fundacje działalności leczniczej wszystkich rodzajów wymienionych w wyżej przywołanym art. 8 UoDL, w tym działalności polegającej na udzielaniu świadczeń szpitalnych, co może się przyczynić do złagodzenia społecznych skutków ewentualnej upadłości części szpitali po ich komercjalizacji.

Zwrócić jednak należy uwagę, na konieczność precyzyjnego sformułowania zapisów statutu fundacji, mającej prowadzić działalność leczniczą. Wynika to nie tylko z treści art. 5 UoF wymagającego określenia w statucie m.in. celów, zasad i zakresu działalności fundacji, ale również z art. 4 ust. 1 pkt. 5 UoDL, zgodnie z którym podmiotami leczniczymi są takie fundacje, których celem statutowym jest wykonywanie zadań w zakresie ochrony zdrowia, i których statut dopuszcza prowadzenie działalności leczniczej.

Treść art. 4 ust. 1 pkt. 5 UoDL pozwala na wysnucie wniosku, że w przypadku fundacji podejmującej działalność leczniczą ustawodawca wymaga, by jej statut zawierał odrębne postanowienia:

- 1) określające jako cel statutowy fundacji wykonywanie zadań w zakresie ochrony zdrowia,
- 2) dopuszczające prowadzenie przez fundację działalności leczniczej.

W tym miejscu nasuwa się pytanie, czy fundator ustalając statut nie mógłby zawrzeć w nim jednego zapisu stwierdzającego, że celem statutowym danej fundacji jest prowadzenie przez nią działalności leczniczej?

Zdaniem autora zapis taki nie jest dopuszczalny, zarówno w świetle regulacji zawartych w UoDL, jak i w UoF. Wyżej przywołany art. 4 ust. 1 pkt. 5 UoD wyrażnie w swej treści odróżnia zapisy statutu określające cel statutowy fundacji od zapisów dopuszczających prowadzenie przez nią działalności leczniczej. Ponadto z przepisów UoDL, zwłaszcza wzmiankowanego już art. 16, ust. 1, stanowiącego, że działalność lecznicza jest działalnością regulowaną w rozumieniu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, wynika, że działalność lecznicza uznawana jest przez ustawodawcę za działalność gospodarczą. Jak już zaznaczono, polska doktryna przyjmuje powszechnie pogląd, że prowadzenie działalności gospodarczej nie może być działalnością podstawową i samoistnym celem fundacji (Kidyba, 2010, s. 129; Suski, 2008, s. 393; Cioch, 2005, s. 47; Trzaskowski, 2003, s. 141). Zasadę tę naruszałoby zawarcie w statucie fundacji będącej podmiotem leczniczym stwierdzenia, że jej celem jest prowadzenie działalności leczniczej. Celem takim może być natomiast, zgodnie z art. 1 UoF ochrona zdrowia. Prowadzona przez fundację działalność lecznicza jest natomiast działalnością gospodarczą, tworzącą warunki do realizacji celów statutowych (Kidyba, 2010, s. 129), czyli ochrony zdrowia.

Moim zdaniem, ustawodawca w tym zakresie skorelował właściwie regulacje zawarte w UoDL i UoF. Wymagane przez art. 4 ust. 1 pkt. 5 UoDL określenie jako celu statutowego fundacji-podmiotu leczniczego wykonywania zadań w zakresie ochrony zdrowia odpowiada wskazanemu w art. 1 UoF celowi ochrony zdrowia. Natomiast wymagane przez UoDL zapisy statutu dopuszczające prowadzenie przez taką fundację działalności leczniczej są w istocie przewidywanymi przez art. 5, ust. 1 UoF postanowieniami statutu dotyczącymi prowadzenia przez daną fundację działalności gospodarczej. Ponieważ nadawanie działalności gospodarczej fundacji znaczenia działalności podstawowej jest niedopuszczalne (Suski, 2008, s. 393), celem statutowym fundacji - podmiotu leczniczego nie może być działalność lecznicza jako taka, lecz ochrona zdrowia, realizowana dzięki prowadzeniu przez tę fundację działalności leczniczej. Wynikający z art. 4, ust. 1, pkt. 5 UoDL wymóg zawarcia w statucie fundacji odrębnych zapisów dotyczących tych kwestii należy więc uznać za uzasadniony i właściwie skorelowany z rozwiązaniami zawartymi w przepisach UoF.

Fundacje mogą zatem prowadzić działalność leczniczą, jako podmiot leczniczy w rozumieniu przepisów UoDL, realizując dzięki temu cel statutowy ochrony zdrowia. Wobec braku w przepisach UoDL szczególnych regulacji dotyczących zakresu i sposobu prowadzenia działalności leczniczej przez fundacje, mogą one prowadzić ją w pełnym zakresie wynikającym z przywo-

łanych uprzednio art. 3 i art. 8 UoDL (również w zakresie świadczeń szpitalnych) podobnie, jak inne rodzaje podmiotów leczniczych, wymienionych w art. 4, ust. 1 UoDL.

Kończąc rozważania dotyczące prowadzenia działalności leczniczej przez fundacje, warto jeszcze zasygnalizować, że w oparciu o art. 6, ust. 2 UoDL ustawodawca - być może nieświadomie - ograniczył krąg podmiotów, które mogą być fundatorami, wyłączając z niego jednostki samorządu terytorialnego.

Z mocy art. 2, ust. 1 UoF fundacje mogą ustanawiać osoby fizyczne niezależnie od ich obywatelstwa i miejsca zamieszkania bądź osoby prawne mające siedziby w Polsce lub za granicą. Tworzenie fundacji przez jednostki samorządu terytorialnego co do zasady jest zatem dopuszczalne (Suski, 2008, s. 352 i nast.; Cioch, 2005, s. 65). Jednakże, zgodnie z wyżej wzmiankowanym art. 6, ust. 2 UoDL, jednostka samorządu terytorialnego może utworzyć i prowadzić podmiot leczniczy w formie spółki kapitałowej bądź jednostki budżetowej. Treść tego przepisu wyłącza zatem możliwość ustanowienia prowadzącej działalność leczniczą fundacji - podmiotu leczniczego - przez jednostkę samorządu terytorialnego, co zdaniem autora ocenić należy negatywnie. Fundacje tworzone przez jednostki samorządu terytorialnego mogłyby stać się ważnym elementem systemu ochrony zdrowia, zwłaszcza w sytuacji, gdy powstające w wyniku komercjalizacji SPZOZ-ów komunalne spółki kapitałowe mogą zostać zagrożone postępowaniem upadłościowym. *De lege ferenda* uzasadniona wydaje się zatem odpowiednia zmiana brzmienia art. 6 ust. 2 UoDL poprzez dodanie do niego stwierdzenia, iż jednostka samorządu terytorialnego może również utworzyć podmiot leczniczy w formie fundacji.

#### **4. Podsumowanie**

Wobec realnego zagrożenia, iż założona przez twórców UoDL komercjalizacja SPZOZ-ów będzie w dalszej perspektywie skutkować skomercjalizowaniem samych świadczeń zdrowotnych i ograniczeniem ich dostępności (również wskutek możliwych upadłości prowadzących działalność leczniczą spółek kapitałowych), istotną rolę w redukowaniu takich negatywnych skutków odegrać mogą podmioty trzeciego sektora, a zwłaszcza fundacje prowadzące działalność leczniczą. Wskazane byłoby ich rosnące zaangażowanie w sektor ochrony zdrowia, wychodzące poza obecnie prowadzone przez fundację działania wspierające zakłady opieki zdrowotnej, zmierzające w kierunku udzielania świadczeń zdrowotnych bezpośrednio

przez fundacje jako podmioty lecznicze. Przepisy UoDL, nie zawierając w tym zakresie żadnych szczególnych, dotyczących fundacji regulacji, dopuszczają tym samym prowadzenie przez nie działalności leczniczej w całym przewidzianym w przepisach tej ustawy zakresie, w tym udzielanie świadczeń szpitalnych. Również przepisy UoF statuują wprost w art. 1 ochronę zdrowia jako cel, dla realizacji którego można ustanowić fundację. Tworząc taką fundację należy jednak pamiętać, że działalność lecznicza, jako działalność gospodarcza, nie może stanowić celu statutowego fundacji - powinna być nim ochrona zdrowia, natomiast działalność lecznicza fundacji służy realizacji tego celu statutowego.

Za nieuzasadnione należy uznać faktyczne wyłączenie przez przepisy UoDL możliwości tworzenia fundacji prowadzących działalność leczniczą przez jednostki samorządu terytorialnego - w tym zakresie wskazana byłaby, jak zaznaczono, odpowiednia zmiana przepisów ustawy.

## LITERATURA

- Arczewska M., Nie tylko jedna ustawa. Prawo o organizacjach pozarządowych. Wyd. Fundacja Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2005.
- Balicki M., Przekształcenia s.p. ZOZ-ów w spółki kapitałowe (projekt ustawy). „Prawo i Medycyna”, nr 4/2008 r., s. 5-14.
- Bokiej B., Korzyści z prywatyzacji SPZOZ - wynik doświadczeń praktycznych. W: Węgrzyn M., Wasilewski D. (red.), Komercjalizacja i prywatyzacja ZOZ. Kluczowe warunki osiągnięcia sukcesu. Wyd. Akademii Medycznej we Wrocławiu, Wrocław 2006, s. 71-84.
- Burda-Świerż K., Rozwój kapitału ludzkiego jako strategii działania nowoczesnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej. W: Nowoczesna administracja publiczna. Uniwersytet Szczeciński, Zeszyty Naukowe nr 573, Ekonomiczne problemy usług Nr 45, Szczecin 2009, s. 83-92.
- Cichocka E., Szpitale leczone spółką. „Gazeta Wyborcza”, 19-20 marca 2011 r., s. 4.
- Cioch H., Kidyba A., Ustawa o fundacjach. Komentarz. Wyd. Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2010.
- Cioch H., Prawo fundacyjne. Kantor Wydawniczy Zakamycze, Zakamycze 2005.
- Dercz M., Rek T., Ustawa o zakładach opieki zdrowotnej. Komentarz. Wyd. Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2010.
- Fryczek Z., Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym. Wyd. Fundacja dla Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.



- Góra E., Kotula M., Fundacje i stowarzyszenia. Zakładanie, działalność, likwidacja. Ośrodek doradztwa i doskonalenia kadr, Gdańsk 2001.  
<http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/3489.htm> (stan z dnia: 27 kwietnia 2011 r.)
- Kachniarz M., Komercjalizacja samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej. Kluczowe warunki osiągnięcia sukcesu. Wyd. Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2008.
- Klich J., Przedsiębiorczość w reformowaniu systemu ochrony zdrowia w Polsce. Niedoceniane interakcje. Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2007.
- Klisowska I., Kilka uwag na temat przekształcania samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej. W: Węgrzyn M., Wasilewski D. (red.), Komercjalizacja i prywatyzacja ZOZ. Kluczowe warunki osiągnięcia sukcesu. Wyd. Akademii Medycznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław 2006, s. 59-70.
- Kostecka D., „Pojęcie komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych”. Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego, nr 5, 2002, s. 21-25.
- Kubot Z., Komercyjne usługi medyczne samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej (Odpowiedź na polemikę Ministerstwa Zdrowia). „Prawo i Medycyna”, nr 4, 2010, s. 5-21.
- Kubot Z., Status samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej a komercyjne usługi medyczne. „Prawo i Medycyna”, nr 2, 2010, s. 5-24.
- Milczarek M., Warunki ekonomiczno-finansowe działalności i rozwoju szpitali. Perspektywy i niezbędne działania. „Polityka zdrowotna”, tom 3/2005, s. 65-71.
- Rój J., Forma organizacyjno-prawna a gospodarka finansowa szpitala. W: Węgrzyn M., Wasilewski D. (red.), Komercjalizacja i prywatyzacja ZOZ. Kluczowe warunki osiągnięcia sukcesu. Wyd. Akademii Medycznej we Wrocławiu, Wrocław 2006, s. 53-58.
- Suski P., Stowarzyszenia i fundacje. Wyd. LexisNexis, Warszawa 2008.
- Szczyrski P., Jak założyć stowarzyszenie, jak założyć fundację, jak zostać organizacją pożytku publicznego. Stowarzyszenie „Czas Przestrzeń Tożsamość”, Szczecin 2009.
- Szparkowska S., Postowie przegłosowali, będzie rewolucja w szpitalach. „Rzeczpospolita”, 19-20 marca 2011 r., s. A4.
- Szpital z o.o.* - wywiad J. Żakowskiego z Minister Zdrowia, E. Kopacz. „Polityka” nr 45, 6 listopada 2010 r., s. 20-22.
- Twardowska A., Chorowanie po nowemu. „Gazeta Wyborcza”, 18 marca 2011 r., s. 5.

- Trzaskowski R., *Działalność statutowa a działalność gospodarcza fundacji - prawo i praktyka*. Oficyna Naukowa, Warszawa 2003.
- Typologia fundacji. Typy i cele fundacji działających w Polsce* - <http://osektorze.ngo.pl/x/10332>, dostęp 11 kwietnia 2011 r.
- Uczmy się na błędach innych* - wywiad E. Cichockiej z prof. dr hab. C. Włodarczykiem. „Gazeta Wyborcza”, 4 listopada 2010 r., s. 19.
- Węgrzyn M., *Komercjalizacja i prywatyzacja placówek ochrony zdrowia w Polsce a globalny rynek usług medycznych*. W: Węgrzyn M., Wasilewski D. (red.), *Komercjalizacja i prywatyzacja ZOZ. Kluczowe warunki osiągnięcia sukcesu*. Wyd. Akademii Medycznej we Wrocławiu, Wrocław 2006, s. 15-28.

## USTANOWIENIE FUNDACJI W TESTAMENCIE

### ESTABLISHMENT OF A FOUNDATION IN THE LAST WILL

MARIUSZ ZAŁUCKI\*

#### **Abstract**

*The establishment of a foundation is possible not only by the act inter vivo but also by the activity mortis causa. The testator in his will may provide a disposition to establish a foundation that in compliance with statutory requirements may be the heir. The author of this paper discusses the key issues concerning the foundation act included in the will, proving that this is a legal act casu mortis, making the foundation the heir or legatee of the founder.*

#### **1. Wstęp**

Elementy idei konstrukcji prawnej fundacji znane były już w prawie rzymskim. Nie były to jeszcze samodzielne podmioty prawa, jednak już w czasach starożytnych można było zaobserwować przykłady przekazywania majątku na ściśle określony cel, zazwyczaj charytatywny, co określano często mianem *piae causa* (Hagemann, 1953, s. 9 i nast.), wskazując w ten sposób motyw działania. Wzrost znaczenia myśli fundacyjnej nastąpił zaś wraz z przyjęciem w Cesarstwie Rzymskim religii chrześcijańskiej. Przyczyny religijne spowodowały bowiem zwiększone angażowanie się w działalność dobroczynną społeczeństwa, która najczęściej była prowadzona pod patronatem kościoła (Wójcik, 2003, s. 7). Już w tamtym okresie osoby, które chciały przeznaczyć majątek na określony cel mogły uczynić to nie tylko za pomocą czynności prawnych *inter vivos*, ale także za pomocą czynności *mortis causa*. W prawie justyniańskim pozostawiono takim osobom szeroki wybór środków prawnych na wypadek śmierci, w których można było dokonać rozrządzenia *ad piam causam* (m.in. ustanowienie dziedzicem, legat, fideikomis, darowizna *mortis causa*), (Wójcik, 2003, s. 51). Można więc

---

\* dr Mariusz ZAŁUCKI, Uniwersytet Rzeszowski, Wydział Prawa i Administracji.

ogólnie stwierdzić, iż tradycyjnie fundacje jawiły się jako instytucje dobroczynne, wykorzystywane także w prawie spadkowym, co niejako wpisuje się w dzisiejsze szerokie rozumienie fundacji, tj. jako zespołu dóbr przeznaczanych z woli fundatora na określony, trwały cel (Stecki, 1996, s. 354; Cioch, 2005, s. 19).

Kolejny okres rozwoju fundacji przypada na epokę średniowiecza, gdzie oprócz celów dobroczynnych fundacje miały również na celu rozwój kultury, oświaty, nauki czy ochronę zdrowia. Wówczas zakładane były przede wszystkim fundacje monarsze, miejskie i religijne, które realizowały różnorodne zapotrzebowania<sup>1</sup>. To tamtego okresu sięga historia fundacji w Polsce. W wieku XII i XIII zaczynały powstawać na ziemiach polskich sieci przytułków dla ubogich. Początkowo powstawały w oparciu o zakony religijne, jak szpital maltański założony w Poznaniu (1170-1180), w Krakowie (1200-1220) i Wrocławiu (1214). Równoległe do fundacji szpitalnych zakonnych zakładano przytułki przy katedrach biskupich (Wrocław - szpital św. Łazarza). W wieku XIII i XIV zaczynają pojawiać się fundacje szpitalne powoływane przez osoby świeckie. W 1222 r. Żegota kasztelan krakowski, wraz z synami Ottonem i Zakliką, ufundował w Sandomierzu kościół św. Ducha, a przy kościele szpital pod takim samym wezwaniem. Celem tej fundacji było aby „miejscowi i okoliczni ubodzy wsparcie, chorzy ratunek, sieroty schronienie, obcy podróżni i wędrownicy gościnność i przytułek znajdowali” (Wawrzyński, 1997, s. 10 i nast.). Z tamtych czasów pochodzi też fundacja, której założycielem był książę opolski Kazimierz II, gdy w 1300 r. ufundował przytułek dla biednych w Bytomiu, wskazywana przez niektórych jako pierwsza fundacja na ziemiach polskich (Brol, Bydgoszcz 1992, s. 10). Także wtedy jedną z form przekazywania majątku na określony cel - społecznie doniosły - był testament, co dotyczyło zwłaszcza intencji religijnych (Załucki, 2010, s. 71).

Dopiero jednak w wieku XIX fundacje doczekały się należnego im miejsca pośród osób prawnych, gdy uznano je za odrębną kategorię podmiotową, co związane jest ze sporządzeniem w 1815 r. przez niemieckiego kupca o nazwisku Städel testamentu, w którym zawarł on rozrządzenie mocą którego swoje dzieła sztuki i księgozbiory ufundował galerii własnego imienia, która miała służyć miastu Frankfurt nad Menem oraz jego miesz-

---

<sup>1</sup> Por. np. zbiór studiów dotyczących szeroko pojętej tematyki fundacji będący efektem sesji naukowej Instytutu Historii PAN odbytej w dniach 28-29.10.1997 r. w Warszawie: *Fundacje i fundatorzy w średniowieczu i epoce nowożytnej* (Opaliński, Wiślicz, 2000).

kańcom, czyniąc galerię swoim następcą prawnym. Kupiec ten zmarł w roku 1816, a po kilku miesiącach jego krewni wystąpili do sądu z wnioskiem o unieważnienie testamentu, podnosząc, że ustanowiona w testamencie galeria nie może dziedziczyć, gdyż nie istniała jeszcze w chwili otwarcia spadku i została utworzona później. Proces, który zakończył się dopiero w 1829 r. przesądził dopuszczalność koncepcji fundacji jako samodzielnej osoby prawnej<sup>2</sup>, jak również stworzył podstawy teoretyczne pod konstrukcję powołania do dziedziczenia nieistniejącej fundacji w drodze czynności prawnej *mortis causa* (Cioch, 2000, s. 66-67). Konsekwencją tego orzeczenia są m.in. obecne regulacje prawa niemieckiego (Becker, 1984, s. 21 i nast.). Z treści § 83 kodeksu cywilnego niemieckiego wynika, że jeżeli akt fundacyjny został dokonany w drodze czynności prawnej *motis causa*, to wówczas sąd spadku ma obowiązek doprowadzić do jego zatwierdzenia, jeżeli nie uczyni tego wykonawca testamentu bądź spadkobiercy. Z kolei przepis § 84 niemieckiego kodeksu cywilnego stanowi, że jeżeli po śmierci fundatora fundacja zostanie zatwierdzona, to wówczas przyjmuje się, że co do przysporzeń poczynionych przez fundatora fundacja powstała jeszcze przed jego śmiercią (Lange, Kuchinke, 2001, s. 81-82).

Koncepcja ta znalazła odzwierciedlenie także i w prawie polskim. Dekret z dnia 7 lutego 1919 r. o fundacjach i zatwierdzaniu darowizn i zapisów<sup>3</sup> wskazywał w art. 1, iż fundację można powołać do życia przez rozrządzenie między żyjącymi lub przez testament. Dekret z dnia 8 października 1946 r. Prawo spadkowe w treści art. 6 stanowił, że „osoba prawna może być spadkobiercą, jeżeli istnieje w chwili otwarcia spadku. Jednakże fundacja, powołana przez spadkodawcę w testamencie, może być spadkobiercą, jeżeli zostanie utworzona w ciągu roku od zawiadomienia władzy, właściwej do zatwierdzenia fundacji, o powołaniu fundacji do spadku. W tym przypadku uważa się, że staje się ona spadkobiercą tak, jak gdyby istniała już w chwili otwarcia spadku”. Regulacja ta nie miała jednak większego znaczenia praktycznego, albowiem już 24 kwietnia 1952 r. wydano dekret o zniesieniu fundacji, wedle którego majątek fundacji został przejęty na własność przez państwo<sup>4</sup>. Dopiero na podstawie uregulowań ustawy z dnia 6 kwiet-

---

<sup>2</sup> Jest to związane także z poglądami Georga Arnolda Heise wyrażonymi m.in. w roku 1816 w pracy *Grundriss eines Systems der allgemeinen Zivilrechts zum Behuf von Pandecten-Vorlesungen*, Heidelberg 1816, gdzie autor przeciwstawił fundacje korporacjom i traktował je jako samodzielne osoby prawne.

<sup>3</sup> Dz. Pr. P.P. nr 15, poz. 215 z późn. zm.

<sup>4</sup> Dz.U. Nr 25, poz. 172 z późn. zm.

nia 1984r. o fundacjach<sup>5</sup> przywrócono niniejszą konstrukcję prawną do prawa polskiego, wskazując że „fundacja może być ustanowiona dla realizacji zgodnych z podstawowymi interesami Rzeczypospolitej Polskiej celów społecznie lub gospodarczo użytecznych, w szczególności takich, jak: ochrona zdrowia, rozwój gospodarki i nauki, oświata i wychowanie, kultura i sztuka, opieka i pomoc społeczna, ochrona środowiska oraz opieka nad zabytkami” (art. 1 ustawy). W dalszej treści zawarto także przepis wedle którego oświadczenie woli o ustanowieniu fundacji powinno być złożone w formie aktu notarialnego, jednakże w sytuacji, gdy ustanowienie fundacji następuje w testamencie zachowanie tej formy nie jest wymagane (art. 3, ust. 1 ustawy). Początkowo nie spowodowało to jednak jakichkolwiek zmian w kodeksie cywilnym<sup>6</sup>, który od wejścia w życie w dniu 1 stycznia 1965 r. przewidywał, że osoba prawna może być spadkobiercą tylko o tyle, o ile istnieje w dniu otwarcia spadku (art. 927 § 1 k.c.), przez co doktryna - powołując się właśnie na treść art. 927 § 1 k.c. - uważała, że fundacja ustanowiona w testamencie nie może być ani spadkobiercą ani zapisobiercą, przez co nie może otrzymać koniecznych do jej powstania składników majątkowych, a zatem nie może w ogóle powstać (Wójcik, 1984, s. 70). Dopiero dodanie do kodeksu cywilnego przepisu art. 927 § 3 miało zmienić ten stan rzeczy, co stało się faktem w dniu wejścia w życie ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny<sup>7</sup>. Treść art. 927 § 3 k.c. w brzmieniu nadanym mu przez tę ustawę była następująca: „Fundacja ustanowiona przez spadkodawcę w testamencie może być spadkobiercą, jeżeli zostanie wpisana do rejestru w ciągu dwóch lat od wyrażenia przez właściwego ministra zgody na jej ustanowienie”.

Obecnie funkcjonowanie fundacji w obrocie cywilnoprawnym jest powszechne, w terminologii dotyczącej życia społecznego od szeregu lat funkcjonuje określenie „organizacje trzeciego sektora” do którego zalicza się fundacje. Pojęcie to dotyczy tych instytucji, które powstały by rozwiązywać określone sprawy społeczne. Pierwsze dwa sektory to sektor publiczny oraz sektor prywatny. Działalność organizacji trzeciego sektora nie jest zaś nastawiona na zysk. Fundacje jako element „trzeciego sektora” znane są dziś w większości ustawodawstw na świecie, zarówno w Europie kontynentalnej i krajach anglosaskich, jak również w państwach azjatyckich (Cioch, 2000, s. 7 i nast.).

---

<sup>5</sup> Dz.U. z 1991 r. Nr 46, poz. 203 z późn. zm.

<sup>6</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. (Dz.U. Nr 16, poz. 93).

<sup>7</sup> Dz.U. Nr 55, poz. 321.

W prawie polskim podstawą normatywną funkcjonowania fundacji jest w dalszym ciągu ustawa z 1984 r. o fundacjach. Natomiast regulacja ustanawiania fundacji w testamencie oparta jest na dwóch filarach. Pierwszym jest przepis art. 3 ust. 1 ustawy o fundacjach (Wasilewski, 1984, s. 27), drugim zaś przepis art. 927 § 3 kodeksu cywilnego (Ignaczewski, 2004, s. 52-53). Z pierwszego z nich wynika możliwość ustanowienia fundacji nie tylko w drodze czynności *inter vivos*, ale także w drodze czynności *mortis causa* jaką jest testament. Z kolei według drugiego z nich, fundacja ustanowiona w testamencie przez spadkodawcę może być spadkobiercą, jeżeli zostanie wpisana do rejestru w ciągu dwóch lat od ogłoszenia testamentu (Piątowski, Witczak, Kawałko, 2010, s. 145). Na tle tych regulacji pojawiają się wątpliwości co najmniej w obszarze dwóch zagadnień. Po pierwsze, jaka jest konieczna treść i charakter prawny aktu fundacyjnego zawartego w testamencie. Po drugie, jaki status prawny ma fundacja nabywając przeznaczony dla niej przez spadkodawcę majątek. Tym zagadnieniom poświęcona jest dalsza analiza.

## 2. Akt fundacyjny

Dopuszczalność ustanowienia fundacji w testamencie, w aktualnym stanie normatywnym, nie może budzić wątpliwości. Spadkodawca może zatem oświadczyć swoją wolę na wypadek śmierci w sposób wskazany w art. 3 ust. 1 ustawy o fundacjach i postanowić, że określone składniki majątkowe *mortis causa* przekazuje na cele fundacyjne. Ustawa nie zawiera w tym zakresie żadnych wskazań co do rodzaju testamentu, w jakim należy tego dokonać. W związku z czym należy przyjąć, że chodzi tutaj o każdy dopuszczalny w prawie polskim testament, zarówno zwykły, jak i szczególny (Doliwa, 2010, s. 61-70). Taka czynność prawna będzie niewątpliwie czynnością prawną *mortis causa*, gdyż wszystkie jej skutki prawne będą mogły powstać dopiero w momencie śmierci osoby, która dokona takiej czynności, jak również to właśnie od śmierci tej osoby uzależniona jest jej skuteczność (Borysiak, 2006, s. 9). Wyjątkowość tej czynności polega na tym, że osoba fizyczna postanawia o swoim majątku na taki wypadek, gdy traci już podmiotowość i nie może mieć praw i obowiązków (Radwański, 2008, s. 221 i nast.). Jako zaś, że akt fundacyjny zawarty jest w testamencie, to dotyczą go wszystkie reguły odnoszące się do tej czynności prawnej. Jest to zatem czynność prawna jednostronna, nie skierowana do określonego adresata, o charakterze osobistym, dokonana w formie szczególnej (Niedosiał, 1993, s. 13 i nast.). Może zawierać rozrządzenie tylko jednego spad-

kodawcy (art. 942 k.c.). Spadkodawca może zaś w każdej chwili to rozrządzenie odwołać (art. 943 k.c.). Dlatego niezrozumiałe wydaje się stanowisko wyrażone w doktrynie jakoby umieszczenie aktu fundacyjnego w testamencie nie może prowadzić do uznania go za czynność prawną *mortis causa* (Niezbecka, 1992, s. 29). Zostało ono zresztą poddane słusznej krytyce, wskazującej, iż oparte jest na nieporozumieniu, gdyż w tym przypadku nie ma innej możliwości, a majątek fundacji zawsze musi przypadać z testamentu, który jest równocześnie aktem fundacyjnym sporządzonym na wypadek śmierci a nie *inter vivo* (Cioch, 2000, s. 70).

Przychylając się do stanowiska twierdzącego, iż akt fundacyjny zawarty w testamencie to czynność prawną *mortis causa* należy zastanowić się, jakie elementy są konieczne dla skonstruowania stosownego oświadczenia mogącego w przyszłości skutkować utworzeniem fundacji. Niewątpliwie podstawowym elementem takiego oświadczenia winno być stwierdzenie jasno i precyzyjnie ujawniające wolę spadkodawcy skierowane na przekazanie określonych składników majątkowych pochodzących z majątku spadkowego do majątku fundacji (Werner, 2008, s. 10 i nast.). Spadkodawca winien więc oświadczyć nie tylko wolę ustanowienia fundacji, ale także określić składniki majątkowe, w które fundacja ma być wyposażona. W świetle art. 3 ust. 3 ustawy o fundacjach mogą to być pieniądze, papiery wartościowe, a także oddane fundacji na własność rzeczy ruchome i nieruchomości. Co jednak istotne, brak jest jakichkolwiek dalszych wymogów w tym zakresie, co oznacza że rozrządzenie spadkodawcy może dotyczyć całości jego majątku, jak też i jego niewielkiej, nawet symbolicznej części. Kapitał fundacyjny ma bowiem być swoistym „początkiem” pozwalającym fundacji zacząć realizować cel wyznaczony jej przez fundatora (Brol, 1992, s. 18). Po ewentualnym zarejestrowaniu fundacji, możliwe będzie zwiększenie kapitału zarówno w drodze czynności *inter vivos*, jak i *mortis causa*.

Zestawienie treści art. 3 ust. 1 z art. 3 ust. 2 ustawy o fundacjach w zw. z art. 927 § 3 k.c. prowadzi już *prima facie* do wniosku, że w oświadczeniu woli o ustanowieniu fundacji zawartym w testamencie fundator powinien wskazać także cel fundacji. Określając cele fundacji spadkodawca związany jest treścią art. 1 ustawy o fundacjach. Z przepisu tego jednoznacznie wynika, że cele fundacji muszą być zgodne z podstawowymi interesami Rzeczypospolitej Polskiej. Ponadto muszą one mieć charakter społecznie lub gospodarczo użyteczny. Chodzi tutaj przede wszystkim o obszary ochrony zdrowia, rozwoju gospodarki i nauki, oświaty i wychowania, kultury i sztuki, opieki i pomocy społecznej, ochrony środowiska i zabytków. Jak wskazano jednak w doktrynie, katalog celów, jakie fundacja może realizo-



wać (określony w treści art. 1 ustawy) jest katalogiem jedynie przykładowym. Zakres możliwości przysługujących fundatorowi w zakresie wyboru celu jest więc bardzo szeroki (Cioch, 2007).

Wskazane elementy oświadczenia o ustanowieniu fundacji (aktu fundacyjnego) zawartego w testamencie mają charakter obligatoryjny. Ich brak uniemożliwi wpisanie fundacji do rejestru, co spowoduje, że fundacja nie powstanie. Możliwe są także elementy dodatkowe, fakultatywne, jak np. projekt statutu fundacji. Co do zasady wydaje się, iż pożądanym jest, aby to fundator ustalił statut fundacji, określający jej nazwę, siedzibę i majątek, cele, zasady, formy i zakres działalności fundacji, skład i organizację zarządu, sposób powoływania oraz obowiązki i uprawnienia tego organu i jego członków (art. 5 ust. 1 ustawy o fundacjach). Statut może zawierać również inne postanowienia, w szczególności dotyczące prowadzenia przez fundację działalności gospodarczej, dopuszczalności i warunków jej połączenia z inną fundacją, zmiany celu lub statutu, a także przewidywać tworzenie obok zarządu innych organów fundacji. Jeżeli jednak w testamencie fundator nie ustalił statutu i nie upoważnił do tej czynności innej osoby, według treści art. 6, ust. 3 ustawy o fundacjach „stosuje się odpowiednio przepisy księgi IV Kodeksu cywilnego o poleceniu”. Oznacza to, że obowiązek ten obciąża współspadkobierców, ewentualnie wykonawcę testamentu (o ile ten ostatni został ustanowiony) i jest fikcją prawną jakoby testator zamieścił w testamencie polecenie opracowania statutu stworzonej fundacji (Sagan, Strzępka, 1992, s. 55). Sytuacja jest nieco bardziej skomplikowana w sytuacji, gdy fundacja jest jedynym spadkobiercą, a nie został ustanowiony wykonawca testamentu. Taki spadek będzie traktowany jako tzw. spadek nieobjęty, albowiem żaden ze spadkobierców nie sprawuje nad nim faktycznej pieczy<sup>8</sup>. Do czasu objęcia spadku przez spadkobiercę to sąd będzie czuwać nad całością spadku, a w razie potrzeby ustanowi kuratora spadku (Stempniak, 2010, nr 18; nr 19; nr 20) (art. 666 § 1 kodeksu postępowania cywilnego), (Gudowski, 2006, s. 307). To kurator będzie wówczas podmiotem, który powinien opracować statut.

Obowiązek sporządzenia statutu fundacji może więc obciążać inne osoby. Jak podkreśla się w doktrynie, polecenie sporządzenia statutu fundacji nie ogranicza się jedynie do opracowania statutu, lecz obejmuje także zarejestrowanie fundacji (Cioch, 2000, s. 78). Wykonania tego polecenia,

---

<sup>8</sup> Por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 1952 r., sygn. akt C 1006/52, OSN 1953, nr 3, poz. 75; orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 1956 r., sygn. akt 3 CR 566/56, OSN 1956, nr 4, poz. 115.

stosownie do treści art. 985 k.c. (Pazdan, 2000, s. 870), mogą żądać spadkobiercy, wykonawca testamentu, jak również właściwy organ państwowy oraz sąd spadku (Cioch, 2000, s. 78).

### **3. Status prawny fundacji *in spe***

Do czasu zarejestrowania fundacji nie istnieje ona w sferze podmiotowej. Oznacza to, że dopiero wraz z wpisaniem jej do rejestru fundacja nabywa osobowość prawną i związaną z tym - zdolność prawną i zdolność do czynności prawnych. W kontekście dziedziczenia przyjmuje się jednak fikcję prawną, że fundacja ustanowiona przez spadkodawcę w testamencie może być spadkobiercą, jeżeli zostanie wpisana do rejestru w ciągu dwóch lat od ogłoszenia testamentu. Wówczas uzyskuje ona zdolność do dziedziczenia na dzień otwarcia spadku, czym tłumaczy się możliwość nabycia przez fundację majątku po spadkodawcy.

Zgodnie bowiem z konstrukcją przyjętą w prawie polskim spadek nabywa się w dniu otwarcia spadku, a więc w dniu śmierci spadkodawcy (art. 925 k.c.). Ten rodzaj zdolności do dziedziczenia określany jest w doktrynie mianem tzw. warunkowej zdolności do dziedziczenia (Skowrońska-Bocian, 2004, s. 151). Zdolność fundacji ustanawianej w testamencie do dziedziczenia zależy od jej wpisania do rejestru fundacji w ciągu dwóch lat od ogłoszenia testamentu (Kremis, 2004, s. 786). Wydaje się jednak, że związane z tym brzmienie przepisu art. 927 § 3 k.c. jest wadliwe o tyle, o ile uzależnia skutek w postaci nabycia zdolności do dziedziczenia od uzyskania wpisu we wskazanym w ustawie terminie. Dokonanie wpisu zależy bowiem od wielu rozmaitych czynników nie mających znaczenia merytorycznego, a powodujących negatywne w takim przypadku skutki, jak chociażby przewlekłość postępowania rejestrowego, w związku z czym to raczej moment złożenia prawidłowego wniosku o wpis fundacji w wyniku którego ta zostałaby zarejestrowana powinien być zdarzeniem prawnym do którego musi dojść w ściśle określonym terminie. Zatem o zachowaniu terminu, o którym mowa w art. 927 § 3 k.c., decydować winna data złożenia wniosku o wpis do rejestru. Wówczas, gdy fundacja zostanie zarejestrowana, nabywa ona składniki majątkowe przeznaczone dla niej w akcie fundacyjnym.

W doktrynie pojawił się pogląd, że wskazanie składników majątkowych, w jakie fundacja ma być wyposażona w akcie fundacyjnym umieszczonym w testamencie nie polega na ustanowieniu fundacji spadkobiercą czy nawet zapisobiercą. Podstawą uzyskania majątku jest bowiem akt fundacyjny, jako jednostronna czynność prawna, a nie rozrządzenie na wypa-

dek śmierci. Wyposażenie w majątek ma mieć w związku z tym zasadniczo różny charakter w porównaniu z zapisem i dziedziczeniem (Niezbecka, 1992, s. 29). Dla uzasadnienia tego stanowiska wskazuje się dwa argumenty. Po pierwsze, podnosi się, że umieszczenie aktu fundacyjnego w testamencie nie zmienia jego charakteru i w ten sposób powstaje jedynie zobowiązanie, jakie zaciągnął fundator, które ma charakter warunkowy, co nie może prowadzić do uznania tej czynności za dokonaną *mortis causa*. Po drugie, przepisy prawa spadkowego dają spadkobiercom i zapisobiercom zupełną swobodę w decydowaniu o skorzystaniu z dobrodziejstwa spadkodawcy i nabycia spadku (zapisu), podczas gdy w stosunku do majątku określonego w akcie fundacyjnym rzekomo takiej możliwości nie ma i fundacja po jej zarejestrowaniu nie ma możliwości niejako odrzucenia tego majątku (Niezbecka, 1992, s. 29).

Należy zauważyć, iż status majątku fundacji i transfer tej masy majątkowej z majątku spadkodawcy do majątku fundacji rzeczywiście różni się od typowego spadkobrania, zwłaszcza że regulacje prawa polskiego do niedawna jeszcze nie pozwalały na skuteczne rozrządzenie poszczególnymi składnikami majątku spadkowego<sup>9</sup>. Niemniej jednak prawu polskiemu znane są odmienne zasady przejścia określonych mas majątkowych na następców prawnych *mortis causa* od tych ustalonych w treści art. 922 i nast. k.c. Chodzi tutaj zwłaszcza o przepisy prawa bankowego, regulacje prawa o funduszach inwestycyjnych czy prawa o funduszach emerytalnych. Dla przykładu, dyspozycja posiadacza rachunku bankowego dotycząca wkładu na wypadek śmierci, że dany składnik nie wchodzi w skład spadku jest dopuszczalna i powoduje zadysponowanie danym składnikiem majątkowym z pominięciem choćby przepisów o wydziedziczeniu i zachowku (Załucki, 2010, s. 471-472). Nie oznacza to jednak, że nie są to czynności na wypadek śmierci. Należy zatem ponownie podkreślić, że akt fundacyjny zawarty w testamencie to czynność prawna *mortis causa* ze wszystkimi tego konsekwencjami. Regulacja art. 927 § 3 k.c. oznacza natomiast, że fundacja ustanowiona w testamencie nabywa zdolność do dziedziczenia majątku określonego w akcie fundacyjnym. Wskazane dla niej składniki majątkowe nabywa ona jako spadkobierca fundatora, chyba że zostanie powołana do zapisu (art. 927 § 3 k.c. w zw. z art. 972 k.c.), co także wystarczy do tego by wyposażyc fundację w składniki majątkowe (Palmirski, 2006, s. 193). Brak

---

<sup>9</sup> Trzeba tutaj wskazać, że Sejm w dniu 04.02.2011 r. uchwalił ustawę o zmianie Kodeksu cywilnego oraz niektórych innych ustaw, wprowadzając m.in. instytucję zapisu windykacyjnego.

jest w aktualnym stanie normatywnym podstaw do odmiennego traktowania fundacji. Fundacja to jedyna osoba prawna, której pozycja w kontekście dziedziczenia zrównana jest z *nasciturusem*. O ile konieczną przesłanką dziedziczenia jest istnienie w chwili otwarcia spadku, o tyle powstanie fundacji ustanowionej w testamencie mimo, że następuje po śmierci spadkodawcy, umożliwi ustanowienie tej fundacji spadkobierca bądź zapisobierca, oczywiście w tym konkretnym testamencie, sporządzonym przez fundatora (Piątkowski, Kordasiewicz, 2003, s. 57).

Trudno także uznać, że fundacja ustanowiona w testamencie nie może złożyć oświadczenia o odrzuceniu spadku, o którym mowa w art. 1015 k.c. Brak jest przepisu prawa ograniczającego lub wyłączającego taką możliwość, jak choćby art. 1023 § 1 k.c., według którego ani Skarb Państwa, ani gmina nie mogą odrzucić spadku, który im przypadł z mocy ustawy. W przypadku, gdy fundacja złoży takie oświadczenie, co oczywiście będzie mogło nastąpić dopiero po jej wpisaniu do rejestru. Spowoduje to wszelkie skutki, jakie należy łączyć z oświadczeniem o odrzuceniu spadku. Może to w konsekwencji spowodować sytuację określaną przez ustawę jako wyczerpanie majątku fundacji i być przyczyną wszczęcia procedury likwidacyjnej fundacji (Suski, 2005, s. 341). Nie będzie to jednak zawsze regułą, gdyż w praktyce może się okazać, że fundacja nie ma środków finansowych pochodzących ze spadku, ale za to dysponuje majątkiem, który pozwoli jej na prawidłowe funkcjonowanie, który mogła nabyć już po zarejestrowaniu. Dlatego też samo wyczerpanie składników majątkowych pochodzących od fundatora nie musi prowadzić do likwidacji fundacji (Bugajna-Sporczyk, 1998, s. 94). Dlatego wydaje się, że sama możliwość złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku przez fundację jest dopuszczalna, co jednak nie ma większego znaczenia dla uznania, że na skutek zamieszczenia aktu fundacyjnego w testamencie fundacja jest spadkobiercą bądź zapisobiercą spadkodawcy.

#### **4. Podsumowanie**

Regułą prawa polskiego, wyrażoną w art. 927 § 1 k.c., jest, aby spadkobierca żył bądź istniał w chwili otwarcia spadku. Od tej reguły istnieje m.in. wyjątek dotyczący istnienia osoby prawnej w chwili śmierci spadkodawcy. Stosownie do treści art. 927 § 3 k.c. fundacja ustanowiona w testamencie przez spadkodawcę może być spadkobiercą, jeżeli zostanie wpisana do rejestru w ciągu dwóch lat od ogłoszenia testamentu. Stanowisko takie nawiązuje do unormowania art. 3, ust. 1 ustawy o fundacjach, wskazujące

go, że możliwe jest ustanowienie fundacji w testamencie. Z przyjętej regulacji wynikają co najmniej następujące wnioski:

1. Ustanowienie fundacji w testamencie może nastąpić w przypadku, gdy oświadczenie woli spadkodawcy (akt fundacyjny) będzie zawierać określenie co najmniej celu fundacji oraz składników majątkowych przeznaczonych do realizacji tego celu.
2. Ustanowienie fundacji w testamencie to inaczej powołanie fundacji do dziedziczenia bądź obdarzenie jej zapisem. W treści art. 927 § 3 k.c. ustawodawca stworzył fikcję prawną przyjmując, że mimo nieistnienia fundacji w chwili otwarcia spadku będzie ona mogła być spadkobiercą w razie spełnienia określonych wymogów prawnych, co odpowiednio - z uwagi na treść art. 972 k.c. - należy stosować do zapisu. Fundacja ustanowiona w testamencie ma więc warunkową zdolność prawną.
3. Nie sposób przyjąć, aby składniki majątkowe wskazane przez fundatora w testamencie przechodziły z chwilą śmierci spadkodawcy na ustanowioną w testamencie fundację niezależnie od tego, czy fundacja ta jest spadkobiercą czy zapisobiercą, niejako samym aktem fundacyjnym. Fundacja bowiem w chwili śmierci fundatora nie istnieje. Tylko z mocy szczególnego przepisu prawa, jakim jest art. 927 § 3 k.c., możliwe jest nabycie tych składników majątkowych przez fundację jako spadkobiercę lub zapisobiercę fundatora (art. 972 k.c.).

## LITERATURA

- Becker H.J., Die Städte1-Paragraph (§ 84. BGB). W: Baumgärtel G., Becker H.J., Klingmüller E., WackeA. (red.), Festschrift für Heinz Hübner zum 70. Geburtstag am 7. November 1984. Berlin-New York 1984.
- Borysiak W., Konstrukcja czynności prawnych mortis causa w polskim prawie cywilnym. „Przegląd Prawniczy”, UW 2006, nr 2.
- Brol J., Fundacje po zmianach ustawodawczych. Bydgoszcz 1992.
- Bugajna-Sporczyk D., Trudna likwidacja fundacji. „Prawo Spółek” 1998, nr 7-8.
- Cioch H., Fundacje w ujęciu prawa polskiego na tle porównawczym. Lublin 2000.
- Cioch H., Prawo fundacyjne. Kraków 2005.
- Doliwa A., Prawo spadkowe, Warszawa 2010.
- Hagemann H. R., Die Stellung der Piae Causae nach justinianischen Rechte. Basel 1953.

- Heise G.A., Grundriss eines Systems der allgemeinen Zivilrechts zum Behuf von Pandecten-Vorlesungen. Heidelberg 1816.
- Ignaczewski J., Prawo spadkowe. Art. 922-1088 KC. Komentarz. Warszawa 2004.
- Kidyba A., Cioch H., Ustawa o fundacjach. Komentarz, LEX 2007 (wydanie elektroniczne).
- Kordasiewicz B. (red.), System prawa prywatnego. Prawo spadkowe. T. 10, Warszawa 2010.
- Kremis J. W: Gniewek E. (red.), Kodeks cywilny. Komentarz do artykułów 535-1088. T. 2, Warszawa 2004.
- Lange H., Kuchinke K., Erbrecht. München 2001.
- Niedośpiał M., Testament. Zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym. Kraków-Poznań 1993.
- Niezbecka E., Status majątku fundacji a zdolność do dziedziczenia fundacji ustanawianej w testamencie. „Rejent” 1992, nr 12.
- Opaliński E., Wiślicz T. (red.), Fundacje i fundatorzy w średniowieczu i epoce nowożytnej. Warszawa 2000.
- Palmirski T., Recenzja: „Paweł Suski, Stowarzyszenia i fundacje, Warszawa 2005, s. 461”. „Rejent” 2006, nr 10.
- Pazdan M., W: Pietrzykowski K. (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, t. 2. Warszawa 2000.
- Piątowski J. St., Kordasiewicz B., Prawo spadkowe. Zarys wykładu. Warszawa 2003.
- Sagan B., Strzępka J., Prawo o fundacjach. Komentarz. Katowice 1992.
- Skowrońska-Bocian E., Testament w prawie polskim. Warszawa 2004.
- Stecki L., Fundacja. Toruń 1996.
- Stempniak A., Zarząd spadku nieobjętego w ujęciu przepisów KPC, cz. I, Monitor Prawniczy 2010, nr 18; cz. II, Monitor Prawniczy 2010, nr 19; cz. III, Monitor Prawniczy 2010, nr 20.
- Suski P., Stowarzyszenia i fundacje. Warszawa 2005.
- Radwański Z. (red.), System prawa prywatnego. T. 2. Prawo cywilne - część ogólna. Warszawa 2008.
- Wasilewski A., Prawna problematyka fundacji (zagadnienia podstawowe), „Państwo i Prawo” 1984, z. 9.
- Wawrzyński M., Fundacje w Polsce. Warszawa 1997.
- Werner O., Saenger I. (red.), Die Stiftung: Recht, Steuern, Wirtschaft. Berlin 2008.
- Wójcik M., Fundacje dobroczynne w rzymskim prawie poklasycznym. Lublin 2003.

Wójcik S., O potrzebie pewnej zmiany w kodeksie cywilnym. „Państwo i Prawo” 1984, z. 8.

Załużcki M., Wydziedziczenie w prawie polskim na tle porównawczym. Warszawa 2010.





## NIEMIECKIE FUNDACJE POLITYCZNE

### GERMAN POLITICAL FOUNDATIONS

JOANNA SZYMONICZEK\*

#### **Abstract**

*German Political Foundations are an essential part of the pluralistic culture of the Federal Republic of Germany. Their joint mission is the contribution to political education, information and debate in Germany and abroad in order to foster the progress of society and Germany's good relations with foreign countries. They complement the official German foreign policy, but choose their own priorities and strategies. As partly-related, publicly financed and largely autonomous organizations, these foundations are special national players. Formally considered non-governmental organizations, they are associated with German foreign policies through the Federal Ministry of Economic Cooperation and Development and the Ministry of Foreign Affairs. Nowadays, six foundations exist in Germany: The Friedrich Ebert Foundation affiliated to the Social-Democratic Party, The Konrad Adenauer Foundation affiliated to the Christian Democratic Union, The Friedrich Naumann Foundation affiliated to the Liberal Democratic Party, the Hanns Seidel Foundation allied to the Bavarian Christian Social Union, the Heinrich Boell Foundation affiliated to the Greens and the Rosa Luxemburg Foundation allied to the post-communist Party of Democratic Socialism.*

#### **1. Wstęp**

Fundacje są to „instytucje prawa prywatnego bądź publicznego, których działalność jest oparta na majątku przekazanym przez założycieli-fundatorów i bieżących wpływach (dotacjach). Realizują one określone przez nich cele: filantropijne, kulturalne, naukowe, religijne lub społeczne, niemające charakteru działalności gospodarczej”. W akcie fundacyjnym musi być określony cel działania fundacji, składniki majątkowe przeznaczone na jego realizację, sposób zarządzania majątkiem oraz charakter fundacji.

---

\* dr Joanna SZYMONICZEK, Polska Akademia Nauk, Instytut Studiów Politycznych, Warszawa.

cji. Ustanowienie fundacji wymaga zatwierdzenia przez właściwy organ władzy państwowej. Zazwyczaj polega to na wpisaniu fundacji do rejestru fundacji we właściwym sądzie (Der Brockhaus, 1999, s. 329). Fundacje klasyfikowane są na różne sposoby. Jednym z podstawowych podziałów jest wyróżnienie fundacji (Nowa Encyklopedia, 2004, s. 211):

- indywidualnych, wywodzących się z fortun przedsiębiorców, bankierów, rodowych dóbr arystokracji, kontynuowanych następnie przez firmy i rodziny w postaci stałych donacji,
- zbiorowych, utworzonych przez społeczności lokalne, ukonstytuowane przez okresowe dotacje i składki na określony społecznie cel,
- korporacyjnych, zakładanych przez korporacje, które przekazują określony procent swojego zysku na fundację,
- memoracyjnych, tworzonych, aby uczcić pamięć jakiejś osobistości i realizujące jej wskazania,
- operacyjnych, zakładanych w celu realizacji określonego zadania przy pomocy zespołu własnych pracowników (hospicja, ośrodki pomocy medycznej, ośrodki charytatywne).

Fundacje towarzyszą ludzkości już od starożytności, gdzie wielu ówczesnych sponsorów korzystało z tej formy organizacyjnej (Olszewski, 1999, s. 87). Jednak ich rozwój nastąpił w drugiej połowie XIX wieku, co było związane z ustanowieniem podstaw prawnych dla ich rozwoju oraz ulg podatkowych dla ich fundatorów.

Kolejnym bodźcem dla powstania nowych fundacji stało się nowe ustawodawstwo podatkowe, dające prawo donatorom na wyłączenie kwoty wydanej na fundacje spod opodatkowania. Po 1945 r. zaczęły powstawać także fundacje państwowe, działające pod nadzorem państwa, w zakresie najważniejszych dla społeczeństwa dziedzinach: nauki, oświaty i zdrowia. Aby wspomóc ich rozwój, wiele państw przyznaje większe ulgi na ich rzecz niż wpłatom na rzecz pozostałych fundacji. Właśnie na podstawie fundacji państwowych oparty jest system badań naukowych przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych, Niemczech i Japonii. Najbardziej znaczące na arenie międzynarodowej fundacje to: Fundacja Nagrody Nobla, Fundacja Carnegiego, Fundacja Rockefellera, Fundacja Guggenheima, Fundacja Friedricha Eberta, Fundacja Forda i Fundacja Kultury Europejskiej (Nowa Encyklopedia, 2004, s. 212).

## 2. Fundacje polityczne w Niemczech

W Niemczech działa ok. 7.000 fundacji, z czego ponad połowa powstała w ciągu ostatnich pięćdziesięciu lat; 5% pochodzi z okresu sprzed 1800 r., a najstarszą organizacją, działającą do dnia dzisiejszego w Bawarii, jest powstała w 917 r. (!) *Hospitalstiftung zu Wemding*. Większość fundacji utworzono z inicjatywy indywidualnych fundatorów, a część spośród nich - z inicjatywy przedsiębiorstw, organizacji, Kościołów, znanych, zamożnych i wpływowych rodów oraz rodzin. Najważniejsze i najbardziej liczące się, jak i dysponujące największym kapitałem, niemieckie fundacje to: *Stiftung Volkswagenwerk*, *Alfried Krupp von Bohlen und Halbach-Stiftung*, *Robert Bosch Stiftung*, *Carl-Zeiss Stiftung*, *Fritz Thyssen Stiftung*, *Mahle-Stiftung*, *Ziegler-Fonds*, *Der Allgemeine Hannoverische Klosterfonds*, *Deutsches Elektronen-Synchrotron*, *Possehl-Stiftung*, *Max-Planck-Institut für Kohlenforschung*, *Werner Reimer-Stiftung für Anthropogenetische Forschung*.

Charakterystycznym i rzadko spotykanym rozwiązaniem jest istnienie wśród niemieckich organizacji fundacji politycznych (niem. *parteinahe Stiftungen*, *Parteistiftungen*, *politische Stiftungen*). Wprawdzie fundacje polityczne działają nie tylko w Niemczech, istotną rolę wypełniają również w Hiszpanii czy na Węgrzech, to jednak w Niemczech ten system jest najlepiej rozwinięty i niemieckie fundacje polityczne są najlepiej znane na świecie.

W Hiszpanii i na Węgrzech fundacje polityczne nie wypracowały sobie jeszcze autorytetu porównywalnego z niemieckimi. Wynika to m.in. ze zbyt lakonicznej i nieszczelnej regulacji funkcjonowania fundacji politycznych. Przeciwnicy funkcjonowania takich organizacji wskazują często na brak mechanizmów zabezpieczających przed ukrytym finansowaniem przez fundacje działalności samych partii oraz zapewniających właściwy nadzór nad finansami fundacji. Podkreśla się zwłaszcza brak transparentności, co może być bardzo poważnym problemem podczas trwania kampanii wyborczych. Zwłaszcza, że osoby dotujące fundacje mają szansę pozostać anonimowe. Jest to najlepszy i najprostszy sposób na omijanie regulowanych prawem limitów kwot wydawanych na kampanie.

Fundacje polityczne mogą być wykorzystywane, jako dodatkowa możliwość finansowania budżetu partii, przy której są afiliowane. Wynika to z tego, że otrzymują państwowe subwencje, jak i środki wpłacane przez prywatnych ofiarodawców. Stąd też często fundacje polityczne działają zgodnie z interesami i strategią danej partii.

Działacze *Freedom House*<sup>1</sup> i *TransparencyInternational*<sup>2</sup> w dokumencie „*Better Transparency of Political Party Foundation*” zwracają uwagę na konieczność wprowadzenia zakazu zakładania przez partie polityczne wszelkich innych organizacji pozarządowych, za wyjątkiem właśnie fundacji politycznych. Jednakże pod warunkiem, że nie będą one w rzeczywistości tzw. *bank-account foundation*, czyli ukrytymi kanałami finansowania partii i ich kampanii wyborczych. Zmiany wydają się konieczne, bowiem kontrowersji wokół funkcjonowania fundacji jest wiele. Dopiero w latach 80., za sprawą Federalnego Sądu Konstytucyjnego, udało się ukrócić w Niemczech proceder, trwający od połowy lat 50., polegający na wpłacie pieniędzy na rzecz partii przez kasę fundacji, aby móc pozostać anonimowym i móc odliczyć darowiznę od podatku (Waszak, 2010, s. 7).

Niemieckie fundacje polityczne działają na podstawie art. 9 niemieckiej Ustawy Zasadniczej z 23 maja 1949 r. Stanowią ważny element niemieckiej pluralistycznej kultury politycznej. Ich wspólnym celem jest edukacja polityczna, współpraca społeczno-polityczna z grupami i instytucjami, takimi jak związki zawodowe, partie polityczne, zrzeszenia pracodawców, organizacje spółdzielcze, organizacje młodzieżowe. Dokładne obszary zainteresowań i ich działalności związane są z aktywnością i programem partii politycznej, z którą są związane. Będąc formalnie niezależnymi organizacjami, niemieckie fundacje polityczne finansowane są z funduszy publicz-

---

<sup>1</sup> *Freedom House* to założona w 1941 r. amerykańska organizacja, określająca się jako „pozapartyjna organizacja non-profit”, jest finansowana przez liczne fundacje: m.in. Fundację *Lindy i Harry’ego Bradley*, Fundację *Sary Scaife* i Fundację *Sorosa*. *Freedom House* jest członkiem Międzynarodowej Giełdy Wolności Wypowiedzi (*International Freedom of Expression Exchange*), wirtualnej sieci organizacji pozarządowych, które monitorują naruszenia wolności wypowiedzi na całym świecie i prowadzą kampanie w obronie dziennikarzy, pisarzy i obrońców praw człowieka. *Freedom House* przygotowuje coroczny raport *Freedom in the World* o stanie demokracji i wolności we wszystkich państwach świata i wybranych terytoriach zależnych i spornych. Raport jest efektem monitorowania zmian w zakresie respektowania i ochrony przez władze państwowe praw politycznych (swoboda działalności konkurencyjnych partii politycznych wolne wybory) i wolności obywatelskich (religijnych, etnicznych, ekonomicznych, językowych, praw kobiet i rodziny, wolności osobistych, wolności prasy, przekonań i stowarzyszeń).

<sup>2</sup> *Transparency International* - międzynarodowa, niezależna i pozarządowa organizacja badająca, ujawniająca i zwalczająca praktyki korupcyjne, przede wszystkim w życiu publicznym. Została założona w 1993 r., obecnie posiada oddziały w 90 krajach.

nych, a wysokość dofinansowania zależy od wielkości reprezentacji partii politycznej w Bundestagu. Każda partia reprezentowana w parlamencie, która zdobyła co najmniej 5% głosów w wyborach powszechnych, otrzymuje dodatkowe środki na dotowanie takich fundacji. Dodatkowo ich wysokość jest uzależniona od wyniku partii w ostatnich dwóch wyborach. Fundacje otrzymują także pieniądze od niemieckich krajów związkowych, z Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ministerstwa Współpracy Gospodarczej i Rozwoju. Razem daje to ok. 95% środków z funduszy publicznych. Poza tym otrzymują także prywatne środki narażając się, o czym już wspomniano, na zarzut ukrytego finansowania kampanii wyborczych pod pozorem finansowania działań fundacji politycznych (Waszak, 2010, s. 3-4).

Fundacje polityczne utrzymują ścisłe związki z finansującymi je ministerstwami i partiami politycznymi. Z jednej strony uzupełniają one oficjalnie niemiecką politykę zagraniczną, z drugiej jednak realizują też własne strategie i priorytety. Powoduje to poważne problemy definicyjne. Ich związek bowiem z instytucjami politycznymi nie pozwala ich zaliczyć do klasycznych organizacji pozarządowych. Z prawnego punktu widzenia, poza *Friedrich-Naumann-Stiftung für die Freiheit*, nie są one fundacjami, tylko zarejestrowanymi stowarzyszeniami (niem. *eingetragener Verein*), czyli: dobrowolnymi i trwałymi zrzeszeniami osób, o celach niezarobkowych, samodzielnie określającymi swoje programy i strukturę, przeznaczającymi dochód na cele statutowe wyłączając członków stowarzyszenia (Der Brockhaus, 1999, Vierzehnter Band, s. 390-391, Nowa Encyklopedia, 2004, tom 7, s. 757). Jednak to rozróżnienie ma w zasadzie znaczenie tylko prawnicze. Z politologicznego i socjologicznego punktu widzenia trudno jest rozróżnić *Friedrich-Naumann-Stiftung* od pozostałych tego typu organizacji. Porównując ich działalność, cele, organizację, programy itp. można uznać, przy zastrzeżeniu uczynionym powyżej, że wszystkie one pełnią porównywalną rolę na niemieckiej scenie publicznej (Dakowska, 2005, s. 151).

Rozwój niemieckich fundacji politycznych nastąpił po zakończeniu drugiej wojny światowej, a zwłaszcza po 1949 r. (w latach 1923-1933 istniała tylko fundacja Friedricha Eberta, o czym w dalszej części tekstu). Związane to było przede wszystkim z dwoma czynnikami. Proces powstawania fundacji był związany ze specyfiką kultury politycznej demokratycznych Niemiec po okresie faszyzmu. W założeniu zwolenników i propagatorów zakładania takich organizacji, fundacje polityczne miały poprzez „polityczną reedukację” społeczeństwa wesprzeć proces odbudowy i konsolidacji demokracji. Celom ich powołania przyświecała myśl, aby nie powtórzyły się złe doświadczenia Republiki Weimarskiej, gdzie władze nie potrafiły prze-

konać do swojej polityki większości społeczeństwa. Edukacja polityczna, którą przede wszystkim miały realizować powstające fundacje, miała uwzględniać główne nurty polityczne, występujące w RFN: chrześcijańsko-demokratyczny, socjaldemokratyczny i liberalny. Wykrystalizowanie się idei fundacji politycznych nastąpiło jednak dopiero w latach 50. i 60. Znamienne dla fundacji politycznych było określenie w 1986 r. ich roli przez Trybunał Konstytucyjny Republiki Federalnej Niemiec. Sędziowie zdefiniowali pozycję fundacji następująco: *„Fundacje mają pobudzać do udziału obywateli w polityce oraz tworzyć warunki dla - dostępnej dla wszystkich zainteresowanych obywateli - otwartej dyskusji. Mają budzić zainteresowanie aktywnym współtworzeniem życia politycznego i społecznego”*. Fundacje polityczne mają dostarczać partiom politycznym bazy eksperckiej, wsparcia merytorycznego, stając się niejednokrotnie także instrumentami tzw. *soft power* (Waszak, 2010, s. 3).

Drugim elementem, sprzyjającym rozwojowi niemieckich fundacji politycznych, była sytuacja Niemiec po drugiej wojnie światowej. Z jednej strony brakowało instytucji prowadzących zwykle w państwie politykę zagraniczną. Alianci nie mogli się pogodzić, jak one mają funkcjonować, co w efekcie doprowadziło do późnego wykształcenia się niemieckich instytucji dyplomatycznych. Stąd przez lata powojenne Niemcy reprezentowane były bezpośrednio na arenie międzynarodowej przez różnego typu prywatne, niepaństwowe czy półpaństwowe instytucje, takie jak kompanie, prywatne fundacje, organizacje humanitarne, zwłaszcza kościelne itp. (Dakowska, 2005, s. 151). Drugim argumentem za zwiększaniem roli wspomnianych niepaństwowych czy półpaństwowych organizacji na arenie międzynarodowej była fatalna opinia o Niemczech, związana z wojną. Uznano więc, że instytucjom niepaństwowym łatwiej i skuteczniej będzie funkcjonować w środowisku międzynarodowym niż organom jednoznacznie kojarzonym z państwem niemieckim. Aby to zadanie jeszcze bardziej ułatwić, wiele tego typu organizacji zaczęło używać nazw angielskich i łacińskich zamiast niemieckojęzycznych. Idea zastępowania organów państwowych niepaństwowymi na arenie międzynarodowej, w tym fundacjami politycznymi, sprawdziła się przez cały okres zimnej wojny i w zasadzie sprawdza się często do dnia dzisiejszego. Stąd m.in. wynika powiązanie fundacji politycznych z Ministerstwem Spraw Zagranicznych. Ministerstwo to, zwłaszcza w okresie zimnej wojny, bardzo chętnie włączało fundacje w działania mające na celu powstrzymanie komunizmu w krajach rozwijających się.

Fundacje zaangażowane były w organizacje spotkań, seminariów, przyznawanie stypendiów miejscowym związkowcom i politykom. Fundacje

„używane” były także w państwach autorytarnych, zwłaszcza tych, w których RFN nie posiadała swoich ambasad. Opinia, że przyczyniły się one do przemian demokratycznych w tych krajach jest związana z tym, że pełniły tam rolę medycyną, nieformalnie wspierały i często finansowały opozycję w wielu państwach Ameryki Łacińskiej, Południowo-Wschodniej Europy i Afryki. Szczególnie widoczne było zaangażowanie Fundacji Konrada Adenauera, początkowo w Chile i Wenezueli, a następnie także w Gwatemali, Argentynie, Salwadorze i Nikaragui oraz Fundacji Friedricha Eberta w Costa Rice, w wielu państwach afrykańskich oraz w Hiszpanii i Portugalii, a następnie większość z niemieckich fundacji politycznych zaangażowała się w przemiany w państwach Europy Środkowo-Wschodniej (Dakowska, 2005, s. 154-157).

W dzisiejszych Niemczech funkcjonuje 6 fundacji politycznych związanych z głównymi siłami politycznymi. Są to: Fundacja Friedricha Eberta związana z Socjaldemokratyczną Partią Niemiec (niem. *Sozialdemokratische Partei Deutschland* - SPD), Fundacja Konrada Adenauera związana z Unią Chrześcijańsko-Demokratyczną (niem. *Christlich Demokratische Union Deutschlands* - CDU), Fundacja Heinricha Bölla powiązana ze Związkiem 90/Zielonymi (niem. *Bündnis 90/Die Grünen*), Fundacja Friedricha Naumana na Rzecz Wolności afiliowana przy Wolnej Partii Demokratycznej (niem. *Freie Demokratische Partei* - FDP), Fundacja Hannsa Seidla powiązana z Unią Chrześcijańsko-Społeczną (niem. *Christlich-Soziale Union in Bayern e.V.* - CSU) oraz Fundacja Róży Luksemburg afiliowana przy Lewicy (niem. *Die Linke*).

W ciągu ponad 60 już lat powojennej historii Niemiec funkcjonowało też wiele innych fundacji politycznych. Ich dzisiejszy status jest różny. Istnieją, ale nie spełniają większej roli, część z nich nie istnieje, część istnieje tylko „na papierze”, wiele działa tylko regionalnie (zazwyczaj tylko na obszarze jednego niemieckiego kraju związkowego). Pozostałe niemieckie fundacje polityczne, poza sześcioma wymienionymi powyżej, to przede wszystkim: *Ludwig-Erhard-Stiftung* (powiązana z CDU), *Jakob-Kaiser-Stiftung* (CDU), *Karl-Arnold-Stiftung* (CDU z Nadrenii-Północnej Westfalii), *Union Stiftung* (CDU z kraju Saary), *Hermann Ehlers Stiftung* (CDU z Szlezwiku-Holsztynu), *Deutschland Stiftung* (CDU), *Stiftung Marktwirtschaft* (CDU), *August-Babel-Institut* (SPD z Berlina), *Heinz-Kühn-Stiftung* (SPD z Nadrenii-Północnej Westfalii), *Georg-von-Vollmar-Akademie* (SPD z Bawarii), *Reinhold-Maier-Stiftung* (FDP z Badenii-Wirtembergii), *Thomas-Dehler-Stiftung* (FDP z Bawarii), *Karl-Hamann-Stiftung* (FDP z Brandenburgii), *Karl-Hermann-Flach-Stiftung* (FDP z Hesji), *Arno-Esch-Stiftung* (FDP z Meklemburgii-Pomorza

Przedniego), *Rudolf-von-Bennigsen-Stiftung* (FDP z Dolnej Saksonii), *Wolfgang-Döring-Stiftung* (FDP z Nadrenii-Północnej Westfalii), *Wilhelm-Külz-Stiftung* (FDP z Saksonii), *Erhard-Hübener-Stiftung* (FDP z Saksonii-Anhalt), *Stiftung Leben und Umwelt (Bündnis 90/Die Grünen z Dolnej Saksonii)*, *Petra-Kelly-Stiftung (Bündnis 90/Die Grünen z Bawarii)*, *Kurt-Eisner-Verein (Die Linke z Bawarii)*, *Helle Panke (Die Linke z Berlina)*, *Thüringer Forum für Bildung und Wissenschaft e.V. (Die Linke z Turyngii)* oraz *Bildungswerk für Heimat und Nationale Identität (Nationaldemokratische Partei Deutschlands - Die Volksunion z Saksonii)*. Najważniejsze niemieckie fundacje polityczne omówione będą w dalszej części.

### 3. Fundacja Eberta (Friedrich-Ebert-Stiftung)

Fundacja Friedricha Eberta jest najstarszą niemiecką fundacją polityczną. Została założona już w 1925 r. O jej założeniu zdecydował zapis testamentowy pierwszego prezydenta Rzeszy po ustanowieniu Republiki Niemieckiej Friedricha Eberta<sup>3</sup>. Jej międzywojenna działalność nie trwała długo, bowiem w 1933 r. została zlikwidowana przez nazistów. Reaktywowana została tuż po zakończeniu drugiej wojny światowej, jeszcze w 1945 r. W swojej działalności nawiązuje do duchowej spuścizny patrona, kierując się założeniami ruchu socjaldemokratycznego (ochrona praw pracowniczych, równomierny rozkład dochodu narodowego, idea wolności, pojmowana jako ochrona i znajomość praw, równouprawnienie wszystkich klas społecznych, idea demokracji uczestniczącej, w rozumieniu zwiększonego wpływu obywateli na władzę, zapewniona przez państwo bezpłatna opieka zdrowotna i edukacja oraz opieka socjalna, większy wpływ pracowników na przedsiębiorstwo, interwencjonizm państwowy i udział sektora społecznego, aktywna polityka państwa na rynku pracy). Stawia więc sobie za cel kształcenie polityczne i społeczne w duchu demokratycznym, wspieranie porozumienia między narodami i partnerstwa z krajami rozwijającymi się. Wspiera, poprzez przyznawanie stypendiów, rozwój szczególnie utalentowanej młodzieży zarówno z terenu RFN, jak i innych państw. Prowadzi ona także własne badania naukowe w zakresie polityki zagranicznej Niemiec, zagadnień społecznych, polityki gospodarczej, strukturalnej, zatrudnienia, problematyki siły roboczej, a także wspiera rozwój kultury i sztuki, angażuje

---

<sup>3</sup> Friedrich Ebert (ur. 1871 - zm. 1925), niemiecki polityk, ostatni kanclerz (09-11.11.1918) Cesarstwa Niemieckiego i pierwszy prezydent Niemiec (Republiki Weimarskiej), socjalista związany z Socjaldemokratyczną Partią Niemiec.



się w dyskusje na temat pokoju i rozbrojenia, problemów rozwoju gospodarczego i demokratycznego struktur politycznych w Azji, Afryce i Ameryce Południowej. Fundacja posiada szereg własnych przedstawicielstw w wielu państwach świata. Wydaje m.in. „*Internationale Politik und Gesellschaft*”, „*Die Neue Gesellschaft -Frankfurter Hefte*” oraz biuletyn informacyjny „*FES-INFO*” (Niemcy współczesne, 1999, s. 112-113; The Friedrich, 1991, s. 16).

#### **4. Fundacja Naumanna na rzecz Wolności (Friedrich-Naumann-Stiftung für die Freiheit)**

Fundacja początkowo Friedricha Naumanna, następnie Friedricha Naumanna na rzecz Wolności, powstała w 1958 r. Jednym z aktywnych jej założycieli był Theodor Heuss, pierwszy prezydent Republiki Federalnej Niemiec. Swoim patronem fundacja uczyniła pisarza politycznego Friedricha Naumanna<sup>4</sup>. Fundacja oficjalnie powstała poza władzami partyjnymi FDP i bez ich udziału, jednak od połowy lat 60. wzrosły ich wzajemne powiązania. Celem fundacji od początku było kultywowanie i propagowanie tradycji liberalnych (ani rząd, ani żadna grupa czy jednostka społeczna nie powinny w żaden sposób zakłócać wolności jednostki, a jedynym dopuszczalnym zniewoleniem jest sytuacja, gdy jednostka stanowi rzeczywiste zagrożenie dla czyjejś wolności lub mienia, jak najmniejszą ingerencją w życie obywateli organów, które powołane zostały o do chronienia interesów wspólnoty), głównie poprzez działalność edukacyjną, stymulowanie badań naukowych, pomoc stypendialną. Od 1967 r. fundacja utrzymuje się głównie z dotacji rządowych, przede wszystkim otrzymywanych od Ministerstwa Współpracy Gospodarczej i Rozwoju. Ministerstwo to, zainteresowane promocją nieoficjalnych kontaktów z krajami Trzeciego Świata, zaczęło finansować fundację, odkąd ta zaczęła rozwijać działalność zagraniczną. Dzięki tym środkom fundacja tworzy liczne, stałe biura, zwłaszcza w Ameryce Łacińskiej i Azji, a od lat 90. także w Europie Środkowej. W krajach rozwiniętych nawiązuje kontakty z ugrupowaniami o profilu liberalnym, w państwach Trzeciego Świata wspiera ruch spółdzielczy i związki zawodowe oraz finansuje programy oświatowe dla warstw średnich, w krajach postkomunistycznych natomiast wspiera ugrupowania liberalne i propaguje szeroko rozumiany liberalizm. Fundacja publikuje serie wydawnicze: „*Wissenschaftliche Reihe*”, „*Liberale in Program und Praxis*”, „*Liberale Texte*”, „*Entwicklungspolitische-*

---

<sup>4</sup> Friedrich Naumann (ur. 1860 - zm. 1919), pisarz polityczny, teolog ewangelicki i poseł do Reichstagu.

*Texte*", „*Dokumentationen*”, „*Liberal*”, „*Vierteljahreshefte für Politik und Kultur*” (Niemcy współczesne, 1999, s. 389-390).

## 5. Fundacja Seidla (Hanns-Seidel-Stiftung)

Powstała w 1967 r. fundacja Seidla od początku swojego istnienia celem działalności uczyniła demokratyczne i obywatelskie wychowanie społeczeństwa zgodnie z duchem i programem CSU. W realizacji swych założeń kieruje się wskazaniem patrona, polityka bawarskiego i przewodniczącego CSU, Hansa Seidla<sup>5</sup>. Fundacja organizuje kongresy, sympozja, konferencje naukowe, wydaje publikacje z zakresu kultury politycznej, stosunków międzynarodowych, integracji europejskiej. Fundacja skupia się szczególnie na pomocy dla krajów rozwijających się, którą realizuje m.in. poprzez bogaty program stypendialny. Wydaje: „*Berichte und Studien der Akademie der Hanns-Seidel-Stiftung*”, „*Forschungsberichte der Hanns-Seidel-Stiftung*”, „*Politische Studien*” (Niemcy współczesne, 1999, s. 599-600).

## 6. Fundacja Adenauera (Konrad-Adenauer-Stiftung)

Fundacja została powołana do życia w 1964 r. (założona jako *Gesellschaft für christlich-demokratische Bildungsarbeit*) w celu upowszechniania myśli chrześcijańskiej demokracji, kształcenia uzdolnionej młodzieży zainteresowanej problematyką partii chadeckiej, rozwijania współpracy naukowej i kulturalnej z zagranicą w myśl idei integracji europejskiej. W swojej działalności kieruje się ideałami i założeniami politycznymi patrona Konrada Adenauera<sup>6</sup>. Wolność, sprawiedliwość i solidarność są hasłami przewodnimi dla pracowników fundacji. W działalności naukowo-popularyzatorskiej wspierają fundację: *Institut für Kommunalwissenschaften*, *Sozialwissenschaftliches Forschungsinstitut*, *Internationales Institut*. Fundacja wydaje: „*Die politische Meinung*”, „*Die Frau in der offenen Gesellschaft*”, „*Eichholzbrief*”, „*Im Gespräch. Information für ausländische Studenten*” (Beaugrand, 2005, s. 23-24, Für Freiheit, 2001, s. 31).

---

<sup>5</sup> Hanns Seidel (ur. 1901 - zm. 1961), polityk bawarski, przewodniczący CSU, 1957-1960 premier Bawarii.

<sup>6</sup> Konrad Adenauer (ur. 1876 - zm. 1967), prawnik, współzałożyciel partii chrześcijańsko-demokratycznej (CDU), 1950-1966 jej przewodniczący, współtwórca RFN, 1949-1963 kanclerz RFN, wywarł duży wpływ na ostateczny kształt konstytucji zachodniemieckiej i rządu, stworzył podwaliny integracji politycznej i gospodarczej RFN z państwami Europy Zachodniej oraz sojuszu wojskowego z USA.

## 7. Niemieckie fundacje polityczne w Polsce

Jak już wcześniej wspomniano, niemieckie fundacje polityczne zaangażowały się w latach 80. w przemiany w Europie Środkowo-Wschodniej, w tym także w Polsce. Ich celem stało się otwarcie przedstawicielstw w Polsce, co stało się możliwe po przełomie 1989 r. Taką możliwość stworzyła ustawa o fundacjach, która w art. 19 stwierdza że: „*fundacje zagraniczne mające siedzibę za granicą mogą tworzyć przedstawicielstwa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Utworzenie przedstawicielstwa wymaga zezwolenia, które oznacza jednocześnie zgodę na podjęcie działalności określonej w zezwoleniu. Zezwolenie wydaje minister właściwy ze względu na zakres swego działania oraz cele utworzenia przedstawicielstwa (...)*” (Ustawa, 1984, s. 1)

Pierwsza swoje biuro w Warszawie otworzyła Fundacja Konrada Adenauera. Stało się to już 10 listopada 1989 r. Uroczystość otwarcia miał uświetnić swoją obecnością Kanclerz Niemiec Helmut Kohl. Jednak upadek Muru Berlińskiego pokrzyżował te plany. W latach 90. kolejne niemieckie fundacje otworzyły w Polsce swoje przedstawicielstwa. Były to: Fundacja Friedricha Eberta, Fundacja Friedricha Naumanna na rzecz Wolności (biuro w Warszawie zostało jednak później zlikwidowane), Fundacja Hansa Seidla. Fundacja Friedricha Naumanna na rzecz Wolności wspiera i dofinansowuje konkretne przedsięwzięcia, pod warunkiem że są zgodne z jej celami działania, organizowane przez organizacje polskie: konferencje, seminaria, dyskusje panelowe, spotkania z gośćmi. W swoich działaniach współpracuje z instytucjami polityczno-parlamentarnymi, organizacjami społecznymi i obywatelskimi, szkołami wyższymi, a przede wszystkim z polskimi fundacjami, takimi jak: Fundacja Helsińska, Fundacja Edukacja dla Demokracji, Fundacja Centrum Edukacji Obywatelskiej, Fundacja im. Roberta Schumana. Pozostałe fundacje działające na terenie Polski prowadzą różnego typu działalność edukacyjną, wydawniczą, kulturalną, przyznają stypendia dla polskich studentów i naukowców na terenie Niemiec. Finansują także, choć na znacznie mniejszą skalę niż czyni to Fundacja Friedricha Naumanna na rzecz Wolności, programy realizowane przez polskie organizacje, np. Fundacja Konrada Adenauera wspiera Centrum Samorządu Lokalnego Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej w Jeleniej Górze, Fundacja Akademii Teologii Katolickiej, Fundację Rozwoju Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Fundację IUS EUROPE, Fundację „Polska w Europie”, Fundację im. Roberta Schumana (Mohr, 2010, s. 57).

## 8. Podsumowanie

Niemieckie fundacje polityczne są elementem charakterystycznym dla niemieckiej sceny publicznej. Ich rozwój nastąpił po drugiej wojnie światowej, co było związane z sytuacją tego kraju: fatalną opinią na arenie międzynarodowej, brakiem odpowiednich instytucji dyplomatycznych i chęcią zaangażowania ich w odbudowę i konsolidację demokracji w kraju. Ich celem jest edukacja polityczna, współpraca społeczno-polityczna ze związkami zawodowymi, partiami politycznymi, zrzeszeniami pracodawców, organizacjami młodzieżowymi. Konkretnie cele zależne są od polityki partii, z którymi poszczególne fundacje są związane. To wzajemne powiązanie budzi najczęściej kontrowersji. Finansowanie fundacji ze środków publicznych, jak i możliwość finansowania partii poprzez fundacje, powoduje negatywne oceny funkcjonowania samych organizacji, na co zwracają uwagę specjaliści z *Freedom House* i *Transparency International*. Rzutuje to na ogólną ocenę fundacji politycznych i psuje ich wizerunek. Tymczasem niemieckie fundacje polityczne aktywnie działają nie tylko w Niemczech, ale i w kilkudziesięciu krajach świata na rzecz demokracji, edukacji i współpracy. Nie warto, aby ta praca została zmarnowana, stąd zmiany w zasadzie funkcjonowania niemieckich fundacji politycznych wydają się zasadne.

## LITERATURA

- Beaugrand G., *Die Konrad-Adenauer-Stiftung. Eine Chronik in Berichten und Interviews mit Zeitzeugen*. Konrad-Adenauer-Stiftung, Sankt Augustin 2005.
- Dakowska D., *German Political Foundations: Transnational party go-betweens in the process of EU enlargement*. W: Kaiser W., Starie P. (red.), *Transnational European Union*. Routledge, 2005, s. 150-169.
- Der Brockhaus in fünfzehn Bänden. Dreizehnter Band, F.A. Brockhaus, Leipzig-Mannheim 1999.
- Der Brockhaus in fünfzehn Bänden. Vierzehnter Band, F.A. Brockhaus, Leipzig-Mannheim 1999.
- Egger M., *Die Auslandarbeit der politischen Stiftungen zwischen Entwicklung und Transformations-kontekst*. W: [http://www.diss.fu-berlin.de/diss.receive/FUDiSS\\_thesis\\_00000003080](http://www.diss.fu-berlin.de/diss.receive/FUDiSS_thesis_00000003080) (stan z dnia: 29.04.2011 r.).

- Für Freiheit, Demokratie und Gerechtigkeit. Die internationale Arbeit der Konrad-Adenauer-Stiftung. Konrad-Adenauer-Stiftung, Jahresbericht 2001, Berlin 2001.
- Gibalska A., Ogonowski A., Fundacje, stowarzyszenia. Zasady funkcjonowania i opodatkowania. Wszechnica Podatkowa, Kraków 2010.
- Mohr A., The German Political Foundations as Actors in Democracy Assistance. Dissertation.Com, Boca Raton 2010.
- Niemcy współczesne. Zarys encyklopedyczny. Instytut Zachodni, Poznań 1999.
- Nowa Encyklopedia Powszechna PWN, tom 3, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
- Nowa Encyklopedia Powszechna PWN, tom 7, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
- Olszewski J., Fundacje, Działalność gospodarcza. Wyd. Prawno-Ekonomiczne INFOR, Warszawa 1999.
- Politische Grundsätze der Friedrich-Naumann-Stiftung für die Freiheit. W: [http://www.freiheit.org/webcom/show\\_article.php/\\_c-43/\\_lkm-63/i.html](http://www.freiheit.org/webcom/show_article.php/_c-43/_lkm-63/i.html) (stan z dnia: 29.04.2011 r.).
- The Friedrich Ebert Foundation. History, Activities and Aims. Bonn 1991.
- Ustawa z dnia 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach (Dz.U. z 1984 r. Nr 21, poz. 97).
- Waszak M., Fundacje polityczne w Niemczech. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2010.



## KONSTRUKTYWISTYCZNE UJĘCIE PROCESU UCZENIA SIĘ

CONSTRUCTIVIST APPROACH TO THE LEARNING PROCESS

BEATA GOFRON\*

### **Abstract**

*The main subject of author's consideration is the constructivist approach to the learning process. It necessitates considering two perspectives – the epistemological (in what way the knowledge is being created in society) and the psychological (how the knowledge is constructed in the mind of the person). The theories of L. Vygotsky, J. Piaget and J.S. Bruner are invoked, which became the inspiration for many concepts treating the learning person as the constructor of their own system of knowledge, but not the recipient of received information. The learning itself is understood here as enriching cognitive structures due to an ability for organizing and reorganizing experiences, structuring and restructuring them, and the whole process occurs in the defined and specific socio-cultural context.*

### **Wprowadzenie**

Pod pojęciem konstruktywizmu rozumie się zbiór teorii nie tyle nowych, co wciąż na nowo przywoływanych i interpretowanych w różnych dyscyplinach naukowych, w tym w psychologii, filozofii, socjologii czy pedagogice. Konstruktywistyczne ujęcie procesu uczenia się wymaga uwzględnienia przede wszystkim dwóch perspektyw: epistemologicznej, a więc odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób ludzka wiedza tworzona jest w społeczeństwie oraz psychologicznej skupiającej się na sposobach tworzenia tejże wiedzy w umyśle jednostki.

Podstawy epistemologiczne konstruktywizmu konstytuują dwa następujące twierdzenia: 1/ wiedza jest aktywnie konstruowana przez podmiot poznający; 2/ dochodzenie do wiedzy jest procesem adaptacyjnym,

---

\* dr hab. Beata Gofron, prof. AP, Akademia Polonijna w Częstochowie, Wydział Interdyscyplinarny.

w którym następuje organizacja doświadczanego świata<sup>1</sup>. Bardziej szczegółowo przedstawia je A. Zybertowicz wskazując na istnienie pewnych wspólnych założeń znajdujących się u podstaw różnych odmian tego nurtu myślenia i porównując je ze stanowiskiem obiektywistycznym<sup>2</sup>. Oto te założenia. Gdy chodzi o status poznania naukowego, konstruktywizm w przeciwieństwie do obiektywizmu, który traktuje naukę jako najwyższy ewolucyjnie sposób poznawania świata, nie przypisuje nauce uprzywilejowanej pozycji wobec innych sposobów poznawania takich, jak: religia, sztuka czy poznanie zdroworozsądkowe. W kwestii dostępności poznawczej rzeczywistości obiektywizm przyjmuje, iż rzeczywistość (i prawda o niej) znajduje się „na zewnątrz” i jest bezpośrednio poznawalna, podczas gdy konstruktywiści twierdzą, że to, co znajduje się na zewnątrz kultury jest zasadniczo niepoznawalne. Istotna różnica między tymi stanowiskami związana jest z rozumieniem relacji między rzeczywistością a poznaniem. Obiektywizm uznaje, że rzeczywistość jest niezależna od poznania, a konstruktywizm, iż rzeczywistość jest konstruowana w procesie jej poznawania i nazywania. Ten pierwszy przyjmuje, że fakty, prawa i prawidłowości są odkrywane, drugi – iż to, co uznajemy za fakty, prawa i prawidłowości, jest społecznie konstruowane i stanowi formę umysłowej reprezentacji. To oznacza, że zamiast rzeczywistości mamy do czynienia jedynie z pewną konstrukcją i wytworem naszej świadomości. Wiedza nie istnieje niezależnie od tego, kto wie, lecz jest konstrukcją ludzkiego umysłu. Człowiek nie jest zatem odbiorcą informacji, ale budowniczym struktur osobistej wiedzy.

Obiektywizm i konstruktywizm różnią się też, gdy chodzi o jedno z głównych pytań natury metodologicznej. Ten pierwszy pyta, co dowodzi prawdziwości lub fałszywości wiedzy ludzkiej, ten drugi, co powoduje, że pewne twierdzenia są uznawane za prawdziwe lub fałszywe. Obiektywizm przyjmuje istnienie neutralnych (niewinnych) ideologicznie sposobów poznawania rzeczywistości, gdy tymczasem konstruktywizm zakłada, iż każda wiedza ma charakter ideologiczny.

Nie tylko w epistemologii, ale też w psychologii od pewnego czasu funkcjonuje ugruntowane przekonanie, że ten sam obiekt może być różnie postrzegany przez różne osoby, a nawet przez tę samą osobę. Innymi słowy, informacje docierające do ludzkiego umysłu są modyfikowane (przetwarza-

---

<sup>1</sup> M. Olssen, 1996. *Radical Constructivism and its Failings: Anti-realism and Individualism*, „British Journal of Educational Studies”, nr 3.

<sup>2</sup> A. Zybertowicz, 1995. *Przemoc i poznanie. Studium z nie-klasycznej socjologii wiedzy*. Toruń.



ne, reorganizowane, uogólniane, konstruowane i rekonstruowane, interpretowane i reinterpretowane) w zależności od uprzednich doświadczeń jednostki, jej nastawień, przekonań, postaw, oczekiwań, potrzeb, celów, emocji itd. J.S. Bruner tę zmianę w myśleniu o naturze ludzkich procesów poznawczych nazywa zwrotem interpretacyjnym („*interpretative turn*”) mającym znaczenie nie tylko dla psychologii uczenia się, ale dla całej humanistyki.

Nie jest więc tak, że można „obiektywnie” odwzorować obserwowaną rzeczywistość, jeśli tylko wystarczająco zadamy o ów „obiektywizm”. Proces poznawania rzeczywistości lepiej opisywać przyjmując model, który zakłada, że natura uczenia się jest konstruktywistyczna, co oznacza, że polega ono na aktywnym konstruowaniu struktur wiedzy, a nie na biernym rejestrowaniu informacji płynących z otoczenia<sup>3</sup>. Jak pisze J. Bobryk, „umysł, świadomość, czy psychika nie są lustrem biernie odbijającym rzeczywistość (biernie rejestrującym reprezentacje, przedstawienia, psychiczne obrazy tej rzeczywistości), są raczej czymś aktywnym, a poznanie ludzkie jest bardziej tworzeniem niż odzwierciedlaniem”<sup>4</sup>.

Podobnie, jak w innych dziedzinach nauki, także w psychologii konstruktywizm jest stanowiskiem wewnątrznie bardzo zróżnicowanym. Dla potrzeb niniejszego tekstu przywołane zostaną niektóre jego odmiany: konstruktywizm społeczno-kulturowy L. Wygotskiego, konstruktywizm genetyczno-epistemologiczny J. Piageta i teoria reprezentacji J. S. Brunera.

## 1. Konstruktywizm społeczno-kulturowy L. Wygotskiego

„Rozwój umysłowy to zasadniczo proces społeczno-kulturowy. Jest to podstawowa myśl w pracach L. Wygotskiego”<sup>5</sup>. Także ludzkie poznanie ma charakter społeczny, a umysł człowieka, który pośredniczy między światem zewnętrznym a indywidualnym doświadczeniem rozwija się dzięki uczestniczeniu w społecznych działaniach. To, co odróżnia jego teorię od teorii J. Piageta to pogląd, że „złożone formy myślenia wyrastają raczej ze społecznych interakcji niż z prywatnych poszukiwań dziecka”<sup>6</sup>.

Zdaniem Wygotskiego, konstruowanie znaczeń nadawanych doświadczeniom wymaga nie tylko opanowania języka, ale też poznania kultu-

---

<sup>3</sup> D. Klus-Stańska, 2010. *Dydaktyka wobec chaosu pojęć i zdarzeń*. Warszawa, s. 276.

<sup>4</sup> J. Bobryk, 1996. *Akty świadomości i procesy poznawcze*. Wrocław, s. 114.

<sup>5</sup> H.R. Schaffer, 2006. *Psychologia dziecka*. Warszawa, s. 218.

<sup>6</sup> H. Bee, 2004. *Psychologia rozwoju człowieka*. Poznań, s. 48.

rowego kontekstu, w którym ten język jest używany. Rozwój poznawczy człowieka, który polega na doskonaleniu kulturowo osadzonych struktur symbolicznych odbywa się na trzech poziomach: kulturowym, interpersonalnym i indywidualnym. Gdy chodzi o pierwszy z nich, umysł człowieka może być ujmowany jako produkt społeczno-kulturowy, w związku z czym dziecko nie musi, jak twierdził Piaget, odkrywać świata na nowo, lecz może korzystać z mądrości nagromadzonej przez przodków<sup>7</sup>. Tak więc rozwijające się struktury poznawcze są kulturowym produktem powstającym dzięki relacjom z innymi ludźmi, we wczesnym okresie rozwoju zwłaszcza z rodzicami. H.R. Schaffer zauważa, że dla opisania istoty procesu dziedziczenia kultury przez dziecko Wygotski używa pojęcia narzędzi kulturowych, mając na myśli zarówno narzędzia technologiczne, jak i psychologiczne. „Z jednej strony są to książki, zegary, rowery, kalkulatory, kalendarze, długopisy, mapy i inne środki fizyczne, a z drugiej takie pojęcia i symbole, jak: język, umiejętność czytania i pisania, matematyka i teorie naukowe, a także takie wartości, jak: prędkość, skuteczność, siła”<sup>8</sup>.

Wygotski nie podziela Piagetowskiego przekonania o całkowitej spontaniczności rozwoju umysłowego dziecka, traktuje edukację jako podstawowy czynnik tego rozwoju. Uważa, że rozwój ten na poziomie interpersonalnym jest możliwy dzięki interakcjom z osobami posiadającymi określoną wiedzę, umiejętności i inne kompetencje. Spotyka się zatem w celu współpracy dziecko – osoba mniej kompetentna – z osobą bardziej kompetentną, np. z nauczycielem. Ta druga funkcjonując w określonym kontekście kulturowym przekazuje dziecku narzędzia kulturowe niezbędne do jego aktywności intelektualnej (np. kod językowy). A zatem wszelkie zdolności intelektualne dziecka, zanim zostaną przez nie przyswojone (zinternalizowane), pojawiają się najpierw podczas współpracy i negocjacji z członkami społeczności uczących się<sup>9</sup>. Wygotski mocno akcentuje znaczenie osoby bardziej od dziecka doświadczonej w konstruowaniu przez nie znaczeń. Opisując przebieg tego procesu twierdzi, że ujawnienie potencjału intelektualnego dziecka w większym stopniu zależy od interakcji z osobą bardziej od niego kompetentną niż od samodzielnego działania. Efektem owych interakcji jest stopniowe zastępowanie niedoskonałej wiedzy potocznej przez wiedzę naukową (treść myślową wyższego rzędu) oraz naiwnych

---

<sup>7</sup> J.S. Bruner, 1996. *The culture of education*. Cambridge.

<sup>8</sup> H.R. Schaffer, 2006. *Psychologia...*, op. cit., s. 219.

<sup>9</sup> L.S. Wygotski, 1971. *Nauczanie a rozwój w wieku przedszkolnym*. W: L.S. Wygotski, *Wybrane prace psychologiczne*. Warszawa.

rozumowań potocznych przez rozumowania naukowe. Wygotski twierdzi nawet, że dobra edukacja może sprawić, iż rozwój pojęć naukowych wyprzedzi rozwój pojęć spontanicznych<sup>10</sup>.

Jak pisze Schaffer, porównanie przez Wygotskiego rezultatów działania dziecka – samodzielnego i wspólnego – prowadzi go do opracowania koncepcji sfery aktualnego i najbliższego rozwoju. Ta pierwsza – sfera aktualnego rozwoju – to zakres umiejętności, z którymi dziecko potrafi sobie poradzić samodzielnie. Sferę najbliższego rozwoju, zdaniem Wygotskiego, wyznacza zakres zadań, które dziecko wykona tylko wówczas, gdy otrzyma wsparcie. Sfera ta jest więc „różnicą pomiędzy tym, co dziecko już wie, a tym, czego może się nauczyć pod kierunkiem innych”<sup>11</sup>. Jej obszar jest wyznaczany przez poziom potencjalnego rozwoju dziecka, stanowi pułap osiągalny, ale wymagający interwencji. Trzeba w tym celu precyzyjnie ustalić, z jakimi zadaniami uczeń poradzi sobie sam, a w wykonywaniu jakich będzie potrzebował wsparcia nauczyciela, co wiąże się z potrzebą indywidualizowania pracy ucznia. A zatem istotą nauczania jest uważne obserwowanie poziomu rozwoju, na którym znajduje się dziecko, po to, by móc mu udzielić pomocy w sytuacjach zadaniowych przekraczających jego możliwości. Ponieważ w sferze najbliższego rozwoju znajdują się zadania, których dziecko nie jest jeszcze w stanie wykonać samodzielnie, ale może to zrobić z pomocą osoby dorosłej, sfera ta jest obszarem, na którym skupić się powinien działający nauczyciel.

E. Gruszczyk-Kolczyńska pisze: „Sfera najbliższego rozwoju nie jest statyczna, zmienia się w toku uczenia się. Może jednak wystąpić regresja, chwilowe cofnięcie się aktualnych możliwości dziecka spowodowane chorobą, wcześniej doznanymi napięciami czy też zwykłym zmęczeniem”<sup>12</sup>. Dlatego ważne jest, aby nauczyciel w trakcie pracy z dzieckiem potrafił określić aktualny zakres owej sfery i podjął wysiłek zbudowania pomocnego dziecku intelektualnego „rusztowania”, dostosowanego do jego możliwości. Pojęcie rusztowania jest obrazową metaforą zwracającą uwagę na fakt, iż proces uczenia się jest rodzajem interakcji, w której osoba bardziej doświadczona (np. nauczyciel) udziela wsparcia osobie mniej doświadczonej. Proces ten zachodzi w warunkach, które mają społeczno-interakcyjny charakter.

---

<sup>10</sup> L.S. Wygotski, 1989. *Myślenie i mowa*. Warszawa.

<sup>11</sup> H.R. Schaffer, 2006. *Psychologia...*, op. cit., s. 223.

<sup>12</sup> E. Gruszczyk-Kolczyńska, 2008. *Dzieci ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się matematyki*. Warszawa, s. 193.

Charakteryzując indywidualny poziom rozwoju Wygotski podkreśla, podobnie jak Piaget, iż dziecko jest raczej współtwórcą swojego rozwoju, niż biernym odbiorcą doświadczeń innych osób.

## 2. Konstruktywizm genetyczno-epistemologiczny J. Piageta

Teoria J. Piageta bywa też określana mianem konstruktywizmu rozwojowo-poznawczego. Jego zdaniem, wiedza jest aktywnie tworzona (konstruowana) przez uczącego się, a nie biernie odbierana z otoczenia<sup>13</sup>. Istotą rozwoju intelektualnego dziecka jest dynamiczne i ciągłe wzajemne oddziaływanie dziecka i otoczenia (środowiska). Nie jest to jednak bierny proces przystosowania się do środowiska. „To nie środowisko nadaje kształt dziecku, lecz ono samo aktywnie dąży do jego zrozumienia. Bada, manipuluje i analizuje przedmioty i ludzi we własnym otoczeniu”<sup>14</sup>. Pogląd ten wskazuje na indywidualistyczny charakter teorii Piageta, który jest przekonany, że wiedza i struktury poznawcze uczącego się rozwijają się w jego umyśle. Piaget twierdzi, że z punktu widzenia umysłowego rozwoju społeczne interakcje dziecka i przekaz wiedzy, który jest ich wynikiem nie mają większego znaczenia. Nawet mowa dziecka powinna być traktowana jako przejaw rozwoju, a nie jako czynnik pobudzający ów rozwój ani też jako nośnik rozwojowo istotnych kulturowo znaczeń<sup>15</sup>. Zarówno rozwój poznawczy, jak i moralny dziecka są rozumiane przez Piageta jako przejaw dojrzewania struktur poznawczych, a nie rezultat konfrontacji z przekazem społeczno-kulturowym otoczenia (w tym szkoły)<sup>16</sup>.

Piaget zwraca uwagę na fakt produkowania przez dziecko osobistych koncepcji poznawanej rzeczywistości. Powstają one dzięki zderzeniu pojęć należących do systemu wiedzy jednostki z wizjami oferowanymi jej przez otoczenie, w tym zwłaszcza przez instytucje kształcące. W wyniku owych konfrontacji struktury umysłowe (schematy poznawcze) dziecka ulegają nieustannym przekształceniom, a odbywa się to drogą asymilacji (adaptacji) i akomodacji znaczeń. Asymilacja polega na włączaniu nowych informacji do już istniejących struktur, a akomodacja związana jest z ich modyfikowaniem. Asymilacja zachodzi wtedy, gdy brak jest sprzeczności (czy rozbieżności) między napływającymi informacjami a ukształtowanymi już schemata-

---

<sup>13</sup> J. Piaget, 1966. *Studia z psychologii dziecka*. Warszawa.

<sup>14</sup> H. Bee, 2004. *Psychologia rozwoju...*, op. cit., s. 45.

<sup>15</sup> J. Piaget, 1992. *Mowa i myślenie u dziecka*. Warszawa.

<sup>16</sup> J. Piaget, 1967. *Rozwój ocen moralnych dziecka*. Warszawa.

mi. W przeciwnym przypadku konieczna jest modyfikacja zarówno owych schematów, jak i dołączanych do nich informacji. Dzięki tym dwóm procesom dziecko przechodzi od „prostych, sensoryczno-motorycznych schematów do tych zinternalizowanych, bardziej skomplikowanych, które obserwujemy w późnym dzieciństwie”<sup>17</sup>.

W Piagetowskiej teorii rozwoju intelektualnego zauważa się jego ciągłość, a jednocześnie następowanie po sobie w takim samym porządku u wszystkich dzieci czterech stadiów: sensoryczno-motorycznego, przedoperacyjnego, stadium operacji konkretnych i operacji formalnych. Kolejność stadiów nie zmienia się, może jedynie następować z przyczyn kulturowych przyspieszenie, zwolnienie lub zatrzymanie rozwoju. Porządek stadiów jest hierarchiczny, są one wzrastająco zróżnicowanymi i zintegrowanymi strukturami stanowiącymi sposoby myślenia dziecka<sup>18</sup>. Przejście od jednego stadium do drugiego związane jest z jakościową zmianą sposobu myślenia dziecka (sposobu rozwiązywania problemu), z poważną reorganizacją w jego umyśle, każde bowiem stadium tworzy strukturalną całość, określoną organizację myślenia. Weryfikacja założeń i hipotez Piageta pokazała, że „dzieci mogą przechodzić przez te stadia z różnymi prędkościami i mogą znajdować się w połowie w danym stadium, a w połowie poza nim. Mogą też zatrzymać się w dowolnym stadium w dowolnym wieku, a jeżeli kontynuują one postęp, to muszą poruszać się zgodnie z tymi stopniami”<sup>19</sup>.

W stadium sensoryczno-motorycznym dziecko uzależnione jest od sensorycznych i motorycznych narzędzi uczenia się i rozumienia środowiska i dopiero pod koniec tej fazy jego działania ulegają internalizacji i zaczynają tworzyć pierwsze symbole reprezentacyjne. Przejście do stadium przedoperacyjnego wiąże się z jakościową zmianą w myśleniu dziecka. Potrafi już ono używać słów i symboli na oznaczenie czegoś, co w danej chwili jest nieobecne. Jest aktywne, odwołuje się do wcześniejszych doświadczeń, potrafi je wykorzystywać, nazywać, naśladować. Charakterystyczną cechą tego okresu jest nieodwracalność czynności konkretnych, dziecko nie potrafi w myśli poprzez wykonanie czynności odwrotnej powrócić do sytuacji wyjściowej. Myślenie ma charakter intuicyjny, a podstawą rozumowania jest spostrzeżenie ograniczone często do jednego tylko aspektu, z pominięciem pozostałych. Sprawność wykonywania operacji intelektualnych jest upośledzona

---

<sup>17</sup> H. Bee, 2004. *Psychologia rozwoju...*, op. cit., s. 46.

<sup>18</sup> L. Kohlberg, R. Mayer, 1993. *Rozwój jako cel wychowania*. W: Z. Kwieciński, L. Witkowski (red.), *Spyry o edukację*, Toruń, s. 59.

<sup>19</sup> Tamże, s. 59.

przez takie właściwości rozwoju umysłowego w tym wieku, jak: sztywność myślenia, egocentryzm, rozumowanie przedlogiczne czy animizm.

Kolejna jakościowa zmiana w myśleniu dziecka zachodzi wraz z przejściem do stadium operacji konkretnych. Pojawia się zdolność do wykonywania operacji intelektualnych, rozumowanie zaczyna mieć charakter systematycznych czynności umysłowych. Dziecko potrafi już rozwiązywać problemy odwracając sekwencję myśli i dowolnie przedstawiając ich kolejność. H. Siwek zauważa, że w tym stadium wykonywanie operacji odwrotnych może zachodzić nawet pod nieobecność konkretnych przedmiotów i zdarzeń. Możliwe stają się zarówno przekształcenia wykonywane w zakresie fizycznych czynności, jak i te, które dotyczą czynności tylko pomysłanych, wykonywanych w umyśle. Zintegrowanie nowych doświadczeń z istniejącymi schematami wymaga ich akomodacji. Dziecko potrafi już porządkować przedmioty, klasyfikować je, dostrzegać wspólne własności, układać w serie. Inteligencja konkretno-operacyjna jest bardziej ruchliwa niż inteligencja sensomotoryczna, szybciej przechodzi z jednego stanu w drugi, dostrzega relacje między nimi<sup>20</sup>.

H.R. Schaffer wskazuje na takie ważne osiągnięcia rozwojowe tego stadium, jak: szeregowanie i klasyfikowanie, co przyczynia się do rozumienia pojęć związanych z liczbami. Dziecko potrafi umysłowo porządkować we właściwej kolejności przedmioty pod względem określonej cechy (szeregować) oraz grupować przedmioty pod względem określonego kryterium (klasyfikować)<sup>21</sup>. Piaget za najważniejszy wyróżnik stadium operacji konkretnych uważa taką umiejętność umysłową, która manifestuje się w postaci zasady zachowania stałości, to znaczy przekonania, że pewne cechy przedmiotu (np. waga, masa, długość, ilość czy objętość) pozostają niezmiennie nawet wtedy, gdy ich wygląd zewnętrzny się zmienia. Umiejętność ta opanowywana jest przez dzieci mieszkające w różnych częściach świata w różnym wieku, co jednoznacznie wskazuje na międzykulturowe uwarunkowania tego osiągnięcia<sup>22</sup>. Okazuje się jednak, że czynniki kulturowe wpływają jedynie na tempo rozwoju umysłowego, nie mają natomiast znaczenia dla porządku rozwoju (kolejności faz tego procesu).

---

<sup>20</sup> H. Siwek, 1998. *Czynnościowe nauczanie matematyki*. Warszawa, s. 35.

<sup>21</sup> H.R. Schaffer, 1994. *Epizody wspólnego zaangażowania jako kontekst rozwoju poznawczego*. W: A. Brzezińska, G. Lutomski (red.), *Dziecko w świecie ludzi i przedmiotów*. Poznań.

<sup>22</sup> J. Piaget, 1977. *Dokąd zmierza edukacja*. Warszawa.

Ostatnie wyróżnione przez Piageta stadium to etap operacji formalnych. Dziecko w tym okresie przeprowadza logiczne rozumowania, w których wychodzi od założeń i przesłanek oraz dochodzi do określonych wniosków. Potrafi uogólniać, wnioskować na drodze dedukcji, eksperymentować, formułować problemy i hipotezy ich rozwiązania. Jest zdolne do indywidualnej eksploracji, wykazuje autonomię poznawczą. Jego myślenie ma już charakter abstrakcyjny, co oznacza, że może dotyczyć problemów hipotetycznych, obiektów, które nie były przedmiotem bezpośrednich doświadczeń. O ile w poprzednich stadiach dziecko potrafiło manipulować konkretnymi przedmiotami, to teraz potrafi też manipulować myślami.

### 3. Teoria reprezentacji J.S. Brunera

Zdaniem J.S. Brunera, istotą rozwoju umysłowego człowieka są zmiany zachodzące w zakresie technik posługiwania się umysłem (np. rozwój mowy), przy czym umiejętności te nie tyle są osiągnięciem poszczególnych rozwijających się jednostek, co raczej przekazywanym kulturowo doświadczeniem. Jak pisze Bruner, „na rozwój poznawczy składają się procesy zarówno o kierunku od zewnątrz do wewnątrz, jak i o kierunku odwrotnym”<sup>23</sup>. To podkreślanie znaczenia przekazu kulturowego łączy Brunera z przekonaniem Wygotskiego, iż ludzkie właściwości są historycznie ukształtowane. S. Mieszalski używa dla określenia istoty tego procesu pojęcia kumulatywnej ewolucji kulturowej<sup>24</sup>. Rozwój ludzkiego umysłu polega na stopniowym uniezależnianiu reakcji od bezpośredniej natury bodźca. Chodzi o to, by dzięki edukacji uczeń potrafił zachować określone standardy zachowania nawet wówczas, gdy zmieniła się sytuacja, a w innych przypadkach odwrotnie – by modyfikował reakcję, chociaż sytuacja jest taka sama<sup>25</sup>.

W swych późniejszych pracach Bruner rezygnuje z wcześniej prezentowanej tezy o intrapsychicznej naturze procesów poznawczych. Twierdzi, że istotą intelektualnej aktywności jest społeczna negocjowalność znaczeń nadawanych rzeczywistości. Rozpatrując uczenie się w kategoriach odkrywania, inwencji i wykraczania poza ustalone informacje zwraca uwagę na kulturowy charakter tego procesu, w którym zachodzi negocjowanie znaczeń i dzielenie się wiedzą w kulturze. Nie postrzega zatem uczenia się

---

<sup>23</sup> J.S. Bruner, 1978. *Poza dostarczone informacje*. Warszawa, s. 544.

<sup>24</sup> S. Mieszalski, 2010. *Orientacje dydaktyczne*. W: B. Śliwowski (red.), *Pedagogika*, tom 4, Gdańsk, s. 260.

<sup>25</sup> Tamże, s. 260.

wyłącznie jako „funkcji receptywnej jednostki, dzięki której otrzymuje ona informacje o otaczającej rzeczywistości, lecz jako uczestniczenie w konstruowaniu społecznego świata oraz wspólnej kultury”<sup>26</sup>.

Jednym z podstawowych pojęć używanych przez Brunera dla opisu rozwoju umysłowego jest pojęcie reprezentacji. Wiedza jest zapisana w ludzkim umyśle przy użyciu różnych form reprezentacji. Bruner pisze, że „reprezentacja, czy też system reprezentacji, jest to zbiór reguł, w kategoriach których jednostka tworzy sobie pojęcie stałości zdarzeń, z jakimi się zetknieła”<sup>27</sup>. Struktura poznawcza człowieka jest wielopoziomowa, w związku z czym ta sama informacja może być zakodowana w różny sposób. Jak zauważa T. Maruszewski, przetwarzanie informacji na każdym poziomie reprezentacji jest zawsze aktywne, a nie odzwierciedlająco-reaktywne, interaktywne a nie autonomiczne, uzależnione od kontekstu i tylko częściowo świadome. Człowiek w procesie poznania jest konstruktorem i aktywnym interpretatorem nowych znaczeń nadawanych rzeczywistości. Jego operacje myślowe są trudno kontrolowalne z zewnątrz i w dużej mierze wykonywane nieświadomie<sup>28</sup>.

Kluczową kwestią rozwoju intelektualnego, zdaniem Brunera, jest integracja prostych aktów myślenia w umiejętności wyższego rzędu, w którym to procesie rozwijający się człowiek wykorzystuje różne technologie pomagające mu w wytwarzaniu reprezentacji powtarzających się cech otaczającej rzeczywistości<sup>29</sup>. Technologie te – działania, wyobrażenia i mowa – są w istocie pewnymi systemami przetwarzania informacji, dzięki którym istota ludzka buduje własne modele rzeczywistości. Odpowiadają im trzy sposoby uczenia się i trzy sposoby zapisywania reprezentacji: enaktywny, ikoniczny i symboliczny<sup>30</sup>. Pojawiają się w rozwoju człowieka w takiej kolejności i rozwój każdego z nich zależy od rozwoju poprzedniego. Dojrzałość umysłowa objawia się nie tylko opanowaniem tych form reprezentacji, ale też zdolnością do ich integrowania oraz umiejętnością przekładania każdej formy na pozostałe<sup>31</sup>. Zamiast więc uznawać systemy reprezentacji za odrębne etapy rozwoju poznawczego człowieka, lepiej przyjąć ich

---

<sup>26</sup> J.S. Bruner, H. Haste, 1987. *Making sense. The child's construction of the world*. New York.

<sup>27</sup> J.S. Bruner, 1978. *Poza dostarczone...*, op. cit., s. 530.

<sup>28</sup> T. Maruszewski, 2001. *Psychologia poznania*. Gdańsk, s. 27.

<sup>29</sup> J.S. Bruner, 1996. *The culture...*, op. cit., s. 41.

<sup>30</sup> J.S. Bruner, 1986. *Actual minds, possible worlds*. Cambridge.

<sup>31</sup> J.S. Bruner, 1990. *Acts of meaning*. Cambridge.



współwystępowanie oraz traktować je jako dominanty poszczególnych okresów tegoż rozwoju.

Reprezentacja enaktywna stanowi system przedstawiania i przetwarzania informacji drogą działania, wykonywania czynności, manipulowania obiektami. Ruch i manipulowanie przedmiotem korespondują z jego umysłową reprezentacją. Bruner pisze, że dziecko, które tworzy reprezentację enaktywną opiera swoje myślenie wyłącznie na czynnościach motorycznych, chodzi więc o reprezentowanie przeszłych zdarzeń przez odpowiednią nawykową reakcję ruchową (motoryczną). Mimo iż człowiek nie potrafi ani słownie opisać jakiegoś działania ani przywołać adekwatnego obrazu, to potrafi wykonać określoną czynność. W pewnym sensie zachowanie to ma swoją reprezentację w postaci obrazu zakodowanego w mięśniach.

Dojrzałą formą reprezentacji jest reprezentacja ikoniczna, której obecność przejawia się tym, że rzeczywistość zaczyna być reprezentowana za pomocą zmysłowych (wzrokowych, słuchowych, dotykowych i węchowych) obrazów zastępujących pojęcia. Dziecko w tym etapie rozwoju nie potrafi jeszcze przedstawiać świata przy użyciu słów, umie jednak to czynić używając obrazów. Bruner ujmuje reprezentację ikoniczną następująco: „podsumowuje ona zdarzenia poprzez wybiórczą organizację spostrzeżeń i wyobrażeń, poprzez czasową, przestrzenną i jakościową strukturalizację pola spostrzeżeniowego oraz przekształcone obrazy tych struktur. Obrazy czy wyobrażenia przedstawiają zdarzenia percepcyjne w sposób zbliżony, lecz konwencjonalnie wybiórczy – tak, jak rysunki przedstawiają narysowany przedmiot”<sup>32</sup>. Innymi słowy, reprezentacja ta stanowi system przedstawiania i przetwarzania informacji drogą organizowania percepcji i tworzenia na tej podstawie wyobrażeń.

Najbardziej złożoną formą reprezentacji jest reprezentacja symboliczna, która stanowi system przedstawiania i przetwarzania informacji drogą symboliczną bazującą na abstrakcyjnym myśleniu, elastycznym w zakresie różnych jego form. Bruner pisze o tej reprezentacji tak: „system symboliczny reprezentuje rzeczy za pośrednictwem cech modelowych w sposób odległy i arbitralny. Słowo ani nie wskazuje bezpośrednio, tu i teraz, na swój desygnat, ani nie przypomina go jako obraz”<sup>33</sup>. Dziecko osiągając ten etap rozwoju zyskuje możliwość poznawania świata przy użyciu systemów symbolicznych, np. słów i liczb.

---

<sup>32</sup> J.S. Bruner, 1978. *Poza dostarczone...*, op. cit., s. 548.

<sup>33</sup> Tamże, s. 548.

#### 4. Uczenie się we współczesnych teoriach konstruktywistycznych

Istnieje bardzo wiele psychologicznych teorii uczenia się uwzględniających konstruktywistyczny punkt widzenia, to znaczy uznających osobę uczącą się za aktywną wybiórczo oraz zorganizowaną jednostkę<sup>34</sup>. Oto niektóre z nich. R. Glaser twierdzi, że uczenie się to „pojęciowe przejście z reprezentacji problemów na poziomie powierzchniowym do reprezentacji struktur głębokich”<sup>35</sup>. W trakcie owych przejść napływające informacje są przebudowywane. Uczenie się jest działaniem polegającym na „gromadzeniu nowych faktów, zasad i procedur oraz przyswajaniu różnych relacji między pojęciami. W rezultacie osoba ucząca się uzyskuje duży zbiór struktur wiedzy pozwalających na reprezentację związków w danym problemie”<sup>36</sup>. Służy temu wykonywanie zarówno czynności poznawczych, jak i metapoznawczych, to jest procesów wyższego rzędu: indywidualnego regulowania, przewidywania, projektowania celów, kontrolowania własnego procesu uczenia się<sup>37</sup>.

Również teoria R.J. Sternberga jest przykładem analizowanego tu sposobu myślenia o uczeniu się. Pisze on, że czynności uczenia się są regulowane przez czynności metapoznawcze, którymi są „procesy wykonawcze wykorzystywane w planowaniu tego, co jednostka zamierza zrobić, kontrolowaniu w trakcie wykonywania i ocenianiu po wykonaniu zaplanowanej czynności”<sup>38</sup>. Owe metakomponenty „regulują tzw. procesy sprawności działania niższego stopnia. Są nimi: selektywne kodowanie informacji (wybór informacji ważnych i pomijanie nieistotnych), łączenie selektywne (wiążanie odmiennych fragmentów nowej informacji w sensowny sposób) oraz porównanie selektywne (łączenie w pamięci wcześniej zakodowanych informacji z nowymi”<sup>39</sup>.

Reprezentatywny dla tego nurtu myślenia jest też model konstruktywistycznego uczenia się werbalnego D. Ausubela. Akcentuje on zależność między logiczną strukturą informacji a psychologiczną organizacją świata

---

<sup>34</sup> J.S. Bruner, 1960. *The process of education*. Cambridge.

<sup>35</sup> R. Glaser, 1987. *Advances in instructional psychology*. New York, s. 397.

<sup>36</sup> Tamże, s. 398.

<sup>37</sup> B.J. Zimmerman, S. Bonner, R. Kovach, 2005. *Poczucie własnej skuteczności uczenia się*. Gdańsk.

<sup>38</sup> R.J. Sternberg, 1987. *The triadic theory of human intelligence*. W: J.T. Richardson, M.W. Eysenck, D.W. Piper, M. Keynes (red.), *Student learning. Research in education and cognitive psychology*. New York.

<sup>39</sup> Tamże.

osoby uczącej się. Odbierane informacje organizowane są przez indywidualne struktury poznawcze (schematy), a skuteczność tego procesu zależy przede wszystkim od języka, a więc od ogólnych pojęć językowych, którymi dysponuje uczący się. Stanowią one fundament efektywnego uczenia się, „są wymagane przy budowie poznawczego pomostu pomiędzy psychologiczną a logiczną rzeczywistością”<sup>40</sup>.

Na uwagę zasługuje również teoria generatywnego uczenia się M. Wittrocka, który rozumie ten proces jako „generowanie (konstruowanie) połączeń między informacjami w pamięci długotrwałej przez próby odkrywania ukrytych relacji oraz odnoszących się do nich reguł. Zachodzi ono dzięki przewidywaniom połączeń między potencjalnymi lub możliwymi relacjami i testowaniu tych przypuszczeń”<sup>41</sup>.

D. Norman i D.E. Rumelhart podkreślają w uczeniu się rolę następujących czynności poznawczych: gromadzenia (kodowania nowych informacji w istniejących schematach), rekonstruowania (tworzenia nowych schematów) i dostrajania (modyfikowania schematów w wyniku użycia ich w różnych sytuacjach)<sup>42</sup>. Osoba gromadząca nowe informacje interpretuje je w ramach istniejącej w jej umyśle struktury poznawczej (schematu), a zatem informacje te są kodowane bez dokonywania zmian w owej strukturze. Same informacje również nie podlegają jakiegokolwiek transformacji. Z inną sytuacją mamy do czynienia wtedy, gdy zachodzi proces rekonstruowania, zachodzą bowiem wówczas zmiany zarówno w strukturze poznawczej, jak i w samej wiedzy. Powstają nowe schematy (wzorce), gdyż interpretowanie (i reinterpretowanie) informacji prowadzi do zmian relacji w obrębie istniejących struktur. Odmienną od wymienionych czynnością jest dostrajanie, którą opisać można jako ciąg procesów akomodacyjnych. Polega na dostosowywaniu (akomodacji) wiedzy zakodowanej w strukturze poznawczej do wykonywanego zadania lub rozwiązywanego problemu.

Zwrócenie uwagi na rolę impasu w uczeniu się jest zasługą J.S. Browna i K. van Lehna, którzy są zdania, że proces ten zostaje uruchomiony wtedy, gdy rozwiązanie problemu nie jest możliwe przy użyciu go-

---

<sup>40</sup> D.P. Ausubel, J.D. Novak, M. Hanesian, 1978. *Educational Psychology. A cognitive view*. New York.

<sup>41</sup> M.C. Wittrock, 1974. *Learning as a generative process*, „Educational Psychologist”, nr 11.

<sup>42</sup> D.E. Rumelhart, D.A. Norman, 1987. *Representation of knowledge*. W: A.M. Aitkenhead, J.M. Slack (red.), *Issues in cognitive modeling*. New York.

towych procedur (np. algorytmów)<sup>43</sup>. Brak tego rodzaju reguł działania wywołuje potrzebę opracowania nowych procedur o charakterze heurystycznym redukujących stan niewiedzy.

I w końcu teoria przetwarzania informacji J.R. Andersona zwana adaptacyjną kontrolą myśli (ACT), traktująca uczenie się jako proces strukturalny<sup>44</sup>. Ważnym pojęciem tej teorii jest pojęcie sieci semantycznych, dzięki którym zachodzi uczenie się wiedzy deklaratywnej (wiedzy o czymś) oraz pojęcie reguł tworzenia odgrywających kluczową rolę w nabywaniu wiedzy proceduralnej (wiedzy o tym, jak wykonać jakąś czynność). Anderson w następujący sposób opisuje przebieg proceduralnego uczenia się: najpierw ma miejsce próba rozwiązania problemu przy użyciu istniejącej wiedzy deklaratywnej, w następnym etapie wiedza deklaratywna przekształca się w proceduralną i w ostatniej fazie zachodzi ugruntowywanie wiedzy proceduralnej drogą generalizacji, odróżniania, wzmacniania.

## 5. Implikacje konstruktywizmu dla praktyki dydaktycznej

Dwie perspektywy konstruktywizmu – epistemologiczną i psychologiczną łączy przekonanie, że wiedza nie jest „obiektywna” i ponadosobowa; przeciwnie, wiedza jest zawsze „czyjaś”. Człowiek konstruuje swój system wiedzy przez całe życie dzięki zdolności do organizowania i reorganizowania doświadczeń, strukturyzowania i restrukturyzowania ich, a cały ten proces zachodzi w określonym kontekście społeczno-kulturowym. Tak więc w procesie wytwarzania wiedzy i korzystania z niej kluczowe znaczenia ma kultura, a zwłaszcza język jako jej główny element. Jak trafnie zauważa D. Klus-Stańska, przyjęcie tego stanowiska „ma daleko idące konsekwencje dla metodologii i teorii wszystkich dyscyplin naukowych, w tym dydaktyki, a dla tej ostatniej dodatkowo tworzy nowe konteksty definiowania wiedzy, będącej ośrodkiem praktycznych działań dydaktycznych szkoły, oraz strategii jej intencjonalnego opracowywania”<sup>45</sup>.

Przyjęcie stanowiska konstruktywistycznego zmienia rozumienie uczenia się. Nabiera ono charakteru samoregulacyjnego procesu, istotą którego jest konflikt poznawczy między osobistą wiedzą uprzednią a infor-

---

<sup>43</sup> J.S. Brown, K. van Lehn, 1980, *Repair theory. A generative theory of bugs in procedural skills*, „Cognitive Science”, nr 4.

<sup>44</sup> J.R. Anderson, 1982. *Acquisition of cognitive skill*, „Psychological Review”, nr 3, s. 250.

<sup>45</sup> D. Klus-Stańska, 2010. *Dydaktyka wobec chaosu...*, op. cit., s. 266.

macjami napływającymi z otoczenia. Uzyskiwanie wiedzy stanowi aktywną zmianę we wzorach myślenia wywoływaną dzięki doświadczanym przez uczącego się sytuacjom rozwiązywania problemów. Osoba ucząca się konstruuje nowe modele i reprezentacje poznawanej rzeczywistości wykorzystując w tym celu narzędzia kulturowe i symbole. Jest przy tym tak, że każda umysłowość konstruuje „rzeczywistość” w inny sposób (w pewnym sensie odnajduje ją i odkrywa), a zatem każdy człowiek konstruuje swoją indywidualną rzeczywistość. Wiedza, która zostaje pierwotnie uzyskana w określonym kontekście, musi ulec dekontekstualizacji (generalizacji), musi stać się bardziej abstrakcyjna, by można było ją wykorzystać w innych kontekstach. Najefektywniej proces ten przebiega w trakcie pracy grupowej i dyskursu, kiedy możliwe jest negocjowanie znaczeń nadawanych wiedzy<sup>46</sup>. Proces ten modyfikowany jest przez styl poznawczy osoby uczącej się, jej poziom aktywności, rodzaj relacji między uczącym się a przedmiotem poznania<sup>47</sup>.

W omawianym modelu zmianie ulegają poznawcze statusy nauczyciela i uczniów, miejsce i rola ich wiedzy, charakter zachodzącej między nimi interakcji. Nauczyciel akceptujący ten model odrzuca edukację opartą na dyskursie absolutnych wartości i hierarchii wartościowej wiedzy. Rezygnuje z transmisyjnych metod nauczania, dzięki którym uczniowie otrzymują wiedzę, umiejętności i wartości w gotowych pakietach. Zamiast tego stwarza warunki do edukacyjnej debaty, dyskusji, w toku której uczniowie nadają własne znaczenia poznawanej rzeczywistości. Takie nauczanie wymaga uruchamiania na lekcji uczniowskich strategii intelektualnych typowych dla operacji eksploracyjnych: formułowania problemów i hipotez, działania metodą prób i błędów, projektowania eksperymentów, dyskusowania w małych grupach. Mogą one zaowocować różnymi rozwiązaniami, projektami, pomysłami i strategiami działania wypracowanymi dzięki współdziałaniu z innymi.

Konstruktivistyczny paradygmat w dydaktyce buduje nowy obszar sporów o wartościową edukację. Prowokuje do stawiania pytań o ogólną filozofię budowania programu kształcenia, podejście do przebiegu nauczania czy wreszcie pożądany rodzaj relacji nauczyciela z uczniem. Na pytania te nie ma gotowych odpowiedzi, przeciwnie – otwierają one przestrzeń dyskursu.

---

<sup>46</sup> Ch. Lewis, 1996. *Aspects of human development*, „British Psychological Society”, nr 2.

<sup>47</sup> T.C. Fosnot, 1996. *Constructivism. Theory, Perspectives and Practice*. New York.



## ROLA SŁOWA MÓWIONEGO W WYCHOWANIU

THE ROLE OF THE SPOKEN WORD IN EDUCATION

M. JOLANTA ŻMICHROWSKA \*

### Abstract

*The issue of this article reflects on the role of the spoken word being the fundamental form in projecting knowledge and forming attitudes. A word expresses, and fully establishes, the rules governing interpersonal relations; is the key of discovery of ones personality and of creative reflection which accompanies education. The effectiveness of the word depends on the skill of its use in swaying an opinion.*

Istotnym zagadnieniem niniejszego artykułu jest rola słowa mówionego w wychowaniu, będącego fundamentalną formą przekazu wiedzy i kształtowania postaw. W opracowaniach naukowych odnoszących się do tematu za godne wyróżnienia uznają następujące pozycje: *Integrująca rola słowa* Teresy Paszkowskiej<sup>1</sup>, *Kultura słowa. Podstawy retoryki klasycznej* Czesława Jaroszyńskiego i Piotra Jaroszyńskiego<sup>2</sup>, *Wśród słów, wyrażeń i myśli. Refleksje o języku polskim* Witolda Doroszewskiego<sup>3</sup>, jak również *Słowo Boże w liturgii i życiu Kościoła*, pod redakcją Andrzeja Żądło<sup>4</sup>. W wymienionych przeze mnie opracowaniach słowu wyznacza się miejsce szczególne.

---

\* Prof. zw. dr hab. M. Jolanta Żmichrowska, Akademia Polonijna w Częstochowie, Wydział Interdyscyplinarny.

<sup>1</sup> T. Paszkowska, *Integrująca funkcja słowa*, Lublin 2000.

<sup>2</sup> Cz. Jaroszyński, P. Jaroszyński, *Kultura słowa. Podstawy retoryki klasycznej*, Szczecinek 2008.

<sup>3</sup> W. Doroszewski, *Wśród słów, wyrażeń i myśli. Refleksje o języku polskim*, Warszawa 1966.

<sup>4</sup> A. Żądło, *Słowo Boże w liturgii i życiu Kościoła*, Częstochowa 2006.

Termin ten definiowany jest jako *fakt i zarazem tajemnica ludzkiego świata*, odbierany jako *wartość nieodzowna do bytowania na sposób właściwy osobie*, jako swoista „*droga*” *poznania otaczającej rzeczywistości*<sup>5</sup>.

Twórcza moc słowa pozwala dostrzec bogactwo jego licznych interpretacji i odniesień. Płaszczyzna ta motywuje także do nadania zarówno interpretacjom, jak i odniesieniom logicznego uporządkowania. W poszukiwaniu istoty słowa mówionego, które jest niezbędne w procesie wychowania rozpoczynamy od jego źródła – tj. Biblii – która stanowi fundament europejskiej kultury chrześcijańskiej. Tu – słowo uznawane jest za kulturowe prąródło, od którego biorą początek późniejsze dzieła, dotyczące zbawienia człowieka. W opisie początków świata, zawartym w Księdze Rodzaju odczytujemy tekst, wyrażający sprawczą moc Bożego słowa<sup>6</sup>.

Słowo w ustach Boga ma moc tworzenia nowej rzeczywistości, wprowadzania z chaosu. Księga Rodzaju wielokrotnie wskazuje, że wszystko, cokolwiek stworzył Bóg i wszystko, czemu On, poprzez słowo nadał nazwę „było dobre”<sup>7</sup>.

Wychowawczy aspekt słowa łączy się bezsprzecznie z osobą nauczyciela, który powinien być mistrzem słowa. Poprzez słowo, a w konsekwencji także poprzez postawę i osobowość, nauczyciel musi angażować cały swój wychowawczy autorytet.

Słowo wyraża i najpełniej określa reguły, właściwe relacjom interpersonalnym. Pomijając słowo, nie możemy mówić o wychowaniu, w znaczeniu tworzenia „nowego” człowieka. Bez słowa trudno jest wskazać na wychowanie, jako formowanie dojrzałej osobowości za pomocą jasno określonego systemu wartości, norm postępowania i ukazywania celu życia.

Słowo jest obecne w całym naszym życiu, będąc swego rodzaju „egzystencjalną klamrą”, która spina początek i koniec naszego istnienia. A zatem – słowo, podobnie jak proces wychowania, rozumiany jako *całość zamierzonych oddziaływań środowiska społecznego na jednostkę*<sup>8</sup>, ma trwać przez całe życie. Dostrzegamy, jak zmienia się słowo, jak zmienia się jego wychowawczy przekaz w zależności od wieku osoby wychowywanej. Uświadamiamy sobie wagę tej oczywistej prawdy, analizując przesłanie

---

<sup>5</sup> Por. R. Grzegorzczkova, *Wstęp do językoznawstwa*, Warszawa 2007.

<sup>6</sup> Por. Księga Rodzaju (Rdz 1, 1), Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Poznań 2003.

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> *Pedagogika*, red. Z. Kwieciński, B. Śliwerski, Warszawa 2003.



pisarza Wiesława Myśliwskiego, zawarte w zdaniu: *Od słowa zaczyna się życie i na słowach kończy*<sup>9</sup>.

Powyższą prawdę często uwydatniał, zmarły przeszło dziesięć lat temu, Zbigniew Herbert – wybitny poeta, nazywany mistrzem słowa. W jednej ze swoich dewiz życiowych powiedział, że każdego dnia *zasypiamy na słowach i budzimy się w słowach*<sup>10</sup>.

Pozostając w temacie rozważań pedagogicznych, w pierwszej kolejności wskażę na *wychowanie* – jako na *celowe dokonywanie zmian w osobowości człowieka. Jednostka ludzka stanowi przedmiot tych oddziaływań*<sup>11</sup>. Jakże blisko w tym kontekście znajduje się znaczenie słowa, poprzez które następuje personalizacja ludzkiego istnienia, jak również przez które człowiek wyraża siebie. Cenną refleksję przywodzi myśl cytowanego już wcześniej Wiesława Myśliwskiego, że *słowa rosną w człowieku razem z nim*<sup>12</sup>.

Trafne wydaje się stwierdzenie, że priorytetowym celem wychowania jest ukształtowanie osobowości wolnej, która kierując się własną *wolą*, dokonywać będzie wyborów zgodnych z *moralnymi zasadami*<sup>13</sup>. Zamysł taki realizuje się przy współudziale wolnych słów, bez których nic nie wiemy o sobie, bo ceną słów jest nasz los.

Słowo jest więc kluczem do poznania własnego wnętrza, do twórczej refleksji, towarzyszącej wychowaniu. Nie można jednak oddzielać słowa od indywidualnych odniesień, czy kulturowych doświadczeń. Słowo filtrowane jest przez ludzką – indywidualną lub zbiorową – świadomość. Podkreślić można, że słowa rodzą się zawsze z jakąś twarzą, a rzeczywistość filtrowana jest przez pokłady ludzkiej historii, obecne w naszych umysłach i słowach<sup>14</sup>.

Kontynuując rozważania nad słowem i jego rolą w wychowaniu, wypada zacytować pisarza polskiego pochodzenia, Józefa Conrada Korzeniowskiego. Słynna stała się jego deklaracja: *Daj mi właściwe słowo, a poruszę świat*<sup>15</sup>. Jak można rozumieć to Conradowskie przesłanie na płaszczyźnie pedagogiczno-wychowawczej? Przyjąć należy, że słowo wypowiedziane

<sup>9</sup> W. Myśliwski, *Kamień na kamieniu*, Warszawa 1996.

<sup>10</sup> Z. Herbert, *Zasypiamy w słowach*, [w:] *Wiersze wybrane*, Warszawa 2000.

<sup>11</sup> *Pedagogika*, red. Z. Kwieciński, B. Śliwerski, Warszawa 2003.

<sup>12</sup> W. Myśliwski, *Kamień na kamieniu*, Warszawa 1996.

<sup>13</sup> Por. *Pedagogika społeczna: człowiek w zmieniającym się świecie*, red. T. Pilch, I. Lepalczyk, Warszawa 1995.

<sup>14</sup> J. Cortázar, <http://cytaty.eu/cyatat/slowa/podobne/sa.html> (aktualizacja na dzień 10. 04. 2013)

<sup>15</sup> O. Weber, *Conrad*, Paryż 2011.

celowo wyrasta z najgłębszych pokładów myśli ludzkiej. Pozostaje w świadomym i odpowiedzialnym władaniu nauczyciela – wychowawcy, wyraża moc największą – zdolność socjalizacji, przemieniania i edukowania.

Retorycznym pytaniem pozostaje zagadnienie: w jaki sposób oddziaływać mocą słowa, by odpowiedzieć na potrzeby dzisiejszego człowieka i świata? Jaki wymiar nadać słowom w pracy wychowawczej? Punktem wyjścia do dalszych analiz stać się mogą wskazania poety Leopolda Staffa z dramatu pod tytułem *Igrzysko: panuj słowom!, waż każde słowo!, porywaj innych!*<sup>16</sup>.

W tym miejscu pragnę skupić się na kulturze słowa w refleksji pedagogicznej. Kultura słowa to kultura mówienia, zwana również sztuką żywego słowa. Terminy te są znaczeniowo bliskie pojęciu *retoryka*, czyli krasomówstwo, sztuka wymowy, umiejętność dobrego i rzetelnego przekonywania słuchaczy. Nauka retoryki, od samych jej początków kształtowała się na gruncie możliwości perswazyjnych ludzkiej mowy, zaś środki retoryczne najbardziej wyraziście przejawiały się w przemówieniach i przekazach słownych słynnych oratorów<sup>17</sup>. Retoryka jest jedną z najważniejszych nauk o języku i umiejętnością posługiwania się językiem. Tak była traktowana od czasów starożytnych, aż do XIX wieku<sup>18</sup>. Była więc przez wiele stuleci ważnym składnikiem programów nauczania, decydującym o poziomie humanistycznej kultury ówczesnych społeczeństw. Nieodzowność retoryki jako sztuki wymowy w dydaktyce, podkreślały założenia Komisji Edukacji Narodowej, która uznawana była za „reformatorkę” szkolnictwa w obliczu zagrożonej niepodległości narodu. Poziom kultury językowej można osiągnąć przez systematyczne uczenie się i doskonalenie języka ojczystego. Już od czasów starożytnej Grecji i Rzymu, program edukacji w zakresie kultury języka obejmował trzy nauki: gramatykę, logikę i retorykę. Kształcenie w tych dyscyplinach stanowiło humanistyczne przygotowanie do wszystkich innych studiów. Ten, kto te studia podejmował, był już solidnie wykształconym humanistą. Humanistą był zarówno poeta, lekarz, jak i budowniczy, czy producent różnych dóbr materialnych. Wartości humanistyczne zawierają również dzieła starożytnej architektury, które niosą przesłanie prawdy

---

<sup>16</sup> L. Staff, *Igrzysko*, Warszawa 1922.

<sup>17</sup> J. Lichański, *Co to jest retoryka*, Kraków 1996.

<sup>18</sup> J. Lichański, *Retoryka. Historia – teoria – praktyka*, Warszawa 2007.

o minionym świecie, zachwycając niezmiennie swym pięknem, powagą i wzniosłością<sup>19</sup>.

Niestety, reformy edukacji, przeprowadzane w ciągu dwóch ostatnich stuleci, doprowadziły do zmniejszenia znaczenia retoryki, a w konsekwencji do obniżenia kultury słowa. Pod koniec XIX wieku wyeliminowano retorykę z programów nauczania. W programach szkół średnich oraz w planach studiów na wielu kierunkach wyższych uczelni w Polsce zminimalizowano znaczenie logiki. Z całego wachlarza dawnych przedmiotów pozostała jeszcze gramatyka i nauka o literaturze. Obie jednak w ograniczonym zakresie.

Skutki umniejszenia rangi przedmiotów humanistycznych w programach kształcenia stają się coraz bardziej widoczne. Zauważa się ograniczony poziom kultury słowa, co destrukcyjnie wpływa na kondycję społeczną w wymiarach etycznych i moralnych. Obrona przedmiotów humanistycznych w programach edukacyjnych stanowi wyraz walki, już nie tylko o rolę słowa, ale szerzej – o system wartości w kulturze. Do tej misji włączają się na szczęście wybitni myśliciele i pedagodzy. Drogę naprawy widzą w przywróceniu do programów nauczania, w stosownym wymiarze, przedmiotów humanistycznych z zakresu nauki o języku, w szczególności: gramatyki, retoryki i logiki, której istotną część stanowi semiotyka, rozumiana jako *logika wypowiedzi*.

Z tą myślą, wykładający w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim filozofię kultury, prof. Piotr Jaroszyński wydał w 2008 r. rozprawę pt. *Kultura słowa. Podstawy retoryki klasycznej*<sup>20</sup>.

Podobnie, jak przez wieki, tak i dziś retoryka promuje pragmatyczne, czyli *oparte na logicznym związku*, funkcje języka. W tym kontekście termin *słowo* należy rozumieć jako *system znaków, skierowany do drugiej osoby*<sup>21</sup>. Zawiera on wielorakie funkcje językowe, przyjmujące formułę: przekazywania prawdy, przekonywania, komunikowania, prowokowania reakcji emocjonalnych, wyrażania uczuć oraz kreowania kultury uczuć.

Należy jednak podkreślić, że retoryka sama w sobie, ze względu na swój pragmatyczny charakter, może nieść także pewne zagrożenia, czyli służyć złej sprawie. Była bowiem w starożytnej Grecji podstępny narzędzem filozofów, zwanych sofistami, do „sprzedawania” fałszywej wiedzy,

---

<sup>19</sup> J. Lichański, *Retoryka. Od renesansu do współczesności – tradycja i innowacja*, Warszawa 2000.

<sup>20</sup> Cz. Jaroszyński, P. Jaroszyński, *Kultura słowa. Podstawy retoryki klasycznej*, Szczecinek 2008.

<sup>21</sup> Tamże.

pozbawionej obiektywnej wartości. Dziś także nowoczesna retoryka stać się może nieodpowiednim narzędziem przekazu. Z tego względu, z pewnością nie powinna być sztuką samodzielną – *sztuką dla sztuki*. Musi być ważnym składnikiem ogólnoludzkiej kultury.

Kolejnym aspektem, który chcę omówić, jest kultura słowa, rozpatrywana zarówno w refleksji pedagogicznej, jak i w samym procesie wychowania. Jedną z koncepcji, wyrosła na gruncie treści dialogu, zatytułowanego *Gorgiasz*<sup>22</sup>, autorstwa greckiego filozofa Platona z przełomu IV i III wieku p.n.e. głosi, że *retoryka jest sprawczynią przekonywania*<sup>23</sup>. Istotnym jej elementem jest perswazja. W myśl tej koncepcji, retoryka posiada dwa oblicza: pierwsze – to jej podporządkowanie praktyce słowa, drugie natomiast – to związanie retoryki z ogólnie przyjętą opinią. Z jednej strony, retoryka skupia się więc na przekazie komunikacji, w oderwaniu od czynników zewnętrznych, a z drugiej strony uwzględnia indywidualne cechy uczestników komunikacji. Ubogaca się interpretacją rzeczywistości, dokonywaną przez szeroko rozumianego nadawcę.

*Retoryka* tak, jak i kultura słowa ma cele praktyczne. Istotne na tej płaszczyźnie staje się jedno ze wskazań św. Augustyna z Hippony, filozofa i teologa, który zaadaptował klasyczną filozofię Platona do treści doktryny chrześcijańskiej. W konsekwencji, św. Augustyn często mówił: o miłości prawdy w słowach, a nie jedynie o miłości samych słów.

Założeniem tak pojętej *retoryki* staje się kształtowanie poprzez słowo wizji świata w umyśle odbiorcy. Praktycznym celem *retoryki* jest wykształcenie umiejętności posługiwania się słowem tak, by zyskało ono moc przekonywania. W tym kontekście istotna staje się opinia, czyli pogląd, wyrażający stosunek mówiącego do otaczającej rzeczywistości. Ten proces realizuje się najczęściej w *nakłanianiu do określonych poglądów*, jak również w *utwierdzaniu w tych poglądach określonej grupy odbiorców*. Celem tego typu działań może być także *informowanie o obowiązującym stanowisku, tworzenie specyficznych zasad komunikowania oraz „panowanie” nad sytuacją komunikacji interpersonalnej*<sup>24</sup>.

Czynności, ujęte w terminach: *przekonywanie, nakłanianie, utwierdzanie, informowanie*, tworzą od wieków sytuację wychowawczą, w której podmiotem jest człowiek, tj. dziecko, uczeń, czy też osoba dorosła. Nadaw-

---

<sup>22</sup> Platon, *Gorgiasz*, Wrocław 1990.

<sup>23</sup> Tamże.

<sup>24</sup> Por. M. Korolko, *Podstawy retoryki homelitycznej*, Kraków 2010.

cą komunikatu jest w tym rozumieniu zwykle pedagog, bądź osoba mająca autorytet wychowawczy.

Komunikacji wychowawczej służą *językowe środki wyrazu*<sup>25</sup>. Podstawową ich kategorią jest tzw. *kod językowy*. Zalicza się do niego wszelkie *sądy formułowane jawnie* w postaci zdań twierdzących oraz *formułowane niejawnie* w postaci ukrytych założeń. Istotną rolę pełnią także *środki para-językowe*, zarówno graficzne, takie jak: rozczłonkowanie tekstu, wielkość i krój liter oraz foniczne, to jest: intonacja, siła i barwa głosu.

Natomiast *kod pozajęzykowy* wyraża się w *środkach figuralnych*. Wyróżnić tu można *obrazy*, czyli ilustracje dostowne, *ikony*, definiowane jako ilustracje modelowe oraz *symbole*, sugerujące treści bezpośrednio nieobecne w przekazie i niepozwalające na jednoznaczną interpretację. Kod pozajęzykowy tworzą też *środki niefiguralne*, takie jak: kompozycja przekazu, czy kolor czcionki.

Odnosząc się bardziej szczegółowo do tematyki artykułu, zwrócić chcę uwagę na to, że rola słowa mówionego w procesie wychowania uwiadcza się najpełniej w metodzie pedagogicznej, określanej mianem perswazyjno-informacyjnej. Istotą tej metody staje się *tłumaczenie*, jak również *przekazywanie danych w celu zmiany opinii, postaw i zachowań* oraz *korygowanie i wzbogacanie zasobu wiedzy* ucznia lub wychowanka. Do realizacji tego celu angażowane jest zarówno słowo, jak i przekaz pozasłowny (inaczej mówiąc: język werbalny i niewerbalny).

Wychowanie jako wartość priorytetowa wyraża się najpełniej poprzez słowo mówione – komunikację, rozmowę, dyskusję i polemikę. W warunkiem skuteczności *metody perswazyjno-informacyjnej* w wychowaniu jest przede wszystkim umiejętność słuchania.

Ważnym elementem wychowania, który chcę zaakcentować, jest otwartość na opinię drugiej osoby oraz przekonująca argumentacja. Moralizowanie i nieuzasadnione trwanie przy swojej, nie zawsze słusznej wizji rzeczywistości, brak pokory, odcinanie się od tematów z natury trudnych, przyczyniać się może do osłabienia pedagogicznych racji. Przesłaniem zasługującym na podkreślenie jest zasada, iż w wychowaniu nie ma zwycięzców i przegranych. Powyższe rozumowanie w dużym stopniu zwiększa szansę tzw. wychowania bez porażek.

---

<sup>25</sup> Por. M. Głowiński, A. Okopień-Sławińska, J. Sławiński, *Zarys teorii literatury*, Warszawa 1967.



## SEKCJA HIGIENY SZKOLNEJ W ŁÓDZKICH SZKOŁACH W OKRESIE II RZECZYPOSPOLITEJ

SECTION OF SCHOOL HYGIENE IN LODZ  
IN THE TIMES OF SECOND POLISH REPUBLIC

ANNA CISIŃSKA\*

### **Abstract**

*Poor state of health of children and adolescents in Poland after regaining independence, drew attention of the health authorities these days to the problem of school hygiene. A big institutional achievement in the field of care of children at schools in Łódź area was the foundation in 1918 of the Section of School Hygiene in the Department of Education. The aim of this institution was the health supervision of pupils and providing them with adequate health and nursing care. In childhood the human organism is exposed to many dangers as it is vulnerable and requires special care. School is the second, after family home environment which plays an important role in the educational process of young generation, that is why it should create the appropriate physical, mental and moral conditions for a child.*

*„Dążmy przez zdrowie do oświaty  
i przez oświatę do zdrowia”*

S. Kopczyński

### **Wstęp**

Motto, którego autorem jest twórca higieny szkolnej, będzie towarzyszyło omawianiu zagadnień związanych z opieką nad zdrowiem dzieci i młodzieży w łódzkich szkołach. Nie ulega wątpliwości, że troskę o zdrowie najmłodszych należy zacząć od szkoły, która stanowi drugie po domu rodzinnym środowisko odgrywające doniosłą rolę w procesie wychowawczym

---

\* dr n. med. Anna CISIŃSKA, Uniwersytet Medyczny w Łodzi, Wydział Nauk o Zdrowiu; Akademia Polonijna w Częstochowie, Wydział Interdyscyplinarny.

młodego pokolenia. Placówka ta powinna stworzyć dziecku odpowiednie warunki rozwoju fizycznego, umysłowego i moralnego. W tej placówce dziecko spędza „... okres najintensywniejszego wzrostu” (Bortkiewicz-Rodziewiczowa, 1950, s. 5). Ważne przesłanie dla działalności na tym polu stanowią postulaty zawarte w Deklaracji Praw Dziecka, dotyczące tego, że ludzkość powinna dać dziecku wszystko, co ma najlepszego, powinna spełniać wobec niego obowiązki bez względu na rasę, narodowość i wyznanie. Dokument ten zawiera następujące postulaty (Szenajch, 1945, s. 32):

1. Dziecku powinno się dać możliwość normalnego rozwoju fizycznego i duchowego.
2. Dziecko głodne powinno być nakarmione; dziecko chore - leczone; dziecko zbląkane - zwrócone na właściwą drogę; sierota i dziecko opuszczone - wzięte w opiekę i wspomagane.
3. Dziecko powinno przed innymi otrzymać pomoc w czasie klęski.
4. Dziecko powinno być przygotowane do zarobkowania na życie i zabezpieczone przed wszelkim wyzyskiem.
5. Dziecko powinno być wychowywane w poczuciu, że jego najlepsze cechy powinny być oddane na usługi współbraci.

### **1. Historyczne uwarunkowania rozwoju medycyny szkolnej**

Z chwilą odzyskania przez państwo polskie niepodległości w 1918 r. podjęto dzieło budowy aparatu państwowego w różnych jego wymiarach, m.in. w zakresie szkolnictwa i opieki zdrowotnej. Półmilionowa wówczas Łódź była pierwszym miastem w Polsce, w którym wprowadzono powszechny obowiązek szkolny dla dzieci od 7. do 14. roku życia, realizując dekret Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego z 1919 r. Co więcej, łódzki samorząd otoczył opieką medyczną uczniów szkół powszechnych. Należy podkreślić, że warunki życia dzieci i młodzieży po I wojnie światowej na terenie Łodzi były bardzo trudne. Obok problemów charakterystycznych dla całego regionu, a więc kłopotów z aprowizacją, powodujących permanentny niedobór żywności, należy podkreślić fakt znacznej dewastacji ośrodka przemysłowego, co zwiększało skalę bezrobocia wśród łódzkich rodzin. Naznaczony dziesiątkami fabrycznych kominów pejzaż miasta, spowitego w kłębach dymu, obrazuje nie tylko pesymizm egzystencji w tej - jak pisał W. Reymont - „ziemi obiecanej”, ale i unaocznia klimat wielkomiejskiego środowiska, niesprzyjający zdrowemu rozwojowi młodych organizmów.

Trudną sytuację dzieci dostrzegali lekarze i higieniści, m.in. Władysław Szenajch, który „... wystąpił z wielkim apelem o ratowanie młodego



pokolenia Polaków”(Balcerek, 1977, s. 81). Wielu spośród nich było uczniami wybitnych nestorów higieny i medycyny szkolnej: Stanisława Markiewicza (1839-1911) i Tadeusza Żulińskiego (1839-1885). Obydwaj uczeni uświadamiali społeczeństwu doniosłą potrzebę otoczenia dzieci opieką zdrowotną w miejscu nauczania. Liczne publikacje dr. Stanisława Markiewicza, m.in.: „Zdrowie i szkoła”, „O ławkach szkolnych”, „O przeciążeniu szkolnym”, „O sanitarnych wymaganiach szkół i pensjonatów”, spotkały się z dużym zainteresowaniem polskiego społeczeństwa. Podobnie jak prace dr. Tadeusza Żulińskiego, do których należały: „Kilka słów w sprawie higienicznej reformy szkół”, „O potrzebie stałego dozoru higienicznego nad szkołami”, „O przeciążeniu naukowym w szkołach” (Kopczyński, 1921, s. 26). Należy podkreślić, że T. Żuliński napisał pierwszy podręcznik z omawianej dziedziny pt. „Higiena szkolna”, wydany po śmierci autora przez dr. Kazimierza Grabowskiego w Krakowie w 1886 r.

Na trwałe w dorobku polskiej myśli opiekuńczej i pedagogicznej zapisał się Henryk Jordan (1842-1907) - twórca ogrodów zwanych jordanowskimi, pionier nowoczesnego wychowania fizycznego i założyciel Towarzystwa Higienicznego na terenie Małopolski (Kelm, 1968, s. 19). Nie sposób pominąć cenionego i znanego lekarza szkolnego na terenie Królestwa Polskiego, Stanisława Kopczyńskiego (1873-1933), twórcę higieny szkolnej w Polsce (Piasecki, 1933, s. 287).

Dużym osiągnięciem instytucjonalnym na polu opieki nad dzieckiem w szkołach na terenie Łodzi było powołanie w 1918 r. Sekcji Higieny Szkolnej przy Wydziale Szkolnictwa. Celem tej instytucji był nadzór nad zdrowiem uczniów i otoczenia ich odpowiednią opieką lekarską i pielęgniarską. Z opieki higieniczno-lekarskiej korzystały dzieci uczęszczające do przedszkoli, szkół powszechnych, specjalnych, jagliczych oraz szkół średnich i seminariów nauczycielskich. W tym celu miasto przez cały okres międzywojenny było podzielone na odpowiednie dzielnice lekarskie. Na każdą dzielnicę przypadał lekarz oraz higienistka szkolna. Pierwsze plenarne posiedzenie Sekcji Higieny Szkolnej miało miejsce 9 listopada 1918 r. pod auspicjami lekarza naczelnego Stefana Kopcińskiego (APŁ, AmŁ, WOiK, sygn. 16769, k. 101). Funkcję lekarza naczelnego od 10 września 1919 r. pełnił Stanisław Gutentag (APŁ, AmŁ, WOiK, sygn. 16770, k. 79; APŁ, AmŁ, WOiK sygn. 16780, k. 50). Do zadań lekarzy i higienistek należało m.in. czuwanie nad stanem zdrowia uczniów (Dz.U. KOSW, 1933, s. 647). Uczniowie byli systematycznie poddawani badaniom w celu oceny ich rozwoju i wykrycia nieprawidłowości (*Stan zdrowia...*, 1932, s. 5).

Na początku każdego roku szkolnego lekarze wraz z higienistkami dokonywali ogólnego badania dzieci według następującego schematu: stan skóry (czystość, wszy, świerzb), głowa (gnidy, strupień), oczy (jaglica, inne choroby zakaźne), ręce (szczepienia p/ospie), kręgosłup (skrzywienia), odżywianie (dobre, średnie, złe), niedorozwój fizyczny. (APŁ, AmŁ, WOİK, sygn. 16768, k. 138). Wyniki przeprowadzonych badań były zapisywane w specjalnie na ten cel przeznaczonym zeszytcie. Po przeprowadzeniu ww. badań każdy uczeń był badany indywidualnie. W tym miejscu należy wspomnieć, że lekarz miał obowiązek i prawo kontrolować również stan zdrowia personelu nauczycielskiego oraz pracowników niższej rangi, mających kontakt z uczniami. Rozporządzenie MWRiOP z dnia 6 kwietnia 1921 r. w sprawie kwalifikacji zdrowotnych wymaganych od nauczycieli uwzględniało następujące jednostki chorobowe: gruźlicę, schorzenia układu nerwowego, zaburzenia mowy, choroby skóry, które wykluczały z prawa do wykonywania zawodu (Dz.U. MWRiOP, nr 4, 1921, poz. 37, s. 99). Lekarz nadzorował również stan pomieszczeń, w których młodzież pobierała naukę i był opiekunem na półkOLONIACH w miesiącach letnich. Do jego funkcji należało popularyzowanie wiedzy z zakresu higieny i chorób dotyczących młode pokolenie. Obok lekarzy opiekę nad dziećmi pełniły szkolne higienistki nazywane „pionierkami higieny”. Pierwszym polskim miastem, które zatrudniło higienistki w szkołach, była Warszawa. Miało to miejsce w roku szkolnym 1917/1918 z inicjatywy wybitnego laryngologa, historyka medycyny, dr J. Szmurło (1867-1952) (Kurnatowski, 2003, s. 254).

## **2. Rola lekarzy i higienistek w wychowaniu młodego pokolenia w Łodzi**

Podkreślając rangę lekarzy i pielęgniarek, dr S. Kopczyński na łamach jednego z periodyków napisał w 1929 r.: „Główny ciężar pracy podniesienia tężyzny narodu przez zwracanie większej uwagi na jego kulturę fizyczną i szerzenie higieny pośród szerokich warstw społeczeństwa, spoczywa na szkole, a w szczególności na lekarzach i higienistkach szkolnych” (Kopczyński, 1929, s. 103). Rola higienistek w wychowaniu młodego pokolenia miała dziejowe znaczenie. Pracowały one nie tylko w polskich szkołach, ale także w innych krajach „starego kontynentu”, np. w Anglii jako „*school nurses*”, we Francji jako „*assistantes d' hygiene scolaire*”, w Niemczech zwane były to „*Schulschwwestern*” (Kopczyński, 1929, s. 103).

Ówczesni higieniści uważali, iż podstawowym warunkiem zdrowia jest czystość, dlatego pobyt dziecka w szkole powinien być m.in. skoncen-

trowany na wdrażaniu zasad higieny (*Brud a choroba ...*, 1930). Okres edukacji szkolnej stwarzał dodatkową, kontrolowaną sposobność oddziaływania na zdrowie dzieci i młodzieży. Ogromną rolę do spełnienia w tym zakresie mieli nie tylko lekarze i higieniści, ale również pedagodzy (Bykowski, 1927, s. 125-130; nr 10, s. 141-145). Nauczyciel poprzez codzienny kontakt miał możliwość obserwacji stanu czystości uczniów.

Higienę osobistą ucznia kontrolował lekarz na początku każdego nowego roku szkolnego, natomiast higienistki zdecydowanie częściej, bo raz w miesiącu. To decydowało o ich znaczeniu i roli w systematycznym uczeniu i utrwalaniu zasad czystości u dziecka z chwilą przekroczenia przez nie szkolnego progu.

Wyniki przeprowadzonych kontroli były zapisywane w specjalnie do tego celu przygotowanych zeszytach higienicznych, gdzie odnotowywano dane każdego ucznia, kładąc nacisk na stan jego czystości w odpowiednich rubrykach: brudne, zawszone, zagnidzone. Dzięki dokładnym badaniom uzyskiwano dane o liczbie dzieci zaniedbanych w poszczególnej klasie i szkole; porównywano wyniki badań o stanie czystości uczniów w poszczególnych miesiącach. Z powodu złych warunków sanitarno-higienicznych oraz społeczno-ekonomicznych wiele dzieci było zaniedbanych. Ogólny stan czystości uczniów w szkołach pod koniec każdego roku szkolnego ulegał znacznej poprawie. Zadawalające wyniki badań były rezultatem wytężonej pracy lekarzy, higienistek i nauczycieli, którzy poprzez systematyczną kontrolę, wzajemne relacje z uczniami oraz pomoc dzieciom w utrzymaniu porządku przyczynili się do polepszenia jakości życia najmłodszego pokolenia. Dla podniesienia poziomu higienicznego szkół, wszystkie placówki zostały zaopatrzone w urządzenia sanitarne do mycia rąk zgodnie z zaleceniami MWRiOP (15.04.1923 r.) (Dz.U. MWRiOP nr 11, poz. 102, 1925, s. 177-179). Zachęcano uczniów do posiadania własnego ręcznika do rąk, argumentując: „chcesz uniknąć świerzbu, jaglicy - miej swój ręcznik” (Gutentag, 1936, s. 401). Rodzice, których dzieci podczas badania cechowały się złym stanem higienicznym ciała byli o tym fakcie powiadamiani. Sekcja Higieny Szkolnej dołożyła starań, aby opiekunowie otrzymywali zawiadomienie brzmiące następująco:

|                               |
|-------------------------------|
| Do rodziców (opiekunów) ..... |
| ucznia (uczennicy) .....      |
| Szkoła nr .....               |
| przy ulicy .....              |

Zawiadamiamy, że we włosach i odzieży pańskiej córki, syna znajdują się wszy i gnidy.

Jeżeli w ciągu dni dziesięciu od dnia dzisiejszego robactwo we włosach i odzieży nie zostanie wytępione uczeń, uczennica nie zostanie dopuszczona do szkoły.

Uwaga: Przy niniejszym dołącza się rady, jak tępić gnidy i wszy we włosach.

Źródło: APŁ, AmŁ, WOiK, sygn. 16767, k. 46.

Warto nadmienić, że w celu nabywania i przestrzegania przez uczniów zasad higieny lekarze szkolni postanowili wprowadzić w niektórych szkołach żeńskich higienistki klasowe. Zdecydowano o tym na posiedzeniach lekarzy szkolnych w dniach 11.02.1930 r. oraz 04.03.1930 r. Pomysł ten spotkał się z wielkim entuzjazmem nauczycieli. W każdej klasie na 10 uczennic została wyznaczona jedna uczennica - higienistka na okres dwóch tygodni. Do jej głównych obowiązków i zadań należało odnotowywanie w specjalnym zeszycie stanu czystości wśród klasowych koleżanek. Wgląd do dokumentacji miały wychowawczynie, zawodowe higienistki oraz lekarz szkolny (APŁ, AmŁ, WOiK, sygn. 16769, k. 126-127).

Od momentu powołania do życia przez Magistrat instytucji lekarzy szkolnych, raz w miesiącu odbywały się wspólne posiedzenia w celu omówienia problematyki zdrowotnej uczniów. W zebraniach tych uczestniczyli, poza lekarzami sprawującymi opiekę w szkołach, lekarz naczelny, przewodniczący lub naczelnik Wydziału Oświaty i Kultury. Wszelkie powzięte uchwały musiały być zatwierdzone przez WOiK. W latach 20. okresu międzywojennego czas pracy lekarzy higienistów wynosił dziennie 3 godziny, higienistki pracowały 7 godzin dziennie (3 godziny z lekarzem, 2 godziny samodzielnie, a 2 godziny poświęcały na odwiedzanie dzieci w ich środowisku rodzinnym). Niestety w źródłach archiwalnych nie zachowały się dokumenty mówiące o działalności lekarzy zatrudnionych w szkołach łódzkich w latach 30. Przez analogię można sądzić, że ich zakres czynności w porównaniu z latami 20. nie uległ większym zmianom.

Ważnym elementem w pracy lekarza i higienistki było prowadzenie odpowiedniej dokumentacji medycznej (APŁ, AmŁ, WOiK, sygn. 16767, k. 76; Chodźko, 1939, s. 2). Każda szkoła była zobowiązana prowadzić książkę sanitarną. Powyższy dokument składał się z 3 działów:

- Dział I nosił tytuł „Stan sanitarny pomieszczeń i urządzeń szkolnych”. Lekarz szkolny był zobowiązany do dokładnego opisu sanitarnego budynku szkolnego lub lokalu, zwracając uwagę na ogólny stan sani-

tarny budynku, wejście do szkoły, stan klatki schodowej, oświetlenia dziennego i sztucznego, dziedziniec, boisko do gier i zabaw, ogrodu szkolnego, studni, toalet i izb szkolnych. Notował dane na temat posiadania przez szkołę takich pomieszczeń jak: szatnia, sala rekreacyjna, sala gimnastyczna, jadalnia, kancelaria, pokój do badań lekarskich. Zalecano również podawanie szczegółowych wymiarów klas, powierzchni przypadającej na ucznia w klasie, danych o stanie oświetlenia, sposobie ogrzewania i przewietrzania pomieszczeń oraz wyposażeniu klas.

- Dział II był zatytułowany „Stan zdrowotny młodzieży w szkole”. Lekarz notował w nim datę zachorowania dziecka na określoną jednostkę chorobową, imię i nazwisko, klasę, nazwę choroby oraz datę powrotu do szkoły po okresie leczenia. Dzięki precyzyjnym danym, zawartych w tym dziale, można było ocenić liczbę zachorowań w poszczególnych klasach. Zalecano wyszczególnienie nazwisk chorych uczniów, mieszkających w internacie lub bursie celem objęcia ich szczególną opieką.
- Dział III był zatytułowany „Sprawozdanie miesięczne i roczne ze stanu zdrowotnego młodzieży w szkole”. Lekarz prowadził szczegółowy wykaz przypadków zachorowań zwłaszcza na choroby zakaźne. W części „dział leczniczy”, spisywał liczbę uczniów skierowanych do ambulatoriów oraz dane dotyczące działalności higieniczno-lekarskiej w szkole (liczbę dokonanych badań indywidualnych, liczbę pogadań z uczniami, liczbę porad higieniczno-wychowawczych dla rodziców i wychowawców) oraz liczbę posiedzeń rad pedagogicznych z jego udziałem (APŁ, PSP, sygn. 32, nlb).

Jak wcześniej już nadmieniono, każdy uczeń przechodził indywidualne badanie lekarskie, a uzyskane wyniki odnotowywał lekarz w karcie zdrowia, której prowadzenie było obowiązkiem każdego lekarza szkolnego (Kopczyński, 1918, s. 4; Krakowski, 1927, s. 8).

Na odwrotnej stronie karty znajdowały się wykresy. Jedna krzywa obrazowała rozwój klatki piersiowej, druga - przyrost wagi ciała i wzrostu. W sytuacji niepokojącego stanu zdrowia dziecka, lekarz kierował je do ambulatorium. Uczeń otrzymywał dokument, uprawniający do uzyskania pomocy w danej placówce. Należy podkreślić doniosłość badań indywidualnych. Dzięki nim uzyskiwano dokładną ocenę stanu zdrowia ucznia, a to

dawało odpowiedź na pytanie: Czy dziecko może uczęszczać do szkoły?, Czy jego obecność nie stwarza zagrożenia dla środowiska i odwrotnie?

Prowadzenie kart zdrowia ucznia przebiegało wg pewnych wytycznych. Otóż na pierwszej stronie lekarz zapisywał nazwę szkoły, co miało znaczenie przy zmianie placówki szkolno-wychowawczej. W sytuacji otrzymania karty zdrowia z innej szkoły, należało powyżej wpisać dokładną datę informującą o zmianie szkoły. Dalej uzupełniano dane osobowe ucznia (datę urodzenia, adres, zawód rodziców). Wyszczególniono również wyznaczenie dziecka. Na karcie notowano również warunki mieszkaniowe, choroby, które dziecko przebyło przed wstąpieniem do szkoły, sporty uprawiane przez dziecko oraz jego udział w harcerstwie. Pierwsza strona „karty zdrowia” składała się z 20 rubryk. W pierwszej rubryce lekarz wpisywał datę badania dziecka, w drugiej jego wiek. Przed rozpoczęciem badań danej klasy lekarz otrzymywał listę uczniów z wyszczególnieniem daty urodzenia (wpisywał liczbę lat i ukończonych miesięcy). Wychowawcy danej klasy byli zobowiązani dostarczyć kwestionariusze dotyczące chorób przebytych przez dziecko. W kolumnie trzeciej lekarz uzupełniał numer klasy. Trzeba również nadmienić, że wśród testów przesiewowych do wykrywania odchyleń od stanu prawidłowego znalazł się pomiar wzrostu i masy ciała. Do innych badań należał również pomiar centymetrem obwodu i ocena kształtu klatki piersiowej. Dokonywano również badania pojemności życiowej płuc za pomocą spirometru. Następnie oceniano siłę mięśniową. Oceniając budowę ciała, ukrwienie i motorykę kończyn (chód) zwracano uwagę na grubość tkanki tłuszczowej podskórnej, masę mięśni, otyłość lub predyspozycje. Ciekawym sposobem oceniano stan odżywiania. Jeżeli lekarz nie stwierdził żadnych wgłobień w międzyżebzrach górnych i dolnych, to wówczas odżywianie określano jako dobre, jeżeli wgłobienia były widoczne w międzyżebzrach dolnych, to stan odżywiania był średni, jeżeli wgłobienia były widoczne w międzyżebzrach dolnych i górnych, to odżywianie określano jako złe. Dziesiąta kolumna poświęcona była stanowi narządów wewnętrznych i zewnętrznych gruczołów chłonnych. Ważny element badania stanowiła ocena stanu skóry i włosów. Lekarz zwracał uwagę na czystość i stany patologiczne skóry. Kolejny test przesiewowy odnosił się do narządu ruchu celem którego, było wykrycie poszczególnych grup zaburzeń w obrębie tego narządu. W celu identyfikacji dzieci podejrzanej o uszkodzenie wzroku i słuchu lekarz przeprowadzał testy w kierunku tych zaburzeń. Badanie wzroku było szczególnie istotne przy szeroko rozpowszechnionej chorobie, jaką była jaglica. Na początku lekarz badał stan rzęs i spojówek, a wszelkie stany zapalne dokładnie zapisywał. W razie stwierdzenia jaglicy

z wydzieliną ropną uczeń był zwolniony od zajęć szkolnych. Poza tym lekarz zwracał uwagę na obecność zęza, jak również badał ostrość wzroku przy użyciu tablicy Snellena. Ważnym elementem była ocena uzębienia ze zwróceniem uwagi na liczbę zębów wymagających leczenia, brakujących, plombowanych - mlecznych i stałych. Lekarz sprawdzał również ogólną higienę jamy ustnej. Wszystkie dzieci z zębami wymagającymi leczenia były kierowane do ambulatoriów dentystycznych. Nawet jeśli szkoła posiadała własnego dentystę, lekarz szkolny nadzorował ogólny stan uzębienia. Bardzo istotny był fakt, że lekarz szkolny kontrolował, czy każde dziecko posiadało własną szczoteczkę do czyszczenia zębów. Lekarz oceniał również jamę nosowo-gardłową, oddychanie przez usta, wymowę. Poza tym interesował się sferą seksualną dzieci. Osiemnasta kolumna w karcie zdrowia poświęcona była chorobom, które przechodził uczeń podczas pobytu w szkole. Lekarz oceniał także układ nerwowy ucznia, uzdolnienia i właściwości psychiczne określone na podstawie dodatkowych badań psychologicznych lub wywiadu z wychowawcą czy nauczycielem.

Podobnie, jak lekarz, higienistki miały obowiązek składania tzw. „Raportu higienistek szkolnych” (APŁ, AmŁ, WOiK, sygn. 16772, k. 57; APŁ, AmŁ, WOiK, sygn. 16574, k. 121-124). W raporcie tym każda z higienistek szkolnych zapisywała w sposób bardzo dokładny liczbę dzieci zbadanych, czas pracy, liczbę dokonanych szczepień, liczbę dzieci brudnych, zawszonych lub ze świerzbem i jaglicą. Poza tym odnotowywała również liczbę dzieci z chorobami zakaźnymi.

### **3. Podsumowanie**

Utworzenie Sekcji Higieny Szkolnej w Łodzi było decydującym czynnikiem sprzyjającym poprawie zdrowia najmłodszych. Władze łódzkie interesowały się losami dzieci w wieku szkolnym, otaczając ich troskliwą opieką, dążąc do zapewnienia im w murach szkolnych jak najlepszych warunków rozwoju w myśl hasła: „Dziecko powinno opuszczać szkołę zdrowsze niż do niej weszło”.

### **LITERATURA**

- APŁ, AmŁ, WOiK, Higiena szkolna. Sprawozdanie z działalności Sekcji Higieny Szkolnej 1922-1932, sygn. 16769, k. 101.
- APŁ, AmŁ, WOiK, Higiena szkolna. Sprawozdanie z działalności Sekcji Higieny Szkolnej 1922-1932, sygn. 16767, k. 46.

- APŁ, AmŁ, WOiK, Higiena Szkolna. Sprawozdanie z działalności Sekcji Higieny Szkolnej 1922-1932, sygn. 16769, k. 126-127.
- APŁ, AmŁ, WOiK, Akta higieny szkolnej 1921-1924, sygn. 16768, k. 138.
- APŁ, PSP, Szkoła Powszechna nr 3 w Rudzie Pabianickiej, Książka Sanitarna, sygn. 32, nlb.
- Balcerek M., Dzieje opieki nad dzieckiem w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem rozwoju kształcenia dzieci upośledzonych umysłowo. Warszawa 1977.
- Bortkiewicz-Rodziewiczowa J., Dziecko w szkole. Łódź 1950.
- Brud a choroba. Skąd nam grozi niebezpieczeństwo?* „Orędownik Zdrowia”, 1930, nr 7 i 8.
- Bykowski L.J., O godności stanu nauczycielskiego. „Pedagogium”, nr 9, 1927, s. 125-130; nr 10, 1927, s. 141-145.
- Chodźko W., Polski lekarz powiatowy a higienaszkolna w Polsce. „Lekarz Polski”, 1939, nr 1.
- Dz.U. KOSW, nr 11, poz. 141, 1933.
- Dz.U. MWRIOP, nr 4, poz. 37, 1921.
- Dz.U. MWRIOP, nr 11, poz. 102, 1925, s. 177-179.
- Gutentag S., Kilka uwag o walce z brudem i chorobami zakaźnymi na terenie Publicznych Szkół Powszechnych Miasta Łodzi. „Dziennik Zarządu Miejskiego w Łodzi”, 1936, nr 6.
- Kelm A., Formy opieki nad dzieckiem w Polsce Ludowej. Warszawa 1968.
- Kopczyński S., Higiena Szkolna. Warszawa 1921.
- Kopczyński S., Zadania higienistki szkolnej. „Wychowanie Fizyczne”, 1929, z. 3.
- Kopczyński S., Wskazówki do badań higieniczno-szkolnych (Prowadzenie „Karty zdrowia”). Warszawa 1918.
- Krakowski B., Higieniczno-lekarska opieka nad dzieckiem i młodzieżą. „Lekarz Polski”, 1927, nr 2.
- Kurnatowski A., Profesorowie i Docenci Wydziałów Medycznych Uniwersytetu Łódzkiego i Akademii Medycznej w Łodzi 1945-1964. Łódź 2003.
- Piasecki E., Ś.P. dr Stanisław Kopczyński. „Wychowanie Fizyczne”, 1933, z. 9.
- Stan zdrowia i odżywiania dlatwy szkolnej.* „Kurier Łódzki”, 1932, nr 48.
- Szenajch W., Myśli przewodnie o organizacji opieki nad dziećmi w Polsce. Warszawa 1945.
- Wiślawski T., Jak Zarząd Miejski w Łodzi opiekuje się dzieckiem?, „Dziennik Zarządu Miejskiego w Łodzi”, 1935, nr 10.



# TRADYCJA, KULTURA, JĘZYK: WSPARCIE TOŻSAMOŚCI NARODOWEJ WALIJCZYKÓW

TRADITION, CULTURE, LANGUAGE: SUPPORTING WELSH NATIONAL  
IDENTITY

**ANITA BUCZEK-ZAWIŁA\***

## **Abstract**

*The paper investigates the role and relation between tradition, culture and language on one hand and supporting the national identity of the Welsh people on the other. It appears that all these are deeply rooted in the Celtic past of the nation. The Welsh people draw heavily on their cultural and historical heritage in order to maintain a living and vibrant society with their own language and identity. As in any multicultural society, the Welsh had to accept the presence of a different, more dominant culture of English, but have developed ways to protect their treasures and national traditions. The key factor, apart from their 'glorious' history and religious nonconformist innovations, appears to be their ancient tongue, the preservation and revitalization of which is perceived as vital to the survival and support of the national spirit.*

## **1. Wstęp**

Walia jest małą krainą na zachodnich rubieżach Wielkiej Brytanii. Obszarowo zajmuje powierzchnię 20,8 tys. km<sup>2</sup>. Mieszka tam ok. 21 mln. ludności. Kraina ta, jak wiele obecnie krajów europejskich, nie jest jednorodna narodowościowo, kulturowo, a przede wszystkim językowo.

Od 1993 roku Walia ma dwa równorzędne języki urzędowe, angielski i walijski. Poza powszechnie używanym angielskim, około 1/5 mieszkańców Walii potrafi posługiwać się językiem walijskim. W języku tym od czternastu stuleci tworzona jest literatura, rozwijają się media: BBC Radio

---

\* Dr Anita BUCZEK-ZAWIŁA, Akademia Polonijna w Częstochowie, Wydział Interdyscyplinarny; Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie, Wydział Filologiczny.

Cymry, czy też kanał telewizyjny S4C (Sianel Pedwar Cymru). Pod kątem religii, spotkać tu można rozmaite odłamy i denominacje, od walijskiego kościoła narodowego (Church of Wales) – czyli anglikanizmu w wydaniu walijskim, poprzez kościół rzymsko-katolicki, prezbiterian, kongregacjonalistów aż po metodystów, którzy właśnie w Walii znaleźli szczególnie podatny grunt dla swego rozwoju i ekspansji.

Od końca lat 90. XX wieku Walia pręźnie rozwija swoją autonomię, a młodzież powraca do języka walijskiego. Walia stanowi szczególnie przypadek separatyzmu, który skupia się raczej na zorganizowaniu sprawnego samorządu a nie na odłączeniu się od Londynu. Choć wchłonięta przez Anglię u schyłku XIII w. po śmierci ostatniego władcy celtyckiego Llewellyna ap Gruffudd (Davies, 1994), Walia nie straciła pamięci o swej historycznej wielkości i niezależności (Lipoński, 2004, s. 611). Ruchy nacjonalistyczne, choć zaowocowały powstaniem w 1925 r. Walijskiej Partii Narodowej (Plaid Cymru) (Jaskułowski, 2003), nie zyskały szerokiego poparcia społecznego, a zatem dziś ogromna większość Walijczyków nie życzy sobie dewolucji od Londynu, swoją przyszłość upatrując raczej w szerokiej autonomii w ramach Welsh Assembly (Walijskie Zgromadzenie Parlamentarne – ciało ustawodawcze) oraz Welsh Assembly Government (Rząd Zgromadzenia Walijskiego).

W Walii nigdy nie brakowało głosicieli pełnej niezależności, nigdy też nie przestano mówić o odrębnym narodzie walijskim. Podtrzymywanie odrębnej tożsamości stało się fundamentem działania niektórych ruchów politycznych i społecznościowych, celem nadrzędnym zaś miało być utrzymanie i rozwijanie poczucia odrębności kulturowej, religijnej a nade wszystko językowej, szczególnie wobec ogromnego zagrożenia ze strony potężnego sąsiada – języka angielskiego – z jego ekspansywnie rosnącym międzynarodowym znaczeniem. Stąd też rola rozbudowanej tradycji celtyckiej, literatury, religii (w jej odłamach nonkonformistycznych) oraz przede wszystkim języka. Dla wielu Walijczyków, możliwość i umiejętność posługiwania się językiem walijskim stanowi podstawowy wyznacznik ich tożsamości narodowej, nawet, jeśli świadomy wybór języka mniejszości, jakim niewątpliwie jest walijski, jest decyzją trudną i socjolingwistycznie naznaczoną (Coulmas, 2005, s.175), a zatem wymagającą znacznego zaangażowania osobistego. Aby dogłębnie zrozumieć rolę wymienionych tu czynników, przyjrzymy się im kolejno, oczywiście w znacznym skrócie, w ramach, na które pozwala charakter obecnej dyskusji.

## 2. Celtycka przeszłość

Historia Walii u jej celtyckich korzeni jest niezwykle ciekawa, a momentami nawet mroczna. Celtowie zajęli obszar z pozostawionymi przez pierwotną ludność gigantycznymi budowlami megalitycznymi. Jak pisze John Davies (1994, s. 3), można wskazać wiele dat jako początek historii Walii, wydaje się jednakże, iż terytorium Walii z obecną linią brzegową ukształtowało się ok. roku 6000 p.n.e., aczkolwiek pierwsze wzmianki o niej znajdujemy już u Tacyta. Ok. roku 790, wraz z budową Offa Dyke, zdefiniowany został obecny kształt tej krainy. Wiadomo, iż Walia była zamieszkała już w paleolicie, o czym świadczą nieliczne dowody materialne. Inne dowody, już pisane, świadczą o tym, że w stuleciu poprzedzającym najazd Rzymian w 43 r. n.e. mówiono celtyckimi dialektami z grupy brytańskiej na obszarze całej południowej Wielkiej Brytanii (w Walii, Kambrii oraz Kornawalii) (Majewicz, Majewicz, 1983, s. 7). Należy przy tym wspomnieć, iż od początku nazwa „Celtowie” czy też ‘celtycki’ oznaczała coś więcej niż tylko grupę językową.

Istnieją zatem dowody na stosunkowo wczesną obecność Celtów również na terytorium obecnej Walii. Wiadomo, że istniało wiele państweczek celtyckich, nigdy jednak, jak podkreśla Lipoński (2004, s. 28), zajmowane przez nich terytorium nie stanowiło jednolitej struktury politycznej na wzór choćby starożytnego Rzymu. Już wtedy podstawę funkcjonowania tego organizmu kulturowego stanowiły język, religia (w tym druidyzm), literatura, a w niej szczególnie rola bardów.

Religia Celtów z pewnością miała charakter politeistyczny i antropomorficzny, a wielość i wielorakość bóstw, często lokalnych, przypomina sytuację z Grecji czy Rzymu – określić można nawet pewnych odpowiedników. O należyty szacunek dla bóstw dbali wśród Celtów druidzi, powszechnie uznawani za celtyckich kapłanów. Wielokrotnie podkreślano jednak (Kendrick, 1994, s. 190), iż jest to swoiste uproszczenie: nie każda osoba sprawująca ryty religijne musiała być druidem, z drugiej zaś strony druidzi byli również swoistymi uczonymi, nauczycielami, strażnikami tradycji i wróżbiarzami. Wielu młodych garnęło się do druidów, aby pobierać od nich nauki. Wiedza, jaką zdobywali była niezwykle rozległa, dlatego kształcenie się pod kapłańskimi skrzydłami trwało nawet dwadzieścia lat. Uczyli młodych wojowników o nieśmiertelności duszy i reinkarnacji po śmierci, dzięki czemu zaszczepiali w nich odwagę i lekceważenie śmierci. Zapoznawali ich także z olbrzymią liczbą strof poetyckich, które opanowywali na pamięć. Nigdy nie powierzali swoich tajemnic pismu, gdyż obawiali się, że

mogą przeniknąć do mas, oraz, że gdy raz zaczną zapisywać, utracą swoją świetną pamięć. Druidzi wszczepiali w uczniach cnoty moralne, odwagę, miłość do bogów i zasadę nieczynienia zła. Nauka u nich trwała wiele lat i odbywała się niezmiennie w tajemnicy, w leśnych uroczyskach i pieczarach. Raz w roku druidowie gromadzili się w świętym miejscu (*drunemeton*), gdzie odbywały się zawody w dyspucie i argumentacji. Do dziś nie ma zgody co do genezy druidyzmu. Według Pliniusza narodził się w Galii, skąd trafił do Brytanii, natomiast według Cezara było dokładnie odwrotnie. Także współcześni badacze nie ustalili jednoznacznego stanowiska (Kendrick, 1994, s. 195 - 196).

Poglądy etyczne druidów i ich uczniów zachowane zostały w tzw. Triadach walijskich bardów (Bromwich, 1978), skąd dowiadujemy się o ich umiłowaniu uczciwości i sprawiedliwości oraz o wielu szlachetnych i wartościowych prawach tej społeczności. Historię ludu i heroiczne czyny jego bohaterów czczono w legendach i opowieściach. Układano je w rymy, by łatwiej było je spamiętać. Sposób ten wytworzył poezję i nową profesję - barda. Bardowie zajmowali znamienitą pozycję w celtyckiej hierarchii społecznej, zastępując stopniowo wymierającą tradycję profesjonalnych opowiadaczy (*cyfarwydd*). Byli obdarzeni potężną siłą - umiejętnością komponowania pieśni i poezji. W swoich utworach przechowywali wiedzę historyczną, zachowywali pamięć o przodkach i rytuałach oraz doskonale znali genealogię każdego rodu we własnym klanie. Ta wiedza była nieodzowna dla trwałości każdej cywilizacji. Jak pisze Robert Maynard Jones (1969, s. 15), walijski bard stanowił siłę społeczną, nie tylko opisując ale przede wszystkim tworząc ideał dobrego życia. Bardowie rozpoczynają tradycję literacką w języku walijskim, od której datuje swój rozwój jedna z dwóch najstarszych literatur zachodniej Europy, tworzona w języku narodowym nieprzerwanie do dnia dzisiejszego. Jak podkreślają Elżbieta i Alfred Majewiczowie, wszystkie tzw. literatury celtyckie są silnie zakorzenione w tradycji ustnej, a „tworzone były niemal zawsze [...] w językach tzw. mniejszości narodowych przez użytkowników języków mniejszościowych” (Majewicz, Majewicz, 1991, s. 647).

Twórczość ta powstaje w okresie, który uznawany jest za czas samookreślenia narodowego. Od I do V wieku naszej ery, obszar Walii był pod okupacją Rzymian. Później był nękany przez najazdy Jutów, Anglów i Sasów. Wiek V i VI n.e., zwany „złotym wiekiem cywilizacji walijskiej”, to ciągle jeszcze rozwój Brytanii jako jednolitego organizmu politycznego (Jaskułowski, 2003, s. 144) – stan taki utrzyma się do połowy wieku VII, gdy to w roku 664 umiera Cadwalladr, ostatni władca tytułujący się królem całej celtyckiej

Brytanii. Od tego też momentu datuje się pojmowanie Walii jako państwa, któremu udało się zachować swoją odrębność. Na jej terytorium utworzyło się kilka państw, z najpotężniejszymi Królestwem Gwynedd oraz Królestwem Powys. Walijczycy, jako naród, zawsze identyfikowali się poprzez odniesienia do szczególnych związków językowo-kulturowych, bowiem pod względem geograficznym nie można ich było przypisać jednemu jasno określonymu terytorium, tak jak obecnie. Ponadto, u zarania państwowości Walia jest rozdrobniona, politycznie mało stabilna, dopiero w późniejszym okresie zostaje kilkakrotnie zjednoczona przez wybitnych władców. Pierwszą próbę zjednoczenia podjął w IX wieku Rhodri Mawr (Rhodri Wielki). Od VIII wieku n.e. obszar znowu atakowano. Zwycięsko odparł inwazję sąsiadujących Anglosasów, ale kiedy w 1066 roku na kraj najechał Wilhelm Zdobywca, jego normańska armia wdarła się do Walii i rozpoczęła okupację. W 1218 r. książę Gwynedd zdołał zjednoczyć ziemie walijskie i przybrał tytuł księcia Walii. Dziesięć lat później dokonana się ostateczna aneksja Walii przez Anglię. Natomiast tradycja poetycka reprezentowana przez twórczość poetów sprzed roku 1100 przetrwała ok. tysiąca lat aż do początków wieku XVI.

Podkreśla się od wielu już lat w Walii, że celtyckie dziedzictwo tego narodu czy, jak chcą niektórzy, cywilizacji, jest niezaprzeczalnym atutem, a jego znaczenia dla późniejszego rozwoju nie sposób przecenić. Przyjrzyjmy się temu, jak owa przeszłość wiąże się z tym, co zastać można we współczesnej Walii dzisiaj.

### **3. Rola etniczności a celtyckość dzisiaj**

Badania relacji między etnicznością a współczesnym nacjonalizmem w perspektywie historii, nauk politycznych, socjologii czy antropologii zdają się sugerować, że pojmowanie etniczności zależne jest od kontekstu, który z definicji jest zmienny. Czynnikiemami, które ową zmienność tworzą, są język, wzorce społeczne, poglądy czy mity dotyczące pochodzenia, terytorium zajmowane przez daną grupę, nazwa, która tę grupę określa – często samoprzyjmowana, wspólna religia czy system wierzeń, współczesnych końcu pewne aspekty genetyczne (Megaw, Megaw, 1999, s. 29). Jasnym jest, na przykład, że wspólny dla danej grupy język znacząco ułatwia komunikację w danej grupie czy organizmie państwowym. Należy się zatem spodziewać, iż we współczesnym świecie, gdzie rządy generalnie dążą do scentralizowania czy standaryzowania języka, używanie języków mniejszości narodowych w kontekstach oficjalnych nabiera kluczowego znaczenia. Niektórzy badacze postrzegali język jako jedyny wyznacznik celtyckiej przeszłości, nato-

miast dla językoznawców nadal stanowi on główny element badań nad celtyckością. Jest on również elementem najłatwiej poddającym się badaniom, zwłaszcza w przypadku braku materiałów pisanych na temat innych czynników niematerialnych definiujących etniczność (tamże, s. 34).

W dzisiejszej Anglii Celtowie odbierani są zasadniczo jako grupy mniejszościowe, peryferyjne, nie posiadające mocy sprawczej czy decyzyjnej, ale mogące stwarzać pewne problemy (Megaw, Megaw, 1999, s. 43). Rozwój idei nacjonalistycznych czy separatystycznych na terytoriach „celtyckich” (Walia, Szkocja czy Irlandia Północna) stanowi swoiste zagrożenie dla jednolitej tożsamości panbrytyjskiej, powszechnej „brytyjskości”, postulowanej w konserwatywnych kręgach rządu londyńskiego. Stąd też postrzega się związek pomiędzy celtyckością a bezpośrednimi dążeniami do secesji czy podziału. Dla Walijszczyków idea „Wielkiej Brytanii jako narodu” będzie zawsze miała charakter sztucznego tworu, narzuconego w określonym celu. Wydaje się jednak, iż obecnie mamy do czynienia z trendem odwrotnym: z próbami odrodzenia wewnętrznych podziałów, które skutkują zmienionym postrzeganiem odrębności i nacjonalizmu. A zatem po latach wymuszonego przystosowywania się do społeczności anglosaskiej, następuje rodzaj odrodzenia narodowego w Walii, połączonego z ożywieniem działalności literackiej, społecznej i narodowościowej (Majewicz, Majewicz, 1983, s. 15).

#### **4. Aspekty historyczne i kulturowe odrodzenia walijskiego**

W 1485 r. królem Anglii został Henryk VII Tudor (Tiwdur). Jako Walijszczyk i pierwszy władca z rodu Tudorów uczynił rządy Anglii bardziej znośnymi dla Walijszczyków, aczkolwiek na krótko. W 1536 r. Parlament Angielski, z inicjatywy Thomasa Cromwella uchwała Akt Unii (The Act of Union), który jasno stwierdza, iż Walijszczycy są poddanymi Króla Anglii i muszą przestrzegać angielskiego prawa. Akt ten ogranicza rolę języka walijskiego, ograniczając dostęp do urzędów i nadań jedynie dla tych, którzy posługują się językiem angielskim (Jenkins, 1989, s. 6–7). Tylko wtedy członkowie szlachty walijskiej mogą zostać, na przykład, sędziami pokoju. Przyspieszyło to tylko proces asymilacji Walijszczyków z angielską społecznością wyspy. Walia otrzymała angielski system prawny, administracyjny i religijny, a lokalna arystokracja uzyskała miejsce w parlamencie. Jednakże w roku 1588, decyzją królowej Elżbiety I, ukazuje się pierwszy w historii przekład Biblii na walijski autorstwa Williama Morgana, proboszcza z Llanrhaeadr-ym-Mochnant w Denbighshire. Było to wydarzenie przez wielu uważane za krok milowy, choć z innych przyczyn: dla Walijszczyków był to przede wszystkim czynnik odpowiedzialny za

standaryzację języka i przyczyniający się znacząco do zachowania języka, dla ówczesnych decydentów głównym efektem jaki owo tłumaczenie miało przynieść było upowszechnienie dostępu do Słowa Bożego – zasadniczy postulat protestantyzmu (Jenkins, 1989, s. 14–15). Ponadto, skutkowało to natychmiastowym niemalże przywróceniem językowi walijskiemu statusu publicznego (Jones, 1999, s. 428), a dodatkowo spowodowało, że kwestia standardu języka w ogóle nie zaistniała.

Wielu współczesnych ideologów nacjonalizmu walijskiego, jak choćby G. Evans, utrzymuje, iż nawet chrześcijaństwo w Walii było głęboko osadzone w tradycji, a chrześcijańscy mnisi oraz święci przejęli częściowo i częściowo rozwinęli tradycję druidów (Jaskułowski, 2003, s. 148). To wtedy mówić można o prawdziwie narodowym kościele walijskim, charakteryzującym się wysokim poziomem naukowym, duchowym i moralnym, na tyle wysokim, by pokusić się nawet o spory z Rzymem w kwestii choćby rytów czy mnisiej tonsury. Wedle tejże samej tradycji, osiemnastowieczne odrodzenie religijne w Walii, jako inicjatywa prostego ludu walijskiego, było całkowicie niezależne od tego co działo się na ziemiach ościennych, a nonkonformistyczni przywódcy religijni przejęli swoiste funkcje przywódcze dawnej arystokracji (Jaskułowski, 2003, s. 166). Zwłaszcza powstanie i późniejsza ogromna popularność oraz ekspansja metodyzmu w Walii postrzegane jest często w kategoriach narodowo-społecznych, a popularność najsłynniejszych kaznodziej – Daniela Rowlanda, Howela Harrisa czy Williama Willamsa (znanego jako Pantycelyn) – stawiała ich w randze idoli ówczesnego społeczeństwa (Jenkins, 1989, s. 60–61). Nonkonformistyczne kaplice stawały się mini-centrami życia Walijszczyków na wsi i w miastach, skupiającymi walijskojęzyczną ludność wokół spraw dla tychże osób istotnych, takich jak samopomoc, sprawy ducha, sprawiedliwość społeczna (Jaskułowski, 2003, s. 167).

Literatura w języku walijskim tworzona jest nieprzerwanie od czterech stuleci, choć zdarzało się jej „wegetować na poboczu pisanej coraz częściej w języku angielskim” (Lipoński, 2004, s. 611), ale mimo to stale odradza się, by pełnić swoją rolę w podtrzymywaniu świadomości narodowej. Evan Evans założył rodzaj poetyckiej szkoły dla poetów nowicjuszy, a jej absolwenci potrafili tworzyć tradycyjną walijską poezję i podtrzymywać żywotność języka literackiego. W 1789 r. regionalista Edward Williams doprowadził do przywrócenia Eisteddfodu, początkowo stanowiącego zgromadzenie walijskich poetów, a obecnie mającego charakter festiwalu poezji i muzyki zgromadzenia Walijszczyków odbywającego się corocznie w innym miejscu i regionie Walii (Alexander, 2002, s. 83). Eisteddody, jakie

znane są dzisiaj, ewoluowały wraz ze stworzonymi pod koniec XVIII w. przez Iolo Morgannwga spotkaniami Kręgu Bardów (*Gorsedd of the Bards*). Od roku 1819 spotkanie Kręgu Bardów stało się wydarzeniem corocznym, podobnie jak sam Eisteddfod, który jako święto poezji i dramatu dla amatorów i profesjonalistów ukształtował się w znanej nam formie już w wieku XIII (Majewicz, Majewicz, 1983, s. 14). Pod koniec XVIII i w XIX w. pojawiła się grupa nowych poetów, w tym kobieta, Ann Griffiths, autorka pięknych hymnów religijnych. Generalnie poezja walijska rozwija się bujnie w owym okresie, natomiast w prozie dominuje nurt polityczny. W latach 1838-49 zostało wydane opracowane przez Lady Charlotte Guest tłumaczenie opowieści *Mabinogion* – klasyki średniowiecznej literatury walijskiej, opartej na mitologii i legendach celtyckich. Samego tłumaczenia dokonał John Jones (Gwyn Tegid), poeta i hebraista, a jego dokonanie przypomniało znakomite tradycje literatury walijskiej (Lipoński, 2004, s. 611). W roku 1857 ukazuje się reprint traktatu o gramatyce walijskiej autorstwa Griffitha Roberta z XVI w. Jego ponowne wydanie miało umocnić fundamenty języka walijskiego. Wydawane jest również czasopismo „Y Cronicl” (Kronika), miesięcznik kierowany do szerokich warstw społecznych, który zyskał sobie szeroką poczytność i wzmógł opór przed anglicyzacją kraju. Inne czasopismo „Y Traethdydd” (Eseista) poświęcone było literaturze i usiłowało otworzyć kulturę walijską na szeroki świat. Jon Roberts starał się zachować walijskie dziedzictwo muzyczne opracowując zbiór pieśni opartych na walijskim dziedzictwie muzycznym po tytule „Llyfr Tonau” (Księga Pieśni) (Lipoński, 2004, s. 612).

Prawdą jest, iż walijskie klasy wyższe masowo przyjęły język angielski jako główny język komunikowania się, a mimo to język walijski udało się zachować wśród niższych warstw społecznych w stopniu daleko wyższym niż w pokrewnych językach celtyckich, a dzięki, przede wszystkim, tłumaczeniu Biblii, został on „zachowany w ustabilizowanej formie literackiej” (Majewicz, Majewicz, 1991, s. 728). Rola Biblii była jednak znacznie większa – stanowiła ona podstawową lekturę w każdym niemalże walijskim domu. W połowie XVIII w., z inicjatywy Griffitha Jonesa, kaznodziei i proboszcza z Llanddowror (Camarthenshire), powstały tzw. ‘circulating schools’ (‘szkoły krążące’), gdzie, przy kościołach, kaplicach czy zakrystiach, a nawet w stodółach, w okresie zimowym, organizowane były spotkania dzieci i dorosłych chcących nauczyć się czytać po walijsku, by móc samodzielnie czytać Biblię i katechizm, zgodnie z duchem odrodzenia religijnego. Ocenia się, iż do czasu śmierci ich założyciela, przez owe ‘circulating schools’ przewinęło się ponad 200 tysięcy dzieci i dorosłych (Jenkins, 1989, s. 58 – 59).



Powszechnie uznaje się, iż u genezy współczesnego nacjonalizmu walijskiego leży przede wszystkim rewolucja przemysłowa w XIX wieku. Przyniosła ona rolniczej dotąd Walii niespotykane problemy. Przemysł wydobywczy i urbanizacja południa prowadziły do wyludniania obszarów wiejskich, zaniku tradycji i rozbitcia tradycyjnych społeczności. Masowy napływ Anglików do kopalń południowej Walii dodatkowo pogłębiał podziały społeczne i przyczyniał się do dominacji języka angielskiego. W tej sytuacji pojawił się ruch społeczno-polityczny (organizacje kulturalne i narodowe skrzydło w Partii Liberalnej i w Partii Pracy) mający na celu zachowanie dorobku kultury walijskiej. Jego sukcesy to powstanie Uniwersytetu Walijskiego (1893), Walijskiego Muzeum Narodowego i Narodowej Biblioteki Walijskiej (oba w 1907) oraz szereg aktów prawnych stanowiących o charakterze działań dbających o kulturę tej krainy (Jaskułowski, 2003, s. 166– 171). Charakterystycznym dla separatyzmu walijskiego było postrzeganie wprowadzenia państwowej powszechnej edukacji w kategoriach "barbarzyństwa" i "kulturowego ludobójstwa" (temu celowi miałyby też służyć wszechobecne media angielskie i kultura masowa drugiej połowy XX wieku). Spotęgowanie nastrojów nacjonalistycznych i separatystycznych miało jednak przyczyny raczej gospodarczo-społeczne niż polityczne.

Walijska Partia Narodowa (Plaid Cymru) powstała w 1925 r. jako organ łączący postulaty odrębności kulturowej i politycznej. Pojawiły się również pierwsze wymierne efekty polityczne w postaci ustawy pozwalającej na używanie języka walijskiego w sądach (1942), petycji na rzecz parlamentu walijskiego, uznania Cardiff za stolicę Walii (1955), powołania Sekretarza Stanu ds. Walii i Urzędu ds. Walii (1964), zdobycia pierwszego miejsca w Izbie Gmin (1966), ustawy zrównującej język walijski z angielskim (1967), pierwszego walijskojęzycznego kanału telewizyjnego (1981). Sukcesem nacjonalistów była również ustawa z 1979 roku, która przyznawała Walii prawo do autonomii i własnego wybieralnego zgromadzenia, o ile ludność wyraziłaby poparcie dla tego pomysłu w referendum. Idea ta upadła jednak zyskując jedynie 12% poparcia. Wynika to stąd, że idea separacji jest obca większości walijskiego społeczeństwa, które czuje silne związki społeczne i gospodarcze z Anglią, najliczniejsze południowe hrabstwa najczęściej określają swoją narodowość jako angielską, a jedynie 20% mieszkańców posługuje się językiem walijskim. Szanse na sukces może mieć jedynie koncepcja równości w ramach Zjednoczonego Królestwa, a nie odłączenie. Poza tym Walijska Partia Narodowa dysponuje zaledwie 10-procentowym poparciem (Jaskułowski, 2003, s. 166 – 171).

Kwestia częściowej autonomii powróciła dopiero w 1997 r., kiedy to Tony Blair złożył projekt Walijskiego Zgromadzenia Narodowego dysponującego kompetencjami w sprawach wewnętrznych. Projekt uzyskał w referendum poparcie 50,3% uprawnionych do głosowania. Kolejnym krokiem było uchwalenie Government of Wales Act 1998, na mocy którego powołano Walijskie Zgromadzenie Narodowe (ang. National Assembly for Wales, wal. Cynulliad Cenedlaethol Cymru). Pierwsze wybory do tychże instytucji odbyły się w 1999 r. Odbywa się to zgodnie z przyjętą w Wielkiej Brytanii zasadą „devolution”, czyli stopniowego uniezależniania się regionów Zjednoczonego Królestwa od centralnego rządu. W żaden sposób nie przekłada się to na relacje między Walijszczykami jako narodem a ich językiem.

## **5. Język jako wyznacznik tożsamości**

Pomimo tego, że Walia została podbita najwcześniej ze wszystkich celtyckich krajów, jej mieszkańcy zachowali w dużej części język i zwyczaje swych przodków. Jeszcze sto lat temu wyłącznie po walijsku mówiło 60% mieszkańców. Dzisiaj takich osób w zasadzie się nie spotyka, aczkolwiek ponad 600 tys. ludzi wciąż używa walijskiego na co dzień, a drugie tyle go biernie rozumie.

Walijszczycy z reguły niechętnie uczyli się angielskiego, postrzeganego jako język najeźdźcy. Pod wpływem obserwacji świadczących o znikomym stopniu znajomości angielskiego wśród szerokiej populacji walijskiej rząd brytyjski wprowadził obowiązek posługiwania się językiem angielskim w szkole, zakazując jednocześnie używania walijskiego. Dzieci, które temu nakazowi się nie poddały, były karane cieleśnie. „Najoporniejszym nakładano na szyję sławne tabliczki na sznurach z napisem ‘Welsh-Not’, piętnujące tych, którzy wyrażali ‘walijskie nie’ wobec angielszczyzny” (Lipoński, 2004, s. 612). Pod wpływem opinii europejskiej noszenie tabliczek zniesiono, pozostał jednakże problem zanikania języka walijskiego. Przeszawało nim mówić na przykład coraz więcej młodych Walijszczyków udających się za pracą do miast angielskich.

Mimo że Rewolucja Przemysłowa doprowadziła do drastycznych zmian w strukturze populacji w Walii (jak choćby masowe migracje Walijszczyków w poszukiwaniu pracy, późniejsze znaczące migracje Anglików do pracy w walijskich kopalniach i hutach), Walijszczykom udało się zachować swój język i kulturowe dziedzictwo, choć często drastyczny spadek liczby osób posługujących się tym językiem w przedziale lat 1891–1991 określany bywa jako ‘katastroficzny’ (Melchar, Shaw, 2003, s. 54–55). Ci sami obser-

watorzy przyznają jednakże, iż w ostatnich 20 latach proces ten został zahamowany, a nawet odwrócony, co daje językowi walijskiemu najsilniejszą pozycję wśród pokrewnych języków celtyckich.

Jak podkreśla Robert Owen Jones, przez czternaście wieków swego istnienia język walijski był w stanie permanentnego obłędzenia ('under siege'), w wyniku czego, w sposób naturalny, wystąpiły zjawiska erozji językowej oraz, w konsekwencji, odrzucenia walijskiego jako języka podstawowego (Jones, 1999, s. 425). Początkowo, walijski używany był zarówno w sytuacjach o niskim jak i wysokim statusie, był środkiem wyrażającym tryskającą życiem kulturę. Język, aby mógł bezpiecznie funkcjonować jako narzędzie komunikowania się, musi stale wzbogacać i odnawiać swoje słownictwo – to właśnie zachodziło w języku walijskim, który był językiem innowacyjnym, twórczym i ekspansywnym, używanym i adaptującym się do nowych sytuacji społecznych, gdy zachodziła ku temu potrzeba (Jones, 1999, s. 428), ponieważ miał solidną bazę w populacji. Należy mieć świadomość faktu, że jedynie za częściowy sukces uznać można sytuację, gdy wyłącznie osoby wykształcone, profesjonalści, entuzjaści czy uczniowie odnaleźli nową tożsamość walijską w kontakcie z językiem. O istotnym sukcesie można mówić dopiero wtedy, gdy zwykli ludzie optują za użyciem danego języka we wszystkich sytuacjach: w korespondencji z bankami czy władzami lokalnymi, przy wypełnianiu zeznań podatkowych czy też zmieniając rejestr z ustnego na pisany (Jones, 1999, s. 435).

Elżbieta Czykwin zwraca uwagę na fakt, iż tożsamość emocjonalna oraz poznawcza kształtuje się w określonym języku (Czykwin, Misiejuk, 2002, s. 67). I tak, przyjęcie pewnego języka jako ojczystego ukierunkowuje sposób przeżywania świata zewnętrznego, określa nas w największym stopniu, kształtuje strukturę naszej osobowości (Tamże, s. 67). Ponadto, jak zauważa autorka, „każdy badacz problemów dwujęzyczności szybko przekonuje się, iż języka nie można oddzielać od problematyki kultury” (Czykwin, Misiejuk, 2002, s. 71). Obecnie uprawnionym wydaje się być przekonanie, iż wobec znaczącego przemieszania kultur, w Europie osoby jednokulturowe jako takie nie istnieją, a zasada pochodzenia narodowego jako wyznacznika przynależności do grupy staje się anachronizmem. W przypadku osób dwu- i więcej-języcznych, jeden z języków zawsze będzie uznany za podstawowy, pierwotny, a każdy z nich może spełniać odmienną funkcję socjalizującą. Przykładowo, skłonni jesteśmy używać języka mniejszościowego w sytuacjach prywatnych w obrębie własnej grupy etnicznej czy rodziny. Tak właśnie przedstawia się współcześnie sytuacja użytkowników języka walijskiego, zwłaszcza w kontekście heterogeniczności przenikają-

cych się kultur i związaną z tym niemalże inkorporacją jednych języków w drugie. Tożsamość języka narodowego zostaje jednak zachowana, gdyż można odróżnić jakim językiem dana osoba czy grupa się posługuje, a „odstępstwa od języka literackiego [...] zawsze mogą być [...] zlokalizowane w odniesieniu do wzorca, który zachowuje swoją ukształtowaną przez wielowiekową tradycję tożsamość” (Czykwin, Misiejuk, 2002, s. 75–76).

Wobec wszechogarniającej, poniekąd agresywnej, obecności języka angielskiego we współczesnym świecie zastanawiać musi upór, z jakim ogromna większość Walijczyków dąży do zachowania swojego języka. Działa tu przede wszystkim rosnąca wśród Walijczyków temperatura uczuć patriotycznych i nacjonalistycznych, gdzie prawdziwy Walijczyk musi posługiwać się językiem walijskim, jako prawdziwy *Cymro Cymraeg* ('walijski Walijczyk'), a używanie tego właśnie języka będzie stanowiło manifestację tożsamości narodowej (Buczek-Zawiła, 2010, s. 11–12). Część z nich traktuje język jako swoisty dowód na walijskość, przekonanie to powszechne jest zwłaszcza wśród osób, które urodziły się i wychowały w rodzinach rdzennie walijskich, aczkolwiek nieposługujących się tym językiem. W kraju tym po dziś dzień język uznawany jest za jednoznaczny i czytelny wyznacznik tożsamości. W konsekwencji zaś nabycie względnej biegłości i kompetencji w walijskim powoduje przyjęcie w poczet społeczności lokalnej i narodowej. Trzeba sobie również zdać sprawę, iż określenie swojej tożsamości narodowej poprzez naukę języka w wieku dojrzałym, co czyni ok. 20 tysięcy osób rocznie, jest znacznie trudniejsze niż rezygnacja z walijskości w środowisku, gdzie język angielski jest wyborem podstawowym. A zatem wybór walijskiego wobec językowego imperializmu angielszczyzny wiąże się ciągle z uporczywą walką o utrzymanie żywotności języka narodowego (Buczek-Zawiła, 2008, s. 75–88). A to zgodne jest z tradycją historyczną w samej Walii i z odczuciami jej celtyckich (z przekonania, niekoniecznie z urodzenia) mieszkańców.

## **Podsumowanie**

Kraje europejskie są krajami wielu narodowości, a to powoduje konieczność zadbania o utrzymanie znajomości języka, historii oraz kultury społeczności mniejszościowych, bo te wzbogacają kulturę całego kraju. Prawo do kontynuowania swoich tradycji narodowych i używania swojego języka jest zazwyczaj zagwarantowane ustawowo, a poszczególne kraje podejmują starania w celu dostosowania systemów edukacyjnych oraz administracyjnych do potrzeb stwarzanych przez wielokulturowość. We-

dług pobieżnych nawet szacunków europejskich, co szósty mieszkaniec Europy należy do mniejszości – narodowych, etnicznych bądź kulturowych (językowych i religijnych). Grup takich jest, jak się ocenia, ok. 280, co dotyczy ok. 100 milionów ludzi (Mistarz, 2001, s. 115). Nie dziwi zatem głębokie przywiązanie Walijczyków do swojej tradycji, kultury i języka. Tradycja, rozumiana jako transmisja społeczna czyli proces międzypokoleniowego przekazywania, czy też jako dziedzictwo, czyli to, co w sferze kultury pozostawiły po sobie wcześniejsze pokolenia, jest przez Walijczyków rozumiana podmiotowo, przyjmowania świadomie i podlega wartościowaniu (Jaskurowski, 2003, s. 192). Myślenie o przeszłości nie przesłania jednakże realiów społecznych występujących współcześnie.

Walijczycy przestali już chyba bezkrytycznie walczyć z tym, co angielskie. Wpływ języka angielskiego na wszystkie języki celtyckie był naturalnie bardzo silny: jest on uważany za głównego sprawcę wymierania tychże języków, w wyniku przemyślanej i narzuconej anglicyzacji tzw. *Celtic fringes* ('peryferii celtyckich') na Wyspach Brytyjskich. Do dzisiaj języki te zalewane są potokiem zapożyczanego słownictwa z angielszczyzny. Z drugiej strony, obserwuje się rosnącą penetrację walijskiego do wszystkich dziedzin życia codziennego, ale i sztuki, nauki czy techniki, co otwiera mu perspektywy bez precedensu w całej historii narodu i kultury (Majewicz, Majewicz, 1983, s. 47). Glanville Price (1984, s. 125–126) przyznaje, że, realistycznie rzecz ujmując, walijski nie jest w stanie współzawodniczyć z angielskim na równych zasadach oraz że należy pogodzić się z obecnością języka angielskiego w społeczeństwie walijskim. Współpraca i koegzystencja obu języków i obu kultur wydaje się być gwarantem stabilnej pozycji i zachowania dziedzictwa językowego i kulturowego Walijczyków. Klucz do sukcesu leży w skutecznym i konsekwentnym przekazywaniu tych tradycyjnych wartości młodszymi pokoleniami (Price, 1984, s. 128). Należy niniejszym mieć nadzieję, iż ponowne obudzenie się świadomości co do roli elementów tradycji, kultury i języka w stabilizowaniu i pogłębianiu unikalnej tożsamości narodowej Walijczyków będzie miało charakter stały i rozwojowy.

## LITERATURA

- Alexander M., *A Companion to the Folklore, Myth and Customs of Britain*. London 2002.
- Buczek-Zawiła A., *Minority Fighting the Majority: Perspectives of Defending Welsh against English*. W: Bloch-Rozmej A. (red.), *Issues in Celtic Linguistics*. Lublin 2008.

- Buczek-Zawiła A., Język mniejszości z perspektywy języka większości na przykładzie języka walijskiego. *Poliglota*. Tom 1 (11), 2010, s. 7-17.
- Czykwin, E., Misiejuk D., Dwujęzyczność i dwukulturowość w perspektywie psychopedagogicznej. Białystok 2002.
- Black R., Gilles W., Maolalagh R. O. (red.), *Celtic Connections. Proceedings of the 10th International Congress of Celtic Studies*. East Linton 1999.
- Bromwich R., *Trioedd Ynys Prydein: The Welsh Triads*. Cardiff 1978.
- Coulmas F., *Sociolinguistics. The Study of Speakers' Choices*. Cambridge 2005.
- Davis J., *A History of Wales*. London 1994.
- Jaskułowski K., *Mityczne przestrzenie nacjonalizmu. Historia i mit w walijskiej ideologii narodowej*. Toruń 2003.
- Jenkins G. H., *The Making of Modern Wales*. Oxford 1989.
- Jones R. M., *Highlights in Welsh Literature. Talks with a Prince*. Swansea 1969.
- Jones R. O., *The Welsh Language: Does it Have a Future?*. W: Black R., Gilles W., Maolalagh R. O. (red.), *Celtic Connections. Proceedings of the 10th International Congress of Celtic Studies*. East Linton 1999.
- Kendrick T. D., *The Druids*. London 1994.
- Lipoński W., *Dzieje kultury brytyjskiej*. Warszawa 2004.
- Majewicz E. i Majewicz A., *Języki celtyckie na wyspach brytyjskich*. Wrocław 1983.
- Majewicz E., Majewicz A., *Literackie dziedzictwo Celtów*. W: Floryan W., (red.), *Dzieje literatur europejskich*. T.3. Cz. 2. Warszawa 1991.
- Megaw R., Megaw, V., *Celtic Connections Past and Present: Celtic Ethnicity Ancient and Modern*. W: Black R., Gilles W., Maolalagh R. O. (red.), *Celtic Connections. Proceedings of the 10th International Congress of Celtic Studies*. East Linton 1999.
- Melchar G., Shaw P., *World Englishes*. London 2003.
- Mistarz R., Stan prawny w zakresie edukacji mniejszości narodowych i etnicznych. *Języki Obce w Szkole* 6/2001 (numer specjalny *Nauczanie języków mniejszości narodowych i etnicznych*). s. 115-135.
- Price G., *Languages of Britain*. London 1984.

# TRADYCJA POPRAWNOŚCIOWA A ZMIANA JĘZYKOWA: PRZYKŁADY Z JĘZYKA POLSKIEGO

*PRESCRIPTIVIST TRADITION AND THE LANGUAGE CHANGE:*

*EXAMPLES FROM THE POLISH LANGUAGE*

**ANNA ŚCIBIOR-GAJEWSKA\***

## **Abstract**

*There are constant changes occurring in any living language system, and changes are also noticeable in the morphology and syntax of Polish. The traditional, prescriptivist approach to language did not allow for the changes brought by new generations of language users. Yet, a true descriptive linguist must face the fact that old conventions cannot be deemed more correct only because they are "old", and must account for the new norm in his judgments on language production correctness. It may be assumed that many of the present linguistic novelties will become established norms within the next century. A useful tool in observing the language change is the Internet, currently perceived by linguists as an enormous linguistic corpus, and a living reflection of a language as it is actually used by its native speakers. This article presents various examples of the syntactic and morphological changes taking place in Polish nowadays, on the basis of traditional corpus searches and Internet searches. In the conclusions, frequency of forms and channels of their distribution are suggested as important factors in the eventual acceptance or rejection of a linguistic alteration.*

Nie istnieją żadne kamienne tablice, na których reguły "poprawnego użycia" zostały zapisane raz na zawsze

Michael Swan

---

\* Dr Anna ŚCIBIOR-GAJEWSKA, Instytut Neofilologii, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Znak ? przed wyrażeniem oznacza, że jego poprawność jest wątpliwa, lub że jest ono niepoprawne, lecz akceptowalne.

Znak \* przed wyrażeniem oznacza, że jest ono niepoprawne.

Liczby rzymskie oznaczają przypadki.

Fragmety ze źródeł w języku angielskim zostały przetłumaczone przez autorkę.

## 1. „Preskryptywne” i deskryptywne podejście do języka

Zamieszczone jako motto słowa Michaela Swana nawiązują do trwającej od wieków debaty pomiędzy zwolennikami „preskryptywnego”, czyli normatywnego, poprawnościowego podejścia do języka, oraz przedstawicielami językoznawstwa deskryptywnego, czyli opisowego.

Swan jednoznacznie opowiada się za podejściem opisowym. Językoznawca musi przyjąć do wiadomości, że język podlega zmianom w czasie<sup>1</sup>; tradycyjne, dawniejsze konwencje nie stają się bynajmniej bardziej poprawne jedynie przez fakt bycia „dawnymi”, a osąd poprawności nie może opierać się na kryteriach, które stoją w sprzeczności z aktualnym, faktycznym użyciem języka (Swan, 1997). Przeciwnego zdania są zwolennicy podejścia poprawnościowego, którzy chcą widzieć językoznawców i inne autorytety kultury w roli prawodawców, stanowiących normy poprawnego użycia języka. „Preskryptywizm” jest więc twierdzeniem, iż jeden z czasowych, przestrzennych i społecznych wariantów danego języka jest bardziej poprawny od innych, i powinien zostać narzucony jako standard całej społeczności rodzimych użytkowników danego języka. Zazwyczaj ten wybrany wariant to dialekt utrwalony w literaturze, lub język rejestru formalnego, język tradycyjnie postrzegany jako typowy dla wyższych warstw społeczeństwa (Crystal, 1983, s.2-3). W praktyce owe poprawnościowe, „normatywne” nakazy i zakazy cechuje subiektywność i arbitralność; autorzy wydawnictw poprawnościowych nierzadko formułowali reguły odbiegające od codziennego, autentycznego użycia języka, a więc niezgodne z praktyczną „normą” językową (Allen, 1975, s. 25-51). Należy tu zaznaczyć, że nierozsądne byłoby odrzucenie wszelkich preskryptywnych elementów w opisie języka. Już sam fakt istnienia w dyskursie językoznawczym reguł opisowych, czyli regularności, musi oznaczać, że użytkownicy języka do tychże reguł się stosują, a więc – uznają pewne prawa rządzące językiem, zarówno we własnych komunikatach, jak i w komunikatach odbieranych. W swej książce

---

<sup>1</sup> ...jak również w przestrzeni geograficznej i społecznej.



*Verbal Hygiene*, Deborah Cameron stwierdza: „Ponieważ użycie języka należy do paradygmatu czynności społecznych, publicznych, rozmowa (jak i pisanie czy śpiew) musi przebiegać w odniesieniu do pewnych norm, które same w sobie mogą stać się tematem komentarzy i dyskusji” (Cameron, 1995, s. 2). Nie można więc kategorycznie negować istnienia sądów ewaluacyjnych w procesie użycia języka. Zwolennik językoznawstwa opisowego odrzuca jedynie arbitralność i autorytarność sądów poprawnościowych oraz ich zachowawczość, jako że preskrytywistom zarzucano zwykle nadmierny konserwatyzm, czy nawet „ślepe przywiązanie do tradycji historycznej” (Crystal, 1987, s. 3). Dość trafnie swój stanowczy sprzeciw wobec konserwatywnego, zachowawczego podejścia do języka wyraził Thomas Hardy (sam krytykowany za dialektyzm), nie zgadzając się, by język angielski „traktowano jak język martwy – jak przedmiot zastygły w arbitralnie wskazanym stadium istnienia, o którego przeszłości należy zapomnieć, i któremu należy odmawiać przyszłości” (Crystal, 1995, s. 367). „Konserwatywny” wariant języka (np. język literacki), który tradycja poprawnościowa uznaje za wzorzec, jest statyczny, podczas gdy norma – rozumiana jako „zespół środków gramatycznych i leksykalnych najbardziej typowych” (Buttler, 1976, s. 32) – jest dynamiczna, ponieważ cechuje ją wariantowość: „warianty normatywne powstają jako wyniki procesów innowacyjnych dokonujących się w uzusie. Modyfikacje uzualne uchodzące za błędy językowe stanowią załączek nowej normy, która kształtuje się w obrębie tradycyjnej” (Buttler, 1976, s. 33).

## 2. Zmiana językowa

Aby więc pozostać wiernym faktom użycia języka, deskryptywny językoznawca musi brać pod uwagę zachodzący stale w każdym języku proces zmian. Choć w powszechnym mniemaniu – zapewne pod wpływem purystycznych opinii – zmiana językowa musi oznaczać „zepsucie” i obniżenie standardu (Crystal, 1987, s. 4), obiektywnie rzecz biorąc, zmiany w języku nie przebiegają w żadnym ustalonym kierunku, system języka nie staje się ani uboższy, ani bogatszy; jest to system trwale pozostający w stanie równowagi, podczas gdy zachodzą w nim różnorodne zmiany (Ibidem, s. 5). Językoznawstwo diachroniczne, które bada ewolucję języka i zachodzące w nim zmiany (Buttler et al., 1986, s. 21) zakłada, pośród innych aksjomatów, że wszystkie języki podlegają ciągłemu procesowi zmiany, zmiana ta jest systematyczna i regularna, nie utrudnia więc komunikacji, a systemy językowe dążą do – jak na razie niesprecyzowanych – stanów ekonomii

i redundancji (Malmkjær, 2006, s. 260). Ekonomia języka, według klasycznej definicji André Martineta, to „niestabilna równowaga pomiędzy wymogami komunikacji (*needs of communication*), które są zmienne, a naturalną ludzką inercją (*natural human inertia*), która jest czynnikiem niezmiennym; te dwie podstawowe siły wpływają na optymalizację systemu języka” (za Vicentini, 2003, s. 39). Odwołując się do prac Zipfa, można również dodać, że ludzkie zachowania językowe podlegają zasadzie minimalnego wysiłku (*principle of least effort*): wszelkie nieekonomiczne zmiany językowe, które utrudniałyby komunikację, a więc wymagałyby wzmożonego wysiłku, nie zachodzą, lub są eliminowane z systemu (za Vicentini, 2003, s. 39-40). Ocena poprawności wszelkich innowacji w języku powinna więc odwoływać się - między innymi - do kryterium ekonomiczności języka, oraz do kryterium wystarczalności języka (Buttler et al., 1986, s. 22 i kolejne), które pomaga stwierdzić, w jakim stopniu innowacja przyczynia się do optymalizacji i usprawnienia komunikacji.

Zmiany, które zachodzą w języku, nie powstają w sposób losowy czy chaotyczny, lecz pod wpływem różnych czynników, np. częstości użycia danych form, pojawienia się zapożyczeń, czy zachodzenia pewnych mechanizmów psychologicznych i poznawczych. Przykładowo, ludzka tendencja do ujednoczenia, do odnajdywania regularnych wzorów, do dostrzegania analogii, sprawia, że w procesie swej ewolucji języki dążą do większej regularności w zakresie fonologii i składni (Malmkjær, 2006, s. 257). Tendencja redukcyjna, upraszczająca, i dążenie do zwięzłości przekazu, prowadzić może np. do niezgodnego z systemem składniowym stosowania elipsy (dopuszczalnej wobec członów nieobowiązkowych) w przypadku członów obligatoryjnych: zjawisko to dotyczy zwłaszcza kontekstów, które pozwalają na łatwe odtworzenie pominiętego elementu (Buttler, 1976, s. 44-47). Jednakże, analizując przyczyny zmian językowych należy pamiętać, że kierunek ewolucji oraz jej tempo najczęściej zależy od kilku współdziałających ze sobą czynników, choć zwykle można wskazać na jeden z nich jako inicjujący proces zmiany (Kowalska, 1994, 49-53).

Mając na uwadze powyższe obserwacje, poniżej przedstawiam kilka przykładów ilustrujących proces zmiany językowej w języku polskim, w systemach morfologii i składni.

### 3. Przykłady

Doskonałym przykładem działania analogii, generalizacji, czy też po prostu ekonomii<sup>2</sup> w systemie fleksyjnym języka polskiego jest eliminacja zaimka wskazującego rodzaju żeńskiego w bierniku – *tę* – i zastępowanie go przez formę tegoż zaimka w narzędniku – *tą*.

Kupujesz (IV) **tę** / ? **tą** zieloną sukienkę?

Nie mogę się rozstać z (VI) **tą** zieloną sukienką.

Forma *tę* jest unikatem w systemie przypadków współczesnego języka polskiego, ponieważ podobna końcówka nie występuje w ogóle w odmianie przymiotnikowej, a jedynie w odmianie rzeczownika:

Kupujesz **tę** / **tamtą** / **czwartą** / **zieloną** / **inną** sukienkę/**teczkę**/**laleczkę**?

Siłą rzeczy użytkownicy języka eliminują nietypową formę, a ponieważ synkretyzm przypadków jest w języku polskim zjawiskiem normalnym, bez zmrużenia oka zastępują ją wygodną – bo analogiczną z regularną formą biernika żeńskiej deklinacji przymiotnikowej – formą narzędnika *tą*. Eliminacja historycznej formy została już usankcjonowania w języku mówionym, dzięki wysokiej frekwencji formy alternatywnej (Buttler et al., 1986, s. 266-267).

Inny przykład działania analogii, czyli przeniesienia reguły, tym razem w zakresie fonologii, to czasownik *wziąć*, przez porównanie z czasownikami z innej grupy koniugacyjnej (*usiąść*, *trząść*, *posiąść*) obdarzany końcówką *-ść*. W przypadku wymowy (a obecnie również pisowni) *wziąć* obserwowujemy wyjątkowo niekonsekwentną zmianę końcówki bezokolicznika bez następstw morfologicznych w odmianie; bezokolicznik *wziąć* kłóci się ze swoją grupą koniugacyjną: mówimy *wziąć* – *wzięta*, *zdząć* - *zdzęta*, oraz *wsiąść* – *wsiadła*, *jeść* – *jadła*, ale nigdy *wziąć* - \**wziadła*. Malinowski stwierdza, że innowacja ta pojawiła się w polszczyźnie w XIX wieku; dopuszcza również możliwość, że rosnąca frekwencja formy *wziąć* doprowadzi do jej usankcjonowania na równi z formą *wziąć* (Malinowski, 2004). W prostym wyszukiwaniu internetowym<sup>3</sup> poprawna forma *wziąć* pojawia się ponad dziesięciokrotnie częściej niż jej nowszy wariant (3.140.000 wyników

<sup>2</sup> Buttler używa tu terminu „tendencja wyrównawcza”.

<sup>3</sup> wyszukiwanie na stronie *google.pl*, bez zawężeń.

wobec 295.000). Czy taka częstotliwość nowej formy pozwoli na jej uprą-  
womocnienie, lub czy nastąpi wzrost jej frekwencji, okaże się dopiero  
w przyszłości.

Przykładem działania analogii w składni czasownika, i to na szeroką  
skalę, są również zmiany w przypadku dopełnienia; istnieje grupa czasowni-  
ków, które (zawsze lub w niektórych znaczeniach) wymagają dopełnienia  
w dopełniaczu; np. *szukać, słuchać, chcieć, potrzebować, życzyć, bronić*.  
Jest to grupa stosunkowo nieliczna, w porównaniu z ogromną większością  
czasowników polskich, których dopełnienie występuje w bierniku (np. *wi-  
dzieć, kupować, mieć, trzymać, brać, nosić, gubić, lubić*). Skoro czasowników  
z dopełniaczem jest niewiele, użytkownicy generalizują regułę i stosują  
również w przypadku tej grupy dopełnienie w bierniku:

?Ja też bym bronił kolegę.

?Potrzebujesz coś?

?Słuchali ją z zajęciem.

Taka generalizacja bywa wzmocniona działaniem innego czynnika –  
pozytywności (która przecież w języku polskim nie powinna mieć decydują-  
cego wpływu na składnię) – gdy dopełnienie występuje jako pierwszy ele-  
ment zdania:

Co chcesz – zamiast - czego chcesz

Co szukasz – zamiast - czego szukasz

Co ci mam życzyć – zamiast - czego ci życzyć

Co słuchasz – zamiast – czego słuchasz

Możliwe, że proces ten jest wzmocniony przez występowanie przed-  
rostkowych derywatów niektórych czasowników, które powodują zmianę  
formy dopełnienia z dopełniacza na biernik:

szukać (II) książki – wyszukać / odszukać (IV) książkę

bronić (II) kolegi – wybronić (IV) kolegę (Buttler, 1976, s. 79)

Może tu odgrywać rolę również czynnik semantyczny. Dopełniacz  
występuje bowiem jako forma dopełnienia wymagana przez całe grupy  
znaczeniowe czasowników (np. czasowniki „żądania”, jak *żądać, domagać  
się, wymagać czego*). Jednak w niektórych przypadkach ta jednolitość kom-  
plementacji ulega osłabieniu, jak dzieje się w przypadku czasowników  
„opieki”: *pilnować, bronić, strzec, doglądać czego, ale asekurować, osła-*

*niać, zabezpieczać co*. Tym łatwiej jest użytkownikom zaakceptować i stosować biernik zamiast dopełniacza, jak choćby po czasowniku *bronić* (Ibidem, s. 11-112, 118).

Podobne rozszerzenie reguły zachodzi również pomiędzy czasownikami połączonymi morfologicznym i semantycznym pokrewieństwem. W takich parach czasownik używany częściej, lub używany w języku potocznym, narzuca swoje wymagania konotacyjne czasownikowi mniej popularnemu:

stworzyć ( III) komu (IV) co + utworzyć (IV) co –  
 Utworzyć (III) komu (IV) co

czekać na (IV) co + oczekiwać (II) czego –  
 Oczekiwać na (IV) co (Ibidem, s. 72-76)

W potocznym języku polskim obserwujemy również zastępowanie biernikiem dopełniacza w zanegowanych konstrukcjach czasownikowych, choć Buttler twierdzi, iż w tych konstrukcjach dopełniacz skutecznie stawia opór „ekspansji biernika” (Ibidem, s. 112):

- ?Nie chciał martwić matkę
- ?Nie chciał ją martwić
- ?Nie traktował tego jako ślub.

Handke interpretuje ten ostatni przykład generalizacji jako element procesu o większym zasięgu, zachodzącego w polszczyźnie, a mianowicie tendencji do ograniczonego wykorzystania dostępnych form fleksji nominalnej przez użytkowników języka, wynikającej, m.in., z „dążności do ekonomii języka” (Handke, 1994, s. 41-48).

Z kolei Buttler zauważa, że proces wypierania dopełniacza przez biernik w pozycji dopełnienia zachodzi w polszczyźnie już od pewnego czasu, i przytacza przykłady czasowników takich jak *zawołać, odradzać, czy chronić*, które w pierwszych dekadach XX wieku występowały jeszcze z dopełnieniem w drugim przypadku (Buttler, 1976, s. 109).

Powyższe przykłady szeroko ilustrują tendencję do generalizacji w języku. Natomiast tendencja skrótowa, ukazująca w działaniu zasadę minimalnego wysiłku, widoczna jest np. w zredukowanym związku czasownika ze zdaniem dopełnieniowym:

wszystko wskazuje (NA TO), że...  
 trzeba uprzedzić wszystkich (O TYM), że...

zanosi się (NA TO), że...  
zdecydowaliśmy (O TYM), że...

Ten typ pominięcia, krytykowany jeszcze na początku XX wieku, obecnie nie jest postrzegany jako błąd, a jedynie stanowi wariant alternatywny do pełnego wyrażenia (Ibidem, s. 46-47).

Innym przykładem tendencji redukcyjnych jest elipsa w zdaniach współrzędnie złożonych, które mają ten sam podmiot i to samo dopełnienie, ale w których wymagania walencyjne czasowników są różne. W takich przypadkach zachodzi „nieuprawnione” pominięcie elementu obowiązkowego:

Jan przypatrywał się (III)--- i zachwycał się (V) **dziewczyną**

...aby pochwalić (IV)--- i podziękować (III) **kierowcy**

...ci, którzy kierują (V)--- albo organizują (IV) **ruch powstańczy** (Ibidem, s. 44-45)

Obecnie konstrukcje tego typu nie są jeszcze usankcjonowane w języku polskim.

#### 4. Obserwacja zmiany językowej

Zmiany w systemach morfologii i składni języka polskiego zachodzą nieustannie. Są wyraźnie zauważalne, ponieważ ich tempo jest znaczne – językoznawcy obserwują zmiany np. w komplementacji czasownika zachodzące na przestrzeni kilku dekad, a więc w obrębie jednego pokolenia, pomimo tego, że z reguły zmiany w obrębie składni zachodzą dużo wolniej od zmian leksykalnych (Buttler, 1986, s. 23). Przykładowo, w ostatnich dekadach obserwujemy usankcjonowanie się innowacji fleksyjnej, która praktycznie eliminuje z codziennego użycia zaimek *tę*. Przypuszczalnie wiele z obecnie jeszcze krytykowanych anomalii składniowych wejdzie do normy językowej w ciągu bieżącego stulecia. Trudno jednak stwierdzić, które z innowacji zostaną usankcjonowane, jakie ich cechy i jakie czynniki przyczynią się do tego, oraz kiedy to nastąpi. Zapewne znaczącym czynnikiem jest frekwencja nowych form w codziennym użyciu, jednak nie należy również zapominać o roli mediów w popularyzacji określonego wariantu języka czy konkretnych form. Ciekawym narzędziem w obserwacji, diagnozie i prognozowaniu zmian językowych może okazać się Internet. Wyszukiwarki internetowe mają dostęp do ogromnych zasobów tekstów pochodzących z różnych rejestrów i wariantów języka, a precyzyjne zawężenie wyszuki-

wania (np. do stron administracji państwowej, instytucji edukacyjnych, lub do forów dyskusyjnych) pozwala na ograniczenie uzyskanych wyników do wybranego rejestru. Inną formą obserwacji zmian językowych są badania akceptowalności. Odwołują się one bezpośrednio do rodzimego użytkownika języka i jego deklaracyjnych osądów poprawności i dopuszczalności anomalii językowych. Dzięki badaniom korpusowym (w tym internetowym) uzyskujemy informacje, w jaki sposób użytkownicy posługują się daną formą, a więc informacje o uznawanych i realizowanych normach, natomiast badania akceptowalności pozwalają również odkryć, jak użytkownicy reagują na badaną innowację, dzięki czemu uzyskujemy dostęp do norm uznawanych i deklarowanych, lecz niekoniecznie realizowanych.

Internetowe badanie frekwencji innowacyjnych form, poparte badaniem korpusowym, tradycyjnym opisem gramatycznym, oraz wspomagającym badaniem akceptowalności, może być użyteczną i wszechstronną metodą obserwacji zmienności języka.

## LITERATURA

- Allen, J.P.B. Podstawowe pojęcia językoznawstwa. W: J.P.B. Allen, S.P.Corder, (red.) Rozprawy z językoznawstwa stosowanego. t.1. tłum. B.Dancygier. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1983.
- Buttler, D. Innowacje składniowe współczesnej polszczyzny. PWN, Warszawa 1976.
- Buttler, D., H.Kurkowska, H.Satkiewicz. Kultura języka polskiego. Zagadnienia poprawności gramatycznej. PWN, Warszawa 1986.
- Cameron, D. Verbal Hygiene. The Politics of Language. Routledge, Londyn, Nowy Jork 1995, Taylor and Francis e-Library 2005.
- Crystal, D. The Cambridge Encyclopedia of Language. CUP, Cambridge 1987.
- Crystal, D. The Cambridge Encyclopedia of English Language. CUP, Cambridge 1995.
- Handke, K. Przyczyny ograniczenia fleksji nominalnej we współczesnej polszczyźnie. W: E.Wrocławska (red.) Uwarunkowania i przyczyny zmian językowych. Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 1994.
- Klemensiewicz, Z. Zarys składni polskiej. PWN, Warszawa 1961.
- Kowalska, A. Czynniki ilościowe w przebiegu zmian fleksyjnych. W: E.Wrocławska (red.) Uwarunkowania i przyczyny zmian językowych. Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 1994.
- Malinowski M. Dlaczego: wziąć? W: Konspekt 19, 2004, <http://www.wsp.krakow.pl/konspekt/19/jezyk19.html> dostęp 7.04.2010.

- Malmkjær, K. red. *The Linguistics Encyclopedia*, Londyn, Routledge, Nowy Jork, Taylor & Francis e-Library, 2006.
- Saloni, Z. i M. Świdziński. *Składnia współczesnego języka polskiego*. PWN, Warszawa 1985.
- Swan, M. How much does correctness matter? W: *The Language Teacher* (Online), 21 (9) 1997 <http://www.jalt-publications.org/tlt/files/97/sep/swan.html> dostęp 7.04.2010.
- Vicentini, A. The Economy Principle In Language. W: *Mots Palabras Words* 3/2003, <http://www.ledonline.it/mpw/allegati/mpw0303vicentini.pdf> dostęp 7.04.2010.



## O ODKRYWANIU PODSTAWOWYCH WARTOŚCI ŻYCIA LUDZKIEGO

*THE DISCOVERY OF THE BASIC VALUE OF HUMAN LIFE*

**ZBIGNIEW JACEK PYSKŁO\***

*One of the fundamental value of human life is freedom understood as the absence of external coercion, referenced to morality, religion, economics, politics and habits. Different political systems in varying degrees guarantee the protection of the value, which is freedom. Freedom can be treated as a gift, but it is also an important task for humans or even a challenge. The condition of freedom is truth. There is no freedom without truth. Another fundamental value is the human right to live a life in a circle of natural values granted to a person by the law of nature itself.*

Wolność towarzyszy myśli ludzkiej od samego początku jej istnienia i jest jednym z podstawowych pojęć politycznych, mających również odniesienia filozoficzne, religijne i ekonomiczne. W najprostszym ujęciu wolność opisuje sytuację braku zewnętrznego przymusu. Taki sens pojęcia wolność podjęła i wykorzystała przede wszystkim myśl liberalna dążąca do wyeliminowania przymusu najpierw w dziedzinie moralności, religii (J. Locke) i ekonomii (A. Smith, F. Bastiat), a następnie także z polityki i obyczajów (J.S. Mill). W starożytnej Grecji wolność była łączona z pojęciem obywatelstwa i prawem do pełnego uczestniczenia w życiu politycznym (Arystoteles). W metafizyce (św. Augustyn, św. Tomasz z Akwinu, R. Descartes, G.W. Leibniz, B. Spinoza, I. Kant, J. Fichte) wolność jest utożsamiana z możliwością działania ludzkiego nieuwarunkowanego obiektywnymi procesami (wolna wola, determinizm). Teologia chrześcijańska mówiąc o wolności akcentuje stan bez grzechu, bądź w wymiarze życia osoby ludzkiej, bądź

---

\* Ks. dr Zbigniew Jacek Pyskło, Akademia Polonijna w Częstochowie, Wydział Interdyscyplinarny.

w wymiarze eschatologicznym (List do Rzymian św. Pawła). Wieloznaczność pojęcia wolność doprowadziła do fundamentalnych sporów i wyłonienia różnych i trudnych do pogodzenia ze sobą stanowisk. Można je sformułować następująco:

- wolność przysługuje człowiekowi z natury (Th. Hobbes, J.J. Rousseau, R. Nozick);
- wolność jest tworem ewolucji kulturowej, prawnej i instytucjonalnej (Ch.L. Montesquieu, E. Burke, Ch.A. Tocqueville, J.E. Acton, F.A. Hayek);
- wolność ma przede wszystkim charakter negatywny i jest brakiem ograniczeń (Hobbes, współczesny libertarianizm);
- wolności przypisuje się cechę pozytywną, rozumie się ją jako możliwość realizacji rozumnych celów (G.W.F. Hegel);
- wolność przysługuje przede wszystkim jednostce i wyraża się w jej swobodach (B. Constant de Rebecque);
- wolność winna przysługiwać zbiorowości (ludowi, narodowi czy klasie) i być miernikiem jej suwerenności (J.J. Rousseau, K. Marks).

Inny problem zawarty został w pytaniu: jaki rodzaj ustroju politycznego najlepiej chroni wolność. Już w starożytności zwracano uwagę, że nawet system, który zrodził się pod hasłem wolność — demokracja — stwarza własne formy zniewolenia (Platon, a w czasach nowożytnych — Burke, Tocqueville, Mill, Hayek). Arystoteles za najlepszy pod tym względem uznawał „ustrój mieszany”. We współczesnych teoriach politycznych wyróżnić można dwie podstawowe tendencje ujęcia tego problemu. Jedna z nich to maksymalne rozszerzenie wolności indywidualnej (indywidualistyczny libertarianizm). Towarzyszy temu przekonanie, że taka wolność stanowi warunek konieczny i wystarczający do tworzenia innych wartości. W innym ujęciu proponuje się zbudowanie systemu kompromisowego, w którym wolność indywidualna jest ograniczona ze względu na sprawiedliwość społeczną (J. Rawls) lub na społecznie uznany system praktyk i norm (komunitaryzm). We współczesnej myśli zmianie uległo także ujęcie zagrożeń wolności. Ich źródeł upatruje się nie tyle w bezpośrednim przymusie, ile w pewnych formach kultury, związanych ze strukturami władzy, takich jak językowe i społeczne stereotypy, kulturowa hierarchia czy klasyczna filozofia oparta na wyraźnym rozróżnieniu prawdy i fałszu, zła i dobra, piękna i brzydoty (M. Foucault, R. Rorty; postmodernizm, feminizm)<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Por. Nowa encyklopedia powszechna PWN. Biblioteka multimedialna.

W kulturze europejskiej wolności – niezależnie od jej definiowania, przypisuje się dużą wartość<sup>2</sup>. Problematyka wolności wielokrotnie była podejmowana przez kardynała Stefana Wyszyńskiego. W świetle jego wypowiedzi wolność jest wartością wpisaną w ludzką naturą. Kwestia ta wybrzmiała m.in. w homilii wygłoszonej w kościele św. Anny w Warszawie dnia 25 września 1953 r. Stefan Wyszyński mówił wówczas, że dzięki wolności człowieczeństwo jest coraz szersze i pełniejsze<sup>3</sup>. Wolność została powiązana z naturą ludzką także w przemówieniu z 2 listopada 1956 r., wygłoszonym na Jasnej Górze. Kardynał Stefan Wyszyński wyjaśnił, że człowiek jest stworzony do wolności i w naturze swojej pielęgnuje głębokie jej pragnienie, bo jego ojcem jest Wolny wolnych<sup>4</sup>. Z kolei podczas konferencji akademickiej wygłoszonej w kościele świętej Anny 18 lutego 1957 r. ksiądz prymas odniósł się do tematyki wolności religijnej wyjaśniając, że ostatecznym celem człowieka, zamierzonym przez Stwórcę, jest spotkanie z Bogiem. Dlatego też nikt nie może narzucić swojego celu, choćby najbardziej powszechnego i ogólnego. W realizacji tego celu człowiek ma prawo być wolnym<sup>5</sup>.

Prymas Wyszyński wyjaśnił też relacje zachodzące pomiędzy wolnością osobistą i społeczną. W świetle jego stanowiska tylko człowiek prawdziwie wolny jest w stanie zaangażować się w życie społeczne. „Niewątpliwie, wolność myśli jest kosztowna, ale przynosi olbrzymie zyski kulturze osobistej i kulturze narodowej. Jeśli człowiek rezygnuje z wolności myśli, z ujawniania swoich przekonań, wyrządza wielką krzywdę sobie i społeczności. A państwo, które doprowadza do tego, że człowiek rezygnuje z osobistej wolności, jest ugodzone rykoszetem i zamiast korzyści, ponosi olbrzymie szkody”<sup>6</sup>.

Poruszanie tematu wolności w tamtym czasie można odebrać jako reakcję na jej deptanie przez władze komunistyczne, wywierające przymus zewnętrzny na ludzi inaczej myślących. Stanowisko to znajduje swoje potwierdzenie m.in. w kontekście aresztowań, jakie z przyzwolenia władzy

---

<sup>2</sup> Problem chrześcijańskiego sensu wolności jest utożsamiany z wolnością absolutną – z Bytem Absolutnym – Bogiem, por. A. Kryński, M. Pluskota, *Pedagogika humanistyczna. Teoria i praktyka*, Częstochowa, s. 17

<sup>3</sup> Por. S. Wyszyński, Homilia w dniu błogosławionego Władysława z Gielniowa wygłoszona w Kościele Świętej Anny, Warszawa, 25.09.1953, DZ.Z., t. 1, s. 241.

<sup>4</sup> Por. tenże, Kamienie węgielne budowania na górach świętych, Jasna Góra, 2.11.1956, s. 81.

<sup>5</sup> Por. tenże, Człowiek ma własny cel istnienia, w: *Idącym w przyszłość*, dz. cyt., s. 20.

<sup>6</sup> Tenże, W obronie wolności i prawdy, w: *Kimże jest człowiek...*, s. 127.

komunistycznej były dokonywane po wojnie. Szykany władz dosięgły osoby prymasa. Władze komunistyczne odmawiały paszportu prymasowi zaproszonemu do Rzymu, aby uczestniczyć 12 stycznia 1953 r. w uroczystości nadania godności kardynalskiej<sup>7</sup>, która w opinii publicznej wzmocniła jego pozycję nie tylko wobec władz krajowych, ale i na arenie międzynarodowej<sup>8</sup>. Na mocy Uchwały Prezydium Rządu z dnia 24 września 1953 r. „O środkach zapobiegających dalszemu nadużywaniu funkcji pełnionych przez ks. arcybiskupa Stefana Wyszyńskiego” prymas został pozbawiony prawa wykonywania funkcji kościelnych oraz miał wyjechać z Warszawy i pozostać w wyznaczonym klasztorze bez prawa opuszczania go. Oskarżony został o rzekome godzenie w interesy Polski, osłanianie i patronowanie poczynaniom naruszającym obowiązujące ustawy, wzbudzenie niepokoju społecznego, godzenie w jedność społeczeństwa i wręcz zakusy na nienaruszalność granic Polski<sup>9</sup>. Dnia 25 września 1953 r. dochodzi do aresztowania prymasa. Wydarzenie to pokazuje, że władze państwowe nie cofały się przed największymi szykanami i ograniczeniami działalności Kościoła w Polsce, a ideologia komunistyczna i ateizacja społeczeństwa przybierały na sile. Niemniej bolesne były tzw. wydarzenia poznańskie i warszawskie z 1956 r., kiedy komunistyczny rząd krwawo stłumił słuszne protesty robotników<sup>10</sup>. Są to tylko wybrane przykłady wskazujące na kontekst społeczno-polityczny wypowiedzi Stefana Wyszyńskiego, który też w jakiejś mierze wszedł w polemikę z rozumieniem wolności charakterystycznym dla marksizmu tworzącego materializm dialektyczny. Wśród marksistów jedni uważają, że człowiek posiada prawo do wolności, ponieważ jest wewnętrznie wolny, inni natomiast podważają wolność jako obiektywny fakt. Według tych drugich człowiek może przeżywać wolność jedynie subiektywnie. Różne wersje antropologii marksistowskiej łączy traktowanie człowieka jako istoty przyrodniczej, współtworzącej siebie i całą rzeczywistość, rozwijającej się dzięki pracy w społeczeństwie i dla społeczeństwa<sup>11</sup>. W marksistowskiej koncepcji wolności pomija się istotny dla chrześcijaństwa fakt, że wolność jest darem ofiarowanym przez Boga. Tymczasem właśnie ten aspekt bardzo silnie uwypuklił Stefan Wyszyński.

---

<sup>7</sup> Uroczystość nadania godności kardynalskiej odbyła się dopiero 18 maja 1957 roku w Watykanie.

<sup>8</sup> Por. W. J. Wysocki, dz. cyt., s. 30.

<sup>9</sup> Tekst uchwały zob. S. Wyszyński, DZ.Z., t. 2, Aneks 2, s. 233.

<sup>10</sup> Por. A. Dudek, R. Gryz, dz. cyt., s. 106-111.

<sup>11</sup> K. Kloskowski, art. cyt., s. 53-54.

Wolność, która jest darem, stanowi też dla człowieka ważne zadanie, a nawet wyzwanie. Opinia ta znajduje swoje potwierdzenie w świetle wypowiedzi Stefana Wyszyńskiego z 18 marca 1961 r. „Najpotężniejszym władcą samego siebie – mówił Prymas – jest człowiek. Największym niewolnikiem samego siebie może się stać człowiek i pełną wolność może sobie dać sam człowiek. Dlatego więzieni skowany i zamknięty za kratkami może być wolnym, a człowiek hasający po bezdrożach życia, z którego hojnie czerpie, może być niewolnikiem. I w rzeczywistości często nim jest”<sup>12</sup>. Widzimy zatem, że Prymas Wyszyński rozważał wolność nie tylko w kategoriach gwarantowanej ochrony przed przymusem zewnętrznym, ale też w sensie duchowym, specyficznym – jak wspomnieliśmy wyżej – dla ujęcia chrześcijańskiego, znajdującego swe źródło w Biblii, a przede wszystkim w nauce św. Pawła (Rz. 8, 18-30)<sup>13</sup>. W takim rozumieniu największym zagrożeniem dla wolności człowieka jest grzech, a dla zachowania prawdziwej wolności wewnętrznej potrzeba odpowiednich środków duchowych, przede wszystkim zaś łaski uświęcającej. „Człowiek – wyjaśniał Prymas Wyszyński - jest cały wolny w swoim rozumie i swojej woli. Gdy padnie nań rosa chrztu, wszystko staje się w nim nadprzyrodzone: miłość, wolność i wszystkie cnoty”<sup>14</sup>.

W obronie i rozwijaniu prawdziwej wolności z pomocą przychodzi Kościół, wychowując do wiary w Trójjedynego Boga i głosząc dogmaty. „Im bardziej naród jest katolicki – podkreślał Prymas Wyszyński, tym więcej ma wolności”<sup>15</sup>. Przyjęcie głoszonej przez Kościół Ewangelii pomaga usunąć z życia ludzkiego wszelkie oznaki zniewolenia i jest warunkiem rozszerzenia wolności ducha i wolności społecznych<sup>16</sup>. Prymas Wyszyński uważał bowiem,

---

<sup>12</sup> S. Wyszyński, Do mężów wielkich pragnień, Warszawa, kościół seminaryjny św. Józefa, 18.03.1961, w: Czas to miłość, Myśli Kard. Stefana Wyszyńskiego, t. 1-8, Gniezno 2001, s. 27.

<sup>13</sup> Wolność, interpretowana jako stan bez grzechu, nie implikuje żadnej treści politycznej, tzn. nie musi się wyrażać w żadnych strukturach czy instytucjach. Dyskusję na temat takiego pojęcia wolności rozbudził dogmat o grzechu pierworodnym i nauka o łasce. Por. R. Legutko, Wolność, w: Słownik społeczny, red. B. Szlachta, Kraków 2004, s. 1580

<sup>14</sup> S. Wyszyński, Homilia w dniu błogostawionego Władysława z Gielniowa wygłoszona w Kościele Świętej Anny, Warszawa, 25.09.1953, art. cyt., s. 241.

<sup>15</sup> Tenże, Stoimy na opoczystym kraju naszego, Jasna Góra, 26.08.1953, DZ.Z., t. 1, s. 230-231.

<sup>16</sup> Por. tenże, Wpływ ducha Ewangelii na życie społeczne i ekonomiczne, Bazylika Prymasowska, 1.01.1971, w: Ze stolicy Prymasów, dz. cyt., s. 322.

że Ewangelia zawiera w sobie pełnię prawdy, która wychowuje i kształtuje w każdym człowieku ducha wolności. Bez prawdy nie ma wolności<sup>17</sup>.

Ukazując związek między wolnością i prawdą prymas Wyszyński włączył się w refleksję prowadzoną w dokumentach Kościoła powszechnego i nauczaniu papieży. Problematyka ta pojawia się między innymi w nauczaniu Leona XIII, który w encyklice „*Libertas*” wśród praw wolnościowych na pierwszym miejscu akcentuje prawo wolności kultu jako prawo wolności religii. Według papieża prawo do wolności religii przysługuje tylko religii katolickiej, ponieważ wyrasta ona z obiektywnej prawdy. Leon XIII łączy z prawdą również inne prawa wolnościowe: do wolności wyrażania opinii, do wolności prasy i do wolności nauczania. Problematyka prawa do wolności była wielokrotnie podejmowana przez Piusa XI i Piusa XII<sup>18</sup>, przy czym w tym względzie szczególnie wyróżnił się Jan XXIII ogłaszając encyklikę „*Pacem in terris*”<sup>19</sup>, w której został zawarty najbardziej zasadniczy i usystematyzowany wykład o prawach należnych osobie<sup>20</sup>. W encyklice papież wskazał na zależność między wolnością i prawdą<sup>21</sup>, jakkolwiek dokument ten jest postrzegany przede wszystkim jako wielka karta współpracy wszystkich ludzi na rzecz pokoju<sup>22</sup>. Związek prawa do wolności i prawdy

---

<sup>17</sup> Por. tenże, *Stoimy na opoczystym kraju naszego*, art. cyt., 230-231.

<sup>18</sup> Por. H. Skorowski, *Problematyka praw człowieka*, Warszawa 1996, s. 34-42.

<sup>19</sup> Por. Z. Zieliński, *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków*, cz. II, Poznań 1986, s. 202.

<sup>20</sup> Od Leona XIII Kościół ustami papieży mówił tylko o niektórych prawach należnych osobie ludzkiej przedstawiając ich gruntowne uzasadnienie. Tymczasem w encyklice „*Pacem in terris*” Jan XXIII przedstawił całościowe ujęcie praw przysługujących osobie. W nauce papieża można wyodrębnić trzy płaszczyzny:

- gruntowne omówienie i analiza podstawy usprawiedliwiającej należne osobie prawa;
- systematyzacja praw i obowiązków człowieka jako osoby;
- ukazanie relacji pomiędzy prawami człowieka a pokojem.

W wykładzie o prawach fundamentalne miejsce zajmuje prawo do życia. Na kolejnych miejscach zostały wymienione i omówione: prawo do korzystania z wartości moralnych i kulturalnych, prawo do oddawania czci Bogu, prawo do wolnego wyboru stanu i do swobody życia rodzinnego, prawo gospodarcze, prawo do zrzeszania się, prawo do emigracji i imigracji, prawo do udziału w życiu publicznym, prawo do ochrony swych praw, będące istotnym novum w myśli społecznej Kościoła. Por. H. Skorowski, dz. cyt., s. 43.

<sup>21</sup> Por. PIT, 12, 34.

<sup>22</sup> Por. F. Mazurek, *Wkład Kościoła w wychowanie do praw człowieka*, ChS 18 (1986) 5, s. 41.

został uwypuklony w deklaracji o wolności religijnej „*Dignitatis humanae*” Soboru Watykańskiego II. W świetle dokumentu soborowego prawo do wolności religijnej przysługuje każdej osobie ludzkiej, na której spoczywa powinność moralna szukania prawdy, trwania przy niej i według niej kształtowania własnego życia<sup>23</sup>. Zagadnienie wolności religijnej zostało podjęte przez Jana Pawła II, który zwrócił uwagę, że „wolność religijna, niezbywalny wymóg godności człowieka, leży u podstaw wszystkich praw ludzkich, a więc jest niezbędnym czynnikiem dobra osoby i całego społeczeństwa, jak również osobistej realizacji każdego (...). Cywilne i społeczne prawo do wolności religijnej, dotycząc najgłębszej sfery duszy, staje się niejako punktem odniesienia i probierzem innych podstawowych praw”<sup>24</sup>. Papież z Polski odniósł się też do wzajemnej relacji między wolnością i prawdą. W liście apostołskim do młodych całego świata „*Parati semper*” z 31 marca 1985 r. Jan Paweł II wyjaśniał im, że słowa Chrystusa: „poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” stanowią program prawdziwego samowychowania. Skutkiem braku prawdy jest wolność zakłamana. Prawda więc pozostaje na służbie wolności<sup>25</sup>. Do tej kwestii Jan Paweł II powrócił w encyklice „*Veritatis splendor*” z 6 sierpnia 1993 r., kiedy pisał, że szczerze i otwarte uznanie prawdy jest warunkiem autentycznej wolności<sup>26</sup>.

W swoim nauczaniu Stefan Wyszyński poświęcił wiele miejsca obronie i promocji życia człowieka, upominając się w sytuacji totalitarnego państwa o podstawowe prawo człowieka do życia<sup>27</sup>. „Každy człowiek – wyjaśniał Prymas, poczęty w łonie matki ma prawo do życia, do poznania świata, doświadczenie swych sił i osiągnięcia celu, który mu Bóg wyznaczył. Człowiek nie jest średnią wypadkową ewolucji zwierzęcej, ale bytem stworzonym na obraz i podobieństwo Stwórcy”<sup>28</sup>. W koncepcji Prymasa Tysiąclecia z samego Boga człowiek czerpie swe przyrodzone właściwości, które są jego

---

<sup>23</sup> Por. M. Jaworski, Wprowadzenie do Deklaracji o wolności religijnej, w: Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, dz. cyt., s. 410.

<sup>24</sup> Jan Paweł II, I wy bądźcie radośni, s. 115 [Płock, 7.06.1991].

<sup>25</sup> Por. Psem, s. 47.

<sup>26</sup> Por. VSpl, 86-87.

<sup>27</sup> Por. G. Sołtyk, Rodzina u podstaw ładu społecznego. W kręgu oddziaływania myśli Stefana Kardynała Wyszyńskiego i nauki Jana Pawła II, w: Prymas Tysiąclecia a rodzina w Polsce, dz. cyt., s. 141.

<sup>28</sup> S. Wyszyński, Pochwała dziecięctwa i życia. Do wiernych parafii Dzieciątka Jezus w Warszawie, 27.12.1959, w: Stefan kardynał Wyszyński Prymas Polski. Nauczanie społeczne 1946-1981, Warszawa 1990, s. 136.

prawem<sup>29</sup>. W tych ujęciach wprost zostało wyjaśnione, że Bóg jest ostatecznym fundamentem prawa człowieka do życia, które równocześnie zostało usytuowane w kręgu wartości naturalnych, czyli przynależnych człowiekowi z samego prawa natury, cieszących się niezbywalnością i nienujarzalnością. Zaprezentowane stanowisko odzwierciedla filozoficzno-teologiczną myśl chrześcijańską, która wyjaśniając wartość życia sięga do Biblii, wskazując na Boskie pochodzenie życia ludzkiego. Nie dziwi więc, że Stefan Wyszyński nakaz obrony życia ludzkiego uzasadniał Bożym przykazaniem „nie zabijaj”, mającym swe umocowanie w nauce Biblii. W świetle tego zakazu człowiek nigdy nie może w jakikolwiek sposób pozbawić życia ani siebie, ani innych osób. Bóg jest Stwórcą i Panem życia ludzkiego<sup>30</sup>. Wszelkie układy społeczne – podkreślał Stefan Wyszyński, cały porządek kształtujący życie polityczne musi być ukierunkowany na ochronę życia<sup>31</sup>.

Wykład o wartości życia, który wielokrotnie i w różnym czasie powracał w nauce Stefana Wyszyńskiego, został wywołany przede wszystkim wydarzeniami wprost lub pośrednio godzącymi w życie lub jego świętość. W okresie powojennym ówczesna propaganda rozwijała i rozpowszechniała przed społeczeństwem szeroki wachlarz propozycji chemicznych środków antykoncepcyjnych, a w razie „niechcianej” ciąży zachęcano do jej usuwania. Działalność ta była prowadzona ze szczególną dynamiką przez Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa, którego zasadniczym celem był zmasowany atak przeciw poczęciu człowieka. Prasa z początku lat sześćdziesiątych z satysfakcją rozpisywała się o szybkim spadku urodzeń w kolejnych latach<sup>32</sup>. W te działania przeciwko życiu wpisana się wyjątkowo boleśnie ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, która – według ustawodawcy – została podyktowana troską o stan zdrowia kobiet polskich i oczekiwaniom społecznym. Takie uzasadnienie ocenić należy w kategoriach fałszu i niebezpiecznej zasadzki propagandowej. W świetle opublikowanych danych w latach 1957-1966 ogółem zareje-

---

<sup>29</sup> Por. tenże, „Homo politicus”. III kazanie świętokrzyskie, 27.01.1974, w: Stefan kardynał Wyszyński Prymas Polski. Nauczanie społeczne 1946-1981, dz. cyt., s. 590.

<sup>30</sup> Por. S. Kowalczyk, Prawa osobowe człowieka w społecznym nauczaniu Prymasa Tysiąclecia, art. cyt., s. 249.

<sup>31</sup> Por. S. Wyszyński, O katolickiej woli życia. List pasterski na Wielkanoc 1947, w: Stefan kardynał Wyszyński Prymas Polski. Nauczanie społeczne 1946-1981, dz. cyt., s. 34.

<sup>32</sup> Por. A. Pawlik, Moralny aspekt naturalnego planowania rodziny w ujęciu Prymasa Wyszyńskiego i Jana Pawła II, w: Prymas Tysiąclecia a rodzina w Polsce, dz. cyt., s. 243-244.



strowano 2 221 578 wypadków przerywania ciąży. Jakkolwiek od momentu legalizacji aborcji na mocy ustawy z 1956 r. była prowadzona oficjalna rejestracja zabiegów wykonywanych w szpitalach i w przychodniach lekarskich, uzyskiwane tą drogą informacje nie oddają skali zjawiska. Niektóre kobiety usuwały niepożądaną ciążę nie korzystając z usług społecznej służby zdrowia. Lekarze praktykujący prywatnie w minimalnym stopniu zgłaszali wykonywane zabiegi. W oficjalnej ewidencji nie znalazły się też dane dotyczące przerywania ciąży przez osoby nieuprawnione do praktyki lekarskiej. Proces negowania wartości życia dziecka nienarodzonego utrwalił jeszcze bardziej Kodeks karny z 1969 r. Prawo karne przestało chronić macierzyństwo prenatalne<sup>33</sup>. Można zatem powiedzieć, że począwszy od lat 50. prawo rodzinne w Polsce było pisane pod dyktando postulowanej w „Manifeście komunistycznym” walki z instytucją rodziny<sup>34</sup>. Wobec tych wydarzeń Stefan Wyszyński posłużył się nie tylko pozytywnym wykładem o wartości życia, w zasadniczej swej treści wspomnianym wyżej, ale też wystąpił z ostrym protestem, w którym wskazywał na bezprawie podejmowanych działań prowadzonych pod egidą i całkowitą aprobatą władz komunistycznych. Ubolewał nad dyskryminacją stosowaną wobec wielodzietnych rodzin. Bronił rodzące matki przed sponiewieraniem, małżonkom zaś ukazywał piękno i powinności związane z rodzeniem i wychowaniem dziecka<sup>35</sup>. W tym względzie sięgał do podstaw teologicznych, wskazujących, że powoływanie do życia nowych istnień ludzkich jest zasadniczym celem małżeństwa i rodziny. Najgłębszy sens życia małżeńskiego wyraża się w funkcji rodzicielskiej, zaś odpowiedzialne rodzicielstwo wymaga przyjęcia każdego poczętego życia. Trud zrodzenia, a w konsekwencji także wychowania zasługuje na szczególne uznanie<sup>36</sup>. Przekazując życie małżonkowie uczestniczą w działaniu Boga Stwórcy<sup>37</sup>. Treści te znalazły się w wykładzie poświęconym wartości życia ludzkiego, jaki Stefan Wyszyński przedstawił w ramach roku Wielkiej Nowenny. Warto przy tym zauważyć, że na zgłębienie tej proble-

---

<sup>33</sup> Por. J. Stala, Katecheza o małżeństwie i rodzinie w Polsce po Soborze Watykańskim II, dz. cyt., s. 68-69.

<sup>34</sup> Por. H. Iwaniuk, art. cyt., s. 213.

<sup>35</sup> Por. A. Pawlik, art. cyt., s. 244.

<sup>36</sup> Por. M. Samul, Wychowawcza funkcja rodziny w nauczaniu pasterskim Kardynała Stefana Wyszyńskiego, w: Prymas Tysiąclecia a rodzina w Polsce, dz. cyt., s. 178-180.

<sup>37</sup> Por. M. Szczęsny, Znaczenie założeń antropologicznych w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia, w: Prymas Tysiąclecia a rodzina w Polsce, dz. cyt., s. 156.

matyki został wyodrębniony osobny rok Nowenny – „Rok Życia: W obronie życia duszy i ciała”<sup>38</sup>, który rozpoczął się 3 maja 1959 r. i trwał do 3 maja 1960 r. Poruszane tematy, jak też cały przebieg uroczystości miały wielkie znaczenie wychowawcze, ponieważ rozwijały świadomość na temat wartości życia i wpływu na formację sumienia. W kontekście wartości życia ludzkiego zwrócono uwagę na tzw. biogenezę narodu, warunki jego rozwoju duchowego i biologicznego. W trosce o rozwój duchowy prymas zalecał: głębokie poznanie wiary katolickiej, nauki i życia Kościoła; lekturę Biblii i pism katolickich; zapoznanie się z katolickim kodeksem moralności; budowanie w sobie wewnętrznej więzi i duchowej wolności; miłość do narodu i ojczyzny, trwanie przy Bogu, a odrzucenie ateizmu. Mając na uwadze ochronę życia biologicznego prymas wydał zdecydowaną walkę wszelkim zakusom zabijania dzieci nienarodzonych oraz polityce tzw. „świadomego macierzyństwa”. Wprost wyjaśniał, że instrukcje dopuszczające zabijanie życia kształtującego się pod sercem matki prowadzą naród polski do samobójstwa, zaś ustawy dopuszczające bezkarność tych praktyk są narodobójcze i muszą zniknąć zarówno z kodeksów praw, jak i z praktyki życiowej. Analizując wypowiedzi Stefana Wyszyńskiego nasuwa się uzasadniony wniosek, że misji obrony życia jednostek i narodu poświęcił on najwięcej miejsca w swoim nauczaniu. Stefan Wyszyński był przekonany, że nie tylko naród, ale też Kościół będzie żywy, jeśli konsekwentnie stanie w obronie życia, będącego wartością transcendentną wobec gospodarki, kultury, socjologii, a nawet religii. Wartość życia Prymas Tysiąclecia ukazywał w różnych wymiarach i analizował na wielu płaszczyznach, pozostawiając nauce i państwu tylko szczegółowe kwestie z zakresu genetyki i eugeniki<sup>39</sup>. Opinia ta znajduje swe potwierdzenie przy analizie wielu wypowiedzi Stefana Wyszyńskiego, w tym przy lekturze jego Komentarza do Jasnogórskich Ślubów Narodu<sup>40</sup>.

Reasumując, w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego problematyka wychowania osobowego zajmuje znaczące miejsce. Analiza źródeł pozwala wysunąć uzasadniony wniosek, że u podstaw wychowania winna

---

<sup>38</sup> Por. A. Skreczko, *Troska Kościoła katolickiego w Polsce o małżeństwo i rodzinę w okresie Wielkiej Nowenny (1957-1966)*, dz. cyt., s. 82.

<sup>39</sup> Por. A. Skreczko, *Małżeństwo i rodzina w założeniach Wielkiej Nowenny Tysiąclecia – inspiracje Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, w: *Prymas Tysiąclecia a rodzina w Polsce*, dz. cyt., s. 230-231.

<sup>40</sup> Por. S. Wyszyński, *W obronie życia nienarodzonych. Komentarz do Jasnogórskich Ślubów Narodu*, w: *Kazania i przemówienia autoryzowane*, t. I, s. 1-12.

znaleźć się pełna prawda o człowieku, którą Stefan Wyszyński przedstawiał w oparciu o filozofię chrześcijańską i bogatą w tym względzie refleksję teologiczną, sięgającą pierwszych wieków istnienia Kościoła<sup>41</sup>. Udzielenie właściwej odpowiedzi na pytanie: kim jest człowiek, jest warunkiem odpowiedniego ukierunkowania wychowania, które w ujęciu chrześcijańskim musi uwzględniać cele związane z rozwojem człowieka w płaszczyźnie naturalnej, jak i nadprzyrodzonej. Dlatego też obrona pełnej prawdy o psychofizycznej naturze człowieka w jakiej mierze zdeterminowała wykład Prymasa Tysiąclecia związany z osobowym rozwojem człowieka. Ujęcia prezentowane w nauczaniu Stefana Wyszyńskiego wchodziły niekiedy w ostrą polemikę z propozycjami wysuwanymi na gruncie pedagogiki socjalistycznej, preferowanej przez władze komunistyczne, która sprowadzała człowieka jedynie do wymiarów materialnych. To redukcjonistyczne podejście obniżało wartość osoby ludzkiej, której pełne odczytanie umożliwia znacząco rozwijana przez Stefana Wyszyńskiego teza o godności osoby ludzkiej. Nie dziwi więc, że budzenie świadomości tej godności u wychowanków stało się jednym z ważniejszych zadań wychowawczych Kościoła. Człowiek świadomy swej godności chętniej angażuje się w odgrywanie, pielęgnowanie i obronę podstawowych wartości życia ludzkiego, wśród których Stefan Wyszyński szczególnie wyróżniał: prawdę, wolność i życie. Ich wybór nie był przypadkowy i można go odczytać jako reakcję na ówczesne działania państwa totalitarnego, niosące zniewolenie, depczące prawdę i niszczące życie. Swoim nauczaniem Prymas Tysiąclecia włączył się równocześnie w nurt refleksji teologiczno-pastoralnej rozwijanej w dokumentach Kościoła powszechnego i wypowiedziach papieża.

Stanowisko w sprawie wychowania obejmującego wymiar osobowy nie wyczerpuje całej myśli pedagogicznej Stefana Wyszyńskiego. Wiele istotnych treści przekazał on także w kwestii wychowania społecznego wskazując na konieczność formacji do odpowiedzialnego uczestnictwa w życiu społecznym.

---

<sup>41</sup> Podobnie kwestię chrześcijańskiego sensu wolności ujmuje A. Kryński, M. Pluskota w: A. Kryński, M. Pluskota, *Pedagogika humanistyczna. Teoria i praktyka*, Częstochowa, s. 17-23.



## EUTANAZJA – DYLEMAT NATURY MORALNEJ

*EUTHANASIA – NATURE OF A MORAL DILEMMA*

**WOJCIECH FRANCISZEK PODLECKI\***

### **Abstract**

*The moral responsibility in medicine is based the natural human law, that means the human being conscience. It belongs to include to such dilemmas-ethical such as euthanasia, etc. What do the natural Law assigned about those medicinal problems? Let's read the following lines.*

### **Wprowadzenie**

Odpowiedzialność moralna w medycynie, jak w każdej innej dziedzinie życia pojawia się tam, gdzie człowiek podejmuje swoje działania w sposób świadomy i dobrowolny. Czyny ludzkie podejmowane w sposób wolny z uwzględnieniem sądu sumienia, są zawsze rozpatrywane moralnie<sup>1</sup>. Tam gdzie świadomość i dobrowolność czynu jest pełna, występuje odpowiedzialność moralna człowieka za jego czyn. Decyzje lekarskie oparte na odpowiedzialności moralnej występują często w medycynie, one też są powodem różnic natury światopoglądowej występujących w tym zawodzie. Te różnice nie pozwalają często znaleźć takiego rozwiązania, które przede wszystkim byłoby dobre dla tego, który tej pomocy, ale i decyzji ze strony personelu medycznego najbardziej oczekuje. Zgodnie z rzymską zasadą: „*Primum non nocere*” i kodeksem Hipokratesa personel medyczny winien realizować swe powołanie dla dobra człowieka.

---

\* dr hab. Wojciech Franciszek PODLECKI, Akademia Polonijna w Częstochowie, Wydział Interdyscyplinarny.

<sup>1</sup> Katechizm Katolicki Kościoła, p. 1749.

## 1. Pojęcie eutanazji

Pojęcie eutanazji staje się coraz bardziej wieloznaczne, ujawnia to już samo zróżnicowanie terminów. Mówi się o eutanazji, kryptanazji, autotanazji, dystanazji, ortotanazji, eutanazji neontalnej i eugenicznej. Wymienia się eutanazję bierną i czynną, pośrednią i bezpośrednią, dobrowolną i niedobrowolną, legalną i nielegalną. Mówi się o eutanazji samobójczej, zabójczej, o towarzyszeniu w samobójstwie, o zabójstwie z litości, o pomocy w umieraniu, o towarzyszeniu czy asystencji przy śmierci<sup>2</sup>.

Wymienia się też pewną liczbę aktów medycznych przy końcu życia pacjenta, takich jak: podawanie środków uśmierzających ból w dawkach, które mogą przyspieszyć zgon, ograniczenie albo zaprzestanie aktywnego leczenia, bądź reanimacji, odłączenie urządzeń sztucznie podtrzymujących życie, towarzyszenie lub pomoc w samobójstwie<sup>3</sup>. Te wszystkie wysiłki nie kończą dyskusji nad pojęciem eutanazji, oraz nie wyczerpują całego zasobu problemów z tym związanych. Dlatego jest koniecznością uporządkowanie rozumienia tego problemu.

## 2. Deklaracja o eutanazji „*lura et bona*”

W 1965 r. papież Paweł VI wydał Konstytucję Duszpasterską o Kościele w świecie współczesnym: „*Gaudium et spes*”, w której potwierdził wyjątkową godność osoby ludzkiej, a w sposób szczególny jej prawo do życia. Dokument ten stał się jednym z wielu najważniejszych opracowań przez Sobór Watykański II, który potępił wszelkie przestępstwa przeciw życiu a więc zabójstwa, ludobójstwa, aborcje, dobrowolne samobójstwa itp. Był on również podstawowym dokumentem w sporządzeniu przez Kongregację Nauki Wiary w 1980 r. Deklaracji: „*lura et bona*” poświęconej w całości problemowi eutanazji<sup>4</sup>.

Deklaracja rozróżnia pierwotne znaczenie słowa: „eutanazja”, nadane w starożytności, mówiące o łagodnej śmierci bez przykrych cierpień, przy tym dokonuje ona porównania pojęcia: „eutanazji” współcześnie,

---

<sup>2</sup> M. Szeroczyńska. *Eutanazja i wspomagane samobójstwo w świecie. Studium prawnoporównawcze*. Kraków 2004 s. 36-58 ; por. M. Bołoz, M. Ryś. *Między życiem a śmiercią, uzależnienia, eutanazja, sytuacje graniczne*. Warszawa 2002 s. 122-134

<sup>3</sup> N. Aumonier, B. Beignier, P. Letellier. *Eutanazja*. Warszawa 2003 s. 50-51

<sup>4</sup> „*Gaudium et spes*” p. 27

gdzie słowo to oznacza zadanie śmierci z miłosierdzia, by wyeliminować cierpienie związane z ostatnimi chwilami życia<sup>5</sup>.

Według deklaracji życie ludzkie jest podstawą wszystkich dóbr i źródłem oraz koniecznym warunkiem działalności ludzkiej. Deklaracja zakłada, iż dla dużego procentu populacji ludzkiej na świecie, życie jest świętością i z tego względu nikt nie może dysponować nim w sposób dowolny. Jako pewien argument na potrzymanie tej tezy, deklaracja wyprowadza następujące wnioski:

1. Nikomu nie wolno nastawać na życie człowieka niewinnego, ponieważ sprzeciwia się to miłości Boga wobec niego, narusza jego neutralne i niezbywalne prawo.
2. Każdy człowiek powinien żyć zgodnie z planem Bożym. Życie zostaje mu powierzone jako dar, który powinien przynosić owoc już tutaj na ziemi, osiągając pełnię doskonałości w życiu przyszłym.
3. Nie można zgodzić się na świadome pozbawianie się życia czyli samobójstwo, podobnie jak na zabójstwo, bowiem działanie człowieka zawiera w sobie odrzucenie Boga oraz Jego planu miłości.

Samobójstwo według deklaracji jest takim odrzuceniem miłości Boga oraz siebie samego, zaprzeczeniem naturalnego instynktu życia, ucieczką od obowiązków, sprawiedliwości i miłości wobec bliźniego oraz wspólnoty ludzkiej. Deklaracja krytycznie ocenia eutanazję, według niej problem eutanazji przyjął we współczesnym świecie formę „zabiegu medycznego”, charakteryzującego się zadaniem śmierci z miłosierdzia, by wyeliminować cierpienie związane z ostatnimi chwilami życia. Uważa ona jednocześnie, iż nikt nie może zezwolić na zadanie śmierci niewinnej istocie ludzkiej, bez względu na to czy chodzi o płód lub embrion, o dziecko, osobę dorosłą czy starca, o osobę nieuleczalnie chorą, czy znajdującą się w agonii. Ponadto nikomu nie wolno prosić o taką śmiercionośną czynność ani dla siebie ani dla kogoś innego, powierzonego jego odpowiedzialności.

Dając wyczerpującą odpowiedź dotyczącą życia ludzkiego, deklaracja przytacza encyklikę: „*Evangelium vitae*” i jej autora Jana Pawła II, który nazywa eutanazję jako czyn lub zaniedbanie, które ze swej natury powoduje śmierć w celu usunięcia wszelkiego cierpienia<sup>6</sup>.

---

<sup>5</sup> Kongregacja Nauki Wiary. *Deklaracja o eutanazji: „lura et bona”*. w: K. Szczygieł. *W trosce o życie. Wybrane dokumenty Stolicy Apostolskiej*, nr 2. Tarnów 1998 s. 335.

<sup>6</sup> Jan Paweł II. *“Evangelium vitae”*. Kraków 1995, nr 65.

Według encykliki, od eutanazji należy odróżnić decyzję o rezygnacji z tak zwanej „uporczywej terapii”, to znaczy z pewnych zabiegów medycznych, które przestały być adekwatne do realnej sytuacji chorego, ponieważ nie są już współmierne do rezultatów, jakich można by oczekiwać, lub też są zbyt uciążliwe dla samego chorego i dla jego rodziny<sup>7</sup>.

Rozróżniając medyczne środki zwyczajne i nadzwyczajne, formułując sąd, czy środki te są proporcjonalne, czy nie do przewidywanej poprawy zdrowia, można podjąć racjonalnie i moralnie uzasadnioną decyzję o rezygnacji z „uporczywej terapii” i otoczyć pacjenta opieką paliatywną czy hospicyjną. Według Katolo, często jest jednak tak, że życie ludzkie pojmuje się jako coś „utilitarnego”, gdzie prawo do życia posiada osoba młoda i zdrowa, natomiast w innych przypadkach zostaje jedynie tylko śmierć na żądanie<sup>8</sup>.

Stąd można powiedzieć, że wolność człowieka w podejmowaniu tak istotnych decyzji w jego życiu jest czymś instrumentalnym i swój sens moralny urzeczywistnia w zależności o tego, czy i w jakim stopniu służy człowiekowi do osiągnięcia jego moralnych przeznaczeń, które stawiają go wobec rozlicznych sytuacji dotyczących życia lub śmierci<sup>9</sup>. Zwolennicy eutanazji często mówią o godnej śmierci. Pierwotny i podstawowy sens tego słowa nie wywodzi się jednak ani z pewnej cechy choroby, czy z właściwości śmierci, ale ma swoje źródło w godności człowieka, szczególnie chorego i umierającego. Wraz z zaistnieniem dana jest człowiekowi ontyczna i aksjologiczna godność bycia człowiekiem. To pozwala mu oceniać, jakie zachowania są dla niego godne, a jakie niegodne. Sens etyczny tego określenia obliguje go do takiej postawy, która nawet w niegodnych warunkach życia człowieka, powinna prowadzić do godnego zachowania. W czasach totalitaryzmów XX wieku, mimo niegodnych warunków życia, miliony ludzi zachowywało się godnie, dając świadectwo swojemu człowieczeństwu. Warunki jakie zastajemy w naszym życiu, czy ekonomiczne, społeczne, zdrowotne nie podważają godności ludzkiej, lecz często są dla niej sprawdzianem. Warunki, w których się rodzimy, żyjemy i umieramy są dobrami pozamoralnymi, dopiero, gdy włączymy je w nasze życie, mają udział w godności ludzkiej. Trudno zgodzić się z tezą, wygłaszaną często na szerokim forum, iż uzależnienie ontycznej i aksjologicznej godności człowieka zależy od jakości jego życia, czyli od jego sprawności biologicznej, psychicznej, społecznej czy ekonomicznej, z tego też powodu nie ma on prawa do życia, lecz do śmier-

---

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> A.J. Katolo. *ABC bioetyki*. www. Mateusz.pl. s. 2.

<sup>9</sup> T. Ślipko. *Granice życia*. Kraków 1994, s. 245.



ci. Należy bardziej zmieniać jego złe warunki życia, a nie zabijać istnienia ludzkiego, które żyje w takich warunkach. Śmierć ludzka nie jest czymś godnym i dobrym dla człowieka, lecz jest sama w sobie złem, które dotyka istotę ludzką<sup>10</sup>.

Twierdzenie zwolenników eutanazji, iż zadana sobie śmierć samobójcza nadaje choremu godność, a śmierć naturalna, dotycząca go odbiera mu to miano jest perwersją etyczną. Taki pogląd dyskryminuje wszystkich chorych niepełnosprawnych i cierpiących, którzy w imię swej godności mężnie idą przez życie. Jeśli godną śmiercią ma być choroba bez cierpienia, a każda przedłużająca się choroba jest jakimś osobistym, rodzinnym czy społecznym dramatem, to w takim razie niegodne staje się cierpienie. Jednak cierpienie jest faktem nieuniknionym i ma ono dopiero swoje głębsze uzasadnienie tylko jedynie na płaszczyźnie religijnej, gdzie stanowi ono udział w męce Chrystusa i Jego planie zbawczym<sup>11</sup>. W podobny sposób papież Jan Paweł II w Liście apostolskim: „*Salvifici doloris*” ujął znaczenie cierpienia, gdy pisze: „cierpienie ludzkie osiągnęło swój zenit w męce Chrystusa (...) człowiek odnajduje sens cierpienia na swoim ludzkim poziomie, szczególnie na poziomie cierpienia Chrystusa. Równocześnie z tego chrystusowego poziomu ów zbawczy sens cierpienia zstępuje na poziom człowieka i staje się ponieważ wyrazem jego własnej odpowiedzi. Wówczas ten człowiek odnajduje w swoim cierpieniu pokój wewnętrzny, a nawet duchową radość”<sup>12</sup>.

Według Rosika przed człowiekiem otwiera się horyzont eschatycznej nadziei, o ile zgadza się on na współdzwiganie krzyża z Chrystusem oczekując wiecznego zbawienia<sup>13</sup>. W Encyklice „*Evangelium vitae*” Jan Paweł II podkreśla, że to, co mogłoby wydawać się logiczne i humanitarne, przy głębszej analizie okazuje się absurdalne i nieludzkie. Papież nazywa problem eutanazji zbrodnią i jednym z najbardziej niepokojących objawów kultury śmierci, szerzących się w społeczeństwach dobrobytu<sup>14</sup>.

Dla propagatorów eutanazji, takich jak: Tooley, Singer, Engelhard, Szawarski, godność osoby przysługuje jedynie tym, którzy spełniają pewne

<sup>10</sup> P. Ramsey. *The indignity of „death with dignity”*. w: S.E. Lammers. A. Verhey. *On moral medicine. Theological perspectives in medical ethics*. Cambridge 1998, s. 209-222.

<sup>11</sup> A.J. Nowak. *Cierpienie i śmierć*. Lublin 1992, s. 77.

<sup>12</sup> Jan Paweł II. „*Salvifici doloris*” p. 18, p. 26

<sup>13</sup> S. Rosik. *Tajemnica ludzkiego cierpienia a moc Chrystusowego krzyża*. w: A.J. Nowak. *Cierpienie i śmierć*. Lublin 1992, s. 83.

<sup>14</sup> Jan Paweł II. *Encyklika: „Evangelium vitae”*, p. 65, Kraków 1995.

kryteria jakościowe. Według nich nie jest osobą człowiek: w okresie prenatalnym, noworodek, człowiek z głębokimi upośledzeniami, psychicznie i terminalnie chory. Natomiast osobami w pełni zasługującymi na szacunek według nich są te osoby, które świadomie realizują swoje interesy. Według Singera eutanazja niepełnosprawnego noworodka jest tak samo dopuszczalna i zalecana, jak aborcja przed jego urodzeniem. Eutanazja terminalnie chorych jest w tym ujęciu jak najbardziej czynem racjonalnym, a nawet nakazanym moralnie. Podobnie racjonalnym czynem jest eutanazja tych, którzy przez pewien okres byli osobami, ale w wyniku ciężkich chorób utracili swoją godność. W ten sposób zwolennicy eutanazji dokonują, jakby podwójnego uśmiercania człowieka. Najpierw uśmiercają go jako osobę, a później domagają się uśmiercania niepotrzebnego organizmu ludzkiego. Zgodnie z ich antropologią powinna wystarczyć śmierć osoby. To osoba w tej teorii jest bowiem tym, kto żyje, ma swoją godność, jest podmiotem prawa. Jej brak, jak w przypadku psychicznej lub terminalnej choroby, powinien zakończyć dyskusję. Tymczasem argument ten dla zwolenników eutanazji nie wystarczy, domagają się jeszcze śmierci pozostałego po sobie organizmu. Po śmierci osoby trzeba uśmiercić jej organizm. Nie bardzo pasuje do tej antropologii argument powołujący się na to, że eutanazja skraca cierpienie. W myśl tej teorii to osoba myśli, doznaje i cierpi, kiedy jest w ciele, jeśli jej braknie, to jej organizm nie myśli, nie doznaje i nie cierpi, kiedy jest w ciele. Osoba w ciężkich stanach chorób nie może cierpieć, ponieważ już zmarła, z takim przekonaniem budują swoją teorię zwolennicy eutanazji.

Według Szeroczyńskiej argumentacja zwolenników eutanazji jest oparta na niedopuszczalnych z moralnego punktu widzenia paradoksach:

- a) Paradoksie opieki medycznej, która prowadzi do eliminacji pacjenta, w celu eliminacji jego bólu;
- b) Paradoksie wolności, która rezygnuje z wszelkiej samorealizacji;
- c) Paradoksie godności, dla zachowania której należy najpierw zniszczyć człowieka, będącego jej dysponentem;
- d) Paradoksie szacunku do życia, dla realizacji którego dochodzi do sprowokowania śmierci<sup>15</sup>.

---

<sup>15</sup> M. Szeroczyńska. *Eutanazja i wspomagane samobójstwo w świecie. Studium prawnoporównawcze*. Kraków 2004 s. 98.

## Zakończenie

Omówione problemy w medycynie, szczególnie problem eutanazji należy rozwiązywać na polu etyki, wiedząc że celem medycyny nie jest walka ze śmiercią, lecz zdrowie i opieka nad chorymi, które winno być bardziej docenione i ofiarniej stosowane. Postawy pewnej wrażliwości i profesjonalnego przygotowania przez personel medyczny są tak samo ważne, jak ważnym jest poszanowanie życia ludzkiego, szczególnie wówczas, gdy to życie zbliża się do kresu. Ta egzystencjalna próba człowieczeństwa jest ważna nie tylko dla chorego, ale dla jego rodziny, otoczenia i całej kultury dobrze rozumianej. Kultura natomiast powierzchowna, zawierająca w sobie pierwiastek konsumpcyjno-hedonistyczny, swój lęk przed śmiercią chce przewyciężyć propagowaniem takiej postawy, w której życie ludzkie przyjmuje charakter nic nie znaczący. Nie jest to jednak właściwe pokonanie lęku, lecz czasowe przesuwanie jego kumulacji. Przyspieszanie śmierci innych ludzi nie jest pokonaniem lęku przed swoją śmiercią, która nieuchronnie jest wpisana w egzystencję ludzką. Należy jednak tak w swoim myśleniu i działaniu wszystkim pokierować, aby śmierć ludzka posiadała wymiar godnego odchodzenia.



# DEPRESJA, LĘK ORAZ NAJCZĘŚCIEJ ROZPOZNAWANE JEDNOSTKI CHOROBEWE WYSTĘPUJĄCE U OSÓB Z CHOROBAŁ ALZHEIMERA ORAZ ICH OPIEKUNÓW

*DEPRESSION, ANXIETY AND FREQUENTLY OCCURRING DISEASES IDENTIFIED  
IN PATIENTS WITH ALZHEIMER'S DISEASE AND THEIR CARERS*

**KRYSTYNA MIZERSKA<sup>\*</sup>, WŁODZIMIERZ WRÓBEL<sup>\*\*</sup>,  
PIOTR KORZEKWA<sup>\*\*\*</sup>**

## **Abstract**

*The research material comprised 160 individuals, who were divided into two groups: 80 Alzheimer's sufferers and their 80 caregivers. The aspects which were analysed comprised their age, education, place of residence, eating habits, illnesses and diseases from which they suffer and their habits. The methods used in the research included appropriate tests, questionnaires, interviews and documents describing the prescribed treatment.*

## **Wstęp**

Pierwszego opisu choroby Alzheimera dokonał na początku XX w. Alois Alzheimer. Uważano ją wówczas za rzadkie schorzenie. Jednakże obecnie już wiadomo, iż ta choroba to jedna z najpoważniejszych przyczyn otępienia u osób starszych. Przynajmniej połowa wszystkich osób w podeszłym wieku, u których rozpoznano demencję, najprawdopodobniej cierpi

---

<sup>\*</sup> dr Krystyna MIZERSKA, Akademia Polonijna w Częstochowie, Instytut Zdrowia i Pielęgniarstwa.

<sup>\*\*</sup> dr n. med. Włodzimierz WRÓBEL, Akademia Polonijna w Częstochowie, Instytut Zdrowia i Pielęgniarstwa.

<sup>\*\*\*</sup> dr hab. n. med. Piotr KORZEKWA, prof. AP, Akademia Polonijna w Częstochowie, Instytut Zdrowia i Pielęgniarstwa.

na chorobę Alzheimera. Szacuje się, iż dotyczy ona od 2 do 4 milionów Amerykanów. U około 8% dorosłych Amerykanów, powyżej sześćdziesiątego roku życia, rozpoznano tę chorobę, a około dwie trzecie tych osób jest upośledzonych w stopniu ciężkim [1]. Co pięć lat aż do wieku sześćdziesięciu czterech lat wskaźnik występowania choroby Alzheimera oraz innego typu demencji ulega potrojeniu, następnie pomiędzy sześćdziesiątym czwartym a siedemdziesiątym piątym rokiem życia podwaja się. Z nieznanych dotychczas przyczyn około osiemdziesiątego piątego roku życia wskaźnik wzrostu liczby tych przypadków spada do 1,5. Spowolnienie związanego z wiekiem przyrostu liczby przypadków otępienia oraz choroby Alzheimera stanowi poparcie dla hipotezy, iż zaburzenia te nie są nieuniknionymi skutkami starzenia się [2].

### **Cel pracy**

Wyniki badań dotyczących choroby Alzheimera poświęcone pewnym zachowaniom żywieniowym, ekspozycją środowiskową oraz występującymi chorobami nie są jednoznaczne. Dlatego głównym celem niniejszej pracy jest wskazanie, jakie schorzenia somatyczne oraz lęk i depresja występują u pacjentów z chorobą Alzheimera oraz ich opiekunów. Badane osoby są zrzeszone w Stowarzyszeniu Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera. Będąc aktywnym członkiem Stowarzyszenia Pomocy z Chorobą Alzheimera w Częstochowie, autorka chciałaby przedstawić dowody współwystępowania chorób somatycznych i zaburzeń emocji u pacjentów z chorobą Alzheimera oraz ich opiekunów.

Jako cele szczegółowe pomocne w realizacji celu głównego wskazać można:

1. Ocenienie, jakie choroby somatyczne występują u osób z rozpoznaniem choroby Alzheimera i w populacji ich opiekunów.
2. Dokonanie oceny częstości i nasilenia depresji u osób z chorobą Alzheimera i ich opiekunów oraz objawów lękowych u opiekunów.
3. Wykazanie zależności pomiędzy występowaniem takiego samego schorzenia somatycznego u osób chorych na chorobę Alzheimera i ich opiekunów a nawykami żywieniowymi i stosowanymi używkami.

## Grupy badane

W badaniu uczestniczyło łącznie 160 osób w wieku 34-87 lat, średnia wieku osób chorych na chorobę Alzheimera wynosiła 76 lat, średnia wieku opiekunów to 55 lat.

Wszystkie osoby wyraziły pisemną zgodę na udział w badaniu i wykorzystanie danych osobowych oraz wyników badań do celów związanych z tym badaniem. Pacjenci i opiekunowie otrzymali pisemną informację na temat celów badania, jego przebiegu i stosowanych testów psychologicznych. Prowadząca badanie uzyskała zgodę pisemną Komisji Etycznej Okręgowej Izby Lekarskiej w Częstochowie.

Do badania włączono dwie grupy badawcze. Pierwsza grupa to 80 chorych w wieku 65-87 lat, u których rozpoznano chorobę Alzheimera. W grupie osób z rozpoznaniem choroby Alzheimera znajdowało się 35 mężczyzn oraz 45 kobiet. W większości chorzy zamieszkiwali tereny miejskie (59 osób). W przeważającej części osoby te posiadały wykształcenie podstawowe – 45 osób. Dietę bogatą w mięso prowadziło wszystkie 80 osób.

Druga grupa to 80 opiekunów osób z rozpoznaniem choroby Alzheimera w wieku 34-77 lat. W tej grupie opiekunów znajdowało się 23 mężczyzn i 57 kobiet. 51 osób posiadało wykształcenie średnie. 57 osób zamieszkiwało tereny miejskie. 100% badanej grupy opiekunów preferowało również dietę mięsną.

Przy kwalifikowaniu badanych osób do poszczególnych grup do analizy danych wykorzystano: wiek (rozdzielając grupy wiekowe), płeć, wykształcenie i miejsce zamieszkania.

Wszystkie osoby poddane były badaniom skali MMSE, testem rysowania zegara, testem 5 słów, skalą depresji Hamiltona. Wykorzystano dane zawarte w historiach choroby POZ, Poradni Neurologicznej i Poradni Zdrowia Psychicznego.

## Metody

Do badań opiekunów posłużono się ankietą i wywiadem socjodemograficznym, analizą dokumentów diagnozowania i leczenia (historie choroby, skierowania do lekarzy specjalistów, badania laboratoryjne, TK, RM, badania ultrasonograficzne). W badaniu opiekunów wykorzystano baterię testów: skalę depresji Hamiltona, skalę lęku stanu i cechy STAI (Spielbergera).

**Skala MMSE** (Mini-Mental State Examination) – Krótka Skala Oceny Funkcji Poznawczych jest najczęściej używaną skalą przesiewową. Może być stosowana przez lekarza, pielęgniarkę w odróżnieniu od specjalistycznych neuropsychologicznych testów, zarezerwowanych do użytku i interpretacji przez psychologa z odpowiednim przygotowaniem. Wykonywanie badania tym testem trwa około 15 minut, co jest jego znaczną zaletą. Najczęściej używany jest w praktyce lekarza ogólnego, neurologa i psychiatry [3].

**Test rysowania zegara** opracowany został w 1986 r. jako narzędzie do oceny funkcji wzrokowo-przestrzennych zależnych od płata czołowego i kory skroniowo-ciemieniowej. Jest stosowany do przesiewowej oceny otępienia, w tym choroby Alzheimera, często w połączeniu z testem MMSE (Mini-Mental State Examination). Należy zaznaczyć, że negatywny wynik uzyskany w badaniu nie uprawnia do kategorycznej diagnozy otępienia, a jedynie pozwala na postawienie takiej hipotezy i uzasadnia dalszą diagnostykę [4].

Test 5 słów **polega na przeczytaniu i zapamiętaniu podanych wyrazów, np.**

1. Fotografia
2. Rodzina
3. Ściana
4. Wspomnienie
5. Młodość

Test pięciu słów to również jedno z wielu ćwiczeń rehabilitacji zaburzeń otępiennych mogących pełnić funkcję oceny stopnia zaburzenia funkcji poznawczej (zapamiętywania).

**Skala Depresji Hamiltona** jest jednym z testów diagnostycznych przeznaczonych do diagnozowania depresji. Jest to test obserwacyjny, co oznacza, że przeznaczony jest do wykonania przez lekarza prowadzącego (może to być prowadzący pacjenta psychiatra czy lekarz rodzinny). Skala ta powstała w 1960 r. i składa się z 21 pytań (z których pierwsze 17 to pytania diagnostyczne). Lekarz w oparciu o zagadnienia oraz 5-punktową skalę (gdzie 0 oznacza „nie stwierdza się”, a 4 – „skrajnie ciężkie nasilenie”) stawia diagnozę [4].

**Test psychologiczny "STAI" (Spielbergera)** [5] – zastosowany do moich badań służy do oceny lęku. Składa się z dwóch "kwestionariuszy samooceny": X-1 oceniającego poziom lęku – stanu oraz X-2 mierzącego lęk – cechę. Zadaniem badacza jest wybranie jednej odpowiedzi najlepiej odzwierciedlającej uczucia pacjenta spośród 20 krótkich stwierdzeń. Wyniki



badania mieszczą się w przedziale 20-80 pkt., a lęk jest tym silniejszy, im wyższa jest punktacja.

## Wyniki

W grupie osób chorych na chorobę Alzheimera najczęstszym wymienianym schorzeniem były pozostałe choroby układu krążenia (70,0%) oraz choroby oczu (63,8%). U 53,8% osób wskazano na choroby nadciśnienia, a u 51,3% na choroby układu trawiennego. U 48,8% zaobserwowano choroby układu oddechowego, a u 45,0% cukrzycę ( Tabela I )

Populację opiekunów podzielono na dwie kategorie wiekowe: 34-74 lata oraz 75-77 lat:

- 60 opiekunów w przedziale 34-74 lata (19 mężczyzn, 41 kobiet),
- 20 opiekunów w przedziale 75-77 lat (4 mężczyzn, 16 kobiet).
- Ze względu na cel badań opiekunowie chorych na chorobę Alzheimera zostali poddani ocenie pod względem stanu zdrowia. Najczęstszym wymienianym schorzeniem były choroby układu oddechowego (67,5%), kolejnym choroby oczu (41,3%). Co więcej, wszyscy badani opiekunowie wskazali na korzystanie z bogatej w mięso diety, a aż 43,8% z nich pali papierosy. Warto również zwrócić uwagę, że 33,8% opiekunów choruje na choroby nadciśnieniowe lub inne choroby układu krążenia, a 37,5% na choroby układu trawiennego.
- W grupie opiekunów zauważono, że aż w 47,5% przypadków diecie bogatej w mięso towarzyszyły choroby oczu i pozostałe choroby układu krążenia. W 36,3% diecie bogatej w mięso towarzyszy również choroba nadciśnieniowa. W 25,0% przypadków choroby oczu występują równocześnie z paleniem papierosów. Z kolei u 39,3% chorujących na choroby układu krążenia wskazano również na choroby układu oddechowego, a u 50,0% na choroby oczu.
- W grupie osób chorych na Alzheimera we wszystkich przypadkach chorobom urologicznym towarzyszą choroby układu krążenia, choroby układu oddechowego i choroby układu trawiennego. W 64,0% chorobom oczu towarzyszą choroby układu oddechowego. Z kolei w 87,0% przypadków chorób układu krążenia obserwujemy również choroby układu oddechowego.

Tabela I. Występowanie układów chorób somatycznych w populacji osób chorych na chorobę Alzheimera oraz ich opiekunów

| Rodzaj choroby somatycznej          | Chorzy na chorobę Alzheimera | Opiekunowie    |
|-------------------------------------|------------------------------|----------------|
| Choroby układu krążenia             | 56 osób (70%)                | 29 osób (36%)  |
| Choroby oka i przydatków oka        | 51 osób (63%)                | 33 osoby (41%) |
| Zaburzenia wydzielania wewnętrznego | 36 osób (45%)                | 18 osób (22%)  |
| Choroby układu moczowo- pęciowego   | 32 osoby (40%)               | 25 osób (31%)  |
| Choroby układu kostno-stawowego     | 27 osób (33%)                | 23 osoby (28%) |
| Choroby układu oddechowego          | 39 osób (48%)                | 54 osoby (67%) |
| Choroby układu trawiennego          | 41 osób (51%)                | 30 osób (37%)  |
| Nowotwory                           | 16 osób (20%)                | 11 osób (13%)  |

- Objawy depresji rozpoznano u większej liczby osób z chorobą Alzheimera w porównaniu z ich opiekunami, tzn. osoby chore: 21 przypadków depresji (26%), opiekunowie: 16 osób (20%). Rozpoznanie depresji ustalono na podstawie wcześniejszych konsultacji psychiatrycznych wszystkich osób włączonych do badania, w celu potwierdzenia rozpoznania wszystkie osoby przebadano testem Hamiltona.
- Osoby chore na chorobę Alzheimera oraz ich opiekunowie alkohol spożywali w większości w umiarkowanej ilości (93% badanych), tzn. wśród osób chorych były to 73 osoby (91%), a wśród opiekunów 76 osób (95%). Osoby te spożywały alkohol okazjonalnie, nie stwierdzono u żadnej z badanych osób choroby alkoholowej, nie były one leczone z powodu problemów alkoholowych.
- W grupie chorych na chorobę Alzheimera 48% to osoby deklarujące palenie papierosów, z kolei w grupie opiekunów na uzależnienie wskazywało 44% badanych. Zdecydowanie większe frakcje palących występują wśród mężczyzn, zarówno opiekunów (65,3%), jak i chorych (71,4%). Wśród kobiet jest to zaledwie 35,1% – wśród opiekunów i 28,9% – w grupie chorych.
- Zarówno wśród grupy opiekunów, jak i ich podopiecznych chorujących na chorobę Alzheimera można było zauważyć te same przyzwyczajenia żywieniowe, tzn. wszyscy badani 160 osób (100%) preferowali dietę bogatą w mięso. 35 opiekunów (43%) oraz 38 osób chorujących na chorobę Alzheimera (48%) paliło papierosy.
- W grupie opiekunów zauważono, że aż w 47,5% przypadków diecie bogatej w mięso towarzyszyły choroby oczu i pozostałe choroby

układu krążenia. W 36,3% diecie bogatej w mięso towarzyszy również choroba nadciśnieniowa

## Dyskusja

W badaniach oceniających występowanie chorób somatycznych u osób z rozpoznaniem choroby Alzheimera oraz ich opiekunów zauważono, że w grupie osób chorych na chorobę Alzheimera najczęściej stwierdzanymi schorzeniami były choroby układu krążenia (70,0%) oraz choroby oczu (63,8%).

W przypadku 53,8% osób wykazano chorobę nadciśnieniową, u 51,3% choroby układu trawiennego, u 48,8% badanych odnotowałam choroby układu oddechowego, a u 45,0% cukrzycę. Zaobserwowano, że aż 48,0% badanych osób paliło papierosy.

W populacji badanych z chorobą Alzheimera we wszystkich przypadkach chorobom urologicznym towarzyszyły choroby układu krążenia, choroby układu oddechowego i choroby układu trawiennego. W 64,0% choroby oczu współwystępowały z chorobami układu oddechowego. Z kolei u 87,0% przypadków chorób układu krążenia zaobserwowano również choroby układu oddechowego. W dostępnej literaturze poświęconej tematyce współwystępowania chorób somatycznych u osób z rozpoznaną chorobą Alzheimera nie znaleziono informacji o przeprowadzonych podobnych badaniach.

Ze względu na cel badań opiekunowie chorych na chorobę Alzheimera również zostali poddani ocenie pod względem występowania chorób somatycznych. Najczęściej wymienianym schorzeniem w tej grupie były choroby układu oddechowego (67,5%), kolejnym choroby oczu (41,3%). Co więcej, wszyscy badani opiekunowie wskazali na preferowanie diety bogatej w mięso. Podkreślić należy, że w tej grupie 43,8% osób paliło papierosy, co stanowiło mniejszy odsetek w stosunku do osób z rozpoznaną chorobą Alzheimera. Warto również odnotować, że 33,8% opiekunów choruje na choroby nadciśnieniowe lub inne choroby układu krążenia, a 37,5% na choroby układu trawiennego.

Interesująca publikacja Krasodomskiej [6] dostarczyła wielu dowodów na temat chorób oczu występujących w populacji osób chorych na chorobę Alzheimera. Wyniki autorki wykazały, że osoby z rozpoznaniem choroby Alzheimera uczestniczące w badaniu miały gorszą ostrość wzroku do dali, częściej występowała u nich jaskra oraz zaćma. Ponadto zaobserwowano u nich niecharakterystyczne zaburzenia widzenia barw. Większość

autorów [7,8,9] zaburzenia widzenia u pacjentów z chorobą Alzheimera tłumaczy zmianami neuropatologicznymi zachodzącymi w korze wzrokowej, które wiążą się z odkładaniem blaszek amyloidowych, obecnością zwyrodnienia neurofibrilarnego oraz zaburzeniem neuroprzeżywalności.

Istotnych obserwacji na temat sercowo-naczyniowych czynników ryzyka otępienia dostarcza praca Zabłockiego i Leszka [10]. Badania w niej przedstawione dotyczyły występowania chorób układu krążenia u osób z chorobą Alzheimera oraz innych elementów ryzyka otępienia, w tym typu Alzheimera, a także sygnalizowały pewną, aczkolwiek niewyjaśnioną w pełni, rolę czynnika pochodzenia sercowo-naczyniowego jako jednego z czynników ryzyka otępienia typu Alzheimera. Autorzy tej pracy omawiają również kolejne czynniki ryzyka, do których zaliczono m.in.: podwyższone i obniżone ciśnienie tętnicze, zwiększoną amplitudę tętna, cukrzycę, udar mózgu, migotanie przedsionków, zawał mięśnia sercowego, zwiększone stężenie lipidów w wieku średnim, podwyższone stężenie homocysteiny, fibrynogenu, kwasu moczowego we krwi, a także palenie tytoniu, nauzywanie alkoholu i inne.

Jednakże związek między nadciśnieniem tętniczym a otępieniem naczyniopochodnym nie jest wyraźny. Może on być pochodną tak powszechnych w starszym wieku schorzeń o charakterze naczyniowym [11,12].

Cukrzyca to następny czynnik ryzyka upośledzenia funkcji poznawczych oraz najczęściej współwystępująca choroba u osób z rozpoznaną chorobą Alzheimera [13,14]. Fontbonne i wsp. [15] w swoich badaniach uzyskali wyniki wskazujące na niemal 2-krotnie wyższe ryzyko rozwoju choroby Alzheimera u chorych z cukrzycą, zwłaszcza przy współwystępowaniu naczyniowej choroby mózgu. Cukrzyca może łącznie z innymi cechami osobniczymi zwiększać ryzyko choroby ośrodkowego układu nerwowego. Powyższe badanie wskazuje na istnienie interakcji między cukrzycą a nadciśnieniem, która sprawia, że u osób z wyżej wymienionymi chorobami większe jest ryzyko upośledzenia pamięci werbalnej i wzrokowej.

Tysiewicz-Dudek [16] zwraca uwagę na współwystępowanie osteoporozy oraz innych chorób układu kostno-stawowego z chorobą Alzheimera w badanej populacji. Zadaje też pytanie, czy choroba Alzheimera i osteoporoza to wspólne czynniki ryzyka, czy też jedna choroba predysponuje do drugiej?

W przedstawionych tu badaniach w grupie osób chorych na chorobę Alzheimera zachorowalność na choroby układu kostno-stawowego stanowiła 33%.

Zaobserwowano istnienie istotnej statystycznie korelacji pomiędzy wiekiem a występowaniem chorób układu kostno-stawowego ( $\chi^2 = 5,669$ ;  $p < 0,017$ ;  $\phi = 0,266$ ;  $Q = -0,520$ ).

Analizując występowanie chorób somatycznych u osób z chorobą Alzheimera, na czoło wysuwa się różnica w liczbie i rodzaju schorzeń somatycznych: u osób z chorobą Alzheimera występuje zjawisko wielochorobowości, populacja tych osób częściej zapada na schorzenia układu krążenia w porównaniu z grupą opiekunów. Natomiast w grupie opiekunów nie wykazano relacji istotnych statystycznie w zakresie zachorowalności na choroby układu krążenia, należy tu zwrócić uwagę na:

- związek pomiędzy chorobami układu trawiennego i urologicznymi ( $\chi^2 = 6,537$ ;  $p = 0,011$ ;  $Q = 0,546$ ), jedne potęgują występowanie innych,
- związek pomiędzy paleniem papierosów i chorobami ginekologicznymi ( $\chi^2 = 4,324$ ;  $p = 0,038$ ;  $Q = -0,475$ ), związek ma kierunek ujemny, chorzy rzadziej palą,
- choroby nadciśnieniowe i układu trawiennego ( $\chi^2 = 4,956$ ;  $p = 0,026$ ;  $Q = 0,470$ ), jedne potęgują występowanie innych,
- pozostałe choroby układu krążenia i układu trawiennego ( $\chi^2 = 4,405$ ;  $p = 0,036$ ;  $Q = 0,483$ ), jedne potęgują występowanie innych,
- pochodzenie i pozostałe choroby układu krążenia ( $\chi^2 = 4,209$ ;  $p = 0,040$ ;  $Q = 0,490$ ), mieszkańcy miast częściej zapadają na pozostałe choroby układu krążenia,
- wiek i choroby narządu układu kostno-stawowego ( $\chi^2 = 5,669$ ;  $p = 0,017$ ;  $Q = -0,520$ ), osoby starsze częściej zapadają na choroby układu kostno-stawowego ruchu.

## Literatura

- Seligman MEP, Walker EF, Rosenhan DL. Psychopatologia. Poznań: Zysk i S-ka; 2003.
- Verhey FRJ. Old and forgotten: Alzheimer's lessons. Arch Gerontol Geriatr 2004; Suppl 9: 455-464.
- Wimo A, Jonsson B, Karlson G, Winbland B. Health Economics of Dementia. New York: Wiley; 2003.
- Parnowski T. Choroba Alzheimera. Warszawa: PZWL; 2009.
- Krill JJ. Alzheimer's disease: its diagnosis and pathogenesis. Intern Rev Neurobiol 2001; 48: 167-217.

- Krasodomska K, Lubiński W, Potemkowski A, i wsp. Zmiany elektrofizjologiczne u pacjentów we wczesnym stadium choroby Alzheimera. *Ann Acad Med. Stetin* 2007; 53: 49-57.
- Morley JE. A brief story of geriatrics. *J Gerontol.* 2004; 59A: 1132-1152.
- Lindsay J, Laurin D, Verreault R, Hebert R, Mc Dowell J. Risk factor for Alzheimer's disease: a prospective analysis from the Canadian study of health and aging. *Am J Epidemiol* 2002; 445-453.
- Holford P, Heaton S, Colson D. Nie trać pamięci. Jak zapobiegać osłabieniu pamięci i chorobie Alzheimera. Łódź: Feeria; 2006.
- Zabłocki K, Leszek J. Sercowo-naczyniowe czynniki ryzyka otępienia. *Psychogeriatr Pol* 2006; 3(1): 43-45.
- Mausch K. Główne problem psychoneuroimmunologii. *Psych Pol* 2000; t. XXXIV: 373-388.
- Barcikowska M, Bilikiewicz A, Choroba Alzheimera w teorii i praktyce klinicznej. Wrocław: Czelej; 2006.
- Bilikiewicz A (red.). Psychiatria. Podręcznik dla studentów medycyny. Warszawa: PZWL; 1998.
- Bilikiewicz A. Zaburzenia psychiczne w wybranych chorobach somatycznych. *Psychiatria.* Warszawa: PZWL; 1996.
- Aupetit H. Choroba Alzheimera. Warszawa: WAB; 1998.
- Tysiewicz-Dudek M, Pietraszkiewicz F, Drozdowska B. Choroba Alzheimera a osteoporoza: wspólne czynniki ryzyka czy też jedna choroba predysponuje do drugiej? *Ortop.Traumatol. Rehabil* 2008; 1094: 315-323.

**GLOBALIZACJA CZY AFRYKA NA SPRZEDAŻ?  
ZAGADNIENIE ŚMIERCI ETYKI. U PROGU NOWEJ  
AFRYKAŃSKIEJ ANTROPOLOGII TEOLOGICZNEJ JEAN-  
MARC ELA**

*GLOBALIZATION OR AFRICA ON SALE? THE ISSUE OF THE DEATH OF ETHICS.  
AT THE DAWN OF THE NEW AFRICAN THEOLOGICAL ANTHROPOLOGY JEAN-  
MARC ELA*

**BRICE MEGNONO\***

**Resumé**

*La problématique de cet article est de savoir si la mondialisation est synonyme de la vente ou du partage du continent africain à la lumière de la pensée anthropologico-théologique de Jean-Marc Ela. Durant toutes ces investigations, il nous a semblé nécessaire d'embrayer notre propos avec une autre question capitale, laquelle était de savoir si la théorie mondialiste ne traduit pas la mort clinique des valeurs morales et éthiques; ces normes faites pour les transactions politiques, financières et interpersonnelles?*

*D'après un constat lucide et pertinent, le célèbre théologien et sociologue camerounais, Jean-Marc Ela soutient que l'Afrique d'avant et d'après les indépendances est dépossédée d'elle-même, car elle ne s'appartient pas; malgré ses innombrables et combien immenses richesses minières et naturelles, telles: l'or, le diamant, la bauxite, les forêts aux essences précieuses, le pétrole, la faune etc. Il s'ensuit donc pour les théories sociologico-anthropologiques élaniennes que « le développement de l'Afrique n'est que l'expression de son sous-développement ». Ainsi, l'idée de la construction d'un éventuel village planétaire sur des bases injustes et inhumaines, où l'Afrique entière est « meurtrie et étranglée » et, où tant*

---

\* dr Brice MEGNONO, Akademia Polonijna w Częstochowie, Wydział Interdyscyplinarny.

*d'africains vivent dans la misère, la pauvreté et dans les conditions infrahumaines devient impertinente et fait preuve de son insignifiance. L'anthropologie théologique élanienne propose aux théoriciens de la mondialisation, du marché libre, de la pluriculturalité un retour à la conscience humaine et morale, où chaque homme, et l'Africain en particulier est le «tabernacle, l'inévitable théophanie et le sacrement de la présence de Dieu». Crée à l'image et à la ressemblance de Dieu, aucune mondialisation ne saurait substituer l'homme à un produit ou un objet. Comme le seul représentant et le lieutenant de Dieu sur la terre, l'Homme – et l'Africain, en particulier – devrait retrouver sa dignité, son respect et son épanouissement psychosomatique dans toutes les affaires politiques, financières et matérielles; car pour Jean-Marc Ela, le vécu quotidien de l'homme devient le nouveau lieu de l'expression de sa foi en Dieu.*

## **Wstęp**

Przedmiotem niniejszego tekstu jest odpowiedź na pytanie: Globalizacja czy Afryka na sprzedaż? Przedstawiam w nim zagadnienie śmierci etyki w kontekście nowej afrykańskiej antropologii teologicznej Jean-Marc Ela. Najpierw ukazuję biografię kameruńskiego teologa i socjologa, następnie – podejmuję próbę uzasadnienia pojęcia globalizacji i etyki w świetle nowatorskiej antropologii teologicznej Jean-Marc Ela z Kamerunu (*antropologii Elańskiej*)<sup>1</sup>. W końcu tekstu, wraz z Jean-Marc Ela, odpowiem na następujące pytania: czy globalizacja równa się śmierci klinicznej całego kontynentu afrykańskiego? Czy jest to zjawisko pozytywne czy negatywne dla mieszkańców Czarnego Łądu żyjących obecnie w warunkach wołających o pomstę do nieba? W jakim stopniu globalizacja wpływa na procedury demokratyczne, czyli na zdolność współkształtowania własnej tożsamości kulturowej i przyszłości na zasadzie równości? Czy zmienia ona życie Afrykańczyków w sposób korzystny, czy stanowi postęp, czy – przeciwnie – jest regresem? Jean-Marc Ela zadaje kolejne zasadnicze pytania: Czy w kontekście neokolonializmu, gdy cała Afryka jest tragicznie duszona materialnie, politycznie i finansowo, równość szans jest respektowana, czy też szerzy się arbitralność praw wolnego rynku? Czy w takich warunkach respektowana jest, zatem zasada sprawiedliwości społecznej i etyki ogólnej, oparta na głównej zasadzie prawa naturalnego: «*Czyń dobro i unikaj zła!*»?

---

<sup>1</sup> Od nurtu antropologii teologicznej kameruńskiego teologa Jean-Marc Ela; Por. *Repenser la théologie africaine. Le Dieu qui libère*, Paris 2003, s. 454.



## 1. Rys biograficzny Jean-Marc Ela (1936–2008)

Jean-Marc Ela był teologiem i socjologiem pochodzącym z Kamerunu. Urodził się 27 września 1936 roku w Ebolowa (Południe Kamerunu). Studia ukończył w uniwersytetach francuskich (w Strassburgu i w Paryżu-Sorbonie), gdzie obronił dwa doktoraty z zakresu teologii i socjologii. Powróciwszy do Kamerunu, podjął pracę duszpasterską u boku starszego kapłana Baba Simon, wśród Kirdi (mieszkańców Północy Kamerunu) – biednych, umierających i cierpiących<sup>2</sup>. Właśnie wśród tych ludzi, żyjących w warunkach społecznych wołających o pomstę do nieba miał głosić orędzie Królestwa Bożego. Pracując wśród najuboższych, zauważył, że mieszkańcy tamtejszych stron Kamerunu byli niemal pozbawieni praw, wolności, a przede wszystkim wykorzystywani. Przełom w pracy i działalności Jean Marc-Ela nastąpił nieoczekiwanie, kiedy to pewnego razu kobieta Kirdi zapytała: «*Cóż znaczy Bóg w sytuacjach biedy i śmierci?*»<sup>3</sup>. Czy pytanie o Boga nie jest czystym absurdem wobec ucisku i przemocy? Teolog kameruński stwierdził, że słuszna uwaga tej wiejskiej kobiety stała się fundamentem i źródłem wszystkich jego działań antropologicznych i teologicznych. Skazany na wygnanie przez polityków kameruńskich, rezydował w Kanadzie, gdzie wykładał w różnych szkołach wyższych. Za życia nigdy więcej nie wrócił do własnej ojczyzny, zmarł na wygnaniu 26 grudnia 2008 roku. Jego ciało spoczywa w Ebolowa (Kamerun)<sup>4</sup>. Teolog kameruński miał ogromny dorobek naukowy (artykuły, książki, udział w sympozjach i konferencjach etc.). Jego najważniejsze książki to: *Le cri de l'homme africain. Questions aux chrétiens et aux Églises d'Afrique*, L'Harmattan, Paris 1993; *Repenser la théologie africaine. Le Dieu qui libère*, Karthala, Paris 2003; *Ma foi d'Africain*, Karthala, Paris 2003.

## 2. Wyjaśnienie etymologiczne: globalizacja i etyka

Wszędzie mówi się o globalizacji: globalna odzież, globalna łączność sieci komórkowych. Biznesmeni marzą o globalnym rynku pozwalającym importować tanie ubrania z Chin, a wywozić do innego kraju towary o dużej wartości dodanej. Globalizuje się np. rynek pracy, ponieważ zachodni fabrykant, który chce obniżyć koszty produkcji, po prostu prze-

---

<sup>2</sup> Ibidem, s. 7-8.

<sup>3</sup> Por. J.-M. Ela, *Repenser la théologie africaine*, op. cit., s. 8.

<sup>4</sup> Ibidem.

nosi swój zakład tam, gdzie robotnik jest w danym momencie tańszy, np. do Polski, na Ukrainę, do Afryki. Jednocześnie źle zarabiająca polska pielęgniarka (czy też afrykańska) z pocałowaniem ręki podejmie pracę w kraju, w którym jej kompetencje są poszukiwane, np. w Anglii<sup>5</sup>. Mówi się też o języku angielskim jako o języku globalnym. Globalizacja ma swoich zwolenników i przeciwników. Zwolennicy należący do neoliberalnej szkoły myślenia, wskazują na fakt, że stworzyła ona świat bez granic, z dobrodziejstw którego wszyscy mogą korzystać.

Globalizacja jest procesem występującym w gospodarce światowej charakteryzującym się przede wszystkim nasileniem się mobilizacji i przepływu dóbr, kapitałów i siły roboczej w skali ogólnoświatowej, rozwojem transportu, komunikacji, telekomunikacji oraz szybkim przepływem informacji w mediach. Tej ewolucji gospodarczej towarzyszą przeobrażenia w sferze społecznej, kulturowej, ustrojowej, politycznej prowadzące do konfrontacji i zbliżenia w tym zakresie między państwami, narodami, ludźmi całego świata. Globalizacja ma więc swój wymiar gospodarczy, społeczny, polityczny i kulturowy<sup>6</sup>. Termin ten ma przynajmniej trzy znaczenia: odnosi się do procesu umiędzynarodowienia stosunków społecznych, oznacza nową fazę modernizacji i rozwoju kapitalizmu z naciskiem na stosunki międzynarodowe, określa nowe tendencje w rozwoju kultury<sup>7</sup>.

### 3. Co to jest etyka?

Z greckiego *éthikós* – zwyczajny; *éthos* – obyczaj, zwyczaj oznacza zespół norm i ocen moralnych charakterystycznych dla danej zbiorowości społecznej (np. grupy społecznej, klasy, warstwy, środowiska). Etyka to filozoficzna nauka o moralności, zajmująca się wyjaśnianiem i ustalaniem takich kategorii, jak: dobro i zło, odpowiedzialność, sumienie, powinności oraz wytyczaniem zasad i norm moralnego postępowania. Dzieli się na aksjologię (teorię wartości) i deontologię (naukę o powinnościach). Obserwując rzeczywistość, można zauważyć, że istnieją ściśle związki między moralnością a polityką.

---

<sup>5</sup> Por. A. Krzeczunowicz, *Globalizacja. Geneza, zasięg, konsekwencje*. Częstochowa 2006, s. 7.

<sup>6</sup> Por. E. Cziomer, *Globalizacja a stosunki*, [w:] *Zmieniające się przedsiębiorstwo w zmieniającej się Europie*, T. Wawak (red.), t. 3, Kraków 2000, s. 114.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 120.

**Katolicka etyka** jest ściśle związana z doktryną katolicyzmu, a co za tym idzie z dogmatyką katolicką, kultem i nauką społeczną Kościoła katolickiego. Ma charakter heteronomiczny, co oznacza, że ustalone przez nią normy postępowania i zachowania mają być przestrzegane nie tylko dlatego, że człowiek uznaje ich słuszność, lecz przede wszystkim dlatego, że zostały nakazane przez Boga, który czuwa nad ich przestrzeganiem bezpośrednio oraz pośrednio za pośrednictwem Kościoła i jego duszpasterzy. Fundamentem etyki jest Dekalog przejęty z judaizmu i zmodernizowany. Reguły moralności katolickiej zawarte są w rozmaitych dokumentach, np. w zbiorach orzeczeń soborowych i papieskich, orzeczeń kongregacji rzymskich, orzeczeń synodalnych, w encyklikach papieskich, w listach pasterskich, w instrukcjach urzędów kościelnych. Pełen obraz obowiązujących reguł etycznych można znaleźć w Katechizmie i podręcznikach teologicznych, które obok przepisów zawierają wskazówki, jak je respektować. Etyka katolicka żąda ścisłego przestrzegania wszystkich nakazów, które Kościół nakłada, a teologia interpretuje, w myśl naczelnej zasady, że kto wierzy Kościołowi, musi być przekonany, że wierzy Bogu, a spełniając nakazy Kościoła ma mieć pewność, że spełnia wolę Boską.

Po wyjaśnieniu tych dwóch terminów rodzi się pytanie: czy w systemie globalnym jest miejsce dla etyki? Czy w sytuacji wolnego rynku zasady sprawiedliwości społecznej są przestrzegane? Jeśli człowiek jest «*hasłem*» Boga, bo stworzony jest na jego obraz i podobieństwo, jakie jest jego zasadnicze miejsce w tej «*globalnej wsi*»? Czy wszelkie próby budowy planetarnej wioski bez zwracania uwagi na człowieka, który jest jedyną istotą dialogującą z Bogiem, są zdrowe?

#### **4. Globalizacja w ujęciu Jean-Marc Ela. Prymat afrykańskiej antropologii teologicznej**

Pojęcie globalnej wsi oznacza, że cała ludzkość mieszka w jednej ogromnej wsi. We wsi wszyscy się znają, ale w tej globalnej wsi sprawy się komplikują bo jest nas około 6 miliardów. Nie ulega wątpliwości, że globalna wieś jest produktem czasów najnowszych. Globalizacja doprowadziła zatem do swoistej przebudowy geografii ekonomicznej, politycznej i społecznej świata. W jej wyniku powstały nowe przestrzenie ponadterytorialne, nowe kanały przepływów finansowych, nowe poczucie wspólnot wykraczających ponad tradycyjne granice, nowe formy błyskawicznej łączności z najodleglejszymi zakątkami świata. Wiele państw, przedsiębiorstw i zwykłych ludzi czerpie z tego stanu rzeczy korzyści. Statystyki

dowodzą, że stale rośnie przepaść między bogatymi a biednymi nie tylko w skali krajowej, ale też w skali kontynentów i całej kuli ziemskiej. Rosnąca liczba obywateli wykluczonych w wielu krajach wskazuje na nierówność, na niesprawiedliwość, na deficyt demokracji, na spadek bezpieczeństwa. Są to zjawiska związane z zagadnieniem globalizacji. Według Jean-Marc Ela, procesu tego nie da się odwrócić, ale trzeba postawić pytanie: czy można go usprawnić i uregulować tak, aby przynosił całemu kontynentowi afrykańskiemu większe korzyści finansowe, materialne i polityczne? Rozumując w ten sposób, zauważamy, że globalizacja jest faktem dokonany, a nie mitem. Istnieje ona w wielu sferach życia człowieka – mieszkańca Czarnego Łądu.

W istocie Jean-Marc Ela należy do przeciwników wszelkich prób budowy globalnego świata. Zaznacza on, że dzieje się to wszystko drogą maksymalizacji wydajności pracy, konkurencji i zysków bez względu na negatywne efekty społeczne, które sprawiają, że nie wszyscy mogą z tych dobrodziejstw korzystać, szczególnie Afrykańczycy. Zarysowuje się w coraz większym stopniu niebezpieczeństwo dyktatury wielkich korporacji międzynarodowych i sprzyjających im instytucji, takich jak Międzynarodowy Fundusz Walutowy. Będąc wytrawnym socjologiem i antropologiem Jean-Marc Ela zaznacza, że kontynent afrykański ma duże zasoby mineralne i naturalne, ale i tak jest to kontynent duszony, gdyż większość mieszkańców żyje w nieludzkich warunkach finansowych i materialnych. Badania socjologiczne wskazują, że postęp globalizacji jest bardzo nierówny. Już teraz widać znaczne różnice pomiędzy efektami tego procesu w miastach i na wsiach, dlatego Jean-Marc Ela, twórca nowatorskiej afrykańskiej antropologii teologicznej, proponuje, by człowiek jako tabernaculum, teofania Boga, stał się centrum i fundamentem wszelkich inwestycji w obszarach narodowych i międzynarodowych. Globalizacja traci sens, jeśli w tej planetarnej wiosce biedni, maluczcy, ludzie żyjący na marginesie nic nie znaczą i są wykorzystywani.

Jeśli cała «Elańska» antropologia teologiczna uznaje niezaprzeczalnie, że człowiek jest miejscem objawienia i spotkania Boga, budowa globalnego świata bez uznania tego jedyne go reprezentanta Boga na ziemi jest bezsensowna i bezwartościowa. Opierając się na wartościach etycznych oraz ewangelicznych, wolny rynek powinien wziąć pod uwagę codzienne życie wszystkich Afrykańczyków. Zatem globalizacja staje się wartością we wszystkich sferach: ekonomicznej, politycznej, finansowej wyłącznie wtedy, kiedy traktuje człowieka jako istotę stworzoną przez samego Boga.

## Podsumowanie

W całym swoim dorobku naukowym Jean-Marc Ela zawsze szukał związków pomiędzy wiarą w Boga a codziennością Afrykańczyków. Uznawał, że nie można oddzielać spraw ludzkich od spraw boskich. Stąd jego radykalne przekonanie, że teofania nie aktualizuje się w wielkich teoriach teologicznych, ale jak świadczy Pismo Święte, wśród sierot i maluczkich tego świata. Twierdził on, że każdy człowiek – a w szczególności Afrykańczyk – jest „*sakramentem obecności niewidzialnego i żywego Boga*”. Trzeba to rozumieć w taki sposób, iż priorytetem wszelkiej budowy globalnej wsi, wolnego rynku, interesów finansowych, materialnych i politycznych musi być Człowiek – a w szczególności – mieszkańiec Czarnego Lądu.



## AUTOKEFALICZNE KOŚCIOŁY PRAWOSŁAWNE

THE AUTOCEPHALIC ORTHODOX CHURCHES

JAROSŁAW SOKOŁOWSKI\*

### **Summary**

*In the Orthodox Church very important is the independence of each local Church. This issue from the oldest ages since today is in the centre of attention. Each local Church is complete Church, because the Christ, who is present in Holy Eucharist assures his prime. In Orthodox Church's administration the central position occupy the Bishop, who assures the unity of each local Church. As the superior the Christian community – the Bishop occupies the central place in her life.*

*The Orthodox Church is the community of local auto cephalic Churches or autonomous, which acknowledge pre-eminence of Konstantynopol throne. The oldest patriarchates are: Konstantynopol, Alexandria, Antiochia and Jerusalem. The youngest countries' patriarchates or nations: Bulgaria, Serbia, Romania, Russia and Gruzja. The auto cephalic Churches: Greece, Cyprus, Albania, Poland, The Czech Republic and Slovakia. The autonomous Churches: Finland, Estonia, Latvia and the Former Yugoslav Republic of Macedonia. The Greek Church and Konstantynopol do not acknowledge the Church in Macedonia. The list of auto cephalic Churches open four ancient patriarchates: Turkey, Syria, Egypt and Jerusalem. It is sufficient here to mark, that ancient patriarchates lean all their existence on the eight canons from the first Council and on the Orthodox tradition, for which it is existed common rapport.*

*It is considerably more difficult to say, if we are taking about issue of basic constitutional rights, which boss around this patriarchates in this moment, and which capitals or the religion centre are located in the countries, where population with regard to religions is very different, whereas the leaders of these countries are not the followers of Christian religion.*

---

\* ks. Jarosław SOKOŁOWSKI, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

## Wprowadzenie

Znaczenie terminu autokefalia (greckie: autos - sam, kefale - głowa), w powszechnym Kościele prawosławnym oznacza samodzielność Kościoła krajowego, jako odrębnej jednostki związanej jednością wiary, apostołską sukcesją hierarchii oraz jednością duchową i wspólnotą działania z pozostałymi Kościołami. Autokefalia stanowi jeden z głównych i charakterystycznych rysów prawosławia, zwłaszcza o tradycji bizantyjskiej. Według nauki dogmatycznej Kościół prawosławny jest jeden i autokefalia, będąca jego formą ustrojową, nie oznacza rozłam ani pogwałcenia tejże jedności. Powszechny Kościół prawosławny kierowany jest przez wspólnotę wszystkich Kościołów krajowych w oparciu o kanony apostołów, uchwały pierwszych siedmiu soborów powszechnych oraz wypowiedzi ojców Kościoła.

Uznanie autokefalii należy do kompetencji Kościoła powszechnego, gdyż wchodzi w grę zmiana granic Kościoła krajowego, stosunku poszczególnych organizmów kościelnych do struktur Kościoła powszechnego, hierarchicznych stosunków pomiędzy biskupami (eparchiami) oraz powoływanie nowych organów prawodawczych i administracyjnych wewnątrz powszechnego Kościoła prawosławnego.

Obecny artykuł – ta praca stanowi w naszej polskiej literaturze nieśmiałą próbę spojrzenia na zagadnienie autokefalii oczami wyznawcy Kościoła rzymskokatolickiego, jednakże korzystającego z literatury prawosławnej, wyszczególnionej w przypisach niniejszego opracowania, za co w tym miejscu wszystkim tym autorom należą się słowa wdzięczności i serdeczne podziękowanie.

Prezentowane tu opracowanie, koresponduje też z zaleceniami Soboru Watykańskiego II, który w swym *Dekrecie o Katolickich Kościołach Wschodnich* (*Orientalium Ecclesiarum*), pragnie by wszyscy, którzy z racji swego urzędu lub posługiwania mają częste kontakty z prawosławnymi Kościołami Wschodu, pogłębiali swoją znajomość i szacunek dla ich tradycji, struktur organizacyjnych, nauki, historii i duchowości. To wszystko świadczy, bowiem o *wielkich zasługach Kościołów wschodnich wobec Kościoła powszechnego*, (n.5).



## 1. Pentarchia jako instytucja funkcjonowania Kościoła prawosławnego

### 1.1. Podstawy historyczne pentarchii

Aby zrozumieć Kościół prawosławny, trzeba sięgnąć w głąb historii chrześcijaństwa i poznać jak powstały Kościoły lokalne, które z czasem przekształciły się w autokefalie, czyli kościoły niezależne. Pomocą posłuży nam instytucja pentarchii.

W Kościele prawosławnym bardzo ważna jest samodzielność każdego Kościoła lokalnego. Ta kwestia od czasów najdawniejszych po dzień dzisiejszy jest w centrum uwagi. Każdy Kościół lokalny jest Kościołem pełnym, ponieważ Chrystus, który jest obecny w Świętej Eucharystii gwarantuje jego pełnię<sup>1</sup>. W administracji Kościoła prawosławnego centralną pozycję zajmuje biskup, który gwarantuje jedność każdego Kościoła miejscowego. Jako przełożony wspólnoty chrześcijańskiej - biskup zajmuje centralne miejsce w jej życiu. Według św. Cypriana z Kartaginy biskup jednoczy wokół siebie przede wszystkim lokalną wspólnotę. „Biskup w Kościele i Kościół w biskupie, a kto nie jest z biskupem, ten nie jest w Kościele”<sup>2</sup>. Sens tych słów w szczególny sposób ujawnia się w zgromadzeniu eucharystycznym Kościoła lokalnego. Jednak istnieje tzw. pojęcie najznacześniejszych tronów, a mianowicie biskupi Rzymu, Jerozolimy, Aleksandrii, Antiochii, Konstantynopola, którym zwyczajowo oddawano honory.

W związku z tym można powiedzieć, że istniejące pojęcie honorowego pierwszeństwa, czyli obdarzenie ich większym szacunkiem niż innych biskupów, ma swoje podstawy w historii Kościoła. Kwestia honorowego pierwszeństwa jest sporna, ponieważ wszyscy biskupi otrzymali tę samą władzę duchową (z mocy kanonicznej i sakramentalnej hirotonii), a mimo to niektórzy mieli takie przywileje. Powstanie tego fenomenu było podyktowane potrzebami Kościoła w czasach Cesarstwa Rzymskiego. W II w. Kościół wyróżnia najznacześniejsze trony apostołskie, które łączyły apostoł-

---

<sup>1</sup> Por. A., Angelopoulos, M., Tritos, Instytucja Pentarchii w Kościele Prawosławnym i jej znaczenie dzisiaj, w: Elpis, Rocznik V, zeszyt 7-8(2003), Białystok 2003, s. 93-98. Na podstawie artykułów greckich teologów Athanasiosa Angelopoulosa i Michaila Trytosa z Uniwersytetu Arystotelesa w Tesalonice treść tej pracy odzwierciedla ich poglądy. Jednocześnie podkreśla i mówi o miejscu duchowieństwa i laikatu w Kościele lokalnym według Archimandryta Leonida z Akademii Teologicznej w Mińsku.

<sup>2</sup> Por. Archimandryta Leonid, Problem posługi diakonów, prezbiterów i biskupów w Kościele lokalnym, w: Elpis, Rocznik V, z. 7-8(2003), Białystok 2003, s. 87-91.

skość ze znaczeniem politycznym. Taka praktyka (określana jako zwyczajowa) została w każdej jednostce administracyjnej, ponieważ istniał jakiś Kościół, wobec którego pozostałe Kościoły prowincji uznawały honorowe pierwszeństwo. Oczywiście taki podział polegał na preferowaniu wielkich ośrodków miejskich poprzez apostołów.

Na podstawie I Soboru Powszechnego w Nicei (325) honorowe pierwszeństwo nabrało charakteru metropolitalnego, to znaczy zostało przyznane tronem stolic prowincji państwowych. Możemy tutaj przytoczyć IV kanon dotyczący wyboru biskupów diecezji przez wszystkich biskupów tej samej diecezji i w obecności biskupa metropolii, który posiadał wyłączny przywilej zatwierdzania decyzji soboru diecezjalnego.

Decyzje II Soboru powszechnego przygotowały grunt do ukształtowania się patriarchalnej organizacji administracji kościelnej. Zagwarantowano wyjątkowe pierwszeństwo honorowe najznacześniejszych tronów Rzymu, Konstantynopola, Aleksandrii i Antiochii, a pośrednio również Jerozolimy, matki wszystkich kościołów. Ogólnie biskupi tych tronów zostali obdarzeni wyjątkowym honorowym pierwszeństwem przez kanony Soborów Powszechnych (6 i 7 kanon I Soboru Powszechnego, 2 i 3 kanon II Soboru Powszechnego oraz 28 kanon IV Soboru Powszechnego).

W ten sposób ukształtowała się instytucja pentarchii patriarchów w skład, której jako pierwszy w kolejności wchodził również tron papieski. Ta kanoniczna instytucja pięciu patriarchów stanowiła najwyższą władzę administracyjną w Kościele. Zgodnie z tym poglądem wszyscy patriarchowie z zasady są równi sobie, a biskup Rzymu jest *primus inter pares*<sup>3</sup>.

Udział albo reprezentacja, lub też zgoda pięciu patriarchów są niezbędne dla zwołania Soboru Powszechnego. Każdy patriarcha był autokefaliczny i niezależny w administrowaniu Kościołami znajdującymi się w jurysdykcji jego tronu, lecz w poważnych kwestiach wiary oraz porządku kanonicznego poddawał się zbiorowemu autorytetowi pięcioszczytowego (pentarchicznego) państwa i Kościoła.

## 1.2. Funkcjonowanie pentarchii patriarchów

Ta instytucja, jako najwyższy autorytet jednolitego ciała kościelnego, neutralizowała pełną wewnętrzną autokefalię administracyjną każdego patriarchszego tronu. Pod względem kanonistyki można powiedzieć, że każdy

---

<sup>3</sup> Por. J. Žužek, Ein Codex für die Orthodoxen Kirchen, Concilium 5(1969), nr 10 s. 637n.

patriarcha był niezależny w stosunku do innych, a jednocześnie posiadał kanoniczne prawo, w przypadku odstąpienia któregoś patriarchy od prawidłowej wiary lub kanonicznego porządku, do poinformowania o tym odstępcie pozostałe patriarsze trony oraz zażądania zwołania Soboru Powszechnego lub ogólnego w celu osądzenia patriarchy – odstępcy. Ciągłe potwierdzanie jedności i wspólnoty pięciu patriarchów zabezpieczane było przy pomocy listów kanonicznych, które każdy patriarcha wysyłał natychmiast po swoim wyborze z prośbą o umieszczenie jego imienia w dyptychach innych patriarchalnych tronów. Był to wewnętrzny mechanizm regulacji Kościoła.

### **1.3. Rzeczywistość Kościoła prawosławnego**

O ile do IX wieku zwiększenie lub zmniejszenie liczby pięciu patriarchów było niemożliwe, to po definitywnej schizmie Kościołów, podczas której doszło do rozłamu ze starym Rzymem, określonym jako schizmatycki, patriarcha ekumeniczny staje się pierwszym biskupem w Kościele prawosławnym. Od tej chwili możemy mówić o narodzeniu się nowego fenomenu w Kościele: tytuł patriarchy zdobyły również nowe Kościoły, które zostały założone przez bizantyjską misję między innymi wśród ludów wschodnio-słowiańskich.

Ciekawa jest interpretacja formuły: jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół w tradycji prawosławnej. Przejawia się wraz ze wszystkimi swoimi właściwościami oraz całą swoją pełnią w każdym miejscu, w którym sprawowana jest prawidłowa Święta Eucharystia z gwarancją kanonicznego autorytetu biskupiego<sup>4</sup>.

#### **1.3.1. Ogólna struktura Kościoła prawosławnego.**

Kościół prawosławny jest wspólnotą lokalnych Kościołów autokefalicznych lub autonomicznych, które uznają prymat tronu Konstantynopola.

- a. Starsze patriarchy (Konstantynopol, Aleksandria, Antiochia i Jerozolim);
- b. Młodsze patriarchy państw lub narodów (Bułgarii /ok. 840 r./, Serbii, Rumunii, Rosji i Gruzji);
- c. Kościoły autokefaliczne (Grecji, Cypru, Albanii, Polski, Czech i Słowacji);

---

<sup>4</sup> Por. Archimandryta Leonid, dz. cyt., s. 96.

- d. Kościoły autonomiczne (Finlandii, Estonii, Łotwy i Macedonii [Kościoł grecki i Konstantynopol nie uznają Kościoła w Macedonii]).

### **1.3.2. Jedność Kościołów prawosławnych**

Jedność tych Kościołów wyraża się w koordynacyjnej roli patriarchatu ekumenicznego Konstantynopola, funkcjonowaniu systemu soborowego zarówno w ramach lokalnych jak i międzyprawosławnych oraz całkowitej tożsamości doświadczenia kultu i ogólnej tradycji kościelnej.

Obecnie możemy mówić nie tyle o pentarchii patriarchów, ile o dekatetrarchii, z drobną tylko uwagą, że nowe Kościoły autokefaliczne nie mają tego samego kanonicznego obwarowania, co starsze lub najstarsze patriarchaty. Z jednej strony dlatego, że nie zostały uhonorowane szczególnym, pierwszeństwem honorowym, a z drugiej strony ponieważ nie zostały ogłoszone autokefalicznymi na mocy decyzji Soboru Powszechnego. Przyszły Sobór Powszechny prawosławny wzywany jest do rozwiązania również tej kwestii oraz kanonicznego obwarowania działań patriarchy ekumenicznego, podjętych na podstawie swoich jurysdykcji kanonicznych.

### **1.3.3. Proces ogłoszenia autokefalii**

Ogłoszenie autokefalii jakiegokolwiek Kościoła odbywa się za pośrednictwem wydania przede wszystkim przez patriarchat ekumeniczny soborowego Tomosu oraz w następstwie zgodnej opinii Kościoła, z którego wydziela się Kościół ogłaszany autokefalicznym. Akt ten musi zostać zatwierdzony przez panprawosławną zgodę za pośrednictwem odpowiednich decyzji soborowych.

Jako akt anty kanoniczny w tym procesie może być uznane samowolne ogłoszenie autokefalii bez wydania przez patriarchat Konstantynopola soborowego Tomosu. Przykładem jest ogłoszenie autokefalii Kościołów: Gruzji, Czech, Słowacji i Japonii przez patriarchat moskiewski. Przykładami są również, akty samoogłaszania Kościoła greckiego w roku 1833 i macedońskiego z siedzibą w Skopje w roku 1967.

## **2. Pojęcie autokefalii w Kościele prawosławnym**

Autokefalia bądź Kościół autokefaliczny zwykło się łączyć z prawosławiem, zwłaszcza z chalcedońskimi Kościołami bizantyjskimi, dla których - w terminologii Światowej Rady Kościołów - przyjęto urzędową nazwę *Eastern Orthodox Churches*, w odróżnieniu od starożytnych Kościo-

tów, przed chalcedońskich, które uznają jedynie trzy pierwsze sobory powszechne. Te ostatnie noszą nazwę *Oriental Orthodox Churches*<sup>5</sup>. Kościoły bizantyjskie - jak sama już nazwa głosi - wywodzą swój początek od cesarstwa bizantyjskiego oraz jego polityczno-kościelnego centrum - Konstantynopola. W ich skład wchodzi: Kościoły greckie zwane niekiedy hellenistycznymi, jak Ekumeniczny Patriarchat Konstantynopola; Kościół Grecji, Kościół Cypru i inne; Kościoły zorganizowane w patriarchaty, głównie starożytnego pochodzenia arabskiego (aleksandryjski, antiocheński i jerozolimski) oraz pozostałe patriarchaty, zwane też nowożytnymi (bułgarski, serbski w byłej Jugosławii, rumuński i rosyjski); Kościoły o strukturze metropolitalnej, jak Polska, Czechy Słowacja i Albania; wreszcie amerykańska metropolia autokefaliczna. Wszystkie wymienione autokefalie godzą się na duchowe dziedzictwo pierwszych ośmiu soborów powszechnych<sup>6</sup>.

Autokefalia przejawia się, więc w odrębnym ustroju wewnętrznym poszczególnych Kościołów, w niezależności hierarchii jednego Kościoła krajowego od hierarchii innego Kościoła, w zachowywaniu miejscowych zwyczajów i obrzędów kościelnych, a także w lokalnym prawodawstwie i niezależności sądowniczej w granicach danego Kościoła. Niezależność ta jest ograniczona zakazem wprowadzania nowych dogmatów, naruszania zasad prawnych całego Kościoła prawosławnego; ponadto Kościół krajowy powinien szanować lokalne przywileje innych Kościołów siostrzanych, ich wewnętrzne zwyczaje i prawa.

Brak jest natomiast odrębnych kanonów o sposobie wprowadzania i uznawania autokefalii. Prawo zwyczajowe, dotyczące autokefalii, sprowadza się do następujących zasad: koniecznym warunkiem wyodrębnienia się części składowej Kościoła jest posiadanie przynajmniej trzech biskupów czynnych; zaistnienie specjalnych okoliczności, jak np. zmian granic państwa; zgoda na autokefalię wszystkich Kościołów autokefalicznych, przede wszystkim z Kościołem macierzystym na czele; nowopowstały Kościół autokefaliczny powinien nawiązać wspólnotę kanoniczną ze wszystkimi Kościo-

---

<sup>5</sup> Por. E. Przekop, *Autonomia i autokefalia w praktyce i teorii starożytnych Kościołów orientalnych*, Częstochowskie Studia Teologiczne, 11(1983), s. 279.

<sup>6</sup> Por. K. Ware, *The Ecumenical Council and the Conscience of the Churches*, *Kanon 2*(1974), s. 216 n.; E. Przekop, *Problem wspólnego Kodeksu Prawa Kanonicznego dla Kościołów prawosławnych*, *Studia Płockie*, 5(1977), s. 174; A. Znosko, *Kanony Kościoła Prawosławnego*, Hajnówka 2000, s. 176, autor dosyć szczegółowo omawia *Kanony Apostolskie*, *Kanony Soborów Powszechnych (7)*, *Kanony Soborów Lokalnych - (Ancyra, Neocezareia, Garcyze, Antiochii, Laodycei, Sardynce)*.

łami autokefalicznymi. Z honorowego pierwszeństwa ekumenicznego patriarchatu Konstantynopola nie wypływają żadne specjalne uprawnienia administracyjne w stosunku do pozostałych niezależnych Kościołów prawosławnych.

Autokefalia, która nie utożsamia się z Kościołem autonomicznym zwraca uwagę nie tylko samych prawosławnych, ale także i członków Kościoła rzymskokatolickiego, głównie pod wpływem rozwijającego się w ostatnich dziesiątkach lat dialogu ekumenicznego<sup>7</sup>. W sposób szczególny dotyczy to problemu prawosławnej autokefalii amerykańskiej, udzielonej temu Kościołowi w roku 1970 przez prawosławny patriarchat Moskwy, co z kolei zakwestionował ekumeniczny patriarchat Konstantynopola<sup>8</sup>.

Po wyjaśnieniu słownym i rzeczowym pojęcia *autokefalia* oraz przypomnieniu zasad, jakimi zwykła się ona rządzić dokonamy imiennego wyliczenia oraz krótkiego opisu poszczególnych Kościołów autokefalicznych.

## **2.1. Terytorialność i narodowość jako podstawa autokefalii**

Zasada terytorialności w procesie autokefalizacji nie jest jednak jedyną podstawą. W ostatnich czasach dochodzi bowiem coraz częściej do głosu zasada narodowości, która odegrała poważną rolę przy nadaniu autokefalii amerykańskiemu Kościołowi prawosławnemu. „W rzeczywistości bowiem granice terytorialne Kościoła - zauważa H. M. Biedermann - poszerzają się bądź kurczą wraz z granicami danego państwa; co więcej, dany Kościół nawet traci swą samodzielność z chwilą przyłączenia jego

---

<sup>7</sup> A. Joos, L'autocephalie et l'autonomie ecclésiales d'après de récents documents du patriarchat de Moscou, *Irenikon* 44(1971), s.23-38; A. Bogolepow, Conditions of Autocephaly, *St. Vladimir's Seminary Quarterly*, 3(1961), s. 11-37; M. Sendulski, Autokefalia Ruskiej Prawosławnej Grecko-Katolickiej Cerkwi w Ameryce, *Cerkownyj Wiestnik*, Warszawa 1970, nr 6-7, s. 20n; H. M. Biedermann, Die Modernen Autokephalien, *Kanon (Jahrbuch der Gesellschaft das Recht der Ostkirchen)*, t. IV, 1(1980), s. 68-91; T. Iwaszkiewicz-Markowska, Rosyjski Grecko-Katolicki Kościół Prawosławny w Ameryce, *Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła* 1977, nr 1-2, s. 93-117 oraz T. Iwaszkiewicz-Markowska, Rosyjski Grecko-Katolicki Kościół Prawosławny w Ameryce, *Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła* 1979, nr 1-2, s. 84-108.

<sup>8</sup> Na temat tego wydarzenia ukazała się już dość obfita literatura przedmiotu, jedynie przykładowo wyliczona w poprzednim przypisie, w zależności czy chodzi o punkt widzenia rosyjskiego Kościoła macierzystego, czy też o spojrzenie na tę samą sprawę ze strony Kościoła konstantynopolińskiego. Brak jest też jednomyślności w tej kwestii w obrębie pozostałych Kościołów autokefalicznych.

terytorium do obszaru innego państwa”<sup>9</sup>. Można to zaobserwować na przykładzie Kościoła gruzińskiego, kiedy to Gruzja została włączona do Rosji. Nie inaczej też rzecz się miała z Kościołami na Bałkanach, które wzrastały lub malały razem z ich państwowością, bez względu na to, do jakiej narodowości przynależała ludność zdobytych bądź utraconych terenów<sup>10</sup>. Nie jest to zjawisko zupełnie nowe. Wystarczy tutaj wspomnieć tylko narodowe Kościoły Egiptu, Syrii, Armenii, Etiopii i Indii, które - nie godząc się z naciskami ze strony Bizancjum - dość wcześnie rozwinęły się w ściśle narodowe Kościoły<sup>11</sup>. Dziś nadal pozostają jako niezależne, co nie przeszkadza im utrzymywać ze sobą „więzi na gruncie wiary i miłości; trwają w interkomunii, lecz nie mają wspólnej władzy nadrzędnej, która byłaby skuteczna i zaakceptowana przez wszystkie strony”<sup>12</sup>.

Przytoczone wyżej fakty pozwalają zakładać, iż obie zasady (terytorialności i narodowości) mogą ze sobą przynajmniej konkurować; nie mniej musimy je rozpoznawać już u samych korzeni tworzenia autokefalii, zarówno tych dawnych, jak też i nowożytnych. W rezultacie, nie tylko amerykański Kościół prawosławny, ale i pozostałe Kościoły autokefaliczne winny być z tymi zasadami ciągle konfrontowane.

Istnieje natomiast pełna jednorodność wśród autorów na temat, że do istoty autokefalii należy samodzielne kierownictwo w sprawach duchowych i administracyjnych, niezależnie od jakiegokolwiek innego Kościoła<sup>13</sup>. Zawiera się w tym również całkowita niezależność w tej samej materii od ogólnokościelnej czy też centralnej instancji kierowniczej w formie prymatu, jak to ma miejsce w Kościele katolickim. Kierownictwo więc Kościołem autokefalicznym spoczywa tylko w rękach pierwszego hierarchy i jego synodu. W gruncie rzeczy jest to dawna struktura metropolitalna, poszerzona obecnie na większą jednostkę organizacyjną. Tym samym każdy Kościół autokefaliczny - podkreśla przywołany już H. M. Biedermann - posiada własną jurysdykcję w obrębie swych granic geograficznych i w niczym nie

<sup>9</sup> Ze starożytnymi patriarchatami Wschodu, przynajmniej w początkach ich powstawania, rzecz miała się identycznie. Por. E. Przekop, *Wschodnie patriarchaty starożytne (IV-X w.)*, Warszawa 1984, s. 29 - 62.

<sup>10</sup> Tamże, dz. cyt., s. 71.

<sup>11</sup> Por. E. Przekop, *Autonomia i autokefalia*, dz. cyt. s. 291.

<sup>12</sup> Por. M. Krikorian, *Autonomy and Autocephaly in the Theory and Practice of the Ancient Oriental Churches*, Kanon 5(1981), s. 69.

<sup>13</sup> Por. A. Bogolepow, *Conditions of Autocephaly*, dz. cyt., s. 11n.; J. Žužek, *Ein Codex*, dz. cyt., s. 637 n.

jest zależny od hierarchii innego Kościoła krajowego<sup>14</sup>, choć w ciągu dziejów z tą niezależnością różnie bywało.

Szacunek wobec historii z jednej strony, a z drugiej - otwarcie się na aktualne potrzeby, wzgląd na okoliczności miejsca i czasu, stanowią w gruncie rzeczy jedyne i sensowne wytłumaczenie wszelkich struktur organizacyjnych, funkcjonujących w każdej zorganizowanej społeczności, nie wyłączając samego Kościoła. Chcąc zamknąć ten punkt rozważań ogólniejszą konkluzją, należy zauważyć, że autokefalia w niczym nie może naruszać prawosławnej jedności w wierze; jest ona tylko formą ustrojową, którą winny uznać wszystkie pozostałe Kościoły autokefaliczne, a przede wszystkim Kościół macierzysty, a którym nie zawsze musi być ekumeniczny patriarchat Konstantynopola. Ten ostatni cieszy się jedynie honorowym pierwszeństwem, z którego nie wypływają żadne specjalne uprawnienia względem innych Kościołów autokefalicznych.. Jedyną natomiast i najwyższą władzę w prawosławiu wykonuje Sobór powszechny. Wreszcie „autokefalia” nie jest równoznaczna z „autonomią”; tej ostatniej, bowiem granice wyznacza właśnie Kościół macierzysty. Ustrój wewnętrzny Kościoła autonomicznego bazuje nie tylko na ogólnie obowiązujących w prawosławiu kanonach prawa, ale nadto na pełnomocnictwach otrzymanych od Kościoła - Matki<sup>15</sup>.

### **3. Prawosławne patriarchaty starożytne**

Listę Kościołów autokefalicznych otwierają 4 patriarchaty starożytne. Historię i konstytucję tych patriarchatów pomijamy tutaj celowo<sup>16</sup>. Wystarczy tu jedynie zaznaczyć, że patriarchaty starożytne opierają całą swoją egzystencję na kanonach ośmiu pierwszych soborów oraz na tej tradycji prawosławnej, do której istnieje wspólne porozumienie.

Znacznie trudniej jest wypowiedzieć się co, do kwestii ich podstawowych praw konstytucyjnych, którymi rządzą się te patriarchaty w chwili obecnej, a których stolice czy centra religijne znajdują się w krajach, gdzie ludność pod względem wyznaniowym jest bardzo zróżnicowana, zaś przywódcy tych państw z reguły nie są wyznawcami religii chrześcijańskiej<sup>17</sup>.

---

<sup>14</sup> Por. E. Przekop, *Wschodnie patriarchaty starożytne*, dz. cyt., s. 65.

<sup>15</sup> Por. A. Znosko, *Autokefalia*, *Encyklopedia Katolicka*, Lublin 1973, t. I, s. 1157.

<sup>16</sup> To zagadnienie zostało opracowane w formie pogłębionego studium na ten temat przez E. Przekop, *Wschodnie patriarchaty starożytne (IV-X w.)*, Warszawa 1984.

<sup>17</sup> Sytuację dawnych patriarchatów opisuje w miarę szczegółowo A. S. Atiya, *Historia Kościołów Wschodnich*, Warszawa 1970.



Turcja jest państwem świeckim, ale religią obowiązującą w niej jest islam. W Syrii znowu islam jest religią państwową, Koran jest tegoż państwa prawem. W Egipcie islam również określa pozycję rządzących, nawet wówczas, gdy tradycyjnie chrześcijanin koptyjski jest członkiem rządu. Co do Jerozolimy, w międzyczasie dokonana się zmiana z mahometańskiego królestwa na państwo izraelskie, z własną religią państwową, chociaż chrześcijanie mają zagwarantowaną swobodę religijną. Wszystkie Kościoły prawosławne, rozwijające dziś swą działalność, mają znacznie większą swobodę religijną, niż miało to miejsce w minionych stuleciach. Najtrudniejszą chyba próbę przeżywa pod tym względem ekumeniczny patriarchat, z którego wiele tysięcy osób wyemigrowało po 1922 roku za ocean. Imigracja ta trwa w dalszym ciągu. Rząd coraz wyraźniej żąda też posiadania tureckiego obywatelstwa od duchownych patriarchatu. W chwili obecnej jurysdykcyjny zakres wpływów Konstantynopola sięga licznych stron świata, tymczasem w samej stolicy patriarchatu jest on poważnie ograniczony<sup>18</sup>.

#### **4. Prawosławne patriarchaty nowożytne**

Zgoła inaczej przedstawia się sytuacja czterech nowożytnych Kościołów patriarchalnych, które znalazły się po ostatniej wojnie światowej w nowej geopolitycznej rzeczywistości. Zanim jednak dostały się one w orbitę nowej rzeczywistości, patriarchaty rosyjski, rumuński, serbski i bułgarski - jako Kościoły *par excellance* narodowe - były już znacznie wcześniej powiązane z rządami swych państw. Żadna uroczystość kościelna nie odbywała się tu bez obecności cara lub króla, żaden akt państwowy nie mógł być podjęty bez błogosławieństwa głowy Kościoła. Tego rodzaju stosunki pomiędzy Kościołem a państwem można uznać za swoisty sposób kontynuowania przez te patriarchaty dawnej tradycji bizantyjskiej.

##### **4.1. Patriarchat rosyjski**

Kościół prawosławny rozpoczął proces autokefalii już w r. 1448, choć niektórzy przesuwają ją na rok 1589, kiedy to metropolita moskiewski Iwan, uzyskał godność patriarchszą z rąk ekumenicznego patriarchy Konstantynopola Jeremiasza II<sup>19</sup>. W r. 1948, z okazji jubileuszu 500-lecia rosyjskiej autokefalii, patriarchat moskiewski wystosował listy z zaproszeniem na tę uroczy-

---

<sup>18</sup> Por. H. M. Biedermann, dz. cyt., s. 82 n.

<sup>19</sup> Por. Jahrbuch der Orthodoxie, Schematismus 1976/77, s. 64.

stość do wszystkich kościołów autokefalicznych, które odpowiedziały na ten gest pozytywnie i wysłały do Moskwy swych przedstawicieli<sup>20</sup>.

#### 4.2. Patriarchat serbski

Kościół prawosławny uzyskał najpierw częściową autonomię pod panowaniem jeszcze tureckim, którą Konstantynopol zatwierdził w 1831 r. W rezultacie tzw. układów berlińskich, Serbia otrzymała w roku 1878 pełną niezależność, a w rok później Tomosem patriarchy ekumenicznego (1879)<sup>21</sup> jej Kościół uzyskał status autokefalii. Po zakończeniu pierwszej wojny światowej, kiedy doszło do utworzenia Zjednoczonego Królestwa Serbii, Chorwacji i Słowenii, serbskie jurysdykcje, dotąd podzielone, zespoliły się w jeden Kościół serbski, który w roku 1920 wybrał po raz pierwszy swego patriarchę<sup>22</sup>. Wprawdzie władze państwowe nie uznały tego wyboru i zarządziły ponowną elekcję, jednakże wynik wyborów był znowu identyczny. W dwa lata później Konstantynopol uznał oficjalnie serbski patriarchat (1922)<sup>23</sup>, który ułożył swój statut. W 1947 r. Synod Biskupów tegoż Kościoła dokonał nowelizacji tego statutu. Aktualnie obowiązujący statut, pochodzący z 1967 r., w swym pierwszym artykule stanowi, iż serbska autokefalia pozostaje w jedności z całym prawosławiem<sup>24</sup>.

#### 4.3. Patriarchat bułgarski

Kościół patriarszy pozostawał prawie przez 80 lat w „rozłące” z patriarchatem ekumenicznym w latach 1870-1945. Bułgaria ogłosiła swą autokefalię już w roku 1870, którą potwierdziły w roku 1945 wszystkie pozostałe Kościoły autokefaliczne, w tym również Konstantynopol<sup>25</sup>. Jest faktem historycznym, że Konstantynopol jest dla Bułgarii Kościołem macierzystym, jednakże oskarżenie Kościoła bułgarskiego za anty kanoniczne postępowanie, nie wydaje się w pełni uzasadnione. W gruncie rzeczy niemal wszystkie nowożytnie autokefalie postępowaly tą samą drogą, co właśnie Bułgaria;

---

<sup>20</sup> Por. H. M. Biedermann, dz. cyt., s. 83.

<sup>21</sup> Szerzej o Kościele serbskim w Jahrbuch der Orthodoxie, dz. cyt., s. 90 - 99.

<sup>22</sup> Por. Oriente Cattolico, Cenni storici ed statistiche, Citta' del Vaticano 1962, s. 236 n.

<sup>23</sup> Por. H. M. Biedermann, dz. cyt., s. 85.

<sup>24</sup> Tamże, s. 86.

<sup>25</sup> Drogę Kościoła bułgarskiego do utokefalii przybliży Oriente Cattolico, dz. cyt., s. 191-193.

zmagaly się o status autokefalii z Kościołami macierzystymi, a nie raz wymuszały go siłą<sup>26</sup>.

#### 4.4. Patriarchat rumuński

Kościół wstąpił na drogę autokefalii również w XIX wieku, kiedy to naddunajskie księstwa Mołdawii i Wołoszczyzny zjednoczyły się w 1859 r. w jedno państwo za Aleksandra Cuzy, który w pięć lat później (1864) jednostronnie ogłosił rumuński Kościół całkowicie samodzielny. Było to jednak pociągnięcie dokonane celem podporządkowania Kościoła nowemu państwu. I chociaż ogłoszona w ten sposób autokefalia nie została oficjalnie przez żaden Kościół uznana, rumuńskie prawosławie weszło na drogę konsolidacji. Na oficjalne potwierdzenie autokefalii rumuńskiej patriarcha ekumeniczny zdecydował się dopiero w r. 1885<sup>27</sup>.

Z chwilą zakończenia pierwszej wojny światowej, Rumunia uzyskała nowy dość rozległy obszar. Tym samym poszerzyły się granice jej Kościoła, któremu przypadło teraz zadanie zjednoczenia wszystkich prawosławnych. Można tu upatrywać główny powód, dla którego Kościół rumuński otrzymał w 1925 r. rangę patriarchatu<sup>28</sup>. Konstytucja kościelna z 1948 r., zatwierdzona przez Prezydium Zgromadzenia Narodowego postanawia, że wszyscy prawosławni Rumunii przynależą do Kościoła (§1), który jest autokefaliczny, jednolity pod względem organizacyjnym oraz pozostaje w dogmatycznej jedności z całym prawosławiem (§ 2)<sup>29</sup>.

#### 5. Polski autokefaliczny kościół prawosławny

W odrodzonej Rzeczypospolitej za początek dążeń zmierzających do uzyskania autokefalii przyjmuje się rok 1921. W tym roku biskupi prawosławni, na czele z biskupami D. Waledyńskim i J. Jaroszewskim, przestali petycję do moskiewskiego patriarchy Tichona dotyczącą nadania ich Kościołowi autokefalii.

<sup>26</sup> Por. H. M. Biedermann, dz. cyt., s. 86 - *Fast alle die Autkephalie erkämpfen, um nicht zu sagen: ertrotzen müssen.*

<sup>27</sup> Jahrbuch der Otrhodoxie, dz. cyt., jako datę uznania autokefalii rumuńskiej podaje rok 1875, s. 111, co jest oczywiście błędne; por. w tej sprawie Oriente Cattolico, dz. cyt., s. 274 oraz H. M. Biedermann, dz. cyt., s. 86.

<sup>28</sup> Por. Jahrbuch der Orthodoxie, dz. cyt., s. 111.

<sup>29</sup> Por. H. M. Biedermann, dz. cyt., s. 87.

Swoje zabiegi motywowali zaistniałymi ku temu odpowiednimi warunkami. Patriarcha Tichon, przesyłając negatywną odpowiedź udzielił 27.09.1921 r. w to miejsce przywileju szerokiej autonomii<sup>30</sup>. Na okres przejściowy udzielił też biskupowi J. Jaroszewskiemu nominacji na administratora diecezji warszawskiej. Uczynił go nadto swym egzarchą na prawach metropolity prowincji. Autonomia nie zadowoliła jednak strony polskiej, zwłaszcza rządu. Zwołany w czerwcu 1922 r. prawosławny Synod Biskupów, w związku z aresztowaniem patriarchy Tichona, jednomyślnie uznał, że nic nie stoi na przeszkodzie do autokefalii, jeżeli tylko rząd polski uzyska na to błogosławieństwo ze strony patriarchy konstantynopolińskiego i pozostałych patriarchów, w tym moskiewskiego, gdy tylko powróci na urząd.

Na początku 1923 r. zginął tragicznie biskup J. Jaroszewski, a na jego miejsce wybrano D. Waledyńskiego. Synod elekcyjny poprosił tym razem patriarchę Konstantynopola Malecjusza IV o zatwierdzenie bpa D. Waledyńskiego i nadanie mu przywilejów i uprawnień poprzednika. Malecjusz IV odpowiedział na prośbę synodu pozytywnie<sup>31</sup>. Tymczasem w połowie roku 1923 patriarcha Tichon opuścił więzienie. Jeszcze w listopadzie tego samego roku biskup D. Waledyński poinformował go o zaistniałych zmianach w Kościele prawosławnym w Polsce.

Wprawdzie patriarcha nie zaakceptował zaistniałego stanu rzeczy, to episkopat prawosławny zwrócił się jednak z ponowną prośbą o nadanie autokefalii. Brak odpowiedzi ze strony Kościoła macierzystego doprowadził do wymiany pism w tej kwestii między metropolitą warszawskim a patriarchą Konstantynopola Grzegorzem VII, który 13.11.1924 r. specjalnym tomosem uznał konstytucję autokefaliczną prawosławnego Kościoła w Polsce. W ślad za decyzją patriarchatu ekumenicznego nastąpiło uznanie polskiej autokefalii bądź to wyraźnie, bądź to milcząco ze strony innych Kościołów prawosławnych, z wyjątkiem rosyjskiego Kościoła macierzystego, który zdecydowanie sprzeciwił się tej decyzji.

Taki stan rzeczy istniał do 28.06.1948 r., kiedy to Kościół macierzysty wznowił kanoniczną i liturgiczną łączność z polskim Kościołem prawosław-

---

<sup>30</sup> Por. K. Sochaniewicz, Autokefalia Kościoła Wschodniego w Polsce, Drogi Polski 1(1922), s. 33; J. S. Langrod, O autokefalii prawosławnej w Polsce, Warszawa 1931, s. 68.

<sup>31</sup> Tekst tomosu przytacza M. Zyzykin, Autokefalia i zasady jej stosowania., Warszawa 1931, s. 74 n.

nym i sam przyznał mu pełną samodzielność<sup>32</sup>. Jeżeli mówimy o prawosławnych w Polsce, niezaprzeczalny pozostaje fakt, że w przeważającej liczbie przypadków byli to wierni, których przynajmniej przodkowie należeli pierwotnie do rosyjskiego Kościoła prawosławnego.

## 6. Czeski i Słowacki autokefaliczny kościół prawosławny

Wcześniej było powiedziane, że inicjatywą proklamowania autokefalii wychodziła zazwyczaj władza świecka, natomiast jej zaktualizowanie należało do władzy kościelnej. W okresie międzywojennym losy Kościoła prawosławnego w Czechach i na Słowacji nie były ustabilizowane. Episkopat i wierni tegoż Kościoła raz jeden skłaniali się w stronę patriarchatu ekumenicznego, który udzielił im autonomii już w roku 1923, innym razem zwracali się w stronę Kościoła serbskiego, który tę autonomię potwierdził w 1927 r. Zaistniała sytuacja po drugiej wojnie światowej doprowadziła z kolei do zbliżenia się do patriarchatu moskiewskiego, który ze swej strony nadał Kościołowi czeskiemu i słowackiemu status autokefalii w 1951 roku, czemu zaprotestował zdecydowanie Konstantynopol<sup>33</sup>. Łatwiej teraz zrozumieć, dlaczego w oficjalnym wykazie Kościołów autokefalicznych, sporządzonym przez patriarchat ekumeniczny, brakuje prawosławnego Kościoła Czech i Słowacji.

## 7. Grecki kościół prawosławny

W dzisiejszym prawosławiu na szczególną uwagę zasługuje niewątpliwie grecki Kościół prawosławny, który usiłuje kontynuować harmonię istniejącą dawniej pomiędzy cesarstwem a patriarchatem w bizantyjskim imperium. Oczywiście, że jest rzeczą niemożliwą, aby w kilku zdaniach nakreślić historię tego Kościoła<sup>34</sup>. Jedyne tytułem przykładu chcemy tu przytoczyć stwierdzenie metropolity Barnaby Tzortzatos, że „samodzielną

---

<sup>32</sup> Por. R. Kozłowski, *Warszawska Diecezja Prawosławna*, *Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego* 2(1971), s. 37.

<sup>33</sup> Por. *Oriente Cattolico*, dz. cyt., s. 317n.; *Jahrbuch der Orthodoxie*, dz. cyt. s. 164; H. M. Biedermann, dz. cyt., s. 76.

<sup>34</sup> Zainteresowanych sytuacją Kościoła greckiego odsyłam do dzieła metropolity Barnaby Tzortzatos: *Die konstitutionelle Gesetzgebung der Kirche von Griechenland seit der Gründung des griechischen Königreichs, Athen 1967*, uzupełnionego jego dwoma obszernymi artykułami specjalistycznymi, opublikowanymi na łamach czasopiisma *Theologieia* 48(1977), nr 3 - 4.

administrację wyprowadza Kościół grecki ze swej niezależności politycznej”. Jako podstawę prawną podaje B. Tzortatos kan. 38 synodu w Trullo, który postanawiał, „iż za politycznymi i narodowymi strukturami winien postępować również porządek kościelny”<sup>35</sup>.

Urzędowa proklamacja greckiej autokefalii została dokonana decyzją Rządu Królewskiego Grecji w dniu 23.07.1833 r.<sup>36</sup>, którą ekumeniczny patriarchat zaakceptował dopiero w 17 lat później (1850)<sup>37</sup>.

W drugiej połowie XIX stulecia granice greckiej autokefalii ulegały dwukrotnej zmianie, ale na niekorzyść Konstantynopola. Najpierw w roku 1866, kiedy to włączono do Grecji eparchię na wyspach jońskich, następnie w roku 1882, gdy zaanektowano eparchie Epiru i Tessalii. W obydwu przypadkach zaanektowanie uzasadniano względami politycznymi<sup>38</sup>.

Kościół grecki zwraca na siebie uwagę jeszcze z innego punktu widzenia. Na początku naszego stulecia znalazła się w zasięgu wpływów greckich tzw. diaspora prawosławna. Pieczę duszpasterską, bowiem zlecił nad nią Kościołowi greckiemu sam Konstantynopol, który posunięcie to wyjaśniał „odstąpieniem” własnych uprawnień na rzecz hierarchii greckiej. Sytuacja ta trwała do 1922 r., a więc do chwili, kiedy to ekumeniczny patriarchat sam rozpoczął zakładanie własnych diecezji i metropolii, tak w Europie, jak i w Ameryce. Kościół grecki ostatecznie podporządkował się Konstantynopolowi - jak pisze metropolita Tzortatos - „z szacunku dla ekumenicznego patriarchatu oraz z chęci udzielania mu moralnego wsparcia oraz aby być w zgodzie z dawnymi postanowieniami kanonów”<sup>39</sup>.

Prawie identyczne postępowanie patriarchatu Konstantynopola zaistnieje w pół wieku potem, właśnie na kontynencie amerykańskim, kiedy to nawet w jednym i tym samym mieście ekumeniczny patriarchat zaczął erygować własne struktury kościelne, naruszając w tym względzie dotychczasową tradycję prawosławną, głoszącą, że w jednym mieście ma być tylko jeden biskup. Za wzorem Konstantynopola poszły zresztą inne Kościoły macierzyste „zatroskane” o migrantów własnego obrządku. Filetyzm potępiony za sprawą Konstantynopola w roku 1872, diaspora prawosławna uczyniła dziś zwykłą praktyką, a powód ku temu dał właśnie sam patriarchat ekumeniczny.

---

<sup>35</sup> Tamże, s. 452.

<sup>36</sup> Por. Jahrbuch der Orthodoxie, dz. cyt., s. 140n.

<sup>37</sup> Por. Oriente Cattolico, dz. cyt., s. 217.

<sup>38</sup> Por. H. M. Biedermann, dz. cyt., s. 76n i s. 90.

<sup>39</sup> Por. Theologieia, dz. cyt., 48(1977), s. 469.

## 8. Macedoński kościół prawosławny

Pośród dziś istniejących autokefalii jest autokefalia macedońska. W 1967 roku, w 200 lat po skasowaniu autokefalicznej archidiecezji w Ochrydzie (1767), prawosławny Kościół macedoński ogłosił się jednostronnie i własną powagą autokefalią. Decyzję tą uzasadnił naprawieniem strat powstałych z niekanonicznego zlikwidowania archidiecezji w Ochrydzie, którą powszechnie uważa się, że jest ona pochodzenia macedońskiego<sup>40</sup>. Wzięto też pod uwagę fakt odzyskania przez Macedonię własnej państwowości. Zasadę terytorialności połączono tutaj z zasadą narodowości. Tą ostatnią wykorzystał Kościół macedoński przy zakładaniu eparchii dla własnych wiernych w Kanadzie i Ameryce.

Kościół serbski stanowczo zaprotestował proklamowaniu przez Macedonię autokefalii, ale dotąd nie wymierzył przeciwko temu żadnych sankcji kanonicznych. O ile wiadomo, autokefalia macedońska nie uzyskała też zatwierdzenia pozostałych Kościołów autokefalicznych<sup>41</sup>.

### Zakończenie

Zadaniem niniejszego opracowania było przedstawienie poszczególnych Kościołów prawosławnych autokefalicznych oraz ich krótka charakterystyka w świetle zasad o autokefalii, o których powiedzieliśmy w tej pracy.

W celu uniknięcia dowolności w wyliczaniu Kościołów autokefalicznych, przyjęliśmy zasadę - oficjalną statystykę patriarchy ekumenicznego, chociaż nie jest ona niepodważalną. Wykaz urzędowy tego patriarchy wymienia na pierwszym miejscu - głównie z racji historycznych - 4 patriarchy starożytne: Konstantynopol, Aleksandrię, Antiochię i Jerozolimę. W dalszej kolejności idą patriarchy nowożytne: rosyjski, serbski, rumuński i bułgarski, przy czym kolejność ta odpowiada dacie ich wyniesienia do rangi Kościołów autokefalicznych.

Po ośmiu patriarchatach występują kolejne Kościoły autokefaliczne, choć niekiedy - pod względem starszeństwa autokefalii - wyprzedzają one same patriarchy. W sumie greckie statystyki wyliczają 12 Kościołów formalnie uznanych przez Konstantynopol za Kościoły w sensie ścisłym za autokefaliczne.

---

<sup>40</sup> Por. Jahrbuch der Othodoxie, dz. cyt., s. 202.

<sup>41</sup> Por. H. M. Biedermann, dz. cyt., s. 76 n.

Inne Kościoły, a mianowicie: gruziński, czeski i słowacki zaliczane są do grupy Kościołów tylko autonomicznych, co nie odpowiada jednak faktom historycznym, skoro Kościół gruziński uzyskał praktycznie autokefalię już w V wieku. Inaczej rzecz się ma z Kościołem w Czechach i w Słowacji. Mimo więc pewnych zastrzeżeń ze strony patriarchatu Konstantynopola, liczba Kościołów autokefalicznych jest w procesie powiększania się. Natomiast te Kościoły, które już posiadają autokefaliczność stanowią przedmiot niniejszej pracy.



# IT JAKO CZYNNIK DOSKONALENIA DZIAŁALNOŚCI PRZEDSIĘBIORSTWA

*IT AS A FACTOR IN IMPROVING COMPANY'S ACTIVITIES*

**ANDRZEJ DULBIŃSKI\***

## **Abstract**

*The publication presents changes taking place in a company as a result of modern information technology improvement. It also points at its important role and the need to be used in various areas of today's organization management. It shows opportunities the IT gives the company as well as its role as a factor improving the management processes. On the example of the company providing services and the carried out survey the analysis of the results is presented. The findings prove the important influence of IT upon the company development, its efficiency and competitiveness in the market.*

## **1. Znaczenie technologii informacyjnych**

Czasy, w których przyszło funkcjonować dzisiejszym firmom są niezwykle dynamiczne. Rozwój wielu technologii, szczególnie telekomunikacyjnych i komputerowych, diametralnie wpłynął na zarządzanie dzisiejszym przedsiębiorstwem. Wykorzystanie całej gamy nowoczesnych narzędzi pozwala na szybkie gromadzenie, analizowanie, przetwarzanie, jak też przesyłanie informacji. Stwierdzić można, iż żyjemy w okresie wielkiego przewrotu technologicznego – rewolucji informacyjnej. Konsekwencją tych zmian jest duży wzrost znaczenia wiedzy w zarządzaniu przedsiębiorstwem. Trafnie to przewidział P.F. Drucker w postawionej wcześniej tezie, iż w nowym „społeczeństwie organizacji” wiedza będzie najważniejszym zasobem organizacji [4].

---

\* dr inż. Andrzej DULBIŃSKI, Akademia Polonijna w Częstochowie, Wydział Interdyscyplinarny.

Nowoczesne technologie są czynnikiem zmieniającym trwale relacje i stosunki przedsiębiorstwa z klientem. Przekształceniom uległo funkcjonowanie takich dziedzin, jak: marketing, handel, produkcja, gdzie dotychczasowe metody i narzędzia zostały zrewolucjonizowane przez komputer i Internet. Potraktować je można na miarę nowych technik zarządzania, możliwych do wykorzystania praktycznie w każdej organizacji.

Należy zaznaczyć, iż nowe technologie telekomunikacyjne i informatyczne są ważnym czynnikiem zwiększenia szybkości działania i efektywności organizacji. Są motorem wzrostu gospodarczego, tworząc wartość i nowe miejsca pracy. Do najważniejszych zmian, które powoduje TI można zaliczyć [3]:

- nowe formy i metody pracy (nowoczesne, skomputeryzowane systemy obsługi klienta; redukcja liczby szczebli hierarchicznych poprzez wykorzystanie nowych sieci komunikacyjnych, nowoczesne, dotąd nie stosowane metody pracy grupowej),
- handel elektroniczny, wykorzystanie sieci internetowej i intranetowej (szybkie przesyłanie informacji, zamówień klientów; elektroniczne zarządzanie punktami sprzedaży; organizacja wirtualnych spotkań; zarządzanie projektami, tworzenie zespołów projektowych a także przekazywanie raportów, zamówień itp.),
- redukcja kosztów dzięki przejściu na nowy poziom technologiczny,
- nowe możliwości strategiczne dla tych, którzy wcześniej byli ograniczeni przez dotychczasowe środki techniczne.

Rozwój technologii sieciowych stał się ważnym czynnikiem sprzyjającym procesowi globalizacji. Wzajemne połączenia przedsiębiorstw, ich oddziałów w różnych lokalizacjach (także poza granicami kraju) za pośrednictwem rozległych sieci transmisji danych wpłynęły na zwiększenie obszaru działalności przedsiębiorstwa, jego efektywności i współpracy z kooperantami. Dzięki tym technologiom granice przedsiębiorstwa działającego lokalnie uległy zatarciu, otwierając mu nowe możliwości rozwoju. Z kolei szybki przekaz informacji oraz dostęp do niej pozwala uczestniczyć w globalnej konkurencji i sprzedaży własnych produktów na wielu rynkach.

## **2. Rola TI w doskonaleniu procesów zarządzania**

Sprostanie konkurencji wymaga dziś stosowania przez menedżerów procesowych metod i koncepcji zarządzania. Pojęcie procesu w organizacji

w ostatnim czasie zyskało bardzo duże znaczenie. Pokróćce scharakteryzować je można jako [5]:

1. łańcuch sekwencyjnych czynności, które transformują mierzalne wejścia (materiały, informacja, ludzie, urządzenia, metody) w mierzalne wyjścia (produkt, usługa, informacja) – polega zatem na dodaniu do zasileń nowej wartości dodanej.
2. Proces ma mierzalny cel – najogólniej jest nim tworzenie wartości uznanej i zweryfikowanej przez odbiorcę, zawartej w produkcie, usłudze, informacji lub innym możliwym do zdefiniowania efekcie końcowym.
3. Proces ma dostawcę i klienta.
4. Proces może być powtarzany, co oznacza, że możliwe jest jego zapisanie w formie umożliwiającej odczytanie jego przebiegu przez realizatorów.

Rosnąca presja wymagających klientów przyczynia się do przemian zachodzących w zarządzaniu. Przedsiębiorstwa, chcące sprostać potrzebom otoczenia, muszą skupiać się na procesach realizujących cele danej organizacji. Zarządzanie procesami zajmuje się bowiem obiegiem pracy, bez względu na strukturę i przypisane funkcje do obszarów działania. Wymaga spojrzenia na przedsiębiorstwo kompleksowo, orientacji na cel i wynik działalności firmy w przeciwieństwie do organizacji funkcjonalnej.

Podejście to pozwala zdobyć kompleksowe informacje o działalności przedsiębiorstwa, jego efektywności i skuteczności. Umożliwia monitorowanie poziomu osiągnięcia celów firmy, wskazania potrzebnych przemian w celu dostosowania się do nowych warunków rynkowych. Można powiedzieć, iż kontrola procesów i ich dostosowywanie do wymagań rynku jest koniecznością stanowiącą podstawowe założenie koncepcji zarządzania. Ma na celu zmniejszenie liczby zbędnych, nieefektywnych działań, zmierzając do polepszenia obecnego stanu przekształcenia procesów lub tworzenia zupełnie nowych. W sumie chodzi o znalezienie takich rozwiązań, które pozwolą na coraz to sprawniejsze wykonywanie poszczególnych zadań. Pierwszym ważnym krokiem w tym kierunku jest prawidłowa identyfikacja poszczególnych procesów i czynników składowych tego procesu w celu wykluczenia nieefektywnych oraz zbędnych czynności i wskazanie procesów wymagających zmian. Bez względu na przyjęte kryteria ich określania, elementem podstawowym jest informacja, jej uzyskiwanie, sposoby przetwarzania i gromadzenia. Dane związane z zasobami przedsiębiorstwa, potrzeb klienta, analiza wyników i danych rynkowych, to najważniejsze

czynniki, mające znaczenie w doskonaleniu procesów przedsiębiorstwa. Przetwarzanie informacji i ich gromadzenie stanowi podstawę procesu tworzenia i zarządzania wiedzą. Wykorzystanie technologii informacyjnej w metodach zarządzania opartych na procesach (tab. 1) pozwala na [6]:

- łatwe gromadzenia informacji koniecznych dla funkcjonowania danego procesu,
- usprawnianie analizy i dostępu do zgromadzonych danych i informacji,
- łatwe dokonywanie zmian w kolejności przebiegu procesu,
- przekształcanie niesformalizowanego procesu w proces o przebiegu rutynowym,
- możliwość łatwego monitorowania przebiegu procesu,
- możliwość równoległego przebiegu części procesu,
- możliwość eliminacji z procesu elementów nieistotnych, zbędnych pośredników,
- możliwość zastępowania w procesie czynnika ludzkiego lub też zmniejszenia jego udziału – automatyzacja i standaryzacja procesów.

Tab. 1. Rola TI w wybranych procesowych koncepcjach i metodach zarządzania

| Funkcje TI   | Metoda/koncepcja                     |
|--|--------------------------------------|
| Dostosowywanie przedsiębiorstwa do otoczenia, budowa map i modeli procesów, symulacje procesów, monitorowanie procesów, wspomaganie podejmowania decyzji, analiza procesów pod kątem kosztów i czasu, automatyzacja procesów decyzyjnych, doskonalenie procesów, gromadzenie informacji w bazach danych, wspomaganie działalności. | TQM (Total Quality Management)       |
|  | BPR (Business Process Reengineering) |
|  | BPI (Business Process Improvement)   |
|  | ABC (Activity Based Costing)         |
|  | ABM (Activity Based Management)      |
|  | BSC (Balanced Score Card)            |
|  | TCM (Time Compression Management)    |
| Wspomaganie procesów, przesyłanie informacji na odległość i między punktami procesu.   | JIT (Just-In-Time)                   |
|  | Kaizen                               |
|  | Kanban                               |
|  | Benchmarking                         |
|  | Learning Organizations               |

Źródło: Opracowanie własne

Należy zaznaczyć, iż stosowanie nowoczesnych technologii to nie tylko narzędzia doskonalenia procesów, ale również doskonała baza do budowy sprawnego i wydajnego systemu komunikacji elektronicznej w przedsiębiorstwie. Aktualnie bardzo popularny Intranet znajduje zastosowanie w coraz większej liczbie przedsiębiorstw. Do komunikacji wewnętrznej, jak i zewnętrznej zostają zastosowane takie narzędzia, jak: poczta elektroniczna, strony www, komunikacja multimedialna, VoIP (połączenia głosowe za pośrednictwem sieci), a więc wszystkie te, które są wykorzystywane w Internecie. Warto podkreślić, iż technologia informacyjna jest znakomitym środkiem w doskonaleniu procesów zarządzania, a jej wdrożenie powinno być określone w sposób indywidualny do każdego przedsiębiorstwa.

### **3. Wsparcie procesów sprzedaży nowoczesnymi technologiami**

Dzięki technologiom, takim jak Internet, telefony komórkowe czy też inne urządzenia przekazu informacji, powstały nowe dotąd niespotykane kanały dystrybucji produktów. Do tego faktu szczególnie przyczyniła się niska cena i zdolność przekazu ogromu informacji na dalekie odległości. Powstały nieprawdopodobne możliwości wnoszenia wartości dla klienta końcowego. Sprzedaż towarów za pośrednictwem sieci jest dzisiaj dla wielu przedsiębiorstw jednym z głównych kanałów dystrybucji swoich produktów, narzędziem komunikacji z klientami oraz dystrybutorami. Prekursorem, który zbudował swoją potęgę na sprzedaży internetowej, był światowy producent komputerów – firma DELL. Sprzedawała ona sprzęt komputerowy skonfigurowany specjalnie pod zamówienie konkretnych klientów złożonych za pośrednictwem Internetu. Przy sprzedaży sieciowej poważnym mankamentem jest logistyka dostaw do klienta, koszt i czas, który musi być relatywnie krótki. Handel elektroniczny stanowi kolejny czynnik wzrostu efektywności. Pominięcie drogich pośredników, skrócenie czasu dostaw prowadzi w konsekwencji do wzrostu satysfakcji i zadowolenia klienta. Handel elektroniczny to nie tylko same zyski, niesie ze sobą także pewne zagrożenia i problemy. Mimo wdrożenia elektronicznych kanałów dystrybucji, firmy nie zawsze mogą pozwolić sobie na zaniechanie już istniejących, pomimo iż jest to rozwiązanie przyszłościowe. Wykorzystanie sieci wymusza przekształcenia w procesach, dostosowanie się do nowych warunków, posiadanie nowych narzędzi, materiałów czy też szkolenia personelu. Ukierunkowanie dzisiejszej firmy na potrzeby klienta staje się standardem. Zbieranie informacji dotyczących upodobań, przyzwyczajzeń klientów, jego cech, preferencji, życzeń, ich zainteresowań oferowanymi pro-

duktami jest bardzo cenne. Tworzone w systemach komputerowych bazy danych czy też systemy CRM, zawierające wszelkie informacje o nabywcach potrzebne pracownikom obsługi, są dostarczane im w trybie natychmiastowym „on-line”. Oprócz przekazywania informacji bazy tworzą wartość dla klienta, będąc podstawową koncepcją nowoczesnych metod zarządzania. Informacje zawarte w bazach danych znajdują zastosowanie w [1]:

1. Procesach marketingowych dla tworzenia map klientów, segmentacji rynku, pozyskiwania nowych klientów, badań rynku, pomiaru stopnia satysfakcji klienta, świadczenia szczególnych, zróżnicowanych usług, np. serwisowych, posprzedażnych.
2. W projektowaniu i organizacji produkcji dla doskonalenia produktów i różnicowania cech, tworzenia nowych odmian produktów, współdziałania w zakresie organizacji produkcji, kontroli jakości, poprawy jakości produkcji, praktycznej koncepcji wstuchiwania się w potrzeby klienta i budowania pozytywnych relacji na etapie projektu.
3. W działalności finansowej dla poprawy ściągalności wierzytelności poprzez różnicowanie, indywidualizację sposobów oddziaływania na klientów, tworzenia i różnicowania cen, różnicowania instrumentów finansowego oddziaływania na klienta.

Ze zbiorem informacji tworzących wiedzę ważnym argumentem pozostaje sprawa bezpieczeństwa gromadzonych, przetwarzanych i przesyłanych danych i informacji. Każde przedsiębiorstwo powinno prowadzić prawidłową politykę związaną z bezpieczeństwem informacji, stosować odpowiednie rozwiązania organizacyjne, fizyczne, jak też systemowo-sprzętowe [2].

#### **4. Wsparcie procesów zarządzania TI w przedsiębiorstwie usługowym**

Firma usługowa X, to nowoczesne przedsiębiorstwo realizujące zarządzanie procesowe. Oferta jego obejmuje:

- projektowanie i dostawę wysokiej jakości wind osobowych i towarowych oraz schodów i chodników ruchomych,
- wsparcie projektowe oraz konsultacje dla architektów i projektantów,
- montaż, konserwację i modernizację,
- szkolenie obsługi w zakresie sprzedawanego asortymentu.

Przedsiębiorstwo w 2003 r. otrzymało certyfikat z zakresu zarządzania jakością ISO 9001:2000, w 2005 r. certyfikat zarządzania środowiskiem ISO 14001:2005 oraz zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy ISO 18001:2004. Przedsiębiorstwo składa się z pięciu oddziałów, z główną lokalizacją w Warszawie. Pozostałe oddziały to: Ruda Śląska, Poznań, Wrocław, Łódź i Gdynia. Dążąc do doskonalenia swoich procesów wykorzystano szerokie możliwości rozległych sieci transmisji danych. Stanowią one aktualnie podstawę komunikacji w obrębie przedsiębiorstwa, z poszczególnymi oddziałami, jak też z klientami czy kontrahentami. Budowa sieci korporacyjnej pozwoliła na udoskonalenie procesów, ukierunkowanie ich na osiągnięcie celu firmy – tworzenie wartości dla klienta. W ramach przeprowadzonych badań zostały skierowane ankiety do menedżerów firmy i pracowników związanych z zarządzaniem przedsiębiorstwem, mających dostęp do wykorzystywanych technologii sieciowych (co stanowi około 60% zatrudnionych). W ankiecie zostało zawartych 14 pytań, z których pierwsze 9 jest wyrażone w procentach. Natomiast od 10 do 14 w skali werbalnej (1 – mało, 2 – raczej mało, 3 – średnio, 4 – całkiem dużo, 5 – bardzo dużo).

Tab. 2. Pytania zadane pracownikom firmy dotyczące wykorzystania nowoczesnych technologii sieciowych

| L.p. | Pytanie   | Odpowiedzi |                         |
|------|---|------------|-------------------------|
| 1    | O ile zmniejszył się czas obsługi klienta?  | 15%        | wartość wyrażona w %    |
| 2    | O ile wzrosła liczba klientów przedsiębiorstwa w związku z wdrożeniem rozległej sieci komputerowej łączącej poszczególne oddziały?              | 5%         |                         |
| 3    | O ile wzrosła szybkość podejmowania decyzji przez kadre kierowniczą?  | 10%        |                         |
| 4    | O ile wzrosła ilość informacji służących podejmowaniu decyzji?  | 30%        |                         |
| 5    | O ile zmniejszyła się liczba osób podejmujących decyzje?  | 3%         |                         |
| 6    | O ile wzrosła liczba współpracujących organizacji?  | 4%         |                         |
| 7    | O ile przyczyniło się wykorzystanie technologii rozległej sieci komputerowej do zmniejszenia kosztów przekazu informacji w przedsiębiorstwie?   | 20 %       |                         |
| 8    | O ile zmniejszyła się liczba reklamacji wewnętrznych i zewnętrznych przedsiębiorstwa?   | 5%         |                         |
| 9    | O ile wykorzystanie nowoczesnych form komunikacji przyczyniło się do wzrostu szybkości dostarczania informacji między filiami przedsiębiorstwa? | 60%        |                         |
| 10   | Jak duże jest zapotrzebowanie na informacje w dzisiejszym przedsiębiorstwie?  | 5          | ś c z<br>p r z<br>e d z |

|    |  |   |
|----|--|---|
| 11 | Jaką rolę odgrywa technologia informacyjna w procesie zarządzania przedsiębiorstwem?   | 4 |
| 12 | Jakie jest według Państwa zapotrzebowanie na nowoczesne technologie komunikacji wewnętrznej i zewnętrznej w przedsiębiorstwie? | 4 |
| 13 | Jaki jest obszar komunikacji wewnętrznej z wykorzystaniem komputerowych sieci rozległych?                                      | 5 |
| 14 | Jaki jest obszar komunikacji zewnętrznej z wykorzystaniem komputerowych sieci rozległych ?                                     | 5 |

Źródło: Opracowanie własne

Z uzyskanych odpowiedzi, po ich uśrednieniu (tab. 2) wynika, iż znaczenie technologii informacyjnej w procesie zarządzania badanej firmy jest bardzo znaczące. Dzięki wdrożeniu rozległej sieci komputerowej, aktualnie w blisko 80% stanowi ona podstawę komunikacji z otoczeniem wewnętrznym i zewnętrznym przedsiębiorstwa. Wykorzystanie technologii VoIP pozwalającej na prowadzenie połączeń telefonicznych za pośrednictwem sieci zaowocowało zmniejszeniem wysokich kosztów połączeń telefonicznych blisko o połowę.

### Podsumowanie

Wykorzystanie nowoczesnych narzędzi telekomunikacyjnych i informatycznych w firmie X, rozległych sieci transmisji danych pozwoliło na wprowadzenie diametralnych zmian w sposobie funkcjonowania i zarządzania. Budowa sieci intranetowej, wykorzystywanie nowych usług sieciowych (np. e-mail), szybki przekaz informacji danych komputerowych, dostęp do informacji zgromadzonych zarówno w przedsiębiorstwie, jak i poza nim, możliwość przeprowadzania bieżących analiz i ich prezentacji w sieci korporacyjnej, komunikacji między pracownikami „on-line” bez względu na odległość, to czynniki, które przyczyniły się do poprawy funkcjonowania i doskonalenia procesów przedsiębiorstwa głównie w zakresie przetwarzania i przekazywania danych oraz informacji.

Wzrost jakości oferowanych wyrobów materialnych, jak i niematerialnych oraz satysfakcji klienta wewnętrznego i zewnętrznego, zwiększenia zysków, obniżenia kosztów, a przede wszystkim jeszcze lepsze ukierunkowanie przedsiębiorstwa na potrzeby klienta to efekt, jaki uzyskali menedżerowie nowoczesnie zarządzanej firmy. Rzetelne przeprowadzenie procesu zarządzania przedsiębiorstwem w oparciu o technologię sieci rozległych jest w efekcie bardzo opłacalne.



## **Bibliografia**

- Borowiecki R., Kwieciński M. (red. nauk.): Informacja w zarządzaniu procesem zmian. Wyd. Zakamycze, Kraków 2003.
- Borkowski S., Dulbiński A.: Zarządzanie bezpieczeństwem informacji w przedsiębiorstwie, [w:] VII Konferencja Komputerowa Zintegrowane Zarządzanie. Praca zbiorowa pod red. R. Knosali. Wyd. WNT, Warszawa 2005.
- Brilman J.: Nowoczesne koncepcje i metody zarządzania. Wyd. PWE, Warszawa 2002.
- Drucker D.B.: Społeczeństwo pokapitalistyczne. Wyd. PWN, Warszawa 1999.
- Grajewski P.: Koncepcja struktury organizacji procesowej. Wyd. Pozkał, Toruń 2005.
- Kowalczewski W., Nazarski J. (red. nauk): Instrumenty zarządzania współczesnym przedsiębiorstwem. Wyd. Difin, Warszawa 2000.



## MEANDRY TECHNIKI PODATKOWEJ

THE INTRICACIES OF TAX TECHNIQUE

**AGNIESZKA SYNOWIEC\***

*Taxes are interdisciplinary categories, which are of interest to scientists of legal, economic, sociological, psychological fields. Science is exploring the impact of taxes on the economy, social and legal relations. Each of the existing tax type in the country is not an independent fiscal institution, but a constituent of the entire system. The paper is to characterize the basic mechanisms that are related to the functioning of all the taxes that occur in Poland.*

### **Wprowadzenie**

Obecnie występujące podatki są w centrum zainteresowania wielu dziedzin naukowych. Zarówno nauki prawnicze, ekonomiczne, socjologiczne, psychologiczne zajmują się badaniem sfery oddziaływania podatków na poszczególne zjawiska i stosunki społeczne i prawne.

Zatem śmiało można stwierdzić, że podatki należą do kategorii interdyscyplinarnych. Tak szerokie spektrum zainteresowania podatkami jest spowodowane przede wszystkim tym, że poprzez podatki państwo może sterować całą gospodarką narodową. Konsekwencje, wynikające z dobrze dostosowanego systemu podatkowego przenikają do wszystkich dziedzin życia codziennego.

Z kolei źle skonstruowany system podatkowy w destruktywny sposób wpływa na funkcjonowanie całej gospodarki i powoduje obniżenie poziomu życia większości jednostek w niej funkcjonujących.

Przy rozważaniach związanych z systemem podatkowym pamiętać należy, że każdy z podatków funkcjonujących w państwie, nie jest samodzielną instytucją fiskalną, ale stanowi składową całego systemu. Podatki

---

\* mgr Agnieszka SYNOWIEC, Wydział Interdyscyplinarny Akademii Polonijnej w Częstochowie

jako danina publiczna stanowią źródło dochodów budżetowych. Sukcesywnie wzrastający apetyt państwa na dochody determinuje ciągłe zmiany w systemie podatkowym oraz liczne przekształcenia w obrębie poszczególnych podatków.

Najwyższy udział w dochodach budżetowych przypada na podatek od towarów i usług. W zasadzie wysokość wpływów budżetowych z tytułu tego podatku determinuje sposób i jakość pełnionych przez Państwo funkcji.

Praca niniejsza ma na celu scharakteryzowanie podstawowych mechanizmów, które są związane z funkcjonowaniem wszystkich podatków występujących w Polsce, zaś ostatni rozdział poświęcony został zagadnieniom wprowadzającym w arkana podatku od towarów i usług.

W rozdziale pierwszym przedstawione zostaną zagadnienia wprowadzające w sferę systemu podatkowego. Scharakteryzowane będą cechy podatków, ich funkcje, a także przedstawione zostaną niezbędne definicje, które są bezpośrednio związane z elementami konstrukcji podatków. Elementem wyjściowym dla rozdziału drugiego będzie przedstawienie i zdefiniowanie wszystkich elementów konstrukcyjnych podatków. Są to zagadnienia bardzo istotne z punktu widzenia wysokości faktycznie ponoszonych obciążeń fiskalnych, a co za tym idzie i zasobności portfeli podmiotów zobowiązanych.

Kolejny rozdział niniejszej pracy poświęcony został na przedstawienie klasyfikacji zasad podatkowych. Jest to zagadnienie pozwalające poznać przesłanki rządzące tak licznymi w ostatnich czasach, zmianami legislacyjnymi z zakresu prawa podatkowego. Krótka charakterystyka tych zasad, a także przypomnienie nazwisk ich twórców to główne elementy opisane w niniejszym rozdziale. Tytuł czwartego rozdziału brzmi: „Cechy współczesnego systemu podatkowego”. W skrócie przedstawiono cały zestaw walorów, cechujących prawidłowo skonstruowany system podatkowy. Zwrócono również uwagę na negatywne czynniki, których źródło tkwi w nieprawidłowej polityce fiskalnej państwa.

Rozdział piąty stanowi zakończenie rozważań ogólnych związanych z funkcjonowaniem systemu podatkowego w Polsce. Przedstawiona została klasyfikacja wszystkich podatków i wskazane zostało w niej miejsce usytuowania podatku od towarów i usług.

## **1. Pojęcie podatku, jego cechy i funkcje**

Podatek jest kategorią daniny publicznej, która stanowi obowiązkowe obciążenie nakładane w sposób jednostronny i władczy na gospodarstwa domowe i przedsiębiorstwa. Samo pojęcie „daniny publicznej” nie

zostało normatywnie zdefiniowane w żadnym ze źródeł prawa powszechnie obowiązującego. Kategoria ta wypracowana została przez doktrynę, która jako główną cechę daniny publicznej wskazuje brak elementu ekwiwalentności. Oznacza to, że podmiot zobowiązany do uiszczenia tej daniny publicznej nie otrzymuje w zamian za to żadnego bezpośredniego świadczenia. A zatem, chcąc zdefiniować podatek, bez wątplenia należy posiłkować się cechami, które są wyznacznikami charakterystycznymi dla daniny publicznej. Przede wszystkim nieodłącznym atrybutem podatku jest przymusowość oraz nieodpłatność.

Wyszczególnione powyżej cechy daniny publicznej wykorzystane zostały do zdefiniowania kategorii podatku. W książce pod tytułem „Polskie prawo podatkowe” autor – J. Głuchowski wskazuje następującą definicję podatku: podatek – to pieniężne, przymusowe, ogólne, nieodpłatne i bezwrotne świadczenie na rzecz państwa lub innych związków publicznoprawnych (np. samorządów)<sup>1</sup>.

Inna definicja podatku, która zawarta została w innej publikacji z tej dziedziny, a mianowicie w „Prawie podatkowym”, brzmi: podatek – to jednostronnie i władczo ustalone przez państwo bezzwrotne świadczenie pieniężne o charakterze generalnym i nieekwiwalentnym<sup>2</sup>.

Z przytoczonych definicji podatku wynika, że jedną z jego cech jest pieniężny charakter, co w konsekwencji oznacza, że „podatek jest nakładany i realizowany w jednostkach pieniężnych”<sup>3</sup>. Jest to cecha przeciwstawna do niepieniężnych świadczeń na rzecz państwa lub/i samorządu. Przykładem świadczenia niepieniężnego na rzecz państwa jest do niedawna funkcjonująca obowiązkowa służba wojskowa. Z kolei przykładem niepieniężnych świadczeń na rzecz samorządu jest wykonywanie pewnych robót na rzecz społeczności lokalnych, tzn. świadczeń in natura.

Drugą cechą, charakterystyczną dla instytucji podatku jest jego obowiązkowy charakter. Podatek jest świadczeniem obowiązkowym, wynikającym z norm generalnych. Obowiązek podatkowy powstaje zawsze samostannie na skutek tego, że podmiot przewidziany normą ogólną realizuje zachowanie przewidziane przez normę prawną, w sposób abstrakcyjny.

---

<sup>1</sup> J. Głuchowski, *Polskie prawo podatkowe*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993, s. 5.

<sup>2</sup> A. Buczek, H. Dzwonkowi, L. Etel, J. Gliniecka, J. Glumińska-Pawlic, A. Huchla, W. Miemiec, Z. Ofiarski, J. Serwacki, M. Zdebel, Z. Zgierski, *Prawo podatkowe*, Wydawnictwo C.H.BECK, Warszawa 2006, s. 2.

<sup>3</sup> Tamże, s. 2.

Wówczas obowiązek uiszczenia podatku (w tym wypadku już skonkretyzowanego) wynika z normy prawnej”<sup>4</sup>.

Kolejną cechą podatku jest jego ogólność, przez którą należy rozumieć powszechność opodatkowania. Oznacza to, że wszystkie podmioty są objęte podatkiem<sup>5</sup>. Inną cechą podatku jest jednostronność, która wynika wprost z art. 217 Konstytucji<sup>6</sup>, w myśl którego nakładanie podatków następuje w drodze ustawy. Zatem, konsekwencją takiej konstrukcji normy prawnej jest wytyczenie kręgu podmiotów uprawnionych do stanowienia tego typu aktów prawnych. Konkluzja jest tutaj łatwa do przewidzenia i w skrócie sprowadza się do stwierdzenia, że podatek jest ustalany jednostronnie przez państwo lub inny związek publicznoprawny, w zakresie przyznanych mu ustawowo kompetencji. Takie rozwiązanie prawne oznacza brak możliwości jakiegokolwiek negocjowania w tym zakresie<sup>7</sup>.

Z tą cechą podatku wiązą się bezpośrednio dwie kolejne tj:

- władczość ustalania podatku i jego przymusowy charakter. Władcze uprawnień państwa obejmują prawo stanowienia podatków, ich wymiaru, poboru, egzekucji i środków represyjnych. Obowiązkowy charakter ponoszenia ciężarów i świadczeń publicznych znajduje podstawę w art. 84 Konstytucji<sup>8</sup>.

Nierozzerwalnie z tą cechą jest związane uprawnienie organów publicznych do stosowania środków przymusu, zmierzających do wyegzekwowania nałożonego ciężaru podatkowego. Te środki przymusu muszą być również określone aktem prawnym, w randze ustawy.

Sam fakt jednostronnego ustalania podatków w formie aktu prawnego jakim jest ustawa konstatuje kolejną jego cechę, jaką jest generalny charakter podatku. „Podatki ustanawiane są przez normy prawne, które są ogólne ze względu na adresata i abstrakcyjne ze względu na sposób wyznaczenia zachowania. Takie normy składają się na prawo. Ich przeciwieństwem są normy indywidualne, czyli jednostkowe ze względu na adresata i konkretne ze względu na sposób wyznaczania zachowania”<sup>9</sup>.

---

<sup>4</sup> Tamże, s. 3.

<sup>5</sup> S. Owsiak, *Finanse Publiczne. Teoria i Praktyka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 173.

<sup>6</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 74, poz. 483, zwana dalej Konstytucją.

<sup>7</sup> A. Buczek, H. Dzwonkowi, op. cit., s. 3.

<sup>8</sup> Konstytucja.

<sup>9</sup> A. Buczek, H. Dzwonkowi, op. cit., s. 4 i 5.

Generalny charakter podatku jest wynikiem honorowania konstytucyjnej zasady równości wobec prawa<sup>10</sup>. Przejawem generalnego charakteru instytucji podatku jest to, że każdy podmiot podatkowy znajdujący się w takim samym prawnopodatkowym stanie faktycznym winien świadczyć podatek w takiej samej wysokości.

Cecha kolejna podatku – to nieekwiwalentność. Treść tej cechy wynika z faktu, że zapłaty podatku nie można utożsamiać z żadnym bezpośrednim kontrświadczeniem ze strony organów państwa. „Opłacanie podatków nie daje tytułu prawnego do żądania w zamian konkretnego świadczenia ze strony państwa. Nieodpłatność odróżnia podatek od opłaty. Opłata bowiem jest powiązana z konkretnie wskazanym w przepisach świadczeniem ze strony państwa”<sup>11</sup>. Ponadto podatek charakteryzuje się tym, że w przypadku prawidłowego jego ustalenia, nie ma możliwości prawnych do jego zwrotu. Bezzwrotny charakter świadczeń podatkowych polega na definitywnym przekazaniu środków pieniężnych przez podmiot zobowiązany na rzecz budżetu państwa lub związku publicznoprawnego. Oznacza to, że podatek nigdy nie podlega zwrotowi, czyli wysokość płaconego podatku nie warunkuje dostępu do dobra publicznego<sup>12</sup>. Prawne umocowanie zwrotu podatku istnieje jedynie w przypadku nienależnego uiszczenia podatku lub ustalonego w sposób nieprawidłowy.<sup>13</sup>

Z przedstawionych konstrukcji definicji podatku można wnioskować, że jest on kategorią, bardzo złożoną, spełniającą szereg istotnych funkcji, zarówno z punktu widzenia podmiotów zobowiązanych, jak i z punktu widzenia całego państwa i jego gospodarki.

Do głównych funkcji realizowanych przez podatki zaliczamy

- funkcję fiskalną,
- funkcję redystrybucyjną,
- funkcję stymulacyjną,
- funkcję kontrolną.

Pierwsza z wyszczególnionych powyżej funkcji przejawia się w tym, że państwo przejmując część dochodów gospodarstw domowych oraz przedsiębiorstw, zapewnia stałe wpływy do budżetu, przez co zaspokajany

---

<sup>10</sup> Konstytucja.

<sup>11</sup> A. Buczek, H. Dzwonkowi, op. cit., s. 4.

<sup>12</sup> D. Korenik, S. Korenik, *Podstawy finansów*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 153.

<sup>13</sup> A. Buczek, H. Dzwonkowi, op. cit., s. 4.

jest popyt państwa na pieniądź. Druga z wymienionych funkcji to funkcja redystrybucyjna, która polega na podziale dochodów za pomocą podatków, między poszczególne grupy społeczne, różne grupy podatników oraz między państwo i samorząd. Podział dochodów między różne grupy społeczne dokonuje się poprzez konstrukcje podatków<sup>14</sup>.

Następna z wymienionych funkcji spełnianych przez podatki to funkcja stymulacyjna. Jej realizacja pozwala na osiągnięcie celów gospodarczych i społecznych poprzez odpowiednią politykę fiskalną. Konsekwencją ponoszonych ciężarów podatkowych są zmiany w sferze materialnej podmiotów zobligowanych do łożenia. Nakładane przez ustawodawcę podatki determinują szereg decyzji gospodarczych, konsumpcyjnych, czy lokacyjnych podejmowanych przez podmioty opodatkowane.

Skutki nakładania podatków muszą być analizowane zarówno w ujęciu mikroekonomicznym, jak i w ujęciu makroekonomicznym. W ujęciu mikroekonomicznym podatek, który obciąża przedsiębiorcę, jest składnikiem cenotwórczym, bezpośrednio wpływającym na konkretne decyzje indywidualnych konsumentów. Tym samym poprzez wysokość podatku można kształtować popyt na rynku na określone dobra. Nie bez znaczenia pozostaje reakcja przedsiębiorcy na rosnący lub malejący popyt na dane dobro. Konkretna sytuacja ekonomiczna, będąca następstwem określonego sposobu opodatkowania oraz wysokości ciężarów podatkowych wymusza na przedsiębiorcy różne decyzje gospodarcze. W konsekwencji można pokusić się o stwierdzenie, że wysokość opodatkowania jest bodźcem, napędzającym koniunkturę na dane dobro lub wręcz przeciwnie – może wpływać na koniunkturę w sposób hamujący. Realizując za pomocą podatków cele ekonomiczne, państwo może napotkać bariery społeczne. Sukcesywne podwyższanie obciążeń podatkowych lub wprowadzanie nowych kategorii podatku budzi niezadowolenie społeczne i niejednokrotnie prowadzi do destabilizacji na rynku. Negatywnym skutkiem zbyt restrykcyjnej polityki fiskalnej może być efekt tzw. „spustoszenia podatkowego”. Jest to zjawisko, prowadzące do sztucznego zawyżenia wartości siły roboczej i w konsekwencji prowadzi do również sztucznego podwyższenia wartości produktów finalnych. Galopujący wzrost cen towarów na rynku obniża zainteresowanie społeczne w zakresie dokonywania zakupów. Efektem takich poczynań fiskalnych jest destrukcja i destabilizacja w gospodarce narodowej.

Nie należy również zapominać, że państwo poprzez mechanizm podatkowy dokonuje redystrybucji dochodów. Rozwijający się w Polsce kapi-

---

<sup>14</sup> Tamże, s. 69-70.



talizm jest przyczyną zróżnicowanego rozkładu dochodów w społeczeństwie. W ślad za tym państwo, w ramach interwencjonizmu państwowego, dokonuje korekty nieuzasadnionych rozpiętości w dochodach poszczególnych podatników. Nadmierna polaryzacja dochodów w społeczeństwie jest również czynnikiem negatywnym dla gospodarki narodowej.

Działalność redystrybucyjna państwa wpływa w zróżnicowany sposób na kondycję budżetu państwa. Wysokość opodatkowania znajduje bezpośrednie odzwierciedlenie w wysokości wpływów podatkowych do budżetu państwa. Dzieje się tak dlatego, że poprzez oddziaływanie mechanizmów fiskalnych na życie gospodarcze kraju uaktywniane są pewne tendencje wśród podmiotów gospodarczych. Przekładają się one na konkretne decyzje transakcyjne i mogą zachęcać do inwestowania, lub wręcz przeciwnie – do „zaciskania pasa”, a nawet zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej. Decyzje podejmowane przez przedsiębiorców znajdują bezpośrednie odzwierciedlenie w zakresie wpływów do budżetu państwa. Te wpływy mogą być wysokie, ale mogą być również drastycznie niskie. Zniechęcenie podmiotów do inwestowania i rozwoju działalności gospodarczych pojawia się najczęściej w momencie przekroczenia granic opodatkowania. Sytuacja taka ma miejsce wówczas, gdy podmiot prowadzący działalność gospodarczą z uwagi na ogrom obciążeń podatkowych zmuszony jest do jej ograniczenia lub definitywnej likwidacji.

Zbyt wysokie ciężary fiskalne stanowi pożywkę dla rozwijającej się szarej strefy i unikania płacenia podatków. Te formy ucieczki przed podatkami możemy sklasyfikować na dwie kategorie. Jedną z nich jest unikanie podatków, np. poprzez świadome powstrzymanie się od pewnych czynności, skutkujących powstaniem obowiązku podatkowego (powstrzymanie się od zakupów, sprzedaży, odmowa przyjęcia spadku itp.). Drugą kategorią są oszustwa podatkowe, do których możemy zaliczyć zatajanie materialne transakcji, zatajanie rachunkowe, stwarzanie fikcyjnych sytuacji prawnych<sup>15</sup>.

W świetle powyższego, łatwo zauważyć, że wysokość podatków musi być tak skalkulowana, aby pogodzić pozostające ze sobą w antagonizmie interesy państwa z interesami podatników. Oznacza to, że realizowanie wpływów budżetowych nie powinno stanowić bariery dla rozwoju gospodarczego podmiotów prowadzących działalność gospodarczą.

Prowadzona przez państwo polityka fiskalna ma bezpośrednie przełożenie na alokację zasobów w gospodarce. Podatek, z definicji będąc atrybutem władzy, służącym do realizacji funkcji państwa, każdorazowo wywie-

---

<sup>15</sup> S. Owsiak, *Finanse publiczne...*, op. cit., s. 213.

ra wpływ na budżety gospodarstw domowych oraz przedsiębiorstw. Poprzez zapłatę podatku następuje definitywny przepływ dochodów pomiędzy indywidualnym podatnikiem a państwem. W wyniku takiej operacji dochody indywidualnych podmiotów zmniejszają się, przez co ograniczeniu ulegają ich możliwości w zakresie konsumpcji, oszczędzania czy inwestowania. Patrząc na tę sytuację z odwrotnej strony łatwo zauważyć, że dochody podatkowe budżetu państwa dają podstawy do alokowania dóbr publicznych i społecznych. Znaczenie podatków zasilających budżet państwa jest ogromne, gdyż stanowią one główne źródło zaspokajania popytu państwa na pieniądź. Ponadto podatki, tak jak wszystkie wskaźniki finansowe, pozwalają na realizację funkcji kontrolnej. Stan realizacji dochodów budżetowych umożliwia ocenę stanu i kierunków rozwoju całej gospodarki<sup>16</sup>.

Powyższe argumenty pokazują, jak różnorakie skutki mogą być efektem wtórnym prowadzonej przez państwo polityki fiskalnej. Czynniki bezpośrednio wpływającymi na kształtowanie się podatków, a także na różnorodność skutków opodatkowania są:

- a) wysokość nakładanych podatków,
- b) przedmiot opodatkowania,
- c) podstawa opodatkowania,
- d) stawki i skale podatkowe,
- e) ulgi i zwolnienia,
- f) sposób rozłożenia ciężarów podatkowych,
- g) miejsce i tryb poboru podatków.

Powyższe czynniki umożliwiają państwu realizację funkcji fiskalnych. Mianem techniki podatkowej określa się elementy konstrukcji podatków, służące do ich obliczenia i ściągnięcia<sup>17</sup>.

## **2. Elementy konstrukcji podatków**

Elementy konstrukcji podatku zostały wypracowane w trakcie ewoluowania instytucji podatku. Służą one realizowaniu podstawowej funkcji podatku, jaką jest funkcja fiskalna. Stałymi elementami konstrukcji podatku są:

1. przedmiot podatku,
2. przedmiot podatku,
3. podstawa opodatkowania,

---

<sup>16</sup> A. Buczek, H. Dzwonkowi, op. cit., s. 70.

<sup>17</sup> S. Owsiak, *Finanse Publiczne ...*, op. cit., s. 178.

#### 4. stawki podatkowe.

Podmiotami podatku są strony stosunku prawnopodatkowego. W stosunku tym możemy wyróżnić dwa przeciwstawne podmioty. Pierwszy z nich – podmiot czynny, jest uprawniony do otrzymania świadczenia. Najczęściej podmiotem tym jest państwo lub upoważniony przez państwo związek publicznoprawny (władze samorządowe). Podmioty czynne przy realizacji swojej funkcji wykorzystują swoje atrybuty i posługują się przymusem administracyjnym przy ściąganiu podatków<sup>18</sup>. Podmiotem biernym są osoby fizyczne i prawne zobowiązane do zapłacenia podatku. Zdarza się, że normy prawa podatkowego kreują inny zakres podmiotowy, obowiązujący na potrzeby konkretnej ustawy. Taką kategorią podmiotową wykreowaną na potrzeby podatku od towarów i usług jest jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej. Podmioty należące do strony biernej określone zostały przez państwo, w drodze normy prawnej i tworzą zakres podmiotowy danego podatku. Z uwagi na określenie zakresu podmiotowego w sposób generalny, krąg podmiotowy tworzą wszystkie jednostki potencjalnie zobowiązane do płacenia podatku.

Kolejnym elementem konstrukcji podatkowej jest przedmiot podatku (opodatkowania). Do tej kategorii możemy zaliczyć wskazane przez normę prawną zdarzenie prawne lub zdarzenie faktyczne, z których zaistnieniem u podmiotu podatkowego norma prawna wiąże powstanie obowiązku świadczenia podatkowego<sup>19</sup>. Do powstania obowiązku podatkowego dojdzie dopiero wówczas, gdy podmioty, wskazane w sposób generalny, objęte zakresem podmiotowym, znajdą się w sytuacji objętej zakresem przedmiotowym<sup>20</sup>.

Następny element konstrukcji podatkowej to podstawa opodatkowania. Stanowi ją z reguły wartościowo określony przedmiot opodatkowania. Może się zdarzyć, że podstawa opodatkowania jest również wyrażona w jednostkach fizycznych. Głównym celem podstawy opodatkowania jest konkretyzacja obowiązku podatkowego.

Elementem konstrukcji podatkowej, wskazującym relację kwoty podatku do podstawy opodatkowania jest stawka podatkowa. Stawka podatkowa jest to ilościowe określenie wysokości podatku w zależności od podstawy opodatkowania, a zatem jest to stosunek pomiędzy wysokością ob-

---

<sup>18</sup> N. Gajl, *Teorie podatkowe w świecie*, PWE, Warszawa 1992, s. 165.

<sup>19</sup> K. Ostrowski, *Prawo finansowe. Zarys ogólny*, Warszawa 1970, PWN s. 146.

<sup>20</sup> A. Buczek, H. Dzwonkowi, op. cit., s. 14.

ciężenia podatkowego, a wielkością podstawy opodatkowania<sup>21</sup>. Finalnym efektem konkretyzacji obowiązku podatkowego jest powstanie zobowiązania podatkowego. Ogół stawek podatkowych, obowiązujących w danym podatku stanowi taryfę podatkową w tym podatku. Taryfa podatkowa może zawierać jedną bądź więcej stawek<sup>22</sup>.

Jednym ze sposobów charakteryzowania stawek podatkowych jest sposób ich wyrażania. Z tego punktu widzenia można wyodrębnić stawki kwotowe oraz stawki mnożnikowe, zwane też stawkami stosunkowymi<sup>23</sup>.

Stawki kwotowe określają ilość jednostek pieniężnych, które należy zapłacić od określonej podstawy opodatkowania. Z kolei stawki mnożnikowe określają pewną wielkość, przez którą należy pomnożyć podstawę opodatkowania, aby obliczyć podatek. Stawki mnożnikowe są wyrażane w jednostkach niepieniężnych. Podstawa opodatkowania w takiej sytuacji musi być z kolei wyrażona w jednostkach pieniężnych.

„Stawki procentowe mogą mieć w konkretnym podatku postać stawki stałej albo skali podatkowej.”<sup>24</sup> Stawka procentowa stała występuje wówczas, gdy w zakresie tego samego podatku zastosowanie ma ta sama stawka, niezależnie od wielkości podstawy opodatkowania. Ogół stawek podatkowych występujących w obrębie danego podatku nosi nazwę taryfy podatkowej. Pojęcie skali podatkowej odnosi się do zbioru uporządkowanych rosnąco lub malejąco stawek procentowych, które znajdują zastosowanie do zróżnicowanych wielkości podstawy opodatkowania.

W związku z powyższym, skala podatkowa składa się z przedziałów podstawy obliczenia podatku oraz odpowiadających tym przedziałom stawek podatkowych. Skala podatkowa może przybrać postać skali podatkowej progresywnej lub skali podatkowej regresywnej. Zastosowanie skali progresywnej w praktyce powoduje, że wraz ze wzrostem podstawy obliczenia podatku wzrasta również stawka podatkowa. Stawkami progresywnymi mogą być stawki kwotowe oraz stawki procentowe. Skale podatkowe mogą przybrać postać progresji globalnej lub progresji ciągłej.<sup>25</sup>

---

<sup>21</sup> A. Gomułowicz, J. Małecki, *Podatki i prawo podatkowe*, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2006, s. 137.

<sup>22</sup> K. Ostrowski, *Prawo finansowe – zarys ogólny*, op. cit., s. 150.

<sup>23</sup> B. Brzeziński, *Wstęp do nauki prawa podatkowego*, Toruń 2003, TNOiK, s. 53.

<sup>24</sup> A. Buczek, H. Dzwonkowi, op. cit., s. 16.

<sup>25</sup> Tamże, s. 17.

Odwrotnie jest w przypadku skali podatkowej regresywnej. W tym wariancie, wraz ze wzrostem podstawy opodatkowania maleją stawki podatkowe.

Obok stałych elementów konstrukcji podatku, incydentalnie mogą wystąpić inne elementy, które służą realizacji pozafiskalnych funkcji podatku. Można tu wyszczególnić:

- a) zwolnienia podatkowe, których idea jest związana z polityką fiskalną prowadzoną przez państwo, w ramach której z pewnych pobudek wyłącza się pewną grupę podatników lub część przedmiotów opodatkowania z obowiązku zapłacenia podatku.
- b) ulgi podatkowe, których mechanizm polega na częściowym ograniczeniu ciężaru podatkowego. Te ulgi można podzielić na:
  - 1) ulgi systemowe,
  - 2) ulgi zindywidualizowane
- c) zwwyżki podatkowe – mechanizm ten ma charakter głównie represyjny, są stosowane bardzo rzadko.

Powyższe elementy konstrukcyjne podatku, wchodzące w skład techniki podatkowej, mają przede wszystkim wymiar praktyczny. Służą prawidłowemu zdefiniowaniu kręgu podatników, umożliwiają obliczenie podatku i jego ściągnięcie. Zdefiniowanie i stosowanie w praktyce powyższych elementów konstrukcyjnych podatku nie jest jednak wystarczające do prawidłowego realizowania funkcji, jakie są stawiane przed podatkami. Dla prawidłowego funkcjonowania systemu podatkowego najistotniejszy jest wypracowany w toku ewolucji podatkowej system zasad podatkowych.

### **3. Zasady podatkowe**

W toku rozwoju historycznego, wraz z kształtowaniem się funkcji realizowanych przez państwo, rozwojem budżetu i systemów podatkowych stopniowo wyłaniały się pewne zasady, stanowiące owoc wieloletnich analiz, doświadczeń i badań prowadzonych w tej dziedzinie. Zasady te przede wszystkim miały służyć prawidłowemu funkcjonowaniu całego systemu podatkowego, ale także miały przeciwdziałać samowoli podatkowej władców i ujednoczyć priorytety, funkcjonujące w dziedzinie podatkowej. Te zasady stanowiące filar prawidłowo funkcjonującego systemu podatkowego zostały wypracowane przez teorię ekonomii finansów, a ich adresatem jest państwo. Za prekursora w dziedzinie zasad podatkowych możemy

uznać Adama Smitha, który stał na stanowisku, że najistotniejszymi kano-  
nami podatkowymi są:

- równość,
- pewność,
- dogodność,
- taniość.

Istotny wkład w rozwój zasad podatkowych wniósł niemiecki teore-  
tyk ekonomii i finansów Adolf Wagner, który pod koniec XIX w. rozszerzył  
oraz uporządkował zasady podatkowe<sup>26</sup>.

Aktualnie obowiązujące zasady fiskalne możemy podzielić na cztery  
grupy:

- zasady fiskalne,
- zasady ekonomiczne,
- zasady sprawiedliwości,
- zasady techniczne.

Klasyfikację zasad podatkowych przedstawia poniższa tabela :

| Zasady fiskalne | Zasady ekonomiczne                   | Zasady sprawiedli-<br>wości | Zasady techniczne |
|-----------------|--------------------------------------|-----------------------------|-------------------|
| Wydajność       | Nienaruszalność<br>majątku podatnika | Powszechność                | Pewność           |
| Elastyczność    |                                      | Równość                     | Dogodność         |
| Stołość         |                                      | Zdolność podatkowa          | Taniość           |

Do kategorii zasad fiskalnych zaliczamy m.in. wydajność. W myśl tej  
zasady podatki powinny być wydajnym źródłem dochodów władz publicz-  
nych<sup>27</sup>. Oznacza to, że dla realizacji funkcji fiskalnej państwo musi poszuki-  
wać takiego źródła podatków, które zapewni odpowiedni poziom docho-  
dów budżetowych. Zatem przedmiot i podmiot opodatkowania muszą być  
tak określone, by finansowe następstwa ich opodatkowania pozwoliły pań-  
stwu na wywiązywanie się z zadań przed nim stawianych. Kolejną zasadą  
z kategorii zasad fiskalnych jest elastyczność. Zasada ta ma na celu automa-  
tyczne dostosowywanie się wielkości ciężarów podatkowych do zmieniają-  
cych się procesów oraz zdarzeń gospodarczych i społecznych. Sytuacja  
gospodarki narodowej ulega ciągłym zmianom, które zachodzą w sposób

<sup>26</sup> J. Harasimowicz, *Finanse i prawo finansowe*, PWE, Warszawa 1980, s. 125 - 129.

<sup>27</sup> S. Owsiak, *Finanse publiczne...*, op. cit., s. 188.

cykliczny. Równocześnie sytuacja gospodarcza i finansowa podmiotów gospodarczych podlega wahaniom w różnych kierunkach. Na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat można zaobserwować, że był okres w gospodarce, który odznaczał się bardzo wysokim tempem wzrostu gospodarczego, ale były również okresy, w których tempo wzrostu ulegało wyhamowaniu, przez pogłębiające się fazy kryzysu. Sytuacje takie przekładają się bezpośrednio na zasobność podmiotów gospodarczych i determinują specyfikę podejmowanych decyzji gospodarczych. Przykładowo w dobie wzrostu koniunkturalnego przedsiębiorcy chętnie inwestują wypracowane nadwyżki finansowe w rozwój swoich firm. W ślad za tym są generowane wyższe obroty i co za tym idzie, również dochody. Można też zaobserwować okres diametralnie różny od opisanego powyżej, kiedy to obroty indywidualnych przedsiębiorców z dnia na dzień ulegają zmniejszeniu, a zainwestowane w działalność gospodarczą środki nie przynoszą oczekiwanych dochodów. Sytuacja taka rodzi zupełnie odwrotne skutki dla gospodarki narodowej oraz podmiotów gospodarczych. Firmy borykając się z kłopotami finansowymi, niejednokrotnie podejmują decyzję o zaprzestaniu prowadzenia działalności gospodarczej. Wskazana powyżej zasada elastyczności stoi na straży dostosowywania się podatków do zmieniających się zdarzeń gospodarczych czy społecznych. Podatki muszą być tak skonstruowane, aby w pełni uwzględniały kondycję gospodarczą podatników oraz całej gospodarki narodowej. Przejawem działania tejże zasady są skale podatkowe, które zgodnie z pierwotnym założeniem powinny być stabilizatorem umożliwiającym niwelowanie nieuzasadnionych rozpiętości w dochodach podmiotów gospodarczych. Polaryzacja dochodów stanowi negatywną stronę gospodarki wolnorynkowej.

Ostatnią z kategorii zasad fiskalnych jest zasada stałości. Jest to zasada kierowana głównie do ustawodawcy, postulująca stabilność w systemie podatkowym. Zbyt częste zmiany w systemie podatkowym prowadzą do dezorganizacji w całej gospodarce narodowej. Burzą panujące stosunki gospodarcze, a także uniemożliwiają przedsiębiorcom, konsumentom i inwestorom podejmowanie racjonalnych decyzji w dłuższym horyzoncie czasu.

Powyzsza zasada stałości ma za zadanie przeciwdziałanie nazbyt częstemu wprowadzaniu nowych podatków, a także ma przeciwdziałać licznym fluktuacjom w obowiązujących przepisach podatkowych.

W katalogu zasad ekonomicznych znajduje się zasada nienaruszalności majątku podatnika. W myśl tej zasady podatek powinien być pokrywany z bieżących dochodów, czyli z wartości nowo wypracowanej. Bez względu na to nie jest dopuszczalne, by ponoszenie ciężarów podatnika odby-

wało się kosztem majątku podatnika. Naruszenie tej zasady prowadziłyby do ruiny przedsiębiorcy, a w konsekwencji obróciłyby się przeciwko państwu, prowadząc do upadku całą gospodarkę narodową<sup>28</sup>.

W kategorii zasad sprawiedliwego opodatkowania wyszczególnione zostały trzy zasady: zasada powszechności, równości oraz zdolności podatkowej. Najmniej kontrowersji budzi pierwsza z wymienionych zasad – powszechności opodatkowania. W myśl tej zasady podatki winny mieć charakter powszechny. Oznacza to, że każdy obywatel, podmiot gospodarczy powinien ponosić ciężary podatkowe, oczywiście przy założeniu, że spełnione są warunki powstania obowiązku podatkowego.

Drugą z zasad zaliczonych do kategorii zasad sprawiedliwego opodatkowania jest zasada równości. Ta zasada jest niestety dość kontrowersyjna. Według tej zasady ciężary podatkowe winny obciążać wszystkich w sposób równomierny. Pojęcie równości jest pojęciem niedookreślonym, bo tak naprawdę nie ma kryteriów określających równość. Co prawda można ustalić równe obciążenia podatkowe, przyjmując za wykładnię opodatkowanie proporcjonalne do dochodów, bądź obrotów podmiotu, ale byłoby to niezgodne z kolejną z zasad z kategorii sprawiedliwego opodatkowania tj. z zasadą zdolności podatkowej.

Zasada zdolności podatkowej jako główne założenie opodatkowania przyjmuje zdolności płatnicze podmiotów opodatkowanych. W praktyce realizacja tej zasady odbywa się poprzez stawki progresywne. Zgodnie z tym założeniem podmiot uzyskujący wyższy dochód (lub obrót) – będzie ponosił większe ciężary podatkowe, od podmiotu uzyskującego dochody niższe (lub obroty).

W kategorii technicznych zasad opodatkowania znajdują się również trzy zasady. Są to: zasada pewności, zasada dogodności i zasada taniości.

Pierwszą z zasad zaliczanych do tej kategorii jest zasada pewności. Interpretując tę zasadę, można zaobserwować pewien dualizm, który wyraża się z jednej strony postulatem, że podatki muszą być takie, aby stanowić pewne źródło dochodów budżetowych; z drugiej zaś strony postuluje się to, że podatnik powinien wiedzieć z góry jaki zapłaci podatek.

Patrząc na założenia wynikające z tej zasady można wywnioskować, że funkcje realizowane przez państwo mają znaczenie fundamentalne dla całej gospodarki narodowej. Ich realizacja wymaga jednak znacznych środków finansowych. W związku z powyższym podatki muszą stanowić pewne i stałe źródło dochodów państwa. Z drugiej zaś strony, podmioty gospodar-

---

<sup>28</sup> Tamże, s. 189-190.



cze, które zasilają budżet państwa, muszą mieć zapewnioną stabilizację i poczucie pewności w zakresie ciężących na nich zobowiązań. Ta pewność umożliwia racjonalne podejmowanie decyzji gospodarczych, a także planowanie przedsięwzięć w określonym horyzoncie czasowym.

Kolejna zasada z grupy zasad technicznych to zasada dogodności. Zgodnie z jej założeniem „pobór podatku powinien uwzględniać warunki finansowe podatnika, cykl i charakter jego działalności itp. Istotny jest również z punktu widzenia nakładania podatku oraz jego wymiaru i poboru – przedmiot opodatkowania”<sup>29</sup>.

Ostatnią zasadą z kategorii technicznych zasad opodatkowania jest zasada taniości. Głównym przesłaniem tej zasady jest ekonomika poboru podatku. Zespół wszystkich operacji związanych z poborem podatku nie może nadwyręzać dochodów państwa. Konsekwencją nadmiernych kosztów związanych z realizacją poboru podatku byłoby dodatkowe, finansowe obciążenie społeczeństwa. Takie rozwiązanie wzbudziłoby niezadowolenie społeczne i odbiło się niekorzystnie na procesach gospodarczych.

Zarówno przedstawione zasady podatkowe, jak i elementy zaliczane do techniki podatkowej mają zapewnić prawidłowe funkcjonowanie systemu podatkowego.

#### **4. Cechy współczesnego systemu podatkowego**

„System podatkowy to zbiór podatków obowiązujących w określonym czasie w danym państwie”<sup>30</sup>. Każde Państwo, z uwagi na własne uwarunkowania, powinno stworzyć system podatkowy uwzględniający jego specyfikę.

Oddziaływanie obciążeń podatkowych na sferę życia gospodarczego i społecznego może mieć różnorakie skutki. Stąd też stworzenie uniwersalnego systemu podatkowego było i nadal pozostaje przedmiotem wielu dociekań i badań. Dokonywanie zmian w systemie podatkowym jest determinowane szeregiem czynników takich, jak sytuacja ekonomiczna w gospodarce, warunki społeczne czy polityczne. Podatek jest kategorią historyczną, która funkcjonowała na przestrzeni wielu lat. Analiza różnych systemów podatkowych miała na celu ustalenie cech charakteryzujących uniwersalny system podatkowy. Przeprowadzane w tej dziedzinie badania

---

<sup>29</sup> Tamże, s. 191.

<sup>30</sup> Z. Ofiarski, *Prawo podatkowe*, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2008, s. 35.

pozwołyły sprecyzować pewne cechy, którymi powinien charakteryzować się optymalny system podatkowy.

Pierwszym elementem charakterystycznym, na który należy zwrócić uwagę przy określaniu cech współczesnego systemu podatkowego jest założenie liczebności funkcjonujących podatków. Realizowanie funkcji stawianych przed podatkami nie jest możliwe w ramach koncepcji jednego podatku. Dzieje się tak dlatego, że nie można w sposób racjonalny sprecyzować optymalnego przedmiotu opodatkowania. Przyjęcie koncepcji jednego podatku prowadziłoby do nierównomiernego rozłożenia obciążeń podatkowych. Problem wyboru optymalnego przedmiotu opodatkowania pozostawałby mocno problematyczny. Rozważania ewentualnego opodatkowania majątku prowadzą do jednoznacznego stwierdzenia, że nie każdy jest posiadaczem gruntów, domu, czy innego majątku. Z kolei przyjęcie koncepcji jednego podatku od dochodów również prowadzi do negatywnych wniosków, gdyż:

- przy opodatkowaniu niskich dochodów koszty poboru podatku są relatywnie wysokie,
- operacja taka prowadzi do hamowania procesów oszczędzania,
- poza opodatkowaniem pozostają spadki.

Z kolei koncepcja opodatkowania wydatków prowadzi również do negatywnych konsekwencji, gdyż zróżnicowane jest znaczenie poszczególnych towarów i usług dla potencjalnych ich odbiorców. Stąd zaspokojenie potrzeb finansowych władz publicznych pozostawałoby pod dużym znakiem zapytania.

Argumenty te prowadzą do obalenia koncepcji jednego podatku. Dlatego wszystkie współczesne systemy podatkowe cechuje mnogość podatków, ale z zachowaniem racjonalnej ich liczby.

Wiele cech wykorzystywanych we współczesnych systemach podatkowych jest wynikiem rozwijającego się nurtu w finansach publicznych, zajmującego się iluzjami fiskalnymi<sup>31</sup>. Iluzje fiskalne są bardzo mocno związane z iluzjami psychologicznymi. Ich głównym założeniem jest ukrycie, czy też zakamufłowanie faktycznie ponoszonych ciężarów podatkowych, ukrycie zróżnicowania podatkowego, faktycznych beneficjentów środków publicznych itp.

Do głównych, iluzorycznych założeń możemy zaliczyć:

---

<sup>31</sup> S. Owsiak, *Finanse publiczne ...*, op. cit., s. 228.

- wprowadzenie wielu podatków sprawia, że podatnicy odnoszą wrażenie, że ich obciążenia podatkowe są niższe, aniżeli opodatkowanie ich jednym, wysokim podatkiem,
- zastępowanie podatków opłatami, co również wywołuje u podatników wrażenie, że ciężary podatkowe przez nich ponoszone są niskie,
- ukrywanie związku pomiędzy wielkością obciążeń finansowych podatnika a korzyściami odnoszonymi przez podatnika,
- stosowanie podatków pośrednich, ukrytych w cenach,
- wywołanie u podatnika poczucia, że płacone przez niego podatki są odpowiednio wykorzystywane przez instytucje publiczne i w konsekwencji otrzymywane przez podatnika korzyści z tego tytułu są nadzwyczajne,
- wykorzystanie nastrojów społecznych do wprowadzenia dodatkowych obciążeń podatkowych, a także odwrotnie, tj. zastraszenie społeczeństwa konsekwencjami braku dodatkowych obciążeń podatkowych,
- unikanie wskazania osób faktycznie obciążanych podatkami (np. podatek VAT obciąża odbiorcę finalnego, zaś przedsiębiorcy odprowadzają go tylko od tzw. „wartości dodanej”)<sup>32</sup>.

Stworzenie optymalnego systemu podatkowego stanowiło centrum zainteresowań wielu ekonomistów. Na tym podłożu wykształciły się różne szkoły opodatkowania, które nacechowane były różnorodnością przekonań w zakresie tej dziedziny. Można tu wymienić szkołę podatkowania sprawiedliwego, szkołę podatkowania optymalnego czy szkołę wymiany fiskalnej.

Teorie wypracowane przez świat nauki i wieloletnia praktyka pozwoliły na sformułowanie zasad, którymi kierują się władze publiczne przy konstruowaniu współczesnych systemów podatkowych, a także przy prowadzeniu polityki podatkowej.

Do najważniejszych cech współczesnego systemu podatkowego zaliczamy:

- wprowadza się kilka podatków, przy czym zakłada się, że kilka z nich stanowić będzie podstawę finansów publicznych,
- sięga się do bardzo różnych przedmiotów opodatkowania, aby była gwarancja stałych wpływów do budżetu,
- stosuje się podatki pośrednie i bezpośrednie, gdyż bezpośrednie

---

<sup>32</sup> Tamże, s. 228-229.

podatki są trudniej przerzucane i stanowią pewne źródło dochodów, zaś podatki pośrednie co prawda są łatwiej przerzucane, ale technika czyni z nich wydajne źródło dochodów,

- do wyrównywania dysproporcji w dochodach podatników stosuje się progresywne skale podatkowe,
- w myśl zasady zdolności podatkowej musi być zachowany pewien stopień indywidualizacji obciążeń,
- przy opodatkowaniu przedsiębiorców obciążenia podatkowe powinny być dostosowane do cyklu koniunkturalnego, stąd narzędziem realizacji tego założenia są skale podatkowe progresywne i degresywne, a także system ulg i zwolnień podatkowych,
- podstawowe rodzaje podatków ustala się na szczeblu centralnym,
- zasadą jest, że łatwiej jest zwiększyć ciężar podatkowy poprzez podwyższenie podatku już istniejącego niż poprzez wprowadzenie nowego podatku,
- zasadą jest również, że łatwiej jest zwiększyć ciężary podatkowe poprzez podatki pośrednie niż poprzez podatki bezpośrednie,
- system podatkowy musi przewidywać szeroki wachlarz kontroli prewencyjnych, a także kar, aby przeciwdziałać oszustwom podatkowym, a także ucieczkom przed podatkami<sup>33</sup>.

Cechy, którymi musi się charakteryzować współczesny system podatkowy wskazują jednoznacznie, że prawidłowe realizowanie funkcji publicznych jest uzależnione od doboru odpowiednich podatków, stanowiących pewne i stałe źródło dochodów budżetowych. Zrealizowanie tego celu jest możliwe poprzez odpowiedni wybór podatków, tworzących system podatkowy.

## **5. Klasyfikacja podatków funkcjonujących w Polsce**

Organy władzy publicznej, chcąc prawidłowo realizować swoje zadania muszą sięgać do różnych przedmiotów opodatkowania. Jest to zagadnienie istotne ze względu na zapewnienie stałego i pewnego źródła dochodów budżetowych. Zatem podatki muszą być elastyczne, by w swej konstrukcji uwzględniały wahania cyklu koniunkturalnego. Skutki nakładania podatków są uzależnione nie tylko od ich wysokości, ale również od

---

<sup>33</sup> Tamże, s. 231-232.

tego, co opodatkujemy. W praktyce występuje szeroki wachlarz podatków, które można różnie klasyfikować.

Przyjmując za kryterium przedmiot opodatkowania podatki możemy podzielić na:

- a) podatki majątkowe i od praw majątkowych,
- b) podatki od przychodów,
- c) podatki od dochodów,
- d) podatki od wydatków.

Pierwsza z wymienionych kategorii to podatki majątkowe, które nie występują w jednej formie. Można wśród nich wyróżnić podatki obciążające:

- posiadanie majątku, np. podatek od nieruchomości,
- przyrost majątku, np. podatek od spadków i darowizn,
- obrót majątkiem – podatek od czynności cywilnoprawnych<sup>34</sup>.

Podatki majątkowe pełnią we współczesnych systemach podatkowych uzupełniającą rolę w stosunku do podatku dochodowego<sup>35</sup>.

Z kolei podatki przychodowe płaci się od przychodów z działalności gospodarczej. Są one dogodne z punktu widzenia prowadzonej polityki fiskalnej, gdyż przy obciążeniach podatkowych nie bierze się pod uwagę faktycznych rezultatów działalności. Stanowią pewne źródło dochodów budżetowych, są silnie cenotwórcze. Do podatków przychodowych zaliczamy podatek rolny i leśny.

Podatki dochodowe uwzględniają sytuację finansową podatnika. Mają charakter osobisty. Przedmiotem opodatkowania jest dochód stanowiący nadwyżkę przychodów nad kosztami ich uzyskania. Przykładem podatku od dochodu jest podatek dochodowy od osób prawnych, podatek dochodowy od osób fizycznych.

Podatki od wydatków, zwane również podatkami konsumpcyjnymi obciążają dochód podatnika w momencie jego wydatkowania<sup>36</sup>. Typowym podatkiem konsumpcyjnym jest akcyza oraz podatek od towarów i usług<sup>37</sup>.

Przyjmując za kryterium związek między ciężarem podatkowym a ponoszącym go podatnikiem, podatki możemy podzielić na:

---

<sup>34</sup> A. Buczek, H. Dzwonkowi, op. cit., s. 65.

<sup>35</sup> H. Litwińczuk, P. Karwat, W. Pietrasiewicz, *Prawo podatkowe przedsiębiorców*, Warszawa 2006, s. 27.

<sup>36</sup> A. Buczek, H. Dzwonkowi, op. cit., s. 65.

<sup>37</sup> A. Kaźmierski, *Podatki 2011*, Wolters Kluwer 2011, s. 729.

- podatki bezpośrednie,
- podatki pośrednie.

„Podatkami bezpośrednimi są podatki, które bezpośrednio nawiązują do zdolności podatkowej osoby fizycznej lub prawnej, zaś podatkami pośrednimi – podatki, które zdolność tę ujmują jedynie pośrednio. Podatkami bezpośrednimi są podatki, w których podatnik w sensie formalnym jest jednocześnie podatnikiem w sensie materialnym, natomiast podatki pośrednie są to podatki, które mogą być przerzucone na inny podmiot”<sup>38</sup>.

Przyjmując za kryterium podziału władztwo podatkowe podatki możemy podzielić na:

- a) podatki nakładane przez państwo,
- b) podatki nakładane przez władze samorządowe.

Podstawowe rodzaje podatków są kształtowane przez władze państwowe, aby umożliwić w pełni realizowanie funkcji stawianych przed państwem. W pewnym niewielkim zakresie władztwo podatkowe przysługuje także władzom samorządowym. Zakres tego władztwa jest regulowany aktem prawnym w randze ustawy, przez władzę państwową<sup>39</sup>.

Przyjmując za kryterium podziału terytorialność, podatki możemy podzielić na:

1. podatki centralne,
2. podatki regionalne,
3. podatki lokalne.

Podstawą wyszczególnienia tej grupy podatków jest kryterium terytorialności. Podział ten informuje, jakie podatki zasilają szczebel centralny władz publicznych, jakie podatki są domeną władz szczebla regionalnego, a jakie domeną władz lokalnych<sup>40</sup>.

Przyjmując za kryterium podziału podmiotowe źródło pochodzenia, podatki możemy podzielić na:

- podatki płacone przez sektor przedsiębiorstw niefinansowych,
- podatki płacone przez sektor przedsiębiorstw finansowych,
- podatki płacone przez sektor gospodarstw domowych,

---

<sup>38</sup> H. Litwińczuk, P. Karwat, W. Pietrasiewicz, *Prawo podatkowe przedsiębiorców*, op. cit., s. 29.

<sup>39</sup> S. Owsiak, *Finanse publiczne...*, op. cit., s. 177.

<sup>40</sup> Tamże, s. 177.

- podatki płacone przez sektor zagranicy.

W tym podziale wyodrębnione podatki obciążają poszczególne kategorie podatników<sup>41</sup>.

Z punktu widzenia państwa bardzo różne znaczenie mają wyszczególnione w klasyfikacjach podatki. Dla prawidłowego realizowania funkcji stawianych przed państwem największe znaczenie mają podatki najmocniej zasilające budżet państwa. Niewątpliwie najwyższy udział w podatkowych dochodach budżetu państwa ma podatek od towarów i usług, zaklasyfikowany do podatków centralnych, pośrednich, od wydatków, nakładanych przez państwo.

---

<sup>41</sup> G. Szczodrowski, *Polski system podatkowy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 22.





# OBRÓT KRAJOWY NA TLE FUNKCJONOWANIA PODATKU VAT

DOMESTIC TURNOVER AGAINST THE FUNCTIONING OF THE VAT

**AGNIESZKA SYNOWIEC\***

*The purpose of this article is to characterize the basic mechanisms that are related to the functioning of the tax on goods and services. The text examines the following issues: objective and subjective VAT tax scope (taxable person and subjects to the tax), the principle of the formation of the tax, the tax base and tax rates, tax calculation rules, terms and time limits of VAT refund. The final part of the article is devoted to the presentation of technical solutions for issued VAT invoices and invoice correction requests.*

## **Wprowadzenie**

Praca niniejsza ma na celu scharakteryzowanie podstawowych mechanizmów, które są związane z funkcjonowaniem podatku od towarów i usług. W rozdziale pierwszym przedstawiony jest zarys podatku od towarów i usług. Patrząc na dochody budżetu państwa, łatwo zauważyć, że potentatem w tej dziedzinie jest podatek VAT. To on generuje podstawy finansowe funkcjonowania naszego państwa. W tym miejscu nasuwa się pytanie, kto jest podatnikiem tego podatku i co podlega opodatkowaniu? Odpowiedź na to pytanie znajduje się w pierwszym rozdziale noszącym tytuł: „Zakres przedmiotowy i podmiotowy podatku VAT”.

Drugi rozdział jest rozdziałem najistotniejszym z punktu widzenia charakterystyki tego podatku. Przedstawione są w nim zagadnienia determinujące powstanie obowiązku podatkowego. Są tu również przedstawione szczególne momenty powstania obowiązku podatkowego.

---

\* mgr Agnieszka SYNOWIEC, Wydział Interdyscyplinarny Akademii Polonijnej w Częstochowie

Kolejny rozdział poświęcony jest definicji podstawy opodatkowania tym podatkiem. Podstawa opodatkowania stanowi fundament konstrukcji każdego podatku. Z punktu widzenia wysokości zobowiązania podatkowego decydujące znaczenie obok stawki podatkowej ma właśnie podstawa opodatkowania. Wysokość podatku jest bowiem zawsze iloczynem tych dwóch wartości.

W następnym rozdziale dużo miejsca jest poświęcone na zagadnienia związane ze stawkami podatkowymi. Jest to problem o tyle istotny, że od 01.01.2011 r. diametralnej zmianie uległy stawki podatku VAT. Wspomniane jest w tym rozdziale o czynniku, który również nie jest bez znaczenia w zakresie wysokości opodatkowania, tj. o „nowej” Klasyfikacji Wyrobów i Usług (która obowiązuje od tego roku). Zagadnienie podwyższenia stawek podatku VAT jest tematem budzącym wiele kontrowersji zarówno wśród przedsiębiorców, jak i wśród bezpośrednich konsumentów. Kolejny rozdział w całości poświęcony jest zdefiniowaniu podatku naliczonego. Ponadto przedstawione są w nim warunki i terminy związane z tym odliczaniem. Na koniec poświęconych jest kilka słów zwrotom bezpośrednim podatku VAT. Są to zagadnienia o tyle istotne z punktu widzenia podmiotu gospodarczego, że dotyczą bezpośrednio zasobności portfela firmy. W rozdziale szóstym niniejszej pracy przedstawione są procedury szczególne występujące w obrocie krajowym. Ich szczególny charakter niesie ze sobą szereg odmienności na gruncie ustawy o podatku od towarów i usług.

Rozdział siódmy ukierunkowany jest na zagadnienia natury technicznej. Nieco miejsca poświęcone jest wystawianym przez podatników VAT fakturom, ich elementom obligatoryjnym, a także przedstawione jest zagadnienie not korygujących. Kolejne istotne zagadnienie to prowadzone przez podatnika ewidencje podatkowe w zakresie podatku VAT. Tej problematyce poświęcony jest kolejny rozdział. Tu przedstawione są rodzaje ewidencji, elementy, które muszą w niej występować. Z zagadnieniem ewidencji łączy się bezpośrednio zagadnienie kas fiskalnych. Trzeba bowiem pamiętać, że jest to również forma ewidencji księgowej. Uprawnienia i obowiązki związane z posiadaniem tych urządzeń fiskalnych to temat kolejnego rozdziału. Następny, bardzo krótki rozdział przedstawia terminy przechowywania prowadzonej przez podatników VAT dokumentacji. W przedostatnim rozdziale scharakteryzowane są różne formy rozliczeń dopuszczone przedmiotową ustawą o podatku od towarów i usług. Z tym zagadnieniem wiążą się różne rodzaje deklaracji podatkowych VAT, a nadto różne terminy ich składania oraz dokonywania wpłat zobowiązań podatkowych z tytułu VAT.

Na koniec całej pracy przedstawione są terminy, w których podatnik jest zobligowany do uregulowania zobowiązania podatkowego z zakresu podatku od towarów i usług.

## 1. Zakres przedmiotowy i podmiotowy podatku

„Podatek od towarów i usług jest polską nazwą podatku od wartości dodanej ( w języku angielskim: Value Added Tax ). W praktyce gospodarczej w Polsce używa się nazwy VAT lub PTU”<sup>1</sup>. Funkcjonowanie podatku od towarów i usług (zwanego podatkiem VAT) regulowane jest ustawą z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług, mającą zastosowanie w Polsce od 1 maja 2004 r. Ustawa ta w swej zasadniczej konstrukcji odpowiada intencji wynikającej z dyrektywy 112 Unii Europejskiej.

„VAT jest podatkiem pośrednim, tworzonym łańcuchowo na kolejnych etapach produkcji i dystrybucji, z uwzględnieniem usług. Z założenia VAT obciąża ostatecznego odbiorcę, tj. użytkownika lub konsumenta. Dla faz pośrednich podatek ten powinien być neutralny”<sup>2</sup>.

Zakres przedmiotowy opodatkowania podatkiem od towarów i usług określony został w art. 5 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług, w myśl którego „opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług, zwanym dalej „podatkiem”, podlegają:

1. odpłatna dostawa towarów i odpłatne świadczenie usług na terytorium kraju;
2. eksport towarów;
3. import towarów;
4. wewnątrzwspólnotowe nabycie towarów za wynagrodzeniem na terytorium kraju;
5. wewnątrzwspólnotowa dostawa towarów”<sup>3</sup>.

Przedmiot podatku ujęty został bardzo szeroko. Jeżeli podmiotem realizującym czynności jest podmiot posiadający cechy wymienione w art. 15 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług, należy

---

<sup>1</sup> W. Sasin, *Podatek od towarów i usług VAT w 2010 roku w obrocie krajowym*, Wydawnictwo Sigma - sp. jawna, Skierniewice 2010, s. 26.

<sup>2</sup> Tamże, s. 26.

<sup>3</sup> A. Olesińska, *Polskie prawo podatkowe – zarys systemu*, Wydawnictwo TNOiK Dom Organizatora, Toruń 2007, s. 347.

uznać, że czynności te stanowią przedmiot opodatkowania<sup>4</sup> (art. 15 precyzuje, kto jest podatnikiem). Wymienione w art. 5 czynności podlegają opodatkowaniu niezależnie od tego czy zostały zachowane warunki oraz formy ich wykonania określone przepisami prawa<sup>5</sup>.

„Zasadą jest, zgodnie z art. 5 ww. ustawy o podatku od towarów i usług, że opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług podlega odpłatna dostawa towarów i odpłatne świadczenie usług na terytorium kraju. Tym niemniej przepisy art. 7 i 8 ustawy wprowadzają wyłom od tej zasady i również zaliczają do opodatkowania niektóre towary i usługi darmowe i nieodpłatne”<sup>6</sup>.

Przedmiotem opodatkowania, wynikającym z art. 5, jest także wymiana towarów z zagranicą. Import i eksport mają charakter ograniczony i odnoszą się jedynie do wymiany towarowej z krajami, które nie wchodzą do Wspólnoty Europejskiej. Z kolei wewnątrzspółnotowa dostawa oraz wewnątrzspółnotowe nabycie obejmują przypadki przemieszczania towarów pomiędzy terytorium kraju i pozostałymi terytoriami wspólnotowymi<sup>7</sup>.

Opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług podlegają również towary własnej produkcji i towary, które zostały nabyte i niesprzedane, a także towary, które pozostały po likwidacji działalności spółki lub zaprzestaniu działalności przez osobę fizyczną.

Ustawa o podatku od towarów i usług przewiduje również pewne wyłączenia. Przepisy art. 6 ustawy wskazują na wyłączenia określonych czynności spod zakresu przepisów ustawy. W artykule tym są wymienione czynności, które, co do zasady, należą do grupy czynności podlegających opodatkowaniu, mieszcząc się w zakresie odpłatnej dostawy towarów czy też odpłatnego świadczenia usług. Z uwagi jednakże na wyłączenie ustawowe, czynności te – chociaż można je zakwalifikować jako odpłatną dostawę towarów czy też odpłatne świadczenie usług – nie podlegają opodatkowaniu.

W konsekwencji oznacza to, że do czynności tych nie znajdują zastosowania żadne przepisy ustawy o podatku od towarów i usług. Zatem nie

---

<sup>4</sup> A. Buczek, H. Dzwonkowi, L. Etel, J. Gliniecka, J. Glumińska-Pawlic, A. Huchla, W. Miemieć, Z. Ofiarski, J. Serwacki, M. Zdebel, Z. Zgierski, *Prawo podatkowe*, Wydawnictwo C.H.BECK, Warszawa 2006, s. 260-261.

<sup>5</sup> Tamże, s. 261.

<sup>6</sup> W. Sasin, *Podatek od towarów i usług VAT ...*, op. cit., s. 32-33.

<sup>7</sup> A. Buczek, H. Dzwonkowi, op. cit., s. 263.

mają tu zastosowania również przepisy dotyczące dokumentowania i ewidencjonowania tych czynności<sup>8</sup>.

Z treści ww. artykułu wynika, że wyłączenie stosowania powyższej ustawy znajduje zastosowanie do transakcji polegające na sprzedaży przedsiębiorstwa lub jego zorganizowanej części. Ponadto przepisy ustawy o podatku od towarów i usług nie znajdują również zastosowania do czynności wykonywanych w ramach umowy zawartej bezprawnie.

Zakres podmiotowy opodatkowania podatkiem VAT określa art. 15 ww. ustawy o podatku od towarów i usług, w myśl którego „Podatnikami są osoby prawne, jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej oraz osoby fizyczne, wykonujące samodzielnie działalność gospodarczą, o której mowa w ust. 2, bez względu na cel lub rezultat takiej działalności”<sup>9</sup>. Za wykonywaną samodzielnie działalność gospodarczą uznaje się wszelką działalność producentów, handlowców lub usługodawców, w tym podmiotów pozyskujących zasoby naturalne oraz rolników, a także działalność osób wykonujących wolne zawody, również wówczas, gdy czynność została wykonana jednorazowo w okolicznościach wskazujących na zamiar wykonywania czynności w sposób częstotliwy. Działalność gospodarcza obejmuje również czynności polegające na wykorzystywaniu towarów lub wartości niematerialnych i prawnych w sposób ciągły dla celów zarobkowych<sup>10</sup>.

Ponadto podatnikami są również podmioty:

1. na których ciąży obowiązek zapłaty cła, nawet jeśli importowany towar został zwolniony z cła lub ma stawkę zerową cła,
2. które są uprawnione do korzystania z procedury celnej obejmującej uszlachetnianie czynne, odprawę czasową, przetwarzanie pod kontrolą celną,
3. dokonujące zakupów na terytorium innych państw członkowskich (czyli dokonujące wewnątrzwspólnotowego nabycia – WNT),
4. stanowiące krąg usługobiorców usług świadczonych przez podatników nieposiadających siedziby, stałego miejsca zamieszkania lub stałego miejsca prowadzenia działalności na terytorium kraju,
5. które nabywają towary, jeżeli dokonującym ich dostawy na teryto-

---

<sup>8</sup> A. Bartosiewicz, R. Kubacki, Komentarz do art. 6 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług, Lex 2011, wyd. V.

<sup>9</sup> Ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. Nr 54, poz. 535 z p. zm.), zwana dalej ustawą o PTiU.

<sup>10</sup> R. Wolański, *System podatkowy w Polsce*, Oficyna Wolters Kluwer, Warszawa 2009, s. 133.

rium kraju jest podatnik nieposiadający siedziby, stałego miejsca zamieszkania lub stałego miejsca prowadzenia działalności na terytorium kraju,

6. które dokonują wewnątrzspółnotowej dostawy nowych środków transportu – nawet wtedy, gdy zrobią to jednorazowo,
7. dokonujące wewnątrzspółnotowego nabycia nowych środków transportu – nawet wtedy, gdy jest to zakup jednorazowy.

Do katalogu potencjalnych podatników VAT można również zaliczyć jednostki organizacyjne osoby prawnej, będącej organizacją pożytku publicznego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, prowadzące działalność gospodarczą, jeżeli samodzielnie sporządzają sprawozdanie finansowe. Ta kategoria podmiotów będzie jednak uzyskiwać status podatnika dopiero po uzyskaniu zgody naczelnika urzędu skarbowego, właściwego dla osoby prawnej.

Ustawa o podatku od towarów i usług przewiduje również pewne wyjątki co do zakresu podmiotowego jej stosowania.

Pierwsze dwa wyłączenia wynikają z treści art. 15 ust. 3, w myśl którego za wykonywaną samodzielnie działalność gospodarczą nie uznaje się czynności:

- a) z tytułu których przychody zostały wymienione w art. 12 ust. 1 – 6 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych. W katalogu przychodów uwzględnionych w art. 12 ust. 1–6 ww. ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych znajdują się m.in. przychody ze stosunku służbowego, stosunku pracy, z pracy nakładczej oraz spółdzielczego stosunku pracy,
- b) z tytułu których przychody zostały wymienione w art. 13 pkt. 2 – 9 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, jeżeli z tytułu wykonywania tych czynności osoby te są związane ze zlecającym wykonanie tych czynności prawnymi więzami tworzącymi stosunek prawny pomiędzy zlecającym wykonanie czynności i wykonującym zlecane czynności co do warunków wykonywania tych czynności, wynagrodzenia i odpowiedzialności zlecającego wykonanie tych czynności wobec osób trzecich; przepis ten stosuje się odpowiednio do usług twórców i artystów wykonawców w rozumieniu przepisów o prawie autorskim i prawach pokrewnych, wynagradzanych w formie honorariów za przekazanie lub udzielenie licencji do praw autorskich lub praw artystycznego wykonania albo

ich wykonanie, w tym również wynagradzanych za pośrednictwem organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi<sup>11</sup>.

Kolejne z wymienionych wyłączeń znajduje oparcie w treści art. 15 ust. 6, zgodnie z którym za podatnika nie uznaje się organów władzy publicznej oraz urzędów obsługujących te organy w zakresie realizowanych zadań ustawowych, do realizacji których zostały one powołane (nie dotyczy czynności wykonywanych na podstawie umów cywilnoprawnych).

Za podatnika VAT czynnego uważa się podmiot, który dokonał rejestracji w zakresie podatku VAT i jednocześnie nie korzysta ze zwolnienia podmiotowego. Wówczas podmiot ten może korzystać w pełni z praw określonych ustawą, jak również jest zobligowany ustawą do wykonywania ciążących na nim obowiązków ustawowych.

Ustawodawca w sposób generalny i abstrakcyjny wskazał zakres przedmiotowy oraz podmiotowy podatku od towarów i usług. Oznacza to, że enumeratywnie określony zakres przedmiotowy nie rodzi automatycznie po stronie podmiotu wyszczególnionego w ustawie obowiązku płacenia podatku.

## **2. Obowiązek podatkowy w podatku od towarów i usług**

Normy prawne wskazujące w sposób generalny i abstrakcyjny zakres przedmiotowy i podmiotowy stosowania podatku nie przesądzają o bezwzględnym powstaniu obowiązku podatkowego u konkretnego podmiotu prawa. Aby ustalić indywidualne zobowiązanie podatnika, które mogło by podlegać wykonaniu, musi powstać norma indywidualna, jednostkowa ze względu na adresata i konkretna ze względu na zachowanie się, które wyznacza<sup>12</sup>.

Oznacza to, że aby powstał obowiązek podatkowy, podmioty objęte zakresem podmiotowym ustawy muszą znaleźć się w sytuacji objętej zakresem przedmiotowym. Uzupełnieniem tak sprecyzowanego obowiązku podatkowego będzie zasada terytorialności, dzięki której doprecyzowaniu ulegnie związek pomiędzy obowiązkiem podatkowym a zakresem władztwa państwowego.

---

<sup>11</sup> W. Sasin, *Podatek od towarów i usług VAT ...*, op. cit., s. 35.

<sup>12</sup> J. Wróblewski, *Norma generalna i norma indywidualna*, Łódź 1962, Zeszyty Naukowe UŁ 1962/1/23.

Zakres tego władztwa ulega również ograniczeniom, zarówno od strony podmiotowej, jak i przedmiotowej. Ograniczenie podmiotowe sprowadza się do możliwości objęcia zakresem podmiotowym danego podatku jedynie obywateli i mieszkańców danego państwa. Z kolei ograniczenie przedmiotowe dotyczy sytuacji faktycznych lub prawnych, które mają miejsce na terytorium danego państwa, lub gdy skutki tych sytuacji występują na jego terytorium. Rozwiązanie tego typu nosi nazwę „nieograniczonego obowiązku podatkowego”. W konsekwencji tak rozumianego zakresu obowiązku podatkowego, ustawodawstwo podatkowe danego państwa w zasadzie dotyczy następujących podmiotów:

- obywateli lub jego mieszkańców,
- podmiotów zbiorowych, mających siedzibę w kraju lub za granicą.

Zakres podmiotowy przyjęty w ramach „nieograniczonego obowiązku podatkowego” pozwala na objęcie władztwem danego państwa zarówno występowanie przedmiotu opodatkowania w kraju, jak i za granicą.

W przypadku podmiotów, które nie są personalnie związane z zakresem władztwa państwowego, ale u których zaistniała sytuacja faktyczna lub prawna związana bezpośrednio lub pośrednio z terytorium danego państwa – przewidziane jest rozwiązanie noszące nazwę „ograniczonego obowiązku podatkowego”. Rozwiązanie to oznacza ograniczenie możliwości objęcia polem obowiązku podatkowego jedynie tych układów sytuacyjnych, które pozostają w związku z terytorialnym zakresem władztwa państwowego.

Określenie pola obowiązku podatkowego pozwala ustalić po stronie jakich podmiotów i w jakich sytuacjach powstaje obowiązek podatkowy w danym podatku. Prawidłowe określenie miejsca świadczenia daje podstawę do prawidłowego ustalenia obowiązku podatkowego, we właściwym miejscu i czasie. Zatem miejsce świadczenia stanowi kryterium warunkującym miejsca opodatkowania.

W zakresie podatku od towarów i usług, miejsce świadczenia usług jest określone w przepisach ustawy o podatku od towarów i usług w art. 28b – 28o oraz w rozporządzeniu wykonawczym do ustawy.

„Przepisy obowiązującej ustawy VAT, w odróżnieniu od poprzedniej ustawy z 1993 r., określają miejsce świadczenia. Miejsce świadczenia determinuje bowiem miejsce opodatkowania danej czynności”<sup>13</sup>. Regulacje prawne dotyczące miejsca świadczenia tylko w niektórych przypadkach

---

<sup>13</sup> A. Bartosiewicz, R. Kubacki, Komentarz do art. 6 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług, Lex 2011, wyd. V.



przyjmują za kryterium faktyczne miejsca wykonania danej czynności. Wielokrotnie ustawa o podatku od towarów i usług tworząc tzw. fikcje prawne, wskazuje na miejsce świadczenia – niemające nic wspólnego z faktycznym miejscem fizycznego wykonania danej czynności. Jest to konsekwencja takiej sytuacji faktycznej, kiedy niemożliwe jest określenie faktycznego miejsca wykonania danej czynności (np. w przypadku usług niematerialnych). O miejscu świadczenia przy dostawie towarów w kraju jest mowa w art. 22 i art. 24 ustawy o podatku od towarów i usług.

Z wyszczególnionych przepisów wynika, że miejscem dostawy towarów w przypadku:

- a) towarów wysyłanych lub transportowanych przez dokonującego ich dostawy, ich nabywcę lub przez osobę trzecią – jest miejsce, w którym towary znajdują się w momencie rozpoczęcia wysyłki lub transportu do nabywcy;
- b) towarów, które są instalowane lub montowane, z próbnym uruchomieniem lub bez niego, przez dokonującego ich dostawy lub przez podmiot działający na jego rzecz – jest miejsce, w którym towary są instalowane lub montowane;
- c) towarów niewysyłanych ani nietransportowanych – jest miejsce, w którym towary znajdują się w momencie dostawy;
- d) dostawy gazu lub energii elektrycznej, jeżeli taka dostawa jest dokonywana do podmiotu, który nie jest podatnikiem VAT, a zużywa te towary – jest miejsce, w którym nabywca korzysta z tych towarów i je zużywa, przy czym towary niezużyte uważa się za wykorzystane i zużyte w miejscu, w którym nabywca posiada siedzibę lub stałe miejsce prowadzenia działalności lub miejsce stałego zamieszkania.

W przypadku sprzedaży wysyłkowej na terytorium kraju, dostawę towarów uznaje się za dokonaną:

- na terytorium kraju,
- poza terytorium kraju, jeżeli całkowita wartość towarów innych niż wyroby akcyzowe zharmonizowane, wysyłanych lub transportowanych z tego samego państwa członkowskiego na terytorium kraju, pomniejszona o kwotę podatku od wartości dodanej, nie przekroczyła w roku podatkowym kwoty 160.000 zł<sup>14</sup>.

---

<sup>14</sup> W. Sasin, *Podatek od towarów i usług VAT ...*, op. cit., s. 53-54.

Miejscem świadczenia usług w przypadku świadczenia usług na rzecz podatnika jest miejsce, w którym:

- podatnik będący usługobiorcą posiada siedzibę lub stałe miejsce zamieszkania, z zastrzeżeniem ust. 2 – 4 oraz art. 28 e, art. 28 f ust. 1 i 1 a, art. 28 g ust. 1, art. 28 i, 28 j ust. 1 i 2, 28 n.

Zastrzeżenia te dotyczą regulacji prawnych odnoszących się do sytuacji gdy:

- a) usługobiorca nie ma siedziby ani stałego miejsca prowadzenia działalności,
- b) gdy świadczenie usług jest dokonywane na cele osobiste podatnika, jego pracowników, wspólników, udziałowców, akcjonariuszy, członków spółdzielni i ich domowników, członków organów stanowiących osób prawnych lub członków stowarzyszenia;
- c) gdy usługi są związane z nieruchomościami,
- d) gdy są to usługi transportowe,
- e) gdy są to usługi związane z kulturą czy sportem,
- f) gdy są usługami restauracyjnymi i cateringowymi;
- g) usługi dotyczą wynajmu środków transportu,
- h) usługi są z zakresu turystyki.

Miejscem świadczenia usług w przypadku świadczenia usług na rzecz podmiotów niebędących podatnikami jest miejsce w którym:

- usługodawca posiada siedzibę lub stałe miejsce zamieszkania, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3 oraz art. 28 d, art. 28 e, art. 28 f ust. 1, 2 i 3, art. 28 g ust. 2, art. 28 h – 28 n. Zastrzeżenia te dotyczą regulacji prawnych odnoszących się do sytuacji gdy:

- a) usługi są świadczone ze stałego miejsca prowadzenia działalności usługodawcy znajdującego się w innym miejscu niż jego siedziba lub stałe miejsce zamieszkania,
- b) usługodawca nie posiada siedziby, stałego miejsca zamieszkania lub stałego miejsca prowadzenia działalności,
- c) świadczenia usług przez pośredników,
- d) gdy usługi są związane z nieruchomościami,
- e) gdy są to usługi transportowe,
- f) gdy są to usługi związane z kulturą czy sportem,
- g) gdy są usługami restauracyjnymi i cateringowymi;
- h) gdy są z zakresu usług pomocniczych do usług transportowych,

- i) gdy usługi dotyczą wynajmu środków transportu,
- j) gdy usługi są z zakresu turystyki,
- k) są usługami elektronicznymi,
- l) dotyczą sprzedaży praw, licencji, sublicencji, reklamy, usług doradczych, inżynierskich, prawniczych, księgowych – na rzecz podmiotów niebędących podatnikami, mających siedzibę, stałe miejsce zamieszkania lub miejsce zwykłego pobytu poza terytorium Wspólnoty Europejskiej,
- m) są usługami telekomunikacyjnymi.

Miejscem świadczenia usług w przypadku świadczenia usług na rzecz podmiotów niebędących podatnikami przez pośredników działających w imieniu i na rzecz osób trzecich jest miejsce, w którym:

- dokonywana jest podstawowa transakcja.

Miejscem świadczenia usług związanych z nieruchomościami, w tym usług świadczonych przez rzeczoznawców, pośredników w obrocie nieruchomościami, usług zakwaterowania w hotelach lub obiektach o podobnej funkcji, takich jak ośrodki wczasowe lub miejsca przeznaczone do użytku jako kempingi, użytkowania i używania nieruchomości oraz usług przygotowania i koordynowania prac budowlanych, takich jak usługi architektów i nadzoru budowlanego, jest miejsce:

- położenia nieruchomości.

Miejscem świadczenia usług transportu pasażerów oraz usług transportu towarów na rzecz podmiotów niebędących podatnikami jest miejsce w którym:

- odbywa się transport, z uwzględnieniem pokonanych odległości.

Miejscem świadczenia usług wstępu na imprezy oraz usług pomocniczych z nimi związanych, jest miejsce, w którym:

- imprezy te faktycznie się odbywają.

Miejscem świadczenia na rzecz podmiotów niebędących podatnikami usług pomocniczych do usług transportowych (załadunek, rozładunek), a także wyceny rzeczowego majątku ruchomego oraz na rzeczowym majątku ruchomym – jest miejsce w którym:

- usługi są faktycznie wykonywane.

Precyzyjne określenie miejsca świadczenia stanowi pierwszy krok w kierunku ustalenia obowiązku podatkowego. Moment powstania obowiązku podatkowego został określony w art. 19 ust.1 ustawy o podatku od towarów i usług, w myśl którego: „obowiązek podatkowy powstaje z chwilą

wydania towaru lub wykonania usługi, z zastrzeżeniem ust. 2 – 21, art. 14 ust. 6, art. 20 i art. 21 ust. 1<sup>15</sup>.

Ustawodawca w powyższym artykule wskazał, iż zdarzeniem, z wystąpieniem którego należy wiązać powstanie obowiązku podatkowego, jest – co do zasady – wydanie towaru lub wykonanie usługi. Zasada ta ma także zastosowanie do importu usług. Takie unormowanie tego zagadnienia prowadzi do powstania obowiązku podatkowego niezależnie od tego, czy z wydaniem towaru wiąże się przeniesienie jego własności (co zazwyczaj towarzyszy wydaniu rzeczy)<sup>16</sup>.

Od tej zasady ogólnej ustawa o podatku od towarów i usług przewiduje szereg odstępstw.

W zakresie transakcji krajowych, odrębna regulacja związana z momentem powstania obowiązku dotyczy następujących sytuacji:

- a) Jeżeli dostawa towaru lub wykonanie usługi powinny być potwierdzone fakturą, obowiązek podatkowy powstaje w momencie wystawienia faktury. Termin do wystawienia faktury nie może przekraczać siedmiu dni od daty dostawy lub wykonania usługi. Podobnie jest uregulowana sprawa dotycząca wystawiania faktur dokumentujących częściowe wykonanie usługi.
- b) W przypadku gdy odbiorcą towaru jest makler, podmiot zarządzający funduszami inwestycyjnymi, wykonujący czynności na podstawie umowy agencyjnej, zlecenia, pośrednictwa czy innej podobnej umowy, obowiązek podatkowy powstaje w momencie otrzymania zapłaty za wydany towar. Jeśli natomiast podatnik nie uzyska zapłaty w ciągu 30 dni od momentu wydania towaru, po tym terminie i tak musi wykazać podatek.
- c) Przy rozliczaniu usług, zasadą jest, że obowiązek podatkowy następuje chwilą wykonania usługi, a jeżeli usługa jest potwierdzona fakturą – z chwilą wystawienia faktury, ale najpóźniej siódmego dnia od momentu wykonania usługi.
- d) Otrzymanie zaliczki, zadatku czy przedpłaty również skutkuje powstaniem obowiązku podatkowego. W takim przypadku obowiązek podatkowy powstaje z chwilą otrzymania tej części zapłaty.
- e) W zakresie sprzedaży lokali i budynków – obowiązek podatkowy

---

<sup>15</sup> Ustawa o PTiU.

<sup>16</sup> W. Maruchin, Komentarz do art. 19 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług ( Dz.U.04.54.535 ), [w:] W. Maruchin, VAT. Komentarz, Dom Wydawniczy ABC, 2005, wyd. II.

powstaje z chwilą otrzymania całości lub części zapłaty, ale nie później niż 30 dnia od daty wydania.

- f) W przypadku oddania gruntów w użytkowanie wieczyste – obowiązek podatkowy powstaje w momencie otrzymania części lub całości zapłaty, jednak nie później niż z momentem upływu terminu płatności poszczególnych opłat otrzymanych z tego tytułu.
- g) W przypadku spółdzielni mieszkaniowych, które wykonują czynności na rzecz członków spółdzielni lub właścicieli lokali niebędących członkami spółdzielni – obowiązek podatkowy powstaje w momencie upływu terminu płatności.
- h) W przypadku faktur za:
  - energię elektryczną i ciepłą oraz gaz przewodowy,
  - usługi w zakresie rozprowadzania wody,
  - usługi telekomunikacyjne i radiowe,
  - wywóz i unieszkodliwianie śmieci i odpadów, gospodarkę ściekami

obowiązek podatkowy powstaje w momencie upływu terminu płatności wskazanego na fakturze.

- a) W przypadku:
  1. usług spedycyjnych i przeładunkowych,
  2. przewozu osób i ładunków koleją, samochodem, statkiem, promem, samolotem lub śmigłowcem,
  3. usług w portach morskich i handlowych,
  4. usług budowlanych i budowlano-montażowych

obowiązek podatkowy powstaje w momencie otrzymania części lub całości zapłaty, nie później jednak niż trzydziestego dnia od daty wykonania usługi.

- a. W zakresie dostawy książek drukowanych (PKWiU ex 58.11.1) – z wyłączeniem map i ulotek oraz dostawy gazet, magazynów i czasopism drukowanych (PKWiU ex 58.13.1 i PKWiU ex 58.14.1) – obowiązek podatkowy powstaje z chwilą wystawienia faktury lub otrzymania części lub całości zapłaty z tytułu sprzedaży, jednak nie później niż 60 dnia od daty wydania towarów; jeżeli umowa przewiduje rozliczenie zwrotów wydawnictw, obowiązek podatkowy powstaje z chwilą wystawienia faktury dokumentującej faktyczną dostawę, nie później jednak, niż po upływie 120 dni, licząc od

- pierwszego dnia wydania tych wydawnictw,
- b. W przypadku drukarni, które drukują gazety, magazyny, czasopisma (PKWiU ex 58.13.1 i PKWiU ex 58.14.1) oraz książki (PKWiU ex 58.11.1) – z wyłączeniem map i ulotek – obowiązek podatkowy w zakresie podatku VAT powstaje w chwili otrzymania całości lub części zapłaty, jednak nie później niż w ciągu 90 dni od daty wykonania czynności.
  - c. W zakresie:
    - najmu, dzierżawy, leasingu lub podobnych usług,
    - ochrony osób, ochrony i przechowywania mienia,
    - pośrednictwa ubezpieczeniowego,
    - stałej obsługi prawnej i biurowej

obowiązek podatkowy powstaje z chwilą otrzymania całości lub części zapłaty, lecz nie później niż w momencie upływu terminu płatności wyszczególnionego na fakturze lub umowie.

- a. U podatników zajmujących się sprzedażą wysyłkową, za zaliczeniem pocztowym – obowiązek podatkowy powstaje w momencie otrzymania należności za towar.
- b. W zakresie usług komunikacji miejskiej – obowiązek podatkowy powstaje w chwili otrzymania części lub całości zapłaty, jednak nie później niż w momencie wystawienia faktury.
- c. Przy sprzedaży dokonywanej za pośrednictwem automatów – obowiązek podatkowy powstaje w momencie wyjęcia z automatu pieniędzy lub żetonów, nie później jednak niż ostatniego dnia miesiąca.
- d. W przypadku wydania towaru przez komitenta na rzecz komisanta, obowiązek podatkowy powstaje z chwilą otrzymania przez komitenta zapłaty za wydany towar, jednak nie później niż w ciągu 30 dni od daty dokonania dostawy towarów przez komisanta.
- e. Wydając towar, na podstawie umowy najmu, dzierżawy lub leasingu – obowiązek podatkowy powstaje w momencie wydania towaru lub wystawienia faktury.
- f. Nieodpłatne świadczenie usług na cele osobiste podatnika lub jego pracowników, wspólników, udziałowców, akcjonariuszy, członków spółdzielni, ich domowników oraz każde inne nieodpłatne świadczenie usług skutkuje powstaniem ob-

- owiązku podatkowego w momencie wykonania usługi.
- g. W zakresie otrzymanych dotacji, subwencji, dopłat – obowiązek podatkowy powstaje w momencie uznania rachunku bankowego całością lub częścią subwencji lub dotacji.
  - h. W przypadku likwidacji działalności gospodarczej, lub rozwiązania spółki, w zakresie towarów własnej produkcji lub zakupionych i niesprzedanych do chwili zamknięcia firmy – obowiązek podatkowy powstaje w dniu rozwiązania spółki lub zaprzestania wykonywania czynności podlegających opodatkowaniu podatkiem VAT.
  - i. W przypadku małego podatnika, rozliczającego się metodą kasową – obowiązek podatkowy powstaje z dniem otrzymania całości lub części zapłaty – w przypadku dokonania dostawy towarów lub świadczenia usług, na rzecz podatnika, o którym mowa w art. 15, zarejestrowanego jako podatnik VAT czynny lub z dniem otrzymania całości lub części zapłaty, nie później niż 180. dnia licząc od dnia wydania towaru lub wykonania usługi – w przypadku dokonania dostawy towarów lub świadczenia usług na rzecz podmiotu innego niż wymieniony powyżej.

Ustalenie momentu powstania obowiązku podatkowego oraz miejsca świadczenia nie są elementami wystarczającymi do ustalenia podstawy opodatkowania w podatku od towarów i usług. Dzieje się tak dlatego, że ustawa o podatku od towarów i usług przewiduje dwie grupy zwolnień w zakresie tego podatku. Te zwolnienia możemy skategoryzować w następujący sposób:

- zwolnienia podmiotowe,
- zwolnienia przedmiotowe.

Zwolnienia podmiotowe w zakresie podatku od towarów i usług są regulowane przez art. 113 ustawy.

Podmioty rozpoczynające działalność gospodarczą, lub te które osiągają niewielkie obroty mają możliwość wyboru, czy chcą być podatnikami czy też nie. Wybór ten przysługuje firmom, u których wartość sprzedaży towarów i usług nie przekroczyła w poprzednim roku podatkowym kwoty 150.000 zł. Firmy rozpoczynające prowadzenie działalności gospodarczej w ciągu roku podatkowego – mogą wybrać zwolnienie z podatku

VAT, jeśli przewidywana sprzedaż nie przekroczy kwoty 150.000 zł. Kwota ta ulega przeliczeniu proporcjonalnie do okresu prowadzonej działalności gospodarczej. Podatnik może również zrezygnować ze zwolnienia, pod warunkiem poinformowania urzędu skarbowego, najpóźniej przed wykonaniem pierwszej czynności opodatkowanej.

Dla podatnika skutkiem zwolnienia podmiotowego jest to, że wszystkie wykonywane przez niego czynności (poza czynnościami wyłączonymi ze zwolnienia) nie są opodatkowane podatkiem VAT. Ponadto jest on zwolniony z obowiązków rejestracyjnych, a także nie składa deklaracji podatkowych.

Ponadto podatnik korzystający z tego zwolnienia nie ma możliwości odliczenia podatku naliczonego wynikającego z faktur dokumentujących nabywane przez niego towary i usługi<sup>17</sup>.

Ze zwolnienia podmiotowego nie mogą korzystać podmioty zajmujące się dostawą:

- wyrobów z metali szlachetnych lub z udziałem tych metali,
- towarów opodatkowanych podatkiem akcyzowym, z wyjątkiem energii elektrycznej (PKWiU 35.11.10.0) i wyrobów tytoniowych w rozumieniu przepisów o podatku akcyzowym,
- nowych środków transportu,
- terenów budowlanych oraz przeznaczonych pod zabudowę.

Poza tym zwolnienie podmiotowe nie obejmuje usług:

- jubilerskich,
- doradztwa
- prawniczych<sup>18</sup>.

W przypadku zwolnień podmiotowych, zwolnienie traci swoją moc z chwilą przekroczenia obrotów uprawniających podatnika do korzystania ze zwolnienia.

Zwolnienia przedmiotowe przysługują podmiotom, ze względu na rodzaj prowadzonej działalności. Ustawa przewiduje bardzo duży katalog zwolnień przedmiotowych, które ze względu na swoją doniosłość bądź prowadzoną przez państwo politykę zostały zakwalifikowane do tego katalogu.

---

<sup>17</sup> A. Bartosiewicz, R. Kubacki, LEX 2011, Komentarz do art. 113 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U.04.54.535), [w:] A. Bartosiewicz, R. Kubacki, VAT. Komentarz, Lex, 2011, wyd. V.

<sup>18</sup> Ustawa o PTiU.



Część zwolnień przedmiotowych dotyczy czynności wykonywanych w interesie publicznym (np. edukacja, ochrona zdrowia itp.). Druga część zwolnień przedmiotowych dotyczy konkretnych rodzajów działalności, zwolnionych ze względu na strategię prowadzonej polityki gospodarczej i finansowej.

Po dokonaniu analizy miejsca świadczenia, momentu powstania obowiązku podatkowego, jak również przewidzianych ustawą o podatku od towarów i usług zwolnień w zakresie podatku VAT – można konkretyzować obowiązek obowiązek podatkowy, by w konsekwencji ustalić podstawę opodatkowania.

### 3. Podstawa opodatkowania

„Podstawa opodatkowania stanowi fundament konstrukcji każdego podatku. Z punktu widzenia wysokości zobowiązania podatkowego, decydujące znaczenie obok stawki podatkowej ma właśnie podstawa opodatkowania. Wysokość podatku jest bowiem zawsze iloczynem tych dwóch wartości”<sup>19</sup>.

W doktrynie uważa się również, że „przedmiot podatku określa zewnętrzne granice obszaru zjawisk (...) objętych opodatkowaniem, zaś podstawa opodatkowania precyzuje ten stan wewnątrz granic zakreślonych przez przedmiot opodatkowania”<sup>20</sup>.

Zatem przyjąć należy, że elementem konstrukcyjnym podatku prowadzącym do ilościowej konkretyzacji obowiązku podatkowego jest podstawa opodatkowania.

Zgodnie z art. 29 ust. 1 ustawy o podatku od towarów i usług podstawą opodatkowania podatkiem od towarów i usług jest obrót. Obrotem zaś jest kwota należna z tytułu sprzedaży, pomniejszona o kwotę należnego podatku. Kwota należna obejmuje całość świadczenia należnego od nabywcy lub osoby trzeciej. Obrotem są także otrzymane dotacje, subwencje i inne dopłaty o podobnym charakterze mające bezpośredni wpływ na cenę towarów dostarczanych lub usług świadczonych przez podatnika, pomniejszone o kwotę należnego podatku. Nadto kwota otrzymanych zaliczek, zadatków, przedpłat lub rat, pomniejszona o przypadającą od nich kwotę

---

<sup>19</sup> A. Bartosiewicz, R. Kubacki, Komentarz do art. 29 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U.04.54.535), [w:] A. Bartosiewicz, R. Kubacki, VAT. Komentarz, Lex, 2011, wyd. V.

<sup>20</sup> R. Mastalski, *Prawo podatkowe – część ogólna*, Warszawa 1998, s. 38.

podatku również powiększa kwotę obrotu. Obrót pomniejszają kwoty udokumentowanych, prawnie dopuszczalnych i obowiązkowych rabatów, bonifikat, upustów, a także wartość zwróconych towarów i zwróconych kwot nienależnych<sup>21</sup>.

W pewnych, konkretnych przypadkach ustawa o podatku od towarów i usług przewiduje inne zasady ustalania podstawy opodatkowania podatkiem VAT.

Taką odrębną regulacją objęte jest ustalenie podstawy opodatkowania w zakresie sprzedaży budynków lub budowli trwale związanych z gruntem lub części takich budynków lub budowli. W takich przypadkach podstawę opodatkowania stanowi cała wartość sprzedaży czyli budynku wraz z gruntem. Takie rozwiązanie oznacza, że dana stawka VAT ma zastosowanie do gruntu i do nieruchomości, która znajduje się na tym gruncie<sup>22</sup>.

Również inną zasadę ustalania podstawy opodatkowania przyjęto w zakresie wkładów budowlanych lub mieszkaniowych. W takim przypadku podstawą opodatkowania jest wartość wkładu pomniejszona o kwotę podatku, z zaznaczeniem, że jeśli wkład wniesiony został w formie innej niż pieniężna, to podstawą opodatkowania jest cena zakupu towarów wniesionych lub koszt ich wytworzenia – określone w momencie dostawy.

Jeśli świadczenie dokonywane jest w naturze, ustawa o podatku od towarów i usług przewiduje, że wartość takiego świadczenia oblicza się na podstawie wartości rynkowej towaru lub usługi pomniejszonej o kwotę podatku. Ustalona w taki sposób kwota stanowi podstawę opodatkowania podatkiem od towarów i usług. Taka sama metoda ustalania podstawy opodatkowania przyjęta została w przypadkach, gdy wykonano czynności podlegające opodatkowaniu ale nie określono ich wartości.

W przypadku nieodpłatnego przekazania towarów lub usług na potrzeby osobiste podatnika, pracowników, udziałowców itp. jak również innym instytucjom – ustawa o podatku od towarów i usług (art. 29 ust.10 i 12) przewiduje ustalenie podstawy opodatkowania na podstawie cen zakupu.

W zakresie zaliczek, przedpłat, rat i zadatków – podstawę opodatkowania stanowi kwota zaliczek, przedpłat, rat i zadatków – pomniejszona o przypadające na nie podatki.

---

<sup>21</sup> Ustawa o PTiU.

<sup>22</sup> Tamże.

Szczególna regulacja jest przyjęta do ustalenia podstawy opodatkowania w przypadku komisu. W ramach czynności komisowych zachodzą dwie odrębne dostawy towarów dokonane przez:

1. komitenta na rzecz komisarza oraz
2. komisarza na rzecz ostatecznego nabywcy.

Podstawą opodatkowania w komisie jest cała kwota należna ze sprzedaży, a w przypadku przedmiotów używanych podstawą opodatkowania jest marża.

W zakresie czynności wykonywanych przez maklerów, zarządzających funduszami powierniczymi, agentów, zleceniobiorców lub osób działających na podstawie umowy o podobnym charakterze – podstawą opodatkowania jest kwota prowizji lub wynagrodzenia w innej postaci, pomniejszona o kwotę podatku.

Po ustaleniu podstawy opodatkowania finalnym etapem konkretyzacji obowiązku podatkowego jest ustalenie wysokości podatku VAT. Wysokość podatku VAT ustala się poprzez ustalenie relacji pomiędzy stawką podatkową a podstawą opodatkowania.

#### **4. Wysokość opodatkowania**

Skonkretyzowany obowiązek podatkowy przeradza się w zobowiązanie podatkowe. Stawka podatkowa jest parametrem, który odniesiony do podstawy opodatkowania pozwala ustalić wysokość podatku.

W Polsce do 31 grudnia 2010 r. funkcjonowały trzy stawki podatku VAT:

- stawka podstawowa 22%,
- stawka preferencyjna 7%,
- stawka preferencyjna (przejściowa) 3%.

Istniała w tym okresie też czwarta stawka VAT – 0%, ale ta była stawką nieco odmienną, gdyż nie powodowała ona obowiązku doliczenia podatku VAT do cen towarów i usług obłożonych tą stawką. Sam fakt niedoliczania podatku VAT nie pozbawiał jednak podatnika prawa do odliczenia podatku VAT od zakupionych towarów. Była to regulacja różnicująca w sposób diametralny uprawnienia podatników stosujących stawkę preferencyjną 0% i podatników stosujących zwolnienie z podatku VAT.

Od 1 stycznia 2011 r. w Polsce dokonano kompleksowej zmiany stawek podatku od towarów i usług. Nowelizacja ustawy o podatku od towarów i usług była w pewnym stopniu następstwem wprowadzenia zmian w zakresie obowiązującej dotychczas Polskiej Klasyfikacji Wyrobów

i Usług (PKWiU). Od 1 stycznia 2011 r. obowiązuje PKWiU z 2008 r., podczas gdy w okresie bezpośrednio poprzedzającym tę datę obowiązywała PKWiU z 1997 r.

Warunkiem zastosowania prawidłowej stawki podatku VAT jest właściwe ustalenie symbolu PKWiU. Należy bowiem pamiętać, że układ towarów i usług, wykazanych w poszczególnych załącznikach do ustawy skategoryzowany został wg symboli PKWiU.

Ponadto w niektórych przypadkach znowelizowana ustawa o podatku od towarów i usług wprowadziła odejście od klasyfikacji statystycznych dla identyfikacji zwolnień z VAT. Rozwiązanie prawne, wynikające z powyższej nowelizacji miały na celu zapewnienie zgodności zakresu usług zwolnionych od podatku z przepisami dyrektywy. Od 1 stycznia 2011 r. zwolnienia przedmiotowe VAT wskazane są bezpośrednio w ustawie i zdefiniowane w sposób opisowy, a nie poprzez właściwy symbol PKWiU.

Ponadto również od 1 stycznia 2011 r. podwyższeniu o jeden punkt procentowy uległy stawki VAT:

1. obowiązująca do końca roku 2010 r. stawka podstawowa 22% uległa podwyższeniu do 23%,
2. obowiązująca do końca roku 2010 r. stawka 7% uległa podwyższeniu do 8%.

Ustawodawca zdecydował również o wprowadzeniu dodatkowej stawki podatku VAT – 5%, którą objęto przede wszystkim żywność nieprzetworzoną (opodatkowaną do 31.12.2010 r. stawką 3%).

Obniżeniu z 7% na 5% uległa stawka podatku VAT na podstawowe produkty żywnościowe takie jak chleb, nabiał, przetwory mięsne oraz zbożowe. Wzrosła natomiast stawka podatku VAT z 7% na 23% m.in. na odzież, obuwie.

Stawka podatku VAT – 0% co do zasady jest zarezerwowana do dostaw eksportowych i wewnątrzwspólnotowych.

Ustawa o podatku od towarów i usług przewiduje również szereg zwolnień przedmiotowych, które mają zastosowanie do czynności wyszczególnionych i zdefiniowanych w art. 43 ust. 1.

Podstawą skorzystania ze zwolnienia przedmiotowego jest spełnienie warunków, sprecyzowanych w definicjach ustawowych (zawartych w art. 43 ust. 1 w/w ustawy o podatku od towarów i usług), odnoszących się do poszczególnych czynności. W katalogu usług zwolnionych znajdują się m.in.:

- usługi w zakresie opieki medycznej, służące profilaktyce, zachowaniu, ratowaniu, przywracaniu i poprawie zdrowia, oraz dostawa towarów i świadczenie usług ściśle z tymi usługami związane, wykonywane przez podmioty lecznicze,
- usługi w zakresie opieki medycznej służące profilaktyce, zachowaniu, ratowaniu, przywracaniu i poprawie zdrowia, świadczone przez:
  - a) lekarzy i lekarzy dentyistów,
  - b) pielęgniarki i położne,
  - c) osoby wykonujące inne zawody medyczne, o których mowa w art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej,
  - d) psychologów,
- usługi transportu sanitarnego,
- usługi w zakresie obowiązkowych ubezpieczeń społecznych,
- usługi opieki nad osobami niepełnosprawnymi, przewlekle chorymi, lub osobami w podeszłym wieku, świadczone w miejscu ich zamieszkania przez podmioty inne niż wymienione w pkt. 22, oraz dostawę towarów ściśle z tymi usługami związaną,
- usługi pocztowe oraz dostawę towarów ściśle z tymi usługami związaną – realizowane przez operatora obowiązane do świadczenia powszechnych usług pocztowych,
- i inne.

Podkreślenia wymaga fakt, że wyłącznie Podmiot zarejestrowany w zakresie podatku VAT, wykonujący czynności opodatkowane może dokonać obniżenia podatku należnego (od sprzedaży) o kwotę podatku naliczonego (od zakupów służących sprzedaży opodatkowanej).

## **5. Odliczenia i zwrot podatku VAT**

W zakupach dokonywanych na terenie kraju, kwotę podatku naliczonego stanowi suma kwot podatku z faktur dokumentujących

1. zakupy towarów i usług,
2. dokonanie przedpłaty (raty, zaliczki, zadatku itp.), jeśli wiązały się one z powstaniem obowiązku podatkowego u wystawcy faktury,
3. dostawę towarów w ramach umowy komisu (faktura od komitenta).

Kwoty podatku naliczonego obniża się o odpowiadające im kwoty rabatów, upustów itp.

Treść art. 86 ustawy o podatku od towarów i usług wskazuje główną regułę dotyczącą odliczenia podatku naliczonego (od zakupów). Zgodnie z tą zasadą podatnikowi przysługuje prawo do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego, w zakresie, w jakim towary i usługi są wykorzystywane do wykonywania czynności opodatkowanych. Od tej generalnej zasady ustawa przewiduje szereg wyjątków, ale fundamentalnymi zasadami rządzącymi odliczeniem podatku naliczonego są dwa założenia tj.:

1. podmiot dokonujący obniżenia podatku należnego o kwotę podatku naliczonego musi być czynnym, zarejestrowanym podatnikiem VAT oraz
2. podatek naliczony musi być związany z zakupami służącymi sprzedaży opodatkowanej.

Odmienne podejście ustawodawcy skierowane zostało do pewnej grupy podmiotów, które pozbawione zostały prawa do odliczenia podatku naliczonego, pomimo posiadanego statusu „podatnika czynnego”. Wyjątki te dotyczą:

1. taksówkarzy, którzy wybrali opodatkowanie ryczałtem według stawki 5%,
2. podmiotów wykonujących usługi turystyczne (ponieważ podstawą opodatkowania u tych podmiotów jest marża),
3. podatników dostarczających dzieła sztuki, przedmioty kolekcjonerskie, antyki (ponieważ podstawą opodatkowania u tych podmiotów jest marża).

W zakresie przedmiotowym ustawa o podatku od towarów i usług przewiduje m.in. następujące odstępstwa od zasady odliczenia podatku naliczonego:

1. nie można odliczać podatku naliczonego w związku z poniesieniem wydatków na zakup usług noclegowych i gastronomicznych (z wyjątkiem nabycia gotowych posiłków przeznaczonych dla pasażerów przez podatników świadczących usługi przewozu osób) również nie daje podstawy do odliczenia podatku naliczonego;
2. nie można odliczyć podatku naliczonego z faktur otrzymanych przed dniem utraty zwolnienia podmiotowego lub otrzymanych przed dniem rezygnacji z tego zwolnienia,
3. podstawy do odliczenia podatku naliczonego nie dają faktury lub faktury korygujące:
  - a) wystawione przez podmiot nieistniejący,

- b) w których kwota podatku wykazana na oryginale faktury lub faktury korygującej jest różna od kwoty wykazanej na kopii,
  - c) dokumentujące transakcje niepodlegające opodatkowaniu lub podlegające zwolnieniu od podatku VAT,
  - d) gdy wystawiono więcej niż jedną fakturę dokumentującą tę samą sprzedaż,
  - e) gdy faktury lub faktury korygujące stwierdzają czynności, które nie zostały dokonane,
4. ustawa nie daje podstaw do odliczenia podatku od towarów otrzymanych w drodze darowizny, a także od usług wykonanych nieodpłatnie;
5. podatek naliczony od zakupów dokonanych na cele prywatne, również nie może być odliczony.

Zupełnie inna regulacja jest przyjęta w stosunku do zakupów, dokonywanych przez podatnika, prowadzącego działalność zwolnioną z podatku VAT oraz opodatkowaną.

Ogólna zasada stanowi, że podatnik może odliczyć podatek naliczony związany ze sprzedażą opodatkowaną. Nie przysługuje odliczenie podatku naliczonego, gdy zakup jest w całości związany ze sprzedażą zwolnioną. W praktyce powszechna jest jednak sytuacja, w której przedsiębiorca prowadzi dwa rodzaje działalności, tj. zwolnioną z opodatkowania podatkiem VAT oraz opodatkowaną. W konsekwencji dokonane przez podmiot zakupy służą zarówno sprzedaży zwolnionej, jak i opodatkowanej. Przykładem zakupu wykorzystywanego w sposób hybrydowy może być usługa wynajmu lokalu, w którym prowadzona jest działalność opodatkowana oraz zwolniona z podatku.

W takiej sytuacji ustawa nie daje podstaw do odliczenia podatku naliczonego w pełnej wysokości. Art. 90 ustawy o podatku od towarów i usług przewiduje, że w przypadkach tego typu należy ustalić udział procentowy sprzedaży netto opodatkowanej w całkowitej sprzedaży, a następnie ustaloną w taki sposób proporcję zastosować dla obliczenia podatku naliczonego, który można odliczyć. Po zakończeniu bieżącego roku należy ponownie obliczyć udział procentowy sprzedaży opodatkowanej w sprzedaży ogółem, a następnie dokonać stosownej korekty na podstawie faktycznych kwot sprzedaży.

Inaczej ustawa traktuje korekty dotyczące zakupów środków trwałych i wartości niematerialnych i prawnych, a także gruntów i praw wieczystego użytkowania gruntów.

Z uwagi na zazwyczaj wieloletni okres użytkowania składników majątku trwałego, ustawa przyjmuje zasadę dokonywania cząstkowej i równomiernej korekty w dłuższym okresie czasowym<sup>23</sup>.

W art. 91 ust. 2 i 2a ustawy o podatku od towarów i usług sprecyzowany został okres dokonywania korekty podatku naliczonego następujący sposób:

- okres korekty podatku naliczonego obejmuje 5 kolejnych lat od zakończenia roku, w którym dokonano odliczenia wstępnego – dla towarów zaliczonych do środków trwałych lub wartości niematerialnych i prawnych (z wyjątkiem nieruchomości) o wartości początkowej wyższej niż 15.000 zł. Rocznie koryguje się 1/5 kwoty podatku naliczonego.
- okres korekty podatku naliczonego obejmuje 10 kolejnych lat po zakończeniu roku podatkowego, w którym dokonano odliczenia wstępnego (przyjęto towar do użytkowania) – dla nieruchomości oraz praw wieczystego użytkowania gruntów. Rocznie koryguje się 1/10 kwoty podatku naliczonego. Obowiązek dokonywania korekty w ciągu 10 lat nie dotyczy opłat rocznych pobieranych z tytułu oddania gruntu w użytkowanie wieczyste<sup>24</sup>.

W art. 86 ust. 10 pkt 1 ustawy o podatku od towarów i usług sprecyzowany został termin odliczenia podatku naliczonego. Prawo do obniżenia podatku należnego, co do zasady powstaje w rozliczeniu za okres, w którym podatnik otrzymał fakturę. Jeżeli natomiast podatnik nie dokona w tym okresie odliczenia, z prawa tego może skorzystać dokonując rozliczenia, za jeden z dwóch następujących okresów rozliczeniowych. W przypadku otrzymania faktury przed nabyciem prawa do rozporządzania towarem jak właściciel albo przed wykonaniem usługi – prawo do obniżenia kwoty podatku należnego powstaje z chwilą nabycia prawa do rozporządzania towarem lub z chwilą wykonania usługi<sup>25</sup>.

Odmienne uregulowana została procedura związana z terminami odliczeń podatku naliczonego, w przypadku:

- a) dostawy towarów, dla której podatnikiem jest ich nabywca,

---

<sup>23</sup> A. Bartosiewicz, R. Kubacki, Komentarz do art. 91 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U.04.54.535), [w:] A. Bartosiewicz, R. Kubacki, VAT. Komentarz, Lex, 2011, wyd. V.

<sup>24</sup> Ustawa o PTiU.

<sup>25</sup> W. Sasin, *Podatek od towarów i usług VAT ...*, op. cit., s. 133.



- b) w przypadku nabycia towarów i usług, o których mowa w art. 19 ust.13 pkt 1 ustawy,
- c) w przypadku dokonania spisu z natury w związku z przekroczeniem kwoty granicznej lub z tytułu rezygnacji ze zwolnienia podmiotowego,
- d) w przypadku małego podatnika, stosującego metodę kasową.

W przypadkach dostawy towarów, dla której podatnikiem jest ich nabywca, prawo do obniżenia podatku należnego powstaje w rozliczeniu za okres, w którym powstał obowiązek podatkowy w podatku należnym. W przypadku faktur dokumentujących nabycie następujących towarów i usług:

- a) energii elektrycznej i ciepłej,
- b) usług telekomunikacyjnych i radiokomunikacyjnych,
- c) usług rozprowadzania wody oraz usług w zakresie gospodarki ściekami, wywozu i unieszkodliwiania odpadów, a także usług sanitarnych i pokrewnych

prawo do obniżenia kwoty podatku należnego powstaje w rozliczeniu za okres, w którym przypada termin płatności, wynikający z przedmiotowych faktur.

Prawo do obniżenia podatku należnego powstaje później niż w rozliczeniu za okres, w którym podatnik dokonał spisu z natury na okoliczność przekroczenia kwoty uprawniającej go do korzystania ze zwolnienia podmiotowego, bądź w przypadku rezygnacji z tego zwolnienia.

W ustawie o podatku VAT funkcjonuje pojęcie tzw. małego podatnika. Mały podatnik ma możliwość wyboru innej metody rozliczania się z podatku VAT należnego, niż pozostali podatnicy.

Ta kategoria podatników może wybrać metodę kasową do rozliczenia podatku VAT, która oznacza, że co do zasady obowiązek wykazania i zapłaty podatku VAT powstaje z dniem uregulowania przez kontrahenta należności za sprzedane towary. Zasadą ta dotyczy wyłącznie małego podatnika rozliczającego się metodą kasową, którego kontrahentem jest podatnik VAT czynny. Jeżeli jednak kontrahent nie jest czynnym podatnikiem podatku od towarów i usług, wówczas obowiązek podatkowy powstaje z chwilą otrzymania całości lub części zapłaty, a w przypadku jej braku w 180 dniu, licząc od dnia wydania towaru lub wykonania usługi.

Mały podatnik, który stosuje metodę kasową, może obniżyć kwotę podatku należnego o podatek naliczony w rozliczeniu za kwartał, w którym:

- a) uregulował całą należność wynikającą z otrzymanej od kontrahenta faktury, lub uregulował należność w części (wówczas uprawnienie

- odliczenia podatku naliczonego dotyczy tylko tej części podatku naliczonego, która została uregulowana),
- b) nie wcześniej jednak niż z dniem otrzymania faktury lub dokumentu celnego<sup>26</sup>.

„Jeżeli w okresie rozliczeniowym kwota podatku naliczonego jest wyższa od kwoty podatku należnego, to podatnik ma prawo do obniżenia o tę różnicę podatku należnego za następne okresy lub do zwrotu różnicy na rachunek bankowy”<sup>27</sup>.

Ustawa przewiduje różne terminy zwrotu nadwyżki podatku naliczonego nad należnym. Podstawowym terminem, jest zwrot 60-dniowy. Termin ten może być skrócony do 25 dni, w przypadku spełnienia warunków przewidzianych w ustawie. Innym wariantem zwrotu nadwyżki podatku naliczonego nad należnym jest zwrot w terminie 180-dniowym. Podkreślenia wymaga fakt, że wszystkie terminy zwrotu podatku VAT są liczone od daty złożenia w U.S. deklaracji podatkowej.

Jeżeli zasadność zwrotu wymaga weryfikacji, urząd skarbowy może przedłużyć podstawowy 60-dniowy termin do zwrotu do czasu zakończenia tej weryfikacji.

Wynik tej weryfikacji zadecyduje o tym, czy zwrot zostanie wypłacony wraz z należnymi odsetkami czy też bez odsetek. Jeśli weryfikacja potwierdzi zasadność deklarowanego zwrotu na konto, wówczas urząd skarbowy wypłaca należną kwotę wraz z należnymi odsetkami. W przeciwnym razie zwrot w prawidłowo ustalonej wysokości jest przelewany na rachunek bankowy ale już bez odsetek.

Ustawa o podatku od towarów i usług, w art. 87 ust. 6 przewiduje również możliwość otrzymania zwrotu w terminie 25 dni od daty złożenia rozliczenia. Jednym z czynników warunkujących dokonanie zwrotu w tym terminie jest wniosek podatnika o przyspieszenie terminu zwrotu, złożony wraz z deklaracją podatkową. Ponadto przyspieszonego terminu zwrotu można żądać, tylko wówczas gdy „kwoty podatku naliczonego, wykazane w deklaracji podatkowej wynikają z faktur dokumentujących kwoty należności, które zostały w całości zapłacone”<sup>28</sup>.

---

<sup>26</sup> Nowe regulacje do ustawy o PTiU zawarte zostały w ustawie z dnia 16 listopada 2012 r. o redukcji niektórych obciążeń administracyjnych w gospodarce (Dz.U. poz. 1342).

<sup>27</sup> W. Sasin, *Podatek od towarów i usług VAT ...*, op. cit., s. 64.

<sup>28</sup> Ustawa o PTiU.

Zwrot podatku VAT w terminie 180 dni dotyczy wyłącznie podatników, którzy w danym okresie rozliczeniowym dokonali zakupów ale równocześnie nie dokonali żadnych czynności opodatkowanych na terytorium kraju, ani poza jego terytorium.

W takim stanie faktycznym, alternatywą dla podatnika jest wniosek o zwrot podatku VAT w terminie 60 dni. Czynnikiem warunkującym dokonanie zwrotu w terminie 60 dniowym jest złożenie zabezpieczenia majątkowego w urzędzie skarbowym. Zabezpieczenie to musi odpowiadać wysokości wnioskowanego zwrotu i może przybrać następującą formę:

- a) gwarancji bankowej lub ubezpieczeniowej,
- b) poręczenia banku,
- c) weksła z poręczeniem wekslowym banku,
- d) czeku potwierdzonego przez krajowy bank wystawcy czeku,
- e) papierów wartościowych na okaziciela, bankowych papierów wartościowych i listów zastawnych.

Zupełnie odmiennie są uregulowane zagadnienia dotyczące podatku naliczonego – jego rozliczenia i zwrotu, w zakresie podatników objętych tzw. procedurami szczególnymi.

## **6. Procedury szczególne w obrocie krajowym**

W obrocie krajowym działalność niektórych podatników jest uregulowana w sposób odmienny.

W katalogu działalności objętych szczególnym systemem opodatkowania znajdują się:

1. usługi turystyczne,
2. dostawa dzieł sztuki oraz towarów używanych,
3. przewóz osób - taxi,
4. rolnicy ryczałtowi.

Zasadniczą odmiennością modelu opodatkowania usług turystycznych jest to, że podstawą opodatkowania jest marża. Przez marżę należy rozumieć różnicę pomiędzy kwotą należną od turysty, a rzeczywistym kosztem poniesionym przez biuro podróży, na usługi świadczone przez innych

podatników bezpośrednio na rzecz turysty. Marża co do zasady podlega opodatkowaniu stawką VAT podstawową<sup>29</sup>.

Ponadto odmiennie uregulowany został moment powstania obowiązku podatkowego. Zgodnie z par. 3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 4 kwietnia 2011 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatku od towarów i usług przypadku świadczenia usług turystyki opodatkowanych według szczególnej procedury, o której mowa w art. 119 ustawy, obowiązek podatkowy powstaje z chwilą ustalenia marży, nie później jednak niż 15. dnia od dnia wykonania usługi<sup>30</sup>.

Również nieco inaczej przedstawia się opodatkowanie usług turystycznych, w przypadku gdy usługi te nabywane od innych podatników, dla bezpośredniej korzyści turysty są świadczone poza terytorium Wspólnoty. Wówczas usługi te podlegają opodatkowaniu stawką podatku VAT 0%.

Kolejną grupą dostaw, w stosunku do których mają zastosowanie odmiennie regulacje prawne jest dostawa dzieł sztuki oraz towarów używanych. W tych konkretnych przypadkach podstawą opodatkowania jest również marża, rozumiana jako różnica pomiędzy należnością od nabywcy towaru, a kwotą należną dostawcy. Ta forma rozliczenia jest zastrzeżona dla podmiotów, nabywających używane towary w celu ich dalszej odsprzedaży od:

1. osób niebędących podatnikami,
2. osób będących podatnikami VAT, jeśli dostawa towarów używanych była zwolniona z podatku VAT,
3. osób będących podatnikami VAT, jeśli dostawa podlegała opodatkowaniu na zasadzie marży<sup>31</sup>.

Towary, które nie mogą być rozliczone w systemie marży, opodatkowane będą na zasadach ogólnych wg obowiązujących stawek podatku VAT.

Regulacje szczególne mogą również dotyczyć podmiotów świadczących usługi przewozu osób. Taksówkarze należą do kategorii podatników,

---

<sup>29</sup> A. Bartosiewicz, R. Kubacki, Komentarz do art. 119 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U.04.54.535), [w:] A. Bartosiewicz, R. Kubacki, VAT. Komentarz, Lex, 2011, wyd. V.

<sup>30</sup> Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 4 kwietnia 2011 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 73, poz. 392).

<sup>31</sup> Ustawa o PTiU.

mogących wybrać formę opodatkowania podatkiem VAT. Wybór ten ograniczony jest do dwóch możliwości tj.:

- a) opodatkowanie zryczałtowanym podatkiem VAT, w wysokości 5%. Przy takiej formie rozliczenia podatnik nie ma prawa do odliczenia podatku naliczonego lub
- b) opodatkowanie podatkiem VAT, wg stawki 8%, z zachowanym prawem do obniżenia podatku należnego o kwotę podatku naliczonego, od wydatków poniesionych na zakupy związane z prowadzoną działalnością gospodarczą.

Kolejną procedurą szczególną funkcjonującą w obrocie krajowym jest procedura dotycząca opodatkowania rolników ryczałtowych.

Regulacja prawna z tego zakresu zawarta jest w art. 115 – 118 ustawy o podatku od towarów i usług.

W myśl art. 115 ustawy „rolnikowi ryczałtowemu dokonującemu dostawy produktów rolnych dla podatnika podatku, który rozlicza ten podatek, przysługuje zryczałtowany zwrot podatku z tytułu nabywania niektórych środków produkcji dla rolnictwa opodatkowanych tym podatkiem. Kwota zryczałtowanego zwrotu podatku jest wypłacana rolnikowi ryczałtowemu przez nabywcę produktów rolnych”<sup>32</sup>.

Kwota zwrotu podatku jest obliczana wg stawki zryczałtowanej, wynoszącej 6,5% kwoty należnej z tytułu dostawy produktów rolnych, pomniejszonej o kwotę zryczałtowanego zwrotu podatku. Zryczałtowany zwrot podatku otrzymuje rolnik ryczałtowy od nabywcy produktów rolnych. Kwota tego zwrotu zwiększa u nabywcy kwotę podatku naliczonego w rozliczeniu za miesiąc, w którym dokonano zapłaty pod warunkiem, że:

1. nabycie produktów rolnych jest związane z dostawą opodatkowaną,
2. zapłata za produkty rolne, obejmująca również kwotę zryczałtowanego zwrotu, nastąpiła na rachunek bankowy rolnika ryczałtowego, nie później niż 14 dnia, licząc od dnia zakupu, z wyjątkiem przypadku, gdy została zawarta umowa określająca dłuższy termin płatności,
3. w dokumencie potwierdzającym dokonanie zapłaty za produkty rolne zostaną podane numer i data wystawienia faktury potwierdzającej nabycie produktów rolnych albo na fakturze podano dane identyfikacyjne dokumentu stwierdzającego dokonanie zapłaty<sup>33</sup>.

---

<sup>32</sup> Tamże.

<sup>33</sup> W. Sasin, *Podatek od towarów i usług VAT ...*, op. cit., s. 116-117.

Zgodnie z art. 117 ustawy o podatku od towarów i usług rolnik ryczałtowy w zakresie prowadzonej działalności rolniczej dostarczający produkty rolne jest zwolniony z obowiązku:

1. wystawiania faktur,
2. prowadzenia ewidencji dostaw i nabyć towarów i usług,
3. składania w urzędzie skarbowym deklaracji podatkowej,
4. dokonania zgłoszenia rejestracyjnego<sup>34</sup>.

Rolnik ryczałtowy może zrezygnować ze zwolnienia od podatku VAT, ale wówczas jest obowiązany prowadzić ewidencję sprzedaży przez okres co najmniej 3 kolejnych miesięcy poprzedzających bezpośrednio miesiąc od którego rolnik ten rezygnuje ze zwolnienia<sup>35</sup>.

Zarówno podmioty objęte regulacją szczególną, jak i podmioty pozostałe, muszą spełnić szereg ustawowych wymagań związanych z całością prowadzonej dokumentacji księgowej.

Ustawa o podatku VAT zawiera szereg unormowań związanych z między innymi z funkcjonowaniem faktur VAT w obrocie prawnym, ewidencji prowadzonych przez podatników, czy składanych deklaracji podatkowych.

## **7. Faktury i wymagania ustawowe ich wystawiania**

Artykuł 106 ust. 1 ustawy o podatku od towarów i usług wskazuje, że podatnicy, o których mowa w art.15 są obowiązani wystawiać fakturę stwierdzającą w szczególności:

- dokonanie sprzedaży,
- datę dokonania sprzedaży,
- cenę jednostkową bez podatku,
- podstawę opodatkowania,
- stawkę i kwotę podatku,
- kwotę należności oraz
- dane dotyczące podatnika i nabywcy.

W paragrafie 4 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 28 marca 2011 r. w sprawie zwrotu podatku niektórym podatnikom, wystawiania faktur, sposobu ich przechowywania oraz listy towarów i usług, do których

---

<sup>34</sup> Ustawa o PTiU.

<sup>35</sup> W. Sasin, *Podatek od towarów i usług VAT ...*, op. cit., s. 117.

nie mają zastosowania zwolnienia od podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 68, poz. 360 ze zm.) wskazano podmioty uprawnione do wystawiania faktur. Katalog ten obejmuje:

- zarejestrowanych podatników VAT tzw czynnych,
- podatników, dokonujących wewnątrzspółnotowej dostawy nowego środka transportu.

Ponadto od 1 stycznia 2013 r. faktury mogą również wystawiać zarejestrowani podatnicy VAT zwolnieni<sup>36</sup>. Paragraf 5 w/w rozporządzenia wskazuje elementy, które każda faktura musi zawierać. Do obligatoryjnych elementów faktury należą:

- a) imiona i nazwiska lub nazwy bądź nazwy podatnika i nabywcy towarów lub usług oraz ich adresy,
- b) kolejny numer, nadany w ramach jednej lub więcej serii, który w sposób jednoznaczny identyfikuje fakturę,
- c) datę wystawienia,
- d) numer, za pomocą którego podatnik jest zidentyfikowany dla podatku,
- e) numer, za pomocą którego nabywca towarów lub usług jest zidentyfikowany dla podatku lub podatku od wartości dodanej, pod którym otrzymał on towary lub usługi,
- f) datę dokonania lub zakończenia dostawy towarów lub wykonania usługi, o ile taka data jest określona i różni się od daty wystawienia faktury, w przypadku sprzedaży o charakterze ciągłym podatnik może podać na fakturze miesiąc i rok dokonania sprzedaży,
- g) nazwę towaru lub usługi;
- h) miarę i ilość dostarczanych towarów lub zakres wykonanych usług;
- i) cenę jednostkową towaru lub usługi, bez kwoty podatku;
- j) wartość towarów lub wykonanych usług, których dotyczy sprzedaż, bez kwoty podatku;
- k) kwoty wszelkich rabatów, w tym za wcześniejsze otrzymanie należności, o ile nie zostały one uwzględnione w cenie jednostkowej netto,
- l) wartość dostarczonych towarów lub wykonanych usług, objętych transakcją, bez kwoty podatku,
- m) stawkę podatku;

---

<sup>36</sup> Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 11 grudnia 2012 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie zwrotu podatku niektórym podatnikom, wystawiania faktur, sposobu ich przechowywania oraz listy towarów i usług, do których nie mają zastosowania zwolnienia od podatku od towarów i usług (Dz. U. poz. 1428).

- n) sumę wartości sprzedaży netto towarów lub wykonanych usług z podziałem na poszczególne stawki podatku i zwolnionych od podatku,
- o) kwotę podatku od sumy wartości sprzedaży netto towarów (usług), z podziałem na kwoty dotyczące poszczególnych stawek podatku;
- p) kwotę należności ogółem wraz z należnym podatkiem<sup>37</sup>.

Fakturę wystawia się nie później niż 7 dnia od dnia wydania towaru lub wykonania usługi. Od tej reguły jest jednak wyjątek, który dotyczy wpłaty zaliczki. W takim przypadku, gdy przed wykonaniem usługi czy też przed wydaniem towarów dokonano wpłaty zaliczki, faktura musi być wystawiona w ciągu siedmiu dni od daty jej otrzymania.

Inne odstępstwo z zakresu terminu wystawienia faktury, przewiduje ustawodawca w § 11 ust. 1 rozporządzenia w sprawie zwrotu podatku niektórym podatnikom, wystawiania faktur, sposobu ich przechowywania oraz listy towarów i usług, do których nie mają zastosowania zwolnienia od podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 68, poz. 360 ze zm.). W wyniku tej regulacji prawnej, na podatnika został nałożony obowiązek wystawienia faktury nie później niż z chwilą powstania obowiązku podatkowego. Unormowanie to dotyczy następującego katalogu przedmiotowego:

- dostawy energii elektrycznej i ciepłej oraz gazu przewodowego, rozprowadzenie wody, oczyszczania i likwidacji ścieków, wywóz śmieci odpadów, oczyszczanie ulic,
- świadczenia usług tele- i radiokomunikacyjnych,
- przewozu osób i ładunków koleją, statkami, samolotami, samochodami,
- usług spedycyjnych i przeładunkowych, usług wykonywanych w portach morskich i handlowych,
- usług budowlanych i budowlano-montażowych,
- usług najmu, dzierżawy, leasingu, ochrony osób i mienia,
- usług stałej obsługi prawnej i biurowej,
- eksportu usług,
- druku gazet, magazynów, czasopism oraz książek,

---

<sup>37</sup> Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 28 marca 2011 r. w sprawie zwrotu podatku niektórym podatnikom, wystawiania faktur, sposobu ich przechowywania oraz listy towarów i usług, do których nie mają zastosowania zwolnienia od podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 68, poz. 360 ze zm.).



- sprzedaży w kraju lub udzielaniu licencji, oddaniu do użytkowania wspólnego znaku towarowego,
- umowy komisji.

W obiegu prawnym znajdują się również inne dokumenty, które ustawodawca nakazuje traktować w sposób niemal identyczny co faktury. Do takich dokumentów zaliczamy:

- bilety jednorazowe, obejmujące odległość powyżej 50 km, wydane przez podmioty uprawnione do świadczenia usług przewozu osób kolejami, taborem samochodowym, statkami pełnomorskimi, promami, środkami transportu żeglugi śródlądowej i przybrzeżnej, samolotami, śmigłowcami,
- dowody zapłaty za przejazdy autostradami,
- dokumenty dotyczące usług pośrednictwa finansowego, zwolnionych od podatku,
- dokumenty potwierdzające usługi bankowe.

Faktura VAT, jako podstawowy dokument występujący w obrocie prawnym nie powinna zawierać żadnych poprawek na wystawionym wcześniej dokumencie.

Do prostowania ewentualnych nieprawidłowości na fakturze służą noty korygujące oraz faktury korygujące.

Notę korygującą jest również formą faktury, ale wystawianą przez nabywcę towaru lub usługi w przypadku stwierdzenia, że na fakturze są nieprawidłowości dotyczące informacji na temat nabywcy lub dostawcy towaru lub pomyłki z zakresu oznaczenia towaru lub usługi.

Nota korygująca powinna zawierać co najmniej:

- numer kolejny i datę jej wystawienia,
- imiona i nazwiska lub nazwy wystawcy noty wystawcy faktury lub faktury korygującej oraz ich adresy i numery, za pomocą których jest identyfikowany dostawca i nabywca towaru bądź usługi,
- dane zawarte w fakturze, której dotyczy nota korygująca, określone w § 5ust. 1 pkt 1 i 6 ww. rozporządzenia Ministra Finansów;
- wskazanie treści korygowanej informacji oraz treści prawidłowej<sup>38</sup>.

---

<sup>38</sup> J. Zubrzycki, *Leksykon VAT*, op. cit., s. 1228.

„W przypadku zmiany podstawy opodatkowania (np. udzielenie rabatu) podatnik obowiązany jest do wystawienia faktury korygującej. Faktury korygujące powinny zawierać numer faktury pierwotnej oraz kwotę pomniejszenia wartości sprzedaży netto oraz winny zawierać kwotę zmniejszenia podatku należnego”<sup>39</sup>.

Faktury korygujące są zawsze wystawiane przez sprzedawcę. Faktura korygująca, oprócz elementów, które obligatoryjnie muszą być umieszczone na fakturze powinna również zawierać informację o zmianie cen i podatku. Ponadto, jeżeli faktura korygująca ma stanowić podstawę do obniżenia podatku należnego elementem niezbędnym jest podpis odbiorcy.

Narzędziem służącym do prawidłowego sporządzenia deklaracji podatkowej jest ewidencja podatkowa, w której winny być zarejestrowane faktury dokumentujące zakup oraz sprzedaż, a ponadto obrót nieudokumentowany.

## **8. Ewidencje podatkowe**

Rodzaj prowadzonej ewidencji podatkowej jest uzależniony od statusu podatnika VAT.

W przypadku podatników korzystających ze zwolnienia podmiotowego w zakresie VAT, ustawa o podatku od towarów i usług przewiduje obowiązek prowadzenia ewidencji uproszczonej<sup>40</sup>. Podatnicy zarejestrowanych do podatku VAT, którzy nie korzystają ze zwolnienia podmiotowego i przedmiotowego są obowiązani do prowadzenia pełnej ewidencji podatku VAT, prowadzonej oddzielnie dla zakupów i sprzedaży.

Podatnicy zwolnieni podmiotowo w zakresie podatku VAT, są obowiązani do zaewidencjonowania sprzedaży za dany dzień, nie później jednak niż przed dokonaniem sprzedaży w dniu następnym. Zwolnienie podmiotowe przysługuje podatnikom, którzy od początku roku podatkowego albo od momentu rozpoczęcia prowadzenia działalności nie przekroczą określonego limitu obrotów. Zatem zwolnienie to ma charakter warunkowy. Bieżące monitorowanie obrotów umożliwia zarówno podatnikom jak i organom podatkowym ustalić moment przekroczenia obrotów uprawniających podmiot gospodarczy do korzystania ze zwolnienia podmiotowego.

---

<sup>39</sup> J. Piotrowski, *VAT 2011*, Wydawnictwo Forum Doradców Podatkowych, Kraków 2011, s. 18.

<sup>40</sup> T. Michalik, *VAT 2010*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2010, s. 987.

W takiej ewidencji powinna znaleźć odzwierciedlenie zarówno sprzedaż udokumentowana, jak i sprzedaż nieudokumentowana. Ponadto powinny być zarejestrowane wszystkie czynności, które podlegają opodatkowaniu<sup>41</sup>.

Druga grupa podmiotów, do której zaliczono podatników zarejestrowanych do podatku VAT, którzy nie korzystają ze zwolnień przedmiotowych i podmiotowych – jest obowiązana do prowadzenia ewidencji zakupów i sprzedaży VAT. W ewidencji zakupów VAT rejestrowane są faktury i dokumenty odprawy celnej – dokumentujące nabycia (zakupy). Ewidencja sprzedaży VAT służy do rejestrowania faktur dokumentujących dostawę (sprzedaż). Ewidencje te muszą zawierać następujące elementy:

- kwoty określone w art. 90 czyli kwoty, które podatnik obowiązany jest ewidencjonować do odrębnego określenia kwot podatku naliczonego związanych z czynnościami, w stosunku do których przysługuje mu prawo do obniżenia kwoty podatku należnego;
- dane niezbędne do określenia przedmiotu i podstawy opodatkowania,
- wysokość podatku należnego,
- kwoty podatku naliczonego, obniżające kwotę podatku należnego,
- kwotę podatku podlegającą wpłacie do urzędu skarbowego lub zwrotowi tego urzędu,
- inne dane służące do prawidłowego sporządzenia deklaracji podatkowej<sup>42</sup>.

Podatnicy prowadzący pełną ewidencję VAT muszą dokonywać wpisów w sposób chronologiczny. Ustawa o podatku od towarów i usług nie nakłada jednak na podatników obowiązku dokonywania codziennych wpisów do ewidencji. Przewiduje natomiast specyficzną formę prowadzonej ewidencji obrotów, jaką jest kasa rejestrująca, zwana również kasą fiskalną.

## 9. Kasy rejestrujące jako forma prowadzonej ewidencji

Kasa rejestrująca jest specyficzną formą ewidencji podatkowej. Zaliczana jest do ewidencji dostaw, gdyż za jej pośrednictwem ewidencjonowane są transakcje sprzedaży. Zgodnie z art. 111 ustawy o podatku od

---

<sup>41</sup> A. Bartosiewicz, R. Kubacki, Komentarz do art. 109 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U.04.54.535), [w:] A. Bartosiewicz, R. Kubacki, VAT. Komentarz, Lex, 2011, wyd. V.

<sup>42</sup> J. Zubrzycki, *Leksykon VAT*, op. cit., s. 1246.

towarów i usług do prowadzenia obrotu i kwot podatku należnego przy zastosowaniu kas rejestrujących obowiązani są podatnicy, którzy dokonują dostawy towarów i świadczący usługi na rzecz:

- a) osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej,
- b) rolników ryczałtowych prowadzących działalność gospodarczą w formie indywidualnych gospodarstw rolnych<sup>43</sup>.

„W przypadku stwierdzenia, że podatnik narusza powyższy obowiązek naczelnik urzędu skarbowego lub organ kontroli skarbowej ustala za okres do momentu rozpoczęcia prowadzenia ewidencji obrotu i kwot podatku należnego przy zastosowaniu kas rejestrujących dodatkowe zobowiązanie podatkowe w wysokości odpowiadającej 30% kwoty podatku naliczonego przy nabyciu towarów i usług”<sup>44</sup>.

Ustawa przewiduje jednak pewne odstępstwa od tej zasady, zarówno w postaci zwolnień ze względu na wielkość sprzedaży, jak i ze względu na rodzaj działalności. W latach 2010-2012 zakres zwolnień od ewidencji obrotu i kwot podatku należnego przy zastosowaniu kas rejestrujących normowało rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 26 lipca 2010 r. w sprawie zwolnień z obowiązku prowadzenia ewidencji przy zastosowaniu kas rejestrujących (Dz. U. Nr 138, poz. 930). Od 1 stycznia 2013 r. obowiązuje nowe rozporządzenie w tej sprawie, z dnia 29 listopada 2012 r. Nowe rozporządzenie zawęża zakres stosowanych dotychczas zwolnień od tego obowiązku.

Do grupy podatników zwolnionych z obowiązku ewidencjonowania obrotu za pomocą kasy rejestrującej zalicza się podmioty, u których obrót ze sprzedaży na rzecz osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej, oraz na rzecz rolników ryczałtowych prowadzących działalność gospodarczą w formie indywidualnych gospodarstw rolnych nie przekroczył kwoty 20.000 zł. Przy czym w przypadku podatników rozpoczynających działalność w trakcie roku podatkowego, limit 20.000 zł, będzie określany w proporcji do okresu prowadzonej działalności, o której mowa w art. 111 ustawy o PTiU.

Ponadto w załączniku do w/w rozporządzenia określony został katalog podatników zwolnionych z obowiązku ewidencjonowania obrotu za pomocą kasy rejestrującej, z uwagi na rodzaj działalności. Co do zasady, podmioty wykonujące działalność wymienioną w załączniku do w/w rozpo-

---

<sup>43</sup> Ustawa o PTiU.

<sup>44</sup> J. Piotrowski, *Zasady podatku i ewidencji VAT w 2011*, Wszechnica Podatkowa, Kraków 2011, s. 66.

rządzenia, będą korzystać ze zwolnienia do 31.12.2014 r. Istotną zmianą wprowadzoną w/w aktem prawnym jest wyłączenie z katalogu podmiotów zwolnionych z obowiązku kasowego podatników świadczących usługi szkół nauki jazdy.

W § 4 przedmiotowego rozporządzenia zamieszczony został katalog czynności, co do których nie mają zastosowania zwolnienia z obowiązku instalacji kas fiskalnych. Zgodnie z tym przepisem obowiązek zainstalowania kasy fiskalnej od pierwszej sprzedaży mają podmioty:

- a) prowadzące działalność w zakresie sprzedaży gazu płynnego,
- b) części do silników,
- c) silników spalinowych,
- d) nadwozi do pojazdów silnikowych,
- e) przyczep, naczep, kontenerów,
- f) części i akcesoriów do pojazdów silnikowych,
- g) silników spalinowych tłokowych,
- h) sprzętu radiowego, telewizyjnego i telekomunikacyjnego,
- i) sprzętu fotograficznego,
- j) wyrobów z metali szlachetnych,
- k) płyt CD i DVD, kaset magnetofonowych, taśm magnetycznych,
- l) wyrobów tytoniowych, napojów alkoholowych o zawartości alkoholu powyżej 1,2%,
- m) świadczących usługi przewozów pasażerskich w komunikacji samochodowej,
- n) świadczących usługi przewozu osób i ładunków taksówkami.

Ustawa o podatku od towarów i usług przewiduje możliwość zrekompensowania wydatków poniesionych przez podatnika na nabycie kasy rejestrującej. O uprawnieniu tym stanowi art. 111 ust. 4 ustawy o podatku od towarów i usług, w myśl którego podatnicy, którzy rozpoczną ewidencjonowanie obrotu i kwot podatku należnego w obowiązujących terminach, mogą odliczyć od tego podatku kwotę wydatkowaną na zakup każdej z kas rejestrujących zgłoszonych na dzień rozpoczęcia ewidencjonowania, w wysokości 90% jej ceny zakupu (bez podatku), nie więcej jednak niż 700 zł.

Kasa fiskalna, podobnie jak inne formy ewidencji przewidziane w ustawie o podatku od towarów i usług, ma być narzędziem umożliwiającym prawidłowe sporządzenie deklaracji podatkowej.

Aby kasa fiskalna spełniała swoją rolę, podatnik musi sporządzać raporty dobowe ze sprzedaży ewidencjonowanej za jej pośrednictwem, a nadto muszą być sporządzane raporty okresowe, które dają podstawę

sporządzenia rozliczenia za dany okres. Ponadto kasa fiskalna musi spełniać odpowiednie warunki techniczne. Zostały one sprecyzowane w rozporządzeniu Ministra Finansów z dnia 28 listopada 2008 r. w sprawie kryteriów i warunków technicznych, którym muszą odpowiadać kasy rejestrujące oraz warunków ich stosowania<sup>45</sup>. Raporty dobowe oraz miesięczne wydrukowane z kasy fiskalnej, stanowią element dokumentacji księgowej podatnika.

Raport okresowy, sporządzony za dany okres rozliczeniowy, zawiera wszystkie niezbędne dane, umożliwiające sporządzenie deklaracji na podatek VAT.

## **10. Terminy przechowywania dokumentów**

Stosownie do art. 112 ustawy o podatku od towarów i usług, podatnicy są obowiązani przechowywać ewidencje prowadzone dla celów rozliczenia podatku oraz wszelkie dokumenty związane z tym rozliczeniem do czasu upływu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego, czyli generalnie 5 lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym upłynął termin płatności podatku, o ile nie wystąpiły okoliczności nierozpoczęcia lub zawieszenia biegu terminu przedawnienia albo przerwania biegu tego terminu<sup>46</sup>.

## **11. Deklaracje podatkowe funkcjonujące w zakresie podatku VAT**

Podatnik dokonując czynności faktycznych i prawnych otrzymuje i wystawia szereg dokumentów związanych z tymi zdarzeniami. Nałożony na podatnika obowiązek prowadzenia ewidencji podatkowych, ma na celu uporządkowanie zgromadzonych dokumentów, a także ma stanowić podstawę prawidłowego sporządzenia deklaracji podatkowych. „Dokumentem do rozliczenia podatku VAT jest deklaracja podatkowa, z której wynika zobowiązanie podatkowe lub różnica podatku do zwrotu na rachunek bankowy lub przeniesienia na następny okres rozliczeniowy”<sup>47</sup>.

Z obowiązku składania deklaracji podatkowych, w zakresie podatku VAT, są zwolnieni:

---

<sup>45</sup> Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 28 listopada 2008 r. w sprawie kryteriów i warunków technicznych, którym muszą odpowiadać kasy rejestrujące oraz warunków ich stosowania (Dz. U. nr 212 z 2008 r., poz. 1338).

<sup>46</sup> J. Zubrzycki, *Leksykon VAT*, op. cit., s. 1251.

<sup>47</sup> J. Piotrowski, *Zasady podatku i ewidencji VAT w 2011*, Wszechnica Podatkowa, Kraków 2011, s. 48.

- podmioty zwolnione z podatku, w sposób podmiotowy (czyli ze względu na kwotę obrotu),
- podmioty wykonujące wyłącznie działalność zwolnioną z podatku – pod warunkiem jednak, że nie przysługuje im zwrot podatku naliczonego.

Niezależnie od formy działalności podatnik składa tylko jedną deklarację na podatek VAT. Deklaracje dla potrzeb podatku VAT można składać w systemie miesięcznym lub kwartalnym, w zależności od dokonanego przez podatnika wyboru. Obligatoryjnie obowiązek rozliczenia kwartalnego spoczywa na przedsiębiorcy, który wybrał metodę kasową.

Podstawowymi deklaracjami, dla potrzeb rozliczenia podatku VAT są:

- deklaracja VAT - 7 – składana w terminie do 25. dnia miesiąca następującego po okresie rozliczeniowym (czyli po miesiącu), obejmujące miesięczny okres rozliczeniowy,
- deklaracja VAT - 7K – składana w terminie do 25. dnia miesiąca następującego po okresie rozliczeniowym (czyli po kwartale), obejmujące kwartalny okres rozliczeniowy, ten rodzaj deklaracji składają podatnicy oraz podatnicy rozliczający się metoda kasową. Pozostali podatnicy składają deklarację VAT-7D.

Ustawa o podatku od towarów i usług przewiduje możliwość zmiany formy rozliczenia z miesięcznej na kwartalną i odwrotnie.

W przypadku podatników rozliczających się miesięcznie zmiana sposobu rozliczenia jest możliwa wówczas, gdy podatnik złoży stosowne zawiadomienie do właściwego urzędu skarbowego najpóźniej do 25. dnia drugiego miesiąca kwartału, za który po raz pierwszy podatnik złoży deklarację kwartalną.

Podatnik, który rozpocznie kwartalne rozliczanie się z podatku VAT, a następnie będzie chciał powrócić do rozliczenia miesięcznego, może to zrobić najwcześniej po upływie czterech kwartałów, za które rozliczał się kwartalnie<sup>48</sup>.

Oprócz deklaracji VAT - 7, VAT - 7K oraz VAT - 7D, ustawa przewiduje również możliwość rozliczenia podatku VAT w deklaracji VAT-12. Ta kategoria formularza rozliczeniowego zarezerwowana została wyłącznie dla podatników prowadzących działalność gospodarczą w zakresie przewozu osób

---

<sup>48</sup> Tamże, s. 49.

i ładunków taksówkami, którzy wybrali opodatkowanie ryczałtowe. Ten rodzaj rozliczenia jest również dokonywany w systemie miesięcznym, a termin złożenia deklaracji upływa 25 dnia miesiąca następującego po okresie rozliczeniowym. W tym formularzu nie przewidziano odliczeń podatku naliczonego, a jedynym możliwym odliczeniem jest ulga z tytułu nabycia kasy fiskalnej. Cała kwota obrotu wykazanego w tej deklaracji podlega opodatkowaniu według jednej stawki VAT – 5% (do 31 grudnia 2010 r. była to stawka 3%).

Deklaracje na podatek VAT podatnik składa do właściwego miejscowo urzędu skarbowego. Zgodnie z art. 3 ustawy o podatku od towarów i usług właściwym dla podatnika organem podatkowym jest naczelnik urzędu skarbowego właściwy ze względu na miejsce wykonywania czynności podlegających opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług. Jeśli natomiast czynności podlegające VAT są wykonywane na terenie objętym zakresem działania dwóch lub więcej urzędów skarbowych – właściwość miejscową ustala się ze względu na:

- adres siedziby dla osób prawnych oraz jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej;
- miejsce zamieszkania dla osób fizycznych.

W przypadku podatników niemających stałego miejsca zamieszkania lub siedziby na terytorium kraju – właściwym organem podatkowym jest Naczelnik Drugiego Urzędu Skarbowego Warszawa - Śródmieście<sup>49</sup>.

W trakcie okresu zawieszenia działalności gospodarczej podatnicy nie muszą składać deklaracji na podatek VAT.

Finalnym zadaniem deklaracji podatkowych jest określenie zobowiązania podatkowego z tytułu podatku VAT, ciężącego na podatniku, bądź określenie nadwyżki podatku naliczonego nad należnym, deklarowanej przez podatnika alternatywnie:

- do zwrotu na rachunek bankowy lub
- do rozliczenia w następnym okresie rozliczeniowym.

## **12. Zapłata podatku VAT**

W sytuacji gdy w danym okresie rozliczeniowym kwota podatku należnego (od sprzedaży) przewyższa kwotę podatku naliczonego (od zaku-

---

<sup>49</sup> J. Zubrzycki, *Leksykon VAT*, op. cit., s. 1152.



pów), wówczas powstaje zobowiązanie podatkowe, które podatnik jest zobowiązany uregulować w odpowiednich terminach.

Jeżeli podatnik składa deklaracje miesięczne czyli VAT - 7 lub VAT - 12 zobowiązanie podatkowe z tytułu VAT powinno być uregulowane do 25 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym powstał obowiązek podatkowy.

Wszyscy podatnicy, którzy nie są małymi podatnikami, a składają deklaracje kwartalne są obowiązani płacić comiesięczne zaliczki na podatek VAT<sup>50</sup>.

Mali podatnicy, rozliczający się kwartalnie przekazują podatek VAT do urzędu skarbowego również w systemie kwartalnym, w terminie do 25. dnia miesiąca następującego po okresie rozliczeniowym.

Kwoty wpłacane przez podatników podatku od towarów i usług są dochodami centralnymi, zasilającymi bezpośrednio budżet państwa.

---

<sup>50</sup> A. Bartosiewicz, R. Kubacki, Komentarz do art. 103 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U.04.54.535 ), [w:] A. Bartosiewicz, R. Kubacki, VAT. Komentarz, Lex, 2011, wyd. V.



# ANALIZA PROGU RENTOWNOŚCI FUNDUSZU VENTURE CAPITAL

ANALYSIS OF BREAK-EVEN OF VENTURE CAPITAL FUNDS

PIOTR ZASĘPA\*

## Abstract

*The main objective of break-even analysis is to evaluate the effectiveness of the investment portfolio and cost structure that will allow investors to make a profit. Break even analysis can be carried out at the level of IRR or multiples investment fund. Capital break-even at the level of the IRR can be defined as the IRR of the investment portfolio at which the Fund does not generate losses but also brings any profit. Its level is 0%. You can set so that the rate of return that must be achieved in order to fund investors have achieved a nominal profit from your investment. This rate of return is defined as the target IRR to break even. This target can also determine the level of hard rerate to determine the target IRR at which management will receive additional profits.*

## Wstęp

Głównym celem analizy progów rentowności jest ocena efektywności portfela inwestycyjnego oraz struktury kosztów, które pozwolą osiągnąć zyski inwestorom. Analiza progów rentowności może zostać przeprowadzona na poziomie wskaźnika IRR lub mnożników inwestycyjnych funduszu. Kapitałowy próg rentowności na poziomie IRR może zostać określony jako stopa zwrotu IRR portfela inwestycyjnego przy której fundusz nie generuje straty ale nie przynosi również żadnych zysków. Jej poziom wynosi 0%. Można ustalić dzięki temu stopę zwrotu jaką musi osiągnąć fundusz aby inwestorzy osiągnęli nominalny zysk z dokonanej inwestycji. Taka stopa zwrotu definiowana jest jako docelowa stopa IRR dla progów rentowności. Ten docelowy

---

\* dr Piotr ZASĘPA, Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie, Instytut Zarządzania i Marketingu.

poziom można ustalić również dla poziomu *hurdle rate* w celu określenia docelowego poziomu IRR, przy którym zarządzający będzie otrzymywał dodatkowe zyski.

## 1. Modele analizy prognozy rentowności funduszu *venture capital*

Podstawą do analizy rentowności jest model Yalea rozwinięty następnie przez D. Takahashiego i S. Alexandra [1] dla standardowej struktury funduszu *venture capital*. Model ten nie jest modelem finansowym, który ma funkcję predykcyjną, a jedynie modeluje wzór przepływów pieniężnych funduszy *venture capital*. Model ten zakłada, iż instrument podstawowy jakim jest portfel funduszu będzie miał zdefiniowaną przeciętną stopę wzrostu a historyczna stopa zwrotu, kształtowanie się przepływów pieniężnych i historyczna dystrybucja środków będzie odniesieniem dla prognozowania zachowania funduszu w przyszłości. Jak możemy wywnioskować z doświadczenia kryzysu, który pojawiał się w 2008 r. takie założenia nie zawsze się spełniają, dlatego mogą one być ograniczone i różne scenariusze oraz wrażliwość portfela mogą zostać wprowadzone. Dodatkowo każdy z podsegmentów rynku *private equity* (*buyout*, *venture capital* czy *mezzanine*) charakteryzuje się typowym dla siebie modelem przepływów pieniężnych i dla każdego z nich należy używać specyficznych parametrów. Model zakłada, iż wszystkie środki funduszu są inwestowane i wpłaty inwestorów nie są dzielone na część inwestycyjną i opłat za zarządzanie[2]. Dlatego nie można oszacować bezpośrednio stopy IRR dla prognozy rentowności. Zmodyfikowany model stosuje wpłaty i wypłaty funduszu przedstawione w tabeli 1.

Tabela 1. Zmodyfikowany model Yalea – przepływy pieniężne

| Wpływy | Opis   | Wypłaty | Opis                                      |
|--------|--|---------|---|
| RC (t) | Stopa kontrybucji w okresie t                        | C (t)   | Kontrybucja kapitału w okresie t          |
| CC     | Zobowiązanie kapitałowe                              | RD (t)  | Stopa dystrybucji w okresie t             |
| SC     | Koszty początkowe                                    | D (t)   | Dystrybucja w okresie t                   |
| MF (t) | Koszty za zarządzanie                                | NAV (t) | Wartość NAV na koniec okresu t            |
| N      | Liczba okresów                                       | PIC (t) | Suma wpaconych kapitałów                  |
| B      | Czynnik opisujący zmiany stopy dystrybucji w okresie | INV (t) | Kwota zainwestowana w portfel w okresie t |
| IRRp   | IRR brutto portfela                                  | IRRi    | IRR netto dla inwestora                   |

Źródło: D. Takahashi, S. Alexander, Illiquid alternative asset fund modeling, Yale School of Management, styczeń 2001.

Wymienione przepływy pieniężne nie opisują wszystkich możliwych specyficznych elementów przepływów pieniężnych, jakie mogą wystąpić w trakcie funkcjonowania funduszu. Dlatego jest to uproszczone podejście do modelowania i analizy prognozy rentowności stosowane w przypadku funduszy *venture capital*.

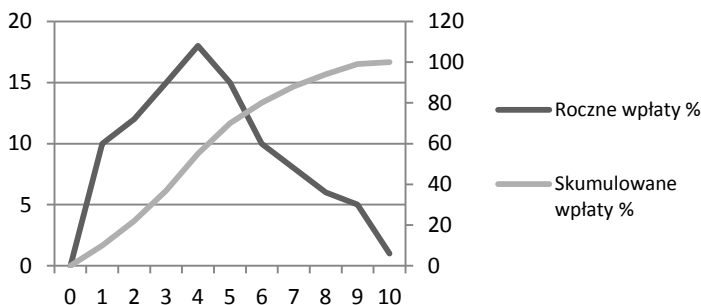
## 2. Kontrybucja kapitału – krok 1

Pierwszą czynnością jest określenie poziomu składek i wypłat funduszu. Wpłaty jakie fundusz otrzymuje najczęściej skoncentrowane są w pierwszym roku funkcjonowania i osiągają 60-70% całości deklarowanych wpłat inwestorów w okresie 4–5 lat. Za pomocą modelu możemy szacować wpłaty poprzez mnożenie stopy kontrybucji w okresie  $t$  ( $RC(t)$ ) przez pozostały zadeklarowany kapitał lub przez różnicę zadeklarowanej sumy kapitałowej i sumę dokonanych wpłat ( $CC - PIC(t)$ ).

$$C_{(t)} = RC_{(t)}(CC - PIC_{(t)}) \text{ dla } PIC_{(t)} = \sum_0^{t-1} C_{(t)}$$

Stopa zaangażowania, która jest procentowym poziomem kapitału pozostającego do zaangażowania w bieżącym okresie, może być oszacowana na podstawie historycznych danych pochodzących z własnej bazy danych jak i z zewnętrznych baz takich, jak np. *Thomson Financial*. Zaangażowanie dla każdego funduszu w zależności od typu inwestycji jakich dokonuje może być różne.

Rys. 1. Roczne oraz skumulowane procentowe zaangażowanie kapitału przez inwestorów



Źródło: Opracowanie własne

### 3. Wykorzystanie zgromadzonych środków przez fundusz *venture capital* – krok 2

Kolejną fazą jest określenie poziomu wykorzystania zgromadzonych środków  $C(t)$ . Pierwsze wpływy najczęściej pokrywają początkowe koszty uruchomienia funduszu (SC), pierwsze opłaty za zarządzanie  $MF(t)$ , które są potrącane okresowo w trakcie całego okresu inwestycyjnego  $INV(t)$ . Na koniec okresu dostępne przez fundusz środki możemy zdefiniować jako:

$$INV_{(t)} = C_{(t)} - MF_{(t)}$$

Wśród zarządzających możemy wskazać różne podejścia i metody kalkulacji opłaty za zarządzanie. Najczęstszą jest stała procentowa stawka (MFR) obliczana w oparciu o kapitalizację funduszu w danym okresie lub wartości zarządzanych kapitałów w następujący sposób:

$$MF_{(t)} = MFR * CC \text{ w okresie trwania inwestycji}$$

$$MF_{(t)} = MFR * (NAV_{(t-1)} + (CC - PIC_{(t)})) \text{ w okresie dezinwestycji}$$

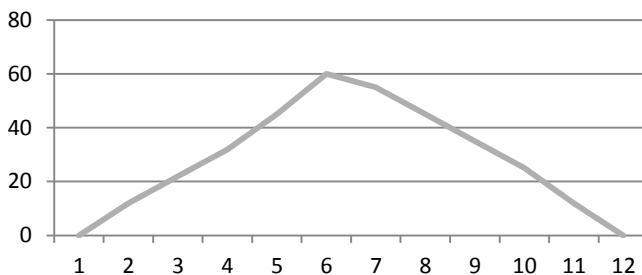
### 4. Wartość aktywów netto (NAV) – krok 3

Kolejną fazą jest szacowanie i modelowanie wartości NAV. W celu jej określenia należy dokonać założenia, co do średniej stopy wzrostu ( $IRR_p$ ) dla portfela inwestycji ( $INV(t)$ ). Wartość NAV na koniec okresu jest funkcją stopy wzrostu. Poziom NAV jest również wykorzystywany do szacowania wartości opłaty za zarządzanie:

$$NAV_{(t)} = [NAV_{(t-1)} * (1 + IRR_p)] + INV_{(t)} - D_{(t)}$$

$$NAV_{t \text{ po koszcie inwestycji}} = NAV_{(t-1) \text{ po koszcie}} + INV_{(t)} - D_{(t) \text{ po koszcie}}$$

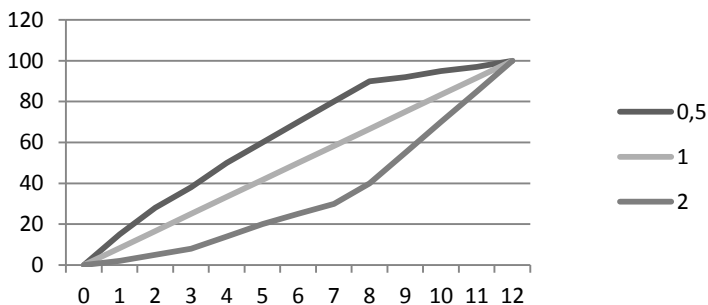
Rys. 2. Wartość NAV jako procent wartości funduszu



Źródło: opracowanie własne

## 5. Dystrybucja środków z funduszu do inwestorów – krok 5

Kolejnym punktem jest oszacowanie poziomu środków, jakie będą dystrybuowane do inwestorów z otrzymanych dezinwestycji. Poziomy dystrybucji są zmienne w zależności od fazy cyklu życia funduszu. Formuła dystrybucji jest oszacowana na podstawie stopy dystrybucji  $RD(t)$ . W miarę upływu czasu realizowane inwestycje powodują wzrost poziomu dystrybucji aż do pełnego ich zwrotu. Pomimo wysokiej stopy dystrybucji nominalne kwoty środków przekazywane do inwestorów pozostają niskie w miarę zbliżania się funduszu do końcowej fazy funkcjonowania. Czynniki oznaczony w modelu jako  $(B)$  wpływa na kontrolę dynamiki tej dystrybucji: im wyższy poziom wskaźnika tym wolniejszy początkowy wzrost i szybsze przyspieszenie dynamiki w późniejszej fazie życia funduszu.

Rys 3. Stopa dystrybucji w oparciu o czynnik dynamiki  $B$ 

Źródło: opracowanie własne

Czynnik  $B$  może być oszacowany na podstawie historycznych danych:

$$PD_{(t)} = \left(\frac{t}{N}\right)^B$$

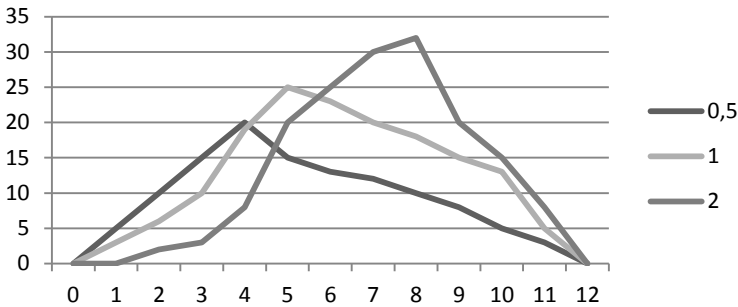
Poziom dystrybucji jest następnie szacowany na podstawie stopy dystrybucji, wartości NAV oraz IRR<sub>p</sub> ustalonej dla portfela inwestycji.

$$D_{(t)} = RD_{(t)} * [NAV_{(t-1)} * (1 + IRR_p)]$$

$$D_{(t)po\ koszczie} = RD_{(t)} * NAV_{(t-1)po\ koszczie}$$

W przypadku stałej stopy wpłat oraz IRR<sub>p</sub>, im dłuższy okres inwestycji tym wyższa dystrybucja środków. Wykres prezentuje sposób oddziaływania czynnika wypłaty i jego wpływ na poziom i szybkość dystrybucji środków przez fundusz.

Rys. 5. Roczna dystrybucja środków w zależności od czynnika B wypłaty jako procent wielkości funduszu



Źródło: opracowanie własne

## 6. Struktura dystrybucji środków przez fundusz – krok 6

Kwota dystrybucji środków  $D(t)$  opisana w kroku 4 jest rozdzielona pomiędzy interesariuszy funduszu. Przykładowym podziałem interesariuszy może być następująca lista:

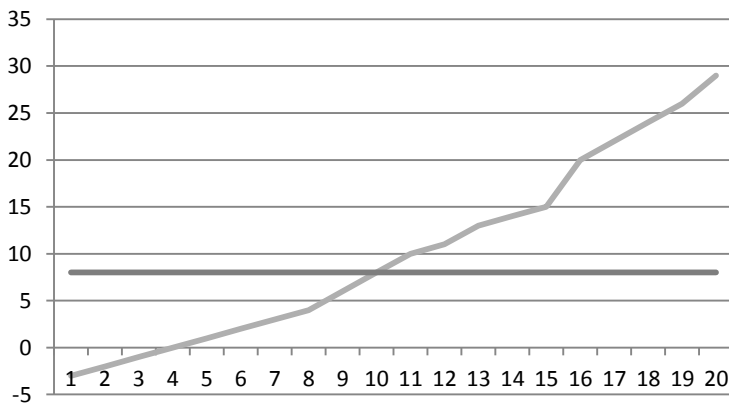


- inwestorzy,
- wypłaty związane z przekroczeniem *hurdle rate*,
- wypłaty należnych prowizji (*Carry distribution*),
- wyrównania i korekcyjne wypłaty pomiędzy inwestorami a zarządzającymi (*Claw back*).

## 7. Obliczenie IRR dla progu rentowności (inwestorów i zarządzających) – krok 7.

Stosując przepływy pieniężne, jakie otrzymać można przy przeprowadzeniu sekwencji w krokach 1 i 5 możemy obliczyć stopę netto *IRRi*. Wtedy za pomocą iteracji i zmiany stopy *IRRp* można uzyskać docelową stopę IRR dla progu rentowności zarówno dla kapitału inwestorów (*capital break even IRR*) oraz dla zarządzających (*target rate break even IRR*), która najczęściej wynosi 8%.

Rys. 5. Kształtowanie się docelowej stopy IRR dla kapitału inwestorów oraz dla zarządzających



Źródło: P.Y. Mathonet, T. Meyer, *J Curve exposure*, Wiley Finance, s. 186.

Próg rentowności IRR wyznaczony dla kapitału (*capital break even*) można opisać w następujący sposób:

$$\sum_{t=0}^N C_{(t)} = \sum_{t=0}^N D_{(t)}$$

Docelowy próg rentowności można opisać następującą formułą:

$$\sum_{t=0}^N \frac{C_{(t)}}{(1 + IRR_T)^t} - \sum_{t=0}^N \frac{D_{(t)}}{(1 + IRR_T)^t} = 0$$

Próg rentowności i jego formuła spełnia zależność matematyczną dla wyznaczania stopy IRR w projektach inwestycyjnych.

Dystrybucja środków przez fundusze *venture capital* zależy od przekroczenia progu rentowności i wskazuje na to jak będą one podzielone pomiędzy interesariuszy oraz jaki jest priorytet wypłat z funduszu. Określenie okresu oraz sposobu rozdysponowania środkami jest najczęściej określone w umowie inwestycyjnej. Najważniejsze z terminów jakie są stosowane w przypadku funduszy to: opłaty za sukces (*carried interest*), minimalna stopa zwrotu (*hurdle rate*) oraz klauzula zwrotu funduszy (*claw back clause*). Fundusze są zorganizowane w taki sposób, aby środki pochodzące od dostawcy kapitału były przekazywane w momencie inwestycji funduszu. W trakcie zawiązania funduszu każdy inwestor zobowiązuje się do wniesienia odpowiedniej kwoty w określonym czasie na żądanie zarządzającego, często tuż po decyzji komitetu inwestycyjnego określającej cel inwestycyjny. Wnoszenie środków w terminologii *private equity* określone jest mianem *drawdown*. Inwestorzy nie muszą wpłacać całego kapitału do funduszu w chwili jego utworzenia i mogą nadal inwestować swoje środki do momentu, gdy zapada termin płatności. Fundusz nie musi wtedy zarządzać swoją płynnością, co często wiąże się z kosztami. Ponadto każdy zarządzający jest wynagradzany poprzez pobieranie opłaty za zarządzanie (*management fee*) oraz opłaty za sukces (*carried interest lub success fee*). Minimalna stopa zwrotu określona w USA dla funduszy *venture capital* to około 12,5-30% IRR, z 22% średnią i 20% medianą. Dla funduszy typu *buy out* jest to średnio 8%. Stopa IRR, przy której inwestycje funduszu *venture capital* mają sens, wynosi około 20% rocznie[3].

## Zakończenie

Minimalna stopa zwrotu (*hurdle rate, carried interest*) określana jest jako minimalna stopa zwrotu wymagana przez inwestorów funduszu, zanim zarządzający zacznie otrzymywać wynagrodzenie z tytułu jej przekroczenia. Po przekroczeniu zakładanej stopy zwrotu zarządzający zaczyna otrzymywać dodatkowe wynagrodzenie. W przypadku funduszy typu *buy out* stan-

dardowo ustala się minimalną stopę zwrotu IRR na poziomie 8%. Po jej przekroczeniu zyski z inwestycji dzielone są pomiędzy inwestorów i zarządzających w różnych ustalonych podczas negocjacji proporcjach. Typowa alokacja środków wskazywana przez statystyki to 80:20 czyli 80% jest rozdzielane pomiędzy wszystkich partnerów – inwestorów funduszu, pozostałe 20% przypada partnerowi generalnemu. Termin i warunki podziału zysku są uzgadniane indywidualnie pomiędzy partnerami. Niezmiernie ważna jest więc analiza prognozy rentowności oraz dobór kadry zarządzającej funduszu, który zdoła osiągnąć i przekroczyć zakładany próg rentowności.

**Bibliografia:**

- Litvak K., *Venture Capital Limited Partnership Agreement*, Texas University, luty 2009.
- Mathonet P.Y., Meyer T., *J Curve exposure*, Wiley Finance, West Sussex 2005.
- Takahashi D., Alexander S., *Illiquid alternative asset fund modeling*, Yale School of Management, styczeń 2001.



**WPŁYW ZMIAN W USTAWIE O REHABILITACJI  
ZAWODOWEJ I SPOŁECZNEJ ORAZ ZATRUDNIENIU  
OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH NA DZIAŁALNOŚĆ  
PRZEDSIĘBIORSTW ZATRUDNIAJĄCYCH OSOBY  
NIEPEŁNOSPRAWNE**

*CHANGES IN PROFESSIONAL AND SOCIAL REHABILITATION  
OF THE DISABLED ACT AND ITS INFLUENCE ON THE ACTIVITY  
OF THE SOCIAL ENTERPRISES EMPLOYING THE DISABLED*

**KRYSTYNA KIETLIŃSKA\***

**Abstract**

*The disabled need to have their place in the society. One of the ways is to create working places for them. Employment of the disabled is possible mainly thanks to creation of social enterprises. Their activity needs different kinds of public support. This support changes in our country constantly (years: 2000, 2004, 2008, 2010, 2011-2013). The paper aims to assess the influence of these changes on the activity of social enterprises employing the disabled. The information concerning the changes will be based on the legal acts in force and the experts' opinion.*

**1. Wstęp**

Osoby niepełnosprawne stanowią w Polsce ok. 4,5 mln, czyli ponad 11% ogółu ludności. W życiu codziennym napotykać one na szereg barier. Ich ograniczenie możliwe jest dzięki procesom rehabilitacji: leczniczej, psychologicznej, społecznej i zawodowej. Cały ten proces zmierza do tego, aby

---

\* dr hab. Krystyna KIETLIŃSKA, prof. Uniwersytetu Łódzkiego.

osobie niepełnosprawnej przywrócić zdolność do pracy. Zatrudnienie osób niepełnosprawnych możliwe jest głównie przez tworzenie przedsiębiorstw społecznych, które nie są nastawione na osiągnięcie zysku, lecz na tworzenie miejsc pracy dla tej szczególnej grupy osób.

Ich działalność możliwa jest dzięki publicznej pomocy o charakterze finansowym i pozafinansowym. W Polsce pomoc ta ulega ciągłym zmianom, a w szczególności w latach 2004, 2008 i 2010. Stąd też ocena ich wpływu na zachowania przedsiębiorstw zatrudniających osoby niepełnosprawne ma istotne znaczenie.

## **2. Pojęcie i rodzaje niepełnosprawności**

Postęp cywilizacyjny przynosi ze sobą niebezpieczeństwo chorób lub kalectwa. Osoby nimi dotknięte powinny mieć szansę sprawnego funkcjonowania w społeczeństwie oraz realizowania się w życiu prywatnym i zawodowym. W drugiej połowie XX w. terminy choroby i kalectwa zaczęły ewoluować i wyodrębniono z nich takie kategorie, jak: ograniczona sprawność, inwalidztwo, niepełnosprawność (Kowalczyk, 1993, s. 12). Ta ostatnia kategoria będzie przedmiotem dalszych rozważań.

Pojęcie niepełnosprawności nie jest łatwe do określenia. Według Banku Światowego osoba niepełnosprawna to jednostka w pełni swoich praw, znajdująca się w sytuacji upośledzającej ją na skutek barier środowiskowych, ekonomicznych i społecznych, których z powodów występujących w niej uszkodzeń nie może przezwyciężyć w taki sposób, jak inni ludzie (Frąckiewicz, 2001).

W Polsce obowiązuje aktualnie definicja osoby niepełnosprawnej zapisana w Karcie Praw Osób Niepełnosprawnych. Za osobę niepełnosprawną uznaje się osobę „której sprawność fizyczna, psychiczna lub umysłowa trwale lub okresowo utrudnia, ogranicza lub uniemożliwia życie codzienne, naukę, pracę oraz pełnienie ról społecznych zgodnie z normami prawnymi i zwyczajowymi” (Uchwała, 1997). Definicja ta stała się podstawą do określenia kategorii osób niepełnosprawnych zawartą w ustawie o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych (Ustawa r. 1997).

Orzekanie o niepełnosprawności w Polsce nie jest jednolite. Jest to wynik oddzielenia w 1997 r. orzecznictwa dla celów zaopatrzenia i ubezpieczenia społecznego (rentowych) od orzeczenia dla celów pozarentowych (Kucharek, 2007, s. 16). Klasyfikację orzeczeń o niepełnosprawności ze względu na rodzaj orzecznictwa prezentuje tabela 1.

Tab. 1: Orzecznictwo rentowe i pozarentowe

| Dawny system orzecznictwa                                    | Obecny system orzecznictwa od 1997 r.                                    |  |
|--|--|--|
| Orzeczenie Komisji lekarskich ds. inwalidztwa i zatrudnienia | Orzeczenia ZUS   | Orzeczenia zespołów ds. orzekania o niepełnosprawności |
| I grupa inwalidzka   | całkowita niezdolność do pracy i niezdolność do samodzielnej egzystencji | znaczny stopień niepełnosprawności                     |
| II grupa inwalidzka  | całkowita niezdolność do pracy   | umiarkowany stopień niepełnosprawności                 |
| III grupa inwalidzka   | częściowa niezdolność do pracy   | lekki stopień niepełnosprawności                       |

Źródło: Kucharek (2007, s. 17).

Za osobę niepełnosprawną z punktu widzenia kwalifikowania do pracy uznaje się tę, której niepełnosprawność została potwierdzona orzeczeniem zespołu ds. orzekania o niepełnosprawności. Kwalifikuje on osobę niepełnosprawną do jednego z trzech stopni niepełnosprawności, które mogą być orzekane trwale lub okresowo (Ustawa rzisozon, 1997):

- znaczny – obejmujący osoby z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolnych do pracy lub zdolnych jedynie w warunkach pracy chronionej i wymagających, w celu pełnienia ról społecznych, stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób, w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji,
- umiarkowany – dotyczący osób z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolnych do pracy lub zdolnych jedynie w warunkach pracy chronionej oraz wymagających czasowej lub częściowej pomocy innych osób, w celu pełnienia ról społecznych,
- lekki – odnoszący się do osób o naruszonej sprawności organizmu, powodującej w sposób istotny obniżenie zdolności do wykonywania pracy, w porównaniu do zdolności, jaką wykonują osoby z pełną sprawnością fizyczną i psychiczną lub mające ograniczenia ról społecznych, dające się kompensować przy pomocy wyposażenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze lub środki techniczne.

Orzekanie o niepełnosprawności osób przed ukończeniem 16 roku życia regulują oddzielne przepisy (Ustawa oeirfus, 1998). W Polsce jest ok. 5 mln osób niepełnosprawnych, co stanowi ok. 13% ludności ogółem (GUS, NSP, 2011). W tej grupie mieszczą się dwie grupy osób niepełnosprawnych:

- w znaczeniu prawnym, czyli osoby posiadające orzeczenie o niepełnosprawności (tj. ok. 4 mln, stanowiąc ok. 11% ogółu ludności),

- w znaczeniu biologicznym, czyli osoby, które uważają się za niepełnosprawne, ale nie posiadają formalnego orzeczenia (tj. ok. 1 mln, stanowiąc prawie 2% ogółu ludności).

W grupie osób prawnie niepełnosprawnych znajdują się osoby o różnym stopniu niepełnosprawności. Ich odsetek jest następujący (*Narodowa...*, 2004):

- o znacznym stopniu niepełnosprawności – 24%,
- o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności – 35%,
- o nieustalonym stopniu niepełnosprawności – 9%.

Mimo wielu form pomocy w podejmowaniu aktywności zawodowej przez osoby niepełnosprawne, ich zatrudnienie w dalszym ciągu pozostawia wiele do życzenia. Z Badań Aktywności Ekonomicznej Ludności (BAEL) prowadzonych przez GUS wynika niezbyt optymistyczny obraz, dotyczący aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych, co przedstawia tab. 2.

Tab. 2: Struktura aktywności ekonomicznej osób prawnie niepełnosprawnych w latach 2004-2008

|                         | 2004  |       | 2005  |       | 2006  |       | 2007  |       | 2008  |       |
|-------------------------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|
|                         | osoby | %     | osoby | %     | osoby | %     | osoby | %     | osoby | %     |
| niepełnosprawni ogółem  | 4,167 | 100,0 | 4.085 | 100,0 | 3.806 | 100,0 | 3.753 | 100,0 | 3.650 | 100,0 |
| aktywni zawodowo ogółem | 677   | 16,2  | 663   | 16,2  | 571   | 15,0  | 566   | 15,1  | 553   | 15,2  |
| pracujący               | 544   | 13,1  | 535   | 13,1  | 481   | 12,6  | 493   | 13,2  | 478   | 13,1  |
| bezrobotni              | 133   | 3,2   | 128   | 3,1   | 90    | 2,4   | 73    | 1,9   | 75    | 2,1   |

Źródło: GUS BALE (2011).

Z danych zawartych w tabeli 2 wynika, że liczba osób niepełnosprawnych w badanym okresie zmalała z 4.167 do 3.650. Trudno ocenić, co jest powodem tej zmiany. Jednym z nich może być zwiększenie wymogów, dotyczących uzyskania statusu osoby niepełnosprawnej. Maleje także liczba osób aktywnych zawodowo, co może wynikać ze zmiany form pomocy dla przedsiębiorstw zatrudniających osoby niepełnosprawne. Jest to bardzo pesymistyczna tendencja, jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że aktywne zawodowo osoby stanowią jedynie 15% ogółu osób niepełnosprawnych. Oznacza to, że aż 85% tej grupy społecznej jest bierna zawodowo. Ich źródła utrzymania obrazuje tabela 3.



Tab. 3: Odsetek biernych zawodowo osób niepełnosprawnych w wieku produkcyjnym wg głównego źródła utrzymania

| Ogółem                               | 100,00 |
|--------------------------------------|--------|
| emerytura                            | 5,7    |
| renta z tytułu niezdolności do pracy | 80,4   |
| renta socjalna                       | 4,8    |
| renta rodzinna                       | 1,6    |
| zasiłki                              | 1,3    |
| utrzymywani przez rodzinę            | 3,1    |
| inne                                 | 3,1    |

Źródło: *Raport ...* (2005)

Obraz osób niepełnosprawnych, przedstawiony w tabelach 2 i 3, wskazuje, że sytuacja, w jakiej się one znajdują, jest bardzo trudna. Z punktu widzenia osób niepełnosprawnych powoduje ona dyskomfort społeczny i psychiczny tej grupy społecznej. Dla gospodarki jest to natomiast znaczne obciążenie chroniczne. Dlatego konieczne jest podejmowanie działań, zmierzających do zwiększania aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych. Dzięki temu będą one miały szansę stać się pełnowartościowymi i samodzielnymi obywatelami, a państwo nie będzie ponosić kosztów ich utrzymania. Jednak zatrudnienie osób niepełnosprawnych wiąże się z ponoszeniem przez pracodawców dodatkowych obowiązków i obciążeń. Aby przedsiębiorca mógł im sprostać, musi uzyskać wsparcie od państwa, samorządów lokalnych, funduszy lub organizacji pozarządowych.

### 3. Formy zatrudnienia osób niepełnosprawnych

Wśród form aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych wyróżnia się:

- zatrudnienie w Zakładach Aktywności Zawodowej (ZAZ),
- zatrudnieni w Zakładach Pracy Chronionej (ZPCh),
- zatrudnienie w spółdzielni socjalnej,
- samozatrudnienie.

ZAZ i ZPCh tworzą chroniony rynek pracy, co oznacza, że powoływane są głównie dla osób niepełnosprawnych i są dostosowane do ich psychofizycznych możliwości i ograniczonej zdolności do pracy (Przybyłka, 2001, s. 44).

Zakłady Aktywizacji Zawodowej powoływane są przez powiaty, gminy, fundacje, stowarzyszenia lub inne organizacje społeczne, których statutowym zadaniem jest rehabilitacja społeczna i zawodowa osób niepełnosprawnych (Frąckiewicz-Wronka, Zrałek, 2002, s. 197). ZAZ zatrudniają osoby posiadające głównie znaczny stopień niepełnosprawności. Aby uzyskać ten status muszą zatrudniać 70% osób niepełnosprawnych. Ich zadaniem jest przygotowanie do samodzielnego aktywnego życia przez rehabilitację społeczną i zawodową oraz zapewnienie pracy, odpowiedniej do możliwości psychofizycznych niepełnosprawnego za stosowne wynagrodzenie. ZAZ musi ponadto zapewniać specjalistyczną, doraźną opiekę medyczną, usługi rehabilitacyjne oraz dostosować obiekty i pomieszczenia użytkowe do możliwości i potrzeb niepełnosprawnych pracowników, przy uwzględnieniu zasad BHP.

Głównym pracodawcą osób niepełnosprawnych o każdym stopniu niepełnosprawności są Zakłady Pracy Chronionej (ZPCh). Są to przedsiębiorstwa rynkowe, którym status nadaje wojewoda opierając się na wniosku oraz ustawowo wymaganych warunkach spełnianych przez pracodawcę (Ustawa rziszozon, 1997). Do warunków, jakie musi spełnić pracodawca należą:

- prowadzenie działalności przez co najmniej 12 miesięcy,
- zatrudnienie nie mniej niż 25 pracowników w pełnym wymiarze czasu pracy,
- zatrudnienie określonego odsetka osób niepełnosprawnych, w tym osób o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności,
- przystosowanie obiektów i pomieszczeń ZPCh do potrzeb osób niepełnosprawnych,
- organizowanie szkoleń dla osób niepełnosprawnych,
- prowadzenie poradnictwa zawodowego,
- zapewnienie doraźnej specjalistycznej opieki medycznej, poradnictwa i rehabilitacji,
- posiadanie pozytywnej opinii Państwowej Inspekcji Pracy.

Wymienione zadania, ciążące na pracodawcy, są trudne do zrealizowania przede wszystkim dlatego, że ZPCh podlegają prawom gospodarki rynkowej. Tak, jak przedsiębiorstwa klasyczne muszą one walczyć o pozycję rynkową, klientów, rynki zbytu oraz środki na dalsze funkcjonowanie (Barczyński, 2004, s. 17).

Miejsca pracy dla osób niepełnosprawnych tworzone są także w formie spółdzielni socjalnych, podmiotów działających na otwartym

ryнку pracy lub samozatrudnienia. Spółdzielnia socjalna to stosunkowo nowy podmiot w polskim systemie prawnym (Ustawa oss, 2006). Jej zadaniem jest reintegracja społeczna i zawodowa oraz tworzenie miejsc pracy dla osób wykluczonych społecznie, do których zalicza się także osoby niepełnosprawne o umiarkowanym i znacznym stopniu niepełnosprawności. Prowadzą one dwa rodzaje działalności (Kietlińska, 2010, s. 161-168):

- działalność gospodarczą, realizowaną na zasadach rynkowych,
- aktywność w zakresie reintegracji społecznej i zawodowej oraz działalność społecznie użyteczną.

Zatrudnienie osób niepełnosprawnych na otwartym rynku pracy może przyjąć trzy formy:

- zatrudnienie na takich samych zasadach i takich samych stanowiskach, jak pracownicy pełnosprawni,
- zatrudnienie na stanowiskach specjalnie dobranych i przystosowanych do psychofizycznych możliwości osób niepełnosprawnych (Poliwczak, 2007, s. 148),
- zatrudnienie wspierane, które kierowane jest do osób o umiarkowanym i znacznym stopniu niepełnosprawności. Polega ono na tym, że oprócz osoby niepełnosprawnej zatrudnia się dodatkowo osobę pełnosprawną (trenera pracy, asystenta zawodowego), która ma wspomagać ją w trakcie wykonywania pracy tak długo, jak to jest konieczne (Majewski, 2005, s. 14-16).

Oprócz zatrudnienia w zwykłych zakładach pracy, obszarem aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych może być założenie własnej firmy bądź samozatrudnienie (Szymanowska, 2003, s. 7). Zakłady pracy chronionej oraz instytucje rynkowe realizują nie tylko zadania ekonomiczne, lecz także społeczne, bowiem celem ich działania nie jest osiąganie zysku, araciej tworzenie miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych. Z tego względu ich funkcjonowanie na rynku nie byłoby możliwe bez pomocy państwa, samorządów terytorialnych, funduszy oraz organizacji pozarządowych. Jednym z głównych źródeł pomocy dla przedstawionych instytucji (z wyjątkiem spółdzielni socjalnych) są środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON).

#### **4. Rola Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w realizacji zadań na rzecz osób niepełnosprawnych**

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych jest funduszem, którego środki przeznaczone są na rehabilitację społeczną i zawodową oraz zatrudnienie osób niepełnosprawnych. Utworzony na mocy ustawy z 09.05.1991 r. o zatrudnieniu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych (Dz.U. Nr 46, poz. 201), obecnie działa na podstawie ustawy z 27.08.1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych (Ustawa rzisozon, 1997). PFRON posiada osobowość prawną. Nadzór nad jego funkcjonowaniem sprawuje minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego (Malinowska-Misiąg, 2006, s. 233).

Podstawowymi jednostkami organizacyjnymi PFRON są Biuro Funduszu z siedzibą w Warszawie oraz 16 oddziałów terenowych w każdym województwie. Zadania PFRON realizowane są w trojaki sposób (Mączyński, 2002, s. 36):

- przez działania własne,
- w drodze zlecenia zadań samorządom wojewódzkim i powiatowym,
- przez zlecenie zadań innym podmiotom na podstawie zawartych umów.

Do zadań własnych realizowanych przez PFRON należą (Kuźnicki, Krupa, 2000, s. 80-93):

- wyrównywanie różnic między regionami w szczególności w jednostkach samorządu terytorialnego, w których stopa bezrobocia jest wyższa niż 110% średniej stopy bezrobocia w kraju lub w których brak jest warsztatu terapii zajęciowej albo zakładu aktywności zawodowej,
- realizacja programów wspieranych ze środków UE na rzecz osób niepełnosprawnych,
- dofinansowanie zadań wynikających z programów rządowych, w tym dotyczących rozwoju zasobów ludzkich oraz przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu osób niepełnosprawnych, a także pomoc rodzinom, których członkami są osoby niepełnosprawne,
- realizacja programów służących rehabilitacji społecznej i zawodowej, adresowanych głównie do osób niepełnosprawnych i ich rodzin,
- finansowanie w części lub w całości badań, ekspertyz i analiz dotyczących rehabilitacji społecznej i zawodowej,

- dofinansowanie wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych oraz ich składek na ubezpieczenia społeczne.

Zadania zlecone przez PFRON samorządom wojewódzkim dotyczą:

- zwrotu kosztów szkolenia zatrudnionych osób niepełnosprawnych związanych ze zmianą profilu produkcji,
- jednorazowej pożyczki w celu ochrony istniejących w zakładzie miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych,
- dofinansowania robót budowlanych w obiektach służących rehabilitacji osób niepełnosprawnych,
- dofinansowania kosztów tworzenia i działania zakładów aktywności zawodowej,
- pokrywania kosztów utworzenia, działalności oraz realizacji zadań specjalistycznego ośrodka.

Do zadań przekazanych przez PFRON samorządom powiatowym należą (*Zatrudnienie ...*, 2008, s. 28):

- dofinansowanie kosztów tworzenia i działalności warsztatów terapii zajęciowej,
- częściowe finansowanie turnusów rehabilitacyjnych dla osób niepełnosprawnych i ich opiekunów,
- dofinansowanie zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjny, przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze,
- pomoc finansowa przy likwidacji barier architektonicznych, technicznych, sposobach komunikacji związanych z indywidualnymi potrzebami osób niepełnosprawnych,
- dofinansowanie rehabilitacji dzieci i młodzieży,
- dofinansowanie rozwoju sportu, kultury, turystyki i rekreacji dla osób niepełnosprawnych,
- zwrot kosztów przystosowania tworzonych lub istniejących stanowisk pracy dla osób niepełnosprawnych stosownie do potrzeb wynikających z ich niepełnosprawności,
- pośrednictwo pracy, poradnictwo zawodowe szkolenia oraz przekwalifikowania osób niepełnosprawnych. Dotyczy to m.in. pożyczek dla osób niepełnosprawnych na podjęcie działalności gospodarczej, rolniczej lub wniesienia wkładu do spółdzielni socjalnej.

Zadania realizowane przez PFRON finansowane są z następujących źródeł:

- środki własne, do których należą:
  - dochody z działalności gospodarczej,
  - dywidendy,
  - dochody z oprocentowania pożyczek, lokat, dyskonto od zakupionych bonów skarbowych, odsetki od obligacji skarbowych itp.;
- wpłaty pracodawców:
  - obowiązkowe – z tytułu zatrudnienia określonej przepisami liczby zatrudnionych,
  - zwroty kwot otrzymanych z PFRON w związku z zatrudnieniem osób niepełnosprawnych na okres krótszy niż przewidują przepisy,
  - o charakterze sanacyjnym, gdy pracodawca nie wydzielił w odpowiednim terminie stanowisk pracy dla osoby po wypadku przy pracy lub chorobie zawodowej;
- wpłaty od osób niepełnosprawnych, które otrzymały środki na podjęcie działalności gospodarczej, rolniczej lub na wkład do spółdzielni socjalnej, jeśli z przyczyn leżących po ich stronie zostały naruszone warunki umowy (Mączyński, 2002, s. 33-34),
- środki budżetu państwa w postaci dotacji celowych,
- spadki, darowizny, zapisy,
- dobrowolne wpłaty pracodawców.

Czasowo wolne środki PFRON może lokować w bonach skarbowych, obligacjach skarbowych, lokatach terminowych w NBP lub BGK.

## **5. Zmiany systemu przywilejów dla podmiotów zatrudniających osoby niepełnosprawne**

Podmioty zatrudniające osoby niepełnosprawne mogą korzystać z różnych przywilejów. Jednak na przestrzeni lat ulegały one modyfikacjom. Istotne zmiany miały miejsce w następujących latach: 2000, 2004, 2008, 2009, 2011 i będą zachodziły także w latach następnych. Zmiany te, w ich ogólnym zarysie, prezentuje tabela 4.

Tab. 4: Zmiany przywilejów dla niepełnosprawnych i ich pracodawców w latach 1999-2013

| Rodzaj przywileju                                     | do 1999 | 2000 | 2004 | 2008 | 2009 | 2011 | 2012 | 2013 |
|---|---------|------|------|------|------|------|------|------|
| 1. Ustalenie liczby pracowników                       | +       | +    | +    | +    | +    | Z    |      |      |
| 2. Katalog schorzeń specjalnych                       | +       | +    | +    | +    | +    | Z    |      |      |
| 3. Czas pracy   | +       | +    | +    | +    | +    | Z    |      |      |
| 4. Ulgi i zwolnienia z podatków                       |         |      |      |      |      |      |      |      |
| - PIT   | +       | Z    | +    | +    | +    | Z    |      |      |
| - CIT   | +       | -    | -    | -    | -    | -    | -    | -    |
| - VAT   | +       | Z    | -    | -    | -    | -    | -    | -    |
| - od spadków i darowizn                               | +       | +    | +    | +    | +    | +    | +    | +    |
| - od nieruchomości                                    | +       | +    | +    | +    | +    | Z    | Z    | Z    |
| - od środków transportu                               | +       | +    | -    | -    | -    | -    | -    | -    |
| - rolny   | +       | +    | +    | +    | +    | +    | +    | +    |
| - leśny   | +       | +    | +    | +    | +    | +    | +    | +    |
| - od czynności cywilno-prawnych                       | -       | -    | +    | +    | +    | +    | +    | +    |
| 5. Dopłaty do wynagrodzeń                             | -       | -    | +    | Z    | Z    | Z    | Z    | Z    |
| - podstawa naliczenia                                 | -       | -    | +    | +    | +    | Z    |      |      |
| - wysokość:   |         |      |      |      |      |      |      |      |
| + lekki stopień                                       | -       | -    | +    | Z    | Z    | Z    | Z    | Z    |
| +umiarkowany  | -       | -    | +    | Z    | Z    | Z    | Z    | Z    |
| + znaczny   | -       | -    | +    | Z    | Z    | Z    | Z    | Z    |
| 6. Wypłata dofinansowań                               | +       | +    | +    | +    | +    | Z    |      |      |
| 7. Refundacja składek na ZUS:                         |         |      |      |      |      |      |      |      |
| - dla przedsiębiorstw                                 | +       | +    | Z    | -    | -    | -    | -    | -    |
| - dla prowadzących działalność gospodarczą            | +       | +    | +    | +    | +    | Z    |      |      |
| 8. Środki PFRON na refundację oprocentowania kredytów | +       | +    | +    | +    | +    | +    | +    | +    |
| 9. Zwrot kosztów przystosowania miejsca pracy         | +       | +    | Z    | +    | Z    |      |      |      |
| 10. Koszty szkolenia                                  | +       | +    | Z    | Z    |      |      |      |      |

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Kuźnicki, Krupa (1998, s. 97-98); Ustawa rzisozon (1997).

Zestawienie podstawowych form pomocy dla osób niepełnosprawnych oraz ich pracodawców wskazuje, że lata 2011-2013 obfitują w największą ich liczbę. Nie oznacza to, że zasadniczych zmian nie było wcześniej. W 2000 r. miały miejsce istotne zmiany w ulgach i zwolnieniach podatkowych. Do 1999 r. podmioty zatrudniające osoby niepełnosprawne zwolnione były z płacenia podatków dochodowych (PIT i CIT), podatku od towarów i usług (VAT), wszystkich podatków majątkowych (od nieruchomości, od środków transportowych, od spadków i darowizn) oraz podatku rolnego i leśnego. W 2000 r. wycofano zwolnienie z podatku dochodowego

od osób prawnych (CIT), a podatek dochodowy od osób fizycznych (PIT) poddano szczególnej regulacji. Polegała ona na tym, że kwoty z tytułu pobranych zaliczek na poczet PIT, a także różnicę między roczną kwotą PIT a sumą zaliczek pobranych od stycznia do grudnia roku podatkowego należało przekazać w odpowiednich proporcjach na PFRON i ZFRON. Zasada ta obowiązuje do dziś, przy czym do 2009 r. 10% tych środków przekazywano na PFRON, a 90% na ZFRON (Ustawa rzisozon, 1997). Od 2011 r. proporcje te będą inne: 40% na PFRON i 60% na ZFRON (Ustawa rzisozon, 1997).

Kolejna zmiana dotyczyła podatku VAT. Do 1999 r. podmioty zatrudniające osoby niepełnosprawne zwolnione były z płacenia tego podatku. Jeżeli jednak kwota tego zwolnienia była wyższa od kwoty stanowiącej iloczyn liczby zatrudnionych osób niepełnosprawnych oraz trzykrotności najniższego wynagrodzenia, różnica podlegała przekonaniu na PFRON. Od 2000 r. zmieniony został charakter ulgi w VAT. Podmioty zatrudniające osoby niepełnosprawne wpłacały do urzędu skarbowego należności z tytułu VAT, których część lub całość podlegała zwrotowi. Kwota zwrotu stanowiła iloczyn liczby osób niepełnosprawnych oraz najniższego wynagrodzenia. Liczba krotności najniższego wynagrodzenia zależna była od stopnia niepełnosprawności. Przy lekkim – była to jednokrotność, przy umiarkowanym – dwukrotność, a przy znacznym stopniu – trzykrotność najniższego wynagrodzenia. Ulga ta, mimo jej skomplikowanej konstrukcji, była główną formą pomocy dla przedsiębiorstw chronionych i przyczyniała się do znacznej poprawy ich wyniku finansowego. Jej słabością było to, że dotyczyła całości przedsiębiorstwa, a tylko w niewielkim stopniu zatrudnionych w nim osób niepełnosprawnych, co prowadziło do wielu nieprawidłowości.

Z dniem 1 stycznia 2001 r. został wprowadzony podatek od czynności cywilnoprawnych, zastępujący opłatę skarbową, którą objęte były niektóre czynności cywilnoprawne. Przedsiębiorstwa zatrudniające osoby niepełnosprawne zostały zwolnione z tego podatku (Mączyński, 2002, s. 75-76). Istotne zmiany dotyczące przywilejów dla tych przedsiębiorstw nastąpiły w 2004 r. Związane to było z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej (UE). Rozpoczął się proces dostosowywania zasad funkcjonowania zakładów pracy, zatrudniających osoby niepełnosprawne do rozwiązań przyjętych w UE i do konkurencyjnego rynku towarów i usług.

W związku z obowiązującą w UE zasadą równości podmiotów gospodarczych, koniecznością stało się ograniczenie przywilejów dla tych podmiotów. Spowodowało to odchodzenie od systemu ulg i zwolnień podatkowych na rzecz dopłat i dotacji (Kończak, 2004). W związku z tym



przywileje dla przedsiębiorstw zatrudniających osoby niepełnosprawne uległy zmianie, a w konsekwencji:

- zniesiono ulgi w VAT,
- zniesiono zwolnienie z podatku od środków transportu,
- skrócono czas zwrotu kosztów szkoleń i przystosowania miejsca pracy z 54 do 36 miesięcy,
- ograniczono zwolnienia ze składek na ubezpieczenia społeczne (ZUS) do 12 miesięcy od zatrudnienia (Ustawa rzisozon, 1997).

Ograniczenia te zostały zrekompensowane przez system dopłat do wynagrodzeń osób niepełnosprawnych. Wysokość dofinansowania zależała od stopnia niepełnosprawności i wynosiła:

- 130% najniższego wynagrodzenia dla osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności,
- 110% dla osób z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności,
- 50% dla osób z lekkim stopniem niepełnosprawności.

W przypadku osób, u których stwierdzono chorobę psychiczną, upośledzenie umysłowe lub epilepsję oraz niewidomych, kwota miesięcznego dofinansowania właściwa dla osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności, była zwiększona o 75%. Wymienione dopłaty przejściowo do 2006 r. były wolne od podatku dochodowego (Ustawa rzisozon, 1997). Zmiana zasad pomocy dla podmiotów zatrudniających osoby niepełnosprawne miała tę zaletę, że odnosiła się bezpośrednio do osób niepełnosprawnych. Natomiast uzależnienie dopłat od stopnia niepełnosprawności spowodowało, że część przedsiębiorstw ograniczyła liczbę osób o lekkim stopniu niepełnosprawności, bo ich zatrudnienie wpływało niekorzystnie na wynik finansowy podmiotu. W 2008 r. dokonano dwie zmiany w przywilejach (Ustawa rzisozon, 1997):

- zniesiono zwolnienie ze składek na ubezpieczenia społeczne,
- obniżono i nieco skomplikowano system dopłat do wynagrodzeń, który wyglądał następująco:
  - dla osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności – 70% ze 160% najniższego wynagrodzenia w gospodarce,
  - dla osób z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności – 70% ze 140%,
  - dla osób z lekkim stopniem niepełnosprawności – 70% z 60%.

Dla osób chorych psychicznie, upośledzonych umysłowo, epileptyków i niewidomych dopłaty wynosily:

- dla osób o znacznym stopniu niepełnosprawności: 90% z 200%
- dla osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności: 90% ze 180
- dla osób o lekkim stopniu: 90% ze 100%.

Zasada takich dopłat obowiązywała tylko przez jeden rok, bowiem w 2009 r. dokonano kolejnej zmiany, która była korzystniejsza nie tylko od poprzedniej, ale też od tej, obowiązującej w latach 2004-2007. Dopłaty były następujące:

- dla osób o znacznym stopniu niepełnosprawności 160% najniższego wynagrodzenia
- dla osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności 140%
- dla osób o lekkim stopniu niepełnosprawności 60%.

Kwoty te zwiększa się o 40% w stosunku do osób chorych psychicznie, upośledzonych umysłowo, epileptyków i niewidomych (Ustawa rzisozon, 1997). Niewielka zmiana dotyczy zwrotu kosztów szkolenia, które przedsiębiorstwa mogą uzyskać jedynie do wysokości 80% tych kosztów.

Tak częste zmiany wysokości dopłat do wynagrodzeń wpływają na brak stabilności rozwoju przedsiębiorstw zatrudniających osoby niepełnosprawne. Biorąc pod uwagę fakt, że dopłaty te stanowią istotne źródło zasilania tych przedsiębiorstw (ok. 80-90% pozostałych przychodów operacyjnych), zmiany ich wielkości powodują wahania w poziomie rentowności tych przedsiębiorstw. Szeroko zakrojone zmiany w zakresie przywilejów dla podmiotów chronionych są wprowadzane sukcesywnie od 2011 r. w myśl nowelizacji ustawy z października 2010 r. ustawy z 1997 r. (Ustawa rzisozon, 1997). Zmieniają się niemal wszystkie formy pomocy dla podmiotów chronionych.

Wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych zostaje zwiększony z 40% do 50% ogółu zatrudnionych, w tym osoby o znacznym i umiarkowanym stopniu niepełnosprawności powinny stanowić co najmniej 20%, a nie jak dotychczas 10% ogółu zatrudnionych. Liczba osób niepełnosprawnych będzie liczona tak jak osoby pełnosprawne, tzn. nie wlicza się do nich osób:

- na urlopie bezpłatnym
- mających umowę o pracę w celu przygotowania zawodowego
- przebywających na urlopach wychowawczych
- odbywających służbę wojskową
- uczestników OHP

- odbywających rehabilitację
- przebywających na urloпах bezpłatnych (w tym ostatnim przypadku osoby pełnosprawne wliczone są do wskaźnika zatrudnienia).

Katalog schorzeń specjalnych, do których zalicza się chorych psychicznie, upośledzonych umysłowo, epileptyków, osoby niewidome, został poszerzony o całościowe zaburzenia rozwojowe, np. autyzm. Wówczas dofinansowanie do wynagrodzeń może zostać podwyższone o 40%, ale pod warunkiem, że choroba została „orzeczona”, a nie „stwierdzona” przez lekarza specjalistę.

Czas pracy osoby o znacznym i umiarkowanym stopniu niepełnosprawności będzie od 1 stycznia 2012 r. zrównany z obowiązującym osoby pełnosprawne, czyli 8 godzin dziennie i 40 godzin tygodniowo. Wyjątek dotyczyć będzie osób, którym lekarz wyda stosowne zaświadczenie o celowości pracy w ograniczonym wymiarze godzin, czyli 7 godzin dziennie i 35 godzin tygodniowo.

Ulgi i zwolnienia z podatków w zasadzie nie uległy zmianie i obowiązują zgodnie z ustaleniami z 2004 r. Oznacza to, że podmioty zatrudniające osoby niepełnosprawne mają w tym obszarze następujące przywileje:

- ulgę w PIT, która polega na tym, że kwoty z tytułu pobranych zaliczek na poczet PIT, a także różnicę między roczną kwotą PIT a sumą zaliczek pobranych od stycznia do grudnia roku podatkowego należy przekazać na PFRON w wysokości 40% (w latach 2000–2010 było to 10%), a reszta czyli 60% zasila ZFRON (poprzednio było to 90%).
- zwolnienia z podatków:
  - od spadków i darowizn,
  - od czynności cywilnoprawnych,
  - rolnego,
  - leśnego,
- zwolnienie z podatku od nieruchomości, które do 2010 r. dotyczyło wszystkich przedsiębiorstw zatrudniających osoby niepełnosprawne, od 2011 r. muszą one spełnić warunek osiągnięcia wskaźnika zatrudnienia co najmniej 30% osób niewidomych, psychicznie chorych lub upośledzonych umysłowo, zaliczonych do znacznego lub umiarkowanego stopnia niepełnosprawności.

Dopłaty do wynagrodzeń, jako forma wsparcia podmiotów chronionych, zostaną utrzymane. Dokonano w nich trzech zasadniczych zmian:

- od 1 marca 2011 r. przedsiębiorcy zatrudniający osoby z ustalonym prawem do emerytury, z orzeczeniem o lekkim i umiarkowanym stopniu niepełnosprawności tracą prawo do dofinansowania ich wynagrodzeń; dotyczy to przede wszystkim emerytów wojskowych i policyjnych zatrudnionych w branży ochrony,
- w latach 2011–2012 podstawa, od której wyliczone są dofinansowania do wynagrodzeń osób niepełnosprawnych została zamrożona na poziomie minimalnego wynagrodzenia z 2009 r., czyli 1.276 zł,
- w 2011 r. dofinansowanie do wynagrodzeń w zależności od stopnia niepełnosprawności będzie utrzymane na poziomie 2010 r., natomiast w latach 2012–2013 będzie ono zmienione.

Zasygnalizowane zmiany obrazuje tabela 5. Wypłata dofinansowania do wynagrodzeń, która dokonywana jest przez PFRON będzie realizowana w ciągu 24 dni, a nie 14, jak było dotychczas. Refundacja składek na ubezpieczenia społeczne płacona przez PFRON dotyczy jedynie niepełnosprawnych prowadzących własną działalność gospodarczą. Została ona obniżona dla osób o lekkim stopniu niepełnosprawności do 30% kwoty ubezpieczenia, a dla osób o umiarkowanym stopniu do 60% kwoty ubezpieczenia.

Zasady udzielania pomocy finansowej ze środków PFRON, dotyczące refundacji oprocentowania kredytów zaciągniętych przez podmioty zatrudniające osoby niepełnosprawne, nie zmieniły się. Dotyczą one dofinansowania do 50% odsetek od kredytów bankowych pod warunkiem wykorzystania tych kredytów na cele związane z rehabilitacją zawodową i społeczną osób niepełnosprawnych. Zwrot kosztów przystosowania i wyposażenia stanowiska pracy od 2011 r. uzależniony jest od uzyskania pozytywnej opinii Państwowej Inspekcji Pracy na wniosek starosty. Dotyczą one jakości przystosowania lub spełnienia warunków BHP.

Koszty szkolenia zatrudnionych osób niepełnosprawnych mogą być zrefundowane ze środków PFRON. Stopień tej refundacji do 2007 r. wynosił 75% kosztów, ale nie więcej niż dwukrotne przeciętne wynagrodzenia na osobę. Od 2008 r. wynosi on 90% przy tym samym ograniczeniu do dwukrotnego przeciętne wynagrodzenia na osobę.

Tab. 5: Zmiany w dofinansowaniu do wynagrodzeń w zależności od stopnia niepełnosprawności w latach 2011–2012

| ZPCH<br>Stopnie<br>niepełnosprawności          | Wyliczenia             | Rok 2011   | Wyliczenia             | Rok 2012<br>(I-VI) | Wyliczenia             | Rok 2012<br>(VI-XII) | Wyliczenia    | Rok 2012   |
|--|------------------------|------------|------------------------|--------------------|------------------------|----------------------|---------------|------------|
| Znaczny  | (160% x 1276)          | 2041,60 zł | (170% x 1276)          | 2169,20 zł         | (180% x 1276)          | 2296,80 zł           | (180% x 1276) | 2296,80 zł |
| Umiarkowany                                    | (140% x 1276)          | 1786,40 zł | (125% x 1276)          | 1595,00 zł         | (115% x 1276)          | 1467,40 zł           | (100% x 1276) | 1276 zł    |
| Lekki  | (60% x 1276)           | 765,60 zł  | (50% x 1276)           | 638,00 zł          | (45% x 1276)           | 574,20 zł            | (40% x 1276)  | 510,40 zł  |
| Znaczny + PS                                   | (200% x 1276)          | 2552,00 zł | (210% x 1276)          | 2679,60 zł         | (220% x 1276)          | 2807,20 zł           | (220% x 1276) | 2807,20 zł |
| Umiarkowany + PS                               | (180% x 1276)          | 2296,80 zł | (165% x 1276)          | 2105,40 zł         | (155% x 1276)          | 1977,80 zł           | (140% x 1276) | 1786,40 zł |
| Lekki + PS                                     | (100% x 1276)          | 1276,00 zł | (90% x 1276)           | 1148,40 zł         | (85% x 1276)           | 1084,60 zł           | (80% x 1276)  | 1020,80 zł |
| Otwarty rynek<br>Stopnie<br>niepełnosprawności | Wyliczenia             | Rok 2011   | Wyliczenia             | Rok 2012<br>(I-VI) | Wyliczenia             | Rok 2012<br>(VI-XII) | Wyliczenia    | Rok 2012   |
| Znaczny  | (160% x 1276)<br>x 70% | 1429,12 zł | (170% x 1276)<br>x 70% | 1518,44 zł         | (180% x 1276)<br>x 70% | 1607,76 zł           | (180% x 1276) | 2296,80 zł |
| Umiarkowany                                    | (140% x 1276)<br>x 70% | 1250,48 zł | (125% x 1276)<br>x 70% | 1116,50 zł         | (115% x 1276)<br>x 70% | 1027,18 zł           | (100% x 1276) | 1276 zł.   |
| Lekki  | (60% x 1276)<br>x 70%  | 532,92 zł  | (50% x 1276)<br>x 70%  | 446,60 zł          | (45% x 1276)<br>x 70%  | 401,94 zł            | (40% x 1276)  | 510,40 zł  |
| Znaczny + PS                                   | (200% x 1276)<br>x 90% | 2296,80 zł | (210% x 1276)<br>x 90% | 2411,64 zł         | (220% x 1276)<br>x 70% | 2526,48 zł           | (220% x 1276) | 2807,20 zł |
| Umiarkowany + PS                               | (180% x 1276)<br>x 90% | 2067,12 zł | (165% x 1276)<br>x 90% | 1894,86 zł         | (155% x 1276)<br>x 70% | 1780,02 zł           | (140% x 1276) | 1786,40 zł |
| Lekki + PS                                     | (100% x 1276)<br>x 90% | 1148,40 zł | (90% x 1276)           | 1033,56 zł         | (85% x 1276)<br>x 70%  | 976,14 zł            | (80% x 1276)  | 1020,80 zł |

Jeszcze tylko w latach 2011-2012 dofinansowanie będzie mniejsze dla tzw. otwartego rynku niż ZPCh.

PS oznacza schorzenia specjalne wymienione w art. 26a, ust. 1B, które zwiększają miesięczne dofinansowania o 40%.

Źródło: Rzeczpospolita (31.12.2010, s. d6).

## Podsumowanie

System przywilejów dla podmiotów zatrudniających osoby niepełnosprawne w ostatnim dziesięcioleciu podlega ciągłym zmianom w Polsce. Zmiany, jakich dokonano w 2004 r., wynikały z akcesji Polski do UE i konieczności dostosowania systemu przywilejów do wymogów stawianych państwom członkowskim. Natomiast kolejne zmiany nie znajdują uzasadnienia tym bardziej, że następowały one tak szybko, iż nie było możliwości zweryfikowania ich konsekwencji w praktyce i oceny ich mocnych i słabych

stron. Zmiany przywilejów dla podmiotów zatrudniających osoby niepełnosprawne mają określony wpływ na ich działalność, gdyż:

- wszelkie ulgi i zwolnienia w podatkach i składkach wpływają na obniżenie kosztów działalności,
- wszelkie zwroty, dopłaty i refundacje, które traktowane są jako dotacje zwiększają pozostałe przychody operacyjne.

Zatem jedne i drugie formy wsparcia mają bezpośredni wpływ na poziom rentowności tych podmiotów. Ich ograniczenie skutkuje spadkiem rentowności. Wywołuje to kolejne konsekwencje wynikające z obowiązujących przepisów. Na mocy ustawy (Ustawa rzisozon, 1997) oraz rozporządzenia UE z 2008 r. (Rozporządzenie, 2008), pomoc ze środków PFRON nie może być wypłacona, jeśli pracodawca znajduje się w trudnej sytuacji ekonomicznej lub jest zagrożony utratą płynności finansowej. Fundusz czyni to automatycznie, nie analizując przyczyn tego stanu, co powoduje pogłębienie się trudności finansowych przedsiębiorstw. W tej sytuacji podmioty zatrudniające osoby niepełnosprawne starają się znaleźć wyjście z tej patowej sytuacji.

W praktyce (wskazują na to studia przypadków analizowane w pracach magisterskich) przedsiębiorcy ograniczają liczbę osób o lekkim stopniu niepełnosprawności, a także zmniejszają zatrudnienie ogółem do niezbędnego minimum, aby uniknąć obowiązku zatrudnienia większej liczby osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności, których praca jest mniej wydajna. Jeśli nie podejmą żadnych kroków grozi im bankructwo. W grudniu 2010 r. zawieszono pomoc z PFRON dla 180 firm na kwotę 18 mln zł (Rzemeck, 2010, s. c7).

Na szczególną uwagę zasługują zmiany wprowadzane od 2011 r. Można przypuszczać, że mają one na celu uszczelnić system i zmobilizować przedsiębiorstwa do zatrudniania osób o znacznym i umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Czy jednak zmiany te nie spowodują ograniczenia w zatrudnieniu osób niepełnosprawnych w ogóle? Ponadto efektem zmian mają być oszczędności, wynikające z bardziej racjonalnej gospodarki środkami PFRON. Powstaje pytanie, czy straty ekonomiczne i społeczne powstałe na skutek ograniczenia zatrudnienia osób niepełnosprawnych nie będą wyższe niż przywileje dla podmiotów zatrudniających te osoby?

Trudno jest obecnie ocenić konsekwencje zmian wprowadzanych od 1 stycznia 2011 r., ale opinie ekspertów oraz dotychczasowe doświadczenia wskazują, że nie są one korzystne ani dla niepełnosprawnych, ani dla pod-

miotów ich zatrudniających. Niektóre przewidywane negatywne skutki są następujące:

- Zamrożenie wskaźnika minimalnego wynagrodzenia, jako podstawy dopłat do wynagrodzeń na poziomie z 2009 r., czyli 1.276 zł, oznacza obniżenie o 3% pomocy wypłacanej przedsiębiorstwom przez PFRON. Obecnie korzysta z niej 15.000 firm, zatrudniających około 250.000 osób (Rzemek, 2010, s. c6).
- Utrata możliwości udzielania tzw. ulgi we wpłatach na PFRON przez Zakłady Pracy Chronionej (ZPCh) na rzecz małych firm, które nie są w stanie zatrudnić wymaganej liczby niepełnosprawnych (co najmniej 6% załogi). Do końca 2010 r. zawierały one kontrakty z ZPCh, na mocy których mogły uniknąć obowiązku wpłaty do PFRON opłaty obowiązkowej w wysokości 1.299,93 zł miesięcznie za każdy brakujący etat, który nie został obsadzony. Od 1 stycznia 2011 r. wiele małych firm straci ten przywilej bowiem Zakładom Pracy Chronionej, które mogły takie kontrakty podpisywać zwiększono limit zatrudnienia osób o znacznym stopniu niepełnosprawności lub osób niewidomych, psychicznie chorych, upośledzonych umysłowo, epileptyków i osób z całościowymi zaburzeniami rozwojowymi do 30%. Poprzednio limit wynosił 10% osób o umiarkowanym i znacznym stopniu niepełnosprawności. W opinii ekspertów tak wysokie wymagania spełnia jedynie kilka spółdzielni inwalidów w Polsce. Ustawa przewiduje możliwość ominięcia tego przepisu, jeśli kontrakt został zawarty do końca 2010 r. wówczas ZPCh będą mogły udzielić ulg według zasad obowiązujących do 2010 r. na zasadzie praw nabytych.
- Utrata prawa do dofinansowania wynagrodzeń emerytów o lekkim i umiarkowanym stopniu niepełnosprawności (od 1 września 2011 r.) spowoduje – wg ekspertów – zwolnienia ok. 20.000 takich osób (Rzemek, 2010, s. c6).
- Zmiana wysokości dofinansowania wynagrodzeń, która wejdzie w życie od 1 stycznia 2012 r. będzie przebiegać w trzech turach. Co pół roku będą systematycznie obniżane dopłaty do wynagrodzeń osób o lekkim (z 60% do 40%) i umiarkowanym (ze 140% do 100%) stopniu niepełnosprawności. Podwyższenie wskaźnika dla osób o znacznym stopniu niepełnosprawności (ze 160% do 180%) będzie dokonywane w dwóch półrocznych turach do końca 2012 r.

Zdania ekspertów dotyczące konsekwencji tych zmian są podzielone. Przedstawiciele organizacji reprezentujących interesy osób niepełnosprawnych przedstawiają pesymistyczny obraz zmian w tym obszarze, aż do całkowitej likwidacji ZPCh. Z kolei władze PFRON nie widzą zagrożeń związanych ze zmianami wskaźnika i wskazują na pozytywną stronę tych zmian. Ma ona polegać na uzyskaniu oszczędności, które posłużą do wsparcia finansowego organizacji pozarządowych, zajmujących się pomocą dla osób niepełnosprawnych (Rzemek, 2010, s. 6).

Nie można przewidzieć, jakie będą skutki wprowadzonych od 2011 r. zmian. Pokażą to najbliższe 2–3 lata. Natomiast trudno jest zrozumieć, dlaczego oszczędności, jakie wprowadza rząd, związane z koniecznością ograniczenia wysokiego deficytu budżetowego dotyczą najsłabszych grup społecznych, które powinny być pod specjalnym nadzorem państwa.

## LITERATURA

- Barczyński A., Praca chroniona a prawa gospodarki rynkowej. „Polityka Społeczna”, nr 4/2004.
- Frąckiewicz-Wronka A., Zrałek M., Rzeczywiste i pożądane działanie jednostek samorządu terytorialnego na rzecz osób niepełnosprawnych. W: Sikorska J. (red.), Społeczne problemy osób niepełnosprawnych. IFIS PAN, Warszawa 2002.
- Frąckiewicz L., Demograficzno-społeczne problemy osób niepełnosprawnych. „Polityka Społeczna”, nr 4/2001.
- GUS, NSP, <http://www.niepełnosprawni.gov.pl> (stan z dnia: 30.06.2011 r.).
- Kietlińska K., Rola trzeciego sektora w społeczeństwie obywatelskim. Difin, Warszawa 2010.
- Kończak B., Zatrudnienie osób niepełnosprawnych na otwartym i chronionym rynku pracy: uwarunkowania i skutki. „Polityka Społeczna”, nr 4/2004.
- Kowalczyk O., Rehabilitacja osób niepełnosprawnych - nowe rozwiązania. Wrocław 1993.
- Kucharek M., Orzekanie o niepełnosprawności dla celów rehabilitacji zawodowej. W: Rutkowska E. (red.), Pracownik z niepełnosprawnością. Norbertinum, Lublin 2007.
- Kuźnicki W., Krupa P., Pracodawcy osób niepełnosprawnych ZPCH. Prawa osób niepełnosprawnych. „Kuźnicki i Krupa”, Wrocław 1998.
- Kuźnicki W., Krupa P., Zakłady pracy chronionej i inni pracodawcy osób niepełnosprawnych od 01.01.2000. Kruk, Wrocław 2000.



- Majewski T., Jak organizować zatrudnienie wspomagane w sposób niepełnosprawny? „Praca i Rehabilitacja Niepełnosprawnych”, nr 10/902, 2005.
- Malinowska-Misiąg E., Misiąg W., Finanse publiczne w Polsce. Lewis Nexis, Rzeszów 2006.
- Mączyński G., Opodatkowanie zakładów pracy chronionej. Difin, Warszawa 2002.
- Narodowa Strategia Integracji Społecznej dla Polski, Ministerstwo Polityki Społecznej. Warszawa 2004.
- Poliwczak I., Wyrównanie szans osób niepełnosprawnych na rynku pracy. Krajowa Izba Gospodarczo-Rehabilitacyjna, Warszawa 2007.
- Przybyłka A., Praca osób niepełnosprawnych. „Polityka Społeczna”, nr4/2001.
- Raport „Rynek pracy OZ 2005”. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.
- Rozporządzenie Komisji (We) Nr 800/2008 z dnia 6 sierpnia 2008 r. uznające niektóre rodzaje pomocy za zgodne ze wspólnym rynkiem w zastosowaniu art. 87 i 88 Traktatu (ogólne rozporządzenie w sprawie wyłączeń blokowych), Dz.U. UE L 214/3.
- Rzemek M., Już na początku 2011 r. kilkadziesiąt tysięcy niepełnosprawnych może stracić zatrudnienie. „Rzeczpospolita”, z dnia 02.11.2010.
- Rzemek M., Urzędnicy funduszu wstrzymali dofinansowanie do wynagrodzeń kilku tysięcy niepełnosprawnych. Będą zwolnienia i upadłości. „Rzeczpospolita”, z dnia 14.12.2010.
- Sochaj A., Przedsiębiorców zatrudniających osoby niepełnosprawne czekają duże zmiany – mówi wiceprezes PFRON. „Rzeczpospolita”, z dnia 03.02.2011 r.
- Szymanowska J., Zatrudnienie osób niepełnosprawnych w świetle obowiązujących przepisów. „Praktyka Społeczna”, nr 4/2003.
- Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 1 sierpnia 1997 r. – Karta Praw Osób Niepełnosprawnych (M.P. nr 50, poz. 475).
- Ustawa z 27.08. 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych (Dz.U. z 1997 r. Nr 123, poz. 776 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 z późn. zm).
- Ustawa z dnia 27 kwietnia 2006 r. o spółdzielniach socjalnych (Dz.U. z 2006 r. Nr 94, poz. 651).

Ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. z 2010 r. Nr 214, poz. 1407 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 9 maja 1991 r. o zatrudnianiu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych (Dz.U. Nr 46, poz. 201 z późn. zm.).

Zatrudnienie osób niepełnosprawnych. Informacje dla pracodawców oraz dla osób zakładających firmę. PFRON, EFS, 2008.

**ŹRÓDŁA DO DZIAŁALNOŚCI KOLUMIEN  
SANITARNYCH I ODDZIAŁÓW CZERWONEGO  
KRZYŻA NA PRZEŁOMIE XIX I XX WIEKU  
W ZASOBACH ARCHIWÓW GÓRNOŚLĄSKICH**

*DEVELOPMENT OF VOLUNTARY HEALTH COLUMN AND BRANCHES OF THE  
RED CROSS AT THE TURN OF THE XIX AND XX CENTURIES IN UPPER SILESIA*

**JOANNA LUSEK\***

**Abstract**

*The idea of providing help, who were wounded in wartime, appeared for the first time in 1859 and was initiated by Genevan financier and philanthropist Jean Henri Dunant. He organized the civilian population from a small Italian town – Solferino to provide assistance to injured soldiers. On the basis of this conception most European countries formed voluntary organizations. It was the beginning of humanitarian organizations which were the foundation of the International Red Cross and Red Crescent Movement. Present study is divided into two parts. The first, theoretical, is a historical outline until the development of the Red Cross at the turn of the XIX and XX centuries (since the first organizations in 1859 were formed until the end of the World War II) considering Silesia against the background of the history of Prussia. The second part is the archival base for the monographic study, relating to the development of voluntary health column and branches of the Red Cross, particularly to medical and charity work, accommodation circumstances and medical background of voluntary auxiliary staff during the war and peace in Upper Silesia. The second part of the study is prepared according to the analysis of resources of The National Archives in Katowice, The National Archives in Opole, archives of The Central Museum of Prisoners-of-War in Łąbinowice-Opole and of the scientific study of the history of medicine in Upper Silesia.*

---

\* dr n. hum. Joanna Lusek, Centralne Muzeum Jeńców Wojennych w Łąbinowicach-Opolu.

## 1. Wstęp

Idea niesienia pomocy osobom rannym w czasie wojny została podjęta po raz pierwszy w 1859 r. przez ludność cywilną włoskiego miasteczka Solferino, z inicjatywy genewskiego finansisty i filantropa Henry Dunanta. Koncepcja ta stała się podstawą dla tworzenia w kolejnych latach ochotniczych stowarzyszeń, w wielu państwach europejskich. Pierwsze niemieckie Towarzystwa Sanitarne (*Sanitätsvereine*) powołano w 1863 r. w Wittemberdze (*Württembergischer Sanitätsverein*) i w Oldenburgu (*Verein zur Pflege verwundeter Krieger*)<sup>1</sup>. Dnia 6 lutego tego samego roku utworzono w Berlinie, pod patronatem króla Wilhelma I i jego żony Augusty, Centralny Komitet Pruskich Towarzystw Opieki nad Rannymi na Polu Bitwy i Chorymi Żołnierzami (*Centralkomitee des Preußischen Vereins zur Pflege im Felde verwundeter und erkrankter Krieger*). Należeli do niego przedstawiciele arystokracji, burżuazji, lekarze wojskowi oraz urzędnicy wyższego stopnia (Riesenberger, 2002, s. 37).

## 2. Zarys rozwoju Czerwonego Krzyża na przełomie XIX i XX w. na terytorium Prus

Dnia 22 sierpnia 1864 r. w Genewie przyjęto dokument założycielski organizacji Czerwonego Krzyża, sygnowany przez 12 państw oraz tekst Konwencji dotyczący traktowania i opieki medycznej względem rannych i chorych żołnierzy (*Genfer Abkommen vom 22. VIII 1864, betreffend die Linderung des Loses der im Felddienste verwundeten Militärpersonen*). Zgodnie z zapisem, personel medyczny i związana z nim infrastruktura (zakłady lecznicze, środki transportu medycznego oraz sprzęt i materiały przeznaczone do użytku medycznego) miały charakter neutralny, tzn. nie brały

---

<sup>1</sup> Związki męskie, kobiece i mieszane, zajmujące się wsparciem materialnym lazaretów, pomocą rannym i chorym żołnierzom, rekonwalescentom i inwalidom oraz wdowom i rodzinom poległych, tworzone były w Prusach już w czasie wojny wyzwoleńczej, w latach 1813-1815. Zakładały jednak wyłącznie jednostronną pomoc żołnierzom i poszkodowanym rodzimej armii (*Wohltätigkeitsverein zur Aufhilfe verarmter Berliner, Verein der ungenannten Schwestern zum Besten der Verwundeten Und Rekonvaleszenten, Frauenverein zur Unterstützung der Invaliden, Verein für das Lazareth in der Caserne auf der Wiese am Weidendamm*). W 1815 r. na obszarze Prus funkcjonowało 330 organizacji zajmujących się działalnością humanitarną, w tym na Śląsku 33 organizacje kobiece i mieszane oraz 22 organizacje męskie (Riesenberger, 2002, s. 20-21).

udziału w walce i nie były atakowane. Formacje medyczne opatrzone były znakiem Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca na białym tle. W myśl Konwencji, żołnierzom należało zapewnić opiekę, bez względu na narodowość. Nie przewidywano kar za nieprzestrzeganie Konwencji, jednak stała się ona ważnym dokumentem w znaczeniu etyczno-moralnym. Stosowanie się do jej wymogów przez strony konfliktu stało się probierzem państwa cywilizowanego<sup>2</sup>. W 1906 i w 1929 r. ponownie dokonano opracowania przepisów dotyczących opieki nad rannymi i chorymi żołnierzami oraz personelu medycznego na czas wojny<sup>3</sup>.

Organizacje ochotnicze tworzone w kolejnych latach na terytorium Prus<sup>4</sup>, w tym również na Śląsku, miały na celu niesienie pomocy medycznej i charytatywnej chorym i rannym, w czasie wojny i pokoju<sup>5</sup>. W działania charytatywne systematycznie włączały się również związki kobiece, współdziałające przede wszystkim z Patriotycznym Stowarzyszeniem Kobiet (*Va-*

<sup>2</sup> Dnia 29 lipca 1899 r. wydano dokument uzupełniający dotyczący zastosowania postanowień Konwencji Genewskiej w czasie wojny na morzu [*Abkommen vom 29 VII 1899, betreffend die Anwendung der Grundsätze der Genfer Konvention vom 22 VIII 1864 auf den Seekrieg*] (Reichsgesetzblatt [dalej: RGBl.], Berlin 1901, s. 455), 21 grudnia 1904 r. dokument dot. statków szpitalnych [*Abkommen vom 21 XII 1904 über Lazarettsschiffe*] (RGBl., Berlin 1907, s. 722).

<sup>3</sup> *Convention for the Amelioration of the Wounded and Sick in Armies in the Field. Geneva, 6 July 1906* oraz *Convention for the Amelioration of the Wounded and Sick in Armies in the Field. Geneva, 27 July 1929* [List of Contracting Parties] (*Archiv des humanitären Völkerrecht*, 2008, s. 180-185 i 193-209).

<sup>4</sup> Prusy (królestwo niemieckie), powstałe na mocy unii personalnej, łączącej Brandenburgię i Prusy Książęce w 1618 r. Pod pojęciem Prusy należy również rozumieć przyjęty zasięg terytorialny po 1871 r., czyli utworzeniu Cesarstwa Niemieckiego, w skład którego weszło Królestwo Prus oraz po I wojnie światowej i powołaniu do życia Republiki Weimarskiej, w skład której weszły Prusy, podzielone na 12 prowincji (Zieliński, 2003; Krasuski, 2008).

<sup>5</sup> *Statut des Schlesischen Provinzial-Vereins zur Pflege im Felde verwundeter und erkrankter Krieger*, Breslau 1866; *Verwaltungsberichte des Schlesischen Provinzial-Vereins zur Pflege im Felde verwundeter und erkrankter Krieger für die Jahre 1871-1880 und 1866-1880*, Breslau 1880; *Satzung für die Breslauer Verein vom Roten Kreuz: Zweigverein des Preußischen Landesvereins vom Roten Kreuz in Breslau. Provinz Schlesien*, Breslau 1915; *Schlesischer Provinzialverein vom Roten Kreuz und Provinzialverband Schlesischer Sanitätskolonnen und verwandter Männervereinigungen vom Roten Kreuz*, 1925, s. 1-2; Riesenberger, 2002, s. 65; Michalik, 1994, s. 295-297; *Geschichte des DRK*, 2011.

*terländischerFrauenverein*)<sup>6</sup>. W 1866 r. na Śląsku, we Wrocławiu, utworzono Towarzystwo Opieki nad Rannymi i Chorymi Żołnierzami Prowincji Śląskiej (*Schlesischer Provinzial-Verein zur Pflege im Felde verwundeter und erkrankter Krieger*), przekształcone później w Towarzystwo Czerwonego Krzyża dla Prowincji Śląskiej (*Schlesischer Provinzialverein vom Roten Kreuz*). Działo pod patronatem Pruskiego Towarzystwa Opieki nad Rannymi i Chorymi Żołnierzami (*Preußischer Verein zur Pflege im Felde verwundeter und erkrankter Krieger*), później Pruskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża (*Preußischer Landesverein vom Roten Kreuz*). Towarzystwu podporządkowano tworzące się w kolejnych latach lokalne organizacje o specyfice sanitarno-charytatywnej, z terenu Górnego i Dolnego Śląska, w tym kolumny sanitarne (*Sanitätskolonnen*)<sup>7</sup> i terenowe oddziały Stowarzyszenia Pielęgniarzy Ochotników na czas wojny (*Genossenschaft freiwilliger Krankenpfleger im Kriege*). Towarzystwo stawiało sobie za cel (Jaehn, 1913/1914; Lusek, Kaczorowski, 2010, s. 51-53):

- wspieranie zachowań prozdrowotnych, zwalczanie chorób cywilizacyjnych i przeciwdziałanie epidemiom,
- przygotowanie i pozyskiwanie dla celów pielęgnacji i opieki medycznej męskiego i żeńskiego personelu lekarskiego i pomocniczego,
- przygotowanie personelu do służby ratowniczej, pomocniczej i do zadań w zakresie opieki społecznej,
- formalne wspieranie poszkodowanych w czasie wojny oraz członków ich rodzin,

---

<sup>6</sup> Towarzystwo zostało powołane 12 sierpnia 1871 r. przez cesarzową Augustę. Liczba lokalnych towarzystw szybko wzrastała. W 1875 r. na Śląsku działało ich 47, w 1895 r. – 93 (Riesenberger, 2002, s. 63).

<sup>7</sup> Liczba kolumn sanitarnych zwiększała się systematycznie. W 1895 r. na terenie Prus działało 356 tego typu organizacji z liczbą 8.900 członków; w 1900 r. było 538 kolumn sanitarnych z 15.900 członków, w 1907 r. – 836 kolumn i 25.600 członków. Na Śląsku adekwatnie w 1895 r. – 37 kolumn sanitarnych i 740 członków, w 1900 r. – 63 kolumny i 1.300 członków i w 1907 r. – 90 kolumn sanitarnych i 2.200 członków. Kolumny sanitarne przygotowywały sanitariuszy w zakresie udzielania pierwszej pomocy, klasyfikowania urazów i ran oraz transportu chorych (Riesenberger, 2002 s. 115-119). W 1908 r. powołano Związek Ochotniczych Kolumn Sanitarnych Czerwonego Krzyża (*Verband der freiwilligen Sanitätskolonnen vom Roten Kreuz der Provinz Schlesien*), przekształcony w 1923 r. w Związek Kolumn Sanitarnych i Pokrewnych Organizacji Męskich Prowincji Śląskiej (*Provinzialverband Schlesischer Sanitätskolonnen und verwandter Männervereinigungen vom Roten Kreuz*). Por. *Schlesischer Provinzialverein vom Roten Kreuz* (s. 3-4).

- wspomaganie personelu medycznego w stanach zagrożenia i klęsk żywiołowych, w kraju i poza granicami oraz
- obejmowanie opieką żołnierzy i jeńców wojennych na froncie oraz w instytucjach opieki medycznej na czas wojny, jak również w placówkach dla inwalidów i w szpitalach rezerwy w czasie pokoju.

W 1869 r. działające dotychczas w rozproszeniu organizacje i związki z 12 krajów związkowych, które weszły w 1871 r. w skład Cesarstwa Niemieckiego, utworzyły Centralny Komitet Niemieckich Stowarzyszeń Opieki nad Rannymi i Chorymi Żołnierzami (*Centralkomitee der deutschen Vereine zur Pflege im Felde verwundeter und erkrankten Krieger*)<sup>8</sup>, który w grudniu 1879 r. przekształcono w Centralny Komitet Niemieckich Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża (*Zentralkomitee der Deutschen Vereine vom Roten Kreuz*), z siedzibą w Berlinie. W jego skład wchodziło 26 towarzystw regionalnych (*Landesverein*) (Mittermeier, 2002). Zarząd szczegółowo sformułował cele Komitetu na czas wojny i pokoju. W czasie konfliktów członkowie Czerwonego Krzyża zobowiązani byli współpracować z administracją wojskową w zakresie opieki medycznej nad rannymi i chorymi, poprzez:

- tworzenie lazaretów w pobliżu linii frontu,
- delegowanie personelu pielęgniarskiego do pracy przy rannych i chorych,
- działania pomocowe w transporcie rannych żołnierzy z pola walki,
- gromadzenie zapasów żywności i środków opatrunkowych w lazaretach.

W czasie pokoju zobligowani byli natomiast do przygotowania na wypadek ewentualnego konfliktu militarnego, w zakresie opieki nad rannymi i chorymi poprzez: gromadzenie środków finansowych, gromadzenie materiałów opatrunkowych, kształcenie personelu pomocniczego (Riesenberger, 2002, s. 37; *Rotes Deutsches Kreuz...*, 1992; *Deutsches Rotes Kreuz...*, 2007, s. 33-34).

Niezwykle istotną kwestią była właściwa organizacja personelu sanitarnego, celem sprostania zadaniom na polu bitwy oraz w zakresie opieki nad rannymi, chorymi, rekonwalescentami i inwalidami w lazaretach, szpi-

---

<sup>8</sup> Podczas wojny francusko-pruskiej w Berlinie powołano Centralne Biuro Rejestru (*Zentral-Nachweise-Büro*), którego celem było porządkowanie nazwisk zaginionych żołnierzy, wziętych do niewoli oraz zabitych. Powstała kartoteka licząca ponad 500.000 nazwisk (Riesenberger, 2002, s. 58).

talach rezerwy i placówkach rehabilitacyjno-opiekuńczych. Rozporządzenie systematyzujące zasady związane z opieką medyczną i służbą sanitarną zostało wydane w Prusach jeszcze przed zawiązaniem się organizacji czerwonokrzyńskiej, 17 maja 1863 r. – *Reglement über den Dienst der Krankenpflege im Feld*. W myśl zapisu utworzono główny lazaret polowy (*Hauptfeldlazarett*) oraz podległe mu lazarety korpusu i lazarety dywizji (Knorr, 1880, s. 123). W maju 1866 r., przed rozpoczęciem wojny z Austrią, Pruskie Towarzystwo Opieki nad Rannymi i Chorymi Żołnierzami skoncentrowało zadania personelu sanitarnego na zapewnieniu opieki rannym i chorym w szpitalach. Zadania dotyczyły również kwestii aprowizacyjno-logistycznych, tj. przygotowania pomieszczeń na lazarety, przyjmowania personelu lekarskiego i pomocniczego oraz nadzoru nad prowadzonymi placówkami (*Statut des Preußischen Vereins...*, 1866, s. 6; *Riesenberger*, 2002, s. 41). Przed wybuchem wojny francusko-pruskiej, w kwietniu 1869 r., został wydany kolejny dokument porządkujący zasady służby sanitarnej na polu bitwy – *Instruktion für das Sanitätswesen im Felde*. Znalazły się w nim odniesienia do: transportu chorych z pola walki do szpitali polowych i lazaretów rezerwy, przygotowania wysoko kwalifikowanego personelu pielęgniarskiego, przygotowania doraźnych punktów dla członków Towarzystwa na stacjach kolejowych, wymiany informacji nt. rannych i chorych żołnierzy, współpracy personelu sanitarnego z administracją wojskową przy transportowaniu rannych (*Der Sanitätsdienst ...*, 1871, s. 405).

Postulaty związane z kształceniem profesjonalnego personelu medycznego o specjalności wojskowej (*militärische Sanitätsdienst*) nadal nie były skutecznie realizowane. W drugiej połowie XIX w. odnotowano postępującą stagnację w przygotowaniu męskiego personelu pielęgniarskiego. Rozwijało się natomiast kształcenie kobiet w szkołach pielęgniarskich (*Krankenpflegeschule, Pflegeschule*), czemu sprzyjał postęp w wielu dziedzinach medycyny, tj. bakteriologii, serologii, anestezjologii czy chirurgii.

Organizacje pielęgniarskie, skupione wokół Stowarzyszenia Niemieckich Zakładów Kształcenia Służb Pielęgniarskich pod patronatem Czerwonego Krzyża (*Verband Deutscher Krankenpflege-Anstalten vom Roten Kreuz*) zabiegały o profesjonalizację zawodu i nadanie żeńskiej służbie pielęgniarskiej, pracującej na potrzeby wojska, takich samych praw służbie męskiej (*Riesenberger*, 1994, s. 61; *Lusek, Kaczorowski*, 2010, s. 50-51). W 1907 i 1914 r. na konferencjach Stowarzyszenia postulowano wpisanie na listę zawodów – zawodu siostra frontowa i siostra rezerwy (*Armeeschwester/Reserveschwester*), w odniesieniu do wysokokwalifikowanej kadry pielęgniarskiej, legitymującej się praktyką zawodową, predyspozy-



cjami psychicznymi i fizycznymi oraz wolą podjęcia pracy w lazarecie garnizonowym (Werner, 1908, s. 355-357). W oparciu o zapisy Wojennego Porządku Sanitarnego z 1907 r. Centralny Komitet Czerwonego Krzyża dokonał uporządkowania nomenklatury i zadań w odniesieniu do żeńskiego personelu medycznego, wyodrębniono wówczas trzy kategorie, poczynając od najniższej: pomocnica (*Helperin*), siostra pomocnicza (*Hilfsschwester*) i siostra Czerwonego Krzyża (*Schwestervom Roten Kreuz*) (Werner, 1907, s. 630).

Pierwsza wojna światowa postawiła przed współpracownikami Czerwonego Krzyża nowe zadania<sup>9</sup>. W 1914 r. dla celów realizacji zadań organizacji w Prowincji Śląskiej utworzono Komisję Mobilizacyjną ds. Ochotniczej Opieki nad Chorymi (*Mobilmachungskommission der freiwilligen Krankenpflege*) (*Bericht der Mobilmachungskommission*, 1919, s. 1-2). Rzeczywistość wojenna wymusiła przygotowanie odpowiedniej liczby kompetentnych pracowników. Na Śląsku do pracy skierowano rotacyjnie 7.000 kobiet imięczyzn służby ochotniczej. Męski i żeński personel pomocniczy, w postaci służb sanitarnych i pielęgniarских<sup>10</sup>, kierowano do pracy w lazaretach wojskowych oraz przy transporcie chorych i rannych (Hannig, 1924, s. 9). Wspomagany był przez siostry Czerwonego Krzyża, skupione w lokalnych organizacjach *DRK-Augusta-Schwesterschaft*<sup>11</sup> oraz ochotniczych służbach pielęgniarских (*freiwillige Krankenpflege*), przeszkolone w zakresie udzielania pierwszej pomocy. W trakcie pełnienia służby przedstawiciele formacji ochotniczych podlegali przepisom Wojennego Porządku Sanitarnego. Ich głównym zadaniem było organizowanie struktur służb ochotniczych oraz realizacja zadań medyczno-pielęgnacyjnych i logistyczno-transportowych, jak również zbiera-

<sup>9</sup> Przed wybuchem I wojny światowej na terenie Cesarstwa Niemieckiego pod patronatem Czerwonego Krzyża działało: 3.000 towarzystw żeńskich, 2.200 kolumn sanitarnych, 1.000 towarzystw męskich, 80 związków zrzeszających pielęgniarzy-ochotników i 10 stowarzyszeń samarytan (Riesenberger, 2002, s. 124).

<sup>10</sup> Poza personelem pielęgniarским w służbie ochotniczej na Śląsku czynny był również personel administracyjny, tragarze, dezynfektorzy, laboranci, pracownicy kuchni (*Bericht der ...*, 1919, s. 2).

<sup>11</sup> Pierwszą szkołę na Śląsku, we Wrocławiu, utworzono w maju 1875 r., zrzeszającą ochotniczki ze stowarzyszeń kobiecych, a wspieraną finansowo przez cesarową Augustę. Początkowo członkinie kształcone były w sztuce pielęgniarskiej w szpitalach miejskich, natomiast od 1885 r. oddano do ich dyspozycji dwie szkoły pielęgniarские, we Wrocławiu oraz w Lüneburgu, pod Berlinem. Siostry, jako personel sanitarny i pielęgniarский, zostały włączone w strukturę stowarzyszenia *Verband Deutscher Mutterhäuser* oraz *Schwesterschaft vom Roten Kreuz* (Riesenberger, 2002, s. 221; *Die DRK-Augusta-Schwesterschaft ...*, 2011).

nie datków, na cel pomocy rannym i inwalidom wojennym. Szczególnie ważnym zadaniem, w myśl postanowień waszyngtońskiej konferencji Międzynarodowego Czerwonego Krzyża (1912) była opieka nad jeńcami wojennymi. Na czas wojny przy Komitecie Centralnym utworzono Wydział ds. Jeńców Wojennych (*Abteilung für Kriegsgefangene*), we współpracy z Departamentem ds. Jeńców Wojennych (*Departement für Kriegsgefangene*) oraz Biurem Centralnym Pruskiego Ministerstwa Wojny (*Zentralnachweißbüro des PreußischenKriegsministerium*). Jego pracownicy pośredniczyli w poszukiwaniu rannych i zaginionych żołnierzy oraz wysyłaniu paczek do jeńców przebywających w niewoli (Riesenberger, 2002, s. 134-137). Do formacji wspierających pomocniczy personel medyczny w czasie pierwszej wojny światowej należeli również kawalerowie Zakonu Joannitów, Braci Maltańskich i Zakonu św. Jerzego (*Brockhaus' Konversations – Lexikon*, 1893, s. 218; Lusek, Kaczorowski, 2010 s. 50-51)<sup>12</sup>.

Po zakończeniu pierwszej wojny światowej Komitet Centralny realizował zadania dotyczące rehabilitacji oraz reintegracji społecznej weteranów, inwalidów wojennych i osób cywilnych poszkodowanych w wyniku prowadzonych działań wojennych, poprzez wsparcie materialne oraz pomoc zinstytucjonalizowaną (Riesenberger, 2002, s. 162-172). Okres względnej stabilizacji w latach 20. naznaczony był przygotowaniem członków do nowych zadań na czas pokoju, tj. pracy w instytucjach opieki medycznej i społecznej<sup>13</sup>.

W dokumencie z 25 stycznia 1921 r., podpisanym w Bambergu, na nowo zdefiniowano założenia Niemieckiego Czerwonego Krzyża (*Deutsches*

---

<sup>12</sup> Za ofiarną służbę ochotniczą w czasie pierwszej wojny światowej przyznano 1.302 medale Czerwonego Krzyża dla członków organizacji w Prowincji Śląskiej, w tym 1.075 dla kobiet i 227 dla mężczyzn (*Bericht der ...*, 1919, s. 6, s. 16-17).

<sup>13</sup> Kobiety były czynne w instytucjach opieki medycznej, tj. szpitalach Czerwonego Krzyża, szpitalach miejskich, ośrodkach dla upośledzonych psychicznie, klinikach uniwersyteckich, ośrodkach opieki nad niemowlętami i dziećmi oraz lazaretach wojskowych, jak również w instytucjach opieki społecznej, tj. domach starców, sanatoriach, przedszkolach i ośrodkach pomocy społecznej (Riesenberger, 2002, s. 226). Po połączeniu towarzystw dla pielęgniarzy ochotników, kolumnien sanitarnych oraz stowarzyszeniach samarytan w *Reichsverband deutscher Sanitätskolonnen und verwandter Männervereinigungen vom Roten Kreuz* mężczyźni zajmowali się m.in. przygotowaniem i opieką nad punktami stacji wypadkowych – na wzór pogotowia ratunkowego (*Unfallstation*), udzielaniem pomocy i kontrolą nad imprezami plenerowymi, sportowymi i teatralnymi; transportem rannych i chorych do szpitali (*Die Sanitätskolonnen*, 1932, s. 598).

*Rotes Kreuz*)<sup>14</sup>, w strukturę którego włączono działające na terenie Niemiec męskie i żeńskie organizacje, nawiązujące do koncepcji ochotniczej pomocy medycznej i charytatywnej<sup>15</sup>. Dnia 27 maja 1925 r. powołano również niemiecki odpowiednik Młodzieżowego Czerwonego Krzyża (*Jugendrotkreuz*), (*Deutsches Rotes ...*, 2011). Zgodnie z założeniami Międzynarodowej Ligi Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża, w kolejnych latach, organizacja zyskała nowy wymiar, poprzez całkowitą demilitaryzację i nakierowanie na zadania w zakresie zdrowia społecznego i pomocy charytatywnej (Riesenberger, 2002, s. 138-140; *Deutsches Rotes ...*, 2011).

Istotnym problemem w okresie powojennym, szczególnie na granicy państwem polskim, stało się przygotowanie i aprowizacja obozów przejściowych dla uchodźców. W 1923 r. utworzono w Berlinie Komisję ds. Urzędowej i Wyznaniowej Opieki nad Uchodźcami (*Arbeitsgemeinschaft der amtlichen und konfessionellen Flüchtlingsfürsorge*). W latach 1921-1924 ze środków Niemieckiego Czerwonego Krzyża finansowano m.in. działania pomocowe, poprzez przygotowanie baraków mieszkalnych i doraźnych kuchni oraz pozyskanie personelu w postaci policji, opiekunek społecznych, personelu pielęgniarskiego i przedszkolnego. W tym okresie czynnych było rotacyjnie ok. 4.000-6.000 pracowników Czerwonego Krzyża (Orthband, 1980, s. 156; Lohse, 1918, s. 112).

Wizja państwa, która zdominowała Niemcy po 1933 r., odcisnęła swoje piętno również na działalności Niemieckiego Czerwonego Krzyża.

<sup>14</sup> Zarządowi Niemieckiego Czerwonego Krzyża podlegał Pruski Czerwony Krzyż (*Preußisches Rotes Kreuz*), powołany w 1919 r. (w tym również oddział śląski, z siedzibą we Wrocławiu). Regionalne oddziały składały się przynajmniej z 10 członków i zobligowane były do uzyskania akceptacji lekarza. W skład personelu sanitarnego wchodziły osoby posiadające wymagane predyspozycje psychiczne i fizyczne oraz świadectwo ukończenia kursu z zakresu służby sanitarnej. Personel pielęgniarski składał się z osób legitymujących się przynajmniej roczną praktyką w szpitalu lub innej placówce o charakterze medyczno-opiekuńczym oraz pozytywnie złożonym egzaminem państwowym. Personel był zobligowany do uzupełniania wiedzy na kursach powtórkowych (*Wiederholungskurs*), w odstępie czasu nie przekraczającym trzy lata (Riesenberger, 2002, s. 180-181, s. 192-193).

<sup>15</sup> W 1923 r. Niemiecki Czerwony Krzyż posiadał 4.600 oddziałów terenowych i miał 1,2 mln członków. Liczba kolumni sanitarnych wynosiła wówczas 1.700, z liczbą 63.600 członków. Do dyspozycji organizacji pozostawało 6.500 wykwalifikowanej służby pielęgniarskiej. W 1931 r. liczba oddziałów terenowych wzrosła do 4.700, liczba kolumni sanitarnych do 3.300 z 269.000 członków. Do dyspozycji pozostawało 9.700 siostr czerwonego Krzyża (Riesenberger, 2002, s. 204).

Nowy okres w historii naznaczony był dopasowywaniem struktury i działań Czerwonego Krzyża do ideologii nazistowskiej, pod hasłem „*Dla ochrony narodu i państwa*” (*Zum Schutz von Volk und Staat*). Ze stanowisk usuwano dotychczasowych, niechętnych nowym porządkom, przedstawicieli zarządu, wykluczano członków pochodzenia żydowskiego oraz wprowadzono metody typowe dla nazistowskiej propagandy (Riesenberger, 2002, s. 274). W grudniu 1937 r. rozwiązano Niemiecki Czerwony Krzyż, działający zgodnie z formułą wypracowaną w 1921 r., i w myśl nowego aktu przekształcono go w organizację ściśle związaną z *Führerem* oraz strukturami Wehrmachtu i NSDAP (Morgenbrod, Merkenich, 2008; Seithe, Hagemann, 2001). Utworzono 21 oddziałów regionalnych (*Landesstelle*) oraz dodatkowo oddział obejmujący Czechy i Morawy. Na Śląsku, z siedzibą we Wrocławiu, powołano *Landesstelle VIII Breslau*. Niemiecki Czerwony Krzyż nie był organizacją partyjną, niemniej wpływ NSDAP był znaczący. W 1939 r. do partii nazistowskiej przynależała połowa kadry kierowniczej oraz związanych z Czerwonym Krzyżem lekarzy (Seithe, Hagemann, 2001, s. 215; Riesenberger, 2002, s. 351-352, s. 359-361; *Deutsches Rotes Kreuz ...*, 2007, s. 39).

Podczas drugiej wojny światowej zadania Niemieckiego Czerwonego Krzyża poszerzono o prowadzenie poradni dla ofiar wypadków doraźnych; prowadzenie punktów doraźnych (*Erfrischungsstelle*) i noclegowych dla żołnierzy Wehrmachtu; udzielanie pomocy doraźnej w placówkach opieki medycznej dla rannych, rekonwalescentów i inwalidów oraz pielęgnowanie chorych i rannych żołnierzy, transportowanych na tereny Rzeszy; udzielanie pomocy ludności cywilnej w czasie nalotów; poszukiwanie osób zaginionych, tj. żołnierzy, jeńców wojennych i osób cywilnych<sup>16</sup>. Statut Międzynarodowej Organizacji Czerwonego Krzyża zakładał, że w czasie wojny powinna ona zajmować się udzielaniem pomocy i opieki żołnierzom poszkodowanym w czasie działań militarnych, zarówno należącym do armii ojczystej, sprzymierzonej, jak i nieprzyjacielskiej, a ponadto – udzielaniem pomocy jeńcom wojennym, prowadzeniem ewidencji poległych, zmarłych, rannych i zaginionych oraz pośredniczeniem w wymianie tych informacji między stronami walczącymi. Do zadań organizacji należało również współdziałanie z organami wojskowej służby zdrowia oraz niesienie pomocy ludności cywilnej dotkniętej wojną (Ratyńska, 1974, s. 41).

W latach 40. nadal prowadzono szkolenia dla pomocnic Czerwonego Krzyża (*DRK-Helferinnen*), w formie skróconych 3-miesięcznych kursów

---

<sup>16</sup> Archiwum Państwowe w Katowicach [dalej: APK], 172, Niemiecki Czerwony Krzyż, sygn. 1, Okólniki i zarządzenia władz nadrzędnych (1940-1944), s. 54.

wszkołach pielęgniarskich. W większości organizowano je w szpitalach, które zatrudniały siostry Czerwonego Krzyża. Celem kursów, łączących wiedzę teoretyczną, praktyczną oraz zadania statutowe pracowników Czerwonego Krzyża, było przygotowanie kandydatek oraz kandydatów do złożenia pielęgniarskiego egzaminu państwowego (*Krankenschwester, Krankenpfleger*). Dla pracownic służby ochotniczej, zamierzających poświęcić się pracy na rzecz Czerwonego Krzyża, organizowano kursy trwające 9-12 miesięcy, z praktyką w szpitalach rezerwy<sup>17</sup>.

\*\*\*

W 1921 r. w wyniku plebiscytu Górny Śląsk został podzielony na część niemiecką i polską. Oddziały Polskiego Czerwonego Krzyża (dalej: PCK) ukonstytuowały się na tym terenie w okresie powstań śląskich, z inicjatywy Komisarza Opiekuńczego PCK – Mieczysława Krzyżankiewicza. Dzięki jego staraniom utworzono Podkomisariat PCK dla Śląska w Katowicach, z dr Emilem Cyranem z Bytomia. W skład zarządu katowickiej Delegatury PCK weszli również lekarze Aleksandra Szyperska i Leopold Dembiński (Brożek, 1973, s. 58-60; Brożek, 1970, s. 19; Grzegorzek, 1935, s. 68-69). Po plebiscyocie, w 1921 r., Podkomisariat PCK w Katowicach otrzymał siedzibę przy ul. Andrzeja 9 (*Informator...*, 1935, s. 27) i został podporządkowany Zarządowi Głównemu Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie. Polskie Towarzystwo Czerwonego Krzyża utworzono z inicjatywy Stowarzyszenia Samarytanin Polski w styczniu 1919 r. W lipcu tego samego roku zostało włączone do Międzynarodowej Ligi Czerwonego Krzyża (*W obronie ludzkiej...*, 2004).

W okresie powstań na Górnym Śląsku zadania PCK koncentrowały się głównie na pomocy sanitarnej wśród walczących oraz udzielaniu wsparcia materialnego rodzinom powstańców. Zgodnie z zarządzeniem Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, z kwietnia 1921 r., w Opolu utworzono biuro skupiające przedstawicieli Polskiego i Niemieckiego Czerwonego Krzyża. Jego współpracownicy wizytowali obozy jenieckie<sup>18</sup>, obozy

---

<sup>17</sup> Archiwum Państwowe w Opolu [dalej: APO], 1191, Rejencja Opolska, Wydział I, sygn. 13003, Prüfungen von Krankenpflegepersonal (1940-1944) (Vorschriften betreff. Ausbildung einer DRK-Schwesternhelferin zur Krankenschwester vom 11. März 1941, RGBI. IVe 5606/41 - 3810), s. 79.

<sup>18</sup> Jeńcy niemieccy przebywali w miejscowościach: Nowy Bieruń, Zabrze, Bijasowice i Porąbka, a jeńcy polscy w Cottbus (Brożek, 1970, s. 24; Brożek, 1973, s. 166-171).

dla uchodźców<sup>19</sup> oraz obozy dla reemigrantów<sup>20</sup>, po polskiej i niemieckiej stronie, jak również pośredniczyli we wzajemnej wymianie jeńców. W sześciu zorganizowanych wówczas transportach z terenów niemieckich przybyło 3.000 Polaków, stronie niemieckiej wydano z kolei 2.800 Niemców (Sachße, Tennstedt, 1988, s. 57; Uhma, Bliźniewski, 1959, s. 25-27). Przed drugą wojną światową w województwie śląskim funkcjonowało 21 oddziałów PCK, wspomagały one 24 ośrodki zdrowia i 36 przychodni oraz prowadziły 26 ratowniczych posterunków drogowych (Brożek, 2001, s. 61).

W 1927 r. Towarzystwo zmieniło nazwę i zostało przekształcone w Polski Czerwony Krzyż, podporządkowany ministerstwu spraw wojskowych. W okresie dwudziestolecia międzywojennego Polski Czerwony Krzyż zajmował się udzielaniem pomocy rannym i inwalidom wojennym oraz poszukiwaniem zaginionych. Zgodnie z działalnością statutową prowadził szereg placówek leczniczych, szkolenia dla ratowników i pielęgniarek. Zajmował się również pozyskiwaniem i konserwacją krwi, czemu służyła Centralna Stacja Wypadkowa w Łodzi, utworzona w 1935 r., oraz Instytut Przetaczania i Konserwacji w Warszawie, utworzony w 1936 r. (*Z 85-letniej historii ...*, 2004).

Po zajęciu Polski przez wojska niemieckie w 1939 r. działalność PCK była dopuszczalna tylko w takiej formie, na jaką wyraził zgodę okupant. Polska część Górnego Śląska ponownie została włączona w struktury państwa niemieckiego, natomiast na obszarze Generalnego Gubernatorstwa PCK podlegał administracji cywilnej. Działający na tym terenie Urząd ds. specjalnych (*Amt Sondereinsatz-Ost*) zajmował się pośredniczeniem w sprawach poszukiwania polskich jeńców wojennych, opieką nad jeńcami w zakresie paczek oraz korespondencji. W większości działania te miały charakter ściśle propagandowy, celem wykazania dobrej woli ze strony okupanta (Risenberger, 2002, s. 319-320). Po kapitulacji Polski opieką sanitarno-medyczną nad ludnością cywilną i jeńcami wojennymi przejął Nie-

---

<sup>19</sup> Po podziale Górnego Śląska, na tereny polskie napływała ludność polska z Opolszczyzny (ok. 70.000 osób). Zorganizowano dla nich dwa obozy, w Goczałkowicach i Jastrzębiu. Problemy administracyjne związane z przemieszczaniem się i ochroną uchodźców rozwiązało powołanie specjalnych komisji Czerwonego Krzyża, dla PCK z siedzibą w Katowicach, a dla Niemieckiego Czerwonego Krzyża z siedzibą w Bytomiu (Brożek, 1970, s. 28; Brożek, 1973, s. 184-189).

<sup>20</sup> Na wniosek Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Katowicach przedstawiciele Polskiego Czerwonego Krzyża badali warunki sanitarne w obozach dla reemigrantów żydowskich, przybyłych z terenu Niemiec. Zostały one utworzone w Brzezinach Śląskich i Radzionkowie (Uhma, Bliźniewski, 1959, s. 27).

miecki Czerwony Krzyż, jego współpracownicy czynni byli w punktach granicznych, w punktach zbornych i obozach przejściowych dla ludności cywilnej oraz jeńców, wchodzili również w skład komand transportowych (*Kriegseinsatz des DRK ...*, 1941, s. 24).

### **3. Zasięg terytorialny prowadzonych badań**

Za podstawę badań w niniejszym studium przyjęto zagadnienia związane z powoływaniem oraz działalnością kolumn sanitarnych oraz oddziałów Niemieckiego i Polskiego Czerwonego Krzyża na Górnym Śląsku, na przełomie XIX i XX w., w czasie wojny i pokoju. Dla celów badawczych przeprowadzono analizę zasobów Archiwum Państwowego w Katowicach, wraz z oddziałami zamiejscowymi oraz Archiwum Państwowego w Opolu. W niniejszym studium wykorzystano również opracowania naukowe – katalogi materiałów źródłowych do dziejów medycyny i farmacji na Górnym Śląsku (*Dzieje medycyny i farmacji górnośląskiej ...*, 2009; Lusek, 2009/2010, s. 179-218), opracowania dotyczące źródeł do dziejów medycyny w zasobach Archiwum Państwowego w Katowicach (Kaczmarek, 2003, s. 75-88; Kaczmarek, 2007, s. 99-119; Matuszek, Greiner, 2007, s. 137-141; Spyra, 2007, s. 196-207; Matuszek, Greiner, 2008, s. 41-51), Archiwum Państwowego w Opolu (Kaczorowski, Kornek, Dyrda, 2003, s. 65-74; Kornek, 2007, s. 46-57), ukazujące się w głównej mierze w ramach serii *Prace Centrum Dokumentacji Dziejów Medycyny i Farmacji Górnego Śląska*. Dla celów niniejszego studium dokonano również analizy zbiorów archiwum Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu oraz dotyczących go opracowań (Biegun, Sznotala, 2004, s. VII-XIII; Kisielewicz, 2002, s. 159-172; Biegun, Mzygłocka, Sznotala, 2004, s. 12-18.), w odniesieniu do zadań Niemieckiego i Polskiego Czerwonego Krzyża w czasie drugiej wojny światowej. Źródło dodatkowych informacji stanowiły strony internetowe archiwów (*Archiwum Państwowe w Katowicach*, 2011; *Archiwum Państwowe w Opolu*, 2011) i muzeum (*Centralne Muzeum Jeńców Wojennych*, 2011) oraz strona bazy internetowej Centrum Dokumentacji Dziejów Medycyny i Farmacji Górnego Śląska (Kaczorowski, Dyrda, 2007, s. 122-131; Kaczorowski, Dyrda, 2008, s. 229-239).

### **4. Analiza materiału badawczego**

W wyniku przeprowadzonych badań wyodrębniono 1.482 j.a. odpowiadających podjętemu tematowi, które uporządkowano w postaci

catalogu źródeł, z wyodrębnieniem zagadnień szczegółowych. Zastosowano następujące sigła, dotyczące nazw poszczególnych archiwów: APK (Archiwum Państwowe Katowice), APK.B (Archiwum Państwowe w Katowicach – Oddział w Bielsku-Białej), APK.C (Archiwum Państwowe w Katowicach – Oddział w Cieszynie), APK.G (Archiwum Państwowe w Katowicach – Oddział w Gliwicach), APK.P (Archiwum Państwowe w Katowicach – Oddział w Pszczynie), APK.R (Archiwum Państwowe w Katowicach – Oddział w Raciborzu), APO (Archiwum Państwowe w Opolu) oraz ACMJW (Archiwum Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu).

W materiałach archiwalnych zachowały się szczątkowe akta poświęcone problematyce tworzenia i działalności kolumn sanitarnych i oddziałów Czerwonego Krzyża na przełomie XIX i XX w. dla 19 miejscowości na Górnym Śląsku, tj. Bielska, Bytomia, Chorzowa, Dobrodzienia, Gliwic, Głubczyc, Katowic, Kędzierzyna, Korfantowa, Koźla, Lublińca, Nysy, Opola, Piekar Śląskich, Pszczyny, Raciborza, Rybnika, Tarnowskich Gór i Ustronia. Druga grupa zachowanych materiałów archiwalnych dotyczy zadań realizowanych przez Czerwony Krzyż podczas drugiej wojny światowej, prowadzonej korespondencji oraz raportów w odniesieniu do obozów jenieckich, działających m.in. na terenie VIII Okręgu Wojskowego, z siedzibą we Wrocławiu.

1. Tworzenie kolumn sanitarnych oraz oddziałów męskich, żeńskich i mieszanych Czerwonego Krzyża na Górnym Śląsku. Współpraca lokalnych związków męskich i żeńskich z Czerwonym Krzyżem. Okólniki i zarządzenia władz państwowych dotyczące działalności Czerwonego Krzyża. Zarządzenia władz naczelnych Czerwonego Krzyża. Sprawozdania i statystyki lokalne, dotyczące oddziałów Czerwonego Krzyża na Górnym Śląsku. Wypełnianie zadań statutowych Czerwonego Krzyża o charakterze medycznym i charytatywnym, w czasie pokoju i wojen (57 j.a.).
  - Niemiecki Czerwony Krzyż (36 j.a.)

| Archiwum | Nr zespołu       | Sygnatura akt | Nazwa jednostki   |
|----------|------------------|---------------|---|
| APO      | 2 <sup>21</sup>  | 1820          | Verein vom Roten Kreuz (1901-1935).                               |
|          |                  | 1821          | Verein vom Roten Kreuz. Bildung von Sanitätskolonnen (1911-1935). |
| APO      | 14 <sup>22</sup> | 51            | Rotes Kreuz - Sanitätskolonnen (1913-1936).                       |
| APO      | 52 <sup>23</sup> | 59            | Sanitätskolonne Rotes Kreuz (1922-1935).                          |

<sup>21</sup> APO, 2, Starostwo Powiatowe w Opolu (1743-1943).

<sup>22</sup> APO, 14, Akta Miasta Korfantowa [Friedland] (1800, 1831-1941).

<sup>23</sup> APO, 52, Lekarz Powiatowy w Opolu (1885-1943).



ŹRÓDŁA DO DZIAŁALNOŚCI KOLUMIEN SANITARNYCH I ODDZIAŁÓW...

| Archiwum | Nr zespołu         | Sygnatura akt | Nazwa jednostki  |
|----------|--------------------|---------------|--|
| APO      | 547 <sup>24</sup>  | 270           | Sanitätskolonnen (1909-1931).  |
| APO      | 1151 <sup>25</sup> | 113           | Sanitätskolonne Cosel-Land [Kozle].  |
| APO      | 1802 <sup>26</sup> | 365           | Sanitätskolonnen (1922-1931)   |
|          |                    | 366           | Sanitätskolonnen (1901-1935).  |
| APO      | 1511 <sup>27</sup> | 56            | Sanitätskolonne vom Roten Kreuz Landkreise Neisse [Nysa] (Bd. 1. 1915-1938).         |
|          |                    | 57            | Sanitätskolonnen (Bd. 2. 1926-1938).   |
| APO      | 1191 <sup>28</sup> | 13725         | Auszeichnungen für Mitglieder vom Roten Kreuz (1933-1937).                           |
|          |                    | 13728         | Władze inspekcyjne Czerwonego Krzyża (1938-1944).                                    |
| APK      | 646 <sup>29</sup>  | 821           | Vereine vom Roten Kreuz (1906-1923).   |
| APK      | 1361 <sup>30</sup> | 992           | Die in hiesigen Kreise gebildeten Sanitätskolonnen (1887-1921).                      |
| APK      | 1375 <sup>31</sup> | 131           | Sanitätscolone (1890-1912).  |
| APK      | 1427 <sup>32</sup> | 1844          | Arbeiter-Sanitäts-Kolonnen und Sanitäts-Kolonnen vom Roten Kreuz (1904-1918).        |
| APK      | 1429 <sup>33</sup> | 20            | Verleihung von Auszeichnungsborten (Deutsches Rotes Kreuz)-Bereitschaft (1940-1941). |
|          |                    | 21            | Verleihung von Auszeichnungsborten (Deutsches Rotes Kreuz)-Bereitschaft (1942-1943). |
| APK      | 1485 <sup>34</sup> | 293           | Czerwony Krzyż (1939-1943).  |
| APK      | 117 <sup>35</sup>  | 409           | Rotes Kreuz (1942-1944).   |
| APK      | 172 <sup>36</sup>  | 1             | Okólniki i zarządzenia władz nadrzędnych (1940-1944).                                |
|          |                    | 2             | Unfallhilfs- und Wehrmachtlabestelle. Allgemeines (1939-1940).                       |
|          |                    | 3             | Beratungs-Stelle, Statistik (1. I. 1941–1. XII. 1943).                               |

<sup>24</sup> APO, 547, Starostwo Powiatowe w Kozlu (1932-1939).

<sup>25</sup> APO, 1151, Gmina i Urząd Obwodowy w Kędzierzynie (1871-1944).

<sup>26</sup> APO, 1802, Starostwo Powiatowe w Głubczycach (1809-1945).

<sup>27</sup> APO, 1511, Starostwo Powiatowe w Nysie (1742-1942).

<sup>28</sup> APO, 1191, Rejencja Opolska [1704-1815] (1816-1945).

<sup>29</sup> APK, 646, Akta Miasta Chorzowa (1853-1945).

<sup>30</sup> APK, 1361, Starostwo Powiatowe w Lublińcu (1754-1922).

<sup>31</sup> APK, 1375, Akta Miasta Dobrodzienia (1754-1945).

<sup>32</sup> APK, 1427, Starostwo Powiatowe w Tarnowskich Górach [1744] (1873-1922).

<sup>33</sup> APK, 1429, Starostwo Powiatu Bytomsko-Tarnogórskiego [1805] (1939-1945).

<sup>34</sup> APK, 1485, Akta Gminy Piekary Śląskie (1834-1945).

<sup>35</sup> APK, 117, Naczelne Prezydium w Katowicach [1914] (1941-1945).

<sup>36</sup> APK, 172, Niemiecki Czerwony Krzyż. Oddział Powiatowy Katowice-Miasto (1939-1944).

| Archiwum | Nr zespołu         | Sygnatura akt | Nazwa jednostki  |
|----------|--------------------|---------------|--|
|          |                    | 4             | Sprawa dyscyplinarna pielęgniarki Marty Pająk. 1940-1944). [Dot. dochodzenia o utrzymywanie m.in. łączności z Polakami].                                       |
| APK      | 1676 <sup>37</sup> | 277           | Der Vaterländische Frauenverein und das Rote Kreuz im Kriege (1914).   |
| APK.B    | 3 <sup>38</sup>    | 306           | Rotes Kreuz (1914).  |
|          |                    | 307           | Rotes Kreuz (1915).  |
| APK.B    | 8 <sup>39</sup>    | 698           | Patriotyczny Związek Pomocy Społecznej Czerwony Krzyż Oddział w Bielsku (1892).  |
|          |                    | 1021          | Krajowy Związek Czerwonego Krzyża na Okręg Śląski. Sprawozdanie z działalności Czerwonego Krzyża na Okręg Śląski (1910-1914).                                  |
|          |                    | 1022          | Związek Filialny Czerwonego Krzyża w Bielsku na Śląsku. Korespondencja w sprawach organizacyjnych (1915-1918).   |
|          |                    | 1194          | Ochotnicza Straż Ratunkowa filia Czerwonego Krzyża w Bielsku. Statut, zatwierdzenie, subwencje, przepisy i korespondencja w sprawach działalności (1903-1907). |
| APK.C    | 155 <sup>40</sup>  | 35            | Zarządzenia Starostwa w Bielsku w związku z wybuchem wojny w sprawach organizacji Czerwonego Krzyża, kwater dla rannych i przesiedleńców (1914).               |
| APK.P    | 1 <sup>41</sup>    | 1312          | Rotes-Kreuz-Sammlung (1914–1917).  |
|          |                    | 2101          | Gründung eines Zweig-Vereins vom „Roten Kreuz“ (1900–1919).  |
| APK.R    | 3 <sup>42</sup>    | 153           | Freiwillige Sanitätskolonne vom Roten Kreuz Ratibor (1906–1925).   |
| APK.R    | 82 <sup>43</sup>   | 43            | Akta dotyczące Związku Ochotniczych Kolumn Sanitarnych (1922–1927).  |

- Polski Czerwony Krzyż (21 j.a.).

| Archiwum | Nr zespołu       | Sygnatura akt | Nazwa jednostki   |
|----------|------------------|---------------|---|
| APK      | 15 <sup>44</sup> | 53            | Działalność Czerwonego Krzyża na Górnym Śląsku (IX 1919). |

<sup>37</sup> APK, 1676, Akta Miasta Lublińca (1491-1945).

<sup>38</sup> APK.B, 3, Starostwo w Bielsku [1858-1917] (1918-1939).

<sup>39</sup> APK.B, 8, Akta Miasta Bielska (1587-1945).

<sup>40</sup> APK.C, 155, Akta Gminy Ustroń (1863-1954).

<sup>41</sup> APK.P, 1, Starostwo Powiatowe w Pszczynie [1724] (1743-1922) [1926].

<sup>42</sup> APK.R, 3, Akta Miasta Raciborza (1360-1944).

<sup>43</sup> APK.R, 82, Wydział Powiatowy w Rybniku [1918] (1922-1939).

<sup>44</sup> APK, 15, Polski Komisariat Plebiscytowy dla Górnego Śląska w Bytomiu (1918-1921) [1923].

ŹRÓDŁA DO DZIAŁALNOŚCI KOLUMIEN SANITARNYCH I ODDZIAŁÓW...

| Archiwum | Nr zespołu        | Sygnatura akt | Nazwa jednostki   |
|----------|-------------------|---------------|---|
|          |                   | 60            | Akcje społeczne podejmowane przez Czerwony Krzyż (VI-XII 1920).   |
| APK      | 16 <sup>45</sup>  | 241           | Wydział Prezydyalny: Polski Czerwony Krzyż dla Śląska - działalność; 32 k. (VII 1921-V 1922).   |
|          |                   | 242           | Wydział Prezydyalny: Centralny Komitet Czerwonego Krzyża dla Śląska – likwidacja finansowa spraw aprowizacyjnych z okresu III powstania; 23 k. (VIII 1921-V 1922).  |
|          |                   | 284           | Szpital Polskiego Czerwonego Krzyża w Mysłowicach (X 1921-I 1922).  |
|          |                   | 285           | Szpital Polskiego Czerwonego Krzyża w Mysłowicach (I-V 1922).   |
| APK      | 27 <sup>46</sup>  | 119           | <u>Wydział Prezydyalny</u> : Likwidacja Centralnego Komitetu Czerwonego Krzyża na Górnym Śląsku: Sprawozdanie, rozliczenia finansowe, informacja o akcji aprowizacyjnej i działalności Czerwonego Krzyża (1921-1929).   |
|          |                   | 129           | <u>Wydział Prezydyalny</u> : Służba zdrowia, lecznictwo, aptekarstwo, Polski Czerwony Krzyż, Towarzystwo Walki z Gruźlicą, sanatorium przeciwgruźlicze wstępnej, biuro lekarza powiatowego w Tarnowskich Górach: sprawozdanie, notatki, korespondencja; s. 184 (1930-1937). |
|          |                   | 550           | <u>Wydział Budżetowo-Gospodarczy</u> : Subwencje na „Caritas”, Polski Czerwony Krzyż, Śląskie Towarzystwo Walki z Gruźlicą: Statuty, sprawozdania działalności, preliminarze i zamknięcia rachunkowe, rozliczenia z subwencji; s. 267 (1933-1937).                          |
|          |                   | 29            | <u>Wydział Zdrowia Publicznego</u> (pkt. 10. Sprawy związane z działalnością Polskiego Czerwonego Krzyża): Likwidacja Centralnego Komitetu Czerwonego Krzyża na Górnym Śląsku (1926).   |
|          |                   | 30            | <u>Wydział Zdrowia Publicznego</u> (pkt. 10. Sprawy związane z działalnością Polskiego Czerwonego Krzyża): Organizacja Śląskiego Okręgu Polskiego Czerwonego Krzyża w Katowicach (1938-1939).   |
|          |                   | 46            | <u>Wydział Oświecenia Publicznego</u> : Działalność Polskiego Czerwonego Krzyża — organizacja kół młodzieżowych (1928-1937).  |
|          |                   | 1607          | <u>Wydział Pracy i Opieki</u> : Budowa domu leczniczego dla dzieci przez Czerwony Krzyż (1924-1925).  |
| APK      | 512 <sup>47</sup> | 1             | Sprawozdania roczne z działalności Okręgu Śląskiego   |

<sup>45</sup> APK, 16, Naczelna Rada Ludowa na Górnym Śląsku [1919] (1921-1922).

<sup>46</sup> APK, 27, Urząd Wojewódzki Śląski w Katowicach [1892] (1922-1939).

<sup>47</sup> APK, 512, Polski Czerwony Krzyż Zarząd Wojewódzki w Katowicach [1929] (1945-1950).

| Archiwum | Nr zespołu        | Sygnatura akt | Nazwa jednostki   |
|----------|-------------------|---------------|---|
|          |                   |               | PCK (1934-1938).  |
|          |                   | 2             | Sprawozdania z działalności Kół Młodzieży PCK na terenie Górnego Śląska (1930-1938).                                |
|          |                   | 3             | Protokoły z posiedzeń Oddziału PCK w Pszczynie (1927-1938).   |
| APK.B    | 8                 | 424           | Wykaz poradni zdrowia i personelu lekarskiego, sprawy lecznictwa. Rachunki Polskiego Czerwonego Krzyża (1926-1939). |
|          | 188 <sup>48</sup> | 162           | Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe Czerwonego Krzyża w Bielsku-Białej (1926-1928).                                      |
|          |                   | 163           | Polskie Towarzystwo Czerwonego Krzyża Oddziału w Bielsku (1925-1931).   |
| APK.P    | 26 <sup>49</sup>  | 2682          | Polski Czerwony Krzyż – kolonia letnie dla biednych dzieci (1927-1939).   |
|          |                   | 3134          | Kolumna sanitarna [szkolenie pracowników] (1934-1935).  |

2. Przygotowanie personelu medycznego dla Polskiego i Niemieckiego Czerwonego Krzyża na Górnym Śląsku. Kształcenie i egzaminowanie (14 j.a.).

| Archiwum | Nr zespołu        | Sygnatura akt | Nazwa jednostki  |
|----------|-------------------|---------------|--|
| APK      | 27                | 108           | Wydział Pracy i Opieki: Statut Szkoły Pielęgniarstwa i Opieki Społecznej przy Czerwonym Krzyżu (1928-1936).                  |
|          |                   | 2297          | Wydział Oświecenia Publicznego: Szkoła Pielęgniarstwa i Opieki Społecznej przy Polskim Czerwonym Krzyżu w Katowicach (1928). |
|          | 117               | 2200          | Schulen für Heil Und Pflegepersonal. Allgemeines (1941-1944).  |
|          |                   | 2201          | Krankenpflegeschulen (1941-1943).  |
|          | 118 <sup>50</sup> | 549           | Pflegereinnenmangel (1942-1944).   |
| APK.P    | 1                 | 2145          | Ausbildung von Krankenpflegern auf Staatskosten, Sanitätskolonnen (1876-1917).   |
| APO      | 1191              | 12995         | Heil- und Pflegepersonal. Allgemeines (1934-1943).   |
|          |                   | 12997         | Prüfungen von Krankenpflegenpersonal (1885-1943).  |
|          |                   | 13003         | Prüfungen von Krankenpflegenpersonal (1940-1944).  |
|          |                   | 13004         | Prüfungen von Krankenpflegenpersonal (1944).   |
|          |                   | 13033         | Errichtung von Krankenpflegeschulen (1923-1944).   |

<sup>48</sup> APK.B, 188, Dyrekcja Policji w Bielsku [1902-1921] (1922-1932).

<sup>49</sup> APK.P, 26, Akta Miasta Pszczyny (1466-1944) [1950].

<sup>50</sup> APK, 118, Zarząd Prowincjonalny Górnego Śląska w Katowicach [1877] (1942-1945).

ŹRÓDŁA DO DZIAŁALNOŚCI KOLUMIEN SANITARNYCH I ODDZIAŁÓW...

| Archiwum | Nr zespołu | Sygnatura akt | Nazwa jednostki  |
|----------|------------|---------------|--|
|          |            | 13035         | Krankenpflegeschule in Kreuzberg [Kluczbork] (1923-1940).  |
|          |            | 13036         | Krankenpflegeschule in Leobschütz [Głubczyce] (1938-1943). |
|          |            | 13040         | Krankenpflegeschule in Ratibor [Racibórz] (1937-1941).     |

3. Nadawanie medali Czerwonego Krzyża (2 j.a.).

| Archiwum | Nr zespołu      | Sygnatura akt | Nazwa jednostki  |
|----------|-----------------|---------------|--|
| APK.G    | 1 <sup>51</sup> | 6421          | Anträge auf Verleihung der Roten-Kreuz-Medaille (1898-1917). |
|          |                 | 6422          | Anträge auf Verleihung der Roten-Kreuz-Medaille (1917-1937). |

4. Korespondencja Czerwonego Krzyża dot. poszukiwania jeńców wojennych, osób internowanych i osób cywilnych w czasie drugiej wojny światowej (1379 j.a.).

|       |                   |         |   |
|-------|-------------------|---------|---|
| ACMJW | DRK <sup>52</sup> | 1-382   | Korespondencja ozn. PM <sup>53</sup> I – <i>Vermisste Soldaten</i> . Dotyczy poszukiwań żołnierzy polskich zaginionych w kampanii wrześniowej, przypadków niewyjaśnionych.    |
|       |                   | 383-517 | Korespondencja ozn. PM i PM I – <i>Erlidigte Fälle</i> . Dotyczy żołnierzy odnalezionych w niemieckich obozach jenieckich.  |
|       |                   | 518-599 | Korespondencja ozn. PM I A – <i>Polnische Kgf. Aus Dtlid suchen Angehörige in ehemaligen Poln. Gebiet</i> . Dotyczy nawiązywania kontaktów z rodzinami przez jeńców polskich. |
|       |                   | 560-655 | Korespondencja ozn. PM I/z – <i>Entlassene Kriegsgefangene</i> . Dotyczy jeńców polskich zwolnionych z niewoli, dalej robotników cywilnych i zatrudnionych                    |

<sup>51</sup> APK.G, 1, Akta Miasta Gliwic (1403-1944).

<sup>52</sup> ACMJW, Deutsches Rotes Kreuz. Präsidium [Niemiecki Czerwony Krzyż. Prezydium] (1939-1945). Zespół został przejęty przez muzeum w 1973 r. z archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Wcześniej znajdował się w posiadaniu Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie. W odniesieniu do zespołu zrezygnowano z podawania pojedynczych sygnatur (zespół liczy 1379 j.a.) i ograniczono się do podania zagadnień kluczowych i odpowiadających im sygnatur.

<sup>53</sup> PM – Polnische Militäre [Żołnierze polscy].

|  |  |         |   |
|--|--|---------|---|
|  |  |         | w gospodarce niemieckiej.   |
|  |  | 660-669 | Korespondencja ozn. PM I/R. Dotyczy poszukiwania żołnierzy polskich zaginionych na wschodzie, żołnierzy polskich w niewoli radzieckiej, jeńców wywiezionych w głąb ZSRR.  |
|  |  | 670-686 | Korespondencja ozn. PM I/J oraz PMz/J. Dotyczy poszukiwań żołnierzy polskich narodowości żydowskiej zaginionych w kampanii wrześniowej, przebywających w niewoli niemieckiej, zwalnianych oraz zmarłych z niewoli.  |
|  |  | 687-692 | Korespondencja ozn. PM I Lx oraz PM/z/x – <i>Entflohen</i> . Dotyczy poszukiwań jeńców polskich zbiegłych z obozów niemieckich oraz byłych jeńców, zwolnionych z niewoli jako robotnicy cywilni – zbiegłych zmiejsc pracy.  |
|  |  | 693-729 | Korespondencja ozn. PM II – <i>NachrichtenÜbermittlung</i> . Dotyczy przekazywania informacji dla jeńców wojennych przez rodziny.   |
|  |  | 730-744 | Korespondencja ozn. PM III – <i>Freilassung</i> . Dotyczy przekazywania urzędом korespondencji w sprawie próśb o zwolnieni jeńców polskich z niewoli.   |
|  |  | 745-853 | Korespondencja ozn. PM IV. Dotyczy poszukiwań żołnierzy polskich poległych w kampanii wrześniowej, zmarłych w szpitalach oraz zmarłych w niewoli niemieckiej. Korespondencja zawiera powiadomienia o śmierci żołnierzy.   |
|  |  | 854-865 | Korespondencja ozn. PM VIII. Dotyczy: 1. zwalniania z niewoli jeńców uznanych za chorych i inwalidów, 2. pomocy materialnej dla byłych jeńców – zwolnionych jako robotnicy cywilni, 3. urlopów dla robotników cywilnych, 4. przekazywania pieniędzy zarobionych przez robotników i przesyłania tychże rodzinom, 5. obiegu paczek i listów dla jeńców, 6. próśb jeńców o paczki z książkami i ubraniami. |
|  |  | 866-870 | Korespondencja ozn. Allg VIII Pakete. Dotyczy: 1. Obiegu paczek przysyłanych do jeńców polskich.  |
|  |  | 871-877 | Korespondencja ozn. M/PF. Dotyczy poszukiwania obywateli polskich pełniących służbę pomocniczą w Wehrmachcie na froncie wschodnim (zaginionych, poległych, przebywających w szpitalach, zbiegłych lub zwolnionych przez Werhmacht).   |
|  |  | 878-889 | Korespondencja ozn. PM/Warschau I, PO/AK. Dotyczy: 1. poszukiwania powstańców warszawskich (żołnierzy, oficerów, osób cywilnych, 2. poszukiwania polskich policjantów z Górnego Śląska i Prus Wschodnich, zaginionych na wschodzie, 3. żołnierzy polskich poległych na terenach Rzeszy – Wartheland i Danzig-Westpreussen, 4. wykazu żołnierzy (głównie   |

|  |  |           |  |
|--|--|-----------|--|
|  |  |           | polskich) poległych i zmarłych oraz ich miejsca pochówki, ponadto osób cywilnych i jeńców różnych stalagów i zmarłych w szpitalach podczas kampanii wrześniowej, poległych i pochowanych, 5. listy polskich jeńców wojennych w Stalagu I A Stablack, 6. poszukiwania żołnierzy i jeńców polskich zaginionych, zmarłych, zwolnionych z niewoli a wywodzących się z Galicji i poszukiwanych przez Radę Główną Opiekuńczą. Polski Komitet Opiekuńczy we Lwowie, 7. poszukiwania żołnierzy francuskich narodowości polskiej wziętych do niewoli w 1940 r. lub zaginionych. |
|  |  | 890-897   | Korespondencja z urzędami – <i>Zwischenregister</i> . Dotyczy poszukiwań żołnierzy i oficerów polskich przebywających w niewoli niemieckiej oraz zmarłych w niewoli i nawiązywania kontaktów z rodzinami.  |
|  |  | 898-953   | Korespondencja ozn. PO <sup>54</sup> I – <i>Vermisste Offiziere</i> . Dotyczy oficerów polskich zaginionych w kampanii wrześniowej.  |
|  |  | 954-1017  | Korespondencja ozn. PO, PO I, PO I A, PO II – <i>Erledig</i> t. Dotyczy oficerów polskich przebywających w niewoli niemieckiej, prowadzących korespondencję z rodzinami oraz powiadomień o pobycie w niewoli.  |
|  |  | 1018-1035 | Korespondencja ozn. PO I. Dotyczy: 1. poszukiwania oficerów zaginionych w kampanii wrześniowej na wschodzie, również w niewoli radzieckiej (Kozielsk, Ostaszów, Starobielsk), 2. nawiązywania kontaktów z rodzinami i jeńcami przebywającymi na terenach Polski wschodniej przez jeńców-oficerów w niewoli niemieckiej, 3. próśb jeńców-oficerów o przesiedlenie ich rodzin z terenów Polski wschodniej, zajętych przez wojska radzieckie oraz wysiedlonych w głąb ZSRR, na tereny zachodnie i teren Generalnego Gubernatorstwa.                                       |
|  |  | 1036-1087 | Korespondencja ozn. PO IV – <i>Gefallene Offiziere</i> . Dotyczy poszukiwań oficerów polskich, poległych w kampanii wrześniowej i zmarłych w niewoli niemieckiej.  |
|  |  | 1088-1100 | Ozn. <i>Korrespondenz</i> . Dotyczy pism formalnych polskich oficerów do instytucji niemieckich w sprawach podatków, emerytur, przesyłek pocztowych, zaginionych paczek i próśb o zwolnienie z niewoli.  |
|  |  | 1101-1110 | Ozn. <i>Unbearbeitet</i> (ab 1 VIII 1944). Dotyczy: 1. poszukiwań polskich oficerów zaginionych i poległych w kampanii wrześniowej, przebywających   |

<sup>54</sup> PO – Polnische Offiziere [Oficerowie polscy].

|  |  |           |   |
|--|--|-----------|---|
|  |  |           | izmarłych w niewoli niemieckiej, prób nawiązania kontaktu z rodzinami oraz imiennych, 2. wykazu jeńców polskich – oficerów przebywających woflagach: II A, III A, IV A, IV B, IV C, VI E, VII A, VII C, VIII A, VIII B, X A, X B, XI A, XI B, XII A, XVIII A, XVIII B i XVIII C, 3. wykazu polskich oficerów w niewoli niemieckiej nawiązujących kontakty z rodzinami zoflagów: II A, II B, II C, III A, IV A, IV B, IV C, VII A, VII B, IX B, X A, XI A, XII A, XIII A, XVIII A, XVIII B, XVIII C istalagów: IA, IIIA, VIII B i XIII A, 4. polskich oficerów z Ofłagu II D Gross Born, którzy zginęli podczas nalotu 19 VIII 1942. |
|  |  | 1111-1112 | Dotyczy poszukiwania osób cywilnych narodowości polskiej: 1. poszukiwań osób zamieszkałych we Francji, 2. poszukiwań na terenie Ameryki Południowej, Afryki i Europy.   |
|  |  | 1117-1119 | Dotyczy aresztowań (głównie mieszkańców Łodzi).   |
|  |  | 1120      | Dotyczy poszukiwania polskich robotników cywilnych.   |
|  |  | 1121-1124 | Ozn. <i>Correspondence pertaining to Polish POWs</i> . Dotyczy poszukiwania polskich żołnierzy, oficerów, podchorążych zaginionych i poległych w kampanii wrześniowej, przebywających lub zmarłych w niewoli niemieckiej, zwalnianych jako robotnicy cywilni.   |
|  |  | 1205      | Dotyczy poszukiwania żołnierzy polskich narodowości żydowskiej przez Rosyjski Czerwony Krzyż za pośrednictwem DRK   |
|  |  | 1206-1226 | Ozn. <i>Correspondence pertaining to Tracing of the Medical Personal of Polish Army</i> (PO I San, PM I San, PZ I San). Dotyczy poszukiwań personelu medycznego polskiej armii, zaginionego w kampanii wrześniowej oraz przebywającego w niewoli niemieckiej.   |
|  |  | 1227-1243 | Ozn. <i>Correspondence pertaining to Polish Internees in Germany</i> . Dotyczy poszukiwania żołnierzy i osób cywilnych narodowości polskiej internowanych w Rumunii, Szwajcarii, Słowacji, Finlandii, na Węgrzech, Łotwie, Litwie i w Szwecji   |
|  |  | 1244-1269 | Ozn. <i>Correspondence pertaining to Tracing of Polish Civilians</i> . Dotyczy poszukiwania osób cywilnych narodowości polskiej zaginionych, zmarłych i przebywających w obozach, aresztowanych i internowanych.  |
|  |  | 1275-1289 | Ozn. <i>Miscellaneous correspondence pertaining to Polish nationals</i> . Dotyczy: 1. poszukiwania Polaków przebywających w Związku Radzieckim – jeńców, aresztowanych i wywiezionych, 2. poszukiwania Polaków internowanych w Rumunii i na Węgrzech, 3. poszukiwania lotników polskich służących w armii brytyjskiej, 4. poszukiwania osób cywilnych więzio-   |



|  |  |           |  |
|--|--|-----------|--|
|  |  |           | nnych w obozach koncentracyjnych, 5. poszukiwania osób cywilnych narodowości polskiej, 6. poszukiwania obywateli polskich przebywających przed wybuchem wojny na Tereni Francji, 7. poszukiwania żołnierzy walczących we Francji, 8. francuskich jeńców wojennych i osób cywilnych mieszkających we Francji, 9. poszukiwania żołnierzy francuskich narodowości polskiej oraz poszukiwania osób cywilnych zamieszkałych na terenie Generalnego Gubernatorstwa, zaginionych na terytorium państw zachodnich.   |
|  |  | 1290-1295 | Ozn. <i>Miscellaneous correspondence pertaining to Polish children's</i> . Dotyczy poszukiwania dzieci (prowadzone w większości wypadków przez Familien-dienst für Ausgewanderte e.V.), spraw związanych z ich transportem do rodzin, mieszkających głównie we Francji.  |
|  |  | 1296-1361 | Ozn. PRK <i>Durchleitung</i> . Dotyczy korespondencji Biura Informacyjnego Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie do Prezydium DRK Amt S (Urząd Specjalny) za pośrednictwem Pełnomocnika Niemieckiego Czerwonego Krzyża w Generalnym Gubernatorstwie w sprawie poszukiwania żołnierzy i oficerów polskich, osób cywilnych narodowości polskiej, zaginionych, poległych, zmarłych lub przebywających w niemieckiej niewoli, nawiązywania kontaktów z rodzinami, spraw depozytów i spadków po poległych i zmarłych, przekazywania paczek i pieniędzy dla rodzin, próśb o zwolnienie z niewoli oraz spraw pochówku zmarłych. |
|  |  | 1362-1378 | Korespondencja ogólna-administracyjna. Dotyczy polskich żołnierzy i jeńców.  |
|  |  | 1379      | Formularze DRK używane do korespondencji.  |

5. Raporty Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w Genewie nt. sytuacji w obozach jenieckich (Stalagach i Oflagach), lazaretach, batalionach pracy na terenie Niemiec i państw okupowanych. Materiały obejmują m.in. raporty dot. VIII Okręgu Wojskowego we Wrocławiu (1940-1945) (20 j.a.).

| Archiwum | Nr zespołu        | Sygnatura akt      | Nazwa jednostki   |
|----------|-------------------|--------------------|---|
| ACMJW    | MID <sup>55</sup> | 1-20               | Raporty z wizyt przedstawicieli Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w Genewie w obozach jenieckich.                                   |
|          |                   | 2-8, 11-13, 20     | Raporty z wizyt przedstawicieli Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w Genewie w lazaretach dla jeńców wojennych i lazaretach rezerwy. |
|          |                   | 2,6.10, 12, 13, 19 | Raporty z wizyt przedstawicieli Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w Genewie dot. batalionów pracy.                                  |

## Podsumowanie

Mając na względzie problematykę podjętą w niniejszym artykule, zgromadzony w wyniku analizy badawczej materiał może stanowić podstawę dla opracowań monograficznych dotyczących zarówno rozwoju kolumn sanitarnych i oddziałów Czerwonego Krzyża, z uwzględnieniem uwarunkowań lokalnych i czasowych, jak również analizy form prowadzonej działalności o charakterze medycznym i charytatywnym oraz przygotowania medycznego ochotniczego personelu pomocniczego, na czas wojny i pokoju, na obszarze Górnego Śląska.

## Literatura

- Archiv des humanitären Völkerrecht in bewaffneten Konflikten.* Hrsg. N. B. Wagner, Brühl/Wesseling 2008.
- Bericht der Mobilmachungskommission der freiwilligen Krankenpflege für die Provinz Schlesien über ihre Kriegstätigkeit vom 1. August 1914 bis zum 31. Januar 1919.* Breslau 1919.
- Biegun I., Mzygłocka R., Sznotala K., Przewodnik po zasobie archiwalnym Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu. Opole 2004.
- Biegun I., Sznotala K., Deutsches Rotes Kreuz. Präsidium [Niemiecki Czerwony Krzyż. Prezydium] (1939-1945). Opole 2004, s. VII-XIII (Wstęp do inwentarza).
- Brockhaus' Konversations – Lexikon.* Leipzig 1893, Bd. 6.

<sup>55</sup> ACMJW. Raporty Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w Genewie (1940-1945).

- Brożek K., Polska medycyna na Górnym Śląsku w latach międzywojennych i podczas okupacji hitlerowskiej. „Annales Academiae Medicae Silesiensis”, Katowice 2001.
- Brożek K., Polska służba medyczna w powstaniach śląskich i plebiscycie 1918-1922. Opole 1973.
- Brożek K., Z tradycji 50-lecia Polskiego Czerwonego Krzyża na Śląsku Opolskim (1919-1921). „Kwartalnik Opolski”, 1970, nr 3.
- Deutsches Rotes Kreuz. Landesverband Thüringen e.V.* Hrsg. Deutsches Rotes Kreuz. Landesverband Thüringen, Erfurt 2007.
- Der Sanitätsdienst bei den Deutschen Heeren im Kriege gegen Frankreich 1870/1871.* Berlin 1871.
- Die Sanitätskolonnen, Pflegerschaften und Samaritervereine.* „Blätter des Deutschen Roten Kreuzes”, 1932, T. 11, H. 10.
- Dzieje medycyny i farmacji górnośląskiej. Stan badań. Metodologia badań. Katalog źródeł archiwalnych do roku 1945.* Oprac. W. Kaczorowski, J. M. Dyrda, P. Greiner, J. Kornek, Opole 2009.
- Grzegorzek J., Pierwsze powstanie śląskie 1919 roku w zarysie. Katowice 1935.
- Hannig H., 25. Jahre Sanitätskolonne vom Roten Kreuz Kattowitz bzw. Deutscher-Samariter-Verein Kattowitz, Kattowitz 1924.
- Informator na miasto Katowice.* Katowice 1935.
- Jaehn H., Taschen-Jahrbuch und Rangliste für die freiwilligen Sanitätskolonnen und Genossenschaften freiwilliger Krankenpfleger im Kriege vom Roten Kreuz der Provinz Schlesien. Breslau 1913 (Jg. 1) i 1914 (Jg. 2).
- Kaczmarek R., Zwalczenie chorób zakaźnych na przykładzie pruskiego królewskiego lekarza powiatowego w Pszczynie w latach 1871-1921. W: Dyrda J.M., Gruszka B. (red.), Dzieje górnośląskiej medycyny w świetle zasobów źródłowych. Katowice 2007, „Prace Centrum Dokumentacji Dziejów Medycyny i Farmacji Górnego Śląska” [PCDDM] nr 11.
- Kaczmarek R., Źródła archiwalne do dziejów medycyny na Górnym Śląsku w latach 1918-1945. W: Dyrda J.M. (red.), Górny Śląsk - dzieje medycyny i farmacji, problemy dokumentacji i metodologii badań. Katowice 2003, PCDDM nr 9.
- Kaczorowski W., Dyrda J.M., Internet a nowe możliwości w badaniach naukowych nad dziejami regionu. W: Dyrda J.M., Miozga J. (red.), Górny Śląsk - dokumentowanie dziejów lecznictwa ze szczególnym uwzględnieniem ziem dawnych księstw cieszyńskiego i opawskiego. Katowice 2007, PCDDM nr 12.
- Kaczorowski W., Dyrda J.M., Wykorzystanie Internetu w dokumentowaniu dziejów lecznictwa w Katowicach. W: Barcia A. (red.), Dzieje medycyny

- cyny i działalności charytatywnej na terenie Katowic na terenie Katowic. Katowice 2008.
- Kaczorowski W., Kornek J., Dyrda J.M., Znaczenie zespołu Rejencja Opolska w Archiwum Państwowym w Opolu dla badaczy dziejów górnośląskiej medycyny i farmacji. W: Dyrda J.M. (red.), Górny Śląsk – dzieje medycyny i farmacji, problemy dokumentacji i metodologii badań. Katowice 2003, PCDDM nr 9.
- Kisielewicz D., Gromadzenie i wykorzystanie zasobu archiwalnego Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu. W: Roman W.K. (red.), Archiwistyka na źródłach historycznych. Toruń 2002.
- Knorr E., Entwicklung und Gestaltung des Heeres-Sanitätswesens der europäischen Staaten. Vom militärisch geschichtlichen Standpunkte. Hannover 1880.
- Kornek J., Zespoły akt Archiwum Państwowego w Opolu skarbnicą wiedzy odzieżach lecznictwa na Górnym Śląsku. W: Dyrda J.M., Gruszka B. (red.), Dzieje górnośląskiej medycyny w świetle zasobów źródłowych. Katowice 2007, „Prace Centrum Dokumentacji Dziejów Medycyny i Farmacji Górnego Śląska” [PCDDM] nr 11.
- Krasuski J., Historia Niemiec. Wrocław, Warszawa, Kraków 2008.
- Kriegseinsatz des DRK in der Heimat.* „Das Deutsche Rote Kreuz” 1941, Jg. 5.
- Lohse O., Die Verbindung der öffentlichen und privaten Armenpflege. W: Vom Wesen der Wohlfahrtspflege. Berlin 1918.
- Lusek J., Działalność Niemieckiego Czerwonego Krzyża w Katowicach latach 1939-1945. W: Barciak A. (red.), Dzieje medycyny i działalności charytatywnej na terenie Katowic. Katowice 2008.
- Lusek J., Kaczorowski W., Kształcenie medycznego personelu pomocniczego na Śląsku od II połowy XVIII do I połowy XX w. W: Świderek Z., Wróbel W., Kryński A. (red.), Zdrowie publiczne: współczesne uwarunkowania i trendy rozwoju. Częstochowa 2010.
- Lusek J., Źródła okresu wojny dotyczące lecznictwa w zasobach archiwów górnośląskich. „Medycyna Nowożytna” 2009/2010, t. 16, z. 1/2.
- Matuszek E., Greiner P., Źródła do dziejów medycyny na Górnym Śląsku do 1945 roku w zasobie Archiwum Państwowego w Katowicach. W: Dyrda J.M., Miozga J. (red.), Górny Śląsk – dokumentowanie dziejów lecznictwa ze szczególnym uwzględnieniem ziem dawnych księstw cieszyńskiego i opawskiego. Katowice 2007, PCDDM nr 12.
- Matuszek E., Greiner P., Źródła do dziejów medycyny w Katowicach do 1945 roku w zasobach Archiwum Państwowego w Katowicach. W:

- Barciak A. (red.), Dzieje medycyny i działalności charytatywnej na terenie Katowic. Katowice 2008.
- Michalik M. B. (red.), Kronika medycyny. Warszawa 1994.
- Mittermeier K., Vermisst wird ... – Die Arbeit des deutschen Suchdienstes. Berlin 2002.
- Morgenbrod B., Merkenich S., Das Deutsche Rote Kreuz unter der NS-Diktatur 1933 bis 1945. Schoeningh 2008.
- Orthband E., Der deutsche Verein in der Geschichte der deutschen Fürsorge (1880-1980). Frankfurt am Main 1980.
- Ratyńska B., Pół wieku w służbie narodu i idei. Warszawa 1974.
- Riesenberger D., Das Deutsche Rote Kreuz. Eine Geschichte 1864-1990. Paderborn 2002.
- Riesenberger D., Zur Professionalisierung und Militarisierung der Schwestern vom Roten Kreuz vor dem Ersten Weltkrieg. „Militär-geschichtliche Mitteilungen“, 1994, T. 53, H. 1.
- Reichsgesetzblatt, Berlin 1901, 1907.
- Rotes Deutsches Kreuz das Thema. Stationen des DRK-Geschichte. Vom Hilfsverein zur Organisation.* Hrsg. Deutsches Rotes Kreuz Präsidium, Bonn 1992.
- Sachße Ch., Tennstedt F., Geschichte der Armenfürsorge in Deutschland. Bd. 2, Stuttgart, Berlin, Köln 1988.
- Satzung für die Breslauer Verein vom Roten Kreuz: Zweigverein des Preussischen Landesvereins vom Roten Kreuz in Breslau. Provinz Schlesien.* Breslau 1915.
- Schlesischer Provinzialverein vom Roten Kreuz und Provinzialverband Schlesi-scher Sanitätskolonnen und verwandter Männervereinigungen vom Roten Kreuz.* Breslau 1925.
- Seithe H., Hagemann F., Das Deutsche Rote Kreuz im Dritten Reich (1933-1939). Mit einem Abriss seiner Geschichte in der Weimarer Republik. Frankfurt am Main 2001.
- Spyra J., Źródła do dziejów opieki zdrowotnej na Śląsku cieszyńskim do I wojny światowej. W: Dyrda J.M., Miozga J. (red.), Górny Śląsk - dokumentowanie dziejów lecznictwa dziejów lecznictwa ze szczególnym uwzględnieniem ziem dawnych księstw cieszyńskiego i opawskiego. Katowice 2007, PCDDM nr 12.
- Statut des Schlesi-schen Provinzial-Vereins zur Pflege im Felde verwundeter und erkrankter Krieger.* Breslau 1866.
- Uhma S., Bliźniewski R., Polski Czerwony Krzyż 1919-1959. Warszawa 1959.

*Verwaltungsberichte des Schlesischen Provinzial – Vereins zur Pflege im Felde verwundeter und erkrankter Krieger für die Jahre 1871-1880 und 1866-1880.*, Breslau 1880.

*W obronie ludzkiej godności. 85 lat PCK 1919-2004.* Warszawa 2004.

Werner, Die Armeeschwester. W: Kimmle L., Das Deutsche Rote Kreuz. Entstehung, Entwicklung und Leistungen der Vereinsorganisation seit Abschluss der Genfer Convention im Jahre 1864. Bd. 1, Berlin 1908.

Werner, Die Neuregelung der weiblichen Krankenpflege. „Das Rote Kreuz” 1907, T. 25, Nr. 22.

*Z 85-letniej historii Polskiego Czerwonego Krzyża.* „Informator Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża” 2004, nr 2.

Zieliński Z., *Niemcy. Zarys dziejów.* Kraków 2003.

### **Strony internetowe**

*Archiwum Państwowe w Katowicach*, [www.katowice.ap.gov.pl](http://www.katowice.ap.gov.pl) (stan z dnia: 23.02.2011 r.).

*Archiwum Państwowe w Opolu*, [www.archiwum.opole.pl](http://www.archiwum.opole.pl) (stan z dnia: 23.02.2011 r.).

*Centralne Muzeum Jeńców Wojennych*, [www.cmjw.pl](http://www.cmjw.pl) (stan z dnia: 24.02.2011 r.).

*Centrum Dokumentacji Dziejów Medycyny i Farmacji Górnego Śląska*, [www.dokument.sum.edu.pl](http://www.dokument.sum.edu.pl) (stan z dnia: 23.02.2011 r.).

*Die DRK-Augusta-Schwesterschaft*, [www.drk-augusta.de](http://www.drk-augusta.de) (stan z dnia: 20.01.2011 r.).

*Deutsches Rotes Kreuz*, [www.drk.de](http://www.drk.de) (stan z dnia: 15.02.2011 r.).

*Geschichte des DRK*, [www.drk.de](http://www.drk.de) (stan z dnia: 15.02.2011 r.).

*Polski Czerwony Krzyż. Historia*, [www.pck.pl](http://www.pck.pl) (stan z dnia: 15.02.2011 r.).

### **Źródła archiwalne**

Archiwum Państwowe w Katowicach [APK], 172, Niemiecki Czerwony Krzyż. APK, 1375, Akta Miasta Dobrodzienia (1754-1945).

APK, 1427, Starostwo Powiatowe w Tarnowskich Górach [1744] (1873-1922).

APK, 1429, Starostwo Powiatu Bytomsko-Tarnogórskiego [1805] (1939-1945).

APK, 1485, Akta Gminy Piekary Śląskie (1834-1945).

APK, 117, Naczelne Prezydium w Katowicach [1914] (1941-1945).

APK, 172, Niemiecki Czerwony Krzyż. Oddział Powiatowy Katowice-Miasto (1939-1944).

- APK, 1676, Akta Miasta Lublińca (1491-1945).
- APK, 15, Polski Komisarjat Plebiscytowy dla Górnego Śląska w Bytomiu (1918-1921) [1923].
- APK, 16, Naczelna Rada Ludowa na Górnym Śląsku [1919] (1921-1922).
- APK, 27, Urząd Wojewódzki Śląski w Katowicach [1892] (1922-1939).
- APK, 512, Polski Czerwony Krzyż Zarząd Wojewódzki w Katowicach [1929] (1945-1950).
- APK, 118, Zarząd Prowincjonalny Górnego Śląska w Katowicach [1877] (1942-1945).
- APK.B, 3, Starostwo w Bielsku [1858-1917] (1918-1939).
- APK.B, 8, Akta Miasta Bielska (1587-1945).
- APK.C, 155, Akta Gminy Ustroń (1863-1954).
- APK.P, 1, Starostwo Powiatowe w Pszczynie [1724] (1743-1922) [1926].
- APK.P, 26, Akta Miasta Pszczyny (1466-1944) [1950].
- APK.R, 3, Akta Miasta Raciborza (1360-1944).
- APK.R, 82, Wydział Powiatowy w Rybniku [1918] (1922-1939).
- APK.B, 188, Dyrekcja Policji w Bielsku [1902-1921] (1922-1932).
- APK.G, 1, Akta Miasta Gliwic (1403-1944).
- ACMJW, Deutsches Rotes Kreuz. Präsidium [Niemiecki Czerwony Krzyż. Prezydium] (1939-1945).
- APO, 2, Starostwo Powiatowe w Opolu (1743-1943).
- APO, 14, Akta Miasta Korfantowa [Friedland] (1800, 1831-1941).
- APO, 52, Lekarz Powiatowy w Opolu (1885-1943).
- APO, 547, Starostwo Powiatowe w Koźlu (1932-1939).
- APO, 1151, Gmina i Urząd Obwodowy w Kędzierzynie (1871-1944).
- APO, 1802, Starostwo Powiatowe w Głubczycach (1809-1945).
- APO, 1511, Starostwo Powiatowe w Nysie (1742-1942).
- APO, 1191, Rejencja Opolska. Wydział I [1704-1815] (1816-1945).





# ZINTEGROWANE ZARZĄDZANIE ŚRODOWISKIEM. SYSTEMOWE ZALEŻNOŚCI MIĘDZY POLITYKĄ, PRAWEM, ZARZĄDZANIEM I TECHNIKĄ (RECENZJA)

BEATA GOFRON\*

Recenzowana praca mająca charakter podręcznika akademickiego, za-tytułowana „*Zintegrowane zarządzanie środowiskiem. Systemowe zależności między polityką, prawem, zarządzaniem i techniką*” jest zwieńczeniem projektu „*Rozwój kompetencji kształcenia i doradztwa w zakresie ochrony środowiska – na przykładzie współpracy niemiecko-polsko-ukraińsko-kazachskiej*”. Podręcznik miał już swoją wersję niemiecką, ukraińską i rosyjską. Wydanie go w języku polskim stanowi realizację kolejnego etapu międzynarodowej inicjatywy w dziedzinie zintegrowanego i interdyscyplinarnego zarządzania środowiskiem. Polska edycja monumentalnego dzieła była możliwa dzięki projektowi finansowanemu przez Akademię Polonijną w Częstochowie, Instytut Edukacji i Rozwoju w Częstochowie oraz Disop VZW Belgia.

Redaktorami naukowymi tej wielowątkowej, międzynarodowej, interdyscyplinarnej publikacji są: Andrzej Kryński, Matthias Kramer i Aime F. Caekelbergh, a autorami zawartych w podręczniku tekstów naukowcy z Niemiec, Polski, Czech, Ukrainy, Rosji i Kazachstanu reprezentujący bardzo różne perspektywy teoretyczne i metodologie badawcze. Publikacja jest jednym z elementów projektu utworzenia sieci ekspertów pochodzących z różnych krajów i środowisk, którego celem jest uruchomienie kierunków studiów o profilu dotyczącym zrównoważonego rozwoju.

Praca została wydana w momencie, gdy w wielu społecznościach – zarówno na poziomie krajowym, jak i międzynarodowym – artykułowane

---

\* dr hab. Beata Gofron, prof. AP, Akademia Polonijna w Częstochowie, Wydział Interdyscyplinarny.

jest przekonanie, iż społeczne konsekwencje globalnego kryzysu finansowego i ekonomicznego wymagają równie globalnych inicjatyw na rzecz tworzenia innowacyjnych, zrównoważonych i inkluzywnych społeczeństw. Problemy gospodarcze, ekologiczne, społeczne, które ujawniły się w związku z załamaniem całego systemu są argumentem przemawiającym na rzecz większej interdyscyplinarności, orientacji systemowej, zrównoważonego rozwoju. Model zarządzania światowym, krajowym i regionalnym obiegiem gospodarczym i środowiskowym respektujący te zasady wymaga natychmiastowego opracowania, a przynajmniej zasadniczej rekonstrukcji modelu dotychczasowego. Recenzowany podręcznik wychodzi naprzeciw tym oczekiwaniom, jest bowiem propozycją głębokiej analizy zarówno przyczyn kryzysu, jak i jego negatywnych konsekwencji. Przedstawia też przykłady alternatywnych i innowacyjnych rozwiązań problemów związanych z wdrażaniem strategii zrównoważonego rozwoju, które mogą być z powodzeniem przeniesione do innych krajów czy regionów.

Jak trafnie zauważa w słowie wstępnym minister ds. środowiska Republiki Federalnej Niemiec Sigmar Gabriel, „wyzwaniom, które stoją przed ekonomią i ekologią, można sprostać jedynie dzięki wspólnemu i kompleksowemu działaniu podejmowanemu w sposób globalny i z pomocą nauki, sektora gospodarczego, społeczeństwa oraz decydentów politycznych”. Słowa te dobrze tłumaczą podtytuł recenzowanej pracy: *„Systemowe zależności między polityką, prawem, zarządzaniem i techniką”*. Strategie zintegrowanego zarządzania środowiskiem wdrażane w myśl paradygmatu zrównoważonego rozwoju tylko wtedy mogą być skuteczne, kiedy ich stosowaniu towarzyszy zaangażowanie wszystkich wymienionych podmiotów społecznego funkcjonowania.

Gdy mowa o systemie, warto zauważyć, że jest on czymś więcej niż suma składających się nań elementów składowych. A zatem zintegrowany system zarządzania środowiskiem stanowi połączenie procesów, procedur, strategii i praktyk działania stosowanych na szczeblu regionalnym, krajowym lub międzynarodowym w celu wdrożenia jego polityki. Może ono być bardziej skuteczne w osiąganiu postulowanych celów niż podejście poprzez oddzielne systemy. Podkreślanie znaczenia owej zasady integracji przenika całość omawianego tomu.

Jednym z czynników powodzenia proponowanych przez autorów pracy inicjatyw jest dotarcie idei zintegrowanego zarządzania środowiskiem i strategii zrównoważonego rozwoju do społecznej świadomości. Powinny zostać w tym celu opracowane proekologiczne profile studiów i kierunki kształcenia, dzięki czemu zarówno w procesie kształcenia w szkołach wyż-

szych, jak i w badaniach naukowych można by wypracowywać, przekazywać i stosować innowacyjne, zintegrowane i zrównoważone rozwiązania problemów natury ekologicznej, technicznej, ekonomicznej i społecznej. Miałyby one wpływ na rynki odnawialnych źródeł energii, produkty, usługi i procesy charakteryzujące się dbałością o oszczędzanie i produktywność zasobów naturalnych.

Idea zrównoważonego rozwoju może być też urzeczywistniana drogą poszerzania zrozumienia, wiedzy i innowacji, dzięki wykorzystaniu całości rządowych kompetencji, dzięki współpracy ze społeczeństwem, lokalnymi instytucjami badawczymi, lokalnymi przedsiębiorstwami, placówkami oświatowymi i kulturalnymi istniejącymi na terenie danej społeczności. Niezbędna jest społeczna i środowiskowa odpowiedzialność zbiorowa wszystkich instytucji działających w społecznościach na rzecz promowania i implementacji zrównoważonych, innowacyjnych projektów.

Obecny kryzys najbardziej dotkliwie odczuwają modele produkcji cechujące się przewagą sektorów o wysokiej intensywności zasobów i energii. Wskazuje to na potrzebę wyboru zrównoważonej, zielonej i inkluzywnej gospodarki – jedyny sposób na połączenie poprawy jakości życia, rozwoju gospodarczego i dobrobytu społecznego. Zwalczając efekty kryzysu poprzez ożywienie inwestycyjne, w pierwszej kolejności trzeba stosować inwestycje, strategie i działania, stawiające na wydajność zasobów i bardziej przyjazne dla środowiska, oraz takie, które pozwolą uczynić społeczności bardziej inkluzywnymi. Trzeba też opierać strategie rozwoju na społecznej wiedzy, co jednocześnie polepszy jakość życia oraz zwiększy poziom zatrudnienia, wiedzy i innowacji wszystkich obywateli.

Omawiany podręcznik stanowiący wartościowe kompendium wiedzy promuje taką właśnie filozofię społecznego rozwoju. Jest ona artykułowana w specjalistycznych tekstach dotyczących zagadnień związanych z naukami o systemach środowiskowych, polityką ochrony środowiska i ekonomią środowiska, prawem ochrony środowiska, zarządzaniem środowiskiem, biologią środowiskową i biotechnologią, ochroną środowiska w obszarach jedno- i wielofunkcyjnych przedsiębiorstwa, jak również z technologiami środowiskowymi, ze szczególnym uwzględnieniem odnawialnych źródeł energii. Na 930 stronach pracy w 13 rozdziałach wybitni znawcy tej problematyki prezentują interdyscyplinarną wiedzę z zakresu prawa, ekonomii, zarządzania, techniki, ochrony środowiska i wielu innych dziedzin nauki. Autorzy nie tylko opisują proces tworzenia strategii zrównoważonego rozwoju w kontekście politycznym, prawnym, ekonomicznym i technicznym, ale

też przedstawiają interesujące przykłady praktycznych wdrożeń w dziedzinie zarządzania środowiskiem bazujące na doświadczeniach niemieckich.

Na podręcznikowy charakter pracy wskazuje układ treści w poszczególnych rozdziałach. Systematyczna prezentacja kolejnych zagadnień wzbogacona jest o zadanie pytań przewodnich, przedstawienie najważniejszych pojęć oraz streszczenia i podsumowania rozdziałów. Specyficzną postać ma zwłaszcza rozdział XIII zatytułowany „Studia przypadków”. Opisane w nim przykłady nawiązują do treści poprzednich rozdziałów, mają też aspekt ćwiczeniowy. Każdy z przypadków zawiera zestaw pytań i zadań do wykonania (projektów), przykładowych rozwiązań problemów oraz wykaz źródeł, dzięki którym można wzbogacić wiedzę w zakresie omawianego zagadnienia. Struktura merytoryczna i metodyczna prezentowanych przypadków jest podobna, różnią się natomiast przyjętymi przez autorów ujęciami teoretycznymi i metodologicznymi, dotyczą też odmiennych dyscyplin naukowych.

Prezes Niemieckiego Federalnego Zespołu Roboczego ds. Świadomego Zarządzania Środowiskiem (B.A.U.M.) – Maximilian Gege wyraził nadzieję, że publikacja zostanie należycie rozpowszechniona i będzie szeroko wykorzystywana w kształceniu przyszłych decydentów oraz podmiotów sektora prywatnego i publicznego. Chodzi o to, aby byli oni bardziej świadomi swojej odpowiedzialności za przyszłe pokolenia i z większą wrażliwością podejmowali konsumpcyjne i inwestycyjne decyzje. Korzyści z lektury podręcznika mogą być zresztą udziałem nie tylko studentów i pracowników naukowych kierunków związanych z zarządzaniem środowiskiem, ale też praktyków – przedsiębiorców, menedżerów, prawników, inżynierów, pracowników administracji na różnych szczeblach zarządzania czy polityków. Wszyscy oni, ze względu na nie tylko teoretyczny, ale też praktyczny wymiar publikacji, mogą wykorzystywać w swojej pracy zawodowej prezentowane w podręczniku strategie rozwiązywania konkretnych problemów w realnie istniejących przedsiębiorstwach, instytucjach, placówkach czy organach władzy. Pozostaje jedynie wspierać oczekiwania autorów i zadbać o to, by podręcznik trafił zarówno do szkół wyższych przygotowujących przyszłe elity finansowe, ekonomiczne, techniczne kraju, jak i do ośrodków decyzyjnych, w których rozstrzygane są ważne dla pomyślności społeczeństwa kwestie dotyczące zintegrowanego zarządzania środowiskiem.





# AKADEMIA POLONIJNA POLONIA UNIVERSITY

## OFERTA / OFFER

- STUDIA LICENCIACKIE / BACHELOR DEGREE
- STUDIA MAGISTERSKIE / MASTER DEGREE
- MIĘDZYNARODOWE STUDIA DOKTORANCKIE / INTERNATIONAL PH.D. PROGRAMME
  - STUDIA PODYPLOMOWE / POSTGRADUATE STUDIES
- MAS - MASTER OF ADVANCED STUDIES
  - MBA - MASTER OF BUSINESS ADMINISTRATION
- KURSY JĘZYKOWE / LANGUAGE COURSES

## KORZYŚCI / BENEFITS

- WYSOKIE STYPENDIA / HIGH SCHOLARSHIPS
- STUDIA I PRACA / STUDIES AND WORK
- CERTYFIKATY: ECDL, LCCI / ECDL, LCCI CERTIFICATES
  - ERASMUS

## PARTNERZY / PARTNERS

- LINGUAPOL
- CCIG



[www.ap.edu.pl](http://www.ap.edu.pl)

Akademia Polonijna ul. gen. Kazimierza Pułaskiego 4/6 42-200 Częstochowa  
Tel.: +48 34 368 42 26 Fax: +48 34 324 96 62

[info@ap.edu.pl](mailto:info@ap.edu.pl)